

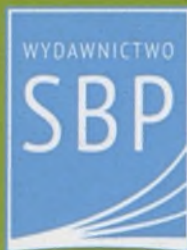
29588

10.2

NAUKA DYDAKTYKA-PRAKTYKA

# Bibliografi@

źródła·standarty·zasoby





# BIBLIOGRAFI@

źródła ✦ standardy ✦ zasoby

**Polish Librarians Association**  
SCIENCE-DIDACTICS-PRACTICE

**BIBLIOGRAPHY**

standards and resources

Collective work  
edited by Jerzy Franke



Warsaw 2013

**Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich**  
NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA

**BIBLIOGRAFI@**

źródła ❖ standardy ❖ zasoby

Praca zbiorowa  
pod redakcją Jerzego Franke



Warszawa 2013

Komitet Redakcyjny serii wydawniczej  
<< NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA >>

Jacek WOJCIECHOWSKI (przewodniczący), Stanisław CZAJKA, Artur JAZDON,  
Danuta KONIECZNA, Dariusz KUŹMINA, Krzysztof MIGOŃ, Mieczysław MURASZKIEWICZ,  
Janusz NOWICKI (sekretarz), Joanna PAPUZIŃSKA-BEKSIĄK, Wanda PINDŁOWA,  
Maria PRÓCHNICKA, Jadwiga SADOWSKA, Barbara SOSIŃSKA-KALATA,  
Barbara STEFANIAK, Elżbieta STEFAŃCZYK, Hanna TADEUSIEWICZ.

**Publikacja dofinansowana przez Instytut Informacji Naukowej  
i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego**

Projekt okładki  
Grzegorz HAMERA

Redakcja techniczna i korekta  
Marta LACH

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 978-83-64203-01-5

CIP - Biblioteka Narodowa

Bibliografia : źródła, standardy, zasoby : praca  
zbiorowa / pod red. Jerzego Franke ; Stowarzyszenie  
Bibliotekarzy Polskich. - Warszawa : Wydawnictwo  
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2013. -  
(Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; nr 145)

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich  
00-355 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 22 827-52-96  
Warszawa 2013. Wyd. 1. Ark. wyd. 16,5. Ark. druk. 20,0.

Łamanie: Justyna GRZYMAŁA

Druk i oprawa: Mazowieckie Centrum Poligrafii  
ul. Piłsudskiego 2A, 05-270 Marki, tel. (22) 497 66 55  
www.c-p.com.pl, biuro@c-p.com.pl

## SPIS TREŚCI

- 9 *Słowo wstępne*  
Marcin Roszkowski  
*Od MARC 21 do Semantic Web. Reprezentacja metadanych bibliograficznych w środowisku sieciowym*
- 13  
Bartłomiej Włodarczyk  
39 *Mapy tematów i RDF/OWL*  
Justyna Walkowska  
*Próba automatycznego przekształcenia opisów publikacji z polskich bibliotek na model FRBROO*
- 65  
Magdalena Krynicka  
77 *Bibliografia narodowa w świecie technologii sieci semantycznych*  
Wanda Klenczon  
93 *Jednostka opisu bibliograficznego a jakość bibliografii narodowej*  
Danuta Bilikiewicz-Blanc  
*Bibliograficzna baza książek polskich i dotyczących Polski opublikowanych za granicą w latach 1939–1955: Na podstawie publikacji Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku (t. 1–5)*
- 111  
Małgorzata Pawlak, Karol Sanojca  
*„Przetłumając fale” – międzynarodowa polsko-czesko-niemiecka „Bibliografia Historii Śląska”. Dwadzieścia lat doświadczeń w tworzeniu wspólnego wydawnictwa i warsztatu informatycznego*
- 131  
Artur Znajomski  
141 *Bibliografie katyńskie. Rozwój i metodyka*  
Anna Gruca  
161 *Bibliografie historyczne w ocenie czasopism fachowych*  
Ewa Busse-Turczyńska  
*Źródła informacji na temat piśmiennictwa polskiego w zakresie nauk politycznych i dziennikarstwa*
- 177

- Witold Sygocki  
193 *Bazy bibliograficzne – narzędzie gromadzenia i wyszukiwania informacji*
- Adam Jachimczyk  
217 *Katalog internetowy. Nieoczekiwana zmiana miejsc*
- Adam Nowak  
231 *Problemy periodyzacji historii bibliografii*
- Tomasz Kędziora  
*Wybrane problemy bibliografii specjalnej retrospektywnej.*  
253 *Dobór i selekcja. Klasyka i współczesność*
- Jerzy Franke  
271 *Jednolite standardy bibliograficzne – anachronizm czy konieczność?*
- Małgorzata Jaskowska  
*Potrzeba, trudności i formy przekazywania wiedzy i umiejętności  
w zakresie bibliograficznych systemów informacyjno-wyszukiwawczych*  
311 *studentom – przedstawicielom „pokolenia google”*



## CONTENTS

- 9 *Introduction*  
Marcin Roszkowski  
*From MARC 21 to Semantic Web.*
- 13 *Bibliographic metadata representation in a network environment*  
Bartłomiej Włodarczyk
- 39 *Subject maps and RDF/OWL*  
Justyna Walkowska  
*Automatic transformation of bibliographic descriptions  
from the Polish libraries into the FRBROO model – a case study*
- 65 *A national bibliography in the context of semantic networks' technologies*  
Magdalena Krynicka
- 77 *A bibliographic description unit vs. quality of a national bibliography*  
Wanda Klenczon
- 93 *The bibliographic database of Polish and Polish-oriented books  
published abroad in the years 1939–1955.  
Material from the Polonica zagraniczne. Bibliografia  
za okres od września 1939 do 1955 roku (volumes 1–5)*
- 111 *“Breaking waves” – an international Polish-Czech-German  
“Bibliography of the History of Silesia”. Twenty years of experiences  
in developing common publication and methodology*
- 131 *Bibliographies of the Katyń massacre. Methodology and development*  
Małgorzata Pawlak, Karol Sanojca
- 141 *Historical bibliographies – professional journals' evaluation*  
Anna Gruca
- 161 *Information sources concerning Polish literature  
on political sciences and journalism*  
Ewa Busse-Turczyńska
- 177

- Witold Sygocki  
193 *Bibliographic databases as a tool of information gathering and searching*
- Adam Jachimczyk  
217 *An Internet catalogue. Trading places*
- Adam Nowak  
231 *Challenges of the history of bibliography periodization*
- Tomasz Kędziora  
253 *A special retrospective bibliography – selected problems of selection*
- Jerzy Franke  
271 *Unified bibliographic standards – anachronism or necessity?*
- Małgorzata Jaskowska  
311 *The need, the difficulties, and the forms of knowledge and skills in bibliographic information and retrieval systems transmission to the students – representatives of the “Google generation”*

## SŁOWO WSTĘPNE

Na naszych oczach ulega zasadniczej zmianie paradygmat bibliograficzny. Wpływ na to ma w pierwszym rzędzie gwałtowna ekspansja cyfrowych technologii, nierozzerwalnie dziś związana z rozwojem Internetu i środków dostępu do sieciowych zasobów. Zmiany dokonują się w obrębie bodaj wszystkich istotnych współrzędnych bibliograficznego uniwersum. Niektóre z nich mają charakter ewolucyjny, inne dynamicznie, wręcz gwałtownie eliminują dotychczasowe standardy. Część z nich znajduje się w fazie wstępnej, na etapie prób, błędów i eksperymentów, inne należą już do codziennego instrumentarium bibliograficznego. Eksplozja cyfrowych mediów systematycznie eliminuje drukowane wersje bibliograficznych edycji. Niektóre z nich kończą żywot, inne migrują do sieciowych zasobów. Wcielają się tam w odmienne formy, przede wszystkim bazy danych, lecz także cyfrowe ekwiwalenty wersji drukowanych, wreszcie przybierają postać egzotycznych na bibliograficznym polu rozwiązań, jakim są blogi. Przemiana BABINU w jeden z blogów (BABIN 2.0), prowadzonych na stronie Biblioteki Narodowej służyć może za przykład mocno dyskusyjnych zabiegów „modernizacyjnych”, a w istocie poważnie redukujących bibliograficzny projekt. Zmierzch papierowego wydania bieżących bibliografii narodowych, od *British National Bibliography* poczynając, a na *Przewodniku Bibliograficznym* i *BZCZ* kończąc, to jeden z wielu signum temporis owych zmian. Po wtóre, pojawiają się realne wyzwania, które prowokuje środowisko sieciowe. To z jednej strony kwestia rejestracji dokumentów elektronicznych, dramatycznie wzrastającej liczby książkowych zasobów sieciowych, które również domagają się jakiejś formy ewidencji. Czy należy katalogować i włączać do bibliografii narodowej, ewentualnie w jakim zakresie, e-booki, które pojawiają się nie tylko jako oferta komercyjna, lecz również w postaci naukowych prac, umieszczanych w repozytoriach cyfrowych, a także indywidualnych przedsięwzięć autorskich, które łamią monopol wydawców?

Ich liczba będzie systematycznie wzrastała. Zawartość *Bibliografii Dokumentów Elektronicznych* wskazuje, iż do zasobów BN w formie egzemplarza obowiązkowego dociera zaledwie fragment oferty książek w wersji cyfrowej, dostępnych w dystrybucji sieciowej. A i te, rejestrowane w BDE trafiają do czarnej dziury w postaci Repozytorium dokumentów elektronicznych BN. Nadal nie wiemy, na jakich zasadach użytkownicy będą mogli korzystać z zasobów elektronicznych, gromadzonych w narodowej ksiąźnicy. Problem ten, rejestracji i udostępnienia, będzie narastał wraz z rozwojem rynku książki cyfrowej i zwiększającą się ofertą e-booków, które nie mają drukowanego ekwiwalentu. Wystarczy przypomnieć wspólny front sprzeciwu wydawców wobec propozycji z 2010 r. środowiska bibliotekarskiego, w tym Biblioteki Narodowej, zastąpienia w ramach egzemplarza obowiązkowego drukowanej postaci dokumentów ich wersjami elektronicznymi (e-eo), by zdać sobie sprawę z lawiny problemów, które cyfrowa rewolucja na rynku księgarskim za chwilę zafunduje polskim bibliotekom. A co z archiwizowaniem i katalogowaniem wyselekcjonowanych zasobów Internetu? Znamy doświadczenia w tym zakresie bibliotek zagranicznych. Zapewne lada moment z problemem tym przyjdzie się zmierzyć Bibliotece Narodowej.

Tradycyjna bibliografia w postaci opasłych woluminów z precyzyjnym podziałem i układem materiałów powoli, acz nieubłaganie przechodzi do historii. Znakiem kryzysu bibliografii dziedzinowych jest nieobecność od lat już kilkunastu tak kanonicznej edycji, jaką była bieżąca *Polska bibliografia literacka*. Miejsce wydań drukowanych zajmują często bazy danych, które umożliwiają bez wątpienia szybką lokalizację opisów, pozbawiają jednak użytkownika niebagatelного komfortu niespiesznego przeglądania zasobu bibliograficznego wedle działów, klas czy chronologii wydawniczej. Z tego powodu za wzorcowy model uznać należy edycję *Bibliografii historii polskiej*. Sukcesywnie wydawanym rocznikom towarzyszy dziś baza danych, obejmująca zasób z lat 1988–2007. To sytuacja wyjątkowa, zdecydowanie częściej wersja elektroniczna zastępuje i wypiera edycję drukowaną. Dlatego należy doceniać i wspierać próby zachowania (nie kwestionując racji sprzymierzeńców bazodanowych i cyfrowych narzędzi) atrybutów wersji drukowanej w cyfrowym świecie, który bezlitośnie zawłaszcza kolejne szańce gutenbergowskiej galaktyki. Czasem również narzędzia cyfrowe sprzyjają takim operacjom. Przykładem *Przewodnik Bibliograficzny*, którego wersja papierowa została zawieszona w 2010 r. W zamian udostępniono, oprócz istniejącej od lat bazy komputerowej, cotygodniową edycję cyfrową w formacie pdf, która powieliła układ, typografię, formę graficzną wersji drukowanej. Ale udostępniono

użytkownikom także roczną kumulację *Przewodnika*. Zaoferowano zatem niebagatelną „wartość dodaną” w postaci swoistego *Rocznika Bibliograficznego*, którym nie dysponowali użytkownicy dawnych edycji bieżącej bibliografii narodowej. Wygenerowanie zagregowanych spisów bibliograficznych nie stanowi problemu w systemach zautomatyzowanych. Kwestia podstawowa to chęć udostępnienia takich zestawień w celu zaspokojenia zapewne niszowych potrzeb niewielkiej grupy użytkowników. Choć, dodajmy, nie tylko dla analityka ruchu wydawniczego takie skumulowane spisy, dostępne już za lata 2009–2012, to znakomite, trudne do przecenienia źródło informacji, znacznie ułatwiające wszelkie studia i rozbiory. Ostatni rocznik, za 2012 r. liczy, bagatela, 6244 strony i cierpliwie czeka na stronie Biblioteki Narodowej na wnikliwego czytelnika. Bibliografia też może być lekturą!

Zmieniają się także narzędzia, służące do opisu zbiorów tradycyjnych i sieciowych. RDA, który m.in. wprowadza model FRBR-u do bibliograficznej pragmatyki opisu zasobu, staje się nie tylko w Stanach Zjednoczonych standardem, który po wielu latach detronizuje AACR2, ale za moment zapewne zagości w europejskich księżnicach i zmusi polskie środowisko bibliotekarskie do odpowiedzi na podstawowe pytania o przyszłość polskich przepisów katalogowania. RDA modyfikuje reguły, nie dokonuje jednak rewolucji w bibliograficznej pragmatyce. Ta być może dojdzie do skutku za sprawą nowych rozwiązań, które radykalnie zmienią strategię opisu danych bibliograficznych. Implementacja sieciowych standardów, zasadniczo odmiennych modeli danych bibliograficznych, technologii semantycznych, w tym modelu RDF, Linked Data – danych powiązanych, które zintegrują metadane bibliograficzne z zasobami sieciowymi, nieuchronnie doprowadzi do zmiany narzędzi bibliograficznych. Zmiana instrumentarium dziś sygnalizowana, być może w niedługim czasie, stanie się faktem. Wiele zależy od tego, jak szybko etap wstępny, koncepcyjny, okres testów przeobrazą się w praktykę działań na szerszą skalę.

Kolejny, przygotowany przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego tom poświęcony problematyce bibliograficznej gromadzi prace, które podejmują wątki istotne i żywotne dla tej dyscypliny. Na pierwszym planie umieściliśmy teksty, w których rozważane są problemy związane z technologiami semantycznymi, intensywnie rozwijanymi w ostatniej dekadzie. W tej grupie znajdują się artykuły Marcina Roszkowskiego (*Od MARC 21 do Semantic Web: reprezentacja metadanych bibliograficznych w środowisku sieciowym*), Bartłomieja Włodarczyka (*Mapy tematów i RDF/OWL*), Justyny Walkowskiej (*Próba automatycznego przekształcenia opisów publikacji z polskich bibliotek na*

*model FRBROO*), Magdaleny Krynickiej (*Bibliografia narodowa w świecie technologii sieci semantycznych*), której tekst poświęcony działaniom podejmowanym przez czołowe biblioteki narodowe w zakresie zmian w koncepcji funkcjonowania bibliografii narodowych, a zwłaszcza powiązania ich z innymi zasobami, przede wszystkim sieciowymi, doskonale koresponduje z artykułem Wandy Klenczon o jakości bibliografii narodowej. Warto zwrócić uwagę na postulaty, które formułuje autorka, w tym potrzebę rejestracji zawartości prac zbiorowych. Oddzielna grupa artykułów omawia stan prac w zakresie ważnych przedsięwzięć bibliograficznych, bazy *Poloników zagranicznych* (Danuta Bilikiewicz-Blanc), „Bibliografii Historii Śląska” (Małgorzata Pawlak, Karol Sanojca), bibliografii katyńskich (Artur Znajomski). Zbliżoną problematykę porusza Anna Gruca w artykule o krytycznej recepcji bibliografii historycznych oraz Tomasz Kędziora w rozważaniach na temat retrospektywnej bibliografii specjalnej. Próbę weryfikacji modelu periodyzacji historii bibliografii podejmuje Adam Nowak, nie skąpiąc przy tym krytycznych dygresji. Czytelnik niniejszego tomu ma szansę zapoznania się z rozważaniami na aktualny, zwłaszcza dla środowiska naukowego temat specyfiki zasobów i wyszukiwania w międzynarodowych bazach bibliograficznych (Witold Sygocki) oraz wartości informacyjnej katalogów internetowych (spisów stron www) jako sieciowego narzędzia bibliograficznego. Warto wreszcie wskazać na tekst Małgorzaty Jaskowskiej, która próbuje odpowiedzieć na pytanie, jak można wzbogacić w akademickich realiach dydaktykę zagadnień bibliograficznych.

Pozostaje nam podziękować autorom, zachęcając ich jednocześnie do przygotowywania tekstów do kolejnego tomu, a czytelnikom życzyć pożytecznej lektury.

*Jerzy Franke*

Marcin Roszkowski  
*Uniwersytet Warszawski*

## OD MARC 21 DO SEMANTIC WEB: REPREZENTACJA METADANYCH BIBLIOGRAFICZNYCH W ŚRODOWISKU SIECIOWYM

### WPROWADZENIE

Od ponad 50 lat istnieje i jest rozwijany standard, który oparł się zmianom w metodologii modelowania danych i pozostał niemal niewzruszony na rozwój technologii informacyjnych. Mowa o opracowywanym przez Bibliotekę Kongresu formacie MARC i różnych jego adaptacjach. Dzięki pracom m.in. Henrietty Avram, środowisko bibliotekarskie otrzymało w latach 60. ubiegłego stulecia narzędzie do maszynowego przetwarzania danych. Miało ono zapewnić formalne i spójne ramy reprezentacji opisu bibliograficznego i wymianę tego rodzaju danych. Z czasem, środowisko bibliotekarskie mniej lub bardziej entuzjastycznie przyjęło ten format jako standard reprezentacji danych bibliograficznych oraz wzorcowych. Należy pamiętać, że format ten udostępniono na trzy lata przed pierwszymi publikacjami na temat relacyjnego modelu baz danych, osiem lat przed opublikowaniem prac nad pierwowzorem języka zapytań SQL i dziesięć lat przed propozycją modelu związków encji (entity-relationship model), które wyznaczają obecnie standardy w modelowaniu danych<sup>1</sup>. MARC reprezentuje więc stan wiedzy na temat modelowania danych z połowy lat 60. ubiegłego stulecia.

Wraz z nadejściem epoki Internetu i dominacji tego środowiska w obiegu informacji, okazało się że „nasz format” jest znany poza środowiskiem bibliotekarskim, ale „niechętnie” tam stosowany. Aplikacje, które powstawały poza środowiskiem

---

<sup>1</sup> J. Thomale: *Interpreting MARC: Where's the Bibliographic Data?* „Code4lib Journal” 2010, Iss. 11 [online]. Dostęp: <http://journal.code4lib.org/articles/3832>

biblioteicznym, i których jednym z założeń było przetwarzanie danych bibliograficznych musiały uwzględniać format MARC dla efektywnego pobierania danych, jednak formaty wyjściowe miały niewiele wspólnego z tą specyfikacją. Dotyczy to np. programów do zarządzania bibliografią załącznikową (tzw. reference managers) czy środowiska wydawców, które doczekało się własnego formatu wymiany danych – ONIX. W 2008 r. ukazał się raport *On the Record*<sup>2</sup>, który opracowano w ramach działającej przy Bibliotece Kongresu grupy roboczej poświęconej przyszłości tzw. kontroli bibliograficznej. Dokonano tam analizy możliwości wykorzystania metadanych zasobów bibliotecznych i bibliograficznych w kontekście nowych technologii informacyjnych i usług sieciowych. Stwierdzono tam m.in.: „biblioteki powinny uznać fakt, że nie są jedynymi graczami w obszarze rejestrowania i udostępniania zasobów informacji, szczególnie w sieci i powinny podjąć współpracę z podmiotami z sektora komercyjnego”.

Teza ta, w kontekście udostępniania danych bibliograficznych, ilustruje hermetyczne podejście naszego środowiska. Nie dostosowujemy sposobu prezentacji danych bibliograficznych do potrzeb i wymogów podmiotów spoza naszego środowiska. Tym samym dane bibliograficzne są wykorzystywane tylko za pomocą narzędzi bibliotekarskich. Nie zapewniamy innych form wykorzystania danych z naszych baz, niż za pomocą katalogów bibliotecznych lub interfejsów bibliograficznych baz danych. Lata działalności biblioteczno-bibliograficznej doprowadziły do opracowania kompletnych i wartościowych źródeł informacji, ale forma ich prezentacji jest nieadekwatna do sytuacji na rynku technologii informacyjnych 21. wieku. Zatem to my powinniśmy się dostosować do potrzeb naszych użytkowników i wymogów środowiska sieciowego, które jest podstawowym obszarem poszukiwania przez nich informacji. W dalszej części tego raportu czytamy: „Przyszłość działalności bibliograficznej będzie oparta na zdecentralizowanej współpracy o zasięgu międzynarodowym z wykorzystaniem standardów sieciowych. Biblioteki powinny bezzwłocznie dążyć do tej zmiany, jeśli chcą być liczącymi się dostawcami informacji”.

Jedną ze zmian, która musi nadejść w kontekście naszej obecności w środowisku sieciowym i współtworzenia jego zawartości jest przeformułowanie modelu danych bibliograficznych i wzorcowych, tak aby był on zbieżny z koncepcjami reprezentacji informacji w środowisku sieciowym.

<sup>2</sup> R. Amelung, D. Boehr, D. Casey, D. Clancy, C. Cole, L. Dempsey, J. Giroto [et al.]: *On the Record: Report of The Library of Congress Working Group on the Future of Bibliographic Control*. 2008 [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/bibliographic-future/news/lcwg-ontherecord-jano8-final.pdf>.



Celem publikacji jest analiza możliwości ekspresji danych bibliograficznych za pomocą sieciowych standardów reprezentacji informacji, szczególnie w odniesieniu do tzw. sieci semantycznej (Semantic Web). Na przykładach standardów XML (eXtensible Markup Language), RDF (Resource Description Framework) oraz koncepcji danych powiązanych (Linked Data) zostaną przedstawione alternatywne wobec MARC sposoby modelowania danych bibliograficznych. Podstawowym założeniem przyjętym w pracy jest nieadekwatność tego formatu wobec wymogów środowiska sieciowego w kontekście reprezentacji i przetwarzania danych.

## CZYM JEST MODEL DANYCH?

Model danych wyznacza sposób organizacji danych i określa ich semantykę. Składa się na niego kategoryzacja typów jednostek, rodzaje relacji, atrybutów oraz sposób zapisu tych danych. Model danych ma charakter „bardziej ograniczający niż przyzwalający”<sup>3</sup>. Oznacza to, że dane można przedstawić tylko za pomocą środków i metod jawnie określonych w specyfikacji modelu (wyklucza to zasadę: „co nie jest zabronione, jest dozwolone”). Informacja jest bowiem użyteczna tylko w granicach swojego uporządkowania, którego spójne ramy interpretacyjne wyznacza właśnie model danych. Modele danych są tworzone i wdrażane dla celów pragmatycznych. Polega to na opracowaniu sposobu porządkowania i ekspresji danych, który wpłynie na optymalizację procesów wyszukiwania informacji w określonym kontekście. Model bazodanowy jest pojęciem szerszym. W jego zakresie mieści się również sposób przechowywania danych oraz pewna wiedza operacyjna, polegająca na specyfikacji procedur przetwarzania danych.

## MARC JAKO MODEL DANYCH

W przypadku zasobów bibliotecznych, model danych jest najczęściej reprezentowany w strukturze standardu w zakresie formatu danych bibliograficznych, którym w tym kontekście jest MARC 21 lub jego krajowe adaptacje. Analiza modelu danych bibliograficznych na podstawie formatu MARC 21 jest mocno utrudniona z powodu problemów z rozdzieleniem płaszczyzn struktury rekordu i jego zawartości<sup>4</sup>.

3 M. West: *Developing High Quality Data Models*. Boston 2011, s. 5.

4 K. Coyle: *MARC21 as Data : A Start*. „Code4lib Journal” 2011, Iss. 14 [online]. Dostęp: <http://journal.code4lib.org/articles/5468>.

Podstawowe elementy danych są tutaj zorganizowane w grupach pól z wykładnikami systemowymi od 0xx do 9xx. W strukturze MARC 21 wyodrębnia się trzy kategorie pól<sup>5</sup>. Są to:

1. Pola kontrolne (00x).
2. Pola zawierające numery znormalizowane, symbole klasyfikacyjne, kody oraz dodatkowe elementy danych związane z rekordem (0xx).
3. Pola opisowe (xxx).

W obrębie trzech grup elementów danych stosuje się hermetyczny system wykładników metadanych, na który składają się m.in. wskaźniki, kody podpól, kody relacji. Kodowanie danych odbywa się z wykorzystaniem kategorii pól stałej i zmiennej długości oraz list kontrolowanych wartości oraz niekontrolowanych ciągów znaków. Reprezentacja informacji o dokumencie przyjmuje postać rekordu bibliograficznego, który może być udostępniony w formacie wymiennym, zgodnym z ISO 2709 (tab.1) i/lub w układzie znacznikowym wg układu pól (tab.2).

Tabela 1. Rekord bibliograficzny MARC 21 w formacie wymiennym ISO 2709

```
00963nam a2200265
i 450000100100000000080041000100150018000510200018000690400015000870410013
0010208000140011508000110012910000240014024501330016424601110029726000480
040830000330045649000420048950400130053165000220054465000230056670000440
0589830004200633920002200675-b24684776-100204s2010 pl a |001 0 pol - aPB
13387/2011- a9788301160937- aWA NcWA N-1 apolheng- a159.944.4- a159.91-1
aSapolsky, Robert M.-10aDlaczego zebry nie mają... wrzodów?:bpsychofizjologia
stresu /cRobert M. Sapolsky; [przeł., . Mał,gorzata Guzowska-D...browska].-1
iTyt. oryg.:aWhy zebras don't get ulcers?:ba guide to stress, stress related
diseases, and coping,f1994- aWarszawa:bWydawnictwo Naukowe PWN,c2010.- a448,
[3] s.:bil.;c24 cm.-1 aBiblioteka Psychologii Współł,czesnej- aIndeksy.-
4aStresxfizjologia- 4aStresxpsychologia-1 aGuzowska-D...browska, Mał,gorzata.
eTł,.- 0aBiblioteka Psychologii Współł,czesnej- a978-83-01-16093-7-
```

MARC 21 jako model danych jest emanacją modelu konceptualnego uniwersum bibliograficznego, który wyznaczają standardy katalogowania ISBD oraz AACR2. Formatowi temu zarzuca się, że jest zwykłym przeniesieniem karty katalogowej do środowiska elektronicznego<sup>6</sup>. Jednak konkretne wady MARC 21 jako modelu danych można sprowadzić do następujących problemów<sup>7</sup>:

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> L. Kostler: *Who needs MARC?* [online]. Dostęp: <http://commonplace.net/2009/05/who-needs-marc/>

<sup>7</sup> R. Tennant: *The Post-MARC Era. Part 2, Where the Problems Lie. Part 2, The Digital Shift* [online]. Dostęp: <http://www.thedigitalshift.com/2013/05/roy-tennant-digital-libraries/the-post-marc-era-part-2-where-the-problems-lie-part-2/>.

Tabela 2. Rekord bibliograficzny w formacie MARC 21

```

LDR %b n %c a %d m %e + %f + %g i %h +4500
001 %a b24684776
008 %a 100204s2010++++pl+a+++++++!001+0+pol++
015.. %a PB 13387/2011
020 %a 9788301160937
040.. %a WA N %c WA N
0411. %a pol %h eng
080.. %a 159.944.4
080.. %a 159.91
1001. %a Sapolsky, Robert M.
24510 %a Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: %b psychofizjologia stresu / %c Robert M.
Sapolsky; [przeł. Małgorzata Guzowska-Dąbrowska].
2461. %i Tyt. oryg.: %a Why zebras don't get ulcers?: %b a guide to stress, stress related diseases,
and coping, %f 1994
260.. %a Warszawa: %b Wydawnictwo Naukowe PWN, %c 2010.
300 %a 448, [3] s.: %b il.; %c 24 cm.
4901. %a Biblioteka Psychologii Współczesnej
504.. %a Indeksy.
650.4 %a Stres %x psychologia
7001. %a Guzowska-Dąbrowska, Małgorzata. %e Tł.
920.. %a 978-83-01-16093-7

```

- Redundancja informacji: te same informacje są odwzorowywane za pomocą różnych wykładników metadanych w wielu miejscach w strukturze rekordu. Np. informacje o elektronicznej postaci opisywanej książki są obecne w polach 008, 245 i 300.
- Wieloznaczność niektórych elementów danych, np. zakres znaczeniowy pola 300 (objętość). Nie ma formalnego wykładnika typu objętości dla poszczególnych rodzajów dokumentów i tym samym w podpolu \$a podaje się zarówno liczbę stron, wymiary jak i czas trwania dla dokumentów dźwiękowych i audiowizualnych.
- Wymogi związane z formatowaniem wpisywanych danych. MARC 21 narzuca w wielu przypadkach konieczność stosowania znaków umownych ze standardu ISBD podczas wprowadzania danych. Przy czym użycie znaków interpunkcyjnych nie zawsze powoduje dodatkową strukturyzację danych, np. w polach 5xx.
- Elementy danych formatu są często semantycznie skomplikowane i złożone z kilku podrzędnych elementów, których współwystępowanie w ramach danej grupy metadanych nie zawsze ma uzasadnienie logiczne. Np. pole 245 oprócz tytułu zawiera również identyfikację nośnika, formę oraz oznaczenie odpowiedzialności.

- Badania wykorzystania wykładników metadanych z formatu MARC 21<sup>8</sup> pokazują, że zachodzi tutaj zasada tzw. długiego ogona<sup>9</sup>. W tym przypadku oznacza to, że tylko niewielki odsetek pól w formacie jest stosowany regularnie do odwzorowania informacji o dokumencie, natomiast duża część wykładników metadanych jest używana rzadko lub bardzo rzadko. Oznacza to, że pomimo dużej siły różnicującej, MARC 21 nie jest efektywnie wykorzystywany w procesie reprezentacji informacji. Wyniki cytowanych badań wskazują również, że bibliotekarze do zapisu konkretnych informacji częściej wybierają pola uwag niż poszukują adekwatnych pól w strukturze formatu.

Wyłącznie tekstowy charakter, anachroniczność wobec standardów modelowania danych, nadmierna i nieefektywna atomizacja oraz redundancja spowodowały dużą falę krytyki wobec formatu MARC 21 jako standardu reprezentacji i wymiany danych w środowisku sieciowym. Liczne artykuły na temat kondycji tego formatu<sup>10</sup> doprowadziły do wzmożonej jego krytyki i pojawienia się nawet sloganu *MARC musi odejść* (*MARC must die*). Tak więc środowisko bibliotekarzy świadomych konieczności współtworzenia przez biblioteki zawartości zasobów sieciowych oraz wykorzystywania danych bibliograficznych i wzorcowych poza kontekstem katalogu bibliotecznego rozpoczęło poszukiwanie „następcy” formatu MARC 21 oraz alternatywnych sposobów modelowania danych bibliograficznych adekwatnych wobec standardów sieciowych. W dalszej części zostaną przedstawione próby reprezentacji danych bibliograficznych z wykorzystaniem rozwiązań przyjętych za standardowe w środowisku sieciowym.

---

8 K. Smith-Yoshimura, C. Argus, T. J. Dickey, C. Chiat Naun, L. Rowilson de Ortiz, H. Taylor: *Implications of MARC Tag Usage on Library Metadata Practices* [online]. Dostęp: <http://www.oclc.org/content/dam/research/publications/library/2010/2010-06.pdf>.

9 C. Anderson: *The Long Tail*. „Wired” 2004, lss. 12.10 [online]. Dostęp: <http://www.wired.com/wired/archive/12.10/tail.html>.

10 M.in.: R. Tennant: *MARC Must Die*. „Library Journal”, 15.10.2002 [online]. Dostęp: <http://www.libraryjournal.com/article/CA250046.html>; Tenże: *The Post-MARC Era. Part 1, If It's Televised, It Can't Be the Revolution – The Digital Shift*. [online]. Dostęp: <http://www.thedigitalshift.com/2013/04/roy-tenant-digital-libraries/the-post-marc-era-part-1/>; Tenże: *The Post-MARC Era, Part 2...*; J. Thomale: *Interpreting MARC...*

## XML – MODELOWANIE ZA POMOCĄ JĘZYKÓW ZNACZNIKOWYCH

eXtensible Markup Language (XML) to obecnie jeden z najbardziej rozpowszechnionych standardów opisu i strukturyzacji dokumentów w środowisku sieciowym. XML jest językiem znacznikowym, czyli formalnym językiem opisu dokumentów wykorzystującym system znaczników, które reprezentują możliwe sposoby prezentacji elementów dokumentu oraz identyfikują jego cechy strukturalne i odnoszą się do zawartości. Znacznikiem jest systemowy wykładnik metadanych bezpośrednio zagnieżdżony w strukturze dokumentu, który nie jest prezentowany użytkownikowi. XML jest profilem aplikacyjnym języka SGML (Standard General Markup Language), który jest podstawowym standardem dla klasy języków znacznikowych. O ile język HTML odnosi się przede wszystkim do sposobu prezentacji dokumentu, to XML jest językiem operującym na strukturze logicznej dokumentu oraz zbiorów danych. Zaletą XML jest jego elastyczność, która przejawia się możliwością zdefiniowania własnego systemu znaczników, zgodnie z zaleceniami standardu. Dokument lub rekord metadanych wyrażony za pomocą języka XML z własnym systemem znaczników musi spełniać wymogi poprawności składniowej (well-formed). Powinien zawierać m.in.: deklarację stosowanej wersji standardu XML, informacje o systemie kodowania znaków, odwołanie do definicji typu dokumentu (Document Type Definition – DTD) oraz poprawnie skonstruowany opis zawartości za pomocą reguł syntaktycznych XML. System stosowanych znaczników jest de facto formalizacją modelu danych przyjętego do opisu zasobów informacyjnych. Może on być jawnie zagnieżdżony w strukturze samego dokumentu lub zamieszczony na zdalnym serwerze, ale koniecznie z podaniem lokalizacji pliku.

DTD zawiera formalizację modelu danych przyjętego do reprezentacji informacji na potrzeby danej kolekcji czy zakresu zastosowań. DTD zapisywane jest w formalnej składni i zawiera deklaracje możliwych znaczników, kolejność i miejsce ich występowania w dokumencie oraz sposób kodowania znaków<sup>11</sup>. Poniżej zamieszczono fragment DTD oraz zawartość pliku XML opartego na modelu danych specyfikowanym w DTD.

---

<sup>11</sup> E. R. Harold, S. W. Means: *XML in a Nutshell*. Sebastopol 2004.

Tabela 3. Fragment deklaracji DTD dla kolekcji w XML

DTD	Zawartość XML
<!ELEMENT osoba (dane, zawód*)> <!ELEMENT dane (imię, nazwisko)> <!ELEMENT imię (#PCDATA)> <!ELEMENT nazwisko (#PCDATA)> <!ELEMENT zawód (#PCDATA)>	<?xml version=„1.0” standalone=„no”?> <!DOCTYPE person SYSTEM „http://www.cafeconleche.org/dtds/person.dtd”> <osoba> <dane> <imię>Alan</imię> <nazwisko>Turing</nazwisko> </dane> <zawód>informatyk</zawód> <zawód>matematyk</zawód> </osoba>

Źródło: E. R. Harold, S. W. Means: *XML in a Nutshell*. Sebastopol 2004.

W powyższym przykładzie (tab. 3), DTD określa, że w treści pliku XML mogą wystąpić trzy elementy danych (*osoba*, *dane*, *zawód*). Deklaracje na temat opisywanych osób zawierają jej *dane* oraz opcjonalnie wskazanie na *zawód*. Dane osoby to jej *imię* i *nazwisko*. Zawartość wszystkich elementów jest kodowana za pomocą PCDATA (parsed character data), czyli ciągów znaków tekstowych. W prawej kolumnie tabeli zamieszczono fragment dokumentu XML, który zawiera opis Alana Turinga zgodnie ze specyfikacją modelu danych w DTD, do którego lokalizacji odwołano się za pomocą linku <http://www.cafeconleche.org/dtds/person.dtd>. Aplikacje zwane parserami XML są w stanie sprawdzić poprawność składniową pliku XML poprzez porównanie jego zawartości z definicją modelu danych w DTD.

Chociaż język XML operuje na tekście i tekstowych wykładnikach metadanych, to dokumenty czy rekordy metadanych mogą być efektywnie przetwarzane w środowisku sieciowym dzięki formalizacji modelu danych opracowanego dla określonej kolekcji. To właśnie definicja typu dokumentu (DTD) zawiera explicite wszystkie elementy danych oraz zależności między nimi oraz sposób wyrażania ich wartości.

MARC 21 posiada swoją specyfikację również w standardzie XML. MARCXML<sup>12</sup> jest „inną formą zapisu rekordu MARC 21, opartą na XML, a wobec tego wygodniejszą do stosowania w środowisku XML. Przekształcenie jest bezstratne i wzajemnie jednoznaczne, więc możliwe jest odtworzenie pierwotnego formatu MARC 21 na podstawie MARCXML”<sup>13</sup>. System znaczników w MARCXML odpowiada elementom

<sup>12</sup> MARC 21 XML Schema. (2011) [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/standards/marcxml/>.

<sup>13</sup> G. Płoszajski, T. Kalota, D. Paradowski, K. Schmidt: *Standardy w procesie digitalizacji obiektów dziedzictwa kulturowego*. Warszawa 2008, s. 50.

strukturalnym formacie MARC 21, a więc numerom pól oraz identyfikatorom podpól wraz z dodatkowym aparatem tego formatu. Tym samym MARCXML jest przeniesieniem modelu MARC 21 do standardu XML z zachowaniem wykładników systemu metadanych. Tak więc do przetwarzania dokumentów w MARCXML wymagana jest znajomość semantyki MARC 21. Sam model rekordu uległ tutaj formalnej transformacji do postaci specyfikacji w XML wraz ze wszystkimi konsekwencjami w warstwie koncepcyjnej. Schemat MARCXML chociaż spełnia wymogi standardu sieciowego okazał się zbyt skomplikowany w stosunku do potrzeb zainteresowanych podmiotów i tym samym bardzo rzadko stosowany jako format danych bibliograficznych w środowisku sieciowym. W 2002 r. w Bibliotece Kongresu opracowano schemat MODS – Metadata Object Description Schema, który jest zgodny ze standardem XML oraz w pełni kompatybilny z MARC 21, ale model danych, który reprezentuje jest mniej szczegółowy niż MARC 21 oraz system znaczników operuje wykładnikami językowymi a nie zestawem numerów pól i identyfikatorów podpól, wskaźników itd. Uproszczenie schematu oraz zamiana systemu znaczników z MARC 21 na wykładniki w języku naturalnym wpłynęło na „przyjazność” tej specyfikacji, szczególnie dla osób spoza środowiska bibliotecznego zainteresowanych przetwarzaniem „naszych” danych. Do podstawowych cech tej specyfikacji zalicza się m.in.<sup>14</sup>:

- pełną zgodność ze standardem XML oraz formatem MARC 21,
- dostosowanie do opisu dokumentów i kolekcji elektronicznych, w tym również sieciowych,
- prostotę:
  - model danych MODS zawiera 19 podstawowych elementów danych, z których wiele jest specyfikowanych za pomocą szczegółowych znaczników,
  - każdy znacznik ma wykładnik językowy, który ułatwia zrozumienie jego znaczenia (zamiast znacznika <245> wskazującego na tytuł dokumentu w MODS występuje odpowiednik w języku angielskim <title>, który wchodzi w skład podstawowego elementu danych zawierających informacje o tytule dokumentu <titleInfo>, zob. tab. 4).
- reorganizację elementów danych: część informacji, która w MARC 21 jest rozproszona w strukturze tego formatu, w MODS została zorganizowana w ramach tych samych elementów danych.

---

14 S. McCallum: *An introduction to the Metadata Object Description Schema (MODS)*. „Library Hi Tech” 2004, Vol. 22, Iss. 1, s. 83.

Tabela 4. Informacje o tytule dokumentu w MODS (wybór)

```

<titleInfo>
  <title>Dlaczego zebry nie mają wrodzów?:</title>
  <subTitle>psychofizjologia stresu</subTitle>
</titleInfo>

```

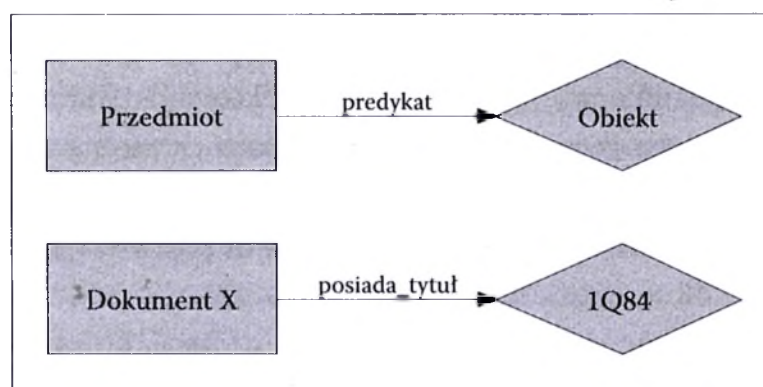
Tabela 5. zawiera rekord w schemacie MODS, który uzyskano za pomocą automatycznej konwersji z MARC 21.

## RDF, CZYLI W STRONĘ GRAFU

Resource Description Framework (RDF) jest rekomendacją World Wide Web Consortium w zakresie reprezentacji informacji w środowisku sieciowym<sup>15</sup>. W zależności od sposobu interpretacji jest on postrzegany jako model konceptualny, model danych lub sformalizowany system leksykalny przeznaczony do reprezentacji wiedzy w środowisku sieciowym. RDF reprezentuje deklaracyjny model ekspresji, w którym podstawowym nośnikiem informacji jest tzw. *trójka RDF*. Pojedyncza deklaracja RDF (rys. 1) jest zbudowana z:

- przedmiotu (subject), czyli opisywanego obiektu;
- predykatu (predicate), który wskazuje na odwzorowywaną własność lub jest wykładnikiem relacji z innym obiektem,
- obiektu (object), który określa wartość własności lub wskazuje na inny obiekt połączony relacją z opisywanym.

Rysunek 1. Deklaracje RDF



<sup>15</sup> D. Brickley, R. V. Guha: *RDF Vocabulary Description Language 1.0: RDF Schema* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/rdf-schema/>.



Tabela 5. Rekord w formacie MODS

```

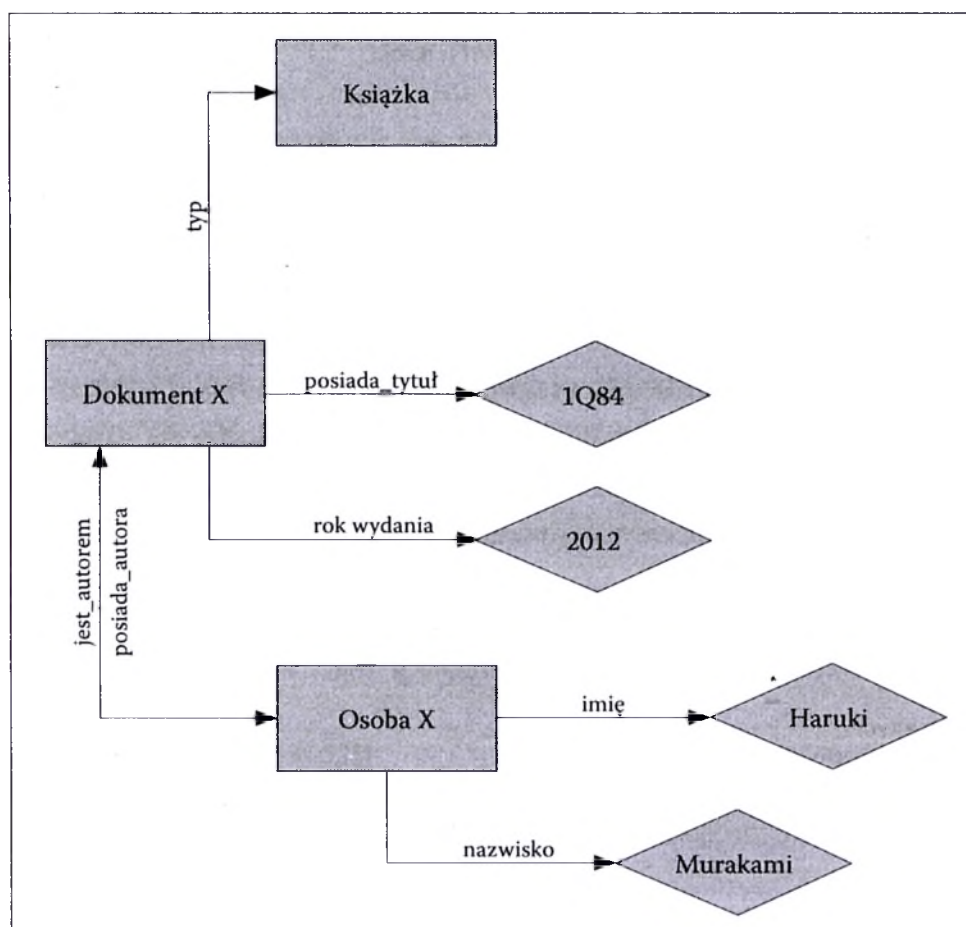
<?xml version="1.0" encoding="utf-8"?>
<modsCollection xsi:schemaLocation="http://www.loc.gov/mods/v3 http://www.loc.gov/standards/mods/v3/mods-v3-0.xsd" xmlns="http://www.loc.gov/mods/v3" xmlns:xsi="http://www.w3.org/2001/XMLSchema-instance">
<mods version="3.0">
<titleInfo>
<title>Dlaczego zebry nie mają wrzodów?</title>
<subTitle>psychofizjologia stresu</subTitle>
</titleInfo>
<titleInfo type="alternative" displayLabel="Tyt. oryg.:">
<title>Why zebras don't get ulcers?: 1994</title>
<subTitle>a guide to stress, stress related diseases, and coping</subTitle>
</titleInfo>
<name type="personal">
<namePart>Sapolsky, Robert M.</namePart>
<role>
<roleTerm authority="marcrelator" type="text">creator</roleTerm>
</role>
</name>
<name type="personal">
<namePart>Guzowska-Dąbrowska, Małgorzata.</namePart>
<role>
<roleTerm type="text">Tł.</roleTerm>
</role>
</name>
<typeOfResource>text</typeOfResource>
<originInfo>
<place>
<placeTerm type="code" authority="marccountry">pl</placeTerm>
</place>
<place>
<placeTerm type="text">Warszawa</placeTerm>
</place>
<publisher>Wydawnictwo Naukowe PWN</publisher>
<dateIssued>2010</dateIssued>
<issuance>monographic</issuance>
</originInfo>
<language>
<languageTerm authority="iso639-2b" type="code">pol</languageTerm>
</language>
<physicalDescription>
<form authority="marcform">print</form>
<extent>448, [3] s.: il.; 24 cm.</extent>
</physicalDescription>
<note type="statement of responsibility">Robert M. Sapolsky; [przeł. Małgorzata Guzowska-Dąbrowska].</note>
<note>Indeksy.</note>
<topic>Stres</topic>
<topic>psychologia</topic>
</subject>
<classification authority="udc">159.944.4</classification>
<classification authority="udc">159.91</classification>
<identifier type="isbn">9788301160937</identifier>
<recordInfo>
<recordContentSource authority="marcorg">W A N</recordContentSource>
<recordCreationDate encoding="marc">100204</recordCreationDate>
<recordIdentifier>b24684776</recordIdentifier>
</recordInfo>
</mods>
</modsCollection>

```



RDF na poziomie koncepcyjnym wykazuje pewne podobieństwa do modelu związków encji, jednak specyfikacja ta obejmuje oprócz formalnej syntaktyki, również zasób terminologiczny stosowany podczas ekspresji informacji. W modelu RDF ostatni element wypowiedzi może mieć formę ciągu znaków reprezentujących wartość opisywanej cechy (np. tytuł, rok wydania) lub odnosić się do innego obiektu powiązanego wybranym typem relacji specyfikowanym przez predykat. Agregacja deklaracji na temat danego obiektu prowadzi do utworzenia grafu opartego na modelu RDF (rys. 2).

Rysunek 2. Rozbudowany graf trójek RDF



Jedną z zalet standardu RDF jest fakt, że semantyka jest określana na poziomie trójek tworzących graf. Tym samym ich kolejność nie ma większego znaczenia<sup>16</sup>.

Ważnym założeniem metodologicznym Semantic Web i standardów związanych z tą siecią (w tym RDF) jest odwoływanie się do elementów opisywanego

<sup>16</sup> D. Allemang, J. Hendler: *Semantic web for the working ontologist modeling in RDF, RDFS and OWL*. Waltham 2007, s. 77.

fragmentu rzeczywistości za pomocą terminu *zasób* (resource). Zasobem może być więc każdy byt, o którym można coś orzec<sup>17</sup>. Przy czym wyodrębnia się tutaj zasoby informacyjne i nie-informacyjne<sup>18</sup>. Pierwszy typ może być transferowany za pomocą protokołów sieciowych (np. dane alfanumeryczne, pliki, strony internetowe), drugi to elementy otaczającej nas rzeczywistości (np. osoby, instytucje, miejsca). Kluczem do identyfikacji zasobów nie są ich nazwy wyrażane w języku naturalnym, lecz unikalne identyfikatory opracowane zgodnie ze standardem Uniform Resource Identifier (URI)<sup>19</sup>. Przyjęcie założenia o nadawaniu unikalnych identyfikatorów dla zasobów jest kluczowe dla dążenia w kierunku spójności danych w rozproszonym środowisku sieciowym, ale może być również niemożliwe do wykonania. Sytuacja taka ma miejsce obecnie w odniesieniu do bibliotecznych i bibliograficznych danych wzorcowych. Ta sama osoba może mieć (i często tak jest) różne identyfikatory w różnych kartotekach wzorcowych. Taką postawę określa się mianem *założenia o braku unikalności nazw* (nonunique names assumption). Przyjmuje się wówczas założenie, że istnieje prawdopodobieństwo, że dwa różne identyfikatory mogą odnosić się do tego samego zasobu.

Ten deklaracyjny model informacji opiera się również na dążeniu do zastąpienia każdego z elementów trójki RDF identyfikatorem URI: dla zasobu, opisywanej cechy i jej wartości czy też wykładnika relacji, w jaki wchodzi z innym zasobem oraz jego unikalnego identyfikatora. Realizacja tego postulatu wiąże się z koniecznością zadeklarowania przestrzeni nazw (namespaces), które będą wykorzystywane do opisu elementów kolekcji. Dotyczy to zarówno stosowanych schematów metadanych jak i zbiorów słownictwa, które będą pełniły źródła przejmowanych wartości. Muszą one jednak być specyfikowane za pomocą tego standardu. RDF jest więc modelem reprezentacji informacji, który pozwala na tworzenie opisów zasobów z użyciem różnych standardów metadanych. Poniżej zaprezentowano dwa sposoby zapisu zbioru wybranych deklaracji dla rekordu książki. Formy zapisu grafu RDF nazywane są jego serializacjami. Pierwszy zapis reprezentuje serializację RDF/XML (tab. 6), drugi Turtle (tab. 7).

---

17 Zob. tamże, s. 27.

18 R. Lewis: *Dereferencing HTTP URIs* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/2001/tag/doc/httpRange-14/2007-05-31/HttpRange-14>.

19 T. Berners-Lee: *Uniform Resource Identifier (URI) : Generic Syntax* [online]. Dostęp: <http://tools.ietf.org/html/rfc3986>.

Tabela 6. Serializacja grafu w RDF/XML

```

<rdf:RDF xmlns:rdf="http://www.w3.org/1999/02/22-rdf-syntax-ns#" xmlns:dc="http://purl.org/
dc/elements/1.1/">
<rdf:Description rdf:about="http://przykladowe.uri.dokumentu">
<dc:title>Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia stresu </dc:title>
<dc:creator>Sapolsky, Robert M.</dc:creator>
<dc:type>text</dc:type>
<dc:publisher>Wydawnictwo Naukowe PWN,</dc:publisher>
<dc:date>2010.</dc:date>
<dc:language>pol</dc:language>
<dc:description>Indeksy.</dc:description>
<dc:subject>Stres – psychologia</dc:subject>
</rdf:Description>
</rdf:RDF>

```

Tabela 7. Serializacja grafu w składni Turtle

```

@prefix dc: <http://purl.org/dc/elements/1.1/>.
@prefix rdf: <http://www.w3.org/1999/02/22-rdf-syntax-ns#>.
<http://przykladowe.uri.dokumentu> dc:creator „Sapolsky, Robert M.”;
dc:date „2010.”;
dc:description „Indeksy.”;
dc:language „pol.”;
dc:publisher „Wydawnictwo Naukowe PWN.”;
dc:subject „Stres – psychologia.”;
dc:title „Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia
stresu.”;
dc:type „text”.

```

W przedstawionych przykładach wykorzystano standard RDF (w dwóch jego serializacjach) do wyrażenia opisu dokumentu za pomocą elementów ze schematu Dublin Core<sup>20</sup>.

Zasób leksykalny RDF jest ograniczony i sprowadza się do prostego definiowania klas i własności. Wraz z jego rozwinięciem w postaci RDF Schema (RDFS) stanowi podstawę modelowania danych w środowisku sieciowym<sup>21</sup>. Obydwa standardy pozwalają na formalizację modelu danych na podstawowym poziomie szczegółowości, m.in.:

- określić, że dany obiekt pełni funkcję klasy (rdfs:Class),
- jest zasobem informacyjnym (rdfs:Resource),

20 Zawartość grafu RDF uzyskano za pomocą automatycznej konwersji rekordu w formacie MARC 21 do specyfikacji Dublin Core w serializacji RDF/XML z wykorzystaniem aplikacji MarcEdit. Serializację Turtle wygenerowano z rekordu RDF/XML za pomocą konwertera RDF Validator & Converter.

21 D. Brickley, R. V. Guha: *RDF Vocabulary Description Language 1.0: RDF Schema* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/rdf-schema/>.

- zdefiniować własność zasobów (rdf:Property),
- określić jej zakres stosowania (rdfs:Range) oraz źródło wartości (rdfs:Domain),
- określić relacje podrzędności wobec klas (rdfs:subClassOf) i własności (rdfs:subPropertyOf),
- wskazać wykładnik językowy dla klasy oraz własności (rdf:label).

Więcej możliwości w kontekście modelowania dają języki opisu ontologii sieciowych, np. Web Ontology Language (OWL)<sup>22</sup>.

## LINKED DATA – MODEL DANYCH POWIĄZANYCH

Linked Data to oparty na standardzie RDF dystrybutywny model danych dla zasobów sieciowych. Jest to zestaw wytycznych prezentujących metodykę publikowania danych w rozproszonym środowisku sieciowym. Zakłada on wykorzystanie istniejących standardów sieciowych do identyfikacji, opisu i ustanawiania powiązań między elementami danych. Podstawowym założeniem koncepcji Linked Data jest zapewnienie metod i standardów publikowania danych pozwalających na wielokrotne ich wykorzystywanie (data re-usability), możliwość odwoływania się do istniejących kolekcji oraz ich integrację i współdzielenie<sup>23</sup>. Ekspresja metadanych z wykorzystaniem modelu RDF oraz sieć powiązań (jedno lub dwukierunkowych) między zasobami i całymi kolekcjami daje dodatkowe możliwości formalnej eksploracji i poszukiwania nowych informacji.

W przedstawionym przykładzie (tab. 8), opis tego samego dokumentu w serializacji Turtle został uzupełniony o dodatkowe elementy, które w większości sprowadzały się do zastąpienia ciągu znaków reprezentujących wartości opisywanych cechy ich identyfikatorami pochodzącymi z zewnętrznych kolekcji:

- dc:language: „polski” jako język dokumentu wyrażono za pomocą URI kodu języka polskiego, który pochodzi z kartoteki trzyliterowych kodów języka dla MARC 21 Biblioteki Kongresu opracowanej w RDF.
- dc:publisher: nazwa wydawcy została zastąpiona URI dla Wydawnictwa Naukowego PWN z międzynarodowej, wirtualnej kartoteki haseł wzorcowych

<sup>22</sup> D. McGuinness, F. van Harmelen: *OWL Web Ontology Language Overview* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/owl-features/>.

<sup>23</sup> G. Alemu, B. Stevens, P. Ross, J. Chandler: *Linked Data for libraries-Benefits of a conceptual shift from library-specific record structures to RDF-based data models. IFLA Council and General Conference (78th: 2012: Helsinki), Helsinki (Finland), 11-17 August 2012* [online]. Dostęp: <http://eprints.rclis.org/17523/>.

Virtual International Authority File (VIAF), która jest prowadzona przez OCLC we współpracy z bibliotekami narodowymi z całego świata (w tym z Polskiej Biblioteki Narodowej i NUKAT).

- dc:creator: nazwa autora została zastąpiona URI dla jego osoby z VIAF.
- dc:subject: temat dokumentu został wyrażony za pomocą identyfikatora pojęcia *psychologicznego aspektu stresu* z kartoteki Library of Congress Subject Headings<sup>24</sup>.
- vivo:placeOfPublication: nazwa miejsca wydania została zastąpiona jego identyfikatorem z bazy Geonames, która zawiera ponad osiem milionów nazw miejscowych oraz ich charakterystyki.
- owl:sameAs: wykładnik relacji tożsamości, który w tym przypadku ustala relację tożsamości między opisywanym dokumentem z naszej kolekcji oraz tym samym dokumentem w kolekcji WorldCat.

Tabela 8. Serializacja grafu w składni Turtle wraz z odwołaniami do zasobów chmury Linked Data

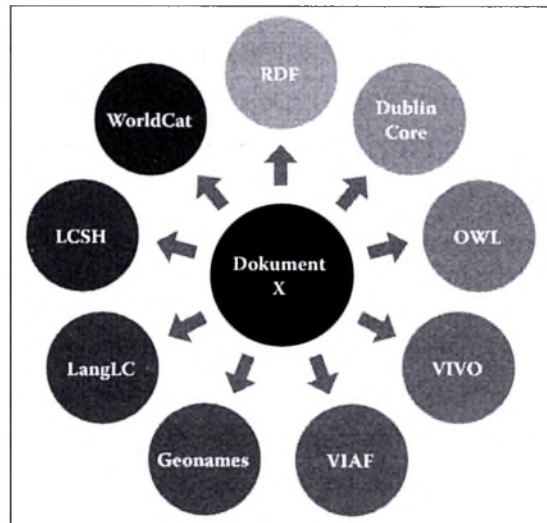
```
@prefix dc: <http://purl.org/dc/elements/1.1/>.
@prefix rdf: <http://www.w3.org/1999/02/22-rdf-syntax-ns#>.
@prefix viaf: <http://viaf.org/viaf/>.
@prefix owl: <http://www.w3.org/2002/07/owl#>.
@prefix worldcat: <http://worldcat.org/oclc/>.
@prefix geonames: <http://geonames.org/ontology#>.
@prefix vivo: <http://vivoweb.org/ontology/core#>.
@prefix lang: <http://id.loc.gov/vocabulary/languages/>.
@prefix lcsch: <http://id.loc.gov/authorities/subjects/>.
<http://przykładowe.uri.dokumentu> dc:creator viaf:79094174;
dc:date „2010.”;
dc:description „Indeksy”;
dc:language lang:pol;
dc:publisher viaf:133664372;
dc:subject lcsch:sh85128705;
dc:title „Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia
stresu”;
owl:sameAs worldcat:54753129;
vivo:placeOfPublication geonames:750773590.
```

Model danych powiązanych zakłada wykorzystanie istniejących schematów metadanych, ontologii sieciowych oraz zasobów terminologicznych do opisu własnych kolekcji. W przykładzie zastosowano wykładniki z czterech standardów

<sup>24</sup> Wykorzystanie LCSH do wyrażenia tematyki dokumentu podyktowane było wyłącznie zilustrowaniem założeń Linked Data. W tym przypadku opis rzeczowy dokumentu jest wyrażony za pomocą Języka Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej i to ta kartoteka powinna być podstawą do odwołań.

reprezentacji (metadane, ontologie) oraz pięć zewnętrznych kartotek, z których przejęto wartości lub z którymi ustanowiono relacje (rys. 3).

Rysunek 3. Wizualizacja relacji z zewnętrznymi przestrzeniami nazw użytymi w przykładzie



Taka metodyka publikowania danych w sieci doprowadziła do powstania wielu fizycznie rozproszonych kolekcji, ale za to powiązanych relacjami umożliwiającymi automatyczne pozyskiwanie informacji oraz eksplorację. Tworzą one chmurę danych powiązanych (Linked Data Cloud), w której skład wchodzi 295 kolekcji, gdzie w sumie stwierdzono ponad 31 miliardów faktów za pomocą trójek RDF (tab. 9).

Tabela 9. Rozmiar chmury Linked Data. Stan na 19.09.2011

Zakres	Liczba kolekcji	Liczba trójek RDF	Liczba trójek RDF %	Liczba powiązań (wychodzących)	Liczba powiązań (wychodzących) %
Media	25	1,841,852,061	5.82 %	50,440,705	10.01 %
Geograficzne	31	6,145,532,484	19.43 %	35,812,328	7.11 %
Rządowe	49	13,315,009,400	42.09 %	19,343,519	3.84 %
Publikacje	87	2,950,720,693	9.33 %	139,925,218	27.76 %
Wielodzie- dzinowe	41	4,184,635,715	13.23 %	63,183,065	12.54 %
Nauki o życiu	41	3,036,336,004	9.60 %	191,844,090	38.06 %
Społecznoś- ciowe	20	134,127,413	0.42 %	3,449,143	0.68 %
Razem	295	31,634,213,770		503,998,829	

Źródło: <http://lod-cloud.net/state/>

Dane z tabeli 9. pokazują, że ok. 10% kolekcji to zasoby operujące metadanymi dokumentów. Pomimo stosunkowo niewielkiego udziału w całości, generują one ponad 30% relacji z innymi zasobami danych w chmurze.

W środowisku bibliotekarskim trwają prace nad przełożeniem modelu danych dla standardu katalogowania ISBD do specyfikacji RDF. ISBD jest to z jednej strony zbiór zasad odnoszących się do pragmatyki katalogowania dokumentów, u podstaw którego leży niesformalizowany model danych. Wykładnikami elementów danych są tutaj znaki interpunkcyjne zorganizowane w układzie strefowym odpowiadającym różnym aspektom odwzorowywanych informacji. Z drugiej strony, taka konceptualizacja uniwersum bibliograficznego może zostać sformalizowana i przedstawiona za pomocą adekwatnych standardów reprezentacji wiedzy. Działania grupy zadaniowej IFLA (IFLA Namespaces Task Group<sup>25</sup>) doprowadziły do opracowania specyfikacji RDF na potrzeby odwzorowania w jej strukturze standardu ISBD w postaci sformalizowanego zbioru słownictwa kontrolowanego. Obecnie trwają prace nad kompletną specyfikacją ISBD w RDF. Tabela 10 przedstawia URI dla wybranych elementów ISBD.

Tabela 10. Przykłady modelowania ISBD w RDF

ISBD	Specyfikacja ISBD w RDF
Tytuł właściwy	<a href="http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1004">http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1004</a>
Miejsce wydania	<a href="http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1016">http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1016</a>
Nazwa wydawcy	<a href="http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1017">http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1017</a>
Uwagi	<a href="http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1045">http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1045</a>
Oznaczenie wydania	<a href="http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1160">http://iflastandards.info/ns/isbd/elements/P1160</a>

Źródło: <http://iflastandards.info/ns/isbd>

Podobny projekt jest prowadzony w ramach nowych angloamerykańskich zasad katalogowania Resource Description And Access (RDA). Są to zasady katalogowania oparte na modelach FRBR (Functional Requirements for Bibliographic Records) oraz FRAD (Functional Requirements for Authority Data). Tak jak ISBD, z jednej strony to pragmatyka katalogowania, z drugiej projekt rdavocab.info to formalizacja modelu uniwersum bibliograficznego do postaci specyfikacji w RDF. Tabela 11 przedstawia URI dla wybranych elementów RDA.

<sup>25</sup> <http://www.ifla.org/node/5353>



Tabela 11. Przykłady modelowania RDA w RDF

RDA	Specyfikacja RDA w RDF
Język materializacji	<a href="http://rdvocab.info/Elements/languageOfExpression">http://rdvocab.info/Elements/languageOfExpression</a>
Forma dzieła	<a href="http://rdvocab.info/Elements/formOfWork">http://rdvocab.info/Elements/formOfWork</a>
Data Copyright	<a href="http://rdvocab.info/Elements/copyrightDate">http://rdvocab.info/Elements/copyrightDate</a>
Oznaczenie wydania	<a href="http://rdvocab.info/Elements/editionStatement">http://rdvocab.info/Elements/editionStatement</a>
Tytuł właściwy	<a href="http://rdvocab.info/Elements/titleProper">http://rdvocab.info/Elements/titleProper</a>

Źródło: <http://rdvocab.info/>

## PROJEKT BIBFRAME

W maju 2012 r. Biblioteka Kongresu ogłosiła rozpoczęcie projektu pod nazwą Bibliographic Framework Initiative (BIBFRAME)<sup>26</sup>, którego głównym założeniem jest poszukiwanie alternatywnego wobec formatu MARC 21 modelu danych bibliograficznych. Następca formatu MARC 21 ma wyznaczać standard reprezentacji metadanych dla dokumentów tradycyjnych oraz elektronicznych włączonych w obieg informacji w środowisku sieciowym. Model ten jest projektowany z myślą o możliwości prezentacji i wymiany metadanych niezależnie od zasad katalogowania, według których je utworzono. Chociaż w ścisłym centrum zainteresowania pozostaje obszar zasobów bibliotecznych i bibliograficznych, to model ten będzie mógł być również wykorzystywany w kolekcjach instytucji rejestrujących inne zasoby dziedzictwa kulturowego. Podstawowe cele BIBFRAME w kontekście modelowania danych to:

- rozróżnianie dzieła jako wytworu intelektualnego od jego fizycznego utrwalenia w postaci dokumentu,
- skupienie uwagi na wykorzystywaniu kartotek wzorcowych jako narzędzi identyfikacji pojęć, miejsc, osób, itd. oraz formy kontroli ich nazw,
- ujawnianie jak największej liczby relacji mających odniesienie do opisywanego dokumentu oraz jego intelektualnej postaci<sup>27</sup>.

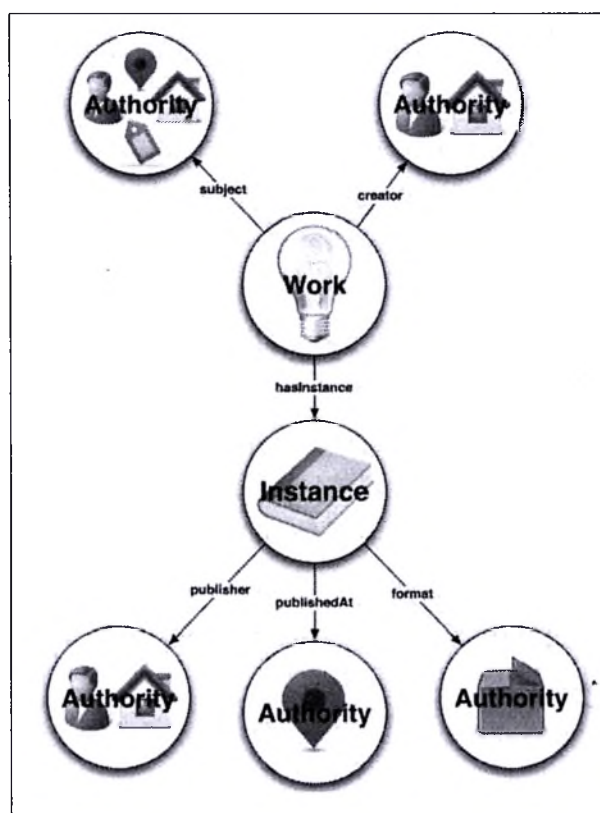
Celem BIBFRAME jest podążanie drogą tworzenia opisów zasobów bibliotecznych z wykorzystaniem kartotek wzorcowych i innych form kontroli

<sup>26</sup> <http://bibframe.org/>

<sup>27</sup> E. Miller, U. Ogbuji, V. Mueller, K. MacDougal: *Bibliographic Framework as a Web of Data: Linked Data Model and Supporting Services*, 2012, s. 3 [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/marc/transition/pdf/marcl-d-report-11-21-2012.pdf>.

bibliograficznej. Przy czym istotne znaczenie ma tutaj sposób odwoływania się do nazw osobowych, miejscowych, tematów, itd. Zamiast operowania ciągami znaków języka naturalnego, pojęcia te powinny być reprezentowane za pomocą ich unikalnych identyfikatorów, a cała struktura kartoteki sformalizowana, aby mogła być automatycznie przetwarzana. Dodatkowym założeniem jest oparcie modelu BIBFRAME na metodyce publikowania danych według koncepcji Linked Data. To wszystko ma zapewnić możliwość uczestnictwa bibliotek i ich kolekcji w rozwoju zawartości sieci danych<sup>28</sup>.

Rysunek 4. Model BIBFRAME



Źródło: E. Miller, U. Ogbuji, V. Mueller, K. MacDougal: *Bibliographic Framework as a Web of Data: Linked Data Model and Supporting Services*, 2012, s. 3 [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/marc/transition/pdf/marclid-report-11-21-2012.pdf>

W modelu BIBFRAME wyodrębniono cztery podstawowe klasy<sup>29</sup>:

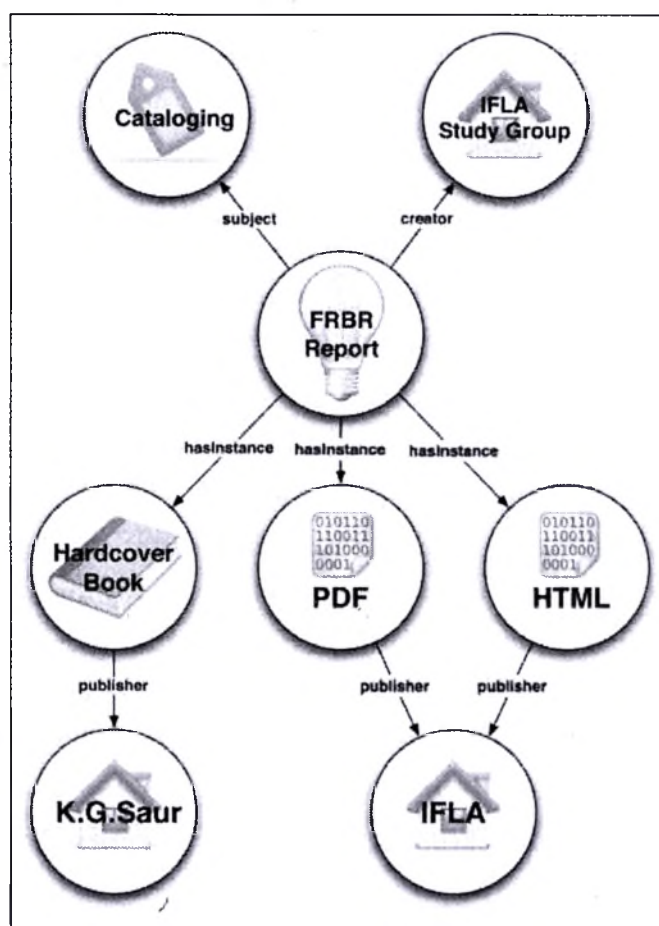
- Dzieło (Creative Work) – zasób informacyjny reprezentujący intelektualną warstwę katalogowanej jednostki.

28 Tamże, s. 4.

29 Tamże, s. 8.

- Instancja (Instance) – zasób informacyjny będący materializacją *Dzieła*.
- Hasła wzorcowe (Authority) – jednostki reprezentowane przez hasła wzorcowe, które są w określonych relacjach z Dziełem i/lub jego Instancją (np. osoby, tematy, instytucje).
- Adnotacje (Annotations) – dodatkowe informacje o opisywanym zasobie informacyjnym (np. informacje o sygnaturach dokumentu, recenzje, itp.).

Rysunek 5. Modelowanie danych z wykorzystaniem BIBFRAME



Źródło: E. Miller...

Podstawowe cechy strukturalne modelu BIBFRAME to jednostki (entities) i relacje między nimi oraz atrybuty jednostek (attributes) (rys. 4). Chociaż w tym modelu stosuje się termin *Dzieło*, który w kontekście modelowania danych bibliograficznych ma ścisłe konotacje z pojęciem dzieła w modelu FRBR, to formalnie są to odrębne jednostki.

Oprócz rozróżnienia dzieła i jego konkretyzacji w postaci instancji, model BIBFRAME jest oparty na relacyjnym sposobie interpretacji uniwersum bibliograficznego oraz odwzorowywaniu atrybutów z wykorzystaniem kartotek

wzorcowych. W przykładzie (rys. 5) wykorzystano wizualizację różnych form materializacji raportu na temat modelu FRBR oraz relacje z elementami modelu BIBFRAME. Na poziomie dzieła wyróżniono więc jeden element, który reprezentuje nieutraloną i nieupowszechnioną treść raportu. Ma on trzy instancje w postaci książki tradycyjnej wydanej w twardej oprawie oraz plików w formacie PDF i HTML. Z pierwszą instancją ustalono relację z nazwą wydawcy K. G. Saur z kartoteki wzorcowej, z dwoma pozostałymi relację z nazwą wydawcy IFLA, również z kartoteki wzorcowej. Dzieło opisano poprzez wskazanie na jego tematykę, którą odwzorowano za pomocą hasła *Cataloging* z kartoteki wzorcowej oraz wskazano oznaczenie odpowiedzialności za pomocą nazwy *IFLA Study Group* z kolejnej kartoteki wzorcowej. Modelowanie danych w BIBFRAME opiera się więc na ustalaniu relacji z *encjami*, których formy językowe są kontrolowane w kartotekach oraz formalnym specyfikowaniu typów relacji, w jakie wchodzi. Specyficzną formą ekspresji metadanych w modelu BIBFRAME jest pojęcie adnotacji, które definiuje się jako zasób informacyjny wyrażający relację między przedmiotem adnotacji (target) oraz jej zawartością (body)<sup>30</sup>. Obejmuje to m.in. recenzje, omówienia, noty wydawnicze, ale również odesłanie do pliku graficznego z okładką, spisu treści, tagów nadanych przez użytkowników. W modelu BIBFRAME przyjmuje się założenie, że istnieje zestaw elementów metadanych koniecznych do rozróżnienia dzieła i wystąpień, ale dobór adnotacji powiązanych z nimi jest w gestii instytucji udostępniającej użytkownikowi informacje o swojej kolekcji.

Formalna reprezentacja modelu BIBFRAME jest nadal rozwijana i obecnie nie udostępniono jeszcze specyfikacji BIBFRAME w RDF. Dostępne są jednak narzędzia pozwalające na automatyczną konwersję rekordów w formacie MARC 21 zgodnie z założeniami tego modelu i ich prezentację graficzną oraz w uproszczonej specyfikacji RDF.

Zarówno na rysunku 6 jak i w tabeli 12 widać, że na podstawie rekordu w formacie MARC 21 wyodrębniono dwa dzieła zgodnie z założeniami BIBFRAME. Są to abstrakcyjne reprezentacje utworu *Dlaczego zebry nie mają wrzodów* oraz serii wydawnicza *Biblioteka Psychologii Współczesnej*.

---

30 R. Sanderson, P. Ciccarese, H. van de Sompel: *Open Annotation Data Model*, 2013 [online]. Dostęp: <http://www.openannotation.org/spec/core/>.

Rysunek 6. Interfejs graficzny aplikacji BIBFRAME

**MARC21 Bib Records as BIBFRAME Resources**

2 Work

sorted by labels, then by...  grouped as sorted

1. Biblioteka Psychologii Współczesnej

2. Dlaczego zebry nie mają wrzodów? : psychofizjologia stresu

**Creator(s)** Sapolsky, Robert M.

**Subject(s)** Stres--fizjologia  
Stres--psychologia

**Classification**

**Instance(s)** Dlaczego zebry nie mają wrzodów? : psychofizjologia stresu

**Contributor** Guzowska-Dąbrowska, Małgorzata.

**Dimensions** 24 cm

**Extent** 448. [3] s.

Źródło: <http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/>

Chociaż model BIBFRAME jest w fazie testów, to przedstawienie jego założeń spowodowało duże zainteresowanie w środowisku bibliotekarzy oraz rozpoczęło ożywioną dyskusję w serwisach społecznościowych i na forach dyskusyjnych<sup>31</sup>.

Równoległe do prac Biblioteki Kongresu prowadzony jest projekt National Information Standard Organization pt. Bibliographic Roadmap<sup>32</sup>. Celem projektu jest „aktywizacja przedstawicieli w3c’s Semantic Web Community, Dublin Core Metadata Initiative, sekcji tematycznej IFLA Semantic Web Special Interest Group oraz bibliotek (w tym narodowych) w celu określenia barier stojących na przeszkodzie szerokiemu wykorzystaniu danych bibliograficznych i wzorcowych w obiegu informacji w sieci. NISO zorganizuje w ramach projektu cykl seminariów, webinarów oraz grupy robocze, których celem będzie podjęcie dyskusji nad obecnym stanem standaryzacji bibliograficznej i naszkicowanie kierunków rozwoju tej działalności. Rezultatem tych prac ma być raport, w którym zostaną wskazane zagadnienia i obszary wymagające opracowania lub adaptacji standardów oraz dokumenty wskazujące na potencjalne obszary do testowania funkcjonalności istniejących rozwiązań. Koniec projektu przewidziany jest na kwiecień 2014 r.”<sup>33</sup>.

31 Zob. Twitter: <https://twitter.com/search?q=%23bibframe>

32 <http://www.niso.org/topics/tl/BibliographicRoadmap/>

33 M. Roszkowski: *Przyszłość usług bibliograficznych wg NISO Porządek rzeczy – Blog Pracowni Teorii i Organizacji Bibliografii Biblioteki Narodowej*, 2013 [online]. Dostęp: <http://porzadek-rzeczy.bn.org.pl/?p=1922>.

Tabela 12. Reprezentacja rekordu zgodnie z uproszczoną specyfikacją BIBFRAME w RDF

```

<?xml version="1.0"?>
<rdf:RDF xmlns:rdf="http://www.w3.org/1999/02/22-rdf-syntax-ns#"
xmlns:exhibit="http://simile.mit.edu/2006/11/exhibit#"
xmlns:a="http://www.w3.org/2000/01/rdf-schema#"
xmlns:b="http://www.w3.org/1999/02/22-rdf-syntax-ns#"
xmlns:c="http://simile.mit.edu/2006/11/exhibit#"
xmlns:d="http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/property#">
<rdf:Description rdf:about="http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/b24684776">
<a:label>Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia stresu</a:label>
<b:type>Work</b:type>
<d:rdfs-label>Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia stresu</d:rdfs-label>
<d:bf-title>Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psychofizjologia stresu</d:bf-title>
<d:madsrdf-authoritativeLabel>Sapolsky, Robert M. Dlaczego zebry nie mają wrzodów?: psy-
chofizjologia stresu</d:madsrdf-authoritativeLabel>
<d:bf-language>http://id.loc.gov/vocabulary/languages/pol</d:bf-language>
<d:bf-class>159.944.4</d:bf-class>
<d:bf-class>159.91</d:bf-class>
<d:madsrdf-isMemberOfMADSScheme>http://id.loc.gov/resources/works</d:madsrdf-
-isMemberOfMADSScheme>
<d:bf-derivedFrom>http://id.loc.gov/resources/bibs/b24684776</d:bf-derivedFrom>
<d:bf-creator>http://id.loc.gov/temp/names/100SapolskyRobertM</d:bf-creator>
<d:bf-subject>topic2</d:bf-subject>
<d:bf-subject>topic3</d:bf-subject>
<d:bf-series>work2</d:bf-series>
<d:bf-instance>instance1</d:bf-instance>
<exhibit:origin>http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/#b24684776</exhibit:origin>
</rdf:Description>
<rdf:Description rdf:about="http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/work2">
<a:label>Biblioteka Psychologii Współczesnej</a:label>
<b:type>Work</b:type>
<d:bf-title>Biblioteka Psychologii Współczesnej</d:bf-title>
<d:madsrdf-authoritativeLabel>Biblioteka Psychologii Współczesnej</d:madsrdf-
-authoritativeLabel>
<exhibit:origin>http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/#work2</exhibit:origin>
</rdf:Description>
</rdf:RDF>

```

Źródło: <http://bibframe.org/resources/JfM1369044344/>

## PODSUMOWANIE

Przedstawione przykłady inicjatyw, których celem jest zaproponowanie alternatywnego wobec formatu MARC 21 sposobu reprezentacji danych bibliograficznych, pokazują, że kluczowym elementem jest tutaj stosowanie rozwiązań przyjętych za standardowe w środowisku sieciowym. Obecność w sieci zasobów

bibliograficznych oraz kartotek wzorcowych nie może się sprowadzać tylko do udostępnienia interfejsu graficznego pozwalającego na realizację zapytań przez użytkowników. Ewolucja sieci zmierza w kierunku sieci zasobów danych, a więc kolekcji przetwarzalnych przez aplikacje, które będą realizowały sesje wyszukiwawcze poprzez agregację danych z różnych źródeł. Tym samym „nasza” obecność w sieci to również konieczność przeformułowania modelu danych, które udostępniamy, w taki sposób, aby zapewnić jak najwyższy poziom formalizacji i zgodności ze standardami sieciowymi. Inicjatywy bibliotek włączających się w koncepcję Linked Data, prace nad ISBD oraz RDA, a także projekty Biblioteki Kongresu i NISO pokazują, że punktem wyjścia w modelowaniu danych jest odejście od ich tekstowej reprezentacji na rzecz reprezentacji opartej na relacjach z elementami danych identyfikowanymi za pomocą unikalnych identyfikatorów. To również przyjęcie lub gotowość ekspresji danych za pomocą modelu deklaratywnego, jakim jest standard RDF. Przyjęcie takiej perspektywy i narzędzi pozwala na zwiększenie efektywności formalnej analizy posiadanych zasobów oraz włączenie się bibliotek w nurt zwany *metadata re-usability*. Polega on w tym przypadku na możliwości wykorzystania metadanych bibliotecznych i zasobów kartotek wzorcowych poza kontekstem katalogu bibliotecznego czy bibliograficznej bazy danych i agregację tych danych w zewnętrznych serwisach i systemach.





Bartłomiej Włodarczyk  
*Biblioteka Narodowa*

## MAPY TEMATÓW I RDF/OWL

### WSTĘP

Od XIX wieku bibliografia stanowi nieodłączny element warsztatu pracy wielu naukowców. Szczególnie istotne znaczenie ma ona w badaniach z zakresu nauk humanistycznych i społecznych. Rozwój elektronicznych katalogów stawia pod znakiem zapytania konieczność i zasadność jej tworzenia. Powstaje pytanie czy bibliografia jest rzeczywiście niezbędna. Główne różnice pomiędzy katalogiem a bibliografią to zakres prezentowanych dokumentów oraz dokładność informacji. Ten pierwszy prezentuje wyłącznie zbiory jednej lub w przypadku katalogów centralnych kilkudziesięciu bibliotek. Jego zadaniem jest wyłącznie identyfikacja poszukiwanych dokumentów. Bibliografia prezentuje całość produkcji wydawniczej z określonego okresu lub dotyczącej określonej tematyki. Również tutaj mamy do czynienia z pewnymi ograniczeniami w prezentowanym materiale, ponieważ bibliograf dokonuje jego selekcji. Opis dokumentów w bibliografii jest znacznie dokładniejszy i umożliwia badania m.in. nad rozwojem nauki i rynkiem wydawniczym. Szczególnym przypadkiem bibliografii jest bibliografia narodowa, która prezentuje dorobek piśmienniczy poszczególnych narodów. W związku z dużą liczbą publikowanych tytułów, biblioteki w coraz większym stopniu będą musiały dokonywać selekcji gromadzonych materiałów. Jak podkreśla Gildas Illien, bibliotekarze bardzo dużo mogą się nauczyć od archiwistów, którzy z problemem selekcji zasobów archiwalnych mierzą się od długiego czasu<sup>1</sup>. Będzie to oznaczać prawdopodobnie konieczność większej

---

<sup>1</sup> Gildas Illien wygłosił taką opinię podczas wystąpienia zatytułowanego *The data deluge: a threat or a chance for national bibliographies?*, wygłoszonego 16 sierpnia 2012 r. na 78 konferencji IFLA w Helsinkach.

współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia, a także wzrost znaczenia katalogów centralnych. Jednocześnie jest to szansa dla bibliografii, która cały czas może być znaczącym źródłem informacji.

Prezentacja i organizacja bibliografii i prac nad jej powstawaniem, wymaga jednak znaczących zmian, które przyczynią się do lepszego wykorzystania szans, dawanych przez nowoczesne technologie teleinformatyczne. Szczególnie istotne w kontekście rozwoju bibliografii wydają się być technologie semantyczne. Pod nazwą tą kryje się szereg zróżnicowanych rozwiązań, których wspólnym celem jest rozpoznanie i opisanie znaczenia informacji<sup>2</sup>. Możliwości takie mają m.in. dwie rodziny standardów: związane z Semantycznym Webem RDF/OWL oraz mapy tematów. Obie, choć w różnym stopniu, były i są wykorzystywane do prezentacji informacji bibliograficznych. Te pierwsze zostały zastosowane m.in. przez bibliotekę narodową Niemiec oraz Francji, te drugie zaś przez Narodową Bibliotekę Cyfrową Korei. Znajomość tych dwóch modeli jest niezwykle ważna dla bibliotekarzy, ponieważ oba stanowią szansę dla rozwoju bibliotek. Umożliwiają poszerzenie kręgu użytkowników, skuteczniejszy opis zasobów, możliwość tworzenia nowych usług oraz wykorzystania metadanych tworzonych przez biblioteki poza kontekstem bibliotecznym. Mogą zostać wykorzystane m.in. do odwzorowania informacji bibliograficznych zgodnie z modelem FRBR<sup>3</sup>. Ważne jest jak i w jakich sytuacjach możemy je zastosować oraz kiedy wybrać jeden z modeli. Znajomość różnic między nimi może ułatwić wybór najlepszej technologii z punktu widzenia konkretnego projektu.

## PLAN ARTYKUŁU

Niniejszy artykuł jest podsumowaniem badań nad dwiema technologiami semantycznymi, umownie nazwanymi rodziną RDF/OWL oraz rodziną map tematów. Uwzględnienie całych grup powiązanych ze sobą standardów, a nie

---

2 L. Feigenbaum: *Semantic Web vs. Semantic Technologies* [online]. Dostęp: <http://www.cambridgesemantics.com/pl/semantic-university/semantic-web-vs-semantic-technologies>. Według autora artykułu technologie Semantycznego Webu są przystosowane do wdrożenia wielu rozwiązań, w tym m.in. technologii semantycznych. W niniejszym artykule interesuje nas wyłącznie ten aspekt technologii Semantycznego Webu. Interpretujemy je jako odmianę technologii semantycznych.

3 W Polsce prace nad FRBRyzacją informacji bibliograficznych w oparciu o RDF i ontologię FRBROO prowadzi Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe. Więcej informacji na temat tego projektu zawiera artykuł dr Justyny Walkowskiej, zamieszczony w niniejszej publikacji.

np. wyłącznie modeli danych, jest konieczne ze względu na różny poziom ich szczegółowości. Elementy obecne w modelu danych map tematów, takie jak relacja klasa – podklasa, nie mają swojego odpowiednika w RDF. Jednak ich opis jest uwzględniony w innym standardzie – Resource Description Framework Schema (RDFS).

Na podstawie dostępnej literatury przedmiotu wskazujemy punkty wspólne i różnice pomiędzy oboma standardami. Szczególnie istotny wkład w porównanie i harmonizację omawianych modeli wnieśli dwaj badacze i informatycy, do ustaleń których będziemy bardzo często odwoływać się w tekście niniejszego artykułu: Lars Marius Garshol<sup>4</sup> oraz Steve Pepper. Obaj, oprócz zaangażowania w rozwój standardów związanych z mapami tematów, poruszali w swoich publikacjach problematykę wzajemnego stosunku pomiędzy oboma modelami.

W pierwszej części artykułu omówimy historię oraz przyczyny powstania dwóch standardów. Następnie przejdziemy do porównania podstawowych konstrukcji oraz bardzo ważnej kwestii identyfikacji obiektów i wiążącego się z nią problemu sposobu publikacji ustrukturyzowanych danych. Przedstawimy podstawowe różnice pomiędzy językiem ograniczeń Topic Maps Constraint Language (TMCL) a językiem Resource Description Framework Schema (RDFS) i językiem zapisu ontologii Web Ontology Language (OWL). Jednym z elementów rodziny RDF/OWL jest Simple Knowledge Organization System (SKOS). Każde porównanie możliwości obu rodzin standardów, w kontekście zastosowań bibliotecznych, musi uwzględniać także ten element. Następnie omówimy próby zapewnienia interoperacyjności obu modeli. Na końcu postaramy się odpowiedzieć na pytanie o przyczyny znacznie szerszego zastosowania rodziny RDF/OWL oraz pokażemy, w jakich sytuacjach wybierana jest konkretna technologia.

## HISTORIA I PRZYCZYNY POWSTANIA OBU STANDARDÓW

Eric Miller wiąże początki standardu RDF z pracami World Wide Web Consortium (W3C) nad standardem Platform for Internet Content Selection (PICS). Jego celem było umożliwienie oceny zawartości stron internetowych. Był to mechanizm pozwalający m.in. na oddzielenie treści szkodliwych dla dzieci, takich jak pornografia i strony www zawierające przemoc od tych, które mogły być

<sup>4</sup> Podstawą rozważań i punktem wyjścia jest artykuł L. M. Garshol: *Living with topic maps and RDF. Topic maps, RDF, DAML, OIL, OWL, TMCL* [online]. Dostęp: <http://www.ontopia.net/topic-maps/materials/tmrd.html>.

przeglądane przez najmłodszych użytkowników Internetu. Jednak zamiast zestawu kryteriów, zgodnie z którymi można by oceniać strony, standard umożliwił tworzenie ich w oparciu o jednorodne zasady. Dalsze prace nad nim uświadomiły twórcom konieczność stworzenia bardziej ogólnego schematu opisu zasobów. Wśród wykorzystanych podczas tworzenia RDF standardów Miller wymienia m.in. opracowany w firmie Microsoft – XMLDATA, stworzony przez pracowników firmy Netscape – MCFXML oraz Dublin Core<sup>5</sup>. W 1999 r. w3C opublikowało rekomendację zawierającą opis modelu danych oraz składnię. U podstaw stworzenia RDF leżało kilka założeń:

1. Stworzenie modelu metadanych opisujących zasoby internetowe.
2. Stworzenie modelu otwartego, do którego można dodawać nowe informacje.
3. Umożliwienie przetwarzania danych poza środowiskiem, w którym zostały stworzone, w skali całego Internetu.
4. Umożliwienie współpracy między aplikacjami, które dzięki łączeniu danych pochodzących z kilku źródeł pozyskują nowe informacje.
5. Umożliwienie automatycznego przetwarzania informacji przez specjalne programy, tzw. agenty<sup>6</sup>.

Projekt RDF uwzględnił wszystkie te założenia. Szczególnie istotne wydaje się ostatnie z nich, ponieważ to właśnie ono jest ważną przyczyną różnic pomiędzy modelem RDF/OWL a mapami tematów. Jak piszą autorzy rekomendacji RDF Primer, RDF jest przeznaczony raczej do automatycznego przetwarzania przez aplikacje niż wyświetlania ich dla ludzi<sup>7</sup>.

Równoległe z RDF powstawał drugi z omawianych w niniejszym artykule modeli – mapy tematów. Początki standardu wiążą się z pracami nad językiem DocBook i pytaniem, jak efektywnie łączyć indeksy elektronicznych publikacji. Wstępny model został opracowany w 1992 r. przez dra Stevena Newcomba. W 1995 r. projekt nowego standardu został skierowany do prac w ISO, a w 2000 r. została

---

5 E. Miller: *An Introduction to the Resource Description Framework*. „D-lib magazine”, 1998, 5 (4) [online]. Dostęp: <http://www.dlib.org/dlib/may98/miller/05miller.html>. Opis historii powstania standardu RDF różni się w zależności od tego, w jakim projekcie uczestniczył autor opisu. Tim Bray, zaangażowany w rozwój MCFXML, kładzie nacisk na jego rolę w powstaniu RDF. Por. T. Bray: *The RDF. net Challenge* [online]. Dostęp: <http://www.tbray.org/ongoing/When/200x/2003/05/21/RDFNet>.

6 G. Klyne, J. J. Carroll: *Resource Description Framework (RDF): Concepts and Abstract Syntax*. w3C Recommendation 10 February 2004 [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/rdf-concepts/>.

7 F. Manola, E. Miller: *RDF Primer*. w3C Recommendation 10 February 2004 [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/rdf-primer/>.

opublikowana pierwsza wersja standardu ISO 13250. Prace nad modelem były mocno zakorzenione w tradycyjnych narzędziach wyszukiwawczych takich jak indeksy, glosariusze czy tezaury. Celem było stworzenie modelu umożliwiającego opis rozproszonych zasobów, w celu ich łatwiejszego odszukania<sup>8</sup>.

Lars Marius Garshol<sup>9</sup> i Steve Pepper<sup>10</sup> podkreślają, że podstawowa różnica pomiędzy obiema rodzinami standardów tkwi w nawiązywaniu do różnych tradycji, co wiąże się z odmiennymi celami. Jak stwierdza Lars Marius Garshol, społeczności tworzące oba modele nie wiedziały o swoim istnieniu aż do 1999 r., kiedy wyszła rekomendacja RDF. Zdaniem cytowanego norweskiego informatyka, w tym momencie było już za późno na połączenie prac obu zespołów, ze względu na stopień ich zaawansowania<sup>11</sup>. Mimo, że nie ma na to bezpośrednich dowodów, możemy się domyślać, że pewną rolę odegrała również kwestia konkurencji między dwoma organizacjami, zajmującymi się tworzeniem standardów.

## PORÓWNANIE MODELI

Punktem centralnym obu technologii są symbole, które reprezentują istniejące w świecie realnym przedmioty i pojęcia. Symbole mogą wchodzić w relacje z innymi symbolami. Możemy im też przyporządkowywać różne nazwy<sup>12</sup>. Pozwala to na precyzyjne i elastyczne opisanie informacji. Punktem centralnym obu modeli jest zatem pojęcie, a nie nazwa.

Zgodnie z dokumentacją zamieszczoną na stronie w3c, Resource Description Framework (RDF) jest językiem przeznaczonym do opisu zasobów. Przy czym termin „zespół” oznacza wszystko, co możemy zidentyfikować w globalnej sieci. Są to wszystkie obiekty, niezależnie od tego czy możemy je odnaleźć bezpośrednio w Internecie, czy też nie jest to możliwe<sup>13</sup>. Mogą to być zarówno strony internetowe, jak i osoby, organizacje lub abstrakcyjne pojęcia. Model RDF możemy zaprezentować w postaci grafu, w którym zasobom odpowiadają węzły.

---

8 S. Pepper: *Topic Maps*. W: *Encyclopedia of library and information sciences* / ed. M. J. Bates, M. Niles Maack. Vol. 7. Boca Raton [etc.] 2010, s. 5247.

9 L. M. Garshol: *Living with topic...*

10 S. Pepper: *Topic Maps and the Semantic Web* [online]. Dostęp: <http://topicmaps.wordpress.com/2008/05/11/topic-maps-and-the-semantic-web/>.

11 L. M. Garshol: *Living with topic...*

12 Tamże.

13 F. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*; L. M. Garshol: *Living with topic...*

Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku map tematów, gdzie symbole nazwane tematami, reprezentują realne obiekty określane jako przedmioty<sup>14</sup>.

W obu modelach można konstruować różne wypowiedzi na temat obiektów. W RDF zasoby opisujemy za pomocą zdań, składających się podobnie jak w języku naturalnym z podmiotu, orzeczenia i dopełnienia. Są one nazywane trójkami RDF (RDF triple). Składają się z podmiotu, predykatu oraz obiektu. Predykat jest również nazywany właściwością i pełni rolę podobną do orzeczenia w zdaniu. Obiekt (wartość) spełnia rolę dopełnienia. Są to jedyne rodzaje stwierdzeń, które jesteśmy w stanie wyrazić w modelu RDF. Zbiór zdań tego języka jest nazywany grafem RDF. Istotną kwestią jest identyfikacja zasobów, z których budowane są zdania. Służą do tego identyfikatory – Uniform Resource Identifier (URI). Istnieją także inne możliwości opisu zasobów RDF. Są to puste węzły, których znaczenie jest identyfikowane przez ich umiejscowienie w stosunku do innych węzłów oraz literały reprezentujące ciągi znaków. Podmiotem lub obiektem może być tylko zasób identyfikowany przez URI lub pusty węzeł. Literał może być tylko obiektem<sup>15</sup>.

Zdania RDF tworzą graf skierowany od podmiotu do obiektu. Eric Miller podkreśla, że dla komputera dwa następujące zdania nie opisują tego samego: „Bolesław Prus” jest autorem „Lalki” i „Lalka” jest autorstwa „Bolesława Prusa”. Dla człowieka są równoważne pomimo tego, że są zapisane w inny sposób. Różnica pomiędzy nimi polega na zastosowaniu odmiennej składni. Człowiek dzięki swej inteligencji stwierdza, że są to zdania mówiące to samo. Ścisłe zachowanie składni RDF (od podmiotu do obiektu), ma na celu zapewnienie jednoznaczności wypowiedzi tak, aby mogły być przetwarzane maszynowo<sup>16</sup>. Cecha ta umożliwia także zastosowanie RDF w środowisku rozproszonym.

W modelu danych RDF przewidziano tylko jeden rodzaj wypowiedzi na temat zasobów. W mapach tematów istnieją trzy odrębne elementy służące do opisu tematów<sup>17</sup>. Pierwszym z nich jest nazwa (name), którą możemy przyporządkować do tematu. Nazwy dzielą się na bazowe (podstawowe) i warianty. Ten sposób nadawania nazw jest identyczny, jak w systemach organizacji wiedzy, takich jak tezaursus czy język haseł przedmiotowych.

14 L. M. Garshol, *Living with topic...*

15 Tamże; G. Klyne, J. J. Carroll: *Resource Description Framework...*

16 E. Miller: *An Introduction to the Resource Description Framework*. „D-lib magazine” 1998, 5 (4) [online]. Dostęp: <http://www.dlib.org/dlib/may98/miller/05miller.html>.

17 L. M. Garshol, *Living with topic...*

Innym elementem, który nie występuje w modelu RDF jest wystąpienie (occurrence). Jest to dokument, który zawiera informację relewantną dla danego tematu. W przypadku Bolesława Prusa może to być artykuł na jego temat z Wikipedii. W RDF będzie on zasobem, potraktowanym identycznie jak ten, który identyfikuje osobę Bolesława Prusa. Wystąpienia w mapach tematów dzielą się na zewnętrzne i wewnętrzne. Te pierwsze nie są integralną częścią mapy tematów. Są to dokumenty, do których odwołujemy się z mapy. Wystąpienia wewnętrzne mają najczęściej postać ciągu znaków. W odróżnieniu od tych pierwszych są częścią mapy<sup>18</sup>. Pozwala to stosować jedną mapę do opisu różnego rodzaju kolekcji. Mogą to być np. zbiory dwóch różnych bibliotek.

Kolejnym elementem, który odróżnia mapy od RDF, jest sposób opisu relacji pomiędzy obiektami. Mapę tematów można również zapisać jako graf<sup>19</sup>. Nie będzie to jednak graf skierowany. Wynika to z natury relacji (tzw. asocjacji) zapisanej w modelu. Dodatkowym elementem jest rola, jaką dany temat odgrywa w relacji. Pozwala to odczytać ją we właściwy sposób<sup>20</sup>. W przykładowej relacji Prus pełni rolę autora, a *Lalka* utworu.

W modelu danych map tematów istnieje możliwość opisu relacji hierarchicznych: klasa – instancja oraz klasa – podklasa. W RDF do opisu pierwszej z nich służy właściwość `type`, druga nie została uwzględniona w tym standardzie. Do jej opisu służy właściwość `subClassOf`, wchodząca w skład języka RDFS<sup>21</sup>. Dzięki niemu możemy określić również, do jakich klas powinny należeć argumenty, wchodzące w skład konkretnej trójki. Możemy określić zarówno klasę do której ma należeć podmiot (właściwość `rdfs:domain`), jak i klasę obiektu (właściwość `rdfs:range`)<sup>22</sup>. Przykładowo w relacji „autorstwo” podmiot (*Lalka*) powinien należeć do klasy „dzieło literackie”, a obiekt (Bolesław Prus) do klasy „pisarz”.

Istotnym elementem różniącym oba modele jest charakterystyka relacji. Podstawowy model RDF pozwala zapisać wyłącznie relacje dwuargumentowe. Mimo, że w ten sposób możemy opisać bardzo dużą część relacji, to istnieją jednak związki, w których występuje więcej argumentów. Rozbicie ich na relacje dwuargumentowe często powoduje zmianę ich znaczenia. Relacje te, składające się z większej niż dwa liczby argumentów, nazywane są relacjami n-arnymi. Zostały

18 S. Pepper, *Topic Maps...* s. 5252.

19 S. Pepper, *Topic Maps and the Semantic Web...*

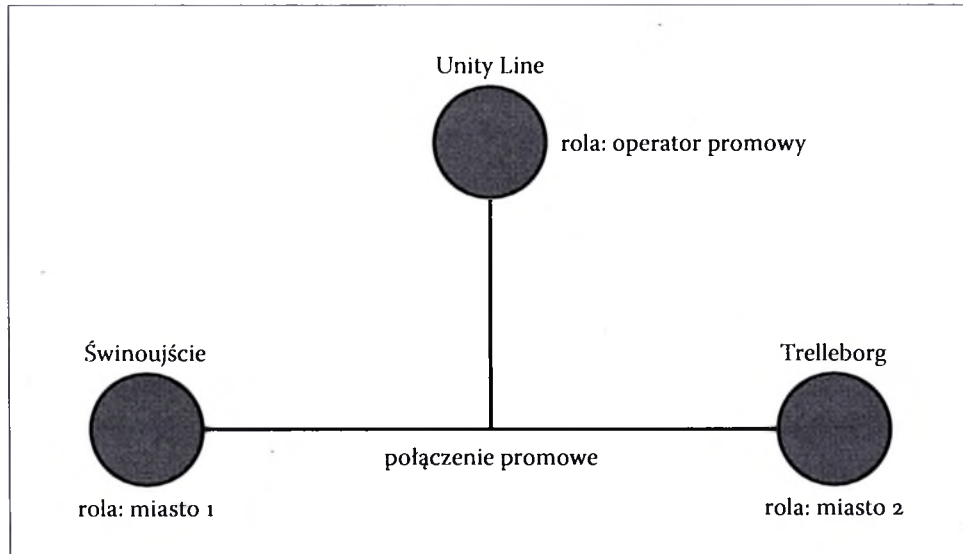
20 S. Pepper, *Topic Maps...* s. 5251.

21 L. M. Garshol: *Living with topic...*; F. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*

22 F. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*

one uwzględnione w mapach tematów. Zrozumienie takiej relacji umożliwia zapisanie ról, odgrywanych przez poszczególne tematy. Najczęstszym typem relacji wieloargumentowej są relacje ternarne (trójargumentowe). Im więcej elementów występujących w relacjach, tym mniejsza jest liczba ich rodzajów<sup>23</sup>.

Rysunek 1. Przykład relacji ternarnej w mapach tematów<sup>24</sup>



Problem z zapisem relacji n-arnych w RDF został podniesiony w wydanej w 2004 r. rekomendacji „RDF Primer”. Rozwiązanie podane w tym dokumencie polega na rozbiciu relacji na szereg relacji binarnych. Na początku należy wyznaczyć główny argument relacji (podmiot trójki), wchodzący w relacje z pustym węzłem, reprezentującym pozostałe jej argumenty. Stają się one obiektami trójek, których podmiotem staje się pusty węzeł<sup>25</sup>. Przykład przedstawienia relacji n-arnej w RDF prezentuje rysunek 2.

W kwietniu 2006 r. ukazał się dokument „Defining N-ary Relations on the Semantic Web”, stworzony przez Semantic Web Best Practices and Deployment (SWBPD) Working Group. Jego celem było ustalenie standardowego sposobu opisu relacji n-arnych w języku RDF i OWL. W dokumencie rozważane są cztery przypadki, w których zapis takich relacji jest niezbędny:

<sup>23</sup> S. Pepper: *Topic Maps...* s. 5250-5251.

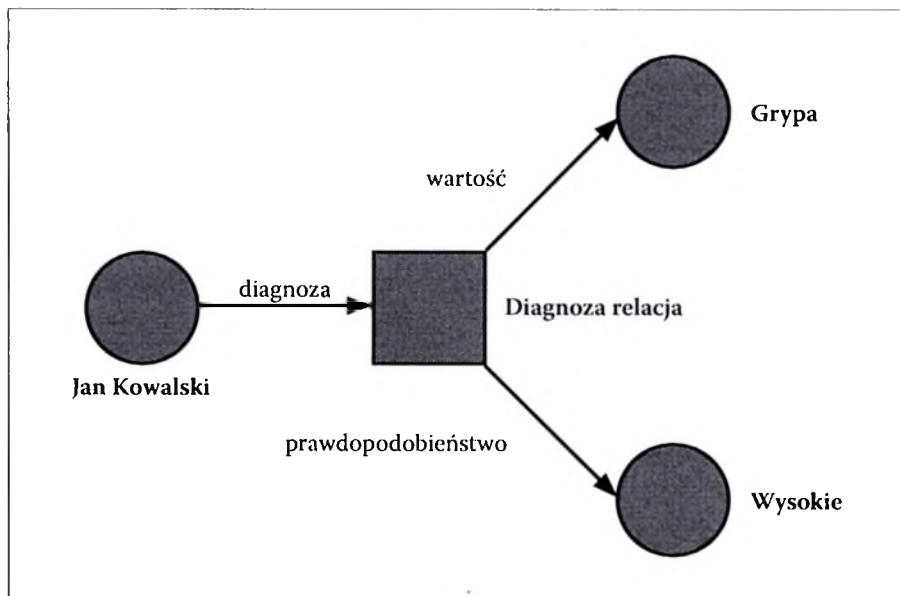
<sup>24</sup> Na podstawie: H. H. Rath: *The Topic Maps Handbook* [online]. Dostęp: [http://www.sts.tu-harburg.de/~r.f.moeller/lectures/anatomie-i-und-k-system/empolistopicmapswhitepaper\\_eng.pdf](http://www.sts.tu-harburg.de/~r.f.moeller/lectures/anatomie-i-und-k-system/empolistopicmapswhitepaper_eng.pdf). Dla większej czytelności w rysunkach stosujemy nazwy tematów i zasobów. W rzeczywistości są one identyfikowane za pomocą URI.

<sup>25</sup> E. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*



1. Relacja dwuargumentowa wymaga dodania kolejnego argumentu.
2. Dwie relacje dwuargumentowe zawsze występują razem i powinny być reprezentowane jako relacja n-arna.
3. Relacja łączy kilka argumentów.
4. W relacji występuje jeden lub więcej argumentów, które są ciągiem, a nie pojedynczym argumentem<sup>26</sup>.

Rysunek 2. Przykład zapisu relacji n-arnej w RDF<sup>27</sup>



Zaproponowano dwa rozwiązania tego problemu. Pierwsze z nich, odnoszące się do przypadków 1–3, polega na przedstawieniu relacji jako klasy z odpowiednimi właściwościami reprezentującymi jej argumenty. Z przedstawionym rozwiązaniem wiążą się jednak pewne problemy, zasygnalizowane w omawianym dokumencie. Ogranicza ono bowiem i komplikuje możliwość stosowania pewnych konstrukcji, wchodzących w skład języka OWL<sup>28</sup>.

Drugie rozwiązanie odnosi się do czwartego przypadku i polega na przedstawieniu części argumentów, jako uporządkowanej listy. Relacja zostaje utworzona przez połączenie jednego z elementów (podmiotu) z ciągiem klas, połączonych między sobą relacją porządkującą. Klasy te są z kolei połączone z argumentami relacji<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> N. Noy, A. Rector, P. Hayes, C. Welty: *Defining N-ary Relations on the Semantic Web*. w3C Working Group Note 12 April 2006 [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/swbp-n-aryRelations/>.

<sup>27</sup> Na podstawie: F. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Tamże.

Tworzenie relacji n-arnych w mapach tematów jest o wiele bardziej intuicyjne i naturalne, w porównaniu z rodziną standardów RDF. Jednak oba modele pozwalają opisywać tego typu relacje.

Elementem specyficznym dla map tematów jest zakres. Pozwala on zapisać kontekst, w którym dane stwierdzenie jest aktualne. Zakres może zostać przyporządkowany do nazwy. Celem tej operacji może być m.in. określenie języka, w którym została ona zapisana. Dzięki temu użytkownik może posługiwać się terminologią w znanym dla siebie języku. Pewnego rodzaju odpowiednikiem zakresu w RDF jest w tym przypadku możliwość przypisywania kodów językowych do literałów<sup>30</sup>. Opisywanego elementu można także użyć w odniesieniu do wystąpienia. Może posłużyć nałożeniu ograniczeń w dostępności do danego dokumentu, dla określonej grupy użytkowników mapy, np. dzieci lub pracowników niższego szczebla. Zakres może zostać również przyporządkowany do określonej asocjacji. Celem tego zabiegu może być np. chęć podkreślenia jej subiektywności<sup>31</sup>.

Podczas opisu rzeczywistości przy pomocy języka RDF, czasami pojawia się konieczność zapisu konkretnej trójki, jako elementu innej trójki. Dzieje się tak w przypadku, gdy chcemy np. zapisać informację o czasie jej powstania bądź też kto jest autorem danego stwierdzenia. Jako przykład może posłużyć relacja pomiędzy konkretnym bibliotekarzem, a trójką opisującą autorstwo dokumentu, który dotychczas był uważany za dzieło anonimowe. Informacje te są określane jako informacje dotyczące pochodzenia („provenance” information)<sup>32</sup>. W modelu RDF do opisanego tego typu sytuacji służy mechanizm zwany reifikacją.

Reifikacją danego zdania nazywany jest jego opis, przy użyciu specjalnego słownictwa. Składa się ono z czterech elementów: typu `rdf:Statement` oraz trzech predykatów (`rdf:subject`, `rdf:predicate` oraz `rdf:object`)<sup>33</sup>. Zdaniu, które chcemy opisać, jest przyporządkowywany identyfikator. Powstaje zasób, który zostaje przypisany do typu `rdf:Statement`. Dzięki tej operacji tworzymy symbol, który może być zastosowany do dalszego opisu zdania. Jest on łączony za pomocą wymienionych wyżej predykatów z zasobami, które reprezentują obiekty wchodzące w skład opisywanej trójki. Konstrukcja ta jest opisywana angielskim terminem

---

30 L. M. Garshol: *Living with topic...*

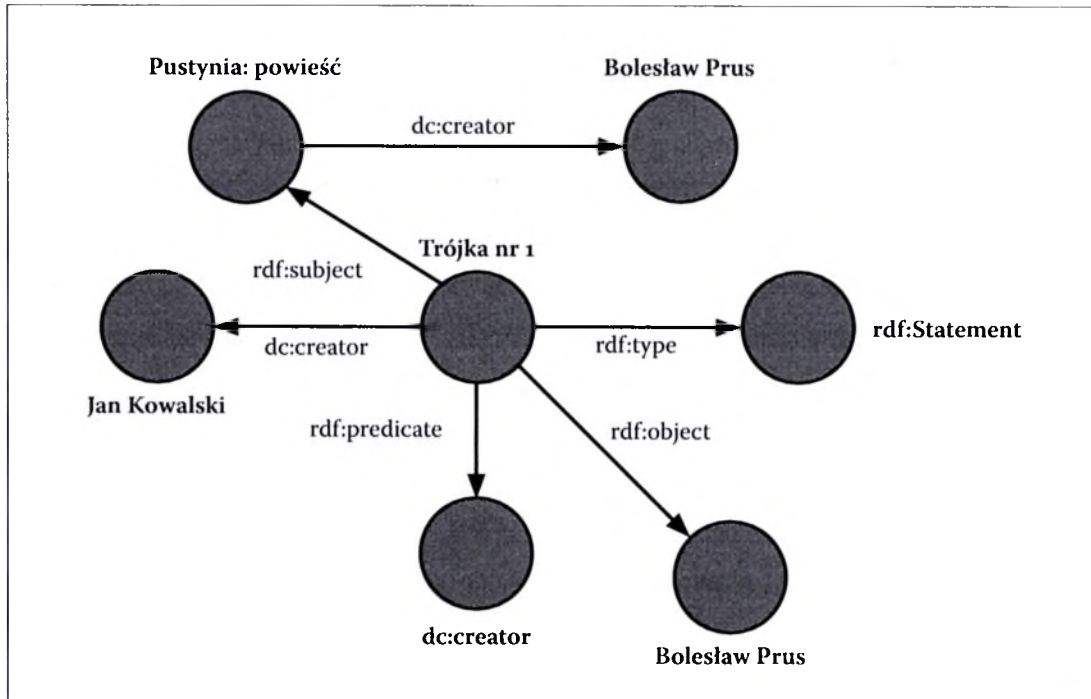
31 Tamże.

32 F. Manola, E. Miller: *RDF Primer...*

33 Tamże.

„reification quad”<sup>34</sup>. Ostatnim elementem jest stwierdzenie, które chcemy wypowiedzieć na temat danego zdania.

Rysunek 3. Reifikacja w RDF<sup>35</sup>



W dokumencie „RDF Primer” wskazano na istotny problem, wiążący się z przyjętym modelem reifikacji. Pojawia się on wówczas, kiedy istnieje kilka trójek, składających się z tego samego podmiotu, predykatu i obiektu. Informacje na temat pochodzenia odnoszą się bowiem wyłącznie do konkretnego zdania. W modelu RDF nie ma możliwości ustanowienia relacji między opisywaną trójką a reprezentującym ją zasobem, używanym jako podmiot w reifikacji. Musi to być rozwiązane poza modelem. Można to zrobić np. bez stosowania specjalnego słownictwa dla reifikacji, jeśli do zdania RDF przyporządkujemy identyfikator URI. Zdaniem autorów przytaczanego dokumentu, rozwiązaniem może być również zastosowanie opisywanego słownictwa, rozszerzonego o rozwiązanie pozwalające połączyć trójkę z reifikacją. Jednak wówczas inna aplikacja, otrzymująca ten sam graf, a nie posiadająca wbudowanego identycznego mechanizmu, nie mogłaby odczytać go w ten sam sposób<sup>36</sup>. Zastosowanie reifikacji rodzi również szereg

34 Tamże.

35 Na podstawie: tamże.

36 Tamże.

innych problemów<sup>37</sup>. Konsekwencją użycia tego mechanizmu jest brak możliwości zastosowania wnioskowania, uwzględniającego dodatkowe informacje na temat trójek<sup>38</sup>. Rozwiązaniem tych niedogodności może być użycie „nazwanego grafu” (named graph). Do zbioru trójek przyporządkowuje się identyfikator URI, do którego można się odwołać opisując np. ich autorstwo<sup>39</sup>.

W mapach tematów termin reifikacja ma nieco inne znaczenie niż w RDF. Określa się tak przedstawienie jednego z elementów mapy (nazwy, asocjacji, wystąpienia) lub jej całej jako tematu. Temat ten może wchodzić w relacje z innymi tematami. Można go zatem opisywać podobnie jak każdy inny temat. Steve Pepper podaje kilka możliwości zastosowania tego mechanizmu. Pierwszy z nich dotyczy opisu treści określonego dokumentu. Do opisu przedmiotowego książki, zatytułowanej „Dzieje drugiej konspiracji na Pomorzu Gdańskim 1945–1956”, możemy użyć zreifikowanej asocjacji: „Żołnierze wyklęci-miejsce działalności-Pomorze Gdańskie”. Rezultatem reifikacji jest stwierdzenie: „Żołnierze wyklęci na Pomorzu”. Posługując się tego typu konstrukcjami można stworzyć cały system opisu przedmiotowego zbiorów. Jego podstawą mogłoby być słownictwo, zaczerpnięte ze słownika języka haseł przedmiotowych<sup>40</sup> bądź tezaurusa. Drugi sposób zastosowania polega na reifikacji całej mapy tematów i przyporządkowaniu jej opisujących ją metadanych. Do opisu takiego można użyć słownictwa pochodzącego np. ze schematu Dublin Core<sup>41</sup>.

Wyrażanie dodatkowych informacji na temat poszczególnych zdań jest możliwe w obu modelach. W mapach tematów służy do tego mechanizm reifikacji oraz zakres. W RDF reifikacja okazała się w wielu przypadkach niepraktyczna. Jedną z propozycji rozwiązania tego problemu jest mechanizm „nazwanego grafu”. Nie jest to jednak oficjalny standard.

37 Por. np. L. Dodds, I. Davis: *Linked Data Patterns. A pattern catalogue for modelling, publishing, and consuming Linked Data*, s. 26 [online]. Dostęp: <http://patterns.dataincubator.org/book/linked-data-patterns.pdf>.

38 E. Rowland-Watkins, D. A. Nicole: *Named Graphs as a Mechanism for Reasoning about Provenance* [online]. Dostęp: <http://eprints.soton.ac.uk/261935/1/APWEB655.pdf>.

39 Por. J. J. Carroll, C. Bizer, P. Hayes, P. Stickler: *Named Graphs*. „Journal of Web Semantics”, 2005: 4 [online]. Dostęp: <http://mail.websemanticsjournal.org/index.php/ps/article/view/76/74> oraz L. Dodds, I. Davis: *Linked Data Patterns...*, s. 53–54.

40 Bardzo dobrze nadają się do tego obydwie istniejące w Polsce języki haseł przedmiotowych: KABA i Język Haseł Przedmiotowych Biblioteki Narodowej. Wymagałoby to jednak modyfikacji bądź stworzenia nowych zasad budowy zdań rozwiniętych.

41 S. Pepper: *Topic Maps...*, s. 52–53.

W modelu RDF większość zasobów jest identyfikowanych za pomocą URI. Do wyjątków należą literały oraz puste węzły. W przypadku elementu, identyfikowanego dzięki URI, nie ma znaczenia czy jest to zasób internetowy, posiadający bezpośredni adres, czy też obiekt, którego nie da się zlokalizować w internecie, np. Bolesław Prus. W taki sposób identyfikacja zasobów jest opisana w podstawowym modelu RDF.

W mapach tematów istnieje rozróżnienie pomiędzy dwoma opisanymi wyżej typami przedmiotów. Oba mogą być tematami w mapie tematów, jednak są identyfikowane odmiennie. Inaczej identyfikowany jest przedmiot, do którego możemy odwołać się bezpośrednio za pomocą identyfikatora, np. strona internetowa, a inaczej ten, który funkcjonuje poza światem wirtualnym. To rozróżnienie jest integralnym elementem modelu danych. Do zasobów internetowych odwołujemy się za pomocą lokalizatora przedmiotu (subject locator), który odnosi się bezpośrednio do przedmiotu reprezentowanego w mapie przez temat. Do przedmiotów spoza świata wirtualnego, odwołujemy się natomiast poprzez identyfikator przedmiotu (subject identifier), czyli identyfikator odnoszący się do wskaźnika przedmiotu (subject descriptor). Ten ostatni element to zasób internetowy, który jednoznacznie identyfikuje dany przedmiot. W obu przypadkach stosowane jest IRI (URI)<sup>42</sup>.

W rozproszonym środowisku brak rozróżnienia w RDF pomiędzy realnymi a sieciowymi obiektami<sup>43</sup> może grozić wymieszaniem stron internetowych i opisanych na nich obiektów. Zagrożenie to wiąże się ze stosowaniem w obu przypadkach sposobem identyfikacji za pomocą URI<sup>44</sup>. Istotną kwestią jest zatem, w jaki sposób stosować identyfikatory w ramach Semantycznego Webu. Pytanie to jest istotne ze względu na potrzebę ustanowienia interoperacyjności między niezależnie działającymi systemami. W tym celu niezbędne są wspólne zasady, dzięki którym, niezależnie od tego kto jest autorem systemu, będą stosowane wspólne konwencje na opisanie tych samych rzeczy. Odpowiedź na pytanie o to, jak właściwie stosować URI, zawiera dokument zatytułowany „Cool URIs for the Semantic Web”, opublikowany przez w3c. W celu określenia co opisuje, dany URI powinien odsyłać do opisującej go informacji. Przy tym opis czytelny dla

---

42 S. Pepper: *Topic Maps...*, s. 5249-5250. W artykule tym znajduje się szersze omówienie problemu identyfikacji w mapach tematów.

43 Termin „obiekt realny” oznacza obiekt funkcjonujący poza rzeczywistością wirtualną, do którego nie możemy się odwołać bezpośrednio za pomocą identyfikatora, oznaczającego np. osoby lub pojęcia abstrakcyjne.

44 L. Sauermaun, R. Cyganiak: *Cool URIs for the Semantic Web*. w3c Interest Group Note 03 December 2008 [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/cooluris/>.

maszyny nie jest najczęściej czytelny dla człowieka. Informacja przeznaczona dla programów powinna być zapisywana w RDF. Natomiast ta przeznaczona dla człowieka powinna być zapisywana w odmienny sposób, np. z użyciem HTML. Do odszukania tych opisów należy stosować najpopularniejszy protokół wykorzystywany w Internecie – HTTP (Hypertext Transfer Protocol)<sup>45</sup>.

Jednocześnie należy rozróżnić URI dla zasobów sieciowych i realnie istniejących obiektów. W omawianym dokumencie zaproponowano dwa rozwiązania tego problemu, nazwane #URI oraz 303URI. Pierwsze z nich polega na dodaniu do identyfikatora URI fragmentu, oddzielonego od reszty identyfikatora znakiem kratki (#). Zawiera on ciąg znaków, który identyfikuje dany obiekt ze świata rzeczywistego. Wysyłane żądanie http nie zawiera wspomnianej końcówki. Dokument będący odpowiedzią na nie może więc zawierać opisy wielu zasobów. Drugi ze sposobów polega na zastosowaniu przekierowania z użyciem kodu stanu 303 protokołu http. W przypadku żądania zawierającego URI dla obiektów rzeczywistych, serwer odpowiada zwracając wspomniany kod oraz URI dokumentu opisującego ten obiekt. W celu jego uzyskania klient musi wysłać kolejne żądanie<sup>46</sup>. Oba rozwiązania mają zalety i wady, które są opisane w tym dokumencie. Należy brać je pod uwagę, wybierając jedno z nich.

Problem rozróżnienia dwóch rodzajów obiektów został rozpoznany wcześniej przez twórców map tematów. Jego rozwiązanie zostało opisane w modelu danych. W przypadku RDF i powiązanych standardów rozwiązanie tej kwestii opracowano nieco później.

## LINKED DATA I LINKED TOPIC MAPS

Rozpoczynając swój artykuł na temat modelu Linked Data Tim Berners-Lee podkreśla, że podstawą Semantic Web są połączenia pomiędzy danymi. Dzięki nim będziemy mogli w bardziej efektywny sposób eksplorować środowisko World Wide Web. Możliwe będzie uzyskanie informacji na określony temat, pochodzących z wielu źródeł<sup>47</sup>. Tim Berners-Lee przedstawił cztery zasady, dzięki którym będzie możliwe stworzenie sieci danych powiązanych:

---

45 Tamże.

46 Tamże; C. Bizer, T. Heath: *Linked Data: Evolving the Web into a Global Data Space* [online]. Dostęp: <http://linkeddatatoolkit.com/editions/1.0/>.

47 T. Berners-Lee: *Linked Data – Design Issues* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/DesignIssues/LinkedData.html>.

1. Zastosowanie jednoznacznych identyfikatorów – URI w celu opisania wszystkich obiektów.
2. Zastosowanie protokołu HTTP w celu dostępu do nich.
3. Dostarczenie informacji na temat poszukiwanych zasobów, z użyciem m.in. standardu RDF.
4. Tworzenie łączy pomiędzy zasobami<sup>48</sup>.

Model Linked Data jest obiektem powszechnego zainteresowania w środowisku bibliotekarskim, jako jedna z możliwości organizacji uniwersum bibliograficznego. Wśród szans, jakie środowisko to upatruje w opisywanym modelu, należy wymienić:

1. Możliwość łatwiejszego odnalezienia informacji na temat zasobów bibliotecznych w sieci www.
2. Możliwość wykorzystania metadanych bibliotecznych poza środowiskiem, w którym powstały.
3. Możliwość stworzenia bardziej efektywnego modelu katalogowania<sup>49</sup>.

Wśród opublikowanych w tym modelu danych bibliograficznych należy wymienić m.in.: języki haseł przedmiotowych Library of Congress Subject Headings (LCSH), Répertoire d'Autorité-Matière Encyclopédique et Alphabétique Unifié (RAMEAU), Schlagwortnormdatei (SWD), National Diet Library List of Subject Headings (NDLSH) oraz kartoteki wzorcowe nazw: Virtual International Authority File (VIAF), Getty Union List of Artist Names (ULAN), Library of Congress Name Authority File (LC/NAF) oraz GeoNames. Jednym z serwisów internetowych bibliotek, wykorzystujących model Linked Data, jest francuski serwis data.bnf.fr.

Istotną kwestią dotyczącą omawianego modelu jest kwestia tożsamości różnych zasobów. Różne instytucje i osoby prywatne mogą publikować swoje zbiory danych, niezależnie od siebie. Skutkuje to pojawieniem się wielu zasobów, identyfikowanych przy pomocy różnych URI a odnoszących się do tych samych rzeczy, postaci czy pojęć. W celu rozwiązania tego problemu używa się elementu sameAs, zaczerpniętego z języka OWL. Każdy podmiot chcący opublikować swoje dane w modelu Linked Data może dzięki niemu wskazać, że jego identyfikator opisuje ten sam obiekt, co wcześniej opublikowany. Istnieją następujące przyczyny przyjęcia takiego mechanizmu:

---

48 Tamże.

49 *Linked Data for Libraries* [online]. Dostęp: [http://www.youtube.com/watch?feature=player\\_embedded&v=YH-6Y2ExWqE](http://www.youtube.com/watch?feature=player_embedded&v=YH-6Y2ExWqE). O zmianach w podejściu do tworzenia rekordów bibliograficznych pisze dr Marcin Roszkowski w artykule zamieszczonym w niniejszej pracy zbiorowej.

1. Różnorodność URI gwarantuje możliwość wyrażania odmiennych opinii na temat obiektów.
2. Możliwość poznania i prześledzenia, co dany wydawca mówi o danym obiekcie.
3. Trudności w utrzymaniu jednego, centralnego rejestru identyfikatorów, które mogłyby powstrzymać rozwój projektu<sup>50</sup>.

Harry Halpin i Patrick J. Hayes wskazali na możliwość niepoprawnego zastosowania właściwości owl:sameAs w Linked Data. Jej użycie oznacza, że dwa zasoby są identyczne, tzn. że każde stwierdzenie na temat jednego z nich, jest prawdziwe również w odniesieniu do drugiego. Połączone tą właściwością zasoby, pozostają w stosunku symetrycznym i przechodnim. Zastosowanie owl:sameAs ma poważny wpływ na wnioskowanie, przeprowadzane w oparciu o powiązane nim dane. Zasoby te mogą nie być równoważne. W takim przypadku wynik wnioskowania będzie błędny<sup>51</sup>. Wskazuje to na konieczność zachowania dużej ostrożności przy ustanawianiu tego typu relacji między zasobami. Wyniki dotychczasowych badań nad zastosowaniem elementu owl:sameAs nie są jednoznaczne i ukazują trudności w jego ocenie<sup>52</sup>.

Model danych map tematów przewiduje możliwość łączenia kilku map w jedną. Sprzyja temu istnienie identycznych identyfikatorów, odpowiadających tym samym przedmiotom. Dwa tematy oznaczone takimi identyfikatorami łączą się w jeden. Dzieje się tak przez proste porównanie ciągów znaków, składających się na identyfikatory<sup>53</sup>. W przypadku braku takiej zgodności łączenie tematów nie jest możliwe i skutkuje błędami. Może dojść do sytuacji, że w mapie istnieją niezależnie dwa tematy, opisujące ten sam przedmiot. Jest to równoznaczne z zaburzeniem jej struktury i komplikuje eksplorację. Trudniej jest uzyskać wszystkie informacje, dotyczące określonego przedmiotu. Jednakowe identyfikatory mogą służyć także do uzyskania informacji o określonym przedmiocie, rozproszonych w różnych źródłach<sup>54</sup>.

<sup>50</sup> C. Bizer, T. Heath, *Linked Data...*

<sup>51</sup> H. Halpin, P. J. Hayes: *When owl:sameAs isn't the Same: An Analysis of Identity Links on the Semantic Web* [online]. Dostęp: [http://events.linkedata.org/ldow2010/papers/ldow2010\\_paper09.pdf](http://events.linkedata.org/ldow2010/papers/ldow2010_paper09.pdf).

<sup>52</sup> Por. A. Hogan, J. Umbrich, A. Harth, R. Cyganiak, A. Polleres, S. Decker: *An empirical survey of Linked Data conformance*. „Journal of Web Semantics” 2012: 14, s. 5 [online]. Dostęp: <http://www.websemanticsjournal.org/index.php/ps/article/view/287/286>. Artykuł zawiera przegląd badań związanych z użyciem właściwości owl:sameAs.

<sup>53</sup> S. Pepper: *Topic Maps...*, p. 5249.

<sup>54</sup> Na temat takiego sposobu zastosowania identyfikatorów por. M. Naito: *Topic Maps Web Service: Case Examples and General Structure*. W: *Linked Topic Maps. Fifth International Conference*



W celu zapobieżenia takim sytuacjom, środowisko skupione wokół map tematów zaproponowało mechanizm, oparty na pojęciu publicznego identyfikatora przedmiotu (published subject identifier, PSI). Jest to konstrukcja, umożliwiająca osobom chcącym niezależnie od siebie opisać te same przedmioty, odwołanie się do takich samych identyfikatorów. Mechanizm ten jest związany z mapami tematów, jednak mógłby zostać wykorzystany przy tworzeniu identyfikatorów dla Semantycznego Webu.

Pomysł na powstanie globalnego mechanizmu identyfikacji wiązał się z pracami nad pierwszym standardem map tematów, prowadzonymi w latach dziewięćdziesiątych. Jest on rozwinięciem opisanej powyżej koncepcji identyfikacji przedmiotów. Składa się z dwóch podstawowych elementów: publicznego identyfikatora przedmiotu (published subject identifier) oraz publicznego wskaźnika przedmiotu (published subject indicator). Ten pierwszy jest przeznaczony dla komputerów i jego celem jest jednoznaczna identyfikacja określonego przedmiotu. Może on być zapisany w postaci dowolnego IRI (International Resource Identifier), jednak najbardziej praktyczne jest zastosowanie URL. Drugi element jest przeznaczony dla ludzi i jego zadaniem jest opis identyfikatora. Powinna to być strona stworzona specjalnie w celu pełnienia funkcji wskaźnika<sup>55</sup>. Steve Pepper wskazał na trzy warunki rozwoju koncepcji PSI:

1. Stworzenie mechanizmu pozwalającego na odnalezienie przez programistów i twórców związanych z Semantycznym Webem i mapami tematów potrzebnych publicznych identyfikatorów.
2. Mobilizacja poszczególnych osób i organizacji do tworzenia PSI.
3. Mobilizacja jak największej liczby podmiotów do ich stosowania<sup>56</sup>.

Wśród społeczności, które mogłyby być zainteresowane rozwijaniem PSI, Pepper wymienił oprócz twórców map tematów i osób związanych z rozwojem RDF i OWL, m.in. bibliotekarzy zajmujących się rozwojem słowników haseł przedmiotowych, klasyfikacji i tezaursów<sup>57</sup>. Spełnieniem pierwszego warunku

---

on *Topic Maps Research and Applications, TMRA 2009, Leipzig, Germany, November 12–13, 2009, Revised Selected Papers* / ed. L. Maicher, L. M. Garshol. Leipzig 2009, s. 179-184 [online]. Dostęp: [http://tmra.de/2009/documents/TMRA2009\\_Proceedings.pdf](http://tmra.de/2009/documents/TMRA2009_Proceedings.pdf).

<sup>55</sup> Opis mechanizmu został zaczerpnięty z pracy Steve Peppera zawierającej dobre wprowadzenie w problematykę PSI: S. Pepper: *The Case of Published Subject* [online]. Dostęp: [http://www.ontopia.net/topicmaps/materials/The\\_Case\\_for\\_Published\\_Subjects.pdf](http://www.ontopia.net/topicmaps/materials/The_Case_for_Published_Subjects.pdf).

<sup>56</sup> Tamże.

<sup>57</sup> Tamże.

było powstanie serwisów rejestrujących PSI: Ontopedia PSI Server oraz Subj3ct. Pierwszy nie cieszy się dużym powodzeniem<sup>58</sup>. Drugi z wymienionych serwisów już nie funkcjonuje. Nie jest łatwo wskazać przyczyny niepowodzenia tej inicjatywy, mającej na celu stworzenie szeroko stosowanego mechanizmu identyfikacji. Jedną z nich może być zastosowana centralizacja rejestracji identyfikatorów. W serwisie Subj3ct można było zapisać wiele identyfikatorów, odnoszących się do tego samego przedmiotu, zaznaczając jednocześnie ich identyczność. Mogły to robić różne podmioty<sup>59</sup>. Jednak w związku z niewielką liczbą miejsc rejestracji, nastąpiła duża centralizacja mechanizmu. Niewielka liczba użytkowników była ograniczona do społeczności skupionej wokół map tematów.

Porównując modele łączenia danych, zaproponowane w Linked Data i mapach tematów wydaje się, że model zaproponowany przez Tima Bernersa-Lee jest bardziej elastyczny i bliższy doświadczeniu użytkowników sieci www. Jest to jeden z powodów, dla których zdobył zwolenników. Użytkownicy Internetu są przyzwyczajeni do swobody i braku centralizacji. Jest to jedna z przesłanek, które przyczyniły się do wielkiego sukcesu Internetu jako środowiska informacyjnego<sup>60</sup>. Zarówno idea publicznych identyfikatorów przedmiotu, jak i model Linked Data są oparte na dotychczasowych technologiach sieciowych, co wydaje się niezbędne do odniesienia sukcesu. Tę zaletę PSI podkreśla Steve Pepper<sup>61</sup>. W przypadku PSI, praktyczne wdrożenie pomysłu oparte jest na centralizacji, jednak nie jest ona podstawą modelu. Steve Pepper przedstawiając zasady, które jego zdaniem powinny stać się podstawą skutecznego systemu identyfikacji, wymienił m.in. otwartość i demokratyzm rozwiązania. Pisał, że „Minęły dni jednolitych, pasujących do wszystkiego rozwiązań. Otwarte systemy, oparte na współpracy są na porządku dziennym i użytkownicy nie zaakceptują narzuconych z góry identyfikatorów (choć prawdopodobnie zaakceptują identyfikatory, które byłyby zaproponowane przez organy uważane za dostatecznie obiektywne)”<sup>62</sup>. Pomimo

58 Świadczy o tym stosunkowo niewielka liczba opublikowanych identyfikatorów.

59 Na temat serwisu Subj3ct por. G. Moore, K. Ahmed: *Subj3ct – A Subject Identity Resolution Service*. W: *Linked Topic Maps. Fifth International Conference on Topic Maps Research and Applications, TMRA 2009, Leipzig, Germany, November 12–13, 2009, Revised Selected Papers* / ed. L. Maicher, L. M. Garshol. Leipzig 2009, s. 163–172 [online]. Dostęp: [http://tmra.de/2009/documents/TMRA2009\\_Proceedings.pdf](http://tmra.de/2009/documents/TMRA2009_Proceedings.pdf).

60 J. Goldbeck: *Trust on the World Wide Web: A Survey*. „Foundations and Trends in Web Science”, 2006, 2 [online]. Dostęp: <http://marmoset.cs.umd.edu/~golbeck/pubs/Golbeck%20-%202006%20-%20Trust%20on%20the%20World%20Wide%20Web%20A%20Survey.pdf>.

61 S. Pepper: *The Case of Published...*

62 Tamże.

braku narzuconych z góry identyfikatorów, minusem rozwiązania jest podkreślona już centralizacja, związana z wdrożeniem systemu.

## TMCL A RDFS/OWL<sup>63</sup>

Podstawowa różnica pomiędzy językami TMCL a RDFS i OWL polega, jak podkreśla Lars Marius Garshol, na odmiennym podejściu do zagadnienia kontroli poprawności słownictwa. Słownictwo pierwszego z nich jest przeznaczone wyłącznie do walidacji map, dwóch kolejnych jest zaś podstawą wnioskowania. W językach TMCL i RDFS można zapisać, że obiekt będący twórcą dokumentu musi należeć do klasy *Osoba*. W przypadku, gdy informacja o klasie jest inna niż zapisana w schemacie, w obu językach interpretacja tego faktu jest odmienna. W TMCL oznacza to, że zdanie jest niepoprawne<sup>64</sup>. Jest to wynik zapisania w standardzie TMCL reguły, że dana mapa jest zgodna ze schematem wyłącznie wtedy, jeśli spełnia wszystkie zapisane w nim warunki. Jednocześnie dokument ten nie narzuca aplikacji kontrolującej mapę żadnych zachowań, w przypadku złamania któregokolwiek z zapisanych ograniczeń<sup>65</sup>. W RDFS jeżeli zasób pełni rolę twórcy dokumentu, to przynależy do klasy *Osoba*<sup>66</sup>.

Istotną różnicą pomiędzy TMCL i OWL są podstawy logiczne obu modeli. OWL jest oparty na logice opisowej, będącej podstawą wnioskowania. Garshol stwierdza, że pomimo odmiennego celu TMCL można stosować także w taki sposób, jak model konkurencyjny. Jest to możliwe, ale jednocześnie mało praktyczne w kontekście istnienia lepszego narzędzia jakim jest OWL<sup>67</sup>.

Istotną kwestią dla zasięgu stosowania obu modeli wydaje się szybkość tworzenia standardów. Rysunek 4 przedstawia daty oficjalnych wydań wybranych standardów, związanych z omawianymi technologiami.

63 W tym miejscu krótko scharakteryzujemy podstawowe różnice pomiędzy językami. Dokładniejszy ich opis, wymagałby poświęcenia temu zagadnieniu znacznie więcej miejsca i jest poza zasięgiem tego artykułu. Opis oparty jest na artykule L. M. Garshol, *TMCL and OWL*. W: *Subject-centric computing. Fourth International Conference on Topic Maps Research and Applications, TMRA 2008, Leipzig, Germany, October 16–17, 2008, Revised Selected Papers* / ed. L. Maicher, L. M. Garshol. Leipzig 2008, s. 137–154 [online]. Dostęp: [http://www.informatik.uni-leipzig.de/~tmra/2008/tmra\\_proceedings\\_full.pdf](http://www.informatik.uni-leipzig.de/~tmra/2008/tmra_proceedings_full.pdf).

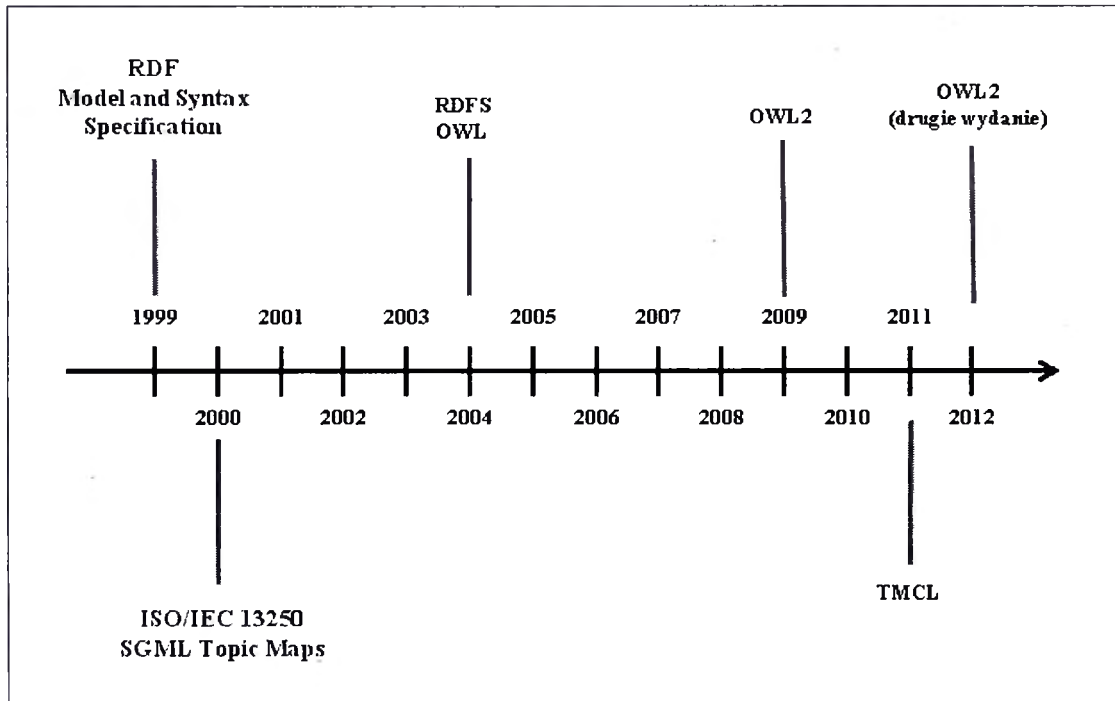
64 L. M. Garshol: *TMCL and OWL...*, p. 140.

65 Por. ISO/IEC 19756: 2011, *Information Technology – Topic Maps – Constraint Language (TMCL)*.

66 L. M. Garshol: *TMCL and OWL...*, s. 140.

67 Tamże.

Rysunek 4. Porównanie czasu powstania wybranych standardów



Prace nad językiem RDFS i OWL wyraźnie wyprzedziły powstanie języka ograniczeń TMCL. Jest to, być może, jeden z czynników przyczyniających się do ograniczonego zastosowania map tematów.

## SKOS A MAPY TEMATÓW

Simple Knowledge Organization System (SKOS) jest standardem umożliwiającym reprezentację tradycyjnych systemów organizacji wiedzy w środowisku sieciowym<sup>68</sup>. Został opublikowany przez W3C w 2009 r., a więc prawie dziesięć lat po wydaniu pierwszej wersji dokumentu opisującego mapy tematów. Jest w pełni kompatybilny z innymi rozwiązaniami, wchodzącymi w skład Semantycznego Webu, opierając się na trójelementowej składni RDF. Do porównania SKOS i map tematów skłaniają możliwości obu modeli, dzięki którym można przedstawić tradycyjne narzędzia wyszukiwawcze w sieci w w. Zastosowanie map tematów może być jednak o wiele szersze.

Hiszpańscy naukowcy J.-A. Pastor-Sanchez, F.J. Martínez Mendez oraz J. V. Rodríguez-Muñoz zestawili różne możliwości reprezentacji tezaursów

<sup>68</sup> Dobrym wstępem do SKOS jest artykuł Marcina Roszkowskiego, por. M. Roszkowski: *Simple Knowledge Organization System (SKOS) – reprezentacja wiedzy w sieciowych systemach organizacji wiedzy*. „Zagadnienia Informacji Naukowej”, 2009, nr 1, s. 89–102.

w środowisku sieciowym. Według nich SKOS odróżnia od map tematów integracja w ramach Semantycznego Webu na poziomie logicznym. Jest ona możliwa dzięki językowi opisu ontologii OWL i stanowi szansę na dalszy rozwój tradycyjnych narzędzi wyszukiwawczych<sup>69</sup>. Wybór pomiędzy SKOS a mapami tematów zależy w dużej mierze od tego, czy wymieniona wyżej cecha jest istotna w planowanym projekcie.

W oparciu o mapy tematów dotychczas zostały przekształcone następujące narzędzia: Library of Congress Subject Headings, tezaurs Agrovoc, japońskie National Diet Library Subject Headings oraz Basic Subject Headings. Ważnym czynnikiem, przemawiającym na korzyść SKOS, jest o wiele większa liczba opartych na nim projektów, dzięki czemu może on stać się podstawą międzynarodowej współpracy. Warto także zaznaczyć, że istnieje odwzorowanie pomiędzy modelem tezaursu, opisanym w standardzie ISO 25964, a modelem SKOS/SKOS-XL<sup>70</sup>. Publikacja ta była możliwa dzięki współpracy osób odpowiedzialnych za rozwój standardu ISO z Antoine Issac, współredaktorem rekomendacji SKOS Primer.

## INTEROPERACYJNOŚĆ MODELI

Prace nad współdziałaniem RDF i map tematów są prowadzone niemal od początku ich powstania. Istotne znaczenie dla ich postępu miało powołanie specjalnej grupy, nazwanej RDF/Topic Maps Interoperability Task Force (RDFTM)<sup>71</sup>. Została ona zainicjowana przez W3C przy wsparciu komitetu ISO, odpowiedzialnego za rozwój map tematów (ISO/IEC JTC1/SC34). Wynikiem jej prac były dwa dokumenty opublikowane w 2006 r. Pierwszy z nich zawiera podsumowanie dotychczasowych wysiłków, zmierzających do wzajemnego odwzorowania obu modeli. Za pomocą dwóch kryteriów porównano różne propozycje ustanowienia interoperacyjności. Pierwsze kryterium kompletności określa, w jakim stopniu konstrukcje modelu źródłowego zostały odwzorowane w modelu docelowym, bez straty żadnych

---

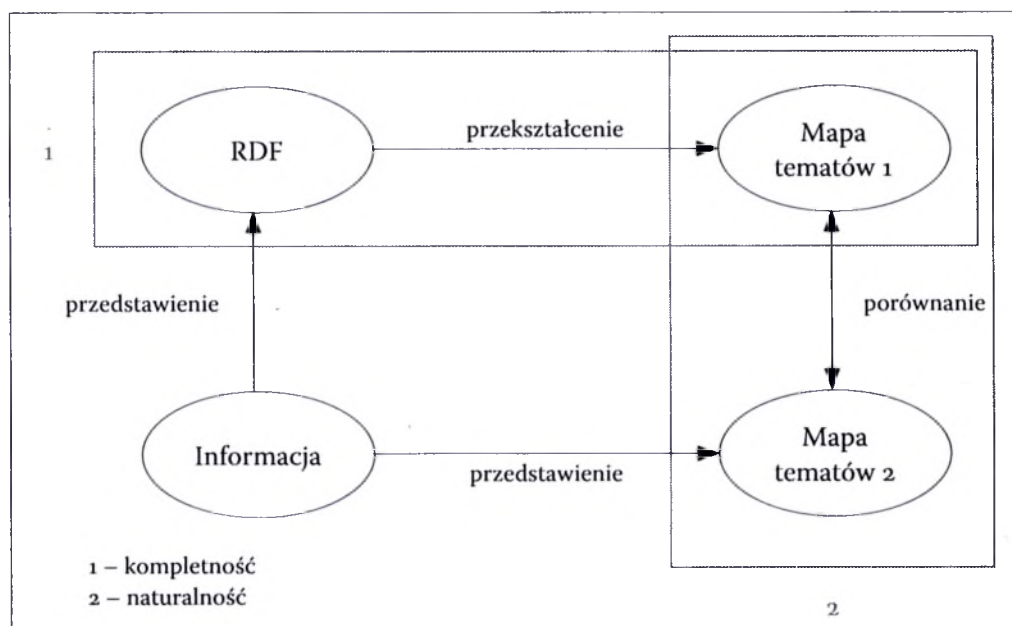
69 J.-A. Pastor-Sanchez, F.J. Martínez Mendez, J. V. Rodríguez-Muñoz: *Advantages of thesaurus representation using the Simple Knowledge Organization System (SKOS) compared with proposed alternatives*. „Information Research”, 2009, no 4 [online]. Dostęp: <http://informationr.net/ir/14-4/paper422.html>.

70 *Correspondence between ISO 25964 and SKOS/SKOS-XL Models* [online]. Dostęp: [http://www.niso.org/apps/group\\_public/download.php/9627/Correspondence%20ISO25964-SKOSXL-MADS-2012-10-21.pdf](http://www.niso.org/apps/group_public/download.php/9627/Correspondence%20ISO25964-SKOSXL-MADS-2012-10-21.pdf).

71 *SWBPD: RDF/Topic Maps Interoperability Task Force* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/2001/sw/BestPractices/RDFTM/>.

informacji. Dodatkowo podkreślono, że propozycja spełniająca to kryterium powinna być odwracalna. Powinna pozwolić na odwzorowanie RDF przy pomocy mapy tematów i ponowną zamianę na RDF lub odwzorowanie mapy tematów przy pomocy RDF i ponowną zamianę na mapę. Kryterium naturalności służy do określenia, w jakim stopniu rezultat przekształcenia jest zgodny z opisem tej samej informacji, bezpośrednio według zasad modelu docelowego<sup>72</sup>.

Rysunek 5. Kryteria oceny propozycji ustanowienia interoperacyjności między RDF a mapami tematów<sup>73</sup>



Żadna z analizowanych propozycji, choć z różnych względów, nie spełniła w całości powyższych kryteriów. Propozycje te zostały podzielone na dwie grupy:

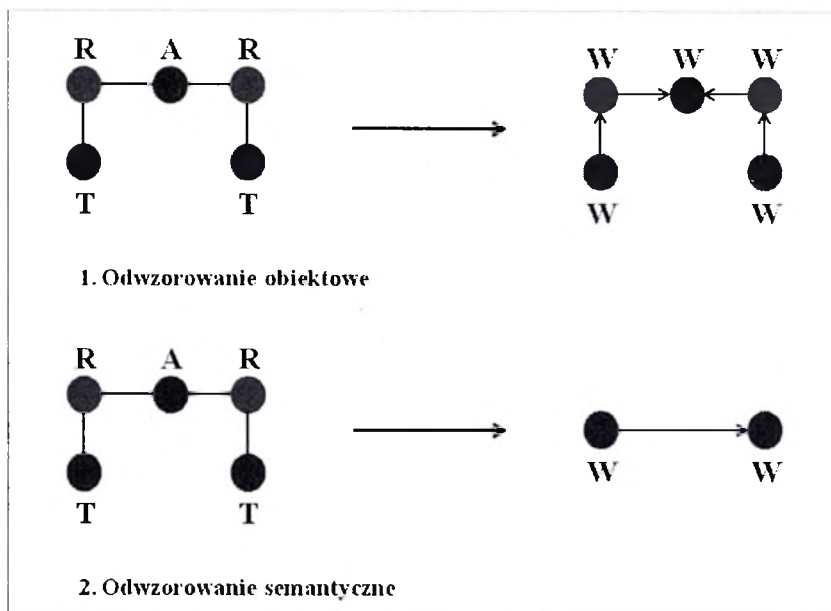
1. Odwzorowanie obiektowe, które „używa niskopoziomowych elementów jednego języka do opisanego modelu obiektowego drugiego z nich”<sup>74</sup>. Polega ono na odzwierciedleniu, przy pomocy podstawowych elementów modelu docelowego, wszystkich elementów konstrukcyjnych modelu źródłowego.
2. Odwzorowanie semantyczne polega natomiast na odzwierciedleniu konstrukcji z modelu źródłowego przy użyciu tych z modelu docelowego<sup>75</sup>.

72 S. Pepper, F. Vitali, L. M. Garshol, N. Gessa, V. Presutti: *A Survey of RDF/Topic Maps Interoperability Proposals*. w3C Working Group Note 10 February 2006 [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/TR/rdfm-survey/>.

73 Na podstawie: S. Pepper, F. Vitali, L. M. Garshol, N. Gessa, V. Presutti, *A Survey of RDF/Topic...*

74 Tamże.

75 Tamże.

Rysunek 6. Metody odwzorowania asocjacji binarnej jako relacji w RDF<sup>76</sup>

Pierwsze rozwiązanie lepiej spełnia kryterium kompletności, drugie zaś naturalności<sup>77</sup>.

Kolejny dokument opracowany przez RDFTM zawiera nową propozycję ustanowienia interoperacyjności pomiędzy standardami. Za korzystniejsze uznano podejście semantyczne. Propozycja została oparta na wcześniejszych pracach Larsa Mariusa Garshola oraz Riccardo Gentilucci i Marco Pirruccio. W zaproponowanym rozwiązaniu nie udało się odwzorować wszystkich konstrukcji, co zostało podkreślone w końcowej części dokumentu<sup>78</sup>.

Żadna z dotychczasowych propozycji nie pozwala na pełną wymianę informacji pomiędzy modelami. Dlatego indyjscy badacze zaproponowali, zamiast odwzorowywania poszczególnych elementów i konstrukcji, inny model ustanowienia interoperacyjności – integrację informacji. Teoretyczne aspekty tej propozycji zostały przedstawione w artykule autorstwa Shiladitya Munshi, Ayan Chakraborty oraz Debajyoti Mukhopadhyay<sup>79</sup>.

76 Na podstawie: S. Pepper, F. Vitali, L. M. Garshol, N. Gessa, V. Presutti, *A Survey of RDF/Topic...*

77 Tamże.

78 S. Pepper, V. Presutti, L. M. Garshol, F. Vitali: *Guidelines for RDF/Topic Maps Interoperability. w3c Editor's Draft 30 June 2006* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/2001/sw/BestPractices/RDFTM/guidelines-20060630.html>.

79 Por. S. Munshi, A. Chakraborty, D. Mukhopadhyay: *A Hybrid Graph based Framework for Integrating Information from RDF and Topic Map: A Proposal* [online]. Dostęp: [http://d\\_mukhopadhyay.tripod.com/CUBE2012-ACM-Munshi.pdf](http://d_mukhopadhyay.tripod.com/CUBE2012-ACM-Munshi.pdf).

## ZAKOŃCZENIE

Rozwiązania związane z Semantycznym Webem wydają się o wiele bardziej całościowe i wszechstronne niż mapy tematów. Chociaż nastawione są wyraźnie na przetwarzanie automatyczne. Mapy tematów mają o wiele bardziej ograniczone zastosowanie. Nastawione są na skupienie informacji i wyszukiwanie ich przez ludzi. Nie oznacza to, że modeli tych nie można zastosować w taki sposób, jaki został przewidziany dla konkurencyjnego rozwiązania. Pewna umowność takiego podziału została podkreślona w artykule zamieszczonym na blogu Steve Peppera, który zaprezentował następujące uproszczone porównanie obu modeli:

Tabela 1. Porównanie modeli RDF i map tematów opracowane przez Steve Peppera<sup>80</sup>

RDF/OWL	Mapy tematów
Maszyny	Ludzie
Wnioskowanie	Odnajdywanie informacji
Logika formalna	Logika formalna
Matematyka	Język naturalny
Arystoteles	Wittgenstein

Odpowiednia ich prezentacja w postaci intuicyjnego interfejsu i odpowiedniej wizualizacji może ułatwić korzystanie z nich<sup>81</sup>.

Rozwiązania skupione wokół RDF przyciągnęły o wiele większą grupę badaczy i programistów. Rozwijają się także o wiele bardziej dynamicznie, o czym świadczy liczba publikacji, a także projektów opartych na tych technologiach. Jest to wyraźnie widoczne w dziedzinie bibliotekoznawstwa. Oba modele mogą być przydatne w prezentacji zasobów bibliotecznych. Rodzina standardów RDF/OWL jest częścią

<sup>80</sup> S. Pepper: *Topic Maps and the Semantic...*

<sup>81</sup> Wspomniane różnice pomiędzy modelami, są wyłącznie próbą pewnego ich uogólnienia na potrzeby porównania i zestawienia cech. Igor Toujilov, nie zgadzając się z pierwszym punktem podsumowania Peppera, podkreśla w dyskusji na portalu LinkedIn, że przeznaczeniem obu jest uczynienie ludzkiej wiedzy przetwarzalną w środowisku komputerowym. Lars Marius Garshol stwierdza, że różnica ta wynika z oparcia OWL na logice opisowej, nie intuicyjnej dla większości ludzi. Por. *OWL versus Topic Maps?* [online]. Dostęp: <http://www.linkedin.com/groups/OWL-versus-Topic-Maps-49970.S.51422165>.



stosowana w dużych projektach, nastawionych na współpracę pomiędzy wieloma podmiotami. W ostatnim czasie znacznie zwiększyła się liczba bibliotek publikujących swoje dane w modelu Linked Data. Mapy tematów, pomimo, że również oferują możliwości współpracy na większą skalę, są używane w mniejszych projektach. Mogą służyć m.in. jako podstawa budowy narzędzia wyszukiwawczego. Chociaż poważną alternatywę stanowi w tym zastosowaniu SKOS, który jest lepiej przystosowany do współpracy w ramach Semantycznego Webu. Jego zaletą jest także znacznie większy stopień wdrożenia w środowisku bibliotekarskim. Istotną kwestią jest kompatybilność map tematów z technologiami opartymi na RDF. Jej osiągnięcie umożliwiłoby stworzenie szerszego modelu danych połączonych<sup>82</sup>.

Przyczyną, dla której RDF zdobył przewagę w walce o stanowienie podstawy Semantycznego Webu, może być charakterystyka organizacji rozwijających oba standardy. Organizacja W3C została założona w 1994 r. przez współtwórcę World Wide Web Tima Bernersa-Lee. Jest ona odpowiedzialna za rozwój podstawowych standardów internetowych, m.in. takich jak HTML i CSS. ISO jest natomiast organizacją nastawioną na standaryzację w bardzo wielu dziedzinach. W3C może zatem uchodzić za organizację bardziej kompetentną w zakresie tworzenia rozwiązań odnoszących się do sieci WWW<sup>83</sup>. Znaczenie dla stopnia wdrożenia obu standardów ma także tempo prac nad ich rozwojem.

Duża liczba bibliotek narodowych koncentruje swoje wysiłki na rozwoju projektów związanych z modelem Linked Data. Mapy tematów pozostają w cieniu standardów skupionych wokół RDF. Mimo, że w wielu sytuacjach wyborem korzystniejszym wydaje się właśnie ta grupa rozwiązań, warto także zastanowić się nad wykorzystaniem konkurencyjnego modelu. Niekiedy mapy tematów mogą okazać się prostsze w zastosowaniu i lepiej spełniać przyjęte kryteria.

---

82 L. M. Garshol: *Topic Maps – semantics for humans?* [online]. Dostęp: <http://www.slideshare.net/larsga/topic-maps-humanoriented-semantics>. Prezentacja zawiera ciekawy przegląd problematyki związanej z mapami tematów, w tym krótkie porównanie tego modelu z RDF.

83 K. Wan Utap Anyi: *Topic Maps : A Bibliometric Study*, p. 2 [online]. Dostęp: [https://oda.hio.no/jspui/bitstream/10642/1264/2/Anyi\\_Kevin\\_Wan\\_Utap.pdf](https://oda.hio.no/jspui/bitstream/10642/1264/2/Anyi_Kevin_Wan_Utap.pdf). Prace badawcze i standaryzacyjne nad mapami tematów są nadal prowadzone, o czym świadczy m.in. cytowana wyżej praca (tamże; korespondencja elektroniczna z Patrickiem Durusau, 6.11.2012).



Justyna Walkowska  
*Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe*

# PRÓBA AUTOMATYCZNEGO PRZEKSZTAŁCENIA OPISÓW PUBLIKACJI Z POLSKICH BIBLIOTEK NA MODEL FRBRoo

## WPROWADZENIE

Od roku 2010 Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe jest zaangażowane w projekt SYNAT (grant NCBIR nr SP/I/1/77065/10). Celem projektu jest stworzenie uniwersalnej, otwartej, repozytoryjnej platformy hostingowej i komunikacyjnej dla sieciowych zasobów wiedzy dla nauki, edukacji i otwartego społeczeństwa wiedzy. Jedno z zadań w ramach etapu A10 (Prototyp usług Zintegrowanego Systemu Wiedzy) polegało na stworzeniu bazy wiedzy integrującej informacje na temat zasobów nauki i dziedzictwa kulturowego pochodzące z heterogenicznych źródeł danych i metadanych oraz portalu umożliwiającego użytkownikom wygodne korzystanie z bazy wiedzy.

Spośród różnych modeli umożliwiających reprezentację zasobów bibliograficznych i zasobów dziedzictwa kulturowego wybrana została ontologia CIDOC CRM oraz jej rozszerzenie w kierunku danych bibliograficznych o nazwie FRBRoo. U podstaw decyzji leżały uniwersalność ontologii CIDOC CRM i jej dojrzałość. Dodatkowym atutem była dostępność implementacji ontologii w języku OWL, co umożliwia udostępnienie metadanych zgodnie z zasadami Linked Open Data (<http://linkeddata.org/>).

## MODEL FRBR

FRBR (Functional Requirements for Bibliographic Records, pol. Wymagania funkcjonalne dla rekordów bibliograficznych) to model stworzony przez IFLA

(International Federation of Library Associations and Institutions, pol. Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich). Model ten, opublikowany w 1997 r. (drobne poprawki w 2009) powstał w wyniku badań potrzeb użytkowników katalogów bibliotecznych i bibliotek narodowych. Przedmiotem zainteresowania były takie operacje jak wyszukiwanie materiałów, ich identyfikacja i rozróżnianie, wybór najlepszego z odnalezionych materiałów oraz możliwość uzyskania dostępu do wybranej publikacji.

Cechą charakterystyczną FRBR jest rozróżnienie czterech poziomów opisu publikacji. Dzieło (*work*) to odrębny wytwór intelektualny lub artystyczny. Realizacja (*expression*) to intelektualna lub artystyczna reprezentacja dzieła. Materializacja (*manifestation*) to fizyczne urzeczywistnienie realizacji dzieła (zbiór egzemplarzy). Wreszcie, egzemplarz (*item*) to pojedynczy przejaw realizacji, czyli fizyczny egzemplarz publikacji. Na modelu FRBR opiera się m.in. standard katalogowania RDA (Resource Description and Access).

Opisane powyżej poziomy opisu należą do tak zwanej pierwszej grupy jednostek (encji) wydzielonych w ramach modelu. Oprócz niej istnieją jeszcze dwie grupy. Do drugiej grupy należą jednostki odpowiedzialne za powstanie jednostek z pierwszej grupy: osoby i ciała zbiorowe. Grupa trzecia to szeroko rozumiane tematy dzieł: koncepty (pojęcia), obiekty, zdarzenia i miejsca. Każda z jednostek w modelu FRBR posiada właściwy sobie zbiór atrybutów i może uczestniczyć w określonych relacjach z innymi jednostkami.

## ONTOLOGIA FRBROO

FRBROO to ontologia stworzona wspólnie przez grupy robocze związane z modelem FRBR oraz z ontologią CIDOC CRM, przeznaczoną do opisu zasobów dziedzictwa kulturowego.

## ONTOLOGIA W INFORMATYCE

W informatyce ontologia to formalna, jawna specyfikacja wspólnej konceptualizacji<sup>1</sup>. Jest to zatem specyfikacja typów bytów, które mogą wystąpić w naszych danych oraz właściwości, jakie te byty mogą przejawiać, wraz z ich ograniczeniami. Tworząc ontologię, definiujemy klasy obiektów (np. „dzieło”) oraz możliwe

<sup>1</sup> T.R. Gruber: *A translation approach to portable ontology specifications*. „Knowledge Acquisition” 1993, R. 5, s. 199–220.

właściwości (np. „ma tytuł”, „jest na temat”). Ontologie od modeli związków encji (takim modelem jest FRBR) odróżnia między innymi ich większa uniwersalność, bardziej precyzyjnie zdefiniowana semantyka oraz możliwości automatycznego wnioskowania.

Ontologie w ostatnich latach zyskały na znaczeniu, ponieważ doskonale wpisują się w technologie Semantic Web (Semantycznego Internetu). Semantic Web zakłada, że treści w Internecie mają być zrozumiałe zarówno dla ludzi, jak i dla maszyn (programów przetwarzających strony internetowe). Podstawą tych technologii jest reprezentacja informacji w formacie RDF, czyli za pomocą trójek postaci podmiot-orzeczenie-dopełnienie. Przykład takiej trójki to:

<http://viaf.org/viaf/61554270> – rdaGr2:dateOfBirth – „1746-02-04”

Podmiot <http://viaf.org/viaf/61554270> to identyfikator Tadeusza Kościuszki w kartotece autorytatywnej <http://viaf.org/> (której dane pochodzą między innymi z polskiego katalogu NUKAT). Orzeczenie rdaGr2:dateOfBirth (rozwijane do <http://rdvocab.info/ElementsGr2/dateOfBirth>) to ustalona nazwa właściwości, oznaczająca datę urodzenia, a dopełnienie jest w tym wypadku literałem, określającym konkretną datę.

W środowisku Semantic Web ontologie definiuje się w języku OWL (Web Ontology Language), który korzysta z pojęcia trójek RDF<sup>2</sup>.

## CIDOC CRM

CIDOC Conceptual Reference Model to ontologia przeznaczona do opisu zasobów muzealnych i związanych z dziedzictwem kulturowym<sup>3</sup>. Jej definiowanie rozpoczęto w 1996 r., w tej chwili jest to już standard ISO. CIDOC CRM definiuje 86 klas i 137 unikalnych właściwości. Model ten został stworzony i jest utrzymywany przez grupy robocze Międzynarodowego Komitetu do Spraw Dokumentacji (International Committee for Documentation, CIDOC) przy Międzynarodowej Radzie Muzeów (International Council of Museums, ICOM).

Cechą charakterystyczną ontologii CIDOC CRM jest jej *zdarzeniocentryczność*. Przykładowo, obiekt muzealny nie ma atrybutu „data utworzenia”. Zamiast tego jest łączony ze „zdarzeniem powstania”, które posiada właściwy dla zdarzenia

2 J. Walkowska: *Jeśli nie Web 2.0, to co?* „Biuletyn EBIB” 2012, nr 2 (129) [online]. Dostęp: [http://www.ebib.pl/images/stories/numery/129/129\\_walkowska.pdf](http://www.ebib.pl/images/stories/numery/129/129_walkowska.pdf).

3 *Definition of the CIDOC Conceptual Reference Model. Version 5.0.4* / ICOM/CIDOC Documentation Standards Group and CIDOC CRM Special Interest Group [online]. Dostęp: [http://www.cidoc-crm.org/docs/cidoc\\_crm\\_version\\_5.0.4.pdf](http://www.cidoc-crm.org/docs/cidoc_crm_version_5.0.4.pdf).

zestaw cech (data, miejsce, uczestnicy). Inne zdarzenia w cyklu życia obiektu to na przykład zmiana lokalizacji czy przeniesienie praw.

## FRBROO

FRBROO (object-oriented – orientowane obiektowo) to ontologia rozszerzająca ontologię CIDOC CRM, oparta jednocześnie na modelu FRBR. Wszystkie klasy w ontologii FRBROO są podklasami klas z ontologii CIDOC CRM. Przykładowo, klasa F2\_Expression (realizacja) z FRBROO to podklasa E73\_Information\_Object (obiekt informacyjny) z CIDOC CRM. Dodatkowo FRBROO uszczegóławia oryginalny model FRBR poprzez wprowadzenie podklas i podwłaściwości. Reprezentująca dzieło klasa F1\_Work ma następujące podklasy: F14\_Individual\_Work, F15\_Complex\_Work, F16\_Container\_Work, F17\_Aggregation\_Work, F18\_Serial\_Work, F19\_Publication\_Work.

Kolejna konsekwencja związku z CIDOC CRM to zdarzeniocentryczność FRBROO. Każdemu z bytów (w tym wypadku: każdej z klas) z pierwszej grupy towarzyszy odpowiednie zdarzenie powstania. Na przykład klasa F32\_Carrier\_Production\_Event (zdarzenie powstania nośnika) reprezentuje zdarzenie powstania egzemplarza na podstawie informacji zawartych w realizacji, zgodnie z wytycznymi związanymi z daną materializacją.

## PODEJŚCIA DO MODELOWANIA FRBROO

W praktyce FRBROO tworzy większą liczbę bytów niż FRBR. Specyfikacja FRBROO<sup>4</sup> na samym początku odróżnia tak zwany kontekst autora od kontekstu wydawcy.

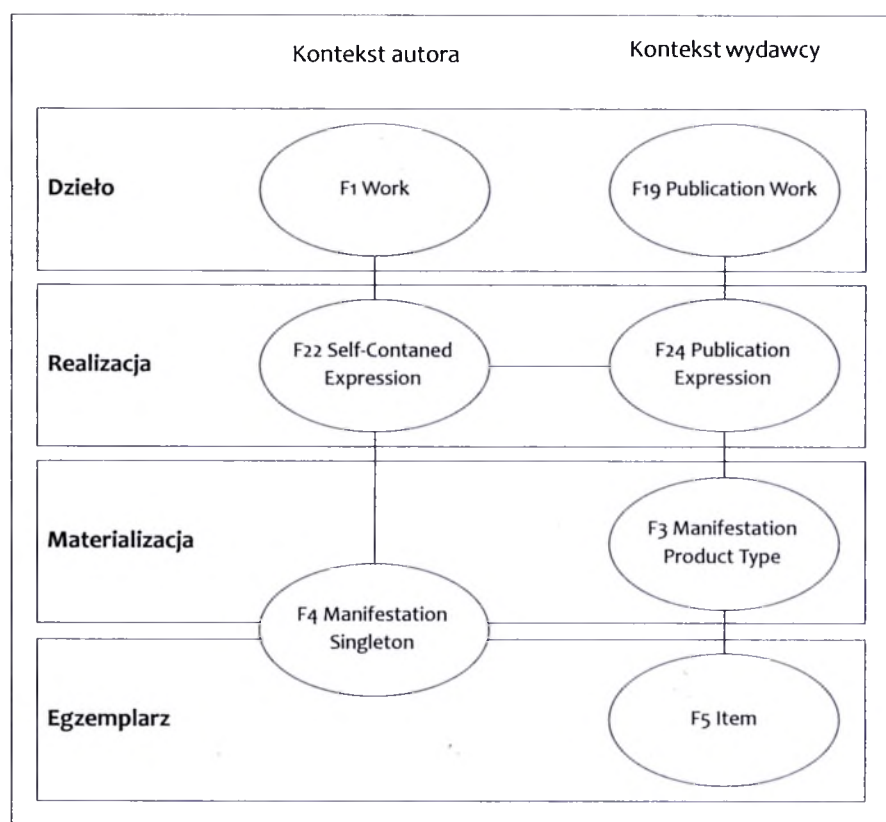
Jak widać na rysunku 1, mimo że mówimy o jednej konkretnej publikacji, jej pełny opis wymaga zastosowania dwóch instancji klas reprezentujących dzieło i dwóch instancji klas reprezentujących realizację. W tym podejściu koncepcja opracowana przez wydawcę również zasługuje na miano dzieła, z czym nie wszyscy mogą się zgodzić. Podobne dyskusje towarzyszą kwestii reprezentacji roli tłumacza. Oryginalny dokument ze specyfikacją FRBR<sup>5</sup> stwierdza, że tłumaczenie to inna realizacja tego samego dzieła, podczas gdy większość spośród twórców

4 *FRBR object-oriented definition and mapping to FRBRer* (Version 1.0.2), 2012 / International Working Group on FRBR and CIDOC CRM Harmonisation [online]. Dostęp: [http://www.cidoc-crm.org/docs/frbr\\_oo/frbr\\_docs/FRBROO\\_V1.0.2.pdf](http://www.cidoc-crm.org/docs/frbr_oo/frbr_docs/FRBROO_V1.0.2.pdf).

5 *Functional Requirements for Bibliographic Records. Final Report, 1997* / IFLA Study Group on the Functional Requirements for Bibliographic Records [online]. Dostęp: [://www.ifla.org/en/publications/functional-requirements-for-bibliographic-records](http://www.ifla.org/en/publications/functional-requirements-for-bibliographic-records).

FRBRoo postuluje tworzenie w tym wypadku osobnego dzieła (połączonego z oryginalnym dziełem relacją pochodności), powołując się czasami na korespondencję z twórcami FRBR.

Rysunek 1. FRBRoo: kontekst autora i kontekst wydawcy



Kolejnym ciekawym elementem rysunku jest instancja klasy F4 Manifestation Singleton. Reprezentuje ona manuskrypt autora, który jest zarazem materializacją jak i egzemplarzem.

Wyróżnienie perspektywy wydawcy ma konkretny cel. Jest nim umożliwienie odwzorowania sytuacji, w których jedna realizacja wydawnicza F24 Publication Expression zawiera dzieła (realizacje) kilku autorów. Według twórców FRBRoo jest to bardzo częsta sytuacja, a brak możliwości jej poprawnego odwzorowania w rekordach bibliograficznych utrudnia możliwości wyszukiwania zasobów przez czytelników. Mowa tutaj o wydaniach zawierających prace wielu autorów, w tym również zdjęcia, ilustracje i komentarze. Każdemu z takich elementów odpowiada jego własna realizacja (a najczęściej także dzieło), natomiast wszystkie one są łączone do postaci jednej realizacji F24 Publication Expression. Pokazuje to rysunek 2.

To, czy rzeczywiście każda z ilustracji powinna być reprezentowana jako dzieło, jest kwestią dyskusyjną, podobnie jak kwestia reprezentacji przekładów w postaci

osobnych dzieł. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że twórcy FRBROO nie nakazują stosowania w danych bibliograficznych kompletu klas zdefiniowanych w ontologii. Wręcz przeciwnie – zalecany jest wybór podzbioru, który wystarczy do opisu danego zbioru danych.

## AUTOMATYCZNE PRZEKSZTAŁCANIE REKORDÓW METADANYCH

Prototypowa baza wiedzy obecnie integruje dane z następujących źródeł: Federacja Bibliotek Cyfrowych (dane z 80 polskich bibliotek cyfrowych, ponad milion opisów publikacji), katalog NUKAT (ponad dwa miliony rekordów bibliograficznych), Muzeum Narodowe w Warszawie (próbka 15 000 rekordów), a wkrótce także Muzeum Narodowe w Krakowie. Docelowa baza wiedzy jest oparta o ontologie CIDOC CRM i FRBROO, podczas gdy źródła stosują przede wszystkim schematy: PLMET (polskie biblioteki cyfrowe) lub pochodne Dublin Core, MARC 21 (NUKAT), schemat eksportowy systemu Mona, CDWA Lite.

Stworzenie bazy wiedzy wymagało zdefiniowania zasad automatycznego przekształcania danych z formatów źródłowych do wymaganej postaci ontologicznej. Podczas takiego automatycznego mapowania, pojawia się szereg problemów, związanych przede wszystkim z odmienną konceptualizacją w tradycyjnych i ontologicznych reprezentacjach metadanych, ale także z niejednoznacznościami w źródłowych schematach.

## KONSTRUKCJA BAZY WIEDZY

Baza wiedzy jest tworzona na podstawie metadanych pozyskanych z wymienionych powyżej źródeł. Proces konstrukcji bazy wiedzy składa się z następujących kroków:

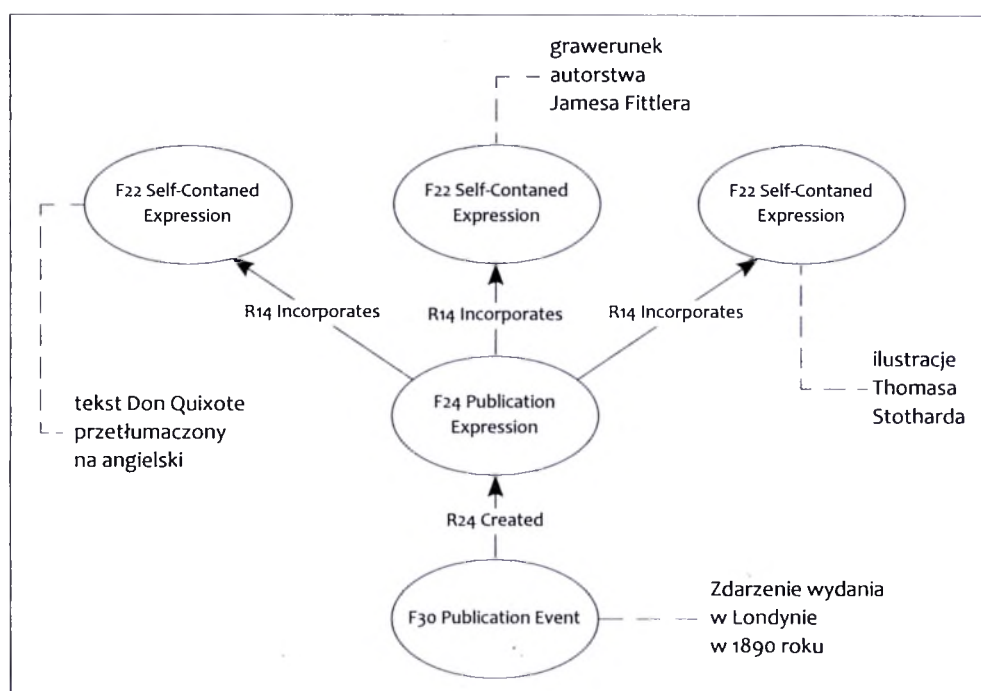
- normalizacja i czyszczenie,
- mapowanie,
- wzbogacanie,
- wykrywanie relacji,
- wnioskowanie.

W pierwszym kroku dane są poddawane normalizacji i czyszczeniu. Przez normalizację rozumiemy przekształcanie poprawnych z reguły wartości w polach metadanych do postaci „kanonicznej”, oczekiwanej przez narzędzie realizujące mapowanie. Może to na przykład oznaczać sprowadzenie różnych sposobów



oznaczenia języka jako „polski” do postaci kodu ISO. Normalizacja ma miejsce na poziomie jednego pola metadanych. Natomiast czyszczenie to proces działający na poziomie rekordu. Może on polegać na odrzuceniu wartości niepoprawnych lub na przeniesieniu źle przypisanych wartości do odpowiednich pól.

Rysunek 2. Realizacja wydawnicza (F24 Publication Expression) łącząca wiele realizacji różnych autorów



Mapowanie to transformacja metadanych z jednego (tradycyjnego) schematu metadanych do innego, w tym wypadku opartego o ontologię i zgodnego z zasadami Semantic Web. W obecnej chwili definicje mapowania mają postać pliku XML z regułami, na podstawie którego narzędzie mapujące jMet2Ont<sup>6</sup> (<http://fbc.pionier.net.pl/pro/jmet2ont/>) realizuje transformację.

Wzbogacanie polega na odwołaniu się do różnego rodzaju kartotek autorytatywnych oraz wykrywaczy encji nazwanych. Jego celem jest rozpoznanie referencji do tego samego bytu i pozyskanie dodatkowych informacji (takich jak współrzędne geograficzne w przypadku miejsc).

Wykrywanie relacji polega na zastosowaniu heurystyk i analizie podobieństwa poszczególnych zasobów. Pozwala to na wykrycie duplikatów lub zasobów podobnych i powiązanych (np. numerów tego samego czasopisma).

6 J. Walkowska, M. Werla: *Advanced Automatic Mapping from Flat or Hierarchical Metadata Schemas to a Semantic Web Ontology. Requirements, Languages, Tools. W: Theory and Practice of Digital Libraries Proceedings. Second International Conference, TPD L 2012.* Berlin 2012, s. 260–272.

## TRUDNOŚCI PODCZAS MAPOWANIA

Jednym z największych wyzwań podczas automatycznego przekształcania metadanych z jednego schematu do drugiego jest niekonsekwencja w ich stosowaniu przez osoby katalogujące. Jest to szczególnie widoczne w przypadku metadanych pochodzących z Federacji Bibliotek Cyfrowych, które są tworzone przez różne instytucje. Na przykład nazwiska autorów są zapisywane w różny sposób, z datami lub bez, z dodatkowymi informacjami umieszczonymi w dowolnym miejscu.

Jeśli schemat metadanych jest stosunkowo prosty, a z pewnością jest tak w przypadku schematów opartych o zestaw elementów Dublin Core, może się okazać, że brakuje miejsca na informację, którą katalogujący uważa za kluczową. Zanim Federacja Bibliotek Cyfrowych wprowadziła nowy schemat PLMET, problematyczna była kwestia miejsca wydania publikacji. Katalogujący najczęściej (ale nie zawsze) wpisywali miejsce wydania w pole dc:publisher (wydawca), co znacznie utrudniało rozpoznawanie miejsc.

Trudność sprawia także konieczność rozróżnienia, czy w danym polu znajduje się wartość kontrolowana, nazwa własna czy ciągły tekst.

Podczas mapowania z prostego schematu metadanych nie zawsze łatwo jest wydzielić poszczególne poziomy opisu z modelu FRBR (dzieło, realizacja, materializacja, egzemplarz). Podobne problemy może sprawić rozróżnienie egzemplarza cyfrowego od fizycznego (np. „wymiar 20x15 cm, format JPEG”). Znane są także sytuacje, w których trudno rozdzielić informacje na temat metadanych od informacji na temat zasobu.

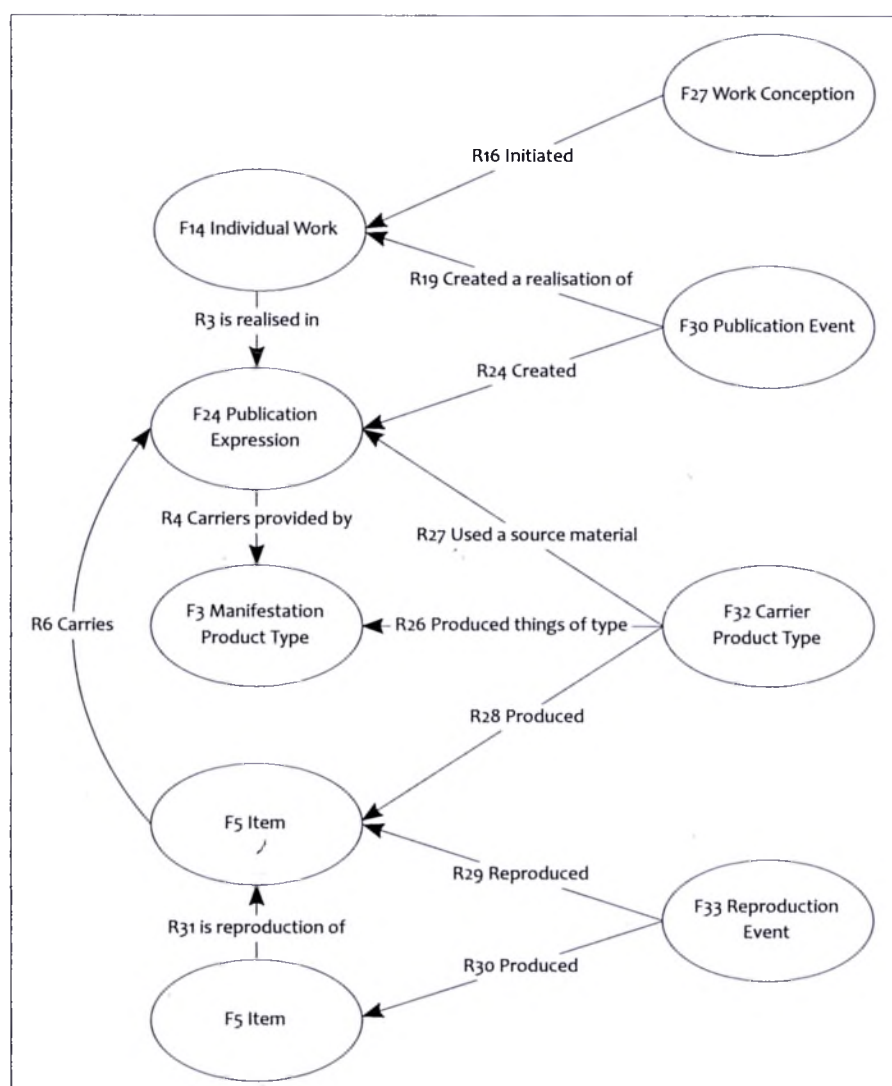
Dość poważnym problemem jest to, że niektóre modele metadanych wprowadzają pewne nie do końca jawne relacje pomiędzy fragmentami informacji. Za przykład może tu posłużyć schemat MARC 21. W polu 300 (podpole e) umieszcza się „oznaczenie dokumentu towarzyszącego”, natomiast pole 538 (podpole a) to „uwaga dotycząca systemu”, np. wymagania systemowe dla programu umieszczonego na płycie oznaczonej jako dokument towarzyszący. Problem polega na tym, że dokumentów towarzyszących może być kilka i nie każdy z nich będzie dokumentem elektronicznym. Automatyczne dopasowanie podpole 538 a do odpowiedniego podpole 300 e staje się bardzo trudne. Takich sytuacji w samym MARC 21 jest więcej.

## WYNIKOWY MODEL

Jak napisano w punkcie 2.4, ontologia FRBRoo pozostawia pewną dowolność jest chodzi o szczegółowość opisu. Decyzje podjęte w przypadku bazy wiedzy projektu

SYNAT zostały przedstawione na rysunkach 3 i 4. Jak widać na ilustracjach, reprezentacja dzieła pochodzi z kontekstu autora (rysunek 1), podczas gdy pozostałe elementy z kontekstu wydawcy – taki zestaw zdaje się być najbardziej przydatny dla użytkownika korzystającego z zasobów elektronicznych i wystarcza do przedstawienia cech obiektów z bibliotek i katalogów, chociaż w niektórych rzadszych sytuacjach może nie odpowiadać stanowi rzeczywistości (przede wszystkim jeśli opisywany zasób jest manuskryptem autora).

Rysunek 3. Reprezentacja monografii w wynikowych danych FRBRoo



Rysunek 3 przedstawia najważniejsze klasy wykorzystywane do opisu monografii. Dzieło to instancja klasy F14 Individual Work. Dzieło powstaje w wyniku zdarzenia F27 Work Conception. Z tym zdarzeniem powiązane są (dla przejrzystości pominięte na rysunku) informacje takie jak autor, data, miejsce powstania. Dzieło jest reprezentowane przez instancję klasy F24 Publication Expression

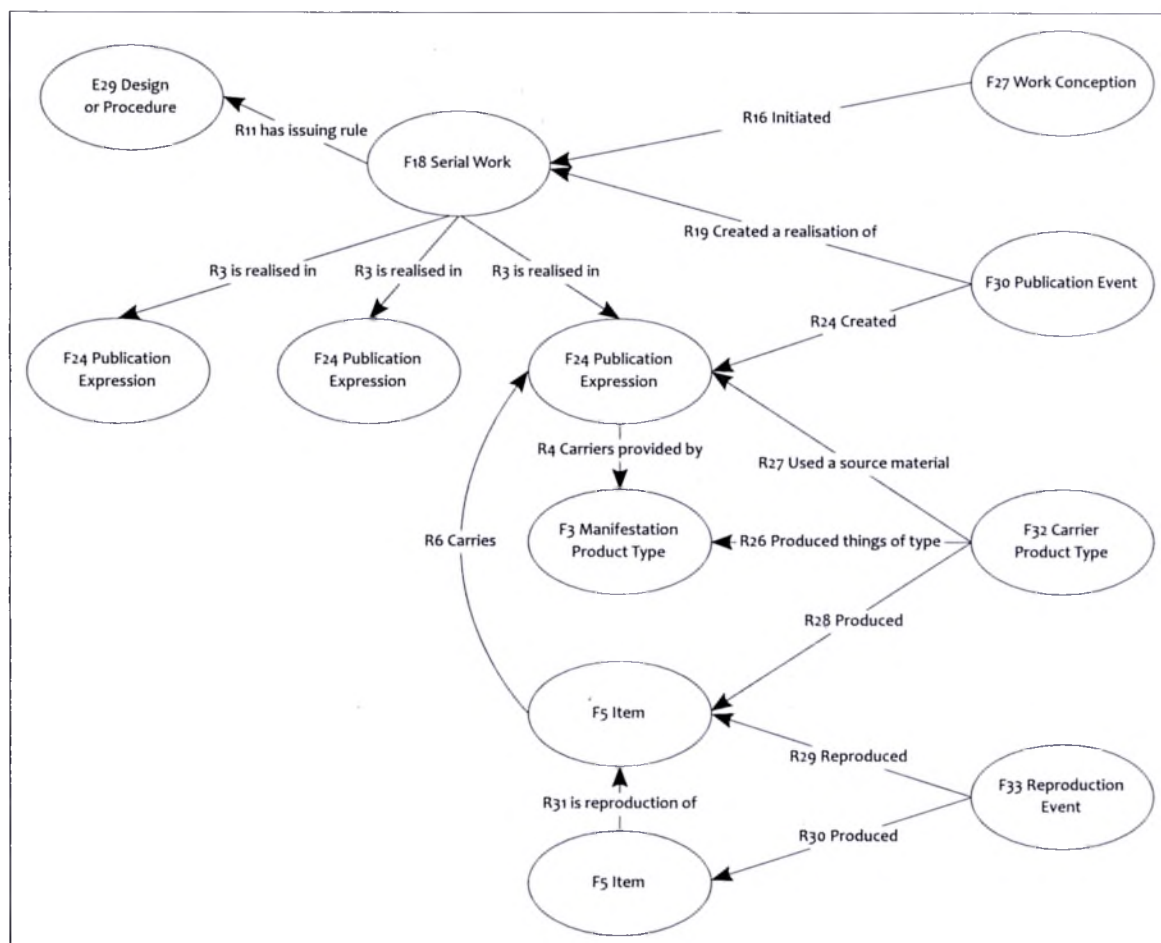
(jedno dzieło może mieć wiele realizacji). Realizacja – co jest typowe dla ontologii zdarzeniocentrycznej – jest powiązana z odpowiednim zdarzeniem powstania F30 Publication Event, które ma atrybuty właściwe dla zdarzenia (data, miejsce, uczestnicy). Z tym zdarzeniem powiązane są osoby najczęściej przedstawiane jako współtwórcy, np. wydawca czy edytor. Realizacji odpowiada pewna materializacja F3 Manifestation Product Type (teoretycznie jedna realizacja może mieć kilka materializacji, chociaż zdarza się to stosunkowo rzadko). Egzemplarze danego dzieła (F5 Item) są tworzone w ramach zdarzenia F32 Carrier Production Event (powstanie nośnika) z wykorzystaniem informacji zawartych w realizacji (treść) i materializacji (układ). Egzemplarze mogą także powstawać w wyniku reprodukcji (np. skanowanie), co również pokazano na rysunku.

Omawiana tu reprezentacja monografii zawiera pewne drobne odstępstwa od ściśle pojmowanej specyfikacji FRBR00. Najważniejsze dotyczy zastosowania klasy F14 Individual Work. W specyfikacji czytamy, że *klasa F14 Individual Work obejmuje dzieła, które są realizowane przez dokładnie jedną realizację (F22 Self-Contained Expression), czyli dzieła, które są w pełni wyrażane przez tę realizację i które nie mają części w postaci innych dzieł*. W omawianej tu reprezentacji klasa F14 Individual Work reprezentuje monografię i stanowi przeciwieństwo F18 Serial Work. Część twórców specyfikacji sugeruje, że dana publikacja może być reprezentowana za pomocą F14 Individual Work tylko wtedy, gdy rzeczywiście ma dokładnie jedną realizację, co jest warunkiem bardzo trudnym do spełnienia. W przeciwnym razie należy użyć klasy F15 Complex Work (dzieło złożone), co z kolei wydaje się sprzeczne z intuicją, gdy mówimy o monografiach. Stąd decyzja o używaniu klasy F14 Individual Work.

Reprezentacja czasopism jest nieco bardziej złożona niż reprezentacja monografii (rysunek 4). Najważniejsza różnica to zastosowanie klasy F18 Serial Work zamiast F14 Individual Work do reprezentacji dzieła. Poszczególne numery czasopisma to jedynie kolejne realizacje tego samego dzieła F18 Serial Work (choć oczywiście na większym poziomie szczegółowości można próbować pokusić się o odwzorowanie poszczególnych artykułów w czasopiśmie jako osobnych dzieł). W FRBR00 nie przewidziano wszystkich właściwości niezbędnych do opisu czasopisma. Pewien problem sprawiają na przykład fizyczne cechy wszystkich numerów czasopisma. Czasopismo, reprezentowane jako F18 Serial Work, nie posiada swojej materializacji (posiadają ją tylko poszczególne numery), natomiast właściwości takie jak rozmiar strony są charakterystyczne dla całego czasopisma (przynajmniej w pewnym okresie). Obecnie postulowane jest ich zapisywanie wraz z instancją

klasy E29 Design or Procedure (projekt lub procedura), co pokazano na rysunku 4. Patrick LeBoeuf, jeden z twórców FRBR00, proponuje optymalny sposób opisu czasopism za pomocą tej ontologii, a także wprowadza pewną liczbę rozszerzeń, określanych wspólnym mianem PRESS00<sup>7</sup>.

Rysunek 4. Reprezentacja czasopism w wynikowych danych FRBR00



## BIBFRAME: NOWY MODEL DANYCH W BIBLIOTECE KONGRESU

Jak wspomniano na początku artykułu, model FRBR ma być podstawą nowego standardu katalogowania RDA, który Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych wprowadza w roku 2013. W listopadzie 2012 r. Biblioteka Kongresu opublikowała

7 P. LeBoeuf: *Extension to CIDOC CRM and FRBR00 for the modelling of bibliographic information pertaining to periodicals*. Version 0.0.2 (Draft), 2013 [nieopublikowane materiały autora].

specyfikację modelu BIBFRAME<sup>8</sup>. Prezentowany w nim model metadanych, stworzony z myślą także o ich prezentacji w środowisku Semantic Web, jest jednak mniej złożony niż FRBR. Najważniejsze klasy to Creative Work (dzieło), Instance (egzemplarz), Authority (wykaz autorytatywny, np. ludzie, miejsca), Annotation: dodatkowe informacje przydzielane zasobom, np. na temat recenzji.

## PODSUMOWANIE

W wyniku prac prowadzonych w ramach projektu SYNAT udało się stworzyć bazę wiedzy, zawierającą opisy kilku milionów zasobów z polskich bibliotek, katalogów i muzeów cyfrowych w formacie CIDOC CRM (muzea) i rozszerzającym go FRBRoo (zasoby bibliograficzne). Po zakończeniu projektu dane te będą dostępne w postaci portalu oraz jako Linked Open Data, stając się częścią Federacji Bibliotek Cyfrowych (<http://fbc.pionier.net.pl>). Jest to jedno z pierwszych tak dużych wdrożeń modelu FRBR/FRBRoo na świecie.

Podczas prac udało się zidentyfikować największe wyzwania związane ze źródłowymi, tradycyjnymi schematami metadanych, a także zaproponować rozwiązania dla większości z nich (jak normalizacja, mapowanie, uwzględnianie modyfikacji w rekordach już wprowadzonych do bazy wiedzy). Część uwag do modeli CIDOC CRM i FRBRoo została uwzględniona w nowszych wersjach ich specyfikacji.

Wśród ciągle otwartych problemów można wymienić wygodną dla użytkownika wizualizację danych w formatach RDF/OWL oraz w samym modelu FRBR i FRBRoo, zaproponowanie interfejsu do wprowadzania danych w takich formatach, a także stopień skomplikowania oraz odmienne interpretacje FRBRoo.

---

8 *Bibliographic Framework as a Web of Data: Linked Data Model and Supporting Services, 2012* / Library of Congress [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/marc/transition/news/bibframe-112312.html>.

Magdalena Krynicka

*Biblioteka Narodowa*

## BIBLIOGRAFIA NARODOWA W ŚWIECIE TECHNOLOGII SIECI SEMANTYCZNYCH

Niniejszy artykuł ma na celu przedstawienie aktualnej sytuacji bibliografii narodowej w kontekście jej celów i funkcji oraz możliwości nowych technologii semantycznych. Bibliografia narodowa jest rzetelnym źródłem informacji, dlatego podejmowane są wszelkie starania, aby nadal spełniała swoje zadania w rzeczywistości zmieniającej się pod wpływem rozwoju technologicznego. W oparciu o doświadczenia bibliotekarzy w innych krajach, zostaną zaprezentowane kluczowe zagadnienia w tym zakresie. Zostały one podzielone na dwa bloki tematyczne, z których pierwszy dotyczy opracowania i udostępnienia bibliografii narodowej. W tym bloku zostanie poruszona waga współpracy z wydawcami, stosowanie metody łączenia danych w postaci linked data, kwestia wyboru stosowanych zasady katalogowania, a także procesu przygotowania fachowców do katalogowania zbiorów (szkolenia, kontrola jakości danych itp.). Natomiast drugi blok tematyczny dotyczy nowych inicjatyw bibliotekarskich, spośród których zostaną zaprezentowane wybrane badania oraz projekty zarówno wdrożone, jak i w trakcie przygotowania.

### POZYSKIWANIE CENNEGO KRUSZCU

W dziedzinie informacji naukowej bibliografia narodowa stanowi cenną wartość na miarę złota, dlatego warto przemyśleć sposób jej przygotowywania, aby nie dublować już wcześniej wykonanej pracy, a jednocześnie dostatecznie zadbać o wysoką jakość zdobytych danych bibliograficznych. Tym działaniom towarzyszy również dążenie do jak najszybszego przygotowanie opisu publikacji. Dotychczas dobrym przykładem był wdrożony przez British Library program CIP (Cataloguing in Publication), a później szeroko stosowany w bibliotekach anglo-amerykańskich.

Jednak, aby przyspieszyć opracowanie bibliografia narodowa nie musi powstawać wyłącznie przez tworzenie opisów bibliograficznych w agencjach bibliograficznych. W miarę możliwości warto wykorzystać metadane tworzone przez wydawców w trakcie procesu przygotowania nowych publikacji drukowanych czy elektronicznych. Obecnie wszyscy profesjonalni wydawcy tego rodzaju metadane przygotowują. Tego rodzaju współpracę udało się podjąć m.in. francuskiej i niemieckiej bibliotece narodowej, które pozyskują metadane od wydawców.

W Bibliothèque nationale de France (BNF) w ramach umowy zawartej z wydawcami, wprowadzają oni podstawowe metadane w systemie rejestracji egzemplarza obowiązkowego<sup>1</sup>. Udział w tej współpracy gwarantuje opracowanie i udostępnienie tych publikacji w pierwszej kolejności w katalogu oraz bibliografii narodowej, gdy w ramach egzemplarza obowiązkowego zostaną dostarczone do biblioteki. W następnej kolejności są opracowywane pozostałe publikacje pozyskiwane w ramach egzemplarza obowiązkowego, a na końcu dokumenty wydane własnym nakładem. W Deutsche Nationalbibliothek (DNB) metadane<sup>2</sup> są udostępniane nawet zanim publikacja pojawi się bibliotece. W katalogu DNB można znaleźć opisy z adnotacją „zapowiedź”, co oznacza, że zostały one przygotowane na podstawie przesłanych metadanych, ale jeszcze nie ma egzemplarzy w zbiorach. Dzięki takiej współpracy bibliografia może uwzględniać najnowsze publikacje, co jest zachętą dla wydawców do owocnej współpracy. Jest to oszczędność czasu i nakładu pracy, który można przeznaczyć na inne obowiązki.

## BIBLIOGRAFIA NA WAGĘ ZŁOTA

Bibliografia narodowa będzie ceniona jedynie wówczas, gdy dane z bibliografii będą powiązane z innymi danymi, a dzięki temu dostęp do nich będzie częstszy i łatwiejszy. Obecnie bibliografia narodowa jest pod ogromnym naciskiem ze strony Internetu, w którym można wszystko wyszukać w zawrotnym tempie, jeśli nawet czasami są to tylko pozory. Biorąc pod uwagę ten punkt widzenia przeszukiwanie bibliografii narodowej powinno być równie łatwe. Jednak, aby to osiągnąć trzeba podjąć bardzo wiele różnego rodzaju działań, które kryją się pod hasłem linked data. W tym celu od kilku lat podejmowane są określone inicjatywy, aby powiązać ze sobą katalogi i bazy danych ze słownikami, tezaurusami i innymi

1 <https://depotlegal.bnf.fr/login.do>

2 [http://www.dnb.de/DE/Netzpublikationen/Ablieferung/MetadatenKernset/metadatenkernset\\_node.html](http://www.dnb.de/DE/Netzpublikationen/Ablieferung/MetadatenKernset/metadatenkernset_node.html)



źródłami informacji umieszczonymi w Internecie, m.in. Wikipedią. Pierwsze założenia linked data ogłosił Tim Berners-Lee w 2006 r. Podstawowe wymogi istnienia linked data to: stosowanie URI dla określania nazwy przedmiotu, wykorzystanie standardu RDF oraz SPARQL do zapisu informacji, dzięki czemu można je wyszukiwać za pomocą agentów, czyli maszynowo oraz dołączanie kolejnych URI, aby powiązać je z innymi danymi<sup>3</sup>. Podstawą danych opublikowanych w sieci są tzw. trójki RDF do opisu zasobów bibliograficznych, osób, organizacji i relacji zachodzących pomiędzy tymi jednostkami. Kolejnym elementem składowym są kontrolowane słowniki, z których pochodzą sformułowane w postaci trójek RDF wartości, własności oraz atrybuty kartotek wzorcowych. Szczegółowe omówienie tych zagadnień nie jest celem tego artykułu, a wymienione podstawowe założenia stanowią jedynie krótkie wprowadzenie do przedstawienia kilku przykładów prac i prowadzonych projektów linked data na świecie, które w ciągu ostatnich 3 lat nabrały dużego rozpędu. Są one realizowane w bibliotekach oraz w innych instytucjach kultury, np. muzeach, choć najbardziej korzystne prace są wynikiem współpracy kilku różnych instytucji.

W pierwszej kolejności należy wymienić prace podjęte przez Bibliotekę Kongresu. W 2009 r. został udostępniony portal, który obecnie nazywa się Library of Congress linked data service – Authorities and vocabularies<sup>4</sup>. Kolejno zostały opublikowane dane wzorcowe: kartoteka haseł wzorcowych, hasła przedmiotowe, klasyfikacja, hasła przedmiotowe dla literatury dziecięcej, terminy rodzaju/formy, kody formatu MARC 21, kody ISO, tezaurus materiałów graficznych TGM oraz inne. Każdy termin z każdego zasobu ma jednoznacznie przypisany adres URI, przypisany kod, a także może zostać zaprezentowany w następujących formatach: RDF/XML (MADS i SKOS), N-Triples (MADS i SKOS), JSON (MADS/RDF i SKOS/RDF), MADS – RDF/XML, MADS – N-Triples, MADS/RDF – JSON, SKOS – RDF/XML, SKOS – N-Triples, SKOS – JSON. Dane w określonym formacie można pobrać lub wykorzystać podane URI do powiązania z innymi zasobami danych. W kontekście tych nowych formatów zapisu i procesu wdrożenia zasad katalogowania RDA, Biblioteka Kongresu od października 2011 r. prowadzi prace nad nowym standardem do zapisu danych bibliograficznych. W listopadzie 2012 r. opublikowano raport dotyczący nowego modelu danych bibliograficznych (BIBFRAME)

3 Ch. Bizer, T. Heath, T. Berners-Lee: *Linked data : the story so far* (2009), *International Journal on Semantic Web and Information Systems*, vol. 5, issue 3, s. 1–22 [online]. Dostęp: <http://tomheath.com/papers/bizer-heath-berners-lee-ijswis-linked-data.pdf>.

4 <http://id.loc.gov>

zaprezentowanego w projekcie Bibliographic Framework Initiative<sup>5</sup>, który ma być spójny z linked data, opierając się na czterech podstawowych klasach:

- Creative Work: konceptualny opis dzieła,
- Instance: opis egzemplarza,
- Authority: hasła wzorcowe, np. dla osób, miejsc,
- Annotation: dodatkowe informacje przydzielane zasobom, np. recenzje, komentarze.

Kolejnym ogromnym przedsięwzięciem jest baza VIAF, która jest prowadzoną przez OCLC międzynarodową, wirtualną kartoteką wzorcową powiązaną z krajowymi kartotekami. W tym projekcie bierze udział szereg bibliotek narodowych. Projekt został zainicjowany przez Niemiecką Bibliotekę Narodową oraz Bibliotekę Kongresu. Głównym celem projektu jest obniżenie kosztów i zwiększenie wykorzystania bibliotecznych kartotek wzorcowych, aby były powszechnie stosowane i dostępne w Internecie.

Deutsche Nationalbibliothek<sup>6</sup> (DNB) uczestniczy w bardzo wielu projektach i inicjatywach rozwijających oraz propagujących linked data, poniżej zostaną wspomniane tylko wybrane z nich. DNB pełni w tym zakresie na równi z Biblioteką Kongresu wiodącą rolę wśród bibliotek na świecie. Od 2005 r. podjęła prace nad powiązaniem linkami haseł osobowych z niemieckiej kartoteki haseł wzorcowych z niemiecką wersją Wikipedii, dzięki temu przykładowo z artykułu o kompozytorze, którym jest „Hermann Meier” można przejść do rekordu w niemieckiej kartotece wzorcowej, do rekordu w VIAF oraz Wikipedia-Personensuche, ale także do danych Biblioteki Kongresu (przez permanentny link LCCN), do jej kartoteki wzorcowej oraz katalogu. Z rekordów wzorcowych również można przejść do artykułu w niemieckiej Wikipedii. Niemiecka Biblioteka Narodowa jest inicjatorem również projektu Culturegraph<sup>7</sup>, który jest otwartą platformą do łączenia i przetwarzania metadanych. Obecnie zawiera dane z Niemieckiej Uniwersalnej Kartoteki Wzorcowej „Gemeinsame Normdatei” (GND), która jak już wspomniano jest ściśle powiązana z Wikipedią. Rezultatem tych prac jest dostępna online baza z nazwami osób, Culturegraph Authorities<sup>8</sup>, która łączy ze sobą różnorodne zasoby dziedzictwa narodowego, uwidaczniając jednocześnie

5 *Bibliographic Framework as a web of data : linked data model and supporting services*. Washington 2012 [online]. Dostęp: <http://www.loc.gov/marc/transition/pdf/marcl-d-report-11-21-2012.pdf>.

6 [http://www.dnb.de/EN/Service/DigitaleDienste/LinkedData/linkeddata\\_node.html](http://www.dnb.de/EN/Service/DigitaleDienste/LinkedData/linkeddata_node.html)

7 <http://www.culturegraph.org/>

8 <http://hub.culturegraph.org/authorities>

zaangażowanie wielu instytucji uczestniczących w tym projekcie. Biblioteka Narodowa Wielkiej Brytanii podjęła decyzję o współpracy z Niemiecką Biblioteką Narodową, aby utworzyć wzajemne powiązanie obu bibliografii narodowych. Platforma Culturegraph zostanie użyta do oszacowania koniecznych powiązań. Innym niemieckim przedsięwzięciem jest stworzenie Dbpedii, nad której powstaniem pracowali naukowcy Wolnego Uniwersytetu Berlina oraz Uniwersytetu w Lipsku we współpracy z OpenLink Software. Po raz pierwszy została ona udostępniona w 2007 r. Według Tima Berners-Lee Dbpedia jest jednym z najbardziej znanych projektów linked data, gdyż ma na celu wyodrębnienie w ustrukturyzowanej formie treści zawartych w Wikipedii i prezentację ich w postaci linked data. Jest to bardzo duże przedsięwzięcie, gdyż do września 2011 r. w Dbpedii zostało opisanych ponad 3.64 miliona zagadnień, spośród których 1.83 miliona jest sklasyfikowanych w postaci uporządkowanych ontologii, zapisanych w postaci Resource Description Framework (RDF), w celu reprezentacji wyodrębnionych informacji.

Kolejnym przykładem powiązania danych pochodzących z różnych źródeł jest projekt museum-digital<sup>9</sup> wspierany przez Berliński Instytut für Museumsforschung, gdzie w ramach współpracy niemieckich muzeów zebrano 24 819 obiektów online w 1 292 kolekcjach z 252 muzeów (stan na dzień 05.01.2013 r.), które można wyszukiwać w wersji krajowej museum-digital oraz w 9 wersjach lokalnych. Przykładowo, jeżeli wyszukiwanym obiektem jest dokument piśmienniczy<sup>10</sup> dane o nim wzbogacone są o bibliografię z możliwością wyszukania jej pozycji w niemieckich bibliotekach; są powiązane z danymi z kartoteki wzorcowej Niemieckiej Biblioteki Narodowej oraz pojawiają się odesłania do innych obiektów z innych muzeów. Niemieckie instytucje kultury biorące udział w tym przedsięwzięciu mogą również uczestniczyć w tworzeniu Niemieckiej Biblioteki Cyfrowej (DDB – Deutsche Digitale Bibliothek), której portal w wersji testowej wystartował 28 listopada 2012 r.

Bibliothèque nationale de France (BNF) może się poszczycić już uruchomionym przedsięwzięciem linked data, jakim jest portal data.bnf.fr<sup>11</sup>. Od lipca 2011 r. portal ten cieszy się wciąż powodzeniem. Rozpoczęto prace od zaimplementowania danych najwyższej jakości, do sierpnia 2012 r. przeniesiono około 70% danych. W tym projekcie zostały powiązane ze sobą dane z kilku różnych źródeł: katalogu BNF, bazy archiwum i rękopisów BNF, biblioteki cyfrowej Gallica oraz narodowego

9 <http://www.museum-digital.de/>

10 <http://www.museum-digital.de/nat/index.php?t=objekt&oges=4364>

11 G. Illien: *Are you ready to dive in? : a case for Open Data in national libraries* [online]. Dostęp: <http://conference.ifla.org/past/ifla78/181-illien-en.pdf>.

centrum literatury dziecięcej: Centre national de la littérature pour la jeunesse – La Joie par les livres. Z każdej pozycji można przejść do przeszukiwania danych w Europeanie, OCLC, bazie Sudoc, a także do Wikipedii, bazy VIAF i Idref. Istnieje również możliwość wydruku oraz wygenerowania pliku pdf. Opublikowane w ten sposób dane są w pełni przeszukiwalne przez narzędzia internetowe oraz dostępne do ponownego wykorzystania.

Prace w tym zakresie podjęła również Biblioteka Narodowa Wielkiej Brytanii, decydując się na współpracę z firmą Talis, który jest profesjonalnym doradcą w zakresie sieci semantycznych i linked data. Uznano za bardzo ważne powiązanie zasobów British National Bibliography ze źródłami zewnętrznymi. W ten sposób na platformie Talis<sup>12</sup> zostanie udostępniona ogromna baza linked data w postaci RDF, obejmująca metadane 3 milionów zasobów danych, które powstały w ciągu ostatnich 60 lat w British Library. Zgodnie z przygotowaną koncepcją powstanie nowy sposób modelowania danych bibliograficznych, zgodnie z którym w centrum będzie się znajdował przedmiot opisu, czyli konkretna jednostka, nie zaś zapisany rekord<sup>13</sup>. Projekt ten jest w trakcie przygotowania.

Warto podać również przykład z Europy południowo-wschodniej. Biblioteka Narodowa Węgier opublikowała swoje dane bibliograficzne i kartoteki wzorcowe w otwartym modelu używając RDF/DC, FOAF i SKOS, co też stanowi wkład w rozwój linked data.

Wymienione powyżej projekty to tylko wybrane przykłady linked data, choć podobnych inicjatyw można znaleźć więcej. Jednak już na tej podstawie można zauważyć pewien znaczący trend, zgodnie z którym podjęte prace umożliwiają udostępnienie i wykorzystanie danych zawartych w bibliografiach narodowych w Internecie w bardziej wszechstronny sposób. Projekty te są wciąż modyfikowane i udoskonalane, gdyż ich celem jest stworzenie sieci semantycznej, a to wymaga jeszcze dalszego rozwoju.

## ORGANIZACJA PRACY I PRZEPISY KATALOGOWANIA

Omówione powyżej nowe inicjatywy, które wychodzą naprzeciw nowym możliwościom technologicznym bazują na metadanych rzetelnie przygotowanych przez profesjonalistów, katalogujących różnego rodzaju zbiory gromadzone

12 <http://www.bl.uk/bibliographic/datafree.html#lod>

13 <http://talis-systems.com/wp-content/uploads/2011/07/British-Library-Data-Model-v1.01.pdf>

w instytucjach kultury, w tym w bibliotekach. Z tego względu w tym miejscu zostaną omówione zasady organizacji pracy opracowania zasobów, najczęściej stosowane przepisy oraz wybrane narzędzia wykorzystywane w tej pracy.

Współcześnie dobra organizacja pracy ma kluczowe znaczenie, dlatego warto się pokrótce przyjrzeć organizacji pracy w Departamencie Egzemplarza Obowiązkowego<sup>14</sup> na przykładzie opracowania książek w bibliografii BNF<sup>15</sup>. Zespół liczący około sześćdziesięciu osób został podzielony na 5 grup dziedzinowych (jedną z nich jest Prawo – Administracja – Ekonomia – Socjologia – Demografia – Statystyka). Na podstawie analizy statystycznej bibliografii narodowej z wcześniejszych lat robi się prognozy wielkości wpływu publikacji z danej dziedziny, aby na tej podstawie ustalić liczbę osób katalogujących przydzielonych do każdej z grup. Książek jest wystarczająca liczba, aby w miarę proporcjonalnie podzielić je raz w tygodniu na grupy tematyczne. Taki podział usprawnia prace i zapewnia dobrą jakość opisów, gdyż bibliotekarze mają możliwość poznania odpowiedniego dla danej dziedziny zasobu słownictwa przedmiotowego, zasobu symboli Deweya oraz metodyki opisu pewnych typowych dla danej grupy tematycznej dokumentów (np. w grupie Prawo – Administracja – Ekonomia – Socjologia – Demografia – Statystyka: kodeksów i komentarzy, zestawień statystycznych, raportów z badań, prognoz, studiów przypadku itp.) Bibliotekarze weryfikują dane pochodzące od wydawcy (o czym mowa była już wcześniej), uzupełniają je i rozbudowują o elementy niezbędne dla rejestracji w bibliografii narodowej.

Bibliografia jest opracowywana w cyklu dwutygodniowym. Książki wpływające raz w tygodniu są rozdzielane wśród pracowników, a każdy z nich przygotowuje kompletny opis bibliograficzny formalny i rzeczowy: hasła RAMEAU i symbole DDC wraz z niezbędnymi rekordami haseł wzorcowych. Nie ma ściśle określonej dziennej normy opracowania. Zakłada się, że pracownik z dwuletnim stażem zazwyczaj opracowuje ok. 7–8 książek dziennie, a bardzo doświadczony nawet do 12.

Bibliotekarz, aby mógł być zatrudniony przy katalogowaniu książek, przechodzi obowiązkowy wstępny test praktyczny, a następnie kilkudziesięciogodzinne szkolenie, którego każdy moduł kończy się sprawdzianem. Każdy pracownik otrzymuje aktualne materiały, dostęp do zestawu obowiązujących standardów

---

14 B. Kotalska: *Kontrola jakości opisu bibliograficznego w „Bibliographie nationale française – livres”*. W: *Bibliografia: teoria, praktyka, dydaktyka*. Warszawa 2009, s. 82–87. Niektóre informacje uzyskano od osób z Instytutu Bibliograficznego, które były z wizytą w Bibliothèque nationale de France.

15 M. Koskas: *Bibliographie nationale française et dépôt légal*. „*Bulletin des bibliothèques de France*” 2011, no 6, s. 101–105 [online]. Dostęp: <http://bbf.enssib.fr/consulter/bbf-2011-06-0101-001>.

i norm, instrukcji, procedur zakładania rekordów i ich modyfikacji oraz wykazu najważniejszych źródeł informacji. Na poszczególnych etapach opracowania dokumentu zorganizowana jest wielostopniowa kontrola jakości opisów. Grupa korektorów, którymi są bibliotekarze o długiej praktyce w katalogowaniu oraz posiadający wiedzę i kompetencje właściwe dla tego stanowiska, zajmuje się weryfikacją wszystkich opisów

Korekta jest przeprowadzana w sposób wielostopniowy: z autopsji, na poziomie indeksów oraz na etapie edycji zeszytu bibliografii. W każdym zespole jest opiekun-korektor, który zarówno wykonuje korektę z autopsji, jak i wspiera osoby ze swojego zespołu, przeprowadzając szkolenia „przywarsztatowe”, a także uczestnicząc w pracach grup roboczych nad rozwojem języków informacyjno-wyszukiwawczych i metodyki ich stosowania, standardów opisu, formatów zapisu i udostępniania danych. Poza tym jest w stałym kontakcie z osobami odpowiedzialnymi za walidację poszczególnych typów haseł, co stanowi drugi etap korekty. Osoby katalogujące mogą się z nimi konsultować w razie wątpliwości. Natomiast trzeci etap korekty obejmuje codzienny przegląd nowych rekordów bibliograficznych (wcześniej sprawdzanych w ramach korekty pierwszego i drugiego etapu), głównie pod kątem spójności danych w indeksach. Następnie rekordy bibliograficzne są udostępniane publicznie w OPAC BNF. Kolejny etap korekty obejmuje przegląd i redakcję opisów wcześniej już zweryfikowanych przez korektę na etapach 1–3, w celu zakwalifikowania ich do publikacji w bibliografii narodowej przez redaktorów *Bibliographie nationale française – Livres*. Ostatni etap korekty obejmuje przegląd numeru bibliografii – w wersji html i pdf – przez redaktorów BNF – Livres, głównie pod kątem edytorskim, aby również zweryfikować działanie linków bibliografia-katalog biblioteczny. Na każdym etapie korekty prowadzona jest statystyka błędów zgodnie z opracowaną wcześniej klasyfikacją, według której określone są błędy kardynalne, błędy niższego rzędu oraz inne, mniej istotne. Na podstawie zgromadzonych danych o popełnianych błędach przygotowuje się dodatkowe materiały pomocnicze dla bibliotekarzy i organizuje uzupełniające szkolenia. Wytyczne dotyczące przygotowania bibliografii narodowej są zawarte w dokumencie Departamentu BNF „Karta jakości” („Charte de qualité”), którego znajomość jest obowiązkowa dla pracowników i określa:

- misję i cele zespołu opracowującego bibliografię narodową,
- politykę katalogowania<sup>16</sup>,

16 [http://www.bnf.fr/fr/professionnels/anx\\_catalogage\\_indexation/a.politique\\_catalogage.html](http://www.bnf.fr/fr/professionnels/anx_catalogage_indexation/a.politique_catalogage.html)

- charakterystykę poszczególnych stanowisk bibliotecznych, z dokładnym wykazem wymaganych umiejętności i kompetencji,
- program i opis merytoryczny szkoleń dla pracowników mających rozpocząć pracę,
- pełny wykaz dokumentów standaryzacyjnych i metodycznych, niezbędnych do wykonywania pracy,
- podstawowe procedury,
- klasyfikację błędów za pomocą, której dokonuje się oceny jakości produktu końcowego.

Na grunt polski przeniesiono całościowe opracowanie bibliografii narodowej, czyli każdy dokument jest opracowywany formalnie i rzeczowo wraz z klasyfikacją przez jedną osobę katalogującą. Taki system organizacji pracy obowiązuje w Bibliotece Narodowej od początku 2012 r.

Spójność danych bibliograficznych częściowo zależy od jakości opracowania, o czym już była mowa oraz od stosowanych zasad katalogowania, które są tym lepsze, im bardziej jednoznacznie są sformułowane. Do najważniejszych przepisów katalogowania należy zaliczyć ISBD oraz RDA. ISBD<sup>17</sup> w 2011 r. zostało opublikowane jako wydanie skonsolidowane, aby zebrać razem i ujednoczyć zasady wcześniej publikowane w oddzielnych dokumentach. RDA (*Resource Description and Access*) jest standardem katalogowania, który 31 marca 2013 r. zastąpił dotychczas stosowane *Anglo-amerykańskie Zasady Katalogowania*, wydanie 2 (AACR2). Duże znaczenie w zakresie podstawowych zasad pełni *Deklaracja Międzynarodowych Zasad Katalogowania* (ICP)<sup>18</sup>. Wszystkie te dokumenty są zgodne lub odnoszą się do dokumentów dotyczących konceptualnego modelu FRBR oraz pokrewnych mu FRBROO, FRSAD, FRAD, które zostały opublikowane w latach 1998–2012. Francuska Bibliografia Narodowa stosuje przepisy katalogowania wzorowane na zasadach ISBD, udostępnione w elektronicznym interfejsie<sup>19</sup>. Niemiecka Bibliografia Narodowa dotychczas stosowała krajowe zasady katalogowania<sup>20</sup> oparte na ISBD. Jednak od kilku lat bardzo intensywnie przygotowuje się do zmian wynikających z potrzeby zastosowania linked data.

---

17 ISBD International Standard Bibliographic Description : consolidated edition / ed. by the Standing Committee of the IFLA Cataloguing Section. Berlin ; Munich 2011.

18 <http://www.bn.org.pl/download/document/1270034955.pdf>

19 <http://guideducatalogueur.bnf.fr/>

20 [http://www.dnb.de/EN/Standardisierung/standardisierung\\_node.html;jsessionid=7A-9165EAE916EB61967B2525138AA347.prod-workers](http://www.dnb.de/EN/Standardisierung/standardisierung_node.html;jsessionid=7A-9165EAE916EB61967B2525138AA347.prod-workers)

W tym celu przedstawiciele wszystkich niemieckojęzycznych krajów utworzyli Komitet do spraw Standardów Bibliotecznych<sup>21</sup>, w ramach którego powołano grupy ekspertów do spraw haseł wzorcowych, formatów danych, opisu katalogowania oraz katalogowania przedmiotowego. Na arenie międzynarodowej Komitet do spraw Standardów Bibliotecznych podjął decyzję, aby brać udział w pracach nad nowymi zasadami katalogowania RDA w zakresie ogólnych zasad, implementacji pod względem technicznym instrukcji katalogowania oraz szkoleń. Pod koniec 2012 r. zostało opublikowane pełne niemieckie tłumaczenie RDA<sup>22</sup>. Jednocześnie Niemiecka Biblioteka Narodowa (DNB) ogłosiła, że do połowy 2015 r. zostaną przeprowadzone wszelkie prace przygotowawcze (poprawienie obecnie stosowanych zasad katalogowania, przeprowadzenie niezbędnych szkoleń pracowników, implementacja systemu umożliwiającego stosowanie nowych zasad), aby dostosować wszystkie procedury do zasad katalogowania w RDA. Do końca 2013 r. zostaną wprowadzone konieczne zmiany do niemieckiej kartoteki wzorcowej GND. Wymienione powyżej działania pokazują, jak wielką wagę Niemiecka Biblioteka Narodowa przywiązuje do wdrożenia nowych zasad katalogowania RDA, w których zastosowaniu widzi szanse na dalszy rozwój linked data i sieci semantycznej.

Tłumaczenie zaleceń międzynarodowych oraz przygotowanie spójnych przepisów katalogowania w zakresie opracowania formalnego i rzeczowego stanowi podstawę skutecznej pracy w kierunku pełnego udostępnienia danych bibliograficznych z bibliografii narodowych ogółowi użytkowników Internetu. Prace w zakresie tłumaczenia ICP, ISBD i formatu MARC 21 zostały przeprowadzone również w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. ICP zostało opublikowane, a wkrótce zostanie udostępniony format MARC 21. ISBD, choć już zostało przetłumaczone i zredagowane, nie będzie w najbliższym czasie opublikowane. Na podstawie tego tłumaczenia ISBD planowano przygotowanie krajowych przepisów katalogowania. Czas pokaże czy uda się zrealizować te zamierzenia.

---

<sup>21</sup> *Summary of the activities of the German National Library related to RDA and linked data* [online]. Dostęp: [https://wiki.dnb.de/download/attachments/56524806/Summary\\_RDA\\_LD\\_activities\\_DNB.pdf?version=1&modificationDate=1335286128000](https://wiki.dnb.de/download/attachments/56524806/Summary_RDA_LD_activities_DNB.pdf?version=1&modificationDate=1335286128000).

<sup>22</sup> <http://files.d-nb.de/pdf/rdaDeutschGesamt.pdf>



## KONTROLA JAKOŚCI, NOWE POTRZEBY OPRACOWANIA ORAZ PREZENTACJI DANYCH

Istnieje coraz większa presja, aby jak najszybciej opracowywać opisy dokumentów, a jednocześnie nie utracić na jakości przygotowywanych danych. W związku z tym poszukuje się nowych rozwiązań. Przykładem jest wykorzystanie nowej technologii do opracowania publikacji cyfrowych. Dotyczy tego projekt Petrus, który został zaprezentowany przez Ulrike Junger<sup>23</sup> z Niemiec na konferencji towarzyszącej IFLA's World Library and Information Congress w Talinie w 2012 r. oraz jako poster na IFLA's World Library and Information Congress w Helsinkach. Projekt Petrus dotyczy automatycznego katalogowania przedmiotowego dokumentów elektronicznych wyłącznie w zakresie Dziesiątej Klasyfikacji Deweya. Prace w tym kierunku podjęto, gdyż dotychczasowe metody okazały się niewystarczające w związku z ogromnym wzrostem liczby publikacji elektronicznych i obowiązkiem zastosowania klasyfikacji w Niemieckiej Bibliografii Narodowej (Deutsche Nationalbibliografie). Materiał podzielono na 104 grupy tematyczne, do których mechanicznie są przydzielane poszczególne publikacje na podstawie występujących w nich terminów. Jest to pierwszy etap selekcji, a następnie wyniki są weryfikowane przez pracowników. W początkowej fazie projektu (2 lata) została przeprowadzona analiza rynku, konieczne testy oraz wybór odpowiedniego oprogramowania do tego celu. Ostatecznie wybrano Averbis Extraction Platform<sup>24</sup>. W trakcie weryfikacji wykorzystywany jest słownik terminów (Averbis Concept Mapper), który stanowi podstawę dla wstępnej selekcji, a jednocześnie narzędzie jest wciąż udoskonalane przez dodawanie nowych terminów i zasad doboru (Dictionary Configurator). W słowniku zostały zintegrowane różne elementy SWD/PND (Schlagwortnormdatei, kartoteka haseł przedmiotowych / Personennamendatei, kartoteka nazw osobowych formalnych, stanowiąca podstawę dla VIAF). Obecnie w słowniku zintegrowano 170 000 tematów przedmiotowych ogólnych, 153 000 tematów dla nazw geograficznych i etnicznych, a także 311 000 nazw osobowych. Poprawność jest częściowa, system Averbis pozwala zapisywać ocenę wyników przez pracowników, którzy wcześniej wykonywali te prace samodzielnie. W czasie prowadzonych testów najważniejsze było ustalenie zasad ewaluacji i jakości

23 U. Junger: *Can indexing be automated? : the example of the Deutsche Nationalbibliothek. W: Beyond libraries – subject metadata in the digital environment and semantic web IFLA Satellite Post-Conference IFLA Series of Bibliographic Control*. Berlin ; Munich 2013 (w druku).

24 [http://www.averbis.de/en/averbis\\_extraction\\_platform](http://www.averbis.de/en/averbis_extraction_platform)

automatycznego opracowania rzeczowego. Inny problem dotyczy rozróżniania między nazwą geograficzną, osobową i tematem ogólnym. DNB zastanawia się nad wykorzystaniem w tym celu metody Rozpoznawania Nazw Jednostek. Czas trwania projektu został przedłużony do końca 2013 r. Już teraz wiadomo, że nie będzie łatwo tak udoskonalić to narzędzie z wykorzystaniem kontrolowanego słownictwa, aby efekt był lepszy niż dotychczasowa praca intelektualna ludzi. Wskaźnikiem powodzenia powinna być możliwość odnalezienia odpowiednich dokumentów w ten sposób opracowanych.

Analiza obecnej sytuacji i możliwości w zakresie opracowania danych uwiadcza problem, który również mocno wpływa na efektywność wyszukiwania, jakim jest obowiązujący schemat katalogowania<sup>25</sup>. Istnieje zapotrzebowanie na dostęp do zasobów przez wcześniej niestosowane elementy wyszukiwania, więc konieczne jest uwzględnienie ich w opisie. Szczegółowe opracowanie powinno być uzależnione od potrzeb poszczególnych typów użytkowników i ze względu na nich należałoby przygotować kilka różnych poziomów opracowania zasobów. Ogólnie dostępnych jest wiele typów standardów metadanych, ale wciąż istnieje potrzeba standardu, który będzie umożliwiał szczegółowe opracowanie zasobów na określonym poziomie. Dotychczas domyślny poziom opracowania zasobów dotyczył książki lub czasopisma oraz zeszytu/tomu czasopisma. W zbiorach drukowanych podstawę stanowiła książka i do tego poziomu dostosowany był stopień szczegółowości opisów. Natomiast w bazach danych gromadzących artykuły z czasopism oraz zasoby elektroniczne te oczekiwania się zmieniają. Dotyczy to również bardziej szczegółowego dostępu do zawartości zasobu. Zastosowanie linked data pozwala na kolejny poziom dostępu do danych wykorzystując słownictwo kontrolowane, wielojęzyczne klasyfikacje oraz inne narzędzia udostępnione w postaci RDF. Najlepszym rozwiązaniem proponowanym w tym artykule jest przygotowanie nowego schematu metadanych we współpracy osób katalogujących, bibliotekarzy zajmujących się metadanymi, użytkowników oraz specjalistów w zakresie danej dziedziny. Obecnie, gdy biblioteki gromadzą coraz więcej zasobów elektronicznych schemat stosowany do ich opracowania powinien uwzględniać szczegółowe elementy charakterystyczne dla tego typu metadanych. Również ważne jest zapewnienie dostępu do zawartości zasobu, przy czym warto wykorzystać powiązania z innymi źródłami danych przez zastosowanie linked data.

---

25 Myung-Ja Han: *Metadata with levels of description: new challenges to catalogers and metadata librarians* [online]. Dostęp: <http://conference.ifla.org/past/ifla78/80-han-en.pdf>.

W sytuacji, gdy mamy do czynienia z coraz większą liczbą różnorodnych dokumentów do opracowania, coraz bardziej istotne jest nie tylko ich skatalogowanie, ale także udostępnienie w formie, która umożliwi dostęp do nich: w jak najszybszy, najwygodniejszy sposób, a jednocześnie ułatwi dalsze wykorzystanie metadanych oraz udostępni informacje o publikacji automatycznym wyszukiwarkom, które zindeksują ich treść i dostarczą zebrane dane. Nie wszystkie te cele można uzyskać jednocześnie wykorzystując te same narzędzia. Prowadzone projekty, badania oraz wdrażane metody czy modele na etapie testowania wymagają szczegółowej weryfikacji. Część z nich koncentruje się na potrzebach użytkowników, które ulegają zmianom, jednocześnie często użytkownicy zupełnie lub w dużej mierze nie znają lub nie rozumieją założeń katalogowania, a to bardzo utrudnia wyszukiwanie w katalogu.

Wiele różnych badań użytkowników, m.in. badania przeprowadzone wśród studentów na chińskim uniwersytecie Nanjing<sup>26</sup> w 2011 r. dowodzą, że użytkownicy mają poważne problemy w wyszukiwaniu książek w wolnym dostępie czy w katalogu. Wydajność takich wyszukiwań nie satysfakcjonuje użytkowników. Warto pamiętać, że mamy do czynienia z pokoleniem „Google”, ale także, że wielu użytkowników obecnych katalogów nigdy nie korzystało z katalogów kartkowych i nie mają potrzebnych doświadczeń, które mogliby przenieść na grunt przeszukiwania baz danych. W badaniu wzięło udział 1362 chińskich użytkowników biblioteki, głównie studentów i wykładowców Nanjing University. Jest to jeden z pięciu najlepszych uniwersytetów w Chinach. Badania przeprowadzono za pomocą ankiet umieszczonych zarówno na stronie internetowej, w czytelnich, rozprowadzonych za pośrednictwem wykładowców oraz przeprowadzonych osobiście, w ten sposób uzyskano 76% odpowiedzi. Rozwiązaniem może być przeorganizowanie klasycznego zintegrowanego systemu bibliotecznego w taki sposób, aby powstała otwarta platforma ukierunkowana na potrzeby użytkownika. Zalety takiego rozwiązania potwierdziły przeprowadzone badania, a jednocześnie usługi publicznego Internetu.

Do podobnych wniosków doszli pracownicy Narodowej Biblioteki Szkocji<sup>27</sup>. W ciągu ostatnich 3 lat podjęli oni inicjatywę udostępnienia wielu dokumentów

---

26 Zhai Xiaojuan, Nie Na: *The gap between users and cataloguing : description and analysis of survey data in Chinese Academic Library* [online]. Dostęp: <http://conference.ifla.org/past/ifla78/80-zhai-en.pdf>.

27 G. Hamilton: *Opening new doors : recent initiatives in open data at the National Library of Scotland* [online]. Dostęp: <http://conference.ifla.org/past/ifla78/181-hamilton-en.pdf>.

za pomocą takich portali społecznościowych, jak: Flickr i YouTube. W ten sposób umożliwiono dostęp do ich kolekcji fotografii oraz innych zbiorów elektronicznych szerokiemu gronu odbiorców. Wszystkie metadane udostępnione wraz z dokumentami są ustrukturyzowane. Pierwotnie były one publikowane we własnym standardzie Solar XML, ale z czasem zostały one ponownie opublikowane już w RDF, DC Terms oraz MODS, gdyż najważniejsze jest, aby udostępnione metadane mogły być wykorzystane ponownie przez innych użytkowników zgodnie z zaleceniami Open Knowledge Foundation (OKF)<sup>28</sup>. W trakcie tego projektu autorki podjęły konieczne kroki do przygotowywania plików RDF XML, co może być przydatne innym tworzącym podobne projekty. W ten sposób popularyzowane są również podstawowe informacje z zakresu linked open data.

Dążymy do udostępniania metadanych bibliograficznych, na ile jest to możliwe również zasobów. Jednak trzeba pamiętać o prawach autorskich. Jest to bardzo szeroki temat, który tutaj zostanie tylko zasygnalizowany, jako dość ważny. Europeana udostępnia zasoby na zasadzie licencji CCO (Creative Commons), czyli zrzeczenia się praw autorskich, rozumianej też jako udostępnienie w domenie publicznej. Tego oczekuje od wszystkich instytucji z nią współpracujących. Jednak CCO nie jest ujęte w polskim prawie, które nie uznaje zrzeczenia się autorstwa, co jest powodem wielu komplikacji. Dane we francuskiej bibliografii narodowej są udostępniane na licencji CCO, natomiast w niemieckiej bibliografii narodowej częściowo CCO, a częściowo, w odniesieniu do Dziesiątej Klasyfikacji Dewey'a (DDC) na licencji CC-BY-NC-ND, czyli uznane autorstwo – użycie niekomercyjne bez utworów zależnych<sup>29</sup>. Taki sposób publikowania jest zalecany w przypadku danych w RDF. Polska bibliografia narodowa daje wolny dostęp do swoich danych bibliograficznych z uznaniem autorstwa do użytku zarówno niekomercyjnego, jak i komercyjnego, ale stan prawny na razie jest nieuregulowany.

Różne projekty linked open data, w ramach których udostępniono dane bibliograficzne, jako dane dostępne bez ograniczeń oraz powiązane z innymi świadczą, że jest to bardzo korzystny krok dla bibliotek oraz tworzonych przez nie metadanych. W ten sposób są one wyeksponowane do użytku oraz powtórnego wykorzystania. Jednak, aby takie działania były możliwe, trzeba zastosować jednoznaczne identyfikatory danych bibliograficznych i wzorcowych. Standard RDF jest zrozumiały dla wyszukiwarek za pośrednictwem robotów czy innych

---

28 <http://okfn.org/>

29 [http://www.dnb.de/EN/Service/DigitaleDienste/LinkedData/linkedata\\_node.html](http://www.dnb.de/EN/Service/DigitaleDienste/LinkedData/linkedata_node.html)

mechanizmów automatycznych. Nie da się ukryć, że najlepszą nagrodą jest popularność zasobów wśród użytkowników, a to może zapewnić udostępnienie danych bibliograficznych w RDF.

## PODSUMOWANIE

Jako konkluzję warto przytoczyć wnioski z raportu linked data w bibliotekach<sup>30</sup>, który został przygotowany przez w3c. Pierwszym problemem jest fakt, że niestety wciąż dane bibliograficzne nie są zintegrowane z zasobami Internetu. Kolejnym kluczowym zagadnieniem jest stosowanie standardów bibliotecznych wyłącznie przez środowisko bibliotekarskie, co bardzo ogranicza dostępność tak zapisanych danych. Jednocześnie pomimo wielu postulatów dane bibliograficzne są nadal wyrażone przede wszystkim w formie tekstu w języku naturalnym, istnieje odmienna terminologia dla podobnych pojęć dotyczących metadanych stosowanych przez środowisko bibliotekarskie i sieć semantyczną, a zmiany technologiczne dotyczące bibliotek zależą w dużej mierze od rozwoju największych dostawców bibliotecznych systemów cyfrowych. Prace nad rozwiązaniem tych ograniczeń w znacznym stopniu przyczynią się do zwiększenia roli bibliotek oraz dostępności wielu publikacji, będących w zbiorach bibliotek. Z tych powodów należy zachęcać bibliotekarzy do podjęcia koniecznych działań, aby posiadane metadane były publikowane jako linked data z wykorzystaniem standardowego dla sieci semantycznej języka SKOS. Te prace i projekty oraz tworzenie nowych serwisów mają pomóc zintegrować zasoby bibliotek w sieci semantycznej, a jednocześnie pozwolić na lepszą prezentację bibliografii narodowych.

---

<sup>30</sup> *Library Linked Data Incubator Group Final Report* [online]. Dostęp: <http://www.w3.org/2005/Incubator/lld/XGR-lld-2011025/>.



Wanda Klenczon  
*Biblioteka Narodowa*

## JEDNOSTKA OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO A JAKOŚĆ BIBLIOGRAFII NARODOWEJ

CZYM JEST, A CZYM NIE JEST BIBLIOGRAFIA NARODOWA,  
CZYLI „TRADYCJA TO PIĘKNO, KTÓRE CHRONIMY,  
A NIE WIĘZY, KTÓRE NAS KRĘPUJĄ” (EZRA POUND)

Bibliografia narodowa, zgodnie z definicją opracowaną przez IFLA i powszechnie akceptowaną w środowisku bibliotekarskim jest bibliografią terytorialną, której zadaniem jest możliwie pełna rejestracja krajowej produkcji wydawniczej<sup>1</sup>. Jest więc bibliografią państwową, określenie „narodowy” jest nieściśle i mylące. „Narodową”, w ścisłym słowa znaczeniu, jest wówczas, gdy oprócz dorobku wydawców działających na terytorium danego państwa, obejmuje również eksteriorika: publikacje, które przynależą do kultury kraju ze względu na język, osobę autora (współautora, współtwórcy, wykonawcy) lub treść.

Definicja wypracowana przez międzynarodowe środowisko bibliografów współpracujące w ramach IFLA, Bibliography Section określa bieżącą bibliografię narodową jako „zbiór autorytatywnych i kompletnych opisów narodowego dorobku wydawniczego (tzn. produktów krajowych edytorów i poligrafów), ogłaszany regularnie i możliwie jak najszybciej. Zbiór ten jest opracowywany w narodowych agencjach bibliograficznych zgodnie z międzynarodowymi standardami, a informacje dotyczące publikacji i autorstwa są ustalane i weryfikowane z należytą starannością”<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> Ten aspekt odzwierciedlały tytuły najstarszych bibliografii narodowych, np. „Journal Typographique et Bibliographique”, „Publisher’s Circular”, a „Przewodnik Bibliograficzny”, podstawowy człon polskiej bieżącej bibliografii narodowej rejestrujący wydawnictwa zwarte, do dziś nosi tradycyjny podtytuł *Urzędowy wykaz druków*.

<sup>2</sup> *The final recommendations of the International Conference on National Bibliographic Services*, Copenhagen 1998 [online]. Dostęp: <http://archive.ifla.org/VI/3/icnbs/fina.htm>.

Podstawowymi dokumentami o charakterze międzynarodowych standardów, które dziś definiują bibliografię narodową, wskazują jej zasadnicze i pożądane cechy oraz określają użyteczność, są zalecenia opracowane przez Sekcję Bibliografii Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń i Instytucji Bibliotekarskich (IFLA) we współpracy z Sekcją Bibliotek Narodowych: *National Bibliographies in the Digital Age: Guidance and New Directions*<sup>3</sup> oraz *Guidelines for Subject Access in National Bibliographies*<sup>4</sup>. Autorzy zaleceń IFLA podkreślają rangę bibliografii narodowej jako podstawowego i niezbędnego elementu przestrzeni bibliograficznej, tak lokalnej jak i globalnej. Kompletność i jakość danych stanowi kluczową wartość, umożliwiając nie tylko zasilanie innych katalogów, ale i wieloaspektowe kwerendy odpowiadające na pytania różnych grup odbiorców, od bibliotekarzy, przez podmioty rynku wydawniczego, studentów i ludzi nauki po szeroką publiczność. Bardzo duży nacisk kładzie się na standaryzację opisu, tak by możliwa była wymiana danych między instytucjami różnych krajów, języków i kultur: aby opis bibliograficzny był uniwersalny, powszechnie czytelny, lokalne przepisy katalogowania powinny bazować na międzynarodowych wytycznych opisu, a lokalnie stosowane formaty danych pozwalać na bezstratne pobieranie danych i ich jednoznaczną interpretację tak przez człowieka, jak i maszynę.

Międzynarodowe zalecenia wskazują pożądany zasięg chronologiczny wydawniczy bieżącej bibliografii narodowej (publikacje, które ukazały się w roku bieżącym i poprzedzającym go), nie precyzują natomiast zasięgu wydawniczego narodowej rejestracji bibliograficznej (zasięgu wyznaczonego przez formę wydawniczą dokumentów uwzględnianych w bibliografii). Narodowe agencje we własnym zakresie, odpowiednio do potrzeb, możliwości, tradycji decydują o tym, jakie typy dokumentów będą rejestrowane i w jaki sposób. Podstawowym członem bibliografii narodowej we wszystkich krajach jest spis książek (wydawnictw zwartych), ale zaleca się, by bibliografie te rejestrowały, w miarę możliwości, cały „national output”, to znaczy zasoby wszystkich typów, w rozumieniu wszakże ich reprezentacji, nie zaś rejestracji wszystkich realizacji lub wszystkich materializacji dzieł. Kryteria doboru i selekcji materiału, pragmatyczne i formalne, winny uwzględniać lokalną tradycję, potrzeby odbiorców różnych typów i specyfikę rynku wydawniczego. Niedopuszczalne jest stosowanie, jako subiektywnych,

3 *National Bibliographies in the Digital Age: Guidance and New Directions* / ed. by Maja Žumer. München 2009.

4 *Guidelines for Subject Access in National Bibliographies* / ed. by Yvonne Jahns. Berlin; Munich 2012.



kryteriów jakości i wartości dokumentu. Ta, zdawałoby się niewzruszona, zasada coraz częściej jest przedmiotem dyskusji, którą bibliografowie podejmują stając przed wyzwaniem rejestracji zasobów elektronicznych, których liczba rośnie w postępie geometrycznym. Nikt nie oczekuje, że tę trudną do wyobrażenia masę informacji można będzie ogarnąć, oszacować i opracować tradycyjnymi metodami. Cechy wydawniczo-formalne również nie stanowią właściwego kryterium selekcji zasobów sieciowych, które miałyby być rejestrowane w bibliografii narodowej, tym bardziej, że informatologia nie nadąża z definiowaniem nowych i coraz to nowszych typów zasobów, heterogenicznych i zmiennych. W ocenie międzynarodowego środowiska bibliografów celem selekcji jest dobór zasobów o wysokiej i trwałej wartości informacyjnej, intelektualnej lub artystycznej, ale również reprezentatywnych dla swego czasu, tak pod względem formy jak i treści, „elektronicznych dokumentów życia społecznego”. To podejście zasadniczo różni się od trwale dotąd obowiązującej zasady neutralności bibliografa, który rejestruje dokumenty nie oceniając ich zawartości, a jedynie cechy formalne (np. liczba stron, wysokość nakładu, obecność lub nie strony tytułowej lub redakcyjnej).

Trwająca od lat kilkudziesięciu (w Polsce od blisko trzydziestu) era automatyzacji procesów bibliotecznych spowodowała zasadnicze zmiany w organizacji opracowania bibliografii i jej udostępnianiu. Opis katalogowy i opis bibliograficzny, dawniej pełniące różne funkcje, są sporządzane w tym samym formacie i wedle tych samych zasad. Bibliografia i katalog biblioteczny są budowane z tych samych opisów. A jednak bibliografia nie jest katalogiem, ani katalog bibliografią. Zawartość katalogu bibliotecznego wyznacza historia kolekcji bibliotecznej i polityka gromadzenia zbiorów, zmienna, zależna od czynników finansowych, organizacyjnych, nierzadko politycznych. Katalog każdej biblioteki narodowej oprócz krajowego dorobku wydawniczego i intelektualnego rejestruje także wydawnictwa zagraniczne stanowiące aparat naukowy i informacyjny, zgodnie z profilem zbioru i użytkownika. W szczególnych przypadkach biblioteki narodowe działają w połączeniu z inną biblioteką, np. akademicką lub parlamentarną i gromadząc zbiory mają na względzie interesy tych grup odbiorców. Nie ma znaku równości pomiędzy bibliografią narodową a katalogiem biblioteki narodowej, choć są to zbiory w znacznej części współzależne.

Ranga bibliografii narodowej i jej potencjał informacyjny są wprost zależne od kompletności i jakości danych. Te zaś określają przepisy katalogowania.

## PRZEPISY KATALOGOWANIA, CZYLI „CHOĆ TO SZALEŃSTWO, JEST W NIM PRZECIE METODA” (SZEKSPIR)

Dokumentem, który wskazuje zasady interpretacji dokumentów bibliotecznych oraz gromadzi i porządkuje zasady opisu materiałów gromadzonych w bibliotekach i rejestrowanych w bibliografii narodowej, są przepisy (zasady) katalogowania.

Polskie przepisy przeszły znaczącą ewolucję, podążając za zmianami międzynarodowych zaleceń i ustaleń – zasady skodyfikowane przez Józefa Grycza w latach trzydziestych ubiegłego wieku obowiązywały, z niewielkimi zmianami, przez kilkadziesiąt lat<sup>5</sup>. Od połowy lat siedemdziesiątych XX wieku stopniowo, dzięki adaptacjom i tekstom popularyzatorskim Marii Lenartowicz<sup>6</sup>, upowszechniała się znajomość międzynarodowych znormalizowanych zasad sporządzania opisu bibliograficznego – przede wszystkim opracowywanego przez Grupę roboczą IFLA International Standard Bibliographic Description (ISBD)<sup>7</sup>. Na podstawie poszczególnych części ISBD powstały kolejne, odpowiadające różnym typom dokumentów, części (tzw. arkusze) Polskiej Normy 01152 *Opis bibliograficzny*. Normy te z kolei były bazą nowych polskich przepisów katalogowania książek, opracowanych przez Marię Lenartowicz<sup>8</sup>, części pierwszej nowego polskiego standardu opisu bibliograficznego. Kolejne części, dotyczące opracowania innych dokumentów bibliotecznych, nie zostały niestety opracowane. W praktyce posługiwano się zasadami katalogowania książek oraz Polskimi Normami. W okresie komputeryzacji katalogów bibliotecznych, zasady ISBD zostały zaadoptowane do formatu czytelnego maszynowo (MARC), a powstające licznie adaptacje formatu

5 J. Grycz: *Przepisy katalogowania w bibliotekach polskich. : alfabetyczny katalog druków*. Warszawa 1934; ostatnie, 6 poprawione wydanie w 1975 r. pod tytułem: *Skrócone przepisy katalogowania alfabetycznego*.

6 *Międzynarodowy znormalizowany opis bibliograficzny wydawnictw zwartych ISBD(M) = International standard bibliographic description for monographic publications* [tł. Maria Lenartowicz]. „Przegląd Biblioteczny” 1975, nr 1, s. 30–81; M. Lenartowicz: *ISBD(M) a polskie przepisy katalogowania*. „Przegląd Biblioteczny” 1976, nr 2, s. 174–181.

7 Do 2007 r., kiedy opublikowano ujednolicone zasady opisu wszystkich typów dokumentów, ISBD składało się z następujących części: ISBD(G) – zasady ogólne, ISBD(A) – dla starych druków, ISBD(CF), zastąpione przez ISBD(ER) – dla dokumentów/zasobów elektronicznych, ISBD(CM) – dla dokumentów kartograficznych, ISBD(S) zastąpione później ISBD(CR) – dla wydawnictw i innych zasobów ciągłych, ISBD(M) – dla wydawnictw zwartych, ISBD(NBM) – dla dokumentów nieksiążkowych i ISBD(PM) – dla druków muzycznych.

8 M. Lenartowicz: *Przepisy katalogowania książek. Cz. 1, Opis bibliograficzny*. Warszawa 1983.

USMARC, a następnie MARC21, opisu dokumentów różnych typów (wydawnictw zwartych, ciągłych, dokumentów kartograficznych, dźwiękowych itd.) wykorzystywano w pracach bibliograficznych jako materiał metodyczny. Niedoskonały, gdyż opis formatu, nawet bardzo szczegółowy i rozbudowany o wskazówki metodyczne, jest jedynie instrukcją zamieszczania danych, tak słownych jak i kodowanych, porządkuje je i przypisuje konkretnym polom i podpolom, wyznacza kolejność i szyk. Jest strukturą, którą należy wypełnić treścią. Określenie, co jest jednostką opisu, co jest preferowanym, a co uzupełniającym źródłem informacji i jak należy je interpretować, ocena, które dane powinny być uwzględnione w opisie jako punkty dostępu, pierwszo – i drugorzędne, kontrolowane i niekontrolowane, wreszcie, jaki poziom szczegółowości opisu jest wymagany, a jaki zalecany lub tylko opcjonalny w opracowaniu różnych typów materiałów bibliotecznych – to istota przepisów katalogowania. Bez tej refleksji nie sposób zbudować dobrych, użytecznych zbiorów danych bibliograficznych – ani katalogu, ani bibliografii. Takiego dokumentu polskie środowisko bibliotekarskie dotąd nie wypracowało; do dziś posiłkujemy się opracowaniem Marii Lenartowicz i używamy mniej czy bardziej udanych adaptacji formatu MARC21, zwykle opracowywanych pod kątem ich zastosowania w konkretnym systemie bibliotecznym, a nie jako standard uniwersalny<sup>9</sup>.

Dziś stoimy ponownie przed koniecznością rewizji zasad opisu obowiązujących w bibliografiach i katalogach. W 2007 r. Grupa Robocza IFLA opublikowała i poddała pod dyskusję w międzynarodowym środowisku bibliografów i bibliotekarzy wstępną, skonsolidowaną wersję ISBD, w której teksty siedmiu części, dotyczących katalogowania różnych typów dokumentów (książek, map, wydawnictw ciągłych, nagrań dźwiękowych, dokumentów elektronicznych itd.) scalono w jeden tekst. Ten dokument stanowi nową jakość w historii standardów opisu – po raz pierwszy ujednolicono zasady sporządzania opisów bibliograficznych wszystkich publikacji gromadzonych w bibliotekach, uwzględniając zarazem szczególne praktyki lub niezbędne odstępstwa wynikające ze specyfiki zasobów (np. starych druków, nagrań, zasobów elektronicznych). Celem ISBD jest przedstawienie uniwersalnych zasad opracowania formalnego zasobów, zapewnienie wymienialności i czytelności opisów pochodzących z różnych źródeł, sporządzonych w różnych językach, piśmach, kręgach kulturowych. Istotną zmianą jest wprowadzenie nowej strefy opisu bibliograficznego, strefy o: typu zawartości i typu nośnika. „Rosnąca różnorodność

9 Materiałem o charakterze przepisów katalogowania z elementami formatu jest *Instrukcja katalogowania dokumentów kartograficznych* / oprac. R. Szura i M. Krynicka. Warszawa 2012 [online]. Dostęp: <http://www.bn.org.pl/download/document/1350029482.pdf>.

i złożoność zawartości zasobów oraz typów nośników, razem z powiększającym się zróżnicowaniem użytkowników, mających konkretne potrzeby informacyjne, wymagają podawania już na początku opisu szczegółowych danych o typie zawartości i typie nośnika”. Określenie typu dokumentu, występujące dotychczas w strefie 1 opisu ma na celu usprawnienie przenoszenia danych bibliograficznych do środowiska Sieci Semantycznej i współdziałanie ISBD z innymi standardami odnoszącymi się do zawartości zasobów<sup>10</sup>.

Grupa Robocza IFLA opracowująca nowe ISBD przewidywała, że „zespoły krajowe lub międzynarodowe, odpowiedzialne za opracowanie przepisów katalogowania wykorzystają ISBD jako podstawę do tworzenia własnych zasad opisu materiałów bibliotecznych, pozwalających opisać wszystkie aspekty każdego zasobu, łącznie z jego zawartością, nośnikiem oraz sposobem wydania”<sup>11</sup>.

W polskich realiach to oczekiwanie wydaje się jeszcze bardziej uzasadnione, nie tylko dlatego, że nie powstały dotąd pełne i spójne przepisy katalogowania, uwzględniające zarówno różne typy dokumentów, jak i zmieniające się otoczenie technologiczne i potrzeby informacyjne współczesnych odbiorców. Polska praktyka katalogowania bazuje na krajowych normach, opracowywanych sukcesywnie od lat trzydziestu w ramach prac standaryzacyjnych polskiego Komitetu Normalizacyjnego (PKN), na podstawie poszczególnych części ISBD, odpowiadających poszczególnym typom dokumentów. Owe cząstkowe ISBD dziś, wobec opracowania nowej, ujednoliconej wersji, po części zdezaktualizowały się. Z drugiej strony, przyjęta w ostatnich polityka Polskiego Komitetu Normalizacyjnego nie przewiduje ani nowelizacji, ani stanowienia nowych Polskich Norm, o ile nie mają odpowiednika w zasobie norm ISO lub norm europejskich (EN). Norma PN 01152 *Opis bibliograficzny* nie będzie więc już przedmiotem prac standaryzacyjnych, a poszczególne jej arkusze, zawierające postanowienia odnośnie opisu różnych typów dokumentów będą sukcesywnie z zasobu Polskich Norm wycofywane<sup>12</sup>.

---

10 *ISBD : International standard bibliographic description, recommended by the ISBD Review Group ; approved by the Standing Committee of the IFLA Cataloguing Section*. Consolidated ed. Berlin; München, 2011. (IFLA Series on Bibliographic Control ; nr 44).

11 *Międzynarodowy Znormalizowany Opis Bibliograficzny – International Standard Bibliographic Description (ISBD)* / tł. pod red. Grażyny Jaroszewicz. Warszawa 2012, tekst niepublikowany.

12 Informacje na temat zasad prowadzenia działalności normalizacyjnej w Polskim Komitecie Normalizacyjnym, zakres działania Komitetu Technicznego 242 Informacja i dokumentacja oraz wykaz aktualnych Polskich Norm zob. Normy–Formaty–Standardy. Biblioteka Narodowa [online]. Dostęp: <http://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/nfs/normalizacja>.

Polskie środowisko bibliotekarskie zostaje więc pozbawione zasadniczych wytycznych prowadzenia prac bibliograficznych i katalogowych: nie dysponujemy już dziś standardem opisu dokumentów dźwiękowych ani książek, a z każdym rokiem ta luka będzie coraz większa. Adaptacje formatu pozostaną jedynymi wskazówkami dla tworzących bazy bibliograficzne i katalogowe.

Opracowanie nowych polskich przepisów katalogowania na podstawie ISBD wydaje się logiczne i zasadne, choć powinniśmy zarazem bacznie obserwować i analizować wielkie przedsięwzięcie standaryzacyjne, jakim jest Resource Description and Access (RDA), nowy standard katalogowania zasobów bibliotecznych, opracowany w amerykańskim środowisku bibliotekarskim, który zastąpił powszechnie stosowane w krajach anglojęzycznych Anglo-American Cataloging Rules (AACR2). Nowe zasady katalogowania oparte na konceptualnych modelach rodziny FRBR, po wielu testach i długich dyskusjach ostatecznie w marcu 2013 r. zaczęto wdrażać w Library of Congress i innych bibliotekach amerykańskich. Należy spodziewać się, że wpływ tych przepisów na bibliograficzne środowisko będzie znaczny i wykroczy daleko poza anglofoński świat bibliotek i ośrodków informacji. Większość europejskich narodowych agencji bibliograficznych z zainteresowaniem obserwuje rozwój tego standardu, dyskusje amerykańskich bibliotekarzy, pierwsze problemy wdrożeniowe, pierwsze opisy opracowane zgodnie z nowymi zasadami. Kraje niemieckojęzyczne, Niemcy, Austria i Szwajcaria, już kilka lat temu rozpoczęły prace nad analizą i adaptacją przepisów oraz podjęły czynną współpracę z Komitetem Sterującym RDA, deklarując pełne wdrożenie nowego standardu najpóźniej w 2015 r.<sup>13</sup>. W grupie europejskich obserwatorów (EURIG) są również przedstawiciele polskiego bibliotekarstwa, reprezentujący Bibliotekę Narodową i Narodowy Katalog Centralny Nukat.

Najbliższe lata będą okresem niezwykle ważnym z punktu widzenia zasad katalogowania i budowy zasobów bibliograficznych. Prace, które dziś należy podjąć, powinny doprowadzić do opracowania zasad spójnych, ale i elastycznych, zasad, które umożliwią sporządzanie opisów prostych, ale bogatych w informacje, zrozumiałych dla użytkowników końcowych, ale i zawierających wszelkie dane dla bibliotekarzy. Przepisy te powinny być podstawą budowy logicznie skonstruowanych baz bibliograficznych i katalogów, wypełnionych danymi czytelnymi dla wyszukiwarek i zdatnymi do łączenia się z innymi zasobami informacyjnymi.

13 Internalisierung der deutschen Standards. Resource Description and Access (RDA). Deutsche Nationalbibliothek [online]. Dostęp: <http://www.dnb.de/DE/Standardisierung/International/rda.html;jsessionid=236011A03A9A93EE091C97BE3B31022A.prod-worker3>.

W tym kontekście problem jednostki opisu jest kluczowym, warto zastanowić, co powinniśmy i chcemy opisywać i jakie dane pragniemy pokazać naszym użytkownikom. W dyskusjach często pojawia się jako nowy i trudny problem jednostki opisu zasobów elektronicznych. Zważywszy, że książka (wydawnictwo zwarte) zawsze stanowiła podstawowy obiekt zainteresowania bibliografów i bibliotekarzy, a dla wszystkich standardów opracowania zasady opisu książki są punktem wyjścia i punktem odniesienia, warto poddać ponownie refleksji jednostkę bibliograficzną zasobów tradycyjnych, drukowanych, których liczba nie maleje i które nadal stanowią znaczną część publikacji rejestrowanych w bibliografiach i katalogach<sup>14</sup>.

### JEDNOSTKA OPISU BIBLIOGRAFICZNEGO ALBO „JEŚLI NIEPOSPOLITOŚĆ JEST PRZEDMIOTEM PAŃSKIEGO POŚCIGU, NIE NA NASZYCH ZIEMIACH POLOWAĆ CI WYPADNIE” (MOLIER)

Bibliografia narodowa, zgodnie z długą tradycją, rejestruje dorobek wydawniczy, a więc jednostki samodzielne wydawniczo (książka, zeszyt czasopisma, płyta), nie utwory<sup>15</sup>. Tym różni się od innych bibliografii – podmiotowych, przedmiotowych, regionalnych – w których na równych prawach współistnieją opisy jednostek samoistnych, zwykle książek, z opisami jednostek zależnych: artykułów, rozdziałów książek, recenzji, pojedynczych utworów w antologiach lub na płytach. Czy ta zasada jest właściwa, czy taka bibliografia narodowa spełnia oczekiwania odbiorców informacji, ale także badaczy dorobku intelektualnego i artystycznego kraju?

Celem poszukiwań bibliograficznych jest zazwyczaj konkretny utwór, utwory konkretnych twórców lub utwory o określonej tematyce – a więc zarówno jednostki bibliograficzne autorskie, jak i dzieła opublikowane jako części publikacji zbiorowej, księgi pamiątkowej, zbioru materiałów konferencyjnych, zeszytu czasopisma. Przyjęta w bibliografiach narodowych zasada nie pozwala dotrzeć do utworów (w sensie autorskiego dzieła intelektualnego lub artystycznego) będących jedną z części składowych jednostki samoistnej wydawniczo. Nie sposób pozyskać pełnej informacji o utworach danego autora.

14 „Przewodnik Bibliograficzny” zarejestrował w 2009 r. 30 544 pozycji, w 2010 – 31 537, w 2011 – 33 557, w 2012 – 36 755 wydawnictw zwartych.

15 Z wyjątkiem tych członów bibliografii, które rejestrują artykuły z czasopism i innych zasobów ciągłych. Taka bibliografie sporządza dziś jedynie część narodowych agencji bibliograficznych, w Polsce jest to „Bibliografia Zawartości Czasopism”.

Jeśli poszukujemy informacji, czy utwór Stendhala *Promenades de Rome* ukazał się w przekładzie polskim, to polska bibliografia narodowa na to pytanie nie udzieli nam odpowiedzi. Tekst ten kryje się bowiem w publikacji zawierającej wybór tekstów pisarza, a zawartość nie została uwzględniona w opisie

245 10 Wybór z pism różnych /|cStendhal [pseud.] Henri Beyle [nazwa]; przeł. Felicja Śniatecka-Wowerowa; wybór oprac. Joanna Guze.

260 Warszawa:|bPaństwowy Instytut Wydawniczy,|c1965.

300 745, [3] s.;|c23 cm.

500 Na k. tyt. także nazwa aut., w haśle pseud.: Stendhal.

655 4 Literatura francuska|y19 w.

700 1 Śniatecka-Wowerowa, Felicja.|eTł.

700 1 Guze, Joanna (1917-2009).|eOprac.

710 2 Państwowy Instytut Wydawniczy.|4pbl

920 |cZł 50

Opis bibliograficzny rejestruje, zgodnie z przyjętymi standardami, książkę jako świadectwo dorobku wydawniczego kraju, nie daje jednak dostępu do istotnych informacji o zawartości intelektualnej i artystycznej pozycji. Z informacji pozyskanych z witryny internetowej antykwariatu dowiemy się, że pod tytułem *Wybór z pism różnych* kryją się następujące teksty: *Historia malarstwa we Włoszech, Salon 1824, Rzym, Neapol i Florencja, Przechadzki po Rzymie, Pamiętnik turysty*<sup>16</sup>, które w bibliografii narodowej są nieobecne, tak jakby w ogóle nie zaistniały w polskim życiu intelektualnym i naukowym.

Podobnie w przypadku pracy zbiorowej, bibliografia narodowa oferuje opis na poziomie ogólnym:

080 943.8.081/.084::323.325:329

245 00 Między polityką a historią:|bksięga pamiątkowa na sześćdziesięciolecie profesora Zygmunta Hemmerlinga /|cpod red. Marka Nadolskiego; Uniwersytet Warszawski. Instytut Nauk Politycznych.

260 Warszawa:|b„Elipsa”,|c1995|e(Warsz.:|f„Color CB”).

300 362 s.:|b1 portr.;|c24 cm.

500 Tekst część. ang., hisz., niem.

504 Bibliogr. prac Z. Hemmerlinga s. 15-19. – Spis treści także ang., hisz., niem.

600 14 Hemmerling, Zygmunt|d(1929-)

650 4 Ruchy i organizacje chłopskie|zPolska|y20 w.

16 *Antykwariat Atticus* [online]. Dostęp: <http://www.atticus.pl/index.php?pag=poz&id=7488>.

651 4 Polska|y20 w.

651 4 Polska|xpolityka|y20 w.

655 4 Księgi pamiątkowe

700 1 Nadolski, Marek.|eRed.

710 2 Elipsa Dom Wydawniczy i Handlowy, Włodzimierz Ulicki.|4pbl

920 83-85466-75-4

Opis kompletny, uwzględniający pełną zawartość publikacji znajdujemy w *Bibliografii Historii Polskiej*<sup>17</sup>:

Tytuł: Między polityką a historią. Księga pamiątkowa na sześćdziesięciolecie profesora Zygmunta Hemmerlinga

Red./oprac.: Pod red. Marka Nadolskiego

Miejsce wydania: Warszawa

Wydawca: Elipsa

Rok: 1995

Szczegóły: ss.362

Instytucja sprawcza: Uniw. Warszawski. Inst. Nauk Polit.

Adnotacja: Z treści: Biografia Profesora Zygmunta Hemmerlinga; Michał Śliwa: Rustykalne wizje społeczne polskich nacjonalistów w drugiej dekadzie okresu międzywojennego; Jan Jachymek: Ruch ludowy wobec ruchu komunistycznego w II Rzeczypospolitej; Jerzy Tomaszewski: Białorusini w społecznej strukturze Polski (1921-1939); Antoni Czubiński: Wpływ Powszechnej Wystawy Krajowej na rozwój miasta Poznania; Andrzej Wojtas: Kapitał i praca w myśli politycznej ruchu ludowego a zagadnienie jej relacji z katolicką myślą społeczną; Kazimierz Przybysz: Problem niemiecki w polskiej myśli politycznej w latach 1939-1949; Henryk Garnuszewski: Problem mniejszości narodowych w programach organizacji i partii Polski Podziemnej (1939-1945); Keith Sword: The Repatriation of Polish Armed Forces from the West, 1945-47; Antoni Mieczkowski: Ruch ludowy wobec religii i Kościoła rzymskokatolickiego w latach 1939-1949; Stanisław Dąbrowski: Wizje powojennych stosunków międzynarodowych i miejsca Polski w Europie Środkowej w myśli politycznej SL „Roch” (1940-1945); Eugeniusz Zieliński: Koncepcje modelu władzy politycznej w myśli politycznej polskiego ruchu ludowego; Kazimierz Robakowski: Walka Stanisława Mikołajczyka o suwerenność, demokrację i praworządność w Polsce (1945-1947); Zbigniew Siemaszko: Rozmowa o Mikołajczyku; Stanisław Stępka: Chłopi wobec kształtowania się systemu komunistycznego w Polsce (1944-1956); Stanisław Chodunaj: Kilka uwag na temat ubezwłasnowolnienia polskiej wsi w latach 1944-1956 na przykładzie regionu łódzkiego; Marek Moliński:

---

17 *Bibliografia Historii Polskiej* [online]. Dostęp: <http://www.bibliografia.ipn.gov.pl/portal/bhp/1046/8338/Katalog.html>.



Koncepcje polityczne paryskiej Kultury (1947-1971); Eckart Mehls: Die SED und „gewisse Vorgänge in Polen“. Zu Versuchen der SED-Führung, dem Übergreifen der Ideen des „Polnischen Oktober 1956“ entgegenzuwirken; Edward Olszewski: Problemy życia narodowego Polonii duńskiej (1893-1993); Marian Podstawka: Prywatyzacja w Polsce; Czesław Farkowski: Rolnik a państwo w gospodarce rynkowej w Polsce; Anna Magierska: Główne wątki dyskusji o totalitaryzmie w PRL; Anna Szustek: Historia Stronnictwa Demokratycznego.

Opis zamieszczony w bieżącej bibliografii narodowej sporządzono zgodnie z obowiązującymi standardami, w trzecim stopniu szczegółowości, jest bardziej kompletny w zakresie opisu fizycznego, podaje pełne nazwy instytucji sprawczej i wydawnictwa, natomiast – zgodnie z regułami – jedyną osobą uwzględnioną w oznaczeniu odpowiedzialności jest redaktor tomu.

Opis w bibliografii dziedzinowej, od strony formalnej dość prosty, ograniczony do podstawowych elementów, zapewnia pełną informację o zawartości tomu: w adnotacji wyszczególnia wszystkich 22 autorów i tytuły ich prac.

Brak rejestracji zawartości publikacji zbiorowych w bibliografii narodowej, a co za tym idzie, w katalogach bibliotecznych, nie pozwala zbudować prawdziwego obrazu dorobku intelektualnego i artystycznego kraju, a także ogranicza dostęp do tych publikacji. Skala problemu jest ogromna. W *Przewodniku Bibliograficznym* (PB), podstawowym członie polskiej bieżącej bibliografii narodowej, który rejestruje wydawnictwa zwarte, publikacje zbiorowe stanowią znaczącą część, około 20%. W skali roku daje to co najmniej 6000 książek. Z zarejestrowanych w PB wydawnictw zwartych w podzbiorze publikacji naukowych i fachowych wskaźnik jest znacznie wyższy, ponad 40%<sup>18</sup>. Oznacza to, że co roku wiele tysięcy prac autorskich (referatów, przyczynków, recenzji, esejów) nie znajduje odbicia w bibliografii i katalogu bibliotecznym. Niejednokrotnie są one odnotowywane w innych źródłach informacji: bibliografiach dziedzinowych, osobowych, wykazach dorobku pracowników nauki, w specjalistycznych serwisach, niektórych księgarniach internetowych lub w witrynach wydawnictw. Jest to jednak informacja rozproszona, a trwały, długookresowy dostęp do tych zasobów nie zawsze jest zagwarantowany: dane dziś dostępne mogą zniknąć z przestrzeni bibliograficznej np. w sytuacji, gdy instytucja sprawcza lub odpowiedzialna za ich udostępnianie

18 Na podstawie analizy pięciu tygodniowych zeszytów „Przewodnika Bibliograficznego” za rok 2012. Podstawą szacunku były publikacje zwarte, z wyjątkiem wydawnictw informacyjnych i popularnych (w tym: poradników, przewodników, albumów), literatury pięknej, pamiętników, wydawnictw dla dzieci i młodzieży, podręczników szkolnych.

przestaje istnieć, przekształca się, zmienia profil działania lub traci finansowanie działalności bibliograficznej. Natomiast bibliografia, której sporządzanie i udostępnianie jest statutowym zobowiązaniem narodowej agencji bibliograficznej, jest stabilnym źródłem informacji.

Jeśli bibliografia narodowa miałaby mieć szerszy wymiar niż tylko rejestracja na potrzeby statystyki wydawniczej, należałoby zrewidować pojęcie jednostki bibliograficznej. Refleksja nad tym, co jest, co powinno stanowić jednostkę opisu, jest stale obecna w dyskusji bibliotekarzy i bibliografów, na różnych płaszczyznach i w zmieniających się realiach technologii informacyjnej; przypomnijmy spór, jaki toczyli Eva Verona i Seymour Lubetzky („bibliographic unit or literary unit”)<sup>19</sup> lub problemy z określeniem jednostki opisu zasobów elektronicznych<sup>20</sup>.

Sporządzanie odrębnych, nawet skróconych opisów, wszystkich publikowanych utworów i łączenie ich z rekordem bibliograficznym dokumentu samoistnego wydawniczo, nie będzie zapewne możliwe w najbliższym czasie. Warto jednak wykorzystywać możliwość odwzorowania pełnej zawartości dokumentu w opisie (rekordzie) bibliograficznym, jaką oferują międzynarodowe standardy, zarówno ISBD, jak formaty danych. Zgodnie z ISBD: „Obowiązkowe jest tylko podanie oznaczeń nazw osób i/lub ciał ponoszących główną odpowiedzialność. Kolejne oznaczenia odpowiedzialności podaje się, gdy są niezbędne dla identyfikacji lub z innego powodu uznawane za ważne dla użytkowników katalogu (1.4.1.)”. „Jeżeli w pojedynczym oznaczeniu odpowiedzialności wymieniono nazwy wielu osób lub ciał zbiorowych, to o liczbie przejmowanych nazw decyduje ośrodek katalogujący (1.4.5.3.)”. Zasada ta dotyczy jedynie oznaczeń odpowiedzialności (dostęp do nazwy autora/współautora/instytucji sprawczej) zaczerpniętych z podstawowego źródła informacji jakim jest strona tytułowa i/lub redakcyjna dokumentu samoistnego wydawniczo. Nazwy, których nie podano w haśle głównym, można zapisać jako kontrolowane punkty dostępu – hasła dodatkowe, zgodnie z przyjętymi zasadami są to nazwy drugiego i trzeciego autora, jeśli autorów jest nie więcej niż trzech. Dane dotyczące utworów będących składowymi prac zbiorowych można jednak zamieścić w strefie uwag. Nie są one co prawda objęte kontrolą wzorcową, ale można je wyszukiwać w opisach bibliograficznych.

19 E. Verona: *Literary unit versus bibliographical unit*. „Libri. International Journal of Library and Information Services” 1950, nr 1/4, s. 79–104 [online]. Dostęp: <http://www.degruyter.com/view/j/libr.1959.9.issue-1-4/libr.1959.9.1-4.79/libr.1959.9.1-4.79.xml>.

20 J. Pacek: *W poszukiwaniu optymalnej jednostki opisu*. „Biuletyn EBIB” 2007, nr 5 (86) [online]. Dostęp: <http://www.ebib.info/2007/86/a.php?pacek>.

W ISBD Strefa 7 jest strefą uwag, „zawiera informacje, których nie podano w innych strefach opisu, a uważa się je za ważne dla użytkowników opisów bibliograficznych. Uwagi uściślają i poszerzają informacje zawarte w innych strefach opisu i mogą dotyczyć dowolnego aspektu zasobu. W uwagach można także podawać bibliograficzną historię zasobu i wskazywać powiązania z innymi zasobami”. Uwagi dotyczące zawartości mogą zawierać spis treści i inne informacje, np. o indeksach, wkładkach, bibliografiach, dyskografiach itp., tytuły i inne szczegółowe informacje o dziełach wchodzących w skład zasobu opatrzonego tytułem zbiorczym lub inne, dodatkowe elementów zawartości.

Powszechnie stosowany w polskich bibliotekach format MARC21, choć ma strukturę płaską, daje możliwość zapisu wielu szczegółowych informacji. Możliwości te są wykorzystywane w polskich bibliograficznych bazach danych w bardzo ograniczonym zakresie, czy to ze względów organizacyjno-finansowych (czasochłonność opisu, wysoki koszt), czy to z powodu ograniczeń narzucanych przez wykorzystywane systemy biblioteczne (dane, np. kodowane, nie są interpretowane przez system i pozostają niedostępne). W polu 008 możemy np. zakodować informacje o ilustracjach (takich jak mapy, portrety, wykresy, plany, nuty, herby, nagrania, fotografie), wskazać docelowego odbiorcę publikacji, oznaczyć formę lub gatunek literacki (sztuki teatralne, eseje, powieści, listy, poezja, mowy), w przypadku dokumentów muzycznych dość szczegółowo określić formę muzyczną lub liczbę instrumentów. Liczba znaków kodowanych ogranicza co prawda zakres tych danych, np. można wybrać maksymalnie cztery rodzaje występujących ilustracji, ale tylko jeden typ odbiorcy, jedną formę lub gatunek literacki. Format MARC21 rekordu bibliograficznego oferuje również wiele pól uwag (pola grupy 5xx), w których można zapisać informacje uszczegóławiające opis bibliograficzny o dane o zawartości, historii publikacji np.:

- 500 Uwaga ogólna
- 501 Uwaga „Wraz z:” o utworach współwydanych
- 502 Uwaga o dysertacji lub pracy dyplomowej oraz instytucji, w której została złożona
- 504 Uwaga o bibliografiach, dyskografiach, filmografiach i/lub innych odniesieniach bibliograficznych występujących w opisywanym dokumencie lub w dokumentach towarzyszących, wraz z określeniem liczby pozycji w bibliografii – w celu wykazania jej znaczenia
- 505 Sformalizowana uwaga o zawartości (tytuły poszczególnych prac lub części dokumentu bądź spis treści. Pole może zawierać także oznaczenia odpowiedzialności)
- 508 Uwaga o twórcach/producentach (nazwy osób lub instytucji wymienione

w czołówce filmu, a nienależące do obsady, które uczestniczyły w tworzeniu i/lub produkcji dzieła)

510 Uwaga o cytacie bibliograficznej/odsyłaczach (cytaty bibliograficzne i odsyłacze do opublikowanych opisów bibliograficznych, recenzji, abstraktów lub indeksów treści opisywanego dokumentu).

511 Uwaga o uczestniku lub wykonawcy (informacje o uczestnikach, odtwórcach, narratorach, prezeneterach lub wykonawcach).

520 Streszczenie itp. (niesformalizowana informacja o zakresie i ogólnej zawartości dokumentów. Może to być: streszczenie, abstrakt, adnotacja, recenzja)

525 Uwaga o dodatku (informacje o dodatkach lub zeszytach specjalnych, których nie skatalogowano w odrębnych rekordach, ani nie odnotowano w polu powiązań)

536 Uwaga o finansowaniu (numer umowy, grantu i projektu, jeżeli dokument powstał w ramach finansowanego przedsięwzięcia. Można także podać informacje dotyczące sponsora lub instytucji finansującej)

545 Dane biograficzne lub historyczne

546 Uwaga dotycząca języka

555 Uwaga o indeksie skumulowanym/pomocach informacyjnych

556 Uwaga o dokumentacji

580 Uwaga o złożonych związkach bibliograficznych

581 Uwaga o publikacjach na temat opisywanych dokumentów

585 Uwaga o wystawach

586 Uwaga o nagrodach

Określenie poziomu szczegółowości opisu i zakresu danych zawartych w opisach leży w gestii agencji bibliograficznej. Niewiele agencji narodowych decyduje się na uwzględnienie w opisach pełnej zawartości publikacji, streszczeń, informacji o wszystkich współtwórcach itp., choć np. współcześnie tworzone rekordy bibliograficzne Library of Congress bywają bardzo bogatym źródłem informacji. W polskiej bibliografii narodowej pełny opis zawartości podawano jedynie w ukazującej się w latach 2008–2010 *Bibliografii Dokumentów Dźwiękowych*, opracowując wszystkie niezbędne punkty dostępu: nazwy twórców i wykonawców, tytuły dzieł:

015 BDD 504/2009

028 01 0266n|bDux

033 20 19961008|a19961011

040 WA N|CWA N

084 2.3|2bnaudio

100 1 Bach, Johann Sebastian|d(1685-1750).

245 10 Harpsichord concertos|h[Dokument dźwiękowy] //cJohann Sebastian Bach.

- 260 Warsaw:|bDux,|ccop. 2008.
- 300 1 płyta (CD):|bdigital, stereo.;|c12 cm.
- 500 Komentarz Bohdana Pocięja w jęz. pol., ang.
- 505 0 Koncert klawesynowy d-moll BWV 1052; Koncert na dwa klawesyny c-moll BWV 1060; Koncert na trzy klawesyny C – dur BWV 1064; Koncert na cztery klawesyny a-moll BWV 1065.
- 508 Reż. nagr.: Małgorzata Polańska, Lech Tołwiński.
- 511 1 Elżbieta Stefańska, Agnieszka Chabowska, Urszula Stawicka, Joanna Kwinta-Ślęzyk, Andrzej Zawisza, [klawesyn]; Uniwersytecka Orkiestra Barokowa Consortium Iagellonicum; Paweł Osuchowski, dyr.
- 518 Nagrano w Krakowie 8-11 października 1996 r.
- 650 4 Muzyka niemiecka|y18 w.
- 655 4 Koncert (klawesyn i orkiestra smyczkowa)|y18 w.
- 655 4 Muzyka na klawesyn i orkiestrę smyczkową|xaranżacja
- 655 4 Dokumenty dźwiękowe
- 700 1 Stefańska-Łukowicz, Elżbieta|d(1943-).|eWyk.
- 700 1 Chabowska, Agnieszka.|eWyk.
- 700 1 Stawicka, Urszula.|eWyk.
- 700 1 Kwinta-Ślęzyk, Joanna.|eWyk.
- 700 1 Zawisza, Andrzej|d(1974-).|eWyk.
- 700 1 Osuchowski, Paweł.|eDyr.
- 700 1 Pocięj, Bohdan|d(1933-2011).|eKoment.
- 700 12 Bach, Johann Sebastian|d(1685-1750).|tKoncerty.|mKlawesyn, orkiestra smyczkowa.|nBWV 1052.|rd-moll
- 700 12 Bach, Johann Sebastian|d(1685-1750).|tKoncerty.|mFortepian (2), orkiestra smyczkowa.|nBWV 1060.|rc-moll|o(aranż.)
- 700 12 Bach, Johann Sebastian|d(1685-1750).|tKoncerty.|mFortepian (3), orkiestra smyczkowa.|nBWV 1064.|rC-dur|o(aranż.)
- 700 12 Bach, Johann Sebastian|d(1685-1750).|tKoncerty.|mFortepian (4), orkiestra smyczkowa.|nBWV 1065.|ra-moll|o(aranż.)
- 710 2 Consortium Iagellonicum (orkiestra barokowa).

Taki kompletny opis bibliograficzny jest bogatym, wyczerpującym, wysokiej jakości źródłem informacji, niestety, jego sporządzenie jest czasochłonne i kosztowne.

Obecnie opis ma charakter li tylko rejestracyjny:

- 028 01 CD 90238|bMTJ
- 028 01 CD 11371|bMTJ
- 028 01 CD 11372|bMTJ

028 01 CD 11373|bMTJ  
 040 WA N|CWA N  
 084 6:5|2bnaudio  
 245 00 Kultowe polskie przeboje.|n2|h[Dokument dźwiękowy].  
 260 Warszawa:|bAgencja Artystyczna MTJ,|cp2012.  
 300 3 płyty (CD):|bdigital, stereo.;|c12 cm.  
 655 4 Dokumenty dźwiękowe  
 655 4 Piosenka polska|y20 w.  
 655 4 Rock|zPolska|y20 w.  
 710 2 Agencja Artystyczna MTJ.|4pbl

Innym sposobem na wzbogacenie informacji o publikacji i zapewnienie dostępu (choć niekontrolowanego) do wszystkich ich części, jest dołączanie do opisu bibliograficznego spisu treści, w pełni przeszukiwalnego przez system obsługujący bazę bibliograficzną. Dostęp do spisów treści od dawna zapewnia Library of Congress<sup>21</sup>, a Deutsche Nationalbibliothek oferuje spisy treści już blisko 900 000 publikacji, skany spisów dołączane są obligatoryjnie do opisów wszystkich publikacji rejestrowanych w bibliografii narodowej, zarówno krajowych, jak i germaników zagranicznych<sup>22</sup>. Oferta ta cieszy się dużym zainteresowaniem użytkowników – w Deutsche Nationalbibliothek w ciągu miesiąca zarejestrowano 2,6 miliona zapytań.

W przypadku zasobów elektronicznych, zarówno born-digital jak i digitalizowanych, wysoce wskazane jest nadawanie metadanych każdej jednostce treści (rozdział, artykuł itp.), tę praktykę widzimy w niektórych bibliotekach cyfrowych. „Granulacja treści jest metodą na zwiększenie mobilności myśli”<sup>23</sup>. Z oczywistych względów nie każdy zasób może być opracowany w ten sposób, przekraczałoby to możliwości finansowe nawet najlepiej finansowanej biblioteki.

Jeszcze większy problem stanowi opracowanie rzeczowych punktów dostępu do wszystkich utworów zamieszczanych w wydawnictwach zwartych zbiorowych i w wydawnictwach ciągłych. Indeksowanie publikacji, która pod wspólnym

21 J.D. Byrum Jr., D.W. Williamson: *Enriching traditional cataloguing for improved access to information. : Library of Congress Table of Contents Projects. „Information Technology and Libraries”* 2006, Vol. 25, no 1, s. 4–11.

22 Z wyłączeniem literatury pięknej, literatury dla dzieci i młodzieży oraz podręczników szkolnych. Zob.: <http://d-nb.info/103202433X/34>.

23 T. Kalota: *Intensyfikacja eksploatacji publikacji cyfrowych*. Materiały z konferencji „Biblioteka cyfrowa dziś a wyzwania jutra”. Kraków, Biblioteka Jagiellońska 24–25 stycznia 2013 r. [online]. Dostęp: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/228422>.

tytułem grupuje nieraz kilkadziesiąt niewielkich utworów (referatów, artykułów, rozdziałów, wystąpień) jest i obecnie szczególnie trudne. Znalezienie haseł, które choćby w przybliżony sposób wyrażałyby zawartość treściową wielu tekstów, nieraz reprezentujących różne dziedziny wiedzy i działalności, bywa dla bibliografa wyzwaniem, a efekt jest niewspółmierny do wysiłku. Natomiast indeksowanie każdego utworu, niewątpliwie pożądane z punktu widzenia odbiorcy, kilkadziesiąt razy wydłużyłoby czas opracowania każdej pozycji. Dla narodowej agencji bibliograficznej jest to zadanie niewykonalne, można sobie wyobrazić, że do pewnego stopnia możliwe do zrealizowania jedynie w ramach szeroko zakrojonej współpracy wielu ośrodków bibliograficznych i bibliotek.

#### PODSUMOWANIE, CZYLI „TRZEBA UPRAWIAĆ NASZ OGRÓDEK” (WOLTER)

A jednak, w trosce o jakość bibliografii i jej przydatność dla użytkowników – tak innych bibliotekarzy, jak i odbiorców końcowych – powinniśmy więcej uwagi poświęcać nie tylko technicznologii udostępniania danych. Refleksja nad jednostką opisu wydaje się dziś jedną z kluczowych kwestii. Jeśli bibliografia narodowa ma spełniać podstawowe oczekiwania i zaspokoić potrzeby wielu kategorii odbiorców, służyć nie tylko do sporządzania statystyki wydawniczej i zasilania katalogów bibliotecznych danymi identyfikującymi gromadzone zasoby, warto zadbać o kompletność i jakość danych w szerszym niż dotąd wymiarze. Bazując na międzynarodowych standardach, zakres danych, ich szczegółowość, musimy ustalić sami znajdując złoty środek pomiędzy potrzebami a możliwościami.

Bibliografia jest specyficznym produktem, którego odbiorca z pewnością nie jest odbiorcą masowym. Bibliografia narodowa jest produktem w najlepszym tego słowa znaczeniu niszowym, jest pewnym luksusem, ale luksusem niezbędnym, jeśli naszym zamiarem jest rzetelna dokumentacja, trwałe i stabilne zachowanie i udostępnianie danych o krajowym dorobku – wydawniczym, intelektualnym i artystycznym.





Danuta Bilikiewicz-Blanc

BIBLIOGRAFICZNA BAZA KSIĄŻEK POLSKICH  
I DOTYCZĄCYCH POLSKI OPUBLIKOWANYCH  
ZA GRANICĄ W LATACH 1939–1955:  
NA PODSTAWIE PUBLIKACJI *POLONICA*  
*ZAGRANICZNE. BIBLIOGRAFIA ZA OKRES*  
*OD WRZEŚNIA 1939 DO 1955 ROKU (T. 1–5)*

PODSTAWY REJESTRACJI BIBLIOGRAFICZNEJ POLONIKÓW  
ZAGRANICZNYCH W LATACH 1939–1955

„Nasza cywilizacja, mimo wielkiego znaczenia obrazu  
i dźwięku, jest cywilizacją tekstu,  
słowa pisanego i utrwalonego drukiem”

*Ryszard Kapuściński*<sup>1</sup>

Bibliograficzna rejestracja poloników zagranicznych była zależna od sytuacji państwa, jego ustroju, polityki kulturalnej, nakładów na naukę i kulturę. Wydarzenia polityczne w latach 1944–1955 miały bezpośredni wpływ na charakter literatury publikowanej w kraju i na promocję polskiej literatury i kultury w świecie<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> R. Kapuściński: *Tłumacz – postać XXI wieku*. „Gazeta Wyborcza” 2005.06.04.

<sup>2</sup> J. Czachowska: *Zmagania z cenzurą słowników i bibliografii*. W: *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*. T. 2 / pod red. J. Kosteckiego i A. Brodzkiej. Warszawa 1992, s. 223: „Jeśli chodzi o publikacje bibliograficzne, były to: cenzura wewnątrz placówek naukowych oraz w wydawnictwach i redakcjach; debit na publikacje zagraniczne, w tym zwłaszcza polskie wydawnictwa emigracyjne: ograniczanie w bibliotekach (również naukowych) dostępu do druków według władzy «nieprawomyślnych», zamknięty system dystrybucji niektórych wydawnictw i danych”.

Na szczególną uwagę zasługują następujące fakty:

- Zniszczenia księgozbiorów i zbiorów bibliotecznych wskutek działań wojennych.
- Zmiana granic, utrata 1/3 terytorium Rzeczypospolitej, znaczące przesunięcie granicy ze wschodu na zachód.
- Zmiana ustroju, cenzura narzucona przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, powołany formalnie dekretem z 8 lipca 1946, ale działający od 1945 roku i podporządkowany Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego. GUKPPIW zajmował się kontrolą i weryfikacją publikacji prasowych, radiowych i telewizyjnych, wydawnictw książkowych, filmów, spektakli teatralnych, widowisk, wystaw. Wszystkie publikacje, także naukowe i bibliograficzne podlegały cenzurze prewencyjnej, która obowiązywała do 1990. Nawet grupa zawodowa bibliografów poddawana była w systemach totalitarnych presji politycznej, „by eliminować z bibliografii zamierzonych jako kompletne – publikacje nieprawomyślne lub publikacje osób nieakceptowanych przez system władzy, a cenzura odciskała swoje piętno na wydawnictwach bibliograficznych i losach poszczególnych bibliografów”<sup>3</sup>.
- Uchwalenie nowej konstytucji w 1952 r. i totalitarny system rządów.
- Emigracja polityczna: brak swobód obywatelskich w PRL, represyjna działalność Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, procesy przeciwko działaczom okresu międzywojennego, byłym żołnierzom AK, polskiemu duchowieństwu. Odcięcie od kraju skupisk emigracji.

Przesunięcie granic państwa w 1945 r. – przemiany nie tylko terytorialne, ale społeczno-gospodarcze i ideologiczne spowodowały kolejną ogromną falę migracji oraz zmianę sytuacji polskich skupisk autochtonicznych w krajach ościennych. „Ludność Polski zmniejszyła się z 35 mln w 1939 roku do 24 mln w roku 1945; terytorium zmniejszyło się o 20%. Utraciliśmy 40% majątku narodowego, wiele miast i miasteczek uległo całkowitemu zniszczeniu, w tym stolica kraju – Warszawa”<sup>4</sup>.

Napaść hitlerowskich Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. i agresja ze strony Związku Radzieckiego 17 września 1939 r. – wywołały ogromną falę piśmiennictwa

3 A. Żbikowska-Migoń: *O trwałości zawodu bibliografa*. W: *Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. Warszawa 2003, s. 104.

4 *Wystąpienie ministra spraw zagranicznych RP, prof. Adama D. Rotfelda na specjalnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ zwołanym dla upamiętnienia 60. rocznicy zakończenia II wojny światowej* [online]. Dostęp: <http://www.wspolnota-polska.org.pl>.

za granicą. W kraju obowiązywała cenzura, która nie zezwalała na ujawnianie wielu faktów. Wydarzenia historyczne skazywane na zapomnienie, przeinaczone lub marginalizowane w epoce stalinowskiej dyktatury i w okresie PRL-u, to przede wszystkim: agresja 17 września 1939 r., zbrodnia katyńska, powstanie warszawskie, prześladowanie Kościoła katolickiego, stosunki polsko-ukraińskie, stosunki polsko-żydowskie – znaczna część polskiego dziedzictwa, którą próbowano skonfiskować, a która domagała się oczyszczenia z kłamstw. W badaniach historycznych niezbędna okazała się systematyczna analiza zagranicznych źródeł bibliograficznych umożliwiająca pozyskanie dokumentów potwierdzających rzetelny obraz zbrodni wojennych oraz straty kultury polskiej. Gdybyśmy rejestrowali tylko piśmiennictwo krajowe, ukazujące się po wojnie, nigdy nie dotarlibyśmy do właściwych danych, pozwalających odkłamać przeszłość, zlikwidować „białe plamy” w naszej historii. Bezprecedensowa w dziejach narodów europejskich zamierzona zagłada Polaków i Żydów znalazła potwierdzenie w licznych pamiętnikach, relacjach wojskowych i cudem ocalałych dokumentach, które opracowywano i publikowano poza granicami Polski.

Polskę opuściło w czasie II wojny światowej samodzielnie lub w wyniku przemocy ok. 5–5,5 mln. osób<sup>5</sup>. Nowsze dane, nie uwzględniając mniejszości narodowych zamieszkałych na terytorium II Rzeczypospolitej, podają liczbę ok. 3,4 mln Polaków.

„Tak wielka liczba ludności nie opuściła granic kraju w żadnym tak krótkim przedziale czasowym w ponad tysiącletnich dziejach polskiej państwowości [...]. Podczas II wojny światowej co siódmy mieszkaniec Polski w granicach z 1938 r. znalazł się poza jej terytorium, a z Polaków – co szósty”<sup>6</sup>.

## ROZWÓJ OŚRODKÓW WYDAWNICZYCH I PRODUKCJA KSIĄŻEK W LATACH 40.

W momencie zakończenia II wojny światowej ok. 150 000 polskich jeńców wojennych i ok. 850 000 Polaków skierowanych przymusowo na roboty do Rzeszy znalazło się w Europie w trzech strefach okupacyjnych Niemiec i Austrii: amerykańskiej, angielskiej i francuskiej. Ponadto w wielu krajach zachodniej

5 Cz. Łuczak: *Przemieszczenia ludności z Polski podczas drugiej wojny światowej*. W: *Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych (XVIII–XX w.)* / red. A. Pilch. Warszawa 1984, s. 451–483.

6 Tamże, s. 482.

i południowej Europy znajdowały się oddziały wojsk polskich. Tylko część z nich w latach 1945–1947 zdecydowała się na powrót do kraju<sup>7</sup>.

W oddziałach wojsk polskich wydawano książki i broszury, liczne podręczniki dla żołnierzy i teksty polskiej literatury. Po kilkaset publikacji ukazało się w seriach Wydawnictwa Literackiego Oddziału Opieki nad Żołnierzem Dowództwa I Korpusu, w Wydawnictwie Delegatury PCK przy 2 Korpusie, w Wydawnictwie „FED” dla Rannych Żołnierzy, w Wydawnictwie Literackim Służby Opieki nad Żołnierzem I Grupy Dywizji PKPR [Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia], czy w Wydawnictwie Literackim Wydziału Opieki nad Żołnierzem Jednostek Wojska w Wielkiej Brytanii i innych. Wiele pozycji ukazało się po prostu „W Polu”.

Emigrację do Stanów Zjednoczonych polskim uchodźcom umożliwiło ustawodawstwo amerykańskie. W 1948 r. uchwalono *Displaced Persons Act*, a w 1953 r. *Refugee Relief Act*. W wyniku tych zmian ustawodawczych do Stanów Zjednoczonych 400 000 Polaków<sup>8</sup>.

Ważnym faktem sprzyjającym rozwojowi ośrodków wydawniczych i produkcji książek poza terytorium Rzeczypospolitej było funkcjonowanie na obczyźnie państwa polskiego. Wychodźstwo polskie miało swój rząd, własne siły zbrojne, liczne instytucje cywilno-prawne, oświatowe, naukowe i kulturalne, religijne i inne. Polskie ośrodki wojskowe i wydzielone ośrodki w różnych krajach były uznawane przez zachodnie mocarstwa i wiele innych państw za legalną kontynuację II Rzeczypospolitej. W wielu krajach utrzymywano placówki dyplomatyczne<sup>9</sup>.

Działalność edytorską w latach II wojny światowej i w okresie powojennym do 1955 r. obrazował ruch wydawniczy, prasa, drukarstwo i księgarstwo, instytucje sprawcze, wydawcy, serie, wielkość nakładów, typy dokumentów na wychodźstwie. O charakterze tej działalności świadczą naukowe opracowania dokumentów, przechowywane m.in. w bibliotekach polskich poza krajem, w Studium Polski Podziemnej w Londynie, wiele mówią źródła zgromadzone, np. przez Ministerstwo Prac Kongresowych, Ministerstwo Informacji i Dokumentacji, Inspektorat Zarządu Wojskowego, czy Instytut Historyczny im. Gen. Sikorskiego w Glasgow.

7 K. E. Semen: *Sukces emigranta : Włodzimierz Drzewieniecki i jego Fundacja*. Toruń 2003, s. 15.

8 M. Francić: *Emigracja z Polski do Stanów Zjednoczonych Ameryki od r. 1918 do lat siedemdziesiątych XX w.* W: *Polonia amerykańska. Przeszłość i współczesność*. Wrocław 1988, s. 51–52.

9 O. Czarnik: *W drodze do utraconej Itaki : prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940–1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941–1946)*. Warszawa 2012, s. 25.

Lata 40. charakteryzują się znaczącą liczbą tytułów, ukazało się wiele pozycji zwłaszcza w roku 1945, mimo cofnięcia w lipcu 1945 r. akceptacji Rządowi RP w Londynie przez większość państw. Spadek produkcji wydawniczej nastąpił w połowie 1946 r., wskutek demobilizacji Polskich Sił Zbrojnych. Po 1950 r. stabilizowało się życie na uchodźstwie, co sprzyjało rozwojowi ruchu wydawniczego, choć wiele firm z okresu wojennego nie przetrwało kryzysu. Część dorobku edytorskiego stanowiły publikacje „starej” Polonii, czyli dawnej emigracji zarobkowej.

## POLSKIE OŚRODKI WYDAWNICZE W WYBRANYCH KRAJACH ŚWIATA

W ZSRR pierwsze wydawnictwa polskie pojawiły się w latach 1941–1942.

To przede wszystkim „Orzeł Biały” – pismo Wojskowego Biura Propagandy i Oświaty Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR. Tygodnik informacyjno-polityczny, który ukazywał się w Buzulu od 7 grudnia 1941 do 26 lipca 1942 r.

W 1942 roku po ewakuacji ludności polskiej z Iranu nastąpiło przeformowanie 2. Korpusu w strukturę cywilną. Redaktorami pisma 2 Korpusu zostali m.in. Jerzy Giedroyc i Gustaw Herling-Grudziński. Z pismem związana była seria książek „Biblioteka Orła Białego”.

W Rzymie, w serii „Biblioteki Orła Białego” w latach 1945–1946 ukazywały się m.in. pozycje książkowe Jerzego Niezbrzyckiego [pseud. Ryszard Wraga]. Redakcją „Orła Białego” przez 2 miesiące zajmował się także Józef Czapski. Nakładem Referatu Kultury i Prasy 2 Warszawskiej Dywizji Pancerniej m. in. ukazał się w Rzymie w 1946 r. roku album fotografii *Ramię pancerne 2 Polskiego Korpusu*, opracowany graficznie przez Stanisława Gliwę, którego tekst przygotował Jan Bielatowicz. Publikowano również przedruki konspiracyjnych książek krajowych (np. *Kamienie na szaniec* Aleksandra Kamińskiego, Rzym 1945), bądź pozycje oryginalne jak: *Nurt* Wacława Berenta wydany przez Oddział Kultury i Prasy 2. Korpusu. Dorobek wydawniczy wielu oficyn sięgał 2. Korpusu, przykładem Instytut Literacki założony w Rzymie w 1946 r. przez Jerzego Giedroycia, wydawnictwo Gryf, które powstało w Londynie w 1947 r. jako kontynuacja Oddziału Kultury i Prasy 2. Korpusu, Księgarnia Libella, czy Stowarzyszenie Polskich Kombatantów. Aktywność wydawniczą w trakcie działań 2. Korpusu Jerzy Giedroyc nazwał „wielką pracą umysłową na szlaku «wędrownego Polski»”.

Nieprawdopodobne z dzisiejszego punktu widzenia są ogłoszone w Moskwie w 1944 i 1945 r. *Komunikaty Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania okoliczności*

*rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w lesie katyńskim jeńców wojennych, oficerów polskich* w Wydawnictwie Wojskowego Ludowego Komisariatu Obrony (1944) oraz w Wydawnictwie Literatury w Językach Obcych (1945). W sumie 4 wydania, w nakładzie 8100 egz.

Jednym z najruchliwszych ośrodków wychodźstwa polskiego w Europie stała się od połowy lat 40. Polonia belgijska. Ożywioną działalność biblioteczną i badawczą prowadził od 1947 r. Instytut Naukowy w Brukseli (Institut d'Etudes Polonaises en Belgique). W Brukseli „Orzeł Biały” ukazywał się w latach 1946–1949, przeniesiony tu czasowo z Londynu „z powodu trudności z uzyskaniem papieru i wysokich kosztów nakładu”. W Belgii powstały dogodne warunki dla wydawnictw w języku polskim. Druki w języku polskim ukazywały się dzięki spółce wydawniczo-drukarskiej „La Colonne” i działalności Polskiego Instytutu Wydawniczego założonego w Brukseli w 1946 r., a od 1947 r. funkcjonującego pod nazwą Księgarnia Polska w Belgii<sup>10</sup>. W latach 1950–1955 opuściło Belgię około 35 000 Polaków w poszukiwaniu lepszych warunków pracy. Wyjechali do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii<sup>11</sup>. Największym ośrodkiem wydawniczym i dokumentacyjnym w Europie był i do dziś pozostał Londyn, niezależnie od okresowych trudności.

Na granicy Syrii i Libanu, w kwietniu 1940 r., uformowała się Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich, żołnierze posiadali na ogół wyższe wykształcenie, co miało wpływ na charakter, liczbę i nakład wielu ukazujących się tytułów. Brygada Strzelców Karpackich wydała kilkanaście książek. Po przeniesieniu Towarzystwa Studiów Irańskich z Teheranu do Libanu, w Bejrucie zaczął działać Instytut Polski, którego prace ogłaszano w zeszytach „Teki Bejruckiej”.

Palestyna stała się głównym ośrodkiem edytorstwa polskiego na Środkowym i Bliskim Wschodzie. Instytucje wojskowe i cywilne opublikowały na tym terenie 842 tytuły.

Wielu polskich uchodźców, ponad 20 000 osób, znalazło się w tym okresie w Afryce. Podjęli działalność edytorską, wydając książki przede wszystkim nakładem Związku Harcerstwa Polskiego na Wschodzie i Polskiego Czerwonego Krzyża w Nairobi.

10 A. Kłossowski: *Książka polska na obczyźnie, XX wiek* / wybrali, przygotowali do druku M. A. Supruniuk i J. Tondel. Toruń 2003, s. 141.

11 „Rocznik Polonii Zagranicznej” 1958/1959, s. 40–41.

Tabela 1. Produkcja polskich książek w Palestynie w latach 1946 i w latach 1947–1951

Miejscowość	1940	1941	1942	1943	1944	1945	1946	Liczba tytułów
Barbara k. Gazy						1		1
Betlejem				1				1
Jerozolima	2	10	49	174	164	56	77	532
Nazaret							1	1
Tel Awiw		6	41	64	52	6	2	171
Brak miejsca	1	2	56	42	27	7	1	136
Ogółem	3	18	146	281	243	70	81	842 + 26 tytułów w 1947–1951

Źródło: Obliczenia O. Czarnika na podstawie *Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku* (t. 1–5)<sup>12</sup>.

Tabela 2. Największe ośrodki wydawnicze na Środkowym i Bliskim Wschodzie

w <b>Palestynie</b> – Jerozolima (532 tytuły) i Tel-Awiw (171), bez miejsca wydania (171)
w <b>Libanie</b> – Bejrut (do 1946 r. 29 tytułów); 1947–1950 (63 tytuły)
w <b>Iranie</b> – Ahwaz, Isfahan, Teheran ( 55 tytułów)
w <b>Iraku</b> – Bagdad: 1943–1945 (7 tytułów), brak produkcji po 1945 r.
w <b>Egipcie</b> – Aleksandria, Kair (8 tytułów)
we <b>Włoszech</b> – do 1946 r. (595 tytułów), po wylądowaniu 2 Korpusu APW (Armii Polskiej na Wschodzie) pod Taranto w 1943/1944 wzrosła liczba książek. W Albano (3 tytuły), w Bari (167 tytułów), w Bolonii, Florencji i Taranto (po 4 tytuły), Mediolan i Neapol (po 2 tytuły), w Rzymie (278 tytułów), bez miejsca wydania (121 tytułów). W latach 1947–1950 (84 tytuły)
w <b>Indiach</b> – uchodźcy polscy wydali (106 tytułów), w serii Indo-Polish Library (38 tytułów), Biblioteki Polsko-Indyjskiej (18 tytułów) i Indyjskiej Biblioteki Harcerskiej. W wielu miastach na terenie Indii publikowano polonika w latach 1942–1955: m.in.w Bangalore (5 tytułów), w Bombaju (43 tytuły), w Kalkucie (7 tytułów), w Huderabad, w Hoshiarpur (po 5 tytułów), w Madras w 1950–1955 (6 tytułów), Pooma (5 tytułów), Vaivade-Kolhapur (11 tytułów), Swatantrapur (8 tytułów), brak miejsca wydania (8 tytułów)

Źródło: Obliczenia D. Bilikiewicz-Blanc na podstawie bazy POL3955.

## **POLONICA ZAGRANICZNE. BIBLIOGRAFIA ZA OKRES OD WRZEŚNIA 1939 DO 1955 ROKU**

Prezentowana retrospektywna bibliografia poloników zagranicznych jest członem polskiej bibliografii narodowej. Każda narodowa agencja bibliograficzna

<sup>12</sup> O. Czarnik: *W drodze do utraconej Itaki...*, s. 484.

samodzielnie decyduje o rejestracji lub nie dokumentów określanych jako eksteriorika oraz określa kryteria doboru i selekcji tych materiałów. Na 140 bibliografii narodowych ok. 90 rejestruje eksteriorika. Jak wielokrotnie stwierdzała prof. Jadwiga Czachowska „bibliografowie, którzy tworzą naukowy warsztat badań interpretacyjnych i według których wszelka dokumentacja winna mieć uniwersalny zakres zastosowań, powinni służyć każdej orientacji metodologicznej, światopoglądowej, ideologicznej itp.”<sup>13</sup>.

## PODSTAWOWE ZADANIA RETROSPEKTYWNEJ BIBLIOGRAFII POLONIKÓW ZAGRANICZNYCH

Pełna rejestracja polskiego piśmiennictwa ukazującego się za granicą w latach 1939–1955 spełnia następujące funkcje:

- funkcję informacyjną – powiadamianie o ukazaniu się poza Polską poszczególnych dokumentów (podstawa uzupełniania zbiorów krajowych),
- funkcję dokumentacyjną – zabezpieczenie i gromadzenie źródeł do historii, dziejów książki polskiej za granicą, polskiej literatury, kultury, myśli naukowej i technicznej,
- funkcję naukowo-badawczą – powiązaną z funkcją dokumentacyjno-historyczną i polityczną.

O poziomie bibliografii decyduje dokładnie przemyślana i sprecyzowana koncepcja bibliograficzna oraz poziom wykonawstwa bibliograficznego oparty na właściwym doborze elementów bibliograficznych umożliwiających spełnienie założonych funkcji.

Biblioteka Narodowa posiada największy na świecie, systematycznie uzupełniany, zbiór dokumentów z okresu 1939–1955 ogłoszonych poza terytorium kraju. Bibliografia jako najpełniejsze źródło dokumentujące dorobek wydawniczy Polaków i piśmiennictwo dotyczące Polski od wybuchu II wojny światowej do tzw. przewrotu gomułkowskiego stanowi podstawę wszelkich badań naukowych nad rolą i recepcją polskiej nauki i kultury w świecie na tle zjawisk społecznych i politycznych w okresie II wojny światowej oraz po 1945 r. Jest wyrazistym tematycznie zbiorem publikacji, ułatwiający prace nad historią książki polskiej na obczyźnie, treścią i formą takich dokumentów, ich produkcją i rozpowszechnianiem.

<sup>13</sup> *Dziennik Ustaw* 1946 nr 34 poz. 210. W 1953 r. w dekreście z 11 listopada wprowadzono zmiany w punkcie d) „o naruszaniu prawa lub dobrych obyczajów” – wyraz „naruszaniu” zastąpiono zwrotem „działaniem na szkodę”. Dawało to cenzorom większą swobodę interpretacji tekstu.



Bibliografię retrospektywną poloników zagranicznych opracowano w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Ukazała się drukiem w latach 1975–2003: t. 1 (A–J) w 1975, t. 2 (K–Q) w 1987, t. 3 (R–Ż) w 1991; t. 4–5 (Uzupełnienia; Indeksy) w 2003<sup>14</sup>. „Dokładne prześledzenie rytmu ukazywania się poszczególnych tomów, lat zastoju i przyspieszenia daje obraz sprzęgania się działań politycznych i wydawniczych, wpływu cenzury i autocenzury, przyspieszenia bądź celowego spowalniania prac nad bibliografią”<sup>15</sup>. Nakład bibliografii został całkowicie wyczerpany. Publikacja do 1989 r. była wyłączona z obiegu księgarskiego, pierwsze tomy ukazywały się z nadrukiem „do użytku służbowego”<sup>16</sup>. W celu dalszego udostępniania materiału stało się nieodzowne stworzenie elektronicznej wersji bibliografii. Od 2010 r. trwają prace nad uzupełnianiem zapisów indeksowych tomu 5 *Indeksy* o brakujące pola zgodnie z formatem MARC BN i nad dostosowaniem opisów bibliograficznych (ok. 22 275 poz.) do przepisów normy: PN-82/N-0152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*, opublikowanej przez IFLA jako ISBD(M), obowiązującej w katalogach i bibliografiach od 1 stycznia 1984 r.

Baza nosi umowną nazwę POL3955:

- Zawiera opisy bibliograficzne książek uznanych za polonika i wydanych poza granicami Polski.
- W bazie zarejestrowano 22 275 dokumentów ogłoszonych w publikacji *Polonica zagraniczne; bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku*. T. 1–5.
- Zastosowano w niej kody krajów i języków. Bibliografia obejmuje wszystkie kraje na mapie świata i języki w dostępnych alfabetach<sup>17</sup>. W bazie zgromadzono opisy bibliograficzne książek z 90 krajów w 80 językach.

---

14 Materiały bibliograficzne gromadzone w latach 1939–1944 przetrwały wojnę w postaci niewielkiej kartoteczki. Po II wojnie światowej polonica zagraniczne ogłaszano od 1946 r. w „Przewodniku Bibliograficznym” – w jednym układzie z publikacjami krajowymi, wyłącznie na podstawie wpływu bieżącego do BN; w 1949 r. z powodu nikłego wpływu poloników zagranicznych zaniechano ich publikacji.

15 M. Skalska-Zlat: *Bibliografia w Polsce 1945–1996: naukoznawcza analiza dyscypliny*. Wrocław 2002.

16 Stefan Kisielewski w *Przeciw cenzurze – legalnie* stwierdził, że zadaniem cenzury w publikacjach naukowych i bibliograficznych „miało być kształtowanie określonego obrazu przeszłości poprzez dobór materiału i odpowiednich informacji”.

17 Bibliografia Janiny Zabielskiej: *Bibliography of Books in Polish or relating to Poland published outside Poland since September 1st 1939*. Londyn 1953–1959 z założenia nie rejestrowała druków z terenu Niemiec, z krajów demokracji ludowej, ZSRR oraz Ameryki Północnej i Południowej i wydawnictw tzw. „starej emigracji”, ogłaszanych we Francji, Belgii, Holandii i Danii.

- Baza jest otwarta do czytania z możliwością modyfikacji i aktualizowana na bieżąco.
- Zawiera 14 indeksów.
- Zastosowano w niej układ alfabetyczny podyktowany koniecznością, bowiem każdy układ rzeczowy wymagałby autopsji lub oparcia się na klasyfikacji w źródle bibliograficznym, z którego opis przejęto (ponad 40%). Ogromna większość źródeł ogłoszonych w tym okresie nie posiadała żadnej klasyfikacji rzeczowej.

## PRAKTYKA BIBLIOGRAFICZNA

Około 60% opisów bibliograficznych w publikacji za lata 1939–1955 wykonano z autopsji na podstawie katalogu Biblioteki Narodowej oraz udostępnionych zbiorów prywatnych, m.in. prof. Władysława Chojnackiego i prof. Andrzeja Krzysztofa Kunerta. Katalog był jednym ze źródeł bibliografii, która dążąc do kompletności musiała zostać uzupełniona poprzez penetrację źródeł bibliograficznych, czyli wielu bibliografii specjalnych<sup>18</sup> (dziedzinowych, osobowych, regionalnych, także załącznikowych) oraz drukowanych bibliografii poloników zagranicznych. Zgodnie z przyjętym zakresem i zasięgiem bibliografii, zgromadzono opisy wykonane nie tylko na podstawie głównego katalogu Biblioteki Narodowej. Pozostałe 40% materiału bibliograficznego zarejestrowano w wyniku analizy ok. 80 innych źródeł. Pozyskane tą drogą opisy uwiarygodniły całość dzieła bibliograficznego i stworzyły szanse wprowadzenia do zbiorów Biblioteki Narodowej nowych dokumentów. Obowiązkiem bibliografów było udokumentowanie pełnej działalności edytorskiej w różnych kręgach emigracyjnych w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu.

---

<sup>18</sup> J. Oktawiec: *Bibliografia wydawnictw wojskowych i szkolnych w Palestynie i we Włoszech 8.5.1942–7.5.1946*. Bari 1946; S. Kościałkowska, M. Łagowska: *Polonica bibliograficzne libańskie z lat 1942–1949 ; styczeń–czerwiec*. Bejrut 1949; M. Gołaszewska, S. Kościałkowski, R. Zdzieński: *Polonica bibliograficzne irańskie z r. 1945, tudzież uzupełnienia z lat 1942–1944*. „Teki Bejrucka”, zesz. B.; H. Słowikowski: *Polonica bibliograficzne irackie z lat 1940–1946*; W. Błotnicki: *Polonica bibliograficzne indyjskie z lat 1942–1948*; J. Hoffman: *Polonica bibliograficzne afrykańskie z lat 1943–1949*; A. Wolanin: *Polonica americana*. Chicago 1950; Maria Bersano Begey, Marina Bersano Begey: *La Polonia in Italia*. Torino 1949; M. Morščiner: *Chudožestvennaja literatura stran narodnoj demokratii v perevodach na russkij jazyk : bibliografičeskij ukazatel' : Polša*. Moskva 1951.

Katalog jest jednym ze źródeł każdej opracowywanej bibliografii, ale nie jedynym, toteż żadna bibliografia nie może być utożsamiana z katalogiem. Bibliografia przygotowywana do pracy badawczej musi zawierać ujednolicone opisy książek. Zbiór kart katalogowych opracowywany według zasad zmieniających się na przestrzeni dziesiątków lat, nie zapewnia tego samego stopnia szczegółowości opisu. Tego faktu nie zmieni też retrokonwersja katalogu, która nie może opierać się na autopsji zgromadzonych dokumentów. Podobnie zresztą rzecz się ma z opisami przejętymi z różnych źródeł bibliograficznych. Konieczna zatem jest redakcja zgodna z przyjętą metodologią opracowania całości dzieła.

W retrospektywnej bibliografii poloników zagranicznych zrezygnowano z ograniczeń przyjętych w zasobie katalogowym. Na przykład w opisach z autopsji podano pełną zawartość dokumentów, wnikając w treść prac zbiorowych odnotowano wszystkich współautorów, opracowujących, ilustratorów czy tłumaczy oraz języki (niezależnie od ich liczby) występujące w tekstach dokumentów.

Do 4 tomu bibliografii pt. *Uzupełnienia* wprowadzono pozycje pochodzące z bieżącego wpływu książek do katalogu Biblioteki Narodowej, ale również wzbogacono bibliografię o nowe pozycje przejęte z innych katalogów dostępnych obecnie online i drukowanych źródeł bibliograficznych, m.in. z:

- *Supplements* oprac. przez Zdzisława Jagodzińskiego do *Bibliography of Books in Polish or relating to Poland*, kontynuacji dzieła Janiny Zabielskiej.
- *Literatury polskiej i teatru w latach II wojny światowej*. Oprac. w Instytucie Badań Literackich przez zespół pod kierunkiem prof. Jadwigi Czachowskiej.
- Księgozbioru Instytutu Polskiego w Libanie (po przeniesieniu Towarzystwa Studiów Irańskich z Teheranu do Bejrutu), przekazanego do depozytu w 1952 r. Bibliotece Orientalnej w Bejrucie, po 50. latach odzyskanego i włączonego do zbiorów Biblioteki Narodowej.
- *Literatury polskiej na obczyźnie 1940–1960*. Pod red. Tymona Terleckiego. T. 1–2. Londyn 1964–1965.
- Dokumentów Biblioteki Prac Kongresowych w Londynie, zwłaszcza z okresu 1940–1945.

## ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE, ZAKRES I ZASIĘG WYDAWNICZY BIBLIOGRAFII ZA LATA 1939–1955

### ZASIĘG WYDAWNICZO-FORMALNY BIBLIOGRAFII

Zarejestrowano w bibliografii:

- wydawnictwa zwarte (książki), w tym prace wchodzące w skład serii i dzieła zbiorowe, druki muzyczne (nuty), atlasy geograficzne, albumy, dokumenty, których tylko część (odrębna praca, utwór, fragment) jest polonicum;
- odbitki i nadbitki z czasopism i wydawnictw zbiorowych jako samodzielne wydawniczo;
- jednodniówki oraz niektóre dokumenty życia społecznego.

### KRYTERIA DECYDUJĄCE O UZNANIU DOKUMENTU ZA POLONICUM:

- Kryterium językowe (polonika językowe).  
Publikacje ogłoszone poza granicami kraju w języku polskim, bez względu na narodowość autora. Kryterium dotyczy także tych publikacji, których tekst polski występuje obok innych wersji językowych, np.: tekst równoległy polski; tekst częściowo polski; tekst angielski, polski, niemiecki<sup>19</sup>. Publikacje te ukazywały się nakładem polskich organizacji, fundacji, klubów, komitetów oświatowych, ośrodków, stowarzyszeń, towarzystw i związków, bibliotek polskich na świecie, instytutów polskich, domów polskich, wydziałów slawistycznych wielu uniwersytetów, oddziałów propagandy i kultury dowództwa armii polskiej, komisji wyszkoleniowo-wydawniczej WP, także polskich czasopism, ukazujących się za granicą.
- Kryterium narodowościowe (polonika etniczne).
  - Dzieła opublikowane za granicą, których autorami są Polacy.
  - Publikacje w całości napisane przez Polaków lub przy ich współpracy, których współautorem, tłumaczem, redaktorem, opracowującym lub ilustratorem jest Polak.
  - Kryterium etniczne ma charakter bezwzględny, przy uznaniu autora za Polaka, rejestruje się także te jego dzieła, które tworzą literaturę obcą<sup>20</sup>.

19 Kryterium językowe uwzględnia ok. 10% bibliografii narodowych rejestrujących eksteriorika.

20 Kryterium etniczne uwzględnia ok. 60% bibliografii narodowych rejestrujących eksteriorika.

- Kryterium treściowe (polonika przedmiotowe). Bibliografia zawiera dzieła obcych autorów, wydane w obcych językach, dotyczące w całości lub w części spraw związanych z Polską i Polakami. To kryterium sprzyja realizacji pełnego obrazu dorobku piśmienniczego Polaków za granicą, recepcji nauki, kultury i literatury polskiej w świecie<sup>21</sup>. W tej grupie znajdują się:
  - publikacje o dawnych ziemiach Polski, jeśli ich temat dotyczył bezpośrednio związków z Polską;
  - publikacje dotyczące polskich ziem zachodnich i północnych wydane po 1945 r., niezależnie od okresu historycznego, którego dotyczą;
  - publikacje o ziemiach wchodzących w skład dawnej Rzeczypospolitej (Litwa, Białoruś, Ukraina, Gdańsk – także w okresie Wolnego Miasta);
  - publikacje o Śląsku – wytypowane ze źródeł bibliograficznych, niezależnie od okresu, którego dotyczą.

#### SELEKCJA. PUBLIKACJE NIE ZAREJESTROWANE JAKO POLONIKA:

- niektóre dokumenty życia społecznego – krótkie teksty o znaczeniu lokalnym, druki reklamowe, programy imprez, które nie zawierały ważnego opracowania, cenniki, druki kościelne (afisze, pojedyncze obrazki o treści religijnej);
- teksty poniżej 4 stron;
- pojedynczo wydane mapy i ryciny, odezwy, ogłoszenia, plakaty, rozkłady jazdy, spisy abonentów telefonicznych, ulotki reklamowe, wycinki, zaproszenia, preliminarze budżetowe instytucji i przedsiębiorstw;
- publikacje o charakterze encyklopedycznym, w których jednym z haseł jest Polska;
- podręczniki obce dla szkolnictwa niższego, zawierające rozdział poświęcony Polsce;
- naukowe dzieła poświęcone historii państw ościennych, zawierające informacje dotyczące Polski i Polaków;
- publikacje związane z Polską tylko miejscem druku;
- publikacje, które nie są polonikami, chociaż zostały wydane poza krajem przez nakładców Polaków, np. w Oficynie Tyszkiewicza we Włoszech.

---

<sup>21</sup> Kryterium przedmiotowe uwzględnia ok. 80% bibliografii narodowych rejestrujących eksteriorika.

## PRODUKCJA KSIĄŻEK POLSKICH I POLSKI DOTYCZĄCYCH WYDANYCH NA OBCZYŻNIE W LATACH 1939–1955

Na podstawie bazy POL3955 wykonano analizę bibliometryczną zgromadzonych w bibliografii poloników zagranicznych za lata 1939–1955.

Zarejestrowanych ogólnie: **23 976** tytułów książek, **16 925** nazw autorów i współautorów, **3770** pozycji to przekłady z języka polskiego i z języków obcych na język polski.

Tylko w latach 1939–1946 ukazało się za granicą **7975** tytułów książek, do roku 1949 ogłoszono **9488** tytułów, a w latach 1950–1955 opublikowano **12 787 poz.** Ogólnie w latach 1939–1955 ukazało się **22 275** poloników zagranicznych.

Są to książki nie tylko w języku polskim, ale w językach obcych, opublikowane zarówno przez obcych wydawców, jak i przez polskie instytucje wydawnicze przeznaczone dla zbiorowości polskich poza granicami Polski.

Tabela 3. Produkcja książek w latach 1939–1949

Rok	Liczba tytułów
1939	106
1940	434
1941	662
1942	1004
1943	1344
1944	1378
1945	1534
1946	1513
1947	807
1948	442
1949	264
RAZEM	9488

Tabela 4. Geograficzny obraz poloników zagranicznych wydanych w latach 40.

Kraj	Liczba książek w latach 1939–1946 i 1946–1949	Uwagi
Wielka Brytania	3193	40,04% całości. Stała tendencja od lat 40.
Stany Zjednoczone	897	

Kraj	Liczba książek w latach 1939–1946 i 1946–1949	Uwagi
Palestyna	842	
Niemcy	601	
Włochy	595	
Szwajcaria	409	
Francja	380	
ZSRR	247	Razem z publikacjami instytucji komunistycznych
Węgry	220	Większość opublikowano w latach 1940–1944
RAZEM	7384	
Afganistan, Albania, Argentyna, Australia, Austria, Belgia, Brazylia, Cejlon, Chile, Chiny, Columbia, Czechosłowacja, Dania, Egipt, Ekwador, Estonia, Finlandia, Grecja, Hiszpania, Holandia, India, Indonezja, Iran, Irak, Irlandia, Izrael, Japonia, Jugosławia, Kanada, Kenia, Kuba, Liban, Litwa, Łotwa, Luksemburg, Meksyk, Monako, Norwegia, Nowa Zelandia, Peru, Portugalia, Republika Południowej Afryki, Rodezja, Rumunia, Senegal, Szwecja, Tanganika, Tanzania, Turcja, Urugwaj, Ukraina, Watykan	W 52 krajach do 1949 r. 2104 książki RAZEM w latach 1939–1949 wydano 9488 książek	W pozostałych 52 krajach większość publikacji ukazała się po 1949 r. ok. 24% ogólnej liczby 22 275 poz. zarejestrowanych w całym okresie 1939–1955

Źródło: Obliczenia O. Czarnika<sup>22</sup> na podstawie publikacji: *Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres 1939–1955*, uzupełnienia własne według bazy POL3955

## ROLA RETROSPEKTYWNEJ BIBLIOGRAFII POLONIKÓW ZAGRANICZNYCH

Zbiór dokumentów zarejestrowanych w bibliografii służył kluczowym zakładom Biblioteki Narodowej, m.in.: Zakładowi Informacji Naukowej, Zakładowi Dokumentacji Księgoznawczej i Zakładowi Uzupełniania Zbiorów. Pracownia Bibliografii Poloników Zagranicznych reprezentująca tak bibliografię retrospektywną, jak i bieżącą współpracowała dotychczas z Instytutem Książki (Kraków), Pracownią Dokumentacji Historycznoliterackiej od XIX do XX w. w Instytucie

22 O. Czarnik: *W drodze do utraconej Itaki...*, s. 54.

Badań Literackich PAN (Warszawa), Pracownią Bibliografii Bieżącej IBL (Poznań), Instytutem Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego oraz z Niemiecko-Polskim Instytutem (Darmstadt).

Powstał szereg naukowych opracowań i bibliografii specjalnych z wykorzystaniem materiału zgromadzonego w retrospektywnej bibliografii poloników zagranicznych omawianego okresu. Prace te mają niewątpliwie znaczenie dla recepcji polskiej nauki i kultury w świecie. Cenne są obustronne korzyści naukowe wynikające ze współpracy historyka i archiwisty z bibliografem.

Wybrane publikacje:

- Wilgat Janina: *Literatura polska w świecie: bibliografia przekładów 1945–1961*. Wstępem zaopatrzył Jan Parandowski. Warszawa: Pen Club 1965.
- *Polska literatura w przekładach: bibliografia 1945–1970* / Ludomira Ryll i Janina Wilgat. Warszawa: Agencja Autorska 1972.
- Szmyd Zofia: *Armia Krajowa w piśmiennictwie na obczyźnie 1939–1990: wybór*. Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny 1992.
- Kunert Andrzej Krzysztof: *Józef Feliks Gawlina – Biskup Polowy Polskich Sił Zbrojnych*. Warszawa: Adiutor 2002.
- Kunert Andrzej Krzysztof: *Rozkazy Naczelných Wodców Polskich Sił Zbrojnych 1939–1945*. Warszawa: Adiutor 2002.
- Kunert Andrzej Krzysztof: *Polskie wigilie wojenne 1939–1945*. Warszawa: Adiutor 2003.
- *Polska i Czarnogóra: bibliografia – komentarze* / Krzysztof Wrocławski, Magdalena Bogusławska, Małgorzata Kryska, Norbert Różycki. Warszawa: Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego 2007.
- Bilikiewicz-Blanc Danuta: *Politique et traduction*. W: *Aspects sociologiques et anthropologiques de la traduction* / sous la redaction de Zofia Mitosek, Anna Ciesielska-Ribard. Paris-Varsovie: Universite de Paris-Sorbonne, Universite de Varsovie 2008. – Collection: Les Nouveaux Cahiers Franco-Polonais, no 7/2008.
- *Kultura książki i prasy polonijnej: dziedzictwo narodowe i światowe* / pod red. Marii Kalczyńskiej, Danuty Sieradzkiej i Zdzisława Małeckiego. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego 2009.
- Bilikiewicz-Blanc Danuta: *Twórczość Zbigniewa Herberta w świecie, czyli podróże poezji*. W: *Język dalekosiężny: przekłady i międzynarodowa recepcja twórczości Zbigniewa Herberta* / pod red. Magdy Heydel, Elżbiety



Wójcik-Lesse i Moniki Woźniak. Kraków: Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010.

- *Lem i tłumacze* / pod red. Elżbiety Skibińskiej i Jacka Rzeszotnika. Kraków: Księgarnia Akademicka 2010.
- Czarnik Oskar Stanisław: *W drodze do utraconej Itaki: prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940–1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941–1946)*. Warszawa: Biblioteka Narodowa 2012.

Baza POL3955 udostępnia wiele nieznanych dokumentów, np. plany zagospodarowania ewentualnych odszkodowań wojennych, zniszczonej wojną komunikacji, szkolnictwa i służby zdrowia.

Począwszy od 1940 r. wizję przyszłej Polski opracowywały różne ośrodki na Zachodzie.

Przykłady pozycji:

- *Polska a Niemcy i powojenna odbudowa Europy*. Londyn: Ministerstwo Prac Kongresowych 1942.
- H. P. Herbach: *Drogi wodne i wykorzystanie energii wodnej w Europie Środkowej; Plan rozbudowy dróg wodnych i zakładów wodno-elektrycznych w Europie Środkowo-Wschodniej*. Londyn: Rada Akad. Szkół Techn. w Londynie 1943.
- M. B. Podhoreński: *Organizacja władz administracji ogólnej w pierwszej dobie okresu powojennego*. Londyn: Biuro Prac Administracyjnych 1942;
- S. Darski.: *Problemy transportu morskiego w związku z powojenną aprowizacją kraju*. Londyn 1942.

Ponadto:

Biuro Lotnictwa Polskiego Ministerstwa Przemysłu, Handlu i Transportu w Londynie przygotowało w 1945 r. serię broszur, z których każda poświęcona była odrębnym zagadnieniom dotyczącym przyszłości transportu powietrznego w Polsce.

W bibliografii zgromadzono również mało znane opisy sprawozdań żołnierzy i oficerów Wehrmachtu dotyczące września 1939 r.

## ZAKOŃCZENIE

Wydarzenia polityczne w latach 1944–1955 miały bezpośredni wpływ na charakter literatury publikowanej w kraju i na promocję polskiej literatury i kultury w świecie. Za jedynie słuszną i obowiązującą została uznana doktryna realizmu

socjalistycznego. W tym czasie dokonał się w Polsce zdecydowany podział polskiej literatury na „krajową” i „emigracyjną”. Bibliografie przekładów są przeznaczone przede wszystkim dla obcokrajowców, dla wydawców i tłumaczy, ich podstawowym zadaniem jest informacja o pisarzach i dziełach polskiej literatury oraz ich promocja za granicą, poprzez złożenie oferty autorów i tytułów dostępnych w różnych językach ułatwienie czytelnikom w innych obszarach kulturowych dostępu do polskiej książki. Kulturalne i ideologiczne trendy tego okresu sugerują etyczno-polityczne normy i wartości kanonu przekładów w latach 1945–1955. Obraz literatury w przekładach, dostępny w kraju, z powodów politycznych uległ deformacji.

Na przykład w republikach sowieckich brakowało tłumaczy znających język polski, co powodowało przekłady pośrednie: z języka rosyjskiego, angielskiego i francuskiego. Absurdalność narzuconego bibliografom politycznego kryterium doboru pozycji do ukazującej się w kraju informacji bibliograficznej wynikała z planowej propagandy, mającej ukryć prawdę o ukazujących się przekładach polskiej literatury na Zachodzie i udowodnić, że polscy pisarze „krajowi” są za granicą bardziej popularni od „emigracyjnych”. Odnotowywano przede wszystkim przekłady na wiele języków mało znanych, o niewielkim zasięgu, jak: asamski, azerbejdżański, baszkirski, czuwaski, jakucki, kabardyński, kirgiski, maracki, ojracki, tadżycki, pendżabski, gudżaracki i inne. Preferowano przekłady na języki krajów sąsiednich i krajów tzw. demokracji ludowej, pomijano języki zachodnie. W różnego rodzaju rankingach pierwsze miejsce zajmowała Wanda Wasilewska (183 pozycje w 45 językach).

Nie informowano w żadnych ukazujących się w Polsce wykazach bibliograficznych o wydaniach w obcych językach dzieł wielu poetów i pisarzy, takich jak Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński, Jan Brzękowski, Józef Wittlin, Marian Hemar, Henryk Grynberg, Józef Czapki, Józef Bujnowski, Adam Ciołkosz, Adam Czerniawski, do zakazanych twórców należeli także: Ferdynand Goetel, Juliusz Kaden-Bandrowski, Zofia Kossak-Szczucka, Maria Kuncewiczowa, Kazimiera Iłkiewiczówna, Stefan Kisielewski, Czesław Miłosz, Ferdynand Antoni Ossendowski, Melchior Wańkowicz i wielu innych. Niektóre z tych nazwisk, np. Ferdynanda Goetla i Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego skutecznie i trwale usunięto ze świadomości polskich czytelników. Wszyscy oni znaleźli się w *Księżce zapisów i zaleceń Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk*, a wykaz ich nazwisk poprzedzała formułka: „w stosunku do niżej wymienionych pisarzy, naukowców i publicystów przebywających na emigracji (w większości współpracowników wrogich wydawnictw i ośrodków propagandy antypolskiej) należy

przyjąć zasadę bezwarunkowego eliminowania ich twórczości, poza krytycznymi, z prasy, radia i TV oraz publikacji nieperiodycznych o nienaukowym charakterze (literatura piękna, publicystyka, eseistyka)<sup>23</sup>.

Polityczne naciski na wydawców i na kierownictwo instytucji odpowiedzialnych za opracowywanie bibliografii poloników zagranicznych były oczywiste. Bibliografia ogólna poloników zagranicznych za lata 1939–1955 pozwoliła odkłamać ten obraz, ukazując rzeczywisty zasób pozycji przekładów literatury polskiej opublikowany poza granicami kraju w tym okresie.

Drukowane tomy bibliografii najpierw z nadrukiem „na prawach rękopisu”, później z nadrukiem „do użytku służbowego” nie podlegały cenzurze. Dopiero „mała odwilż” w latach 1971–1973 umożliwiła Janinie Wilgat i Ludomirze Ryll wydanie profesjonalnej, pozbawionej ograniczeń bibliografii przekładów wszystkich polskich autorów, zarówno mieszkających w kraju, jak i za granicą. W 1972 r. ukazała się nakładem Agencji Autorskiej w Warszawie *Polska literatura w przekładach. Bibliografia 1945–1970*, gdzie znalazły się utwory pominiętych przedtem wielu polskich twórców. Było to możliwe dzięki systematycznej rejestracji przekładów literatury polskiej na obce języki w retrospektywnej bibliografii poloników zagranicznych. Ta ważna rola polskiej bibliografii narodowej, wolnej od wszelkich nacisków politycznych, zapewnia ciągłość polskiej kulturze.

---

23 *Czarna księga cenzury PRL*. Londyn 1977, s. 55.



Małgorzata Pawlak  
Karol Sanojca  
*Uniwersytet Wrocławski*

## „PRZEŁAMUJĄC FALE” – MIĘDZYNARODOWA POLSKO-CZESKO-NIEMIECKA „BIBLIOGRAFIA HISTORII ŚLĄSKA”. DWADZIEŚCIA LAT DOŚWIADCZEŃ W TWORZENIU WSPÓLNEGO WYDAWNICTWA I WARSZTATU INFORMATYCZNEGO

„Bibliografia Historii Śląska” od dwudziestu już prawie lat powstaje przy współpracy trzech instytucji partnerskich: Uniwersytetu Wrocławskiego, Instytutu Herdera w Marburgu i Instytut Śląski w Opawie. Jej początki sięgają lat 40. XX wieku, kiedy wrocławscy badacze postanowili rejestrować dorobek naukowy dotyczący obszarów regionu śląskiego, który po II wojnie światowej prawie w całości znalazł się w granicach państwa polskiego. W realiach „zimnej wojny” stanowiło to swoistą odpowiedź na prace prowadzone w Instytucie Herdera przez Herberta Ristera opracowującego niemiecką „Schlesische Bibliografie”. Taka sytuacja trwała do końca lat 80., kiedy dychotomii prac bibliograficznych kres położył przełom polityczny w Europie Środkowo-Wschodniej oraz zmiana filozofii działań, jaka dokonała się w Herder-Institut. Wstępem do wielostronnej współpracy międzynarodowej stało się jednak nawiązanie bliższych kontaktów w dziedzinie informacji naukowej pomiędzy Centrum Badań Śląskoznawczych Uniwersytetu Wrocławskiego a Instytutem Śląskim w Opawie, co nastąpiło w początkach lat 90. Kilka lat później do polsko-czeskich prac bibliograficznych włączył się Instytut Herdera<sup>1</sup>. Z jednej strony było to efektem wzajemnego uznania dorobku bibliograficznego

<sup>1</sup> K. Bobowski, R. Gładkiewicz, K. Sanojca: *Die Bibliographie der Geschichte Schlesiens. Stand, Perspektiven und Möglichkeiten einer internationalen Zusammenarbeit*. W: *Bibliographien zur Geschichte Ostmitteleuropas* / Hrsg. N. Kersken, R. Köhler. Marburg 1997, s. 39–42.

realizowanego dotąd w odrębnych cyklach wydawniczych, z drugiej zaś mieściło się w szeroko zakrojonych planach informatyzacji warsztatu bibliograficznego. Na Uniwersytecie Wrocławskim zaczęła powstawać elektroniczna baza danych „Bibliografia Historii Śląska”<sup>2</sup>, a nieco później w Marburgu przystąpiono do stworzenia bibliograficznej bazy danych historii krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Pod nazwą „Litdok” (Literaturdokumentation zur Geschichte Ostmitteleuropas) powstawała ona od 1996 roku we współpracy z narodowymi i regionalnymi pracownikami bibliografii historycznych z Polski, Czech, Słowacji, Węgier i Litwy<sup>3</sup>. Polska bibliografia historii Śląska stała się w ten sposób ważnym komponentem dużego projektu, oferując jego uczestnikom możliwość korzystania ze swojego metodologicznego dorobku.

Do czasu nawiązania współpracy powstało we Wrocławiu i Marburgu kilkadziesiąt tomów zestawień bibliograficznych historii Śląska obejmujących łącznie lata 1939–1991. Od tamtej pory trzy partnerskie instytucje opublikowały kilkanaście wspólnych roczników (ostatni wydany tom rejestruje dorobek nauk historycznych za rok 2006). Nowe wyzwania współczesności stawiają pytanie o los drukowanych roczników bibliografii. Wydaje się jednak, że mimo ogromnego rozkwitu i coraz większego znaczenia narzędzi elektronicznych, specyfika wydawnictw bibliograficznych stwarza możliwość obrony tradycyjnej, papierowej formy upowszechniania informacji naukowej<sup>4</sup>. Tym niemniej równoległe do publikacji książkowej powstaje także zasób elektroniczny. Obecnie baza wrocławska gromadzona w systemie SOWA<sup>5</sup> liczy 60 tys. opisów, zaś zbiór Instytutu Herdera (w systemie Allegro), odnoszący się do całej Europy Środkowo-Wschodniej – 660 tys. Cechą charakterystyczną obu katalogów jest ich wielojęzyczność. Umożliwiają one wyszukiwanie tytułów, jednostek klasyfikacyjnych i haseł rzeczowych w językach współpracujących instytucji oraz w języku angielskim. Zasób niemiecki, obejmujący swoim zasięgiem całą Europę Środkowo-Wschodnią pozwala ponadto na

2 Obecnie dostępna jest on-line na stronie Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego: [www.hist.uni.wroc.pl](http://www.hist.uni.wroc.pl).

3 Baza niemiecka funkcjonuje w sieci na stronach Instytutu Herdera w Marburgu: [www.litdok.de](http://www.litdok.de).

4 J. Woźniak-Kasperek: *Narzędzia wyszukiwania treściowego w spisach bibliograficznych*. W: *Bibliografia: teoria, praktyka, dydaktyka* / pod red. J. Woźniak-Kasperek i M. Ochmańskiego. Warszawa 2009, s. 223–224.

5 K. Sanojca: *Bibliografia historii Śląska w systemie informatycznym SOWA*. W: *Tworzenie serwisów informacyjno-bibliograficznych w oparciu o system informatyczny SOWA* / red. A. Śliwińska. Opole 2000, s. 37–40.

wyszukiwanie w języku słowackim, węgierskim, litewskim, estońskim, łotewskim i rosyjskim. Po stworzeniu specjalistycznych narzędzi bazy wrocławska i marburska mogą się komunikować, co jest niezbędne do wymiany danych i generowania zestawień przeznaczonych do druku.

Podjęcie decyzji o wspólnych pracach bibliograficznych postawiło przed wszystkimi partnerami (zwłaszcza polskim i niemieckim) konieczność uporania się z szeregiem zarówno fundamentalnych jak i szczegółowych problemów. Jednym z łatwiejszych okazało się przewyciężenie historycznych urazów. Stało się to możliwe dzięki odejściu Instytutu Herdera od „ziomkowskiego” charakteru prowadzonych tam prac. Instytucja ta została bowiem pierwotnie (na początku lat pięćdziesiątych) powołana głównie do badań nad byłymi niemieckimi kresami wschodnimi. Jako, że obie instytucje dysponowały już pokaźnym dorobkiem i doświadczeniem oraz wypracowały własną metodologię badań bibliograficznych, pierwsza faza współpracy polegała na ustaleniu elementów wspólnych i dobrze najlepszych, wypróbowanych już rozwiązań. Szczególną trudność stanowiło ustalenie modelu, w którym mieściłyby się dwie różne filozofie gromadzenia danych bibliograficznych, obejmujące różne zasięgi terytorialne. Dla Instytutu Herdera była to bibliografia całej Europy Środkowo-Wschodniej uwzględniająca poszczególne kraje tej strefy. Z kolei celem polsko-czeskiego zespołu było stworzenie bibliografii regionalnej, nietypowej jednak, gdyż funkcjonującej w wymiarze międzynarodowym, obejmującym tereny wchodzące w skład trzech różnych organizmów państwowych.

Wyzwaniem stała się też konieczność rozwiązywania problemów historiograficznych znacznie wykraczających poza zakres typowych prac bibliograficznych. „Bibliografia Historii Śląska” stała się bowiem, niejako przy okazji, jedną z płaszczyzn polsko-niemieckiej współpracy, miejscem poszukiwań i uzgodnień terminologicznych dotyczących ważnych zjawisk historycznych zachodzących w XX wieku, a „wrażliwych” dla strony polskiej bądź niemieckiej. Plan stworzenia wspólnego wydawnictwa i zasobu elektronicznego wymusił też podjęcie działań zmierzających do unifikacji podstawowych parametrów. Przejrzenia wymagały więc kwestie zasadnicze: zasięg terytorialny, chronologiczny i zakres tematyczny, wewnętrzny układ treści oraz stopień szczegółowości kwerendy. Konieczne stało się również określenie zasad tworzenia znormalizowanych narzędzi wyszukiwania<sup>6</sup>.

6 D. Chłopkowska: *Bibliografia w postaci bazy danych – nowa forma czy nowa jakość*. W: *Universum piśmiennictwa wobec komunikacji elektronicznej* / red. K. Migoń, M. Skalska-Zlat. Wrocław 2009, s. 227–237. (Acta Universitatis Wratislaviensis, No 3187).

Jednym z poważniejszych problemów było uzgodnienie zasięgu terytorialnego, a więc rozstrzygnięcie, jaki przebieg granic Śląska będzie brany pod uwagę przy kwerendzie. Dla Instytutu Herdera podstawę stanowił obszar prowincji pruskiej z 1815 roku, czyli po zakończeniu wojen napoleońskich. W tak rozumianym pojęciu obszaru Śląska nie mieściły się jednak niektóre ziemie ściśle z nim związane. Należała do nich między innymi część Ziemi Lubuskiej, stanowiąca dawniej Księstwo Świebodzińskie, wchodzące w średniowieczu w skład śląskiej dzielnicy Henryka Brodatego. Wraz z całym Śląskiem Księstwo Świebodzińskie znalazło się pod panowaniem Korony Czeskiej, następnie, na ponad dwa wieki, pod władzą Habsburgów (1526–1742). Wchodząc w skład państwa pruskiego w 1742 r. ziemia świebodzińska pozostała jednak poza granicami dzielnicy śląskiej. Na pograniczu śląsko-małopolskim podobna sytuacja miała miejsce w przypadku Księstwa Oświęcimskiego. Powstało ono około 1315 r. w wyniku podziału księstwa cieszyńskiego. W 1454 r., w wyniku hołdu lennego ostatniego księcia Jana IV, przeszło pod panowanie króla polskiego. W połowie XVI w. (1564) wcielone zostało do Korony Królestwa Polskiego, do województwa krakowskiego. Z kolei na pograniczu śląsko-wielkopolskim zbliżony problem stanowiła Ziemia Wschowska (dziś w administracyjnych granicach województwa lubuskiego). W średniowieczu rządzona była przez książąt śląskich, w XIV w. została włączona do Korony przez Kazimierza Wielkiego, ale po drugim rozbiorze Polski stała się częścią pruskiej dzielnicy śląskiej. Oprócz ziem Śląska należących do Prus zastrzeżeń wszystkich partnerów nie budziły te obszary, które po wojnach śląskich pozostały pod panowaniem Habsburgów. Tworzyły one tzw. „Śląsk Austriacki” określany też czasem mianem „Śląska Czeskiego”. W jego skład wchodziły przede wszystkim księstwa cieszyńskie i opawskie. Szczególny charakter miał obszar leżący na północ od linii Opawa-Ostrawa zwany Śląskiem Hulczyńskim. Była to część dawnego księstwa raciborskiego i byłej pruskiej dzielnicy śląskiej, która w 1920 r. znalazła się w granicach Czechosłowacji (a dziś w Republice Czeskiej). Jedną z najbardziej kontrowersyjnych kwestii była sprawa Górnych Łużyc, a w zasadzie ich wschodniej części. Znane w średniowieczu pod nazwą Milsko, związane były ze Śląskiem od czasów Bolesława Chrobrego. W XIV w. pozostawały w księstwie jaworskim, potem w Koronie Czeskiej, a w połowie XVII w. przyłączone zostały do Saksonii. Po Kongresie Wiedeńskim (1815) włączono je do dzielnicy śląskiej państwa pruskiego jako część rejencji legnickiej. Ostatecznie w 1945 r. wschodni rejon tego ostatniego obszaru (z Lubaniem i Zgorzelcem) znalazł się w granicach państwa polskiego. Z powyższego przeglądu widać wyraźnie, że przy ustalaniu



zasięgu terytorialnego, będącego przedmiotem zainteresowań międzynarodowego projektu „Bibliografii Historii Śląska” zwyciężyła koncepcja maksymalistyczna, zakładająca uwzględnienie postulatów wszystkich kooperantów. Przyjęto bowiem założenie, aby zakresem kwerendy oddać historyczną zmienność losów Śląska wraz z jego skomplikowanymi dziejami politycznymi i administracyjnymi.

Poza granicami historycznego Śląska (i poza obszarem kwerendy) znajduje się niewątpliwie Zagłębie Dąbrowskie. Ten historyczno-geograficzny region Małopolski związany jest współcześnie ze Śląskiem silnymi więzami gospodarczymi, stanowiąc część Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego. Równocześnie jednak wyraźnie widoczna jest granica o charakterze historycznym i kulturowym biegnąca wzdłuż Brynicy i Czarnej Przemszy. Dodatkowego zamieszania przydaje współczesny nazewnictwo-administracyjny chaos, nie uwzględniający czynników historycznych. I tak przykładowo leżący w Małopolsce (choć historycznie w średniowieczu związany ze Śląskiem) Siewierz znajduje się dziś administracyjnie w województwie śląskim oraz w powiecie będzińskim (należącym geograficznie do Zagłębia Dąbrowskiego). Reforma administracyjna z 1999 roku niefortunnie przyczyniła się do utrwalania błędnej terminologii. Przejawem wyjątkowego braku konsekwencji i szacunku dla tradycji historycznej było nazwanie wschodniej części Górnego Śląska „województwem śląskim”, jego części zachodniej „województwem opolskim” i określenie pozostałych obszarów Śląska derywowanym terminem „województwo dolnośląskie”.

Z problemami geograficznymi ściśle wiążą się zagadnienia chronologiczne. Historyczna zmienność granic Śląska zmusiła do pewnych kompromisów i niekonsekwencji w stosowaniu cezur czasowych. Dlatego też na przykład przyjęto założenie, że niektóre obszary będą uwzględniane tylko w tym okresie, kiedy ich przynależność do Śląska pozostawała bezdyskusyjna i znacząca. I tak na przykład w bibliografii rejestrowane są prace dotyczące Księstwa Oświęcimskiego, lecz poza obszarem zainteresowań pozostają badania nad nowszymi dziejami Ziemi Oświęcimskiej (a więc w konsekwencji między innymi nad istniejącym tam w latach drugiej wojny światowej obozem zagłady Auschwitz). Uzgodnienia wymagała też kwestia wewnętrznych cezur czasowych. Dotyczyło to zwłaszcza epoki nowożytnej, dla której nowy schemat przyjmuje wydarzenia ważne bardziej dla dziejów Śląska, niż dla historii powszechnej. I tak początek epoki nowożytnej wyznacza rok 1526 i przejście Śląska pod panowanie Habsburgów po śmierci Ludwika Jagiellończyka w bitwie pod Mohaczem. Nowe etapy dziejów rozpoczynają: rok 1742, czyli przejście Śląska pod panowanie pruskie oraz rok 1815 – Kongres Wiedeński

i zmiany terytorialne rejencji śląskiej. Epokę nowożytną zamyka, mająca charakter uniwersalny, data zakończenia pierwszej wojny światowej (1918). W przypadku dwudziestolecia międzywojennego uznano za zasadne unitarne traktowanie tego okresu, rezygnując z dodatkowej demarkacji wyznaczonej datą podziału Górnego Śląska (1922). Wprowadzono natomiast nową cezurę dla historii najnowszej uznając przełomowy charakter przemian ustrojowych w Europie Środkowo-Wschodniej w latach 1989–1990. O kwestie fundamentalne zahacza problem ustalenia końcowej daty granicznej. Wymaga to bowiem odpowiedzi na pytanie, czym tak naprawdę jest bibliografia historyczna i jaki powinien być zakres jej zainteresowań. Wątpliwość ta pojawia się zwłaszcza przy pracach o charakterze socjologicznym, demograficznym czy politologicznym obejmujących nieodległą przeszłość oraz teraźniejszość. Mając świadomość dyskusyjności tego rozwiązania przyjęto kompromisowo założenie, że uwzględniane będą prace prezentujące dane zjawisko w perspektywie przynajmniej pięcioletniej. Konieczne było też rozstrzygnięcie problemów chronologicznych w ramach poszczególnych działów tematycznych. Taki przypadek stanowi część poświęcona historii religii i kościołów. Niepraktyczny okazał się podział na okres przed – i poreformacyjny, gdyż wprowadził tylko pozorne rozgraniczenie klasyfikacyjne. Trudność pojawia się zwłaszcza przy kwalifikowaniu prac obejmujących dłuższe okresy czasowe (zarówno przed, jak i po wystąpieniu Lutra).

Pierwotnie „Bibliografia Historii Śląska” posiadała trójdzielny (zbliżony do „Bibliografii Historii Polskiej”) układ treści, obejmujący prace ogólne, nauki pomocnicze historii wraz ze źródłami oraz poszczególne zagadnienia i okresy historii Śląska. Obecnie posiada trzynaście głównych działów tematycznych:

1. Prace ogólne,
2. Środowisko geograficzne,
3. Źródła,
4. Nauki pomocnicze historii i pokrewne,
5. Pradzieje/Archeologia,
6. Część chronologiczna,
7. Historia polityczna,
8. Ludność,
9. Historia gospodarcza i społeczna,
10. Historia religii i kościołów,
11. Historia kultury,
12. Historia rodzin i osób,
13. Historia poszczególnych regionów i miejscowości.

Struktura ta została dodatkowo zhierarchizowana poprzez uznanie nadrzędności działu ostatniego. Oznacza to w praktyce, że wszelkie prace poświęcone konkretnym miejscowościom (lub regionom) trafiają do tego właśnie działu. Dlatego jest on najbardziej rozbudowany, co znacznie ułatwia poszukiwania o charakterze geograficznym. Przyjęcie takiej konstrukcji wymusiło jednak bardziej precyzyjne określenie zakresu znaczeniowego pojęcia „region”. Było to szczególnie trudne w sytuacji różnego rozumienia i stosowania tego terminu przez poszczególnych partnerów. Z punktu widzenia powstającej w Marburgu bibliografii historii Europy Środkowo-Wschodniej cały Śląsk funkcjonuje bowiem jako jeden region geograficzny. Tymczasem z perspektywy bibliografii historii Śląska (będącej z definicji przedsięwzięciem regionalnym) zasadne jest wyodrębnienie mniejszych jednostek terytorialnych o charakterze historycznym, geograficznym, bądź administracyjnym (na przykład Hrabstwo Kłodzkie – Kotlina Kłodzka – powiat Kłodzko). Prace nie kwalifikujące się do działu 13. trafiają do części tematycznych lub ostatecznie do segmentu chronologicznego. Oczywiście przed partnerami stają na bieżąco dylematy dotyczące kwalifikowania poszczególnych prac. Do ostatnio dyskutowanych należał problem „oddzielenia” dzieła od twórcy, a więc zdecydowania, gdzie powinny zostać umieszczone prace poświęcone artystom. Partnerzy z Herder Institut postulowali, by trafiały one do różnych działów, w zależności od tego, czy dotyczą postaci czy raczej opisują ich twórczość. Rzeczywistość zweryfikowała te pomysły, zmuszając do ustalenia jednej wspólnej lokalizacji (dział 12. – Historia rodzin i osób). Podobnie kontrowersyjny okazał się termin „film”, zmuszając grono współpracowników do zdecydowania, czy najlepiej pasuje do działu „media”, do działu „sztuka”, czy raczej do części poświęconej historii teatru.

Uzgodnienia wymagał też stopień szczegółowości kwerendy. Bezdyskusyjne było założenie, że powinny być rejestrowane prace o charakterze naukowym zamieszczane w wydawnictwach zwartych oraz czasopismach (bez dwutygodników, tygodników i gazet codziennych). Powstał jednak problem czy uwzględniać periodyki o charakterze lokalnym, z ograniczonym aparatem naukowym. Bywają one cenne, gdyż rejestrują wydarzenia zachodzące w mikroskali, rzadko pojawiające się w szerszych opracowaniach naukowych. Takie podejście musiałoby jednak prowadzić do włączenia specyficznej kategorii wydawnictw, posiadających wyraźnie ziomkowski charakter, czyli tak zwanych „Heimatbücher”. Problem ten został w pewnym stopniu rozwiązany dzięki internetowym bazom danych, co pozwoliło na ograniczenie się w wersji drukowanej do prac o bezdyskusyjnie naukowym profilu.

Przyjazne użytkowanie „Bibliografii Historii Śląska”, zarówno w jej wersji elektronicznej, jak i książkowej umożliwiają znormalizowane narzędzia wyszukiwania. Ich tworzenie pozostaje procesem żywym, dokonującym się równoległe z gromadzeniem danych. Dla sprawnego funkcjonowania niezbędne było opracowanie wspólnych wersji indeksów, aby istnienie równoległych baz danych nie było przeszkodą w wymianie rekordów i tworzeniu wspólnego wydawnictwa. Indeks geograficzny nastroczał, wbrew pozorom, chyba najmniej problemów. Zgodnie przyjęto założenie, że będzie on zawierał terminy we współczesnym brzmieniu, zgodnie z ich administracyjną i polityczną przynależnością. Stosowane są również odsyłacze od nazw historycznych, uwzględniające ponadto niemieckie zmiany nazewnictwa dokonane w latach trzydziestych XX wieku. Nie oznacza to, że nie pojawiały się tu kontrowersje. W relacjach polsko-czeskich problem stanowił wybór terminu: „Śląsk Austriacki” czy „Śląsk Czeski”. Ta pierwsza nazwa jest znacznie silniej zakorzeniona w polskiej historiografii, jednak dla partnerów czeskich okazała się ze względów tożsamościowych trudna do przyjęcia. Podobnie dyskusyjny okazał się powszechnie stosowany w polskich pracach historycznych termin „Zaolzie”, ponieważ dla Czechów nie jest to kraina położona „za Olzą”? Nieco inną trudność stanowiła kwestia ahistoryczności współczesnych podziałów administracyjnych i urobionych od nich nazw krain. Na przykład „Kraj Morawsko-slezsky” dał początek neologizmowi „Moravskoslezsko”, nie mającemu żadnego historycznego odpowiednika.

Jednak znacznie więcej dyskusji wywołała sprawa konstrukcji indeksu rzeczowego. Właściwie nieustannie trwają zmagania przy ustalaniu optymalnego stopnia szczegółowości proponowanych haseł. Z jednej strony winny one posiadać uniwersalny wymiar, tak, aby czytelnik intuicyjnie mógł trafić do poszukiwanych informacji. Z drugiej, powinny uwzględniać specyfikę regionalną obszaru, będącego przedmiotem bibliografii. Indeks rzeczowy w bazie Herder-Institut ma strukturę hierarchiczną. Obejmuje jedenaście głównych działów<sup>7</sup>, z których każdy zawiera grupę tzw. „pojęć nadrzędnych”<sup>8</sup>. Dopiero na trzecim poziomie klasyfikacyjnym występują szczegółowe hasła rzeczowe. Wrocławska „Bibliografia Historii Śląska”

7 Działy główne: Archeologia i kultury archeologiczne; Historia kultury; Historia polityczna; Historia prawa i ustroju; Historia religii i kościoła; Historia społeczno-gospodarcza; Historia wojskowości; Nauki historyczne; Przyroda i geografia; Wydarzenia historyczne; Zawody i działalności (osoby).

8 Jako przykład można podać „pojęcia nadrzędne” w dziale „Historia kultury”: Ogólne, Architektura; Etnografia; Historia języka; Historia literatury; Historia mediów; Historia muzyki; Historia sportu; Historia sztuki; Nauka; Szkolnictwo i oświata; Życie naukowe.

posiada tylko jeden poziom taksonomiczny indeksu rzeczowego. Unifikacja tych zestawień, tak, aby możliwa była bezkonfliktowa wymiana rekordów pomiędzy partnerami wymagała uzgodnienia maksymalnie jednolitego zestawu haseł rzeczowych. W prowadzonych dyskusjach ważne miejsce zajmowały tzw. „problemy wrażliwe politycznie”. Przy dobrej woli wszystkich zainteresowanych stron trudności te w zasadzie zostały przewyżczone. Dla zilustrowania problemu przytoczmy jedynie kilka przykładów. W historiografii niemieckiej silnie zakorzeniony jest termin „Vertreibung”, lecz w wersji polskiej indeksu zastąpiony został pojemniejszym i bardziej poprawnym politycznie określeniem „przesiedlenia/wysiedlenia”. Strona niemiecka z kolei osłabiła negatywną wymowę tego pojęcia godząc się na wersję „Vertreibung/Umsiedlung”. W niektórych przypadkach problemem był brak wystarczająco precyzyjnego językowego odpowiednika. I tak, w przypadku terminu „Heimat”, który posiada dla strony polskiej wydźwięk rewizjonistyczny zastosowano nieco literackie tłumaczenie – „mała ojczyzna”. Dyskusje wywołało też hasło „obozy zagłady”. Na wniosek niemieckiego partnera wprowadzono pojęcie szersze (i mniej nacechowane emocjonalnie) – „obozy koncentracyjne”. Trudne do przyjęcia dla Niemców okazało się również hasło „germanizacja”. Mimo, że jest to określenie wartościujące, to jednak funkcjonuje szeroko we współczesnej polskiej historiografii. Rozwiązaniem stało się przyjęcie kompromisowego hasła „polityka narodowościowa, niemiecka”.

Nieco inną trudność stanowiło uzgodnienie zasad przydzielania haseł rzeczowych do określonych rekordów. Było to niekiedy spowodowane nieprzystawalnością terminologiczną zjawisk i instytucji funkcjonujących w różnych systemach ustrojowych. Dlatego dość trudno było wytłumaczyć partnerom niemieckim, że prace poświęcone działalności Urzędu Bezpieczeństwa (a później Służby Bezpieczeństwa) w krajach socjalistycznych, powinny być zaopatrzone w hasło rzeczowe „represje komunistyczne”, a nie „bezpieczeństwo wewnętrzne” (choć z formalnego punktu widzenia trudno odmówić racji takiemu podejściu). Podobnie wyglądały komplikacje z opisem takiego zjawiska historycznego jak „Kreisauer Kreis”. W historiografii niemieckiej stosuje się bowiem w odniesieniu do niego określenie „Widerstand” tłumaczone zwykle na język polski jako „ruch oporu”. Takie nazewnictwo niezgodne jest z polską tradycją historiograficzną, traktującą „Krąg z Krzyżowej” jako ugrupowanie „opozycji antyhitlerowskiej”. Przyjęcie wersji niemieckiej prowadziłoby do postawienia na jednym poziomie działań skierowanych przeciwko własnemu rządowi i przeciwko obcemu okupantowi. Występował również problem odwrotny – braku jednoznacznych niemieckich

odpowiedników dla terminów stosowanych przez stronę polską. Dlatego na przykład hasło „działacze społeczni” okazało się trudne do precyzyjnego oddania w języku niemieckim. Jeszcze inną przeszkodę stanowiły terminy identyczne w obu językach, ale wykazujące zmienność znaczenia w czasie i przestrzeni. I tak niemieckie „gimnazjum” to zupełnie inny typ szkoły niż współczesne gimnazjum polskie. A to z kolei jest całkowicie innym rodzajem placówki pedagogicznej niż gimnazjum sprzed 1939 r. Kompromisu wymagały też hasła, których wprowadzenie do katalogu było zasadne ze względu na ich śląską specyfikę. Dlatego, nieco wbrew przyjętej filozofii tworzenia haseł rzeczowych, w indeksie pojawiły się takie szczegółowe terminy jak „powstańcy śląscy”, czy „krzyże pokutne”.

Ze względu na znacznie większy zakres tworzonej w Marburgu bazy danych pojawił się tam problem jednoznacznej identyfikacji osób. Dlatego znacząco rozbudowany został indeks osobowy. Początkowo zawierał on wyłącznie imię i nazwisko, potem także lata życia, następnie uzupełniono go o miejsce urodzenia i zgonu, a w końcu o krótką informację o osobie. W efekcie bibliografia historii Śląska staje się po części kompendium biograficznym – w bazie wrocławskiej znajduje się obecnie blisko 10 tys. haseł, a w marburskiej 47 tys. W ten sposób zbiory te stanowią dodatkowe źródło informacji o własnym ciężarze gatunkowym i stwarzają nowe możliwości prowadzenia badań historycznych, na przykład o charakterze prozopograficznym.

Tworzona w koprodukcji polsko-czesko-niemieckiej „Bibliografia Historii Śląska” zmieniała się w ciągu ostatnich kilkunastu lat i zmienia się nadal. Równocześnie jednak nie zrywa z tradycją i korzysta z wypracowanych rozwiązań. Długoletnie starania o poprawę jakości oraz stworzenie wydawnictwa i bazy danych jak najbardziej przyjaznych użytkownikowi przynoszą coraz lepsze efekty. Znajduje to żywy oddźwięk w recenzjach wydawniczych<sup>9</sup>. Jednak lista spraw wymagających rozstrzygnięcia i uzgodnienia nie jest zamknięta, dzięki czemu praca nad bibliografią dziejów Śląska nieustannie dostarcza nowych wyzwań.

---

9 Kilka przykładowych recenzji drukowanych roczników „Bibliografii Historii Śląska”. Za rok 1994: D. Meyer, „Jahrbuch für Schlesische Kirchengeschichte” 1997/98, N.F. 76/77, s. 439–440; W. Kessler, „Mitteilungen ABDOS” 1999, Bd.19, H. 2/3, s. 18–19; E. Tröger, „Zeitschrift für Bibliothekswesen” 1999, Bd. 46, s. 257–260. Za rok 1995: W. Kessler, „Mitteilungen ABDOS” 2001, Bd. 21, H. 2, s. 30–31; P.J. Mainka, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung” 50, 2001, s. 306; H. Neubach, „Schlesien heute” 2001, Bd. 4, Z. 3, s. 14–15; tenże, „Das historisch-politische Buch” 2001, Jg. 49, s. 121; M. D. [M. Derwich], „Studia Źródłoznawcze” 2002, t. 40, s. 270–271; H.-L. Abmeier, „Oberschlesisches Jahrbuch” 2004, Bd. 20, s. 189–190. Za rok 1996: A. Bajor, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2004, t. 37, z. 1, s. 220–226.

Artur Znajomski  
*Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie*

## BIBLIOGRAFIE KATYŃSKIE. ROZWÓJ I METODYKA

Bibliografie katyńskie należą obecnie do grupy najprężniej rozwijających się bibliografii zagadnieniowych z dziedziny historii w Polsce. Do 2010 r. wydano ich aż 50<sup>1</sup>. Z tej liczby tylko 4 zestawienia ogłoszono przed 1989 r. Posiadają one rozmaite formy piśmiennicze. Obok bibliografii sensu stricto, występują stany badań, przeglądy piśmiennictwa i omówienia bibliograficzne.

Mimo tak dynamicznego rozwoju, dotychczas nie były one obiektem wnikliwych zainteresowań badawczych. Literatura przedmiotu odnotowuje jedynie trzy niezbyt obszerne artykuły poświęcone tej problematyce. Dwa z nich wspominają o bibliografiach katyńskich przy okazji omawiania działalności Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie<sup>2</sup>. Trzeci zaś, po nakreśleniu dziejów sprawy „Katynia”, przybliżyła najnowszą bibliografię katyńską, stworzoną specjalnie z okazji siedemdziesiątej rocznicy zbrodni<sup>3</sup>.

Celowe zatem wydaje się podjęcie próby przedstawienia okoliczności powstania i kierunków rozwoju bibliografii katyńskich oraz ukazanie stosowanych w nich rozwiązań metodycznych. Badaniami zostały objęte tylko bibliografie w ścisłym tego słowa znaczeniu. Pozostałe formy bibliografii pominięto ze względu na ograniczoną objętość niniejszego artykułu.

1 Zob. *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010* / oprac. I. Kowalska, E. Pawińska. Warszawa 2010, s. 58–70. Zestawienie to odnotowuje 49 tytułów różnorodnych form bibliografii. Po dodaniu do całości tegoż spisu otrzymujemy powyższą liczbę.

2 Zob. K. Piwowarska, A. Skrabacz: *Wkład Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w badania nad dziejami zbrodni katyńskiej*. W: *Zbrodnia katyńska. Między prawdą i kłamstwem*. Warszawa 2008, s. 147–155 i E. Pawińska: *Informacja o pracach nad bibliografią katyńską w Centralnej Bibliotece Wojskowej*. W: *Zbrodnia katyńska. Między prawdą i kłamstwem...*, s. 182–183.

3 E. Pawińska: *Bibliografia 70-lecia zbrodni katyńskiej*. W: *Zbrodnia katyńska kryzys prawdy 1940–2010*. Warszawa 2010, s. 208–216.

Zasadnicze rozważania wypada poprzedzić przypomnieniem najważniejszych faktów o jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w dziejach narodu polskiego oraz naświetlenie powojennych losów sprawy katyńskiej, sterowanej w głównej mierze przez politykę. Decyzje polityczne podejmowane w tej kwestii miały kluczowe znaczenie dla czasu narodzin historiografii katyńskiej w Polsce i tym samym rozwoju piśmiennictwa, jak też bibliografii poświęconych temu zagadnieniu.

W kwietniu i maju 1940 roku funkcjonariusze NKWD, realizując uchwałę Biura Politycznego KC WKP(b) z dnia 5 marca 1940 r.<sup>4</sup>, wymordowali strzałem w tył głowy ok. 14,5 tys. oficerów Wojska Polskiego, żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, Straży Granicznej, funkcjonariuszy Policji Państwowej oraz Służby Więziennej przetrzymywanych od września 1939 r., jako jeńcy wojenni, w obozach w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. Poza nimi wśród rozstrzelanych było ok. 7,3 tys. osób cywilnych, policjantów i oficerów bez statusu jeńca, aresztowanych i osadzonych w więzieniach na terenach Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej Polskiej okupowanych od jesieni 1939 r. przez ZSRR. Ofiary zbrodni pogrzebano w masowych grobach w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru, Piatichatkach na przedmieściu Charkowa, Bykowni koło Kijowa i w innych nieznanym dotąd miejscach.

Wydarzenie to nazywane jest w historiografii mianem „zbrodni katyńskiej”. Określenie ma wymiar symboliczny. Jego nazwa wywodzi się od miejsca odkrycia pierwszych masowych grobów zamordowanych oficerów polskich.

Zbiorowe mogiły w Lesie Katyńskim odkryli jako pierwsi w październiku 1941 r. dwaj Polacy zatrudnieni w Organizacji Todt. W marcu 1942 r. ponownie odnaleźli je polscy robotnicy przymusowi z pociągu remontowego (Bauzug), którzy także pracowali w Organizacji Todt. Odkrycia te stały się możliwe dzięki informacjom udzielonym przez miejscowych Rosjan<sup>5</sup>.

W lutym 1943 r. ludność rosyjska wskazała władzom niemieckim miejsce rozstrzelania i pochówku Polaków. Po przeprowadzeniu sondażowych prac ekshumacyjnych przez Niemców, agencja informacyjna Transocean nadała 11 kwietnia komunikat o odnalezieniu w Lesie Katyńskim pod Smoleńskiem zwłok ok. 10. tys. polskich oficerów zabitych przez bolszewików. 13 kwietnia 1943 r. informacje te powtórzyło Radio Berlin<sup>6</sup>.

4 *Katyń. Dokumenty zbrodni*. T. 1: *Jeńcy niewypowiedzianej wojny. Sierpień 1939 – marzec 1940*. Warszawa 1995, s. 44–45 oraz dok. 216 i 217, s. 469–477.

5 T. A. Kisielewski: *Katyń. Zbrodnia i kłamstwo*. Poznań 2009, s. 126–129.

6 *Katyń. Dokumenty zbrodni*. T. 4: *Echa Katynia. Kwiecień 1943 – marzec 2005*. Warszawa 2006, dok. 1, s. 43.



Doniesienia mediów niemieckich zdementował komunikat Sowieckiego Biura Informacyjnego (Sowinformbiuro), nadany przez Radio Moskwa 15 kwietnia 1943 r. Sowieci oskarżyli w nim Niemców o dokonanie zbrodni. W komunikacie stwierdzono, że polscy jeńcy wojenni pracowali w 1941 r. na robotach budowlanych na zachód od Smoleńska i latem 1941 r. wpadli w ręce wojsk niemieckich<sup>7</sup>.

W tym czasie strona niemiecka, chcąc wykorzystać dokonane odkrycie propagandowo, starała się zaangażować do badań Międzynarodowy Czerwony Krzyż. Również rząd gen. Władysława Sikorskiego, niezależnie od Niemców, podjął podobne działania. Międzynarodowy Czerwony Krzyż uzależnił jednak swoje uczestnictwo w pracach ekshumacyjnych od prośby wszystkich zainteresowanych stron<sup>8</sup>. Władze sowieckie nie zgodziły się na udział w pracach komisji Międzynarodowego Czerwonego Krzyża zmierzających do ustalenia okoliczności i sprawców zbrodni.

Dążenia władz polskich podejmowane w celu wyjaśnienia losu swoich obywateli więzionych na obszarze Związku Radzieckiego do wiosny 1940 r. doprowadziły do kryzysu w relacjach polsko-sowieckich. W artykule ogłoszonym 19 kwietnia 1943 r. na łamach gazety „Prawda” Rosjanie obwinili Polaków o współpracę z III Rzeszą. Oskarżenie to wykorzystali następnie jako pretekst do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem RP na uchodźstwie, co nastąpiło w nocy z 25 na 26 kwietnia 1943 r<sup>9</sup>.

Niemcy natomiast utworzyli Międzynarodową Komisję Lekarską, która w dniach 28–30 kwietnia przeprowadziła badania w Katyniu. Ich rezultaty ogłoszono w sprawozdaniu *Amtliches Material zum Massenmord von Katyn. In Auftrage des Auswärtigen Amtes auf Grund urkundlichen Beweismaterials zusammengestellt, bearbeitet und herausgegeben von der Deutschen Informationsstelle* (Berlin 1943). Opracowanie to nazywane „białą księgą” lub „niemiecką listą katyńską” jest pierwszą publikacją źródłową dokumentującą los polskich oficerów i zarazem obciążającą Sowietów za zbrodnię ludobójstwa<sup>10</sup>.

Z kolei Rosjanie, chcąc obarczyć Niemców winą za mord, po wyparciu wojsk hitlerowskich z Ziemi Smoleńskiej, zaczęli preparować w Katyniu fałszywe dowody oraz wyszukiwać „odpowiednich” świadków zbrodni. Działania te

7 Tamże, dok. 3, s. 44–45.

8 Tamże, dok. 10 i 11, s. 59–61.

9 Tamże, dok. 7, s. 49–52; dok. 16 i 17, s. 67–69 oraz W. Materski: *Mord katyński. Siedemdziesiąt lat drogi do prawdy*, Warszawa 2010, s. 23–25.

10 W. Materski: *Mord katyński...*, s. 26–29.

przeprowadzone przez wybranych funkcjonariuszy operacyjnych i śledczych NKWD i NKGB w okresie od września 1943 do stycznia 1944 r. utorowały drogę do pracy Komisji Specjalnej do Spraw Ustalenia i Zbadania Okoliczności Rozstrzelania przez Niemiecko-Faszystowskich Najeźdźców w Lesie Katyńskim (w Poblżu Smoleńska) Jeńców Wojennych Polskich Oficerów, kierowanej przez Nikołaja Burdenkę. Powołano ją uchwałą Biura Politycznego KC WKP(b) z dnia 13 stycznia 1944 r.<sup>11</sup>. Członkowie Komisji Burdenki, po przeprowadzeniu zaledwie czterodniowych badań w rejonie Katynia, napisali sprawozdanie, w którym kłamliwie stwierdzili, że polscy jeńcy wojenni zostali rozstrzelani przez Niemców jesienią 1941 r.<sup>12</sup>.

Realizując plan fałszowania faktów o zbrodni katyńskiej, Rosjanie oskarżyli w 1946 r., podczas procesu norymberskiego, III Rzeszę o ludobójstwo ok. 11 tys. polskich oficerów w Lesie Katyńskim. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy po przesłuchaniu świadków dostrzegł błędy i nieścisłości w sprawozdaniu Komisji Burdenki, będącym podstawą aktu oskarżenia. Zamiar zrzuć odpowiedzialności za mord katyński na stronę niemiecką zakończył się całkowitym niepowodzeniem. Sędziowie Trybunału w końcowym wyroku w ogóle nie wspomnieli o zbrodni katyńskiej, ani jej sprawcach<sup>13</sup>.

Stanowisko władz sowieckich podtrzymywały podczas działań wojennych rządy Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Staraly się one tuszować bądź przemilczać prawdę o Katyniu, obawiając się rozpadu koalicji antyhitlerowskiej, w której pierwszoplanową rolę odgrywał Związek Radziecki. Również bezpośrednio po wojnie postawa aliantów nie uległa zmianie. Prawdę w sprawie katyńskiej ujawniły na forum międzynarodowym jako pierwsze Stany Zjednoczone. Amerykanie, obawiając się o los swoich żołnierzy wziętych do niewoli podczas toczącej się w latach 1950–1953 wojny koreańskiej, powołali w 1951 r. specjalną Komisję Kongresu do zbadania mordu katyńskiego, kierowaną przez senatora Raya Maddena. Końcowy raport tej Komisji opublikowany w 1952 r. jednoznacznie obarczył ZSRR za sprawstwo zbrodni katyńskiej<sup>14</sup>. Wielka Brytania natomiast dopiero w 2003 r. dokonała rozliczenia swojej postawy milczenia w kwestii katyńskiej<sup>15</sup>.

11 *Katyń. Dokumenty zbrodni*. T. 4..., s. dok. 45, s. 171–172.

12 Tamże, dok. 67, s. 315–317; zob. też W. Materski: *Mord katyński...*, s. 34–37 i 121–122.

13 W. Materski: *Mord katyński...*, s. 38–42.

14 Zob. Tamże, s. 55–57, 123–124, T. A. Kisielewski: *Katyń. Zbrodnia i kłamstwo...*, s. 165–166 oraz W. Wasilewski, *Komisja Katyńska Kongresu USA (1951–1952)*. „Biuletyn IPN” 2005, nr 5/6, s. 76.

15 A. Przewoźnik, J. Adamska: *Katyń. Zbrodnia, prawda, pamięć*. Warszawa 2010, s. 347.

W Polsce Ludowej, znajdującej się pod protektoratem radzieckim, jak też w propagandzie ZSRR praktycznie do 1989 r. podtrzymywano stalinowską wersję wydarzeń, chociaż pierwsze zwiastuny zmian pojawiły się w okresie „pierestrojki”. W 1987 r. powołano za zgodą Michaiła Gorbaczowa polsko-radziecką komisję historyków partyjnych w celu wyjaśnienia białych plam w historii stosunków bilateralnych, w tym zbrodni katyńskiej. 13 kwietnia 1990 r. podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie, Michaił Gorbaczow przekazał stronie polskiej dokumenty z archiwów radzieckich dotyczące sprawy katyńskiej oraz po raz pierwszy oficjalnie obciążył za zbrodnię NKWD. Tego samego dnia ukazało się oświadczenie agencji TASS, w którym zakomunikowano, że bezpośrednio odpowiedzialność za zbrodnię w Lesie Katyńskim ponoszą Beria, Mierkułow i ich pomocnicy. W komunikacie tym stwierdzono również, że „Strona radziecka, wyrażając ubolewanie w związku z tragedią katyńską, oświadcza, że jest ona jedną z ciężkich zbrodni stalinizmu”<sup>16</sup>.

Kolejny krok wykonany przez władze rosyjskie w kierunku odkłamania sprawy katyńskiej nastąpił 14 października 1992 r. Tego dnia naczelny archiwista państwowy Rosji prof. Rudolf Pichoja, jako specjalny wysłannik prezydenta Borysa Jelcyna, przekazał prezydentowi RP Lechowi Wałęsie uwierzytelnione kopie najważniejszych dokumentów katyńskich, w tym kopie uchwały Biura Politycznego KC WKP(b) z 5 marca 1940 r., będącej wyrokiem na polskich jeńców wojennych<sup>17</sup>.

Ważne wydarzenie nastąpiło 25 sierpnia 1993 r. Podczas oficjalnej wizyty w Polsce prezydent Rosji Borys Jelcyn oddał hołd ofiarom zbrodni pod Krzyżem Katyńskim na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach i wypowiedział słowo: „Wybaczcie!”<sup>18</sup>.

Pomimo radykalnej zmiany stanowiska strony rosyjskiej w sprawie katyńskiej, do chwili obecnej nie udało się jeszcze wszystkiego do końca wyjaśnić. Zasadniczą nierozwiązaną dotąd sprawą jest ustalenie miejsce pochówku ok. 6–7 tys. ofiar mordu. Problemem spornym pozostaje też kwalifikacja prawna popełnionej zbrodni.

Sytuacja polityczna w jakiej znalazła się Polska po II wojnie światowej sprawiła, że prawdę o zbrodni katyńskiej mogły w miarę swobodnie upowszechnić jedynie polskie środowiska emigracyjne. W ich kręgu w drugiej połowie lat 40. przygotowano pierwsze publikacje poświęcone Katyniowi. Do najważniejszych

16 Tamże, s. 450.

17 Tamże, s. 478 oraz *Katyń. Dokumenty zbrodni*. T. 4..., s. dok. 132, s. 523.

18 A. Przewoźnik, J. Adamska: *Katyń. Zbrodnia, prawda...*, s. 480.

publikacji z tego okresu należy zaliczyć wielokrotnie wznawiany zbiór źródeł *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów* (wyd. 1 Londyn 1948) z przedmową gen. Władysława Andersa oraz *Lista katyńska. Jeńcy obozów Kozielsk – Ostaszów – Starobielsk, zaginieni w Rosji Sowieckiej* (wyd. 1 Londyn 1949) autorstwa ocalałego z obozu starobielskiego Adama Moszyńskiego. Z upływem czasu zaczęły ukazywać się kolejne publikacje dotyczące zbrodni katyńskiej. Szczególnie płodnym badaczem był Janusz K. Zawodny. W 1959 r. przygotował on obszerną monografię *Death in the Forest. The story of the Katyn forest massacre* opartą na polskich, amerykańskich, brytyjskich i niemieckich dokumentach źródłowych. Wskutek odmowy opublikowania tej pracy przez dwunastu wydawców amerykańskich udało ją się ogłosić dopiero w 1962 r. w Katolickim Uniwersytecie Notre Dame w stanie Indiana<sup>19</sup>.

Obok pojedynczych opracowań naukowych zaczęły ukazywać się pamiętniki i relacje osób, które przeżyły likwidację obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszku. Józef Czapski przygotował *Wspomnienia starobielskie* (Rzym 1945), Bronisław Młynarski ogłosił książkę *W niewoli sowieckiej* (Londyn 1974), a Stanisław Swianiewicz opublikował wydawnictwo zatytułowane *W cieniu Katynia* (Paryż 1986).

Większość z tych prac była niejednokrotnie przekładana na różne języki. Dla przykładu książka Janusza Zawodnego doczekała się wersji norweskiej, niemieckiej, japońskiej, holenderskiej, francuskiej, włoskiej i węgierskiej<sup>20</sup>. Tłumaczenia przyczyniały się z jednej strony do pewnej popularyzacji sprawy katyńskiej na świecie, z drugiej zaś doprowadziły do zainteresowania tym zagadnieniem historiografię powszechną.

Publikacje o tematyce katyńskiej ukazujące się na Zachodzie zaczęła jako pierwsza rejestrować *Bibliography of books in Polish or relating to Poland published outside Poland since September 1 st. 1939*, Vol. 1: 1939–1951, (London 1957), zainicjowana przez Janinę Zabielską, a po jej śmierci kontynuowana przez kolejnych bibliografów i bibliotekarzy emigracyjnych: Maję Elżbietę Cybulską, Marię Danielewicz-Zielińską i Zdzisława Jagodzińskiego. Obecnie dzieło liczy dziewięć tomów i jest doprowadzone do 1986 roku.

Z punktu widzenia użytkownika, interesującego się omawianą problematyką, nie jest to najlepsze źródło informacji, bowiem będąc bibliografią o charakterze

19 Prof. dr Janusz Kazimierz Zawodny. „Biuletyn Katyński” 1993, nr 37, s. 86–87.

20 Tamże, s. 87.

ogólnym jej zasadniczym celem jest rejestracja wszystkich poloników zagranicznych wydanych w postaci druków samoistnych zwartych bez względu na ich treść. Poszukiwań piśmiennictwa na konkretny temat nie ułatwia występujący w niej układ alfabetyczny. Ponadto nie posiada ona żadnego indeksu. Pomimo to niezmiernie istotny był sam fakt pionierskiej dokumentacji wydawnictw o Katyniu.

Postępujący rozwój piśmiennictwa na temat zbrodni katyńskiej, dokonujący się intensywniej od lat 70. XX w. w głównej mierze dzięki odtajnieniu przez Brytyjczyków niektórych dokumentów archiwalnych, zrodził potrzebę stworzenia pierwszej bibliografii poświęconej temu zagadnieniu. W 1976 r. ukazała się w Londynie, nakładem Biblioteki Polskiej, niewielka objętościowo, licząca zaledwie 16 stronic, powielana *Bibliografia Katynia*, opracowana przez Zdzisława Jagodzińskiego. Jej powstanie zbiegło się w czasie z aktywizacją polskich środowisk emigracyjnych, zwłaszcza Polonii brytyjskiej, działających na rzecz uczczenia pamięci ofiar ludobójstwa<sup>21</sup>, jak też chcących w większym stopniu zainteresować opinię międzynarodową tym bolesnym wydarzeniem. Po sześciu latach w 1982 r. wyszło w Londynie znacznie obszerniejsze wznowienie tej pracy pt. *Bibliografia katyńska*, zestawiające na 48 stronicach 496 opisów bibliograficznych książek i broszur. Zdzisław Jagodziński, będąc wytrawnym bibliografem i zdając sobie sprawę z wagi podjętego przedsięwzięcia, do końca swojego życia gromadził stale opisy do kolejnej edycji *Bibliografii katyńskiej*. Zebrany materiał liczy ponad 13 tys. publikacji prasowych i wydawnictw książkowych oraz zawiera liczne pozycje wymagające uzupełnienia i weryfikacji<sup>22</sup>.

W tym czasie, gdy na emigracji powstawały już pierwsze bibliografie, w historiografii krajowej temat katyński nie był przedmiotem badań. Jeśli nawet pojawiały się jakieś informacje o Katyniu w pracach naukowych, to miały one charakter tendencyjny. Były z reguły zgodne z ustaleniami Komisji Burdenki<sup>23</sup>. Brak legalnych publikacji, jak też działalność cenzury spowodowały, że do 1989 r. nie wydano w Polsce w oficjalnym obiegu żadnej bibliografii katyńskiej.

21 W 1976 r. po długiej batalii z władzami brytyjskimi i przedstawicielami kościoła anglikańskiego odsłonięto w Londynie pomnik ofiar Katynia ustawiony na cmentarzu Gunnersbury. W latach siedemdziesiątych podobne pomniki wznoszono bądź odsłaniano tablice pamiątkowe także w innych miastach świata. Zob. Tamże, s. 410–414.

22 M. Szczerbiński, E. Walewander: *Zdzisław Konstanty Jagodziński (1927–2001). Życie i dzieło*. W: *Historia i bibliologia. Księga dedykowana pamięci doktora Zdzisława Jagodzińskiego (1927–2001)* / pod red. J. Farysia i M. Szczerbińskiego. Gorzów Wielkopolski 2005, s. 17.

23 W. Materski: *Mord katyński...*, s. 66.

Nieprawdziwe byłoby jednak stwierdzenie, że w kraju w ogóle nie rejestrowano piśmiennictwa o tym zagadnieniu. Dorobek historiografii emigracyjnej był sukcesywnie utrwalany w bieżącej bibliografii poloników zagranicznych, ukazującej się jako rocznik poczynając od zestawienia za rok 1956, przygotowywanej w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej w Warszawie<sup>24</sup>. Również pięcioletnie retrospektywne zestawienie *Polonica zagraniczne. Bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku* (Warszawa 1975–2003) uwzględniało wydawnictwa katyńskie. Obydwie bibliografie w okresie Polski Ludowej wydawano jako druki do użytku służbowego. Dzięki temu zabiegowi były wolne od ingerencji cenzury, ale ogłaszano je w niewielkim nakładzie i poszczególne egzemplarze ewidencjonowano<sup>25</sup>. Biblioteki nie oferowały ich w wolnym dostępie, jak to się czyni z większością bibliografii, lecz przechowywały je w magazynach. Udostępniane były z zasady pracownikom naukowym oraz magistrantom na prośbę promotora pracy magisterskiej. Wszystkie te obwarowania sprawiały, że zasięg oddziaływania bibliografii poloników zagranicznych był niewielki.

Próby rejestracji niewygodnych dla władz komunistycznych publikacji katyńskich podejmowała także bieżąca „Bibliografia Historii Polskiej”. Wymagało to jednak od jej redakcji dużego sprytu, pomysłowości i szczęśliwego zbiegu okoliczności. Warto tutaj przytoczyć słowa Wiesława Bieńkowskiego, wieloletniego redaktora tegoż zestawienia, o zmaganiu się bibliografii historycznej z cenzurą. Pisze on o tym problemie następująco: „Mimo oficjalnych zakazów udawało się niekiedy skutecznie obejść [cenzurę – A.Z.], aby np. przemieścić pozycje polskich autorów wydane na emigracji, usunąć niepożądane hasła z indeksu (w rodzaju Katynia) przy pozostawieniu w treści pozycji (szczególnie obcojęzycznych) dotyczących drażliwych problemów”<sup>26</sup>. Trzeba jednak stwierdzić, że były to sporadyczne przypadki. Najczęściej cenzorzy wyławiali „niepoprawne wydawnictwa”.

24 W latach 1946–1948 polonika zagraniczne rejestrował „Przewodnik Bibliograficzny”. Analiza tego spisu dowodzi, że w tym okresie nie uwzględniono w nim żadnej zagranicznej publikacji o tematyce katyńskiej.

25 A. Znajomski: *Bariery polityczne w bibliografiach polskich po II wojnie światowej i ich przełamywanie*, W: *Książka ponad podziałami. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej, Lublin 16–18 listopada 2004* / pod red. A. Krawczyka. Lublin 2007, s. 119–120.

26 W. Bieńkowski: *Bieżąca bibliografia historyczna w Polsce (przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy)*. W: *Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszłość, dzień dzisiejszy, perspektywy* / pod red. M. Judy. Lublin 2002, s. 30.

Pierwsza inicjatywa stworzenia bibliografii katyńskiej w Polsce wyszła od środowisk niezależnych, ogłaszających różnorodne wydawnictwa poza cenzurą. W 1979 r. powstał w Krakowie nielegalny Instytut Katyński założony przez Adama Macedońskiego, Stanisława Tora i Andrzeja Kostrzewskiego<sup>27</sup>. Zadaniem Instytutu było dokumentowanie i utrwalanie w społeczeństwie polskim wiadomości o zbrodni katyńskiej oraz inspirowanie prac naukowych i popularyzatorskich na ten temat. Do realizacji wyznaczonego zadania służył „Biuletyn Katyński”, periodyk ukazujący się od kwietnia 1979 r. Na jego łamach, poczynając od pierwszego numeru, ogłaszano anonimowo *Bibliografię Katynia*. Drukowano ją częściami w formie dodatku do pisma. Całe zestawienie liczy siedem części<sup>28</sup>. Zarejestrowano w nich w sumie 72 opisy bibliograficzne wyłącznie książek wydanych w latach 1943–1977. Redakcja zamierzała kontynuować to przedsięwzięcie, jednak ostatecznie nie udało się tego zrealizować. W 1999 r. ukazał się przedruk tej bibliografii sygnowany przez Zdzisława Jagodzińskiego<sup>29</sup>.

Bardzo ważną rolę w dokumentowaniu emigracyjnego i podziemnego piśmiennictwa katyńskiego odegrały bibliografie publikacji niezależnych. Wydawano je w okresie PRL-u, podobnie jak opisaną powyżej bibliografię, nielegalnie lub poza granicami Polski, dlatego też mogły uwzględniać tego typu materiały. Rejestrację bezdebitowych prac o tematyce katyńskiej rozpoczął Wojciecha Wiśniewski w swojej *Bibliografii „drugiego obiegu”: materiały do bibliografii publikacji wydanych po 13 grudnia 1981 r., 3200 pozycji* (Kraków 1987), ogłoszonej pod pseudonimem Witold Pilecki. Publikacje katyńskie odnotowuje również *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce 13 XII 1981 – VI 1986* (Paryż 1988) przygotowana przez Władysława i Wojciecha Chojnackich, ogłoszona pod pseudonimem Józefa Kamińska oraz drugi tom tegoż wydawnictwa za okres od 1 I 1986 do 31 XII 1987 autorstwa Wojciecha Chojnackiego i Marka Jastrzębskiego, opublikowany już legalnie w Warszawie w 1993 r. Publikacje katyńskie zawiera też indywidualne zestawienie Marka Jastrzębskiego, zatytułowane *Materiały do bibliografii druków zwartych wydanych poza zasięgiem cenzury 13 XII 1981 – 31 XII 1988* (Warszawa 1994). Wydawnictwa o zbrodni katyńskiej odnotowuje

27 W. Materski: *Mord katyński...*, s. 68.

28 *Bibliografia Katynia* cz. 1. „Biuletyn Katyński” 1979, nr 1, s. 7–8; cz. 2, Tamże, 1979, nr 2, s. 7–8; cz. 3, Tamże, 1979, nr 3, s. 8; cz. 4, Tamże, 1979, nr 4, s. 6–7; cz. 5, Tamże, 1979, nr 5, s. 7–8; cz. 6, Tamże, 1979, nr 2, s. 8; cz. 7, Tamże, 1979, nr 2, s. 7–8.

29 Z. Jagodziński: *Bibliografia Katynia*. „Biuletyn Katyński” 1999: numer specjalny, s. 12, 21–22, 30, 37–38, 47–48, 55–56, 65.

również *Bibliografia polskich publikacji podziemnych wydanych pod rządami komunistycznymi w latach 1939–1941 i 1944–1953* (Warszawa 1996), stworzona przez Władysława Chojnackiego, a przygotowana do druku przez Wojciecha Chojnackiego i Marka Jastrzębskiego. Jednak najpełniejszy spis niezależnych prac o tematyce katyńskiej podaje *Bibliografia podziemnych druków zwartych z lat 1976–1989* (Warszawa 1995), opracowana przez Grażynę Federowicz, Krystynę Gromadzińską i Marię Kaczyńską, pracowników Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej w Warszawie. Jej atutem są indeksy, wśród których znajduje się także indeks przedmiotowy, pozwalający na szybkie i bezproblemowe wyszukanie prac o zbrodni katyńskiej.

Publikacje o Katyniu uwzględniają również zestawienia specjalne, w tym m.in. *Wydawnictwa historyczne drugiego obiegu w Polsce. Materiały do bibliografii adnotowanej za lata 1989–1987* (Warszawa 1989), autorstwa Krzysztofa Łabędzia.

Wraz z transformacją ustrojową dokonującą się w Polsce na przełomie lat 80. i 90. minionego wieku nastąpiło ożywienie badań nad problematyką katyńską. Rozwojowi prac badawczych towarzyszył lawinowy przyrost piśmiennictwa na temat Katynia. W oficjalnym obiegu zaczęły ukazywać się zarówno opracowania naukowe zainicjowane *Dramatem katyńskim* (Warszawa 1989) pióra Czesława Madajczyka, jak też pojawiło się szereg prac o charakterze popularnonaukowym, popularnym i wspomnieniowym.

Dokonujący się rozwój publikacji oraz likwidacja cenzury przyczyniły się do rozwoju bibliografii zbrodni katyńskiej w Polsce. Do ich tworzenia zaangażowali się na początku w głównej mierze pracownicy Woskowego Instytutu Historycznego w Warszawie. W 1989 r. na łamach czwartego numeru „Wojskowego Przeglądu Historycznego” zaczęło ukazywać się retrospektywne zestawienie *Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej za okres kwiecień 1943 – wrzesień 1989*, przygotowane przez Marię Harz. W latach 1991–1995 wyszły trzy kolejne części tej bibliografii, ogłoszone w tym samym czasopiśmie, z których ostatnia doprowadzona jest do grudnia 1994 r.<sup>30</sup>. Wybór wymienionego periodyku jako miejsca ogłaszania bibliografii nie był przypadkowy. Pod koniec 1989 r. przy „Wojskowym Przeglądzie

30 *Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej zgromadzone w okresie październik 1989 r. – grudzień 1990 r.* / oprac. M. Harz. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1991, nr 2, s. 282–320; *Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej zgromadzone w okresie styczeń 1991 – luty 1992 r.* / oprac. M. Harz. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1992, nr 2, s. 238–276; *Materiały do bibliografii zbrodni katyńskiej zgromadzone w okresie czerwiec 1993 – grudzień 1994. Cz. 4* / oprac. M. Harz. „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1995, nr 1/2, s. 336–359.



Historycznym” zaczęła działać grupa historyków, koncentrujących się w swoich badaniach nad problematyką katyńską<sup>31</sup>. Publikowana bibliografia była dla nich niezmiernie ważnym narzędziem pomocnym w pracy naukowej, bowiem pokazywała wcześniejszy dorobek wydawniczy, w którym znajdowały się także materiały źródłowe, jak też rejestrowała bieżące publikacje, w tym rezultaty studiów historycznych.

Pięćdziesiąta rocznica zbrodni katyńskiej stała się okazją do złożenia hołdu zamordowanym Polakom poprzez wydanie kolejnych bibliografii. W 1990 r. ukazały się dwa spisy: *Zbrodnia katyńska. Bibliografia. Wybór* (Wrocław), zestawiona przez Hannę Bergander oraz *Katyń (zestaw bibliograficzny)*, przygotowana w Dziale Informacji i Bibliografii Miejskiej Biblioteki Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi.

Z kolei pięćdziesiąta rocznica odkrycia masowych grobów oficerów polskich w Lesie Katyńskim, przypadająca w 1993 r., była bezpośrednim bodźcem do wydania *Bibliografii zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1943–1993* (Warszawa 1993), opracowanej przez Marię Harz, będącej skróconą, książkową wersją materiałów bibliograficznych publikowanych w „Wojskowym Przeglądzie Historycznym”. Praca ta doczekała się kontynuacji w postaci zestawienia materiałów za okres 1993–1997<sup>32</sup>. W 2000 r. ukazały się dwa następne spisy, tj. niewielka objętościowo i niesamoistna wydawniczo *Bibliografia zbrodni katyńskiej*, opracowana przez Monikę Biedrzycką i Irenę Sawicką<sup>33</sup> oraz obszerna *Bibliografii zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1999* (Warszawa 2000), autorstwa Urszuli Olech i Elżbiety Pawińskiej. W latach 2004–2007 bibliografię tę przygotowano za kolejne okresy kilkuletnie (1999–2004, 2004–2005, 2005–2006), systematycznie ogłaszając ją w wydawnictwie seryjnym „Zeszyty Katyńskie”<sup>34</sup>. Ukoronowaniem prac bibliograficznych prowadzonych w Centralnej Bibliotece Wojskowej w Warszawie jest *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010* (Warszawa 2010), opracowana przez

31 W. Materski: *Mord katyński...*, s. 72.

32 M. Harz, *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1997*. W: *Zbrodnia katyńska. Upamiętnienie ofiar i zadośćuczynienie*. Warszawa 1998, s. 118–144.

33 *Bibliografia zbrodni katyńskiej*, oprac. M. Biedrzycka, I. Sawicka. „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2000, nr 3, s. 109–111.

34 Zob. *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1999–2004* / oprac. i red. I. Kowalska, U. Olech, E. Pawińska. W: *Zbrodnia katyńska. Wina i oskarżenie*. Warszawa 2004, s. 169–421; *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 2004–2005* / oprac. I. Kowalska, E. Pawińska. W: *Zbrodnia katyńska. Przestanie dla przyszłości*. Warszawa 2006, s. 185–337; *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 2005–2006* / oprac. I. Kowalska, E. Pawińska. W: *Zbrodnia katyńska w oczach współczesnych Rosjan*. Warszawa 2007, s. 225–456.

Izabelę Kowalską i Elżbietę Pawińską, wydana w siedemdziesiątą rocznicę mordu katyńskiego, jako owoc współpracy Polskiej Fundacji Katyńskiej, Centralnej Biblioteki Wojskowej i Niezależnego Komitetu Historycznego Badania Zbrodni Katyńskiej. Jest to najobszerniejsze z dotychczasowych zestawień, liczące 5916 pozycji bibliograficznych.

Obok wymienionych zestawień rejestrujących publikacje na temat całokształtu zagadnienia zbrodni katyńskiej powstały także bibliografie selektywne i wyborowe. Reprezentują je następujące spisy: *Materiały do bibliografii katyńskiej*, autorstwa Jędrzeja Tucholskiego<sup>35</sup>, *Zbrodnia katyńska w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. (Bibliografia wybór)* (Leszno 1995) opracowana przez Magdalenę Rakowską oraz „*Zbrodnia katyńska*”. *Wybór ważniejszych publikacji* i dwie *Bibliografie selektywne*, wszystkie przygotowane przez Marię Harz<sup>36</sup>. Pierwsza spośród trzech wyliczonych bibliografii zestawionych przez Marię Harz ma nie tylko charakter selektywny, jest też spisem zalecającym. Powstała ona z inicjatywy Ministerstwa Edukacji Narodowej, jako rodzaj pomocy dydaktycznej dla nauczycieli przygotowujących uczniów do konkursu „Katyń – Golgota Wschodu”.

W polskim dorobku bibliograficznym posiadamy ponadto *Bibliografię kłamstwa katyńskiego*<sup>37</sup>. Dysponujemy również dwiema *Bibliografiami zawartości Zeszytów Katyńskich*<sup>38</sup>. Rozwój i różnicowanie się bibliografii katyńskich stały się powodem stworzenia przez Marię Harz spisu *Bibliografie i przeglądy*, będącego właściwie bibliografią bibliografii zbrodni katyńskiej<sup>39</sup>.

35 *Materiały do bibliografii katyńskiej (wybór)* / oprac. J. Tucholski. „Gazeta Policyjna” 1940–1991: Numer Specjalny Historyczny, s. 31.

36 M. Harz: „Zbrodnia katyńska”. *Wybór ważniejszych publikacji*. W: *Golgota Wschodu. Materiały pomocnicze dla nauczycieli w 60. rocznicę zbrodni w Katyniu. Konkurs szkolny*. Warszawa 1999, s. 86–88; *Taż: Bibliografia selektywna*. W: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy. Historia, archeologia, kryminalistyka, polityka, prawo* / pod red. M. Tarczyńskiego. Warszawa 1992, s. 411–427 oraz *Bibliografia selektywna* / oprac. M. Harz. W: *Obozy jenieckie NKWD IX 1939 – VIII 1941* / red. S. Jaczyński. Warszawa 1995, s. 260–264.

37 J. B.: *Bibliografia kłamstwa katyńskiego (wybór)*. W: *Kłamstwo katyńskie. Katalog wystawy 8 kwietnia – 15 maja 2000*. Kraków 2000, s. 129–140.

38 Zob. M. Harz: *Bibliografia zawartości „Zeszytów Katyńskich” za lata 1990–1996*. W: *Ku cmentarzom polskim w Katyniu, Miednoje, Charkowie*. Warszawa 1997, s. 142–152; *Bibliografia zawartości Zeszytów Katyńskich za lata 1990–2005* / oprac. i red. I. Kowalska, E. Pawińska. W: *Zbrodnia katyńska. Polskie śledztwo*. Warszawa 2005, s. 281–319.

39 M. Harz: *Bibliografie i przeglądy publikacji*. W: *Zbrodnia katyńska po 60 latach. Polityka, nauka, moralność*. Warszawa 2000, s. 199–201.

## DOBÓR MATERIAŁU

Analizowane bibliografie należą do grupy bibliografii specjalnych zagadnieniowych, stąd też mają zakres ograniczony do problemu zbrodni katyńskiej. Z zasady starają się one ukazać wieloaspektowość tego zagadnienia. Pewnym wyjątkiem jest *Bibliografia kłamstwa katyńskiego*, w której zakres został jeszcze bardziej zawężony do tematu jednostkowego.

Większość spisów jest zestawieniami retrospektywnymi. Dolną granicę zasięgu chronologicznego wyznacza w nich najczęściej rok 1943, kiedy to ukazała się wspomniana już pierwsza niemiecka publikacja o Katyniu, górną zaś określa z zasady data zamknięcia prac nad bibliografią. Charakter bieżący posiadają jedynie kontynuacje *Bibliografii zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1999* zamieszczone w „Zeszytach Katyńskich”.

Z reguły posiadają one nieograniczone trzy rodzaje zasięgów – terytorialny, językowy i autorski, co jest najlepszym rozwiązaniem. Istnieją jednak spisy, ograniczające z różnych powodów pierwsze dwa zasięgi. I tak *Katyń (zestaw bibliograficzny)* odnotowuje publikacje ogłoszone wyłącznie w języku polskim, niezależnie od narodowości autora i miejsca ich wydania. Z kolei zestawienie *Zbrodnia katyńska w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. (Bibliografia wybór)* (Leszno 1995) uwzględnia prace wydane w Polsce w języku polskimi, przy nieograniczonym zasięgu autorskim. Natomiast *Bibliografia zbrodni katyńskiej*, przygotowana przez Monikę Biedrzycką i Irenę Sawicką odnotowuje wyłącznie publikacje polskie, wydane w kraju w języku polskim.

Zasięg wydawniczo-formalny badanych bibliografii jest przeważnie nieograniczony. Rejestrują one druki samoistne pod względem wydawniczym (zwarte i ciągłe), utwory i fragmenty bibliograficzne. Wśród utworów bibliograficznych znajdują się nie tylko artykuły z czasopism i rozprawy z dzieł zbiorowych, ale, co trzeba podkreślić, często bywają to artykuły z lokalnej prasy, a nawet dodatków do gazet, które zazwyczaj pomijają inne rodzaje bibliografii. Biorąc pod uwagę formę piśmienniczą, uwzględniają prace naukowe, popularnonaukowe i popularne. Gromadzą bibliografie, przewodniki, informatory, listy, apele, pamiętniki, wspomnienia, wywiady, uchwały, umowy, utwory literackie, recenzje i polemiki.. Obejmują wydawnictwa źródłowe i opracowania. Opisują prace indywidualne, współautorskie, redakcyjne, edytorskie i tłumaczenia. Oprócz dokumentów piśmienniczych zestawiają dokumenty ikonograficzne, dźwiękowe, filmowe i elektroniczne.

Autorzy niektórych spisów świadomie zawężili dobór materiału jedynie do niektórych form wydawniczych bądź piśmienniczych. Zdzisław Jagodziński w swoich bibliografiach uwzględnił tylko książki i broszury. Do rejestracji druków zwartych ograniczyła się również Maria Harz w opracowaniu „*Zbrodnia katyńska*”. *Wybór ważniejszych publikacji*. Natomiast *Bibliografie zawartości „Zeszytów Katyńskich”* obejmują jedynie rozprawy, a zestawienie *Bibliografie i przeglądy publikacji* gromadzi wyłącznie określone w tytule formy piśmiennicze.

Można stwierdzić, że w ramach przyjętych kryteriów wszystkie bibliografie zbrodni katyńskiej dokonują pewnej selekcji. Niekiedy są to materiały bądź tylko przyczynki do bibliografii. Stosują one przede wszystkim selekcję formalną. Jest ona prowadzona zarówno w zakresie języka i miejsca wydania publikacji, jak też na płaszczyźnie typów rejestrowanych dokumentów oraz ich form wydawniczych i piśmienniczych. Rzadko natomiast pojawia się w nich selekcja merytoryczna. Ten ostatni rodzaj selekcji stosuje *Bibliografia selektywna*. Autorka tego spisu, gromadząc materiał, zrezygnowała z rejestracji prac zdezaktualizowanych i o niskiej wartości<sup>40</sup>.

## OPIS BIBLIOGRAFICZNY

Bibliografie zbrodni katyńskiej stosują rozmaite rodzaje opisu bibliograficznego. Występują w nich opisy prymarne i pochodne. Są opisy rejestracyjne pełne, skrócone i adnotowane. Obok opisów jednostkowych znajdują się pozycje zbiorowe, wykorzystywane m.in. do łączenia w jednym miejscu artykułów wieloczęściowych drukowanych w tym samym periodyku lub gazecie.

Decydujący wpływ na wybór opisu bibliograficznego mają zazwyczaj autorzy bibliografii. Oczywiście nie stanowią oni jednolitego środowiska, aczkolwiek część z nich można uznać za profesjonalistów. Dotyczy to przede wszystkim pracowników różnych bibliotek, w tym Biblioteki Polskiej w Londynie, Centralnej Biblioteki Wojskowej w Warszawie, Wojewódzkich oraz Miejskich Bibliotek Publicznych takich miast, jak: Leszno, Łódź i Wrocław. W gronie autorów znajdują się również doświadczeni bibliografowie – Zdzisław Jagodziński, Maria Harz, Izabela Kowalska, Urszula Olech, Elżbieta Pawińska, Irena Sawicka. Z całą odpowiedzialnością można stwierdzić, że ich ambicją i troską było jak najlepsze przygotowywanie bibliografii pod względem metodycznym.

40 M. Harz: *Bibliografia selektywna*. W: *Zbrodnia katyńska...*, s. 411.

Cechą wspólną przeważającej części badanych bibliografii, a zwłaszcza tych, które były tworzone przez fachowych bibliografów, jest dostosowanie opisu poszczególnych typów dokumentów do norm. Z normalizacją opisów w badanych bibliografiach mamy do czynienia, począwszy od pierwszych zestawień, tzn. *Bibliografii Katynia* i *Bibliografii katyńskiej* opracowanych przez Zdzisława Jagodzińskiego. Autor dostosował ich opis do reguł wypracowanych w emigracyjnej bibliografii poloników zagranicznych, którą przez długi czas redagował i przygotowywał, posilującą się normami anglosaskimi<sup>41</sup>. Z porównania budowy opisu w tych zestawieniach wynika, że w bibliografiach katyńskich jest on nieco zmodyfikowany. Zdzisław Jagodziński zrezygnował w zapisie z określenia formatu i odnotowywania stron nieliczbowanych druków zwartych. Wprowadził natomiast tłumaczenie tytułów dzieł polskich na język angielski, co w zamyśle twórcy miało zapewne służyć większemu zainteresowaniu społeczności anglojęzycznej sprawą katyńską.

Również bibliografie wydawane w kraju wzorowały się na przepisach obowiązujących w Polsce w danym okresie. Dotyczy to nie tylko samej budowy opisów, ale też zasad skracania tytułów czasopism oraz wyrazów typowych i transliteracji alfabetów niełacińskich. Trzeba podkreślić, że badane bibliografie szybko reagowały na zmieniające się normy. Do 1997 r. druki samoistne zwarte oraz rozprawy z dzieł zbiorowych opisywano w bibliografiach zbrodni katyńskiej na ogół zgodnie z normą PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki*, dostosowanej do zasad ISBD. Natomiast artykuły z czasopism i same czasopisma opisywano według polskiej normy PN-73/N-01152 *Opis bibliograficzny*<sup>42</sup>. Wraz z ukazaniem się w 1997 r. normy PN-N-01152.02 *Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe* opisy periodyków i artykułów w nich zawartych są dostosowane do zasad międzynarodowych, co znajduje potwierdzenie m.in. w *Bibliografii zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1999*, kontynuacjach tegoż spisu oraz w zestawieniu *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010*.<sup>4</sup>

Mówiąc o normalizacji opisów bibliograficznych warto w tym miejscu postawić pytanie czy nie należałoby zweryfikować postanowień normy PN-N-01152.02 w zakresie sposobu oznaczania cytaty wydawniczej, zwłaszcza w retrospektywnych bibliografiach specjalnych. Obecne przepisy dopuszczają dwie możliwości. Tytuł czasopisma należy poprzedzać dwiema ukośnymi kreskami „//” bądź przyimkiem

41 *Przedmowa*. W: *Bibliografia druków polskich i Polski dotyczących wydanych poza Polską po 1 września 1939 r.* T. 4: 1964–1967 / pod red. Z. Jagodzińskiego. Londyn 1985, s. xiv.

42 Zob. np. *Zbrodnia katyńska w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej (Bibliografia – wybór)* / oprac. M. Rakowska. Leszno 1995.

„W:”, jeżeli cytata wydawnicza rozpoczyna się od nowego akapitu. Część analizowanych bibliografii stosuje drugie rozwiązanie. Trzeba jednak zauważyć, że analogicznie opisuje się rozprawy z dzieł zbiorowych, co ilustruje poniższy przykład zaczerpnięty z pracy *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010*.

2389. MYSŁEK Tomasz  
Niemcy, Rosja i kwestia polska / Tomasz  
Mysłek  
W: *Najwyższy Czas!*. — 2008, nr 29/30,  
s. XLVI-XLVIII

2391. OŚWIADCZENIE Agencji TASS  
nadane w piątek, 13 kwietnia o godz. 14.30  
W: *Katyń : problemy i zagadki* / red.  
Jerzy Jackl. — Warszawa : Niezależny Ko-  
mitet Historyczny Badania Zbrodni Ka-  
tyńskiej, 1990 (Zeszyty Katyńskie ; nr 1).  
— S. 196  
Dot. ujawnionych materiałów archiwalnych  
ZSRR potwierdzających odpowiedzialność sowiec-  
kiego NKWD za zbrodnię katyńską (komunikat  
TASS)

Analogicznie postępuje *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1999*, jak też jej kontynuacje.

Zgłaszany postulat nie dotyczy wprawdzie bezpośrednio omawianych bibliografii, bowiem można w nich odróżnić tytuł dzieła zbiorowego od tytułu czasopisma, gdyż ten ostatni jest wyróżniony kursywą. Jednak przy mniejszej świadomości bibliograficznej twórców dzieł bibliograficznych istnieje niebezpieczeństwo wprowadzenia jednolitego sposobu oznaczenia graficznego obydwu form wydawniczych. W konsekwencji może to prowadzić do problemu z ich identyfikacją.

Dlatego też wydaje się, że w znowelizowanej normie trzeba zrezygnować z formułki „W:”, przyjmując dwie ukośne kreski „//” jako znak oddzielający strefę uwag od cytaty wydawniczej, przy czym poszczególne elementy opisu powinny występować w jednym ciągu.

Nieco inaczej do sprawy normalizacji podchodzą bibliografie przygotowane przez Marię Harz. Autorka, najprawdopodobniej z powodu przyzwyczajenia się czytelników do określonej formy opisu, tworzy go w większości swoich zestawień według normy z 1973 r., nie bacząc na zmieniające się przepisy.

Oczywiście nie wszyscy twórcy bibliografii doceniają zalety normalizacji. Niektórzy z nich opisują dokumenty według własnych reguł, co nie zawsze jest

korzystne dla jakości opisów, aczkolwiek trzeba stwierdzić, że one także umożliwiają identyfikację zarejestrowanych publikacji.

Większość bibliografii wyposażona jest w odpowiednie adnotacje. Wykorzystywane są zarówno adnotacje księgoznawcze, jak i treściowe, spośród których najczęściej wprowadza się adnotacje wyjaśniające, omawiające oraz zawartościowe. Przeważnie znajdują się one poniżej opisu zasadniczego i są złożone mniejszą czcionką. Spotyka się także spisy, które wzorem „Bibliografii Zawartości Czasopism” ujmują adnotacje wyjaśniające w nawias kwadratowy i podają je bezpośrednio po tytule<sup>43</sup>. Zalety adnotacji są niepodważalne. Dostarczając czytelnikowi dodatkowych wiadomości o dokumentach podnoszą wartość informacyjną bibliografii, a dzięki odpowiedniej formie graficznej ułatwiają również ich percepcję.

## UKŁAD ZRĘBU GŁÓWNEGO

Układ zrębu głównego w bibliografiach zbrodni katyńskiej jest także zróżnicowany. Przeważają w nich układy formalne. Preferowany jest układ alfabetyczny. Występuje on w obydwu bibliografiach autorstwa Zdzisława Jagodzińskiego, w dwóch *Bibliografiach selektywnych* oraz w *Bibliografiach i przeglądach publikacji* zestawionych przez Marię Harz, w *Materiałach do bibliografii katyńskiej* przygotowanych przez Jędrzeja Tucholskiego, w *Bibliografii zbrodni katyńskiej* Moniki Biedrzyckiej i Ireny Sawickiej oraz w *Bibliografii zawartości Zeszytów Katyńskich za lata 1990–2005* pióra Izabeli Kowalskiej i Elżbiety Pawińskiej.

Analizowane bibliografie wykorzystują również inne typy układów formalnych. Układ według form piśmienniczych wprowadzono m.in. w pracach *Zbrodnia katyńska. Bibliografia. Wybór* (Wrocław 1990) i „*Zbrodnia katyńska*”. *Wybór ważniejszych publikacji*. Natomiast zestawienie *Zbrodnia katyńska w zbiorach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. (Bibliografia wybór)* (Leszno 1995) porządkuje materiał według form wydawniczych. Zgromadzone piśmiennictwo podzielono w niej na dwie grupy, „Wydawnictwa zwarte” i „Artykuły”. Z kolei opracowanie *Katyń (zestaw bibliograficzny)* (Łódź 1990) posiada układ chronologiczny, a drugoobiegową *Bibliografię Katynia* wyposażono w układ językowy, z podziałem materiału na wydawnictwa w języku polskim, angielskim, czeskim francuskim, hiszpańskim, niemieckim, norweskim, rosyjskim, szwedzkim i włoskim. W przypadku tej bibliografii układ językowy okazał się bardzo trafnym rozwiązaniem.

43 Tamże.

Pokazał on społeczeństwu polskiemu obraz postępującego umiędzynarodowienia sprawy zbrodni katyńskiej w tym czasie, gdy w Polsce zagadnienie to było tematem tabu. Pozostałe układy formalne zrębu głównego, za wyjątkiem szeregowania chronologicznego, który ukazuje rozwój piśmiennictwa, nie są zbyt funkcjonalne dla bibliografii zagadnieniowej. Wydaje się, że ich wybór podyktowany był najczęściej niewielką ilością materiału.

Znacznie lepsze są układy rzeczowe, które także znajdują się w omawianych bibliografiach. Spośród nich stosowany są dwa rodzaje – układ działowy i systematyczny. Mówiąc o układzie działowym trzeba stwierdzić, że tylko w *Bibliografii kłamstwa katyńskiego* występuje właściwa jego odmiana. Materiał jest w niej ujęty w pięciu działach głównych. Są to kolejno: „Kłamstwo sowieckie”, „Zakłamanie norymberskie (Proces w Norymberdze 1946)”, „Zakłamanie peerelowskie”, „Kunktatorstwo i obłuda krajów tzw. «wolnego świata»” oraz „Zamordowani pracownicy naukowci UJ”. W innych bibliografiach działy rzeczowe przeplatają się z grupami formalnymi. Jako przykład można podać *Bibliografię zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1993–1997*, w której Maria Harz wprowadziła następujące działy: „I. Dział wstępny”, „II. Historiografia. Stan i organizacja badań”, „III. Dokumenty. Materiały źródłowe”, „IV. Opracowania”, „V. Wspomnienia. Relacje. Reportaże”, „VI. Materiały do biografii”.

Podobne rozwiązanie wprowadziła ta sama autorka w *Bibliografię zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 1943–1993*, z tą tylko różnicą, że w konstrukcji układu systematycznego. W obrębie czterech spośród pięciu działów głównych, mających charakter zarówno rzeczowy, jak i formalny, występują analogiczne poddziały pierwszego stopnia. Typowy układ systematyczny został wypracowany w trzech bibliografiach bieżących oraz w zestawieniu retrospektywnym *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1943–2010*. Jego struktura w większości tych spisów składa się z siedmiu działów zasadniczych, którymi są: „I. Zagadnienia ogólne”, „II. Okupacja ziem polskich przez ZSRR 1939–1941”, „III. Ujawnienie zbrodni katyńskiej”, „IV. Rządy i społeczeństwa wobec zbrodni katyńskiej”, „V. Materiały do biografii”, „VI. Upamiętnienie zbrodni katyńskiej”, „VII. Aspekty prawne zbrodni katyńskiej”. Dzielą się one przeważnie na poddziały niższego rzędu. Wyjątek stanowią działy II i VII, które nie ulegają żadnemu podziałowi.

Wprowadzone układy rzeczowe dobrze spełniają swoją funkcję. Odzwierciedlają w sposób przejrzysty i klarowny rozwijającą się tematykę rejestrowanych publikacji. Dla odbiorcy jest to o wiele ważniejsze niż cechy formalne dokumentów. Dzięki nim można również zaobserwować nawarstwianie się i ewolucję problematyki katyńskiej na przestrzeni kolejnych lat.



W szeregowaniu wewnętrznym dominuje układ alfabetyczny. Znajduje on zastosowanie w bibliografiach o układzie chronologicznym, językowym, działowym i systematycznym zrębu głównego. Poza nim stosowany jest układ przedmiotowy. Występuje on w działach biograficznych. Przedmiotowo są w nich uporządkowane nazwiska osób, których dotyczy treść publikacji. W celu zapewnienia bibliografom odpowiedniej sprawności informacyjnej nazwiska te wyróżniono graficznie, przeważnie pogrubioną czcionką.

## APARAT INFORMACYJNO-POMOCNICZY

Atutem części bibliografii jest rozbudowany aparat informacyjno-pomocniczy. Dotyczy to również zestawień niesamoistnych pod względem wydawniczym, co jest rzadkością wśród innych rodzajów bibliografii. Posiadają one spisy treści, wstępy lub przedmowy bądź obydwaj rodzaje materiałów wprowadzających, niekiedy napisane w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej, co poszerza zasięg ich oddziaływania. Mają również wykazy skrótów bibliograficznych, spisy tytułów czasopism i ich skrótów oraz indeksy. Najczęściej opatrzone są jednym indeksem osobowym, który jest mylnie określany przez opracowujących mianem alfabetycznego. Jedynie *Bibliografia zbrodni katyńskiej. Materiały z lat 2004–2005* oraz *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010* dysponują dwoma indeksami. Obydwie mają indeks osobowy. Ponadto pierwsza zaopatrzona jest w indeks geograficzny, zestawiający nazwy miejscowości, widniejące w tytułach lub adnotacjach zarejestrowanych publikacji, a druga posiada indeks przedmiotowy.

Zestawienia liczące niewiele opisów nie mają żadnych indeksów, co w ich przypadku jest jak najbardziej uzasadnione. Bez wątplenia jednak indeks rzeczowy przydałby się w *Bibliografii katyńskiej*, autorstwa Zdzisława Jagodzińskiego, liczącej jak wiemy blisko 500 opisów. Zważywszy na fakt, że zestawienie to posiada układ alfabetyczny, brak odpowiedniego indeksu jest tu szczególnie odczuwalny.

## FORMA WYDAWNICZA

Większość badanych bibliografii opublikowano w postaci samoistnych druków zwartych. Ogłoszono je w formie książek lub broszur, wydanych najczęściej w wersji drukowanej, rzadziej jako wydawnictwa powielane. Spośród nich najobszerniejszym spisem, liczącym 5916 opisów umiejscowionych na 764 stronicach, jest *Zbrodnia katyńska. Bibliografia 1940–2010*. Drugą formą edytorską bibliografii

katyńskich są utwory bibliograficzne, publikowane na łamach wydawnictw ciągłych.

Obok tradycyjnej postaci drukowanej, zaczynają one pojawiać się w Internecie. W wersji elektronicznej jest upowszechniana *Bibliografia kłamstwa katyńskiego* pod adresem <http://www.bj.uj.edu.pl/fundCDN>. Otwartość tej bibliografii na nowinki techniczne należy przyjąć z uznaniem. Dzięki technologii komputerowej i Internetowi może ona docierać praktycznie do nieograniczonej liczby użytkowników, prezentując piśmiennictwo na temat określony w jej tytule. Niestety, na razie jest to jedyny przypadek.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że bibliografie zbrodni katyńskiej zapoczątkowane na emigracji w połowie lat 70. minionego wieku, zaczęły dynamicznie rozwijać się dopiero od schyłku lat 80. w wyniku przemian ustrojowych w Polsce. Progres ten trwa do chwili obecnej. W efekcie tego rozwoju zwiększyła się nie tylko liczba przygotowanych bibliografii, ale też nastąpiła ich polaryzacja ze względu na zakres, kompletność, metodę opracowania, a nawet formę wydawniczą. Mimo tego podziału i zróżnicowania są one niezastąpionym źródłem informacji w warsztacie naukowym historyków, jak również wszystkich innych osób interesujących się problematyką katyńską.

## BIBLIOGRAFIE HISTORYCZNE W OCENIE CZASOPISM FACHOWYCH

Joachim Lelewel pisał o trudach pracy bibliografa: „Niebezpieczne są drogi bibliograficzne, śliskie, grząskie, łatwo się noga powinąć może, mogą się pogruchotać koła, połamać osie, bo toń jest wielka i ciężka przeprawa”<sup>1</sup>. Pokazują to dobrze recenzje bibliografii, poddające ocenie różne ich elementy składowe i będące też katalogiem rozmaitego rodzaju potknięć bibliografów. Bibliografie są, a przynajmniej powinny być, istotnym składnikiem warsztatu naukowego, w tym wypadku historyka. Dlatego recenzje bibliografii, tak jak piśmiennictwa naukowego, odgrywają ważną rolę pomagając wyrobić sobie własne zdanie na temat przydatności określonej publikacji w pracy naukowej<sup>2</sup>.

Jako materiał badawczy posłużyły recenzje zamieszczone w najważniejszych polskich czasopismach historycznych, takich jak: „Kwartalnik Historyczny”, „Przeгляд Historyczny”, „Dzieje Najnowsze”, „Zapiski Historyczne”, „Studia Historyczne”, „Studia Źródłoznawcze”, wybrane na podstawie bieżącej „Bibliografii Historii Polskiej” za lata 1947–2010. Wzięto pod uwagę recenzje różnego rodzaju bibliografii: polskich i zagranicznych, grupujących piśmiennictwo z szeroko rozumianej historii i zagadnień szczegółowych, nauk pomocniczych historii oraz takich, które mogły stać się ważnym elementem warsztatu informacyjnego historyka.

W bibliografii historycznej jak w każdej innej występują pewne stałe elementy. Każdy z nich może decydować o jakości bibliografii i w związku z tym może być poddawany ocenie. Są to: układ, opis bibliograficzny i jego szczegółowość, aparat pomocniczy w postaci różnego rodzaju indeksów, wykazów skrótów,

<sup>1</sup> J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. T. 2. Wilno 1826, s. 246.

<sup>2</sup> A. Źbikowska-Migoń: *Rola czasopism w krytyce piśmiennictwa naukowego*. W: *Dokument, książka i biblioteka w badaniach naukowych i nauczaniu uniwersyteckim* / pod red. M. Skalskiej-Zlat i A. Źbikowskiej-Migoń. Wrocław 2008, s. 139–141.

uwzględnionych czasopism, odsyłaczy, przedmowy objaśniającej użytkownikowi zasady skonstruowania spisu. Ważnym elementem są także zasady selekcji uwzględnionego piśmiennictwa, rzadko bowiem zdarzają się w tej dziedzinie bibliografie o pełnym zakresie<sup>3</sup>.

## ZASADY SELEKCJI

W recenzjach wskazywano zarówno braki w bibliografiach, jak i niepotrzebne zamieszczenie niektórych materiałów. W wielu z nich recenzenci zamieszczali uzupełnienia: wykaz pozycji, które ich zdaniem zostały przeoczone lub niesłusznie pominięte przez autora bibliografii.

Niewłaściwy dobór pozycji mógł zdaniem recenzentów wynikać z różnych względów. Jedną z przyczyn była niedostateczna znajomość problematyki, z zakresu której piśmiennictwo rejestrowała bibliografia. Dlatego często powtarzanym postulatem była konieczność zaproszenia historyków, specjalistów od poszczególnych zagadnień czy okresów historycznych, którzy pomagaliby przy ostatecznej selekcji zebranych materiałów oraz w ich klasyfikowaniu do poszczególnych działów bibliografii<sup>4</sup>. Podniesiono go m.in. oceniając *Bibliografię historii Polski*, tzw. selekcyjną, opracowaną pod redakcją Heleny Madurowicz-Urbańskiej. Z drugiej strony niedoskonałości w doborze pozycji i ich zaklasyfikowaniu do działów przypisywano nieznamości warsztatu bibliografa przez autorów spisów. Wskazywał na to Marian Biskup recenzując *Bibliographie des Deutschen Ordens bis 1959* Karla H. Lampego. Fakt, że Lampe nie był bibliografem spowodował zdaniem recenzenta chaos w doborze pozycji. W jego bibliografii „dobre prace przeplatają się z trzeciorzędną czy czwartorzędną, dość podejrzaną publicystyką”<sup>5</sup>, co utrudnia naukowcom korzystanie z niej. Podobnego zdania był Gerard Labuda, który oceniając tę bibliografię pisał, iż: „W całości dzieła znać robotę amatora, który mimo przygodnego zajmowania się dziejami Zakonu nie miał z nimi głębszej styczności”<sup>6</sup>. Podobny zarzut uczynił Adam Kamiński oceniając

3 *Bibliografia. Metodyka i organizacja* / pod red. Z. Żmigrodzkiego. Warszawa 2000, s. 125–145.

4 *Bibliografia Warszawy. Druki zwarte*. Wrocław 1958; rec. K. Świerkowski, „Kwartalnik Historyczny” 1959, R. 66, z. 4, s. 1297.

5 K. L. Lampe: *Bibliographie des Deutschen Ordens bis 1959*. Bonn-Godesberg 1975; rec. M. Biskup, „Zapiski Historyczne” 1977, T. 42, z. 3, s. 143.

6 K. L. Lampe, *Bibliographie des Deutschen Ordens bis 1959*, Bonn-Godesberg 1975; rec. [G. Labuda] G. L., „Studia Źródłoznawcze” 1977, [T.] 22, s. 271.

*Bibliografię Żywiecczyzny za lata 1901–1960*, opracowaną przez Janinę Micherdzińską. Pisze: „Szeroka kwerenda bibliograficzna, bez zastosowania selekcji, dała w wyniku długi szereg tytułów prac na przemian błałych i podstawowych oraz wzmianek o Żywiecczyźnie w opracowaniach ogólniejszych”<sup>7</sup>. Z kolei Władysław Chojnacki recenzując *Bibliografię piśmiennictwa polskiego za latach 1944–1955 o hitlerowskich zbrodniach wojennych*, opracowaną przez Jerzego Kosickiego i Wacława Kozłowskiego zauważył, iż „najbardziej jednak zaciążył na Bibliografii brak znajomości zasad tego rodzaju pracy u autorów i ich orientacji w zakresie bibliografii specjalnych”<sup>8</sup>. Wynikające z tego wady bibliografii spowodowały, że konkluzji recenzent stwierdzał: „Wydanie obecne, trzeba to stwierdzić, pod żadnym względem nie jest zadowalające i niezbyt dobrze świadczy o poczuciu odpowiedzialności i przygotowaniu do takiej roboty zarówno autorów, jak i Wydawnictwa (oraz jego wewnętrznych recenzentów)”<sup>9</sup>.

Podobnie Jerzy Pertek niedoskonałości *Bibliografii wojskowej II wojny światowej* przypisywał niekompetencji autorów, zwłaszcza w zakresie tematyki, której bibliografia dotyczyła. Stąd brały się błędy w klasyfikowaniu niektórych pozycji do działów<sup>10</sup>. Natomiast Ludwik Hass recenzując *Materiały do bibliografii historii polskiego ruchu robotniczego (1918–1939)* pisał o jej metodologicznych błędach wynikających z faktu, iż jej autorzy – młodzi historycy – nie konsultowali się z fachowymi bibliografami co do metodyki opisu, układu, indeksów<sup>11</sup>.

Zasady doboru piśmiennictwa wyznaczała także ideologia. Podkreślił to Antoni Czachorowski recenzując *Bibliographie zur Geschichte der Mark Brandenburg* podając, że jej autor, Hans-Joachim Schreckenbach, „dążył do możliwie wszechstronnego uwzględnienia całego kompleksu zjawisk składających się na proces historyczny w ujęciu marksistowskim”<sup>12</sup>.

7 *Bibliografia Żywiecczyzny za lata 1901–1960* / oprac. J. Micherdzińska. Żywiec 1971; rec. A. Kamiński, „Studia Historyczne” 1973, R. 16, z. 3, s. 485.

8 J. Kosicki, W. Kozłowski: *Bibliografia piśmiennictwa polskiego za latach 1944–1955 o hitlerowskich zbrodniach wojennych*. Warszawa 1955; rec. W. Chojnacki, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, nr 6, s. 158.

9 Tamże, s. 160.

10 *Bibliografia wojskowa II wojny światowej* / oprac. F. Czaplicka [i in.] Warszawa 1960; rec. J. Pertek, „Rocznik Gdański” 1962, T. 21, s. 322–323.

11 L. Hass: *Materiały do bibliografii historii polskiego ruchu robotniczego*. „Kwartalnik Historyczny” 1961, R. 68, [nr] 4, s. 1056.

12 *Bibliographie zur Geschichte der Mark Brandenburg*. Teil 1–2. Weimar 1970; rec. A. Czachorowski, „Zapiski Historyczne” 1972, T. 37, z. 2, s. 119.

Zasady selekcji mogą dotyczyć zarówno tematyki uwzględnionych pozycji, jak i rodzaju dokumentów (druki zwarte, artykuły z czasopism, recenzje), czy też ich poziomu (opracowania naukowe, popularnonaukowe). Zazwyczaj uważano, że bibliografia dotycząca określonego zagadnienia powinna rejestrować zarówno druki zwarte, jak i artykuły z czasopism. Dlatego recenzujący *Bibliografię harcerską 1911–1960* Jerzy Adam Radomski wytknął jej autorowi, Wacławowi Błażejowskiemu, iż nie uwzględnił artykułów z czasopism harcerskich oraz nie podał ich pełnych opisów, co przeczyło tytułowi bibliografii, sugerującemu zebranie całości materiału<sup>13</sup>.

Witold Maisel omawiając *Bibliografię Torunia* za niepotrzebne uznał uwzględnienie w niej także materiałów rękopiśmiennych, których miejsce jest – jego zdaniem – w inwentarzach i katalogach archiwalnych. Pochwalił natomiast inicjatywę zarejestrowania maszynopisów prac magisterskich, które z reguły nie są przeznaczone do druku<sup>14</sup>.

Na dobór kierowany wartością naukową uwzględnianych pozycji zwróciła uwagę Helena Madurowicz-Urbańska recenzując *A Bibliography of Publications in Economic and Social History*, opracowaną przez Witolda Szulca, który przyjął zasadę uwzględnienia jedynie pozycji „wartościowych zarówno ze względu na wagę problemu, jak i zakres terytorialny i chronologiczny. W grę wchodzi też prace bardziej szczegółowe, jeżeli sam problem i jego ujęcie ma charakter nowatorski”<sup>15</sup>. Uznała ją za słuszną, ponieważ polska produkcja naukowa w dziedzinie historii społeczno-gospodarczej była bardzo bogata. Podkreślała też, że wybór pozycji do tak pomyślanej bibliografii wymagał od autora dużej znajomości przedmiotu.

Z kolei Henryk Baranowski przy okazji recenzowania bibliografii *Geschichtliche und landeskundliche Literatur Pommerns 1961–1970*, opracowanej przez Herberta Ristera zwracał przy tej okazji uwagę na niedostateczną selekcję w bibliografiach regionalnych, które jego zdaniem zbyt często uwzględniały publikacje o nierównej naukowej wartości: „Historyk korzystając z tej typowo ogólnej bibliografii ma do czynienia z podwójnym ‘balastem bibliograficznym.’ Z jednej strony jest nim spora

13 W. Błażejowski: *Bibliografia harcerska 1911–1960*. Warszawa 1981; rec. J. A. Radomski, „Studia Historyczne” 1985, R. 28, z. 4, s. 660.

14 H. Baranowski: *Bibliografia miasta Torunia*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 1972, R. 77; rec. W. Maisel, „Zapiski Historyczne” 1974, T. 39, z. 1, s. 124.

15 W. Szulc: *A Bibliography of Publications in Economic and Social History*; rec. H. Madurowicz-Urbańska, „Studia Historyczne” 1972, R. 15, z. 1, s. 150.

część materiału w ogóle dlań zbędnego, z drugiej zaś w 'swoim' historycznym piśmiennictwie spotyka wiele 'niskokalorycznej' publicystyki"<sup>16</sup>.

Na podobne błędy wskazywał w recenzji *Bibliografii powiatu radzyńskiego i jego regionu*, opracowanej przez Mariana Kowalskiego Jan Rogala. Jak pisał: „autor zgromadził dużo opisów, a wśród nich wiele pozycji bardzo drobnych, które zasadniczo nie wnoszą nic nowego do wiedzy o danym regionie [...] Jak na bibliografię regionalną [...] zbyt dużo uwzględniono opracowań ogólnych”<sup>17</sup>.

Jako poważny mankament *Bibliographie zur Geschichte der Mark Brandenburg* Antoni Czachorowski wymieniał nieuwzględnienie recenzji rejestrowanych pozycji. Upominał się zwłaszcza o recenzje krytyczne, podejmujące polemikę z autorami.

Z drugiej strony wskazywano na wyzyskanie w bibliografiach materiału do tej pory nie penetrowanego przez autorów wcześniejszych zestawień. Jako nowość i wielką zaletę *Bibliografii powstania styczniowego* opracowanej przez Eligiusza Kozłowskiego Marian Tyrowicz wskazał wykorzystanie przez jej autora najważniejszych tytułów prasy codziennej z epoki, w tym rosyjskiej, które często uchodziły uwadze badaczy<sup>18</sup>.

W latach 60. i 70. problem selekcji i braków w bibliografiach oceniano jeszcze w innym aspekcie. Odnosiło się to do bibliografii niemieckich dotyczących Pomorza i Śląska. W recenzjach szczególnie zwracano uwagę na brak w nich lub niedostateczne uwzględnienie polskiego piśmiennictwa. W tym kontekście pisano o rewizjonistycznym charakterze tych bibliografii. Podkreślał to np. Henryk Baranowski w recenzji *Bibliographie zur Kirchengeschichte von Danzig und Westpreussen* autorstwa Hanza Neumayera, wydanej w 1967 r. Do takiego sądu skłonił go właśnie fakt nieuwzględnienia w bibliografii publikacji polskich autorów związanych z tym tematem<sup>19</sup>. Z kolei Tadeusz Cieślak oceniając *Ostdeutsche Bibliographie 1953. Verzeichnis der seit 1945 erschienenen selbstständigen Veröffentlichungen* Alfonsa Perlicka pisał, że dobór pozycji w dziale ogólnym tej

---

16 H. Rister: *Geschichtliche und landeskundliche Literatur Pommerns 1961–1970*. Marburg 1977; rec. H. Baranowski, „Zapiski Historyczne” 1979, R. 44, z. 2, s. 106.

17 M. Kowalski: *Bibliografia powiatu radzyńskiego i jego regionu*. Międzyrzec Podlaski 1969; rec. J. Rogala, „Kwartalnik Historyczny” 1970, R. 77, nr 2, s. 510.

18 E. Kozłowski: *Bibliografia powstania styczniowego*. Warszawa 1964; rec. M. Tyrowicz, „Małopolskie Studia Historyczne” 1965, R. 8, s. 188.

19 H. Neumayer: *Bibliographie zur Kirchengeschichte von Danzig und Westpreussen*. Leer 1967; rec. H. Baranowski, „Zapiski Historyczne” 1969, R. 34, z. 4, s. 149.

bibliografii „wskazuje na rozbudowanie w Niemczech Zachodnich instytucji stawiających sobie za cel propagandę *Problemu wschodniego*, w sensie konieczności walki o zmianę istniejących stosunków i granic pod kątem przywrócenia ludności niemieckiej wszystkich *zagrabionych* przed rokiem 1945 terenów. Dobór tytułów wskazuje na to, że przesiedlenie (nazywane konsekwentnie wypędzeniem) ujmuje się jako rzecz niesłuszną i ...przejęciową”<sup>20</sup>. O ideologizacji tej bibliografii świadczył zdaniem recenzenta także fakt, że wprowadzała ona niemieckie nazwy prowincji jako tytuły działów, nawet w tych przypadkach, gdy zostały one zlikwidowane przed II wojną. Podobnemu celowi służyło umieszczenie w jednym dziale prac dotyczących określonego regionu wraz z pracami napisanymi przez osoby z niego pochodzące, co autor bibliografii tłumaczył chęcią pokazania wkładu Niemców z terenów wschodnich w ogólnoniemiecki dorobek. Cieślak podsumował swoją recenzję następująco: „Zapoznanie się z *Ostdeutsche Bibliographie* skłania nie tylko do refleksji na temat siły i żywotności organizacji rewizjonistycznych, ale i do stwierdzenia niedostatecznej naszej pracy w dziedzinie popularyzacji naukowej przeszłości ziem pomorskich. Omawiana bibliografia posiada wszelkie braki wydawnictw nacjonalistycznych, jest zresztą niepełna, przeznaczona dla działaczy w dziedzinie kultury, ale daje dostateczną ilość materiału do rozważań nad ogromnym nasileniem propagandy zagrażającej ustaleniom terytorialnym po drugiej wojnie światowej”<sup>21</sup>.

Jeśli nawet bibliografie niemieckich autorów uwzględniały polskie piśmiennictwo, to zdaniem recenzentów były w nich zachwiane proporcje na korzyść publikacji niemieckich. Wskazywał na to np. Henryk Baranowski w recenzji sporządzonej przez Herberta Ristera<sup>22</sup> bibliografii Pomorza Zachodniego: „Większa selekcja jak też większa zwartość opisów wpłynęłaby korzystniej na całość bibliografii. Liberalna selekcja dotycząca piśmiennictwa zachodnioniemieckiego i w mniejszej mierze polskiego jest zresztą charakterystyczna dla wszystkich bibliografii wydawanych przez Instytut im. Herdera i niniejsza nie odbiega w tym od innych”<sup>23</sup>.

20 A. Perlick: *Ostdeutsche Bibliographie 1953. Verzeichnis der seit 1945 erschienenen selbstständigen Veröffentlichungen*. Troisdorf 1953; rec. T. Cieślak, „Zapiski Historyczne” 1956, T. 22, z. 1/2, s. 291.

21 Tamże, s. 292.

22 O bibliografiach Herberta Ristera dotyczących ziem polskich zob. A. Bajor: *Polskie Ziemie Odzyskane w pracach bibliograficznych Herberta Ristera (1908–1993)*. W: *Lektury pokoleniowe i ponadpokoleniowe. Z zagadnień recepcji* / pod red. I. Sochy. Katowice 2012, s. 55–67.

23 H. Rister: *Geschichtliche und landeskundliche Literatur Pommerns 1961–1970 mit Nachträgen aus früheren Jahren*. Marburg 1975; rec. H. Baranowski, „Zapiski Historyczne” 1977, T. 42, z. 4, s. 178.



Z podobnymi zarzutami spotkała się inna bibliografia sporządzona przez Ristera – *Schrifttum über Polen 1943–1951*. Jerzy Serczyk wskazywał w recenzji, że uwzględnił on wiele pozycji niemieckich o niewielkiej naukowej wartości, gdy tymczasem polskie piśmiennictwo występuje tu w bardzo ograniczonym zakresie, a wszystko to świadczy o tym, że Rister „za wszelką cenę pragnął powiększyć przynajmniej ilościowo dorobek niemieckiej nauki burżuazyjnej”<sup>24</sup>. Przy tej okazji Serczyk podsumował też działalność bibliografów niemieckich: „Z obrazu działalności historyków zachodniemieckich dostarczonego przez omówioną bibliografię wynika również, że w zakresie organizacyjnym i technicznym potrafili oni stworzyć sprawny aparat dokumentacji, informujący o stosunkach w Polsce, ZSRR i krajach demokracji ludowej. Abstrahując od tego, jakim pozanaukowym celem służy ów aparat, nie ma powodu ukrywać, że nasz naukowy aparat informacyjno-dokumentacyjny jest w sprawach niemieckich, a zwłaszcza zachodnio-niemieckich znacznie gorzej zorientowany. Wydaje się, że dojrzała już sprawa zorganizowanego przeciwstawienia się narastającej fali zniekształceń lub wręcz fałszerstw historycznych, produkowanych masowo przez kilkadziesiąt istniejących w NRF naukowych i pseudonaukowych instytucji, zajmujących się rewizjonistyczną propagandą. W przeciwnym razie grozi nam, że na stosunki polsko-niemieckie w przeszłości i teraźniejszości spora część świata patrzyć będzie przez nacjonalistyczne okulary imperializmu niemieckiego”<sup>25</sup>.

Uwagi dotyczące ideologicznego znaczenia bibliografii odnosiły się jednak nie tylko do bibliografii niemieckich. Ludwik Hass recenzując *Materiały do bibliografii historii polskiego ruchu robotniczego (1918–1939)* podkreślał jej znaczenie nie tylko dla warsztatu naukowego historyka tego okresu, ale także wskazywał inne jej zadania: „ma ona nie tylko uratować przed zapomnieniem i zaginięciem dorobek piśmienniczy owego pokolenia działaczy ruchu, lecz powinna spełniać również swoje zadanie społeczne i polityczne. Z jednej bowiem strony, współdziałając w świadomym kształtowaniu ich światopoglądu ułatwi ona znacznym grupom aktywu politycznego dotarcie i zaznajomienie się z oryginalną literaturą polityczną swych prekursorów, z drugiej zaś będzie taka rejestracja dorobku piśmienniczego polskiego ruchu robotniczego jednocześnie afirmacją jego znaczenia w życiu narodu i państwa, jego dojrzałości i zdolności do przewodzenia narodowi, w konsekwencji więc dostarczy mocnych, obiektywnych argumentów

24 H. Rister: *Schrifttum über Polen 1943–1951 mit besonderer Berücksichtigung des Posener Landes*. Marburg 1953; rec. J. Serczyk, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. 63, nr 2, s. 254.

25 Tamże.

dla uzasadnienia przewodniej jego roli w naszym obecnym życiu państwowym i społecznym”<sup>26</sup>.

Z ideologią i wiążącą się z nią cenzurą łączy się też zagadnienie dostępności bibliografii regulowane nakładem, bądź przeznaczeniem jej dla ograniczonego kręgu odbiorców, tak jak to miało miejsce w przypadku wydanej w 1981 roku *Bibliografii harcerskiej 1911–1960*. Autor jej recenzji ubolewał: „Wielka szkoda, że książka ma tak nikły nakład – 1000 egz., z zaznaczeniem: «Do użytku wewnątrz-organizacyjnego», czyli dla normalnego śmiertelnika jest raczej niedostępna”<sup>27</sup>.

## UKŁAD BIBLIOGRAFII

Karol Maleczyński recenzując tzw. selekcyjną *Bibliografię historii Polski* pisał, iż układ bibliografii specjalnej powinien być dostosowany do „zasad stojących w łączności z metodą i zadaniami danej dyscypliny”<sup>28</sup>. Dla bibliografii historycznych najbardziej odpowiednim jest według niego układ według chronologii przedmiotowej. Od przyjętego układu nie powinno się zbyt często odstępować, robić wyjątki. Układ materiału w bibliografii powinien być przejrzysty. Dotyczy to również szeregowania pozycji do działów i ich wewnętrznego porządku. Zbyt szczegółowe klasyfikacje i sposoby szeregowania pozycji nie zawsze sprawdzają się w praktyce, czego przykładem była według Maleczyńskiego właśnie *Bibliografia historii Polski*. W innej recenzji tej bibliografii postawiono analogiczny zarzut: „zastosowanie zbyt szczegółowej periodyzacji i zbyt drobiazgowego podziału rzeczowego, wskutek czego układ stał się mało przejrzysty, a równocześnie pozycje dotyczące jednego zagadnienia znalazły się w różnych działach”<sup>29</sup>. Rozbudowany układ *Bibliografii powstania styczniowego* Eligiusza Kozłowskiego miał według recenzenta dobre i złe strony. Szczegółowe działy ułatwiały korzystanie z niej znawcom tematu. Natomiast dla niespecjalistów mogły stanowić utrudnienie w korzystaniu z bibliografii<sup>30</sup>.

26 L. Hass: *Materiały do bibliografii polskiego ruchu robotniczego*. „Kwartalnik Historyczny” 1961, R. 68, [nr] 4, s. 1055–1056.

27 W. Błażejowski: *Bibliografia harcerska...*

28 K. Maleczyński: *Bibliografia selektywna historii Polski*. „Kwartalnik Historyczny” 1966, R. 73, nr 3, s. 647.

29 B. Konarska: *Dyskusja nad 1 tomem selektywnej Bibliografii historii Polski*. „Kwartalnik Historyczny” 1966, R. 73, nr 3, s. 786.

30 E. Kozłowski: *Bibliografia powstania styczniowego*. Warszawa 1964; rec. W. Bieńkowski, „Przeгляд Historyczny” 1966, R. 57, s. 308.

Dostosowanie układu do rodzaju bibliografii ułatwiało korzystanie z niej. Jako zupełne nieporozumienie uznał Jan Rogala zastosowanie w *Bibliografii powiatu radzyńskiego i jego regionu* układu alfabetycznego, który – przy braku indeksu rzeczowego – zmuszał użytkowników szukających w bibliografii prac dotyczących konkretnego zagadnienia do przejrzenia całej bibliografii<sup>31</sup>.

Zastrzeżenia recenzentów budziły też zasady klasyfikacji pozycji do poszczególnych działów. Pisał o tym Adam Kamiński recenzując *Bibliografię Żywiecczyzny za lata 1901–1960*: „Tytuły uszeregowano według działów. Ostatni z nich, nazwany «Kroniką», wykazuje niezrozumiałe luki chronologiczne i wymienia tytuły, które bez trudności zmieściłyby się w innych działach”<sup>32</sup>. Podobną wadę zauważył Antoni Czachorowski we wspomnianej już recenzji *Bibliographie zur Geschichte der Mark Brandenburg*. W poszczególnych działach tej bibliografii uporządkowano pozycje według kryteriów przestrzennych, rzeczowych, a następnie chronologicznych. Ale z powodu trudności w ścisłym określeniu zakresu chronologicznego prezentowanych w niektórych pracach zagadnień, autor bibliografii umieszczał takie prace przed tymi, które dotyczyły krótszych okresów. Sprawiało to, że czytelnik gubił się w układzie poszczególnych działów.

W bibliografiach historycznych za istotne uważano rozróżnienie źródeł i opracowań, co ułatwiało korzystanie z nich badaczom. Na niewłaściwe często klasyfikowanie tych materiałów wskazywał Marian Biskup w recenzji bibliografii piśmiennictwa dotyczącego zakonu krzyżackiego<sup>33</sup>. Zbyt szczegółowy podział źródeł na różne ich kategorie też nie zawsze się sprawdzał i prowadził do niekonsekwencji w klasyfikowaniu do poszczególnych działów, czego przykładem mogła być *Bibliografia powstania stycziowego*<sup>34</sup>.

## OPIS BIBLIOGRAFICZNY

Dla użytkowników bibliografii ważna jest nie tylko dokładność opisu bibliograficznego, która pozwala na identyfikację danej pozycji, ale także uzupełnienie go

31 M. Kowalski: *Bibliografia powiatu radzyńskiego i jego regionu*. Międzyrzec Podlaski 1969; rec. J. Rogala, „Kwartalnik Historyczny” 1970, R. 77, nr 2, s. 511.

32 *Bibliografia Żywiecczyzny za lata 1901–1960* / oprac. J. Micherdzińska. Żywiec 1971; rec. A. Kamiński, „Studia Historyczne” 1973, R. 16, z. 3, s. 485.

33 K. L. Lampe: *Bibliographie des Deutschen Ordens bis 1959*. Bonn-Godesberg 1975; rec. M. Biskup, j.w., s. 144.

34 E. Kozłowski: *Bibliografia powstania stycziowego*. Warszawa 1964; rec. W. Bieńkowski, j.w., s. 309.

o dodatkowe informacje, istotne dla określenia jej przydatności do celów badawczych. Dlatego podkreślano jako zaletę bibliografii sporządzanie przez jej autora opisów z autopsji. Takie podejście umożliwiało ponadto zaopatrzenie bibliografii w adnotacje, co było szczególnie cenne w przypadku druków, do których dostęp był utrudniony. Tę zaletę *Bibliografii kalendarzy polonijnych 1838–1982* sporządzonej przez Władysława i Wojciecha Chojnackich podkreślał w swojej recenzji Wiesław Bieńkowski, przytaczając różne typy informacji podane przez autorów w adnotacjach: „Występują w nich na pierwszym miejscu motta zamieszczone na karcie tytułowej, następnie tytuł z okładki (gdy różni się od karty tytułowej), dalej zaczerpnięta z zawartości treści kalendarzy tematyka poświęcona Polonii w postaci artykułów, różnych informacji adresowych praktycznych rad dla wychodźców, a także utwory literatury pięknej o tematyce polonijnej – przy nich podano takie elementy, jak autor, tytuł, strony oraz informacje o ilustracjach. W adnotacjach występują też dodatkowe informacje o kalendarzu lub jego wydawcy (np. o zarządzonych przez sądy zaborcze konfiskatach roczników kalendarza). W dalszej kolejności znajdujemy informacje o recenzjach, a następnie o literaturze poświęconej danemu kalendarzowi. Na samym końcu adnotacji podano wiadomości o źródle nie zachowanego kalendarza i sigle bibliotek posiadających dany rocznik”<sup>35</sup>.

Z kolei Jan Rogala za poważną wadę *Bibliografii powiatu radzyńskiego i jego regionu*, opracowanej przez Mariana Kowalskiego uznał niedoskonałości opisu: „Przy wydawnictwach zwartych z reguły nie podawano ich objętości, jest to bardzo istotny szczegół i to zarówno przy publikacjach w całości dotyczących regionu, jak też opracowaniach ogólnych. W tym drugim przypadku brak stronicy jeszcze bardziej daje się odczuć, ponieważ wiele książek nie posiada indeksów rzeczowych czy topograficznych. Tak więc korzystający z bibliografii będzie musiał tracić czas na wyszukanie odpowiedniego fragmentu dzieła. Bibliografia powinna być bardziej komunikatywna i odsyłać wprost do poszukiwanego materiału”<sup>36</sup>.

W recenzjach wskazywano też trudności, z jakimi mógł się spotkać autor bibliografii podczas sporządzania opisów, tak jak w przypadku *Bibliografii zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*, opracowanej przez Władysława Chojnackiego. Tu autor stanął przed problemem ustalenia autorstwa większości druków, które ukazały się bądź anonimowo, bądź pod pseudonimami. W. Bieńkowski recenzując tę bibliografię podkreślał, że

35 Wł. Chojnacki, W. Chojnacki, *Bibliografia kalendarzy polonijnych 1838–1982*. Wrocław 1984; rec. W. Bieńkowski, „Studia Historyczne” 1986, R. 29, z. 4, s. 654.

36 M. Kowalski, *Bibliografia powiatu...*

Chojnacki wywiązał się z tego zadania w sposób imponujący, np. spośród 348 tytułów wydanych anonimowo, zdołał ustalić autorów aż 284 pozycji, „a przeglądając wiele źródeł archiwalnych, prasę konspiracyjną, czy na podstawie relacji żyjących osób wzbogacił swoją bibliografię o opisy druków, które się nie zachowały”<sup>37</sup>.

## APARAT POMOCNICZY

W recenzjach zwracano także uwagę na różnego rodzaju dodatki, które miały ułatwiać korzystanie z bibliografii, bądź też wskazywano jako mankament brak takowych. Konieczność stosowania odsyłaczy widziano zwłaszcza w bibliografiach o rozbudowanym, szczegółowym układzie. W takim przypadku jedna praca mogła się znaleźć w kilku różnych działach. Brak odsyłaczy sprawiał, że „czytelnik często nie wie po prostu, czy dana praca została uwzględniona”<sup>38</sup>.

Indeksy w drukowanych bibliografiach pełnią ważną rolę, bo poszerzają możliwości wyszukiwania. Wymagają więc szczególnej staranności w opracowaniu. Nie wszyscy autorzy bibliografii poprawnie się z tego zadania wywiązywali. Niezwykle krytycznie wypowiadał się Ksawery Świerkowski o indeksach do *Bibliografii Warszawy. Druki zwarte*: „Wreszcie wielostopniowe skorowidze, aż dwa. Te stoją poniżej wszelkiej krytyki: czczy, bezduszny formalizm, nie widzący potrzeb czytelnika, nie widzący książek, do których mają doprowadzić, a usiłujący robić pozory uczoności. Skorowidz w Polsce XVII w. nazywano niekiedy ‘kompasem’. Już w XVIII w. układano u nas skorowidze ‘Dla lepszej wygody każdego i prędszego wynajdywania (rzeczy)’. Natomiast w drugiej połowie w. XX ujrzeliśmy jak można za pomocą skorowidza utrudnić czytelnikowi życie, jak można go dezinformować”<sup>39</sup>.

Wiele błędów w indeksie do *Bibliografii historii Kościoła w Polsce za lata 1978–1979*, opracowanej przez Mariana Banaszka znalazł Waldemar Bukowski. W konkluzji pisze, iż „W omawianym tomie indeks stanowi swoiste kuriozum niekompetencji i dowolności w stosowaniu ogólnie przyjętych przepisów, co podkreślają liczne błędy w korekcie”<sup>40</sup>.

37 Wł. Chojnacki: *Bibliografia zwartych druków konspiracyjnych wydanych pod okupacją hitlerowską w latach 1939–1945*. Warszawa 1970; rec. W. Bieńkowski, „Studia Historyczne” 1971, R. 14, z. 1, s. 144.

38 K. L. Lampe: *Bibliographie des Deutschen Ordens bis 1959*. Bonn-Godesberg 1975; rec. M. Biskup...

39 *Bibliografia Warszawy. Druki zwarte*. Wrocław 1958; rec. K. Świerkowski, „Kwartalnik Historyczny” 1959, R. 66, z. 4, s. 1297.

40 M. Banaszak: *Bibliografia historii Kościoła w Polsce za lata 1978–1979*. Warszawa 1985; rec. W. Bukowski, „Studia Historyczne” 1988, R. 31, z. 1, s. 128–129.

Ukazywały się też bibliografie z bardzo starannie i przemyślanie sporządzonymi indeksami, mogącymi nie tylko ułatwić korzystanie z bibliografii, ale także stanowić podstawę do różnorodnych analiz. Takie zauważył W. Bienkowski we wspomnianej już *Bibliografii kalendarzy polonijnych 1838–1982*. Zawierała ona: „indeks tytułów kalendarzy (ich kolejne wersje oraz odmiany z okładek), indeks producentów (autorów, tłumaczy, redaktorów, wydawców, drukarzy, grafików, księgarzy), następnie indeks miejsc wydania i druku, indeks osób występujących w adnotacjach zawartości kalendarzy, recenzentów i autorów literatury tematu, [...] indeks przedmiotowy zawartości kalendarzy oraz wykaz chronologiczny roczników kalendarzy...”<sup>41</sup>.

Cennym dodatkiem do bibliografii bywały też wstępne artykuły historyczne omawiające dzieje zagadnienia będącego przedmiotem bibliografii. Było to szczególnie wartościowe w przypadku bibliografii po raz pierwszy grupujących piśmiennictwo na określony temat lub pewne typy dokumentów. Takie studium zawierała m.in. przywołana wyżej *Bibliografii kalendarzy polonijnych 1838–1982*, na co zwracał uwagę użytkownikom recenzent<sup>42</sup>.

## ZNACZENIE BIBLIOGRAFII

W recenzjach wskazywano też na znaczenie bibliografii w określeniu aktywności naukowej poszczególnych autorów<sup>43</sup>, a przemyślany układ bibliografii, podział na poszczególne działy dawał obraz szczegółowej problematyki podejmowanej przez badaczy określonej dziedziny<sup>44</sup>. Podkreślano także możliwość ustalenia przy jej pomocy stanu badań różnych zagadnień wchodzących w zakres historii. Pisał o tym Bernard Piotrowski w recenzji bibliografii duńskich poloników: „Z zestawu bibliograficznego P. Ravna nietrudno wnioskować, że w ostatnich 130 latach w kręgu duńskich zainteresowań obcymi narodami i kulturami Polska i Polacy zajmowali pozycję drugorzędną. Złożyły się na to liczne czynniki: bariera językowa, mała znajomość przez Duńczyków spraw polskich, określone różnice kulturowe i wyznaniowe, ostrożna asekuracja w okresie międzywojennym przed

41 Wł. Chojnacki, W. Chojnacki: *Bibliografia kalendarzy...*, s. 654–655.

42 Tamże, s. 655.

43 A. Perlick: *Ostdeutsche Bibliographie...*, s. 291.

44 W. Szulc: *A Bibliography of Publications in Economic and Social History*; rec. H. Madurowicz-Urbańska, „Studia Historyczne” 1972, R. 15, z. 1, s. 150.

zajmowaniem się sprawami polskimi jako niezwykle złożonymi z racji naszego usytuowania politycznego itd.”<sup>45</sup>.

Ten sam autor pisał również o znaczeniu dla badań naukowych bibliografii *Polen i svensk Press under andra världskriget*, opracowanej przez Andrzeja Nilsa Uggłę: „Materiał prasowy zgromadzony przez slawistę z uniwersytetu uppsalskiego ma duże znaczenie dla bliższego i dogłębszego poznania stosunków polsko-szwedzkich w latach tragicznej wojny. Wartości opiniodawcze gazet, reprezentujących różne polityczne ugrupowania Szwecji, stanowić mogą cenne uzupełnienie dokumentacji innej proveniencji (np. archiwalnej). To staranne opracowanie jest ważkim osiągnięciem slawisty z Uppsali. Wydane jednak techniką tzw. małej poligrafii i w niewielkim nakładzie, może nie trafić do wszystkich zainteresowanych. A w Polsce nie mamy niestety, odpowiednich bibliografii niezbędnych do wszechstronnego poznania stosunków polsko-szwedzkich w naszym stuleciu”<sup>46</sup>.

W recenzjach podkreślano często, że omawiana bibliografia wypełniła lukę, była dawno oczekiwana, czy też stanowiła pierwsze zestawienie piśmiennictwa na dany temat i w związku z tym zajmie ważne miejsce w warsztacie naukowym historyka, nawet jeśli nie do końca spełniała oczekiwania pod względem doboru pozycji. Jerzy Łojko wytykając liczne błędy dotyczące doboru i klasyfikacji pozycji w działach *Bibliografii archiwistyki polskiej* kończył recenzję stwierdzeniem, iż „mimo wad dzieło to powinno służyć historykom i pracownikom archiwów, którym te krytyczne uwagi powinny z kolei nieco w ich pracy dopomóc”<sup>47</sup>.

Jeszcze inny fakt zauważył Jerzy Szczepański recenzując opracowaną w Niemczech bibliografię *Geschichte der Unternehmen in Polen*. Dotyczyła ona *business history*, której zakres badań Antoni Mączak określał jako „badanie dziejów *businessu*, t.j. aktywności przemysłowo-handlowo-finansowej od strony roli człowieka interesu”<sup>48</sup>, dziedziny praktycznie nieobecnej w polskich badaniach historycznych. Stąd brały się trudności terminologiczne w określeniu tego kierunku. Autor

---

45 *Polsk bibliografi 1850–1980* / ved Peter Ravn. Ballerup 1982; rec. B. Piotrowski, „Zapiski Historyczne” 1984, T. 59, z. 3, s. 142.

46 A. N. Uggla: *Polen i svensk Press under andra världskriget*. Uppsala 1986; rec. B. Piotrowski, „Zapiski Historyczne” 1989, R. 54, z. 4, s. 120.

47 J. Pakulski, R. Piechota, B. Ryszewski: *Bibliografia archiwistyki polskiej do roku 1970*. Warszawa; Łódź 1984; rec. J. Łojko, „Studia Źródłoznawcze” 1987, [T.] 30, s. 199.

48 O. Böss: *Geschichte der Unternehmen in Polen*. München 1991; rec. J. Szczepański, „Przegląd Historyczny” 1992, z. 4, s. 780.

recenzji stwierdzał, że bibliografia ta daje „świadczenie funkcjonowania osobnej szkoły historycznej”<sup>49</sup>.

Recenzenci podkreślali też znaczenie bibliografii w badaniach naukowych i ich postępie. Zwracano uwagę na to, że bibliografia w dobie zalewu informacji, pozwala badaczom wyszukać interesujące ich dane<sup>50</sup>. Tego typu uwagi sformułował np. Jakub Sawicki recenzując *Polską bibliografię prawa kanonicznego* Joachima Bara i Wojciecha Zmarza: „Wskazywanie na potrzebę i pożytek prac bibliograficznych byłoby wyważaniem otwartych drzwi. Tak przynajmniej powinno się wydawać. A jednak tak nie jest. Ofiarna i żmudna praca bibliografów nie jest ani popularna ani nie cieszy się zbyt dużą estymą i uznaniem u czynników ferujących wyroki o użyteczności i wartości poszczególnych kierunków badań naukowych, a to pomimo że każdy badacz skwapliwie i z pożytkiem z tych prac korzysta. Opracowanie bibliografii retrospektywnych, specjalnych, obejmujących poszczególne dyscypliny wiedzy, i uzyskany przez to przegląd wyników badań, osiągniętych na przestrzeni jakiegoś dłuższego okresu czasu, posiadają dla dalszego rozwoju badań w tym zakresie wprost podstawowe znaczenie. Nowoczesna i tak bujnie rozwijająca się nauka w ogóle nie może obejść się dziś bez różnorodnych pomocy bibliograficznych, które stanowią podstawowe wyposażenie każdego nowoczesnego warsztatu badawczego. Bez takich przewodników badacz narażony jest na nieuniknioną, a w dzisiejszych czasach niedopuszczalną stratę czasu i wysiłków oraz na przeoczenie istotnych ustaleń i osiągnięć dawniejszych badań. Z tego punktu widzenia powitać musimy każdą nową, według dzisiejszych badań naukowych opracowaną publikację bibliograficzną z dużym ukontentowaniem, jako dalszy krok ku modernizacji i usprawnieniu naszych warsztatów naukowych”<sup>51</sup>.

Anna Żbikowska-Migoń pisząc o kondycji krytyki naukowej w ostatnim ćwierćwieczu przychyliła się do zdania o jej słabości: „bardzo skromna część repertuaru wydawniczego jest oceniana i wartościowana, a rola polskich czasopism naukowych jako przewodników po piśmiennictwie naukowym słabnie”<sup>52</sup>. Odnosi się to również do recenzji bibliografii historycznych. Analizując ich obecność w poszczególnych tomach „Bibliografii historii polskiej” można zauważyć, że jest ich w kolejnych latach coraz mniej, a te, które się pojawiają, mają zazwyczaj charakter

49 Tamże, s. 781.

50 H. Baranowski: *Bibliografia miasta...*, s. 123.

51 J. Bar, W. Zmarz: *Polska bibliografia prawa kanonicznego od wynalezienia druku do 1940 r.* T. 1–2. Lublin 1960; rec. J. Sawicki, „Studia Źródłoznawcze” 1963, t. 8, s. 168.

52 A. Żbikowska-Migoń: *Rola czasopism w krytyce...*, s. 152.



omówienia. Na to zjawisko zwracał uwagę już w 1980 r. Henryk Sawoniak recenzując *Bibliografię historii Polski*:

„Wydawane dawniej fundamentalne bibliografie specjalne, jak Finkla czy Korbuta, wzbudzały zainteresowanie krytyczne koryfeuszy nauki (A. Brückner, I. Chrzanowski, B. Gubrynowicz, M. Kridl, J. Krzyżanowski, S. Pigoń, H. Ułaszyn i in.). Dziś skromniejszy jest udział wybitnych uczonych w recenzowaniu bibliografii. Czy jest to w jakiejś mierze wyrazem niedoceny i nieodczuwania w środowisku naukowym potrzeby takiej pomocy w badaniach jaką jest *Bibliografia historii Polski*?”<sup>53</sup>.

Dokonany przegląd recenzji bibliografii, ważnych dla warsztatu naukowego historyka, a zamieszczanych w czasopismach naukowych z zakresu historii pozwala stwierdzić, że pełnią one podobne funkcje jak recenzje piśmiennictwa naukowego, które Anna Żbikowska-Migoń określa jako: „informacyjną, oceniającą (krytyczną), korygującą, dopełniającą, inspirującą (do dalszych badań na danym polu, ale i do dyskusji)”<sup>54</sup>.

W artykule skupiono się na dokonywanej w recenzjach ocenie jakości bibliografii historycznych mierzonej takimi elementami jak: zasady selekcji i doboru pozycji, prawidłowość opisu bibliograficznego, aparat pomocniczy bibliografii. Jednak recenzje bibliografii stwarzają jeszcze wiele innych możliwości badawczych, jak np. krąg ich autorów, dobór recenzowanych bibliografii, czasopisma, w których recenzje się ukazywały. Interesującym problemem jest również – jedynie tu zasygnalizowana – polityczna rola bibliografii<sup>55</sup>.

53 H. Sawoniak: *O Bibliografii historii Polski*. „Studia Źródłoznawcze” 1980, [T.] 25, s. 197.

54 A. Żbikowska-Migoń: *Rola czasopism w krytyce...*, s. 154.

55 A. Znajomski: *Bariery polityczne w bibliografiach polskich po II wojnie światowej i ich przełamywanie*, W: *Książka ponad podziałami. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej, Lublin 16–18 listopada 2004* / pod red. A. Krawczyka. Lublin 2007, s. 129–137.



Ewa Busse-Turczyńska  
Uniwersytet Warszawski

## ŹRÓDŁA INFORMACJI NA TEMAT PIŚMIENNICTWA POLSKIEGO W ZAKRESIE NAUK POLITYCZNYCH I DZIENNIKARSTWA

W niniejszym opracowaniu wskazano na źródła informacji dotyczące piśmiennictwa polskiego z nauk politycznych i dziennikarstwa – zarówno tradycyjne bibliografie, jak i wybrane katalogi online czy bazy danych.

Informacji na temat bibliografii specjalnych omawianego zakresu dziedzin poszukiwano w *Dziejach bibliografii w Polsce* Józefa Korpały [Źródła, poz. 1]. Przejrzano w tym celu także bazy danych Biblioteki Narodowej: *Bibliografię Bibliografii Polskich 1971–1985*, *Bibliografię Bibliografii Polskich 1995–* [Źródła, poz. 2] oraz centralne katalogi NUKAT i KARO.

Dokonano wyboru polskich bibliografii specjalnych bieżących i retrospektywnych, obejmujących wskazany tematyczny zakres badawczy, posługując się przy poszukiwaniach hasłami „dziennikarstwo” i „bibliografia”; „media” i „bibliografia”, „prasoznawstwo” i „bibliografia”, „nauki polityczne” i „bibliografia”. Na podstawie wyników wyszukiwania opracowano wykaz bibliografii związanych z tymi dziedzinami (Aneks). Wśród bibliografii, ze względu na ich zawartość, wyróżniono bibliografie ogólne dotyczące nauk politycznych (poz. 1, 5, 6, 9, 10, 11, 16, 18, 42, 43, 51, 61–66, 71); bibliografie o węższych tematach (poz. 3, 14, 19, 23, 31, 33, 35, 36, 37, 40, 41, 46, 47, 49, 50, 54, 58, 67, 68, 69, 72, 73, 74, 78, 80, 81); podręczniki z obszerniejszymi bibliografiami załącznikowymi (poz. 2, 20, 21, 22, 25, 28, 45, 48, 53, 55, 56, 83), a także wybrane dzieła zawierające bibliografie osobowe (poz. 29, 30, 52, 79, 82), czy bibliografie publikacji instytucji reprezentujących omawiane dziedziny (poz. 7, 12, 13, 34, 57) oraz bibliografie związane z określonym regionem (poz. 8, 17, 76).

Poruszając się w obszarze dziedzin *Nauki polityczne* oraz *Media i komunikowanie* (KLASYFIKACJA DZIEDZIN NAUKI I TECHNIKI – wg klasyfikacji OECD) nie

znaleziono bibliografie specjalnych z takimi tradycjami jak bibliografie prawnicze, historyczne czy literackie. Piśmiennictwo z zakresu tematyki wskazanych tutaj dziedzin zawarte jest m.in. w bibliografii retrospektywnej *Bibliografia Polska 1901–1939, Polonica zagraniczne 1993–* (zagadnienia związane z polityką – klasyfikacja historia, państwo, zagadnienia społeczne i gospodarcze) oraz w bieżących bibliografiach ogólnych: „Bibliografii Zawartości Czasopism” pod hasłami Nauki polityczne. Polityka; Metodologia nauk społecznych. Polityka społeczna; Środki masowego przekazu i w „Przewodniku Bibliograficznym” – również pod hasłami przedmiotowymi: nauki polityczne, polityka, dziennikarstwo [2].

Wśród bibliografii specjalnych retrospektywnych można wskazać *Polską bibliografię nauk politycznych* za lata 1969–1973 opracowaną przez profesora Tadeusza Mołdawę [Aneks, poz. 62] oraz za lata 1973–1988 opracowaną również przez T. Mołdawę i opublikowaną w „Studiach Nauk Politycznych”, w poszczególnych numerach tego czasopisma od 1974 do 1989 r. [Aneks, poz. 62A]. Każdy numer zawiera bibliografię za kolejne 2 miesiące lub kwartał roku poprzedzającego numer wydania. Opisy bibliograficzne wydawnictw zwartych i ciągłych są ułożone działowo, w obrębie działu – w alfabetycznym układzie autorskim. Wyodrębniono tutaj następujące tematy: podstawowe zagadnienia teorii polityki, polityczna organizacja społeczeństwa i jego funkcjonowanie, stosunki polityczne. opinia publiczna, współczesne ruchy i doktryny polityczne, polityka społeczna i gospodarcza, współczesne stosunki międzynarodowe, dydaktyka nauk politycznych, słowniki, encyklopedie, bibliografie, varia. Bibliografia nie zawiera wstępu z informacjami o metodzie, funkcji i przeznaczeniu bibliografii.

We wstępie do *Bibliografii polskich publikacji dotyczących nauk politycznych jako dyscypliny akademickiej: (1946–1981)*, oprac. J. R. Krawczyk [Aneks, poz. 6] przedstawiono uzasadnienie wyboru opisów bibliograficznych, podział na tematykę. Poszczególne rozdziały zawierają opisy publikacji poruszających następujące zagadnienia: problemy badań nauk politycznych, problemy dydaktyki nauk politycznych, problemy przekazu wiedzy z zakresu nauk politycznych, kształtowanie postaw studentów, nauki polityczne jako dyscyplina naukowo-dydaktyczna w opinii studentów, studencki ruch nauk politycznych, jednostki organizacyjne nauk politycznych w polskim szkolnictwie wyższym, nauki polityczne w różnych krajach.

W latach 2006–2011 w czasopiśmie „Athenaeum – Political Science” opublikowano *Polską bibliografię politologiczną*, opracowaną w układzie działowym przez Dariusza Górę-Szopińskiego [Aneks, poz. 63–66]. Jest to bibliografia

retrospektywna (w kolejnym numerze za rok poprzedzający) obejmująca subdyscypliny politologii. Z podziałem na opisy książek i odrębnie – artykułów oraz części zbiorowych, bibliografia zawiera tematykę: ogólna, teoria polityki, filozofia polityki, historia myśli politycznej, socjologia polityki, stosunki międzynarodowe, integracja europejska, marketing polityczny, psychologia polityki, geografia polityczna, polityka społeczna, prawo konstytucyjne, edukacja politologiczna, historia polityczna, metodologia nauki o polityce, ekonomia polityczna, ekologia polityczna, systemy polityczne i partyjne, teoria państwa i prawa, system polityczny RP, prawa człowieka, biografie i rozwój politologii.

W związku z możliwościami udostępniania informacji jakie daje Internet, coraz mniej bibliografii wydawanych jest drukiem – zastępują je elektroniczne źródła informacji. Jeśli chodzi o dostęp do tych źródeł informacji o piśmiennictwie polskim dotyczącym nauk politycznych oraz dziennikarstwa – wśród baz danych reprezentujących te dziedziny można wyróżnić bazy bibliograficzno-abstraktowe, pełnotekstowe oraz katalogi. Strona internetowa Biblioteki Jagiellońskiej wskazuje Polskie Bibliografie Dziedziny [5] [online]: [http://www.bj.uj.edu.pl/var/bibl\\_dziedz1\\_pl.php](http://www.bj.uj.edu.pl/var/bibl_dziedz1_pl.php) – pod hasłem Polityka wyszczególniono tutaj Bazy Biblioteki Sejmowej [4] oraz EURO – katalog wydawnictw Urzędu Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich w Luksemburgu. Przydatna również jest wskazana przez BJ bibliograficzna baza biogramów [online]: <http://www.bj.uj.edu.pl/biogramy/?c=html&a=index>.

Bazy Biblioteki Sejmowej obejmują Katalog główny, podkatalog – Wydawnictwa ciągle; Katalog kłamrowy książek ze zbiorów głównych BS (wydanych do 1979 r.), Artykuły z wybranych czasopism polskich, Nagrania z posiedzeń Sejmu RP, Wykonywanie prawa UE w ustawodawstwie polskim, Parlamentaria z okresu II RP, Teksty konstytucji i innych dokumentów, Stare druki. Przy każdej bazie danych dołączono informację o jej zawartości, zakresie bazy danych, o sposobie wyszukiwania (pola, indeksy), zasadach transliteracji oraz o możliwościach korzystania z wyszukanych zbiorów i sposobie ich zamawiania. Menu baz danych Biblioteki Sejmowej posiada również wersję anglojęzyczną. Na stronie znajdują się instrukcje wyszukiwania, możliwe jest wyszukiwanie wg standardowych kryteriów (indeks autorski, tytułowy), wyszukiwanie zaawansowane, wyszukiwanie pełnotekstowe i CCL (Common Command Language, podano specjalne kody dla wyszukania najczęściej występujących w tekście publikacji słów, np. WTP=Rosja, wyszukiwanie publikacji, gdzie termin Rosja pojawić się może zarówno w temacie głównym, jak w określniku).

WRD – Słowa wszystkie

WTE – Słowa z tezaury

WTP – Słowa z tematów

WDA – Słowa z dat opublikowanych artykułów (rrrrmmdd)

WPR – Słowa z tytułów prasowych

WST – Słowa z tytułów artykułów

EURO jest adnotowaną bazą Centrum Dokumentacji Europejskiej przy Bibliotece Głównej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie [online]: <http://kangur.uek.krakow.pl/biblioteka/cde/> i zawiera wykaz wydawnictw Urzędu Oficjalnych Publikacji Wspólnot Europejskich w Luksemburgu, z abstraktami. Na stronie zawarta jest informacja o zasięgu i zawartości bazy. Interfejs umożliwia wyszukiwanie proste i zaawansowane. W wyszukiwaniu prostym można posłużyć się dowolnym terminem wyszukiwawczym, wyszukiwanie zaawansowane umożliwia tworzenie zapytań informacyjnych opierając się na iloczynie maksymalnie 4 pól rekordu wybranych z listy: autor/redaktor, tytuł, wydawca, KWE (Klasyfikacja Wspólnot Europejskich), słowa kluczowe, seria, kraj/region, firma/organizacja, ISBN/ISSN, instytucja sprawcza/autor korporacyjny.

Spośród baz danych obejmujących m.in. nauki polityczne i dziennikarstwo należy wymienić także bazę danych BazHum zawierającą bibliografię zawartości 302 polskich czasopism z nauk humanistycznych i społecznych. Baza ma charakter retrospektywny – jest opracowywana począwszy od pierwszych numerów aż po zeszyty bieżące. Tworzą ją współpracujące ze sobą m.in. Muzeum Historii Polski, Wydział Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego, Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego. W zakładce „Pomoc” zawarta jest instrukcja wyszukiwania w BazHum. Opcja wyszukiwania zaawansowanego, standardowo daje możliwość zastosowania operatorów logicznych przy kojarzeniu terminów. Wyniki wyszukiwania można dodatkowo filtrować zgodnie z zapotrzebowaniem: wg tytułu czasopisma, zakresu lat i wg twórcy. Aktualnie opisy bibliograficzne nie są opracowane jednorodnie. Opisy artykułów z nielicznych tytułów czasopism powiązane są ze słowami kluczowymi (np. Ochrona Zabytków), niektóre roczniki zawierają streszczenia i bibliografię (wybrane artykuły z czasopisma: „Onomastica: pismo poświęcone nazewnictwu geograficznemu i osobowemu” ...za rok 2008/2009).

Wyszukiwanie tematyczne można prowadzić wg kryterium „dowolne pole”, wpisując np. terminy maskowane prawo – lub lewostronnie (polity\* = polityka, politycy, polityczny; \*mur\* = wmurowany, zamurowany... etc.).

Oprócz bibliograficznych i bibliograficzno-abstraktowych baz danych należy wymienić pełnotekstowe i multimedialne bazy danych jako szczególnie cenne źródła informacji naukowej, które dają dostęp również do piśmiennictwa polskiego z nauk politycznych i dziennikarstwa. Obok możliwości wyszukiwania bibliografii na dany temat, umożliwiają one dostęp do tekstu lub filmowego obrazu powiązanego z opisem bibliograficznym. Przyjazne interfejsy wyszukiwawcze tych baz danych pozwalają na zastosowanie wielu kryteriów wyszukiwania oraz wybranych filtrów. Wśród tego typu baz danych, które indeksują również polskie czasopisma politologiczne, należy wymienić:

- Academic Search Complete z Multiwyszukiwarką EBSCO,
- EMIS – Poland (Emerging Markets Information Service, ponad 172 tys. artykułów polskich z dzienników i tygodników, w tym „Rzeczpospolitej”, „Gazety Polskiej”, „Gazety Prawnej”),
- FACTIVA (wybór artykułów, m.in. „Rzeczpospolita”, „Gazeta Wyborcza”, blogi, grafika, multimedia),
- Historical Abstracts with full text (m.in. „Przegląd Zachodni”, „Kwartalnik Historyczny”, „Przegląd Polonijny”),
- Political Science Complete („Polish Quarterly of International Affairs”),
- ProQuest Central,
- CEEOL – Central and Eastern European Online Library.

Dynamicznie udoskonalane interfejsy wyszukiwawcze tych baz danych dają komfort swobody wyszukiwania zarówno dzięki szerokiej gamie kombinacji indeksów, swobodnemu wyszukiwaniu słów lub fraz w pełnym tekście źródłowym czy włączaniu dodatkowych filtrów (m.in. język, kraj, typ publikacji). Ułatwieniem jest również możliwość sortowania wyników wg relewancji lub chronologicznie.

Atrakcyjne dla użytkownika multiwyszukiwarki, jak np. Multiwyszukiwarka EBSCO, wykorzystywana m.in. w sieci akademickiej Uniwersytetu Warszawskiego, pozwalają na łączne przeszukiwanie czasopism, książek, katalogów oraz dostarczają bogatych narzędzi (export manager) do eksportu wyszukanych danych w różnych formatach bibliograficznych.

Zaznaczone i zapisane w folderze opisy bibliograficzne mogą być wyeksportowane w formatach:

- Direct Export in RIS Format (e.g. CITAVI, EasyBib, EndNote, ProCite, Reference Manager, Zotero),
- Direct Export to EndNote Web,
- Generic bibliographic management software,

- Citations in XML format,
- Citations in BibTeX format,
- Citations in MARC21 format,
- Direct Export to RefWorks.

Tego typu przejmowanie danych umożliwia tworzenie własnych baz bibliograficznych przy pomocy oprogramowania RefWorks czy EndNote, dzięki którym można tworzyć kilka podbaz, edytować dane jako bibliografie załącznikowe, zgodnie z wybranymi stylami (np. Harvard czy Vancouver).

Multiwyszukiwarka to niezwykle wygodne narzędzie – pozwala na przeszukiwanie z jednego miejsca różnych typów baz danych i katalogów, jednakże nie zawsze użytkownik uświadamia sobie, że nie jest możliwa do osiągnięcia kompletność takiego wyszukiwania, zwłaszcza jeśli szukamy wg haseł przedmiotowych, ponieważ w różnych bazach stosowane są różne klasyfikacje, różne też są zakresy dostępności źródeł w obrębie bazy. W przypadku gdy celem poszukiwania informacji jest jej kompletność (np. przygotowanie piśmiennictwa do rozprawy naukowej) pozostaje uważne wykorzystanie multiwyszukiwarek, poprzez stosowanie wielu synonimów poszukiwanych tematów.

W wymienionych bogatych bazach danych niekiedy brakuje spójności w zakresach gromadzonych danych. Załączone na stronach internetowych informacje na temat baz danych wskazują na różne zakresy dostępu do pełnych tekstów poszczególnych tytułów czasopism. Trudno mówić o kompletności informacji naukowej skoro niektóre bazy zamieszczają wszystkie artykuły w obrębie tytułu, inne tylko wybrane; niektóre tytuły czasopism oferują pełne teksty, z rocznym embargiem (Academic Search Complete – ), inne – pełne archiwa z bieżącymi numerami.

W bazie Political Science Complete nie odnaleziono wydawnictw o tematyce politologicznej w języku polskim, jedynie tytuły polskie w języku angielskim: „Polish Quarterly of International Affairs” – od 2007 r., natomiast z czasopisma „Polish Sociological Review” umieszczono tutaj tylko kilka artykułów. Na podstawie bazy A–Z można ustalić, że np. czasopismo „The Polish Quarterly of International Affairs”, dostępne jest w różnych zakresach czasowych w różnych bazach:

- Baza ABI/INFORM Global – czasopismo dostępne od 2009–
- Baza CEEOL (Central and Eastern European Online Library) czasopismo dostępne od 2005–
- Baza Political Science Complete – czasopismo dostępne od 2007–
- Baza ProQuest Central – czasopismo dostępne od 2009–



Wiele czasopism polskich z dziedzin będących przedmiotem zainteresowania niniejszego opracowania oferuje dostęp online jedynie do spisów treści lub abstraktów (w ARIANTA – spisy treści: m.in. „Media i Medioznawstwo”, „Kultura i Polityka”, „Polish Political Science Yearbook”). Niektóre bazy zawierają jedynie wybór artykułów z gazet lub czasopism, a nie pełne archiwa (Factiva). Nawet w obrębie baz jednego wydawcy, np. EBSCO, w różnych bazach dostępne są różne metadane do przeszukania, co może wprowadzić w błąd niedoświadczonego użytkownika informacji. Mimo wskazanych niedogodności, atrakcyjne dla użytkownika, pełnotekstowe bazy danych, wzbogacone również o dostęp do filmów, grafiki, Web news-ów czy blogów tematycznych (Factiva, Visual Search w Ebsco) stanowią cenne źródła bibliograficzne powiązane bezpośrednio z materiałami źródłowymi.

Bogata w prace z zakresu polityki i dziennikarstwa (ponad 12 tys. rekordów) baza ProQuest Dissertations and Theses zawiera jedynie 3 dysertacje polskie na temat political science. Dostęp online do prac doktorskich polskich zaczynają rozwiązywać tworzone akademickie repozytoria – na Uniwersytecie Warszawskim pierwsze doktoraty z Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych pojawiły się w repozytorium jesienią 2012 r., zgodnie z Zarządzeniem nr 35 Rektora UW w sprawie gromadzenia i udostępniania przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie elektronicznych wersji rozpraw doktorskich, dopuszczonych do publicznej obrony na Uniwersytecie Warszawskim.

W poszukiwaniach piśmiennictwa wg kryterium – dziedzina – nauki polityczne, dziennikarstwo i media, polityka społeczna, przydatne są także dostępne w Internecie listy czasopism naukowych ARIANTA (wydawane w Polsce) i A-Z (czasopisma polskie i zagraniczne).

Prace z zakresu nauk politycznych i dziennikarstwa w ujęciu historycznym można znaleźć również na stronie Federacji Bibliotek Cyfrowych.

## ANEKS

### BIBLIOGRAFIA BIBLIOGRAFII: MEDIA, DZIENNIKARSTWO, NAUKI POLITYCZNE

1. Adamczewska Hanna, *Bibliography of Polish Political Science*, 1983. Polish Round Table Yearbook 1986, Ossolineum.
2. Adamowski Janusz, *Rosyjskie media i dziennikarstwo czasów przełomu: (1985–1997)*, Warszawa 1998, Elipsa, bibliogr. s. 243–264, ISBN 83-7151-252-X,

3. *Archiwum Opozycji*. [1], Kolekcja „Solidarność – narodziny ruchu”, czasopisma niezależne 1976–1990, książki wydane poza cenzurą 1976–1990, [red. Agnieszka Iwaszkiewicz; w pracach przygotowawczych uczestniczyli Maria Bartel et al.], Warszawa: Ośrodek Karta, 2006. ISBN 83-88288-28-8.
4. *Bibliografia niezależnych wydawnictw ciągłych z lat 1976–1990*, pod red. Stefani Skwirowskiej, [oprac. Materiału Stefania Skwirowska i Joanna Podurgiel, współpr. Wojciecha Jankowernego et al.], Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2001. ISBN 83-7009-355-8.
5. *Bibliografia piśmiennictwa z zakresu nauk politycznych: (x-lecie COM SNP: 1967/1968–1977/1978)*, zebrali i do druku przygot. Edward J. Pałyga i Tomasz Uliński; Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych.
6. *Bibliografia polskich publikacji dotyczących nauk politycznych jako dyscypliny akademickiej: (1946–1981)* [zebrali i do druku przygot. Jacek R. Krawczyk, Edward J. Pałyga, Tomasz Uliński]; Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych Warszawa: COM SNP, 1982.
7. *Bibliografia prac Instytutu Studiów Politycznych PAN 1990–2000*, pod red. Józefa Fiszera, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Warszawa: ISP PAN, 2000.
8. *Bibliografia prasy kaliskiej 1805–2005*, oprac. Ewa Andrysiak, Bogumiła Celer; [przedm. Krzysztof Walczak, Ewa Andrysiak]; Książnica Pedagogiczna im. Alfonsa Parczewskiego w Kaliszu. Stan na dzień 30 czerwca 2005 r. Kalisz: Kaliskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 2005.
9. *Bibliografia prasy polskiej 1661–1831*, oprac. Jerzy Łojek przy udziale zespołu Pracowni; Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX Wieku Polskiej Akademii Nauk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1965.
10. *Bibliografia prasy polskiej: 1832–1864*, oprac. Bolesław Korczak przy udziale zespołu Pracowni; Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku Polskiej Akademii Nauk. Warszawa: Państwowe Wydaw. Naukowe, 1968. Materiały i Studia do Historii Prasy i Czasopiśmiennictwa Polskiego; z. 9.
11. *Bibliografia prasy polskiej 1944–1948: prasa krajowa*, [oprac.] Jerzy Myśliński, red. nauk. Józef Skrzypek, Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX Wieku Polskiej Akademii Nauk. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1966. Materiały i Studia do Historii Prasy i Czasopiśmiennictwa Polskiego, ISSN 0076-5228, z. 1.

12. *Bibliografia publikacji pracowników Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego za lata 1969–1984*, [oprac. Barbara Sawicka]. Wrocław: Wydaw. UW, 1989 (Wroc.: UW).
13. *Bibliografia publikacji Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Trybunału Konstytucyjnego Najwyższej Izby Kontroli, Przegląd Sejmowy*, W 1. nrach każdego roku. ISSN 1230-5502. Zob. też [online] [dostęp 24 stycznia 2013] <http://www.sejm.gov.pl/wydarzenia/przeglad/przeglad.htm>.
14. *Bibliografia publikacji o prasie za rok 2004*, oprac. Władysław Marek Kolasa, Układ działowy, część adnotowana, 1487 poz. Ind. osob. Roczn. Hist. Prasy, (2007), T. 10, z. 2, s. 143–283.
15. *Bibliografia publikacji o wolności słowa i druku, wybór wydawnictw zwartych i artykułów z czasopism polskich i emigracyjnych do r. 1996; dotyczy także prawa do prywatności i ochrony dóbr osobistych* [pdf]; autorzy: Joanna Gadomska, Andrzej Krempleski, [dostęp online] <http://www.ipolska.pl/krempy/bibliografia.pdf>.
16. *Bibliografia Publikacji z Zakresu Nauk Politycznych Wydawnictw Własnych Szkół Wyższych Podległych MNSZWIT* [Ministerstwu Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki], Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych; [oprac. Edward J. Pałyga i Tomasz Uliński]. Warszawa: Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, 1981.
17. *Bibliografia zawartości prasy Poznania: zagadnienia kultury (1919–1939)*, Stanisław Kubiak. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1967, Prace Biblioteki Uniwersyteckiej, – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, nr 5.
18. *Bibliography of Polish political science*, [oprac.] Zofia Lisińska, Pol. Polit. Sci. 1978–1979. – Y. 11 (1981, dr. 1982), s. 287–309. – Ok. 480 poz., 1979–1980. – Y. 12 (1982, dr. 1983), s. 243–276. – Ok. 640 poz., 1981. – [Y.] 13 (1983, dr. 1984), s. 293–318. – Ok. 410 poz., 1982. – Y. 14 (1984, dr. 1985), s. 241–268. – Ok. 560 poz.
19. Chojnacki Wojciech, Jastrzębski Marek, *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce*. T. 2, 1 I 1986 – 31 XII 1987, Warszawa: Ed. Spotkania, [1996].
20. Chyliński Marek, *Dziennikarstwo*. Warszawa, Gr. Wydaw. Polskapresse 2008, s. 423–442 83-61679-00-6.
21. Czuba Krystyna, *Katolickie podstawy etyki dziennikarskiej*. Toruń 2007, s. 295–312: Bibliogr. [piśm. pol. pol. i zagr. dot. komunikacji społecznej]

- w aspekcie religijnym]: 1. Dokumenty Nauczycielskiego Urzędu Kościoła; 2. Komentarze i opracowania dotyczące etyki dziennikarskiej; 3. Literatura pomocnicza. Razem ok. 230 poz., ISBN 978-83-89124-24-1.
22. Dąbkowski Grzegorz, Gruszczyński Włodzimierz, *Nauka o języku, bibliografia dla studentów dziennikarstwa*. Warszawa 2003, „Aspra-Jr, Wykaz w ukł. dział. ISBN 83-88766-88-0.
  23. Gach P., *Publikacje o etyce, mediach i dziennikarstwie w latach 1997–1999*, „Mikrus Dziennikarski”, Nr 5/6, (1998/1999), s. 149–150, poz. 31
  24. Garlicka Aleksandra, *Przegląd opracowań historii prasy polskiej*. [Warszawa: s.n., 1961].
  25. Garlicki Bolesław, *Metodyka dziennikarska*. Kraków, 1974, s. 183–188: piśm. pol. i zagr. 110 poz.
  26. Glensk Joachim, *Bibliografia opracowań prasy śląskiej*. T. 4 *Suplement za lata 1945–1999*, Państwowy Instytut Naukowy. Instytut Śląski, Opole: Instytut Śląski, 2000, ISBN 83-7126-134-9.
  27. Gliksman Adam, *Bibliografia zawartości „Serwisu Informacyjnego Solidarność Małopolska”: III 1997 – IV 2002*, Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”. Kraków: ZRM NSZZ „Solidarność”, 2002, ISBN 83-9169-96-5-X.
  28. Gulczyński Mariusz, *Nauka o polityce*. Warszawa 2007, s. 247–255: piśm. pol. i zagr., ok. 200 poz., ISBN 978-83-60197-49-3.
  29. *Historia – polityka – stosunki międzynarodowe: księga jubileuszowa, na 65-lecie Profesora Józefa Kukułki*, [kom. red. Bogusław Mrozek et al.]; Uniwersytet Warszawski. Instytut Stosunków Międzynarodowych. Warszawa: Dom Wydawniczy „Elipsa”, 1994, ISBN 83-85466-54-1.
  30. *Historia, prawo, polityka*, [kom. red. księgi Jan Baszkiewicz, Artur Bodnar, Stanisław Gebethner], Polska Akademia Nauk. Komitet Nauk Politycznych. Warszawa: PWN, 1990 [Ryszka, Franciszek (1924–1998)--bibliografia], ISBN 83-01-09746-9.
  31. *The independent press in Poland 1976–1990: holdings in the European and Prints and Photographs Divisions*, Library of Congress, compiled by Zbigniew Kantorosinski. Washington: Library of Congress, 1991.
  32. *Integracja europejska: bibliografia wydawnictw zwartych 1986–2003*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej. Biblioteka Depozytowa Wspólnot Europejskich, publikacja przygot. we współpr. z Instytutem Europejskim w Łodzi. Warszawa: UKIE, 2003, ISBN 83-89218-28-3.

33. Jakubowska Urszula, *Prasa Narodowej Demokracji w dobie zaborów*, Pracownia Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX wieku Polskiej Akademii Nauk, ISBN 83-01-07586-4.
34. Jarnuszkiewicz Maria, *Bibliografia radia i telewizji*. Warszawa: Wydaw. Radia i Telewizji, 1980.
35. Jarkowski Stanisław, *Najnowsza literatura o prasie i jej nauce w Polsce, notatki bibliograficzno-krytyczne*. Warszawa: Towarzystwo Wyższej Szkoły Dziennikarskiej, 1930.
36. Jarowiecki Jerzy, Wójcik Ewa, Wrona Grażyna, *Bibliografia opracowań prasy ukazującej się w Polsce w latach 1939–1945*, Cz. 1, Publikacje z lat 1944–1981. Kraków: Wydaw. Naukowe WSP, 1992.
37. Jarowiecki Jerzy, Wójcik Ewa, Wrona Grażyna, *Bibliografia opracowań prasy ukazującej się w Polsce w latach 1939–1945*. Cz. 2, Publikacje z lat 1981–1997. Kraków: Akademia Pedagogiczna, 1999.
38. Jarowiecki Jerzy, Góra Barbara, *Prasa lwowska w dwudziestoleciu międzywojennym: próba bibliografii*. Kraków: Wydaw. Nauk. WSP, 1994, ISBN 83-85898-80-8.
39. Jarowiecki Jerzy, *Prasa lwowska w latach 1864–1918: bibliografia*. Kraków: Wydaw. Naukowe Akademii Pedagogicznej, 2002, Prace Monograficzne – Akademia Pedagogiczna im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, ISSN 0239-6025 nr 348; ISBN 83-7271-181-X.
40. Jasińska Maria, *Bibliografia czasopism sportowych w Polsce 1881–1981*. Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1983, ISBN 83-203-1158-6.
41. *Katalog prasy katolickiej w Polsce*, oprac. Adam Lepa, Komisja Episkopatu Polski do spraw Środków Społecznego Przekazu. Stan z 31 stycznia 1994 r. Łódź: Archidiecezjalne Wydawnictwa Łódzkie, 1994, ISBN 83-85022-31-7.
42. Kolasa Władysław Marek, Jarowiecki Jerzy, *Polska bibliografia prasoznawcza 1996–2001*, [Polska Akademia Nauk. Oddział w Krakowie. Komisja Prasoznawcza]. Kraków: Polska Akademia Nauk. Oddział. Komisja Prasoznawcza, 2005, ISBN 83-88549-21-9.
43. Kolasa Władysław Marek, *Czasopisma prasoznawcze i prasoznawstwo w czasopiśmiennictwie (1989–2000)*. [Kraków: PAN. Oddział], 2002. „Rocznik Historii Prasy Polskiej”, t. 5 (2002), z. 1 (9); Rocznik Historii Prasy Polskiej 1998–2002, t. 1–5 (2003–2007).
44. Konderak Adam, *Bibliografia prasy opozycyjnej w PRL do wprowadzenia stanu wojennego*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 1998, ISBN 83-227-1250-2.

45. Kowalik Janina, Szostak Władysław, *Metodologiczne problemy nauk o polityce*. Kielce 2007, s. 245–251: piśm. pol. i zagr., ok. 220 poz., ISBN 978-83-7133-357-6.
46. Kozłowski Tomasz Kuba, *Spis tytułów prasy harcerskiej 1939–1945: (konspiracja i Powstanie Warszawskie)*. Warszawa: Zespół Historyczny GK ZHP, 1985.
47. Krzyżewski Tadeusz, *Reklama prasowa i spis czasopism R.P.* Kraków: Nakładem P. A. R. – Polska Agencja Reklamy Fr. Krajna, (Oddział w Krakowie), 1948.
48. Lewek Antoni, *Podstawy edukacji medialnej i dziennikarskiej*. Warszawa 2003, s. 193–297: Prace dyplomowe o tematyce medialnej i dziennikarskiej, ok. 1500 poz.; s. 298–432: Publikacje katolickie o mediach, dziennikarstwie i reklamie, ok. 1900 poz.; s. 433–453: Bibliogr. ogólna [dot. mediów], ok. 300 poz.; s. 454–456: Periodyki dziennikarskie, medialne, reklamowe, marketingowe, 28 poz., ISBN 83-7072-268-7.
49. *Kultura polityczna społeczeństwa socjalistycznego: (materiały bibliograficzne)*. Warszawa: Centralna Biblioteka Wojskowa, 1977.
50. Malinowska Izabela, *Rzecznik praw obywatelskich w systemie ochrony praw i wolności w Polsce*. Warszawa 2007 Elipsa, [bibliogr. z podziałem na akty prawne, druki zwarte, publikacje z RPO – Rzecznik Praw Obywatelskich oraz artykuły prasowe s. 529–565], ISBN 978-83-7151-786-0.
51. *Materiały do bibliografii dziennikarstwa i prasy w Polsce: w latach 1944–1954 wybór*, [oprac. Zespół Biblioteki Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich Maria Bzowska et al.; pod red. Jana Halperna], Zakład Badań Prasoznawczych. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1957.
52. *Materiały do słownika publicystów i dziennikarzy polskich*, Przy poszczeg. nazwiskach piśm. Zesz. Prasozn, R. 12, nr 1–4, (1971); R. 13, nr 1–4 (1972); R. 14, nr 1–4 (1973); R. 15, nr 1–4 (1974); R. 16, nr 1–4 (1975); R. 17, nr 1–4 (1976); R. 18, nr 1–4 (1977); R. 22, nr 1, 4 (1981); R. 23, nr 1/2 (1982); R. 26, nr 1, 4 (1985), Od R. 15 / wybór i red. Czesław Lechicki, w 1983 / oprac. Władysław Figiel, W R. 26 / oprac. Paweł Dubiel, Sylwester Dziki.
53. Michalski Bogdan, *Dziennikarstwo a prawo*. Kraków 1980, s. 259–264: Bibliogr. [w wyborze] 1. Zagadnienia ogólne; 2. Prawo autorskie; 3. Odpowiedzialność dziennikarza 4. Uprawnienia dziennikarza; 5. Krytyka i ochrona czci; 6. Sprawozdawczość sądowa; 7. Gatunki dziennikarskie. Razem ok. 70 poz.

54. Miszczuk Marian, *Spis tytułów prasy harcerskiej 1911–1939*. Warszawa 1983.
55. Mroziewicz Krzysztof, *Dziennikarz w globalnej wiosce*. Warszawa 2006, s. 268–272: piśm. pol. i zagr., ok. 160 poz., ISBN 83-60186-29-4.
56. Nałęcz Daria, *Zawód dziennikarza w Polsce 1918–1939*. Warszawa 1982, s. 334–349: Literatura i źródła: 1. Materiały archiwalne; 2. Rękopisy archiwalne i biblioteczne; 3. Prasa [tyt.]; 4. Źródła publikowane; 5. Encyklopedie i słowniki; 6. Literatura piękna; 7. Publicystyka i wydaw. okolicznościowe; 8. Pamiętniki i wspomnienia; 9. Opracowania. Razem ok. 400 poz., ISBN 83-01-02916-1. Seria Materiały i Studia do Historii Prasy i Czasopiśmiennictwa Polskiego, ISSN 0076-5228, z. 21.
57. Olczak-Kardas Monika, *Bibliografia prac magisterskich Instytutu Bibliotekoznawstwa i Dziennikarstwa Akademii Świętokrzyskiej im. Jana Kochanowskiego w Kielcach za lata 1996–2001*. Kielce 2002.
58. Pilch A., *Prasa studencka w Polsce 1918–1939: zarys historyczny, bibliografia*. Kraków: UJ, 1990. (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego, ISSN 0860-0139; 1001).
59. *Podstawowe źródła informacji z zakresu nauk politycznych: informator dla studentów UAM*, Małgorzata Frydrychowicz-Kowanek; [pod red. Zbigniewa Sławińskiego]. Poznań: Wydaw. Naukowe UAM, 1984.
60. *Polska Bibliografia Adnotowana Wiedzy o Środkach Masowego Komunikowania za Rok...*, Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Pracownia Dokumentacji i Informacji Naukowej, pod red. Sylwestra Dzikiego. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”. Pracownia Dokumentacji i Informacji Naukowej, 1969–.
61. *Polska bibliografia nauk politycznych: (za lata 1956–61)*, [oprac.] Stanisław Gebethner i Janina Zakrzewska. Warszawa: [b.w.], 1963.
62. *Polska bibliografia nauk politycznych [za lata 1969–1973]*, [oprac.] Tadeusz Mołdawa. Warszawa PAN, Wydział I Nauk Społecznych. [62A] *Polska Bibliografia Nauk Politycznych [za lata 1973–1988]*, [oprac.] Tadeusz Mołdawa, Studia Nauk Politycznych 1974–1989.
63. *Polska bibliografia politologiczna* [Od vol. 14/15 (2006) w każdym tomie: *Polska bibliografia politologiczna*], oprac. Dariusz Góra-Szopiński, Ukł. dział., ok. 800 + 1500 poz. „Athenaeum”, (2008), T. 19, s. 295–335; T. 20, s. 247–320.
64. *Polska bibliografia politologiczna*, oprac. Dariusz Góra-Szopiński, Ukł. dział., ok. 1550 poz. „Athenaeum”, (2009), T. 21, s. 355–414; T. 22, s. 275–356.

65. *Polska bibliografia politologiczna*, oprac. Dariusz Góra-Szopiński, Ukł. dział., ok. 1100 + 850 + 350 poz. Athenaeum, (2010), T. 24, s. 227–331; T. 25, s. 237–277; T. 26, s. 199–216.
66. *Polska bibliografia politologiczna*, oprac. Dariusz Góra-Szopiński, Ukł. dział., ok. 250 poz. „Athenaeum”, (2011), T. 32, s. 227–246.
67. *Prasa Narodowej Demokracji 1886–1939*, red. nauk.: Aneta Dawidowicz, Ewa Maj. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2010, ISBN 978-83-227-3169-7.
68. *Prasa Narodowej Demokracji: opracowanie zbiorowe*. T. 2, Od roku 1939 do początku XXI wieku, red. nauk.: Aneta Dawidowicz, Ewa Maj. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 2011, ISBN 978-83-7784-053-5.
69. *Prasoznawcze prace dyplomowe w Polsce do r. 1968*, oprac. Sylwester Dziki. Kraków: Ośrodek Badań Prasoznawczych RSW „Prasa”, Pracownia Dokumentacji i Informacji Naukowej, 1970.
70. *Protestanckie wydawnictwa prasowe na ziemiach polskich w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, Jarosław Kłaczek. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2008.
71. *Publikacje dydaktyczne szkół wyższych z zakresu nauk społeczno-politycznych wydane w latach 1980–1988*, oprac. Dariusz Maciak, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Dział Informacji Naukowej. Warszawa 1988.
72. Rdzanek Barbara, *Edukacja dziennikarska – zestawienie bibliograficzne w wyborze*. „Oblicza Edukacji” Nr 13, (2007), s. 27.
73. Rzepiński Andrzej, *Polska Bibliografia Praw Człowieka* [w przygotowaniu].
74. Słomkowska Alina, *Historia dziennikarstwa PRL*, Inf. bibliogr. w tekście i przypisach. „Kwart. Hist. Prasy” R. 24, nr 1, (1984), s. 7–27.
75. Smoleń Jerzy, *Media i odpowiedzialność, wybrana literatura tematyczna w języku polskim 2000–2009*. „Stud. Soc. Crac” Nr 3, (2010), s. 221–236, ok. 380 poz.
76. Sokół Zofia, *Rzeszowska prasa konspiracyjna (1939–1945)*. Rzeszów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, 1989. Bibliogr. s. 261–289. Indeksy.
77. *Teatr NN, bibliografia n.t. reportażu* [online]. Dostęp: <http://www.tnn.pl/Bibliografia,1697.html>.
78. *Teoria i metodologia stosunków międzynarodowych: bibliografia*, [oprac.]



- Longin Pastusiak. Warszawa: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych Zakład Krajów Kapitalistycznych. Pracownia Ameryki Północnej, 1976.
79. *W kręgu historii i politologii: księga jubileuszowa dedykowana profesorowi Stanisławowi Dąbrowskiemu*, [red. t. Kazimierz Dziubka et al.]. Wrocław: Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, 2002.
80. Wiktorowska A., *Polska bibliografia prawnicza samorządu terytorialnego*. Wrocław [etc.]: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1986, ISBN 83-04-02239-7.
81. Wiśniewski Wojciech, Roliński Adam, *Bibliografia prasy drugiego obiegu wydawanej w Krakowie i regionie Małopolska w okresie od 13 grudnia 1981 do 31 grudnia 1990*. Kraków: Universitas, 1991, ISBN 83-7052-022-7.
82. *Władysław Bartoszewski: życie i twórczość*, pod red. Andrzeja Krzysztofa Kunerta; glosa wstępna Aleksander Gieysztor. Warszawa: Rytm, 1999, ISBN 83-87893-32-3.
83. Wolny-Zmorzyński Kazimierz, *Gatunki dziennikarskie, Teoria, praktyka, język*. Warszawa 2006, s. 200–204, piśm. pol. i zagr. ok. 170 poz., ISBN 83-60501-01-7.

## ŹRÓDŁA

1. Korpała Józef, *Dzieje bibliografii w Polsce*. Warszawa: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, 1969.

## BAZY DANYCH:

2. BN: „Bibliografia Bibliografii Polskich” 1971–1985, „Bibliografia Bibliografii Polskich” 1995,  
„Bibliografia Polska 1901–1939”, „Polonica zagraniczne” 1993–, „Bibliografia Zawartości Czasopism”,  
„Przewodnik Bibliograficzny”
3. Bazy danych dostępne w sieci Uniwersytetu Warszawskiego (dostęp do baz – porządek alfabetyczny): [http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=157&Itemid=122](http://www.buw.uw.edu.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=157&Itemid=122)  
Academic Search Complete EBSCO,  
CEEOL – Central and Eastern European Online Library,  
EMIS – Poland (Emerging Markets Information Service)  
FACTIVA

Historical Abstracts with full text

Political Science Complete

ProQuest Central

4. Bazy danych Biblioteki Sejmowej [online]. Dostęp: <http://bs.sejm.gov.pl/ALEPH/>
5. Bazy wymienione na stronie Biblioteki Jagiellońskiej:  
Bibliografie dziedzinowe [online]. Dostęp: [http://www.bj.uj.edu.pl/var/bibl\\_dziedz1\\_pl.php](http://www.bj.uj.edu.pl/var/bibl_dziedz1_pl.php)
6. BazHum [online]. Dostęp: <http://yadda.icm.edu.pl/bazhum>
7. Federacja Bibliotek Cyfrowych [online]. Dostęp: <http://fbc.pionier.net.pl/owoc>

Witold Sygocki  
*Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy*  
*Ośrodek Informacji Naukowej i Dokumentacji*

## BAZY BIBLIOGRAFICZNE – NARZĘDZIE GROMADZENIA I WYSZUKIWANIA INFORMACJI

Wyszukiwanie informacji i poruszanie się po świecie elektronicznych danych jest możliwością, a powoli staje się koniecznością wynikającą ze zmian technologicznych jakich jesteśmy aktywnymi uczestnikami. Jako pracownicy informacji naukowej widzimy coraz mniejsze wykorzystanie tak niedawno powszechnie drukowanych zestawień bibliograficznych, ograniczonych do papierowych stronic, czy też wypełnionych kart w szufladach bibliotecznych.

W niniejszej publikacji przedstawiono spojrzenie praktyka, korzystającego z międzynarodowych baz bibliograficznych, m.in. Web of Science, Scopus, które są dostępne w ośrodkach akademickich i instytutach naukowo-badawczych w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki – w tym także w Ośrodku Informacji Naukowej i Dokumentacji Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego.

Poza krajowymi bazami znanymi i dostępnymi od lat, coraz więcej pytań i wątpliwości użytkowników budzą obszerne międzynarodowe bazy umieszczone na platformach Thomson Reuters czy Elseviera. Wiemy, gdzie gromadzone są informacje o artykułach, książkach, materiałach konferencyjnych, ale wciąż uczymy się jak je w tych źródłach efektywnie wyszukiwać, jak umiejętnie zadawać pytania. Dlatego warto przypomnieć, jaka jest ich struktura i jakie są charakterystyczne specyfikacje dla wybranych pól. Te podobne, a zarazem zróżnicowane narzędzia do wyszukiwania informacji dają możliwość korzystania z obszernych źródeł bibliograficznych, ale często także pojawiają się wątpliwości czy za każdym razem otrzymamy takie same odpowiedzi na jednakowo sformułowane pytania.

Bazy bibliograficzne udostępniane online są przeciwwagą dla drukowanych zestawień bibliograficznych, które także informują poszukujących – studentów,

pracowników naukowych, specjalistów danej dziedziny o publikacjach, które ukazały się i są dostępne w tradycyjnej formie. Presja czasu, szybki dostęp do danych, możliwość uzyskania nowych i zweryfikowania już posiadanych, oznacza w chwili obecnej konieczność korzystania z baz i zestawień dostępnych za pośrednictwem stron www w tym celu utworzonych. Na stronach instytucji badawczo-naukowych, uczelni, stowarzyszeń etc., a także na stronach dedykowanych określonej tematyce, funkcjonują one tam jako zakładki, dodatkowe źródła informacji. Oto przykład drukowanej bibliografii – opracowania statycznego (zamkniętego).

Rysunek 1. Fragment drukowanej publikacji: *Bibliografia ekonomicznych i społecznych zagadnień pracy. Piśmiennictwo polskie za 2010 r. Cz. 1. Warszawa 2012, s. 304*

- 304 -

1825. ZARZĄDZANIE bezpieczeństwem pracy w bibliotekach / Jerzy Dudek // *Bezp. Pr.* - 2010, nr 6, s. 16-18.

1826. ZARZĄDZANIE i organizacja środowiska pracy / Ewa Górską, Jerzy Lewandowski. - Warszawa : Of. Wydaw. Politech. Warsz., 2010. - 424 s. : rys. ; 23 cm. - Tabele. - Bibliogr. s. 417-424.

1827. ZDARZENIA potencjalnie wypadkowe / Jerzy Karczewski, Krystyna Karczewska, Sebastian Narusiewicz. - Cz. 1-2 // *Przyj. przy Pr.* - 2010, R. 61, nr 7/8, s. 29-31 ; nr 9, s. 20-22.

1828. ZNACZENIE okresowej analizy stanu bhp w zarządzaniu bezpieczeństwem i higieną pracy / Grażyna Racek // *Bezp. Pr.* - 2010, nr 4, s. 24-25.


Z doświadczeń eksperta ds. bhp certyfikowanego w CIOP-PIB.

b. Bezpieczeństwo i higiena pracy.  
Poprawa warunków pracy w różnych środowiskach

1829. BEZPIECZEŃSTWO i higiena prac archeologicznych - na przykładzie praktyk studenckich / Wiktor Hejmdalski // *Bezp. Pr.* - 2010, nr 10, s. 8-12, il. bibliogr. 8 poz.

Wspomnieć należy tutaj o zestawieniach bibliograficznych dostępnych online, na stronach internetowych bibliotek, ośrodków informacji, instytucji czy osób prywatnych prezentowanych niczym gotowe przewodniki po źródłach. I tak można tu wskazać np. zestawienie bibliograficzne w wyborze dotyczące digitalizacji zbiorów bibliotecznych, przygotowane przez Bibliotekę Pedagogiczną w Piotrkowie Trybunalskim:

Rysunek 2. Fragment strony www z bibliografią w wyborze (<http://www.pedagogiczna.edu.pl/zest446.htm>)

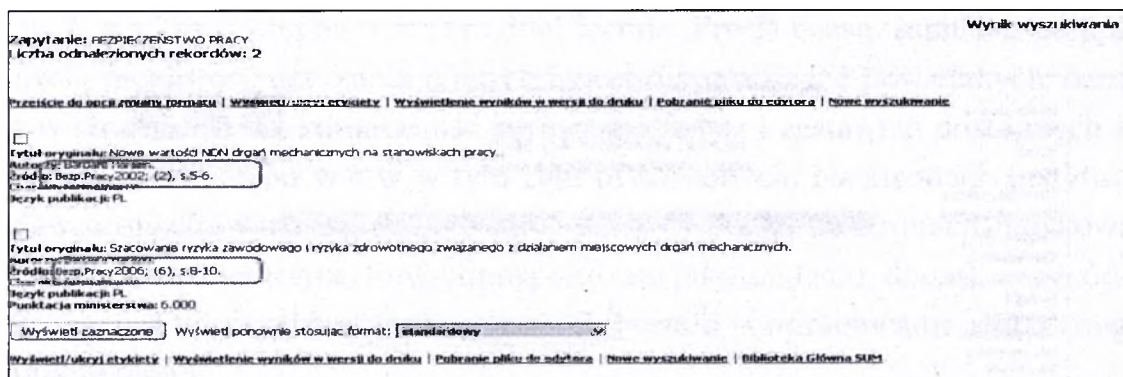
<b>Biblioteka Pedagogiczna w Piotrkowie Trybunalskim</b> ul. Wojska Polskiego 122 e 97-300 Piotrków Trybunalski tel./fax : 0(prefix)44 649-50-77 <a href="http://www.pedagogiczna.edu.pl">http://www.pedagogiczna.edu.pl</a>		 Biblioteka Pedagogiczna w Piotrkowie Trybunalskim
Strona główna Aktualności Statut Historia Strategia rozwoju Oferta edukacyjna Księgozbiór Czasopisma Zbiory specjalne Ekologia Zestawienia bibliograficzne Udostępnianie Działalność informacyjna Warsztaty Bibliotekarskie Filie BPP Kartoteki Katalogi Katalogi online Nowości Innowacje pedagogiczne Kocie adopcje Listy mailingowe Fotogaleria Sponsorzy i darczyńcy Forum dyskusyjne	<hr/> <b>DIGITALIZACJA ZBIORÓW BIBLIOTECZNYCH</b> Zestawienie bibliograficzne w wyborze	
	<b>WYDAWNICTWA ZWARTE</b>  KOWALSKA Małgorzata : <i>Archiwizacja i digitalizacja zasobów bibliotecznych : (proponycja programu nauczania przedmiotu na studiach z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa) // W: Biblioteki wobec nowych zadań / pod red. Ewy Głowackiej. - Toruń : Wydaw. Uniw. Mikołaja Kopernika, 2004. - S. 47-62</i>  TREMBOWIECKI Aleksander : <i>Digitalizacja zbiorów bibliotecznych : teoria i praktyka / Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej Im. Heleny Radińskiej w Warszawie. - Warszawa : Wydawnictwo Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2006</i>	

Inny przykład to tematyczne zeszyty bibliograficzne dostępne na stronie Biblioteki CIOP-PIB w zakładce Bibliograficzne Zeszyty Tematyczne z roku 2012 *Wypadki przy pracy*:

Rysunek 3. Fragment zeszytu dostępnego na stronie www: <http://www.ciop.pl/56347>

- |   |
|---|
| 40. Wolska A., Galecki Ł.: Narażenie zawodowe na naturalne promieniowanie nadfioletowe w Polsce – ocena szacunkowa. <i>Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka</i> 2010, nr 1, s. 14-17<br>41. Wyszowski M.: Ocena ryzyka zawodowego w prawie europejskim. <i>Praca i Zdrowie</i> 2010, nr 2, s. 39-43<br><br><b>2011</b><br>42. Bogdan A.: Ocena ryzyka zawodowego w aspekcie stresu cieplnego w pomieszczeniach zamkniętych. <i>Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka</i> 2011, nr 3, s. 7-10<br>43. Bryła R.: Obróbka skrawaniem metali. <i>Promotor</i> 2011, nr 3, s. 20-22.<br>44. Bryła R.: Usuwanie azbestu. Ocena ryzyka zawodowego na stanowisku wg metody PHA. <i>Promotor</i> 2011, nr 6, s. 14-18<br>45. Cukrowska L.: Ocena ryzyka zawodowego wynikająca z zagrożeń psychospołecznych w działach obsługi klienta. <i>Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka</i> 2011, nr 1, s. 5-9<br>46. Gierasimiuk J.: Ocena ryzyka w pracy z maszynami. <i>Promotor</i> 2011, nr 5, s. 10-13<br>47. Kowalska J., Zapór L.: Ocena narażenia na czynniki biologiczne i chemiczne w małych zakładach gastronomicznych. <i>Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka</i> 2011, nr 5, s. 12-15.<br>48. Kowerski A.: Ocena ryzyka zawodowego – norma dla wszystkich. <i>Atest</i> 2011, nr 8, s. 55-56.<br>49. Wolska A., Lataja A.: Ocena ryzyka zawodowego związanego z ekspozycją na naturalne promieniowanie nadfioletowe. <i>Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka</i> 2011, nr 7, s. 12-16 |
|---|

Niektóre umożliwiają samodzielnie wyszukiwanie źródeł informacji – przypominają katalog. I tak na przykład w *Bibliografii Publikacji Pracowników Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach (d. ŚAM) od 1990 r.* – wyszukując publikacji według tytułu czasopisma, na pytanie o miesięcznik *Bezpieczeństwo Pracy*, uzyskujemy 2 wskazania.

Rysunek 4. Wynik wyszukiwania (<http://213.227.100.63/scripts/expertus3e3.exe>)

Trzeba pamiętać, iż w różnych opracowaniach i zestawieniach czasopisma mają różne wersje tytułu, wpisując do wyszukiwania tytuł miesięcznika *Bezpieczeństwo Pracy. Nauka i Praktyka* – nie otrzymamy żadnego wskazania.

Inne zestawienia literatury przypominają bibliografie drukowane. Przykład poniższy, dostępny na stronie [www \(http://www.ciop.pl/1247.html\)](http://www.ciop.pl/1247.html) – to zestawienie statyczne / bez możliwości wyszukiwania na przykład wybranych tytułów czasopisma, bez opcji wyszukiwania w zbiorze publikacji, jak to było w przykładzie powyżej. Zestawienie to jest ciągiem usystematyzowanej informacji.

Rysunek 5. Fragment zestawienia umieszczonego online na stronie [www](http://www.ciop.pl/1247.html)

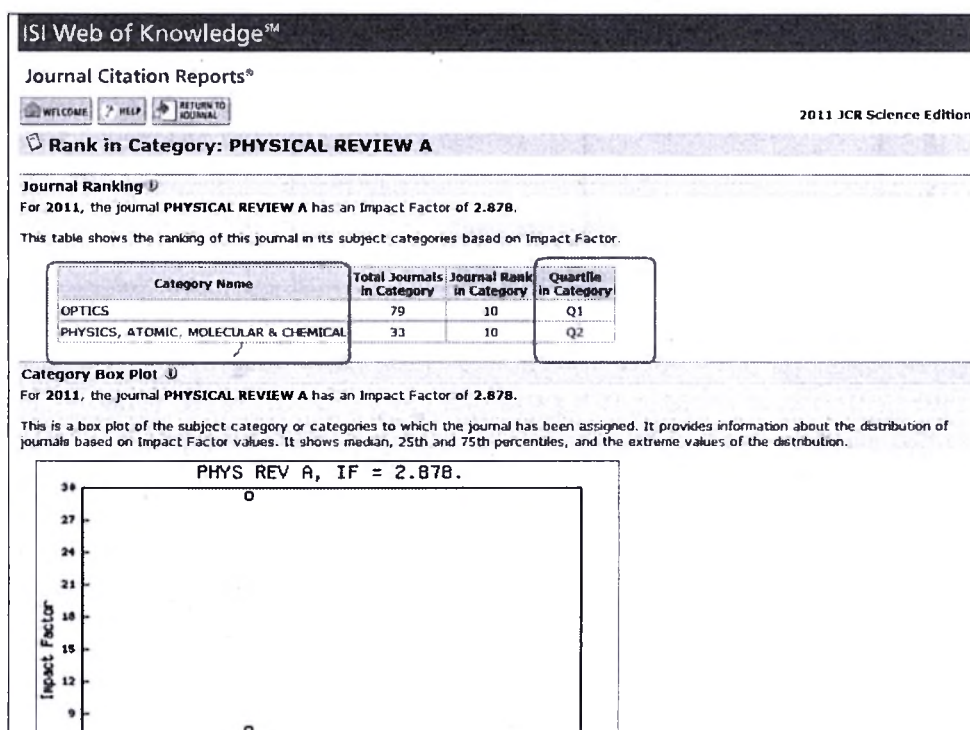
**Zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy - Bibliografia**

- M. Sułowska, A. Biernacki: Program MIKRO-BHP dla małych przedsiębiorstw i mikroprzedsiębiorstw. *Bezpieczeństwo Pracy*, 2008, nr 4, s. 24-27
- M. Piętka, A. Biernacki: STER 6.5 SP - wersja specjalna Program do zarządzania bezpieczeństwem i higieną pracy w przedsiębiorstwie. *Bezpieczeństwo Pracy*, 2007, nr 2, s. 20-24
- M. Sułowska, A. Biernacki: 10 lat użytkowania komputerowego systemu STER. *Bezpieczeństwo Pracy*, 2007, nr 12, s. 8-11
- M. Sułowska: Portal Centralnego Instytutu Ochrony Pracy - Państwowego Instytutu Badawczego - Internetowe źródło wiedzy z zakresu bhp". *Bezpieczeństwo Pracy*, 2006, nr 7-8, s. 36-40
- M. Sułowska: Nowoczesne instrumentarium wspomagające zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy. (W: Seminarium: Zastosowanie nowoczesnych technik przekazu informacji w kształtowaniu bezpiecznych warunków pracy.), Elbląg, 2004
- M. Sułowska: An OSH website for micro-enterprises in Poland. *Magazine of the European Agency for Safety and Health at Work*, 2004, nr 7, s. 25-27
- M. Sułowska: Nowoczesne narzędzia komputerowe wspomagające zarządzanie bhp. *Służba Pracownicza*, 2003, nr 2, s. 24-28

Bazy bibliograficzne gromadzą informacje o dorobku naukowym, o publikacjach, o cytowaniach (WoS, Scopus), pomagają systematyzować informacje o wskaźnikach cytowań, indeksie Hirscha – podają dane dotyczące wskaźników bibliometrycznych.

Od 2010 r. w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki (<http://wbn.edu.pl/>) osoby poszukujące informacji za pośrednictwem uczelni i instytutów naukowo-badawczych mają dostęp do światowych zasobów informacji zgromadzonych przez koncerny wydawnicze, takie jak: Elsevier, Springer, Wiley BlackWell, a także przez Thomson-Reuters (TR), który gromadzi informacje o publikacjach naukowych i udostępnia je przez wiele kanałów: przez bazę Web of Science, Medline, Journal Citation Reports (JCR). Baza JCR TR jest do tej pory potocznie określana przez niektóre osoby mianem „listy filadelfijskiej”. Rokrocznie, w połowie roku ogłaszana jest lista czasopism w JCR TR. Wzbudza ona duże emocje wśród autorów publikacji, jak też wydawców w Polsce. Informuje o wskaźnikach cytowań, tym samym o IF (Impact Factor) przypisanym dla danego tytułu<sup>1</sup>. Podaje informacje o parametrach bibliometrycznych (cytowania, indeksy cytowań, autocytowania), podaje kwartyly Q (Q1, Q2, Q3, Q4), do których zalicza się dane czasopismo dla określonej kategorii. Są takie tytuły, które zostały przypisane do kilku kategorii. Tak na przykład czasopismo „Physical Review A”, zostało przyporządkowane do dwóch kategorii (2011 JCR Science Edition), OPTICS, gdzie mieści się w kwartylu Q1 i w kategorii PHYSICS, ATOMIC, MOLECULAR & CHEMICAL, gdzie zakwalifikowało się do Q2.

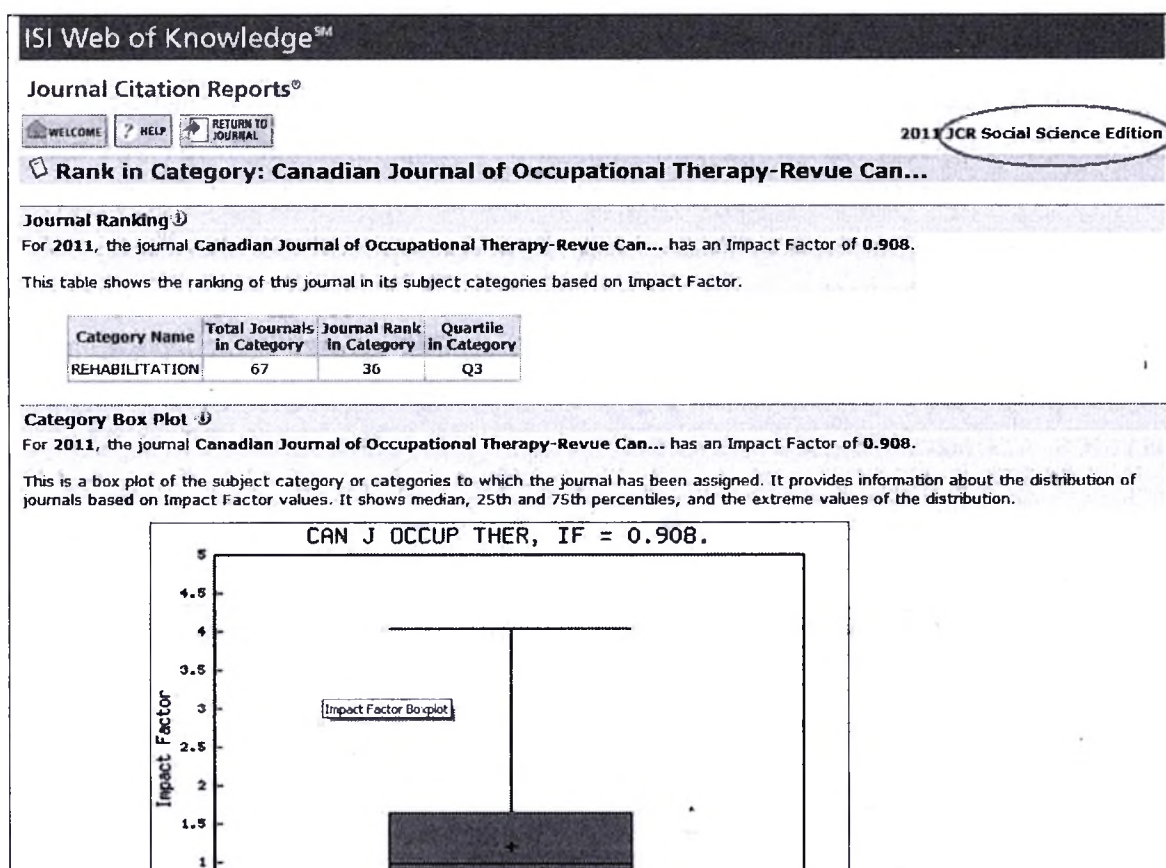
Rysunek 6. Fragment widoku informacji o Physical Review A w JCR SE 2011, kwartyly i kategorie



1 [http://admin-apps.webofknowledge.com/JCR/JCR?SID=Y22M9pmoNob269l.koal.&locale=en\\_US](http://admin-apps.webofknowledge.com/JCR/JCR?SID=Y22M9pmoNob269l.koal.&locale=en_US)

Każda baza posiada własną kategoryzację i w przypadku WoS może się zdarzyć, że jedno czasopismo pojawia się w obydwu edycjach, tj. występuje jednocześnie w Science Edition i Social Science Edition. Tak jak na przykład: „Canadian Journal of Occupational Therapy-Revue Canadienne d’Ergothérapie” występuje jednocześnie w obu edycjach.

Rysunek 7. Fragment strony z informacją o czasopiśmie w bazie JCR Social Science Edition 2011



a obok (rys. 8) to samo czasopismo w bazie JCR 2011.

Dlaczego informacje o bazie JCR pojawiają się w poniższym tekście skoro nie jest ona bazą bibliograficzną? Otóż informacje w niej występujące mogą być powiązane z informacjami widocznymi w poszczególnych rekordach w WoS. Co widać na ilustracji 9.

Na stronie 198 widok, uzyskany po wybraniu Additional information, wskaźników IF w danym roku dla „Bioelectromagnetics” (rys. 10).



Rysunek 8. Fragment strony z informacją o czasopiśmie w bazie JCR Science Edition 2011

ISI Web of Knowledge<sup>SM</sup>

Journal Citation Reports<sup>®</sup>

WELCOME ? HELP RETURN TO JOURNAL

2011 JCR Science Edition

Rank in Category: Canadian Journal of Occupational Therapy-Revue Can...

Journal Ranking ↓

For 2011, the journal Canadian Journal of Occupational Therapy-Revue Can... has an Impact Factor of 0.908.

This table shows the ranking of this journal in its subject categories based on Impact Factor.

Category Name	Total Journals in Category	Journal Rank in Category	Quartile in Category
REHABILITATION	62	47	Q4

Category Box Plot ↓

For 2011, the journal Canadian Journal of Occupational Therapy-Revue Can... has an Impact Factor of 0.908.

This is a box plot of the subject category or categories to which the journal has been assigned. It provides information about the distribution of journals based on Impact Factor values. It shows median, 25th and 75th percentiles, and the extreme values of the distribution.

Rysunek 9. Widok fragmentu rekordu w WoS z odesłaniem do bazy JCR (Additional information \* view the journal's impact factor)

Web of Science<sup>®</sup>

Record 1 of 1

Exposure classification of MRI workers in epidemiological studies

Authors: Maki HP (Maki Hanneus<sup>1</sup>), Hans J (Hans Joh<sup>2</sup>), Heiskanen M (Heiskanen Maria<sup>2,3</sup>), Gustafsson P (Gustafsson Perny<sup>4</sup>), Karpowicz J (Karpowicz Joanna<sup>5</sup>), Krcul J (Krcul Stehen<sup>6</sup>), Lagrove J (Lagrove Justelle<sup>7</sup>), van Rongen E (van Rongen Eric<sup>8</sup>), Scarff MR (Scarff Maria Rosaria<sup>9</sup>), Wiers J (Wiers Janna<sup>1</sup>)

Source: BIOELECTROMAGNETICS Volume: 34 Issue: 1 Pages: 81-84 DOI: 10.1002/bem.21728 Published: JUN 2013

Times Cited: 1 (from Web of Science)

Cited References: 19 (view related records) Citation Map

Abstract: We estimate that there are about 100,000 workers from different disciplines, such as radiographers, nurses, anesthetists, technicians, engineers, etc., who can be exposed to substantial electromagnetic fields (compared to normal background levels) around magnetic resonance imaging (MRI) scanners. There is a need for well-designed epidemiological studies of MRI workers but since the exposure from MRI equipment is a very complex mixture of static magnetic fields, variable gradient magnetic fields, and radiofrequency electromagnetic fields (RF-EMF), it is necessary to discuss first to assess the exposure in epidemiological studies. As an alternative to the use of job title as a proxy of exposure, we propose an exposure categorization for the different professions working with MRI equipment. Specifically, we propose defining exposure in three categories, depending on whether people are exposed to only the static field to the static plus switched gradient fields or to the static plus switched gradient plus RF fields, as a basis for exposure assessment in epidemiological studies. Bioelectromagnetics 34:81-84, 2013. © 2012 Wiley Periodicals, Inc.

Accession Number: WJYS 00011714900010

Document Type: Article

Language: English

Author Keywords: occupational exposure, magnetic field, radiographers, nurses, anesthetists, technicians, engineers

Keywords Plus: STATIC MAGNETIC FIELDS; ELECTROMAGNETIC FIELDS; HEALTH COMPLAINTS; SCANNERS; LYMPHOCYTES; SYSTEM, RISK

Reprint Address: Maki HP (reprint author)  
 1 Umeå Univ, Dept Natl Sci, Box 7154, S-90185 Umeå, Sweden

Addresses:  
 1 Umeå Univ, Dept Med Sci, S-90185 Umeå, Sweden  
 2 Univ London Imperial Coll Sci Technol & Med, Imaging Sci Dept, London, England  
 3 Finnish Inst Occupat Hlth, Helsinki, Finland  
 4 Univ Nottingham, Sir Peter Mansfield Magnet Resonance Ctr, Nottingham NU7 2RD, England  
 5 Natl Res Inst, Cent Inst Labour Protect, 1ab Electromagnet Hazards COP/PIB, Warszawa, Poland

Times Cited: 1

Create Citation Alert

This article has been cited 1 times in Web of Knowledge.

Karpowicz, Joanna The pattern of exposure to static magnetic field of nurses involved in activities related to contrast administration pre patients diagnosed in 1.5 T MRI scanners. ELECTROMAGNETIC BIOLOGY AND MEDICINE. JUN 2013

View all 1 citing articles

Related Records:

View similar Web of Knowledge records based on related references

View related records

Cited References: 19

View the bibliography of this record from Web of Science®

Citation Map

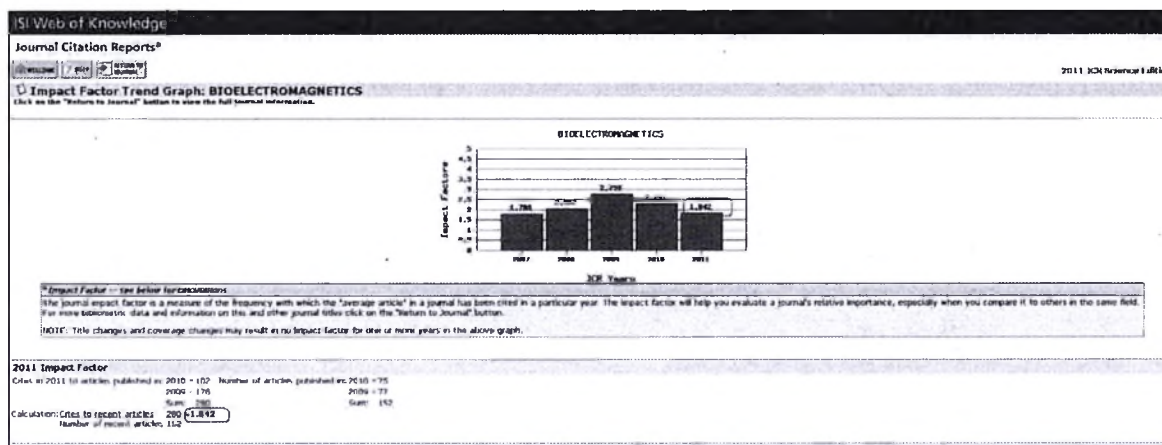
Additional Information

View the journal's impact factor (in Journal Citation Reports)

Suggest a correction

If you would like to improve the quality of the data in this record, please suggest a correction.

Rysunek 10. Widok fragmentu strony z JCR Science Edition 2011, wskaźniki IF dla „Bioelectromagnetics”



Warto pamiętać o tej dodatkowej informacji, szczególnie w sytuacji, gdy mamy ograniczony dostęp do bazy JCR do 2008 r., a poszukujemy informacji o wcześniejszych wskaźnikach IF.

Tytułem przypomnienia i uporządkowania warto wspomnieć, że bazy: JCR, Web of Science (WoS), jak też Medline są udostępniane na platformie Web of Knowledge (WoK). Niekiedy osoby szukające informacji o wskaźnikach bibliometrycznych – w tym na przykład wskaźnika cytowań i indeksu H – szukają ich w Web of Knowledge. Choć WoK wymieniany jest jako baza (np. w informacji o zasobach w Wirtualnej Bibliotece Nauki), jednak właściwsze wydaje się określanie WoK mianem platformy, na której udostępnione zostały wyżej wymienione bazy (WoS, Medline, JCR). Zasób informacji w WoS to wciąż wzrastająca liczba nowych rekordów, która wynosi około 50 mln wraz z około 800 mln cytowań (informacje ze strony ReutersThomsonPoland) (<http://wokinfor.com/poland/>). W potocznym odbiorze baza WoS jest postrzegana jako amerykańska. Indeksowanych jest w niej jednak ponad 12 tys. czasopism z różnych kontynentów, w tym 6082 z Europy, z Ameryki Północnej 4456, Azji, Australii i Nowej Zelandii 1031, Ameryki Łacińskiej 289, Bliskiego Wschodu i Afryki 200 tytułów. Czasopisma z Polski to 143 periodyki, z czego 38 tytułów jest dostępnych jako Open Access (informacje za TR, dane za maj 2012 – (<http://wokinfor.com/poland/>)).

W chwili obecnej baza JCR w ramach Wirtualnej Biblioteki Nauki udostępnia dane za lata 2011–2008. Niestety wcześniejsze lata nie zostały udostępnione, choć w ubiegłym roku przez kilka dni (w czerwcu 2012 r.) widoczne były też wcześniejsze edycje, od 1982. Zgodnie z informacją uzyskaną przez TR Polska, nie było to zamierzone, a pojawiło się jedynie podczas zawieszania nowej edycji JCR za rok 2011.

Według informacji podanej przez Thomson Reuters w JCR 2011 znalazło się 8281 czasopism związanych z naukami ścisłymi, a 2943 z naukami społecznymi (<http://wokinfo.com/poland/>). Zawiera ona informacje o czasopismach i wskaźnikach bibliometrycznych, a nie konkretnych publikacjach.

Kolejna baza często wykorzystywana do wyszukiwania informacji o publikacjach i dorobku naukowym to wspomniany Scopus. Indeksuje ponad 18 tys. tytułów czasopism, jest baza abstraktową. Dostępny na platformie SciVerse podobnie jak ScienceDirect, który jest baza pełnotekstową czasopism Elseviera, udostępnia ponad 11 mln artykułów, z ponad 2 tys. tytułów czasopism (dane z drugiej połowy 2012 r.). Bazy te także w świadomości użytkowników konkurują ze sobą, te Elseviera są określane przez użytkowników jako bardziej przyjazne i łatwiejsze w poruszaniu się po zbiorach. Jednak poza szczegółami konstrukcja ich jest podobna, różnią się nazwami pól, kategoriami tematów, typami opisywanych dokumentów etc.

Poza dostępem do baz w ramach WBN, poszczególne jednostki mają podpisane umowy licencyjne na dostęp do innych baz, w tym na przykład bazy ProQuest Central. Przypomina ona bardziej platformę z dostępem do różnego rodzaju dokumentów i informacji o nich (ponad 14 tys. tytułów czasopism naukowych, publikacji branżowych, raportów, informacji z gazet i innych źródeł).

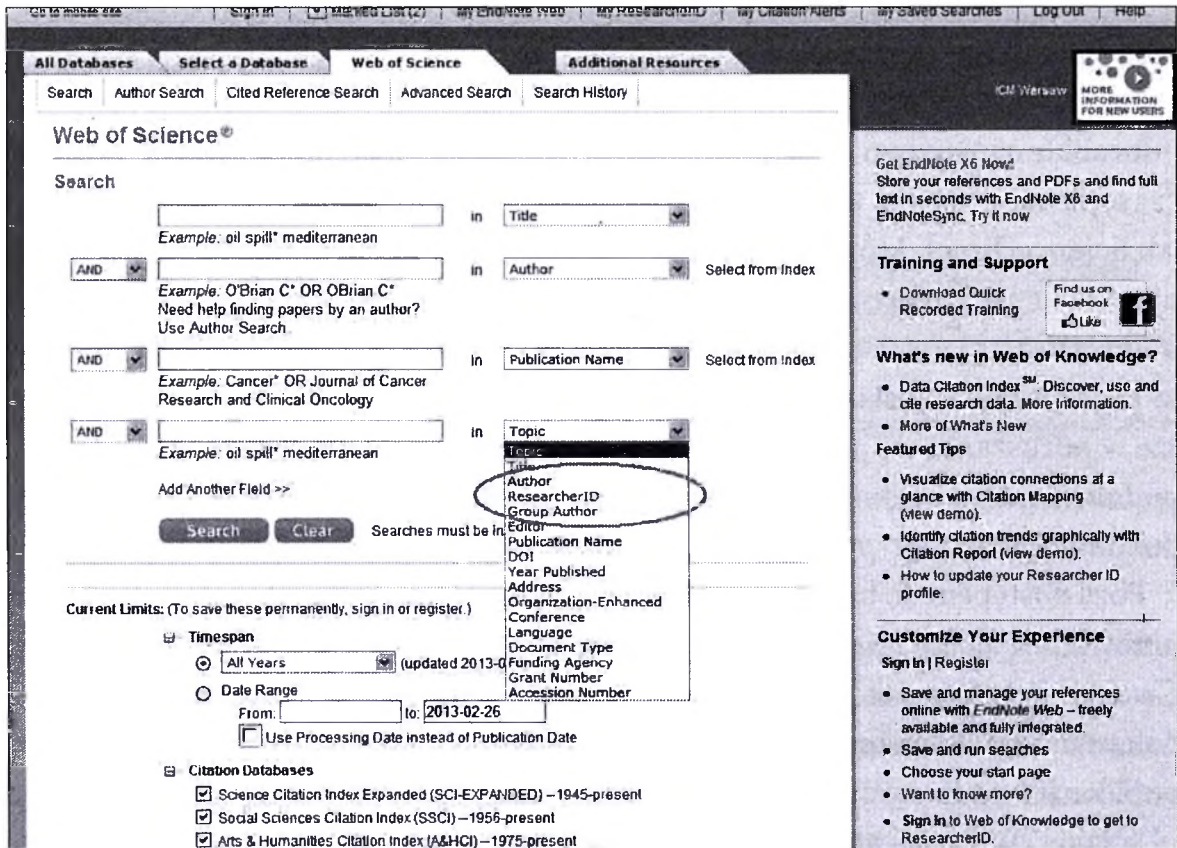
Scopus i Web of Science (WoS) są bazami abstraktowymi, za ich pośrednictwem można dotrzeć do linków wydawnictw, gdzie można uzyskać dostęp do pełnego tekstu, jednak nie zawsze bezpłatnie. W ProQuest udostępniane są abstrakty, jak też pełne teksty publikacji.

Wszystkie wymienione bazy cyklicznie uzupełniają swój zasób – co tydzień WoS, ProQuest, a Scopus co 2 tygodnie.

Zawartość baz pod względem typu źródeł jest zbliżona. Podobna jest ich konstrukcja, pola do wyszukiwania i same rekordy (informacje o autorze, tytule, wydawcy, afiliacji, liczbie cytowań), różnią się one indeksowanymi tytułami, co oczywiście przekłada się na wyniki wyszukiwań. Bazy prowadzą własną politykę gromadzenia i udostępniania informacji, choć można się zwrócić do Thomson-Reuters o indeksowanie w WoS, umieszczenie w JCR, proces ten jest rozciągnięty w czasie (2 lata trwa obserwacja nowego tytułu czasopisma, zanim zostanie wpisane na listę filadelfijską).

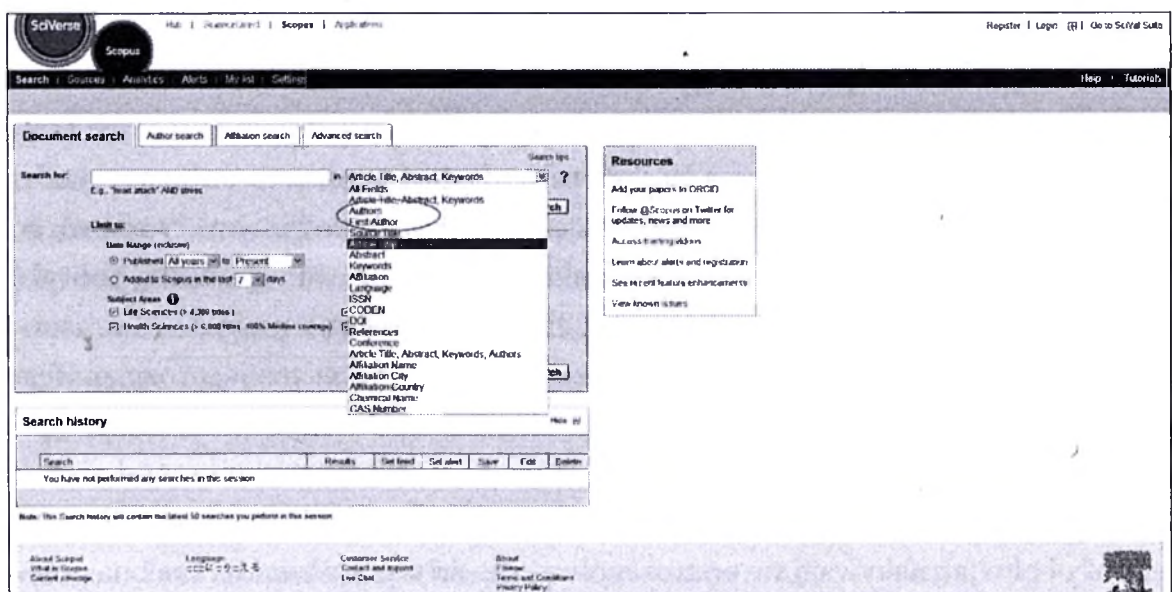
Co do samych baz, różnią się między sobą tym, kiedy udostępniane są nowe rekordy i tym jak nazywają się poszczególne pola do wyszukiwania. I tak na przykład w WoS są pola Author i Group Author oraz inne pola zakodowane:

Rysunek 11. Widok strony startowej WoS – pola możliwe do wyszukiwania (wyszukiwanie proste)



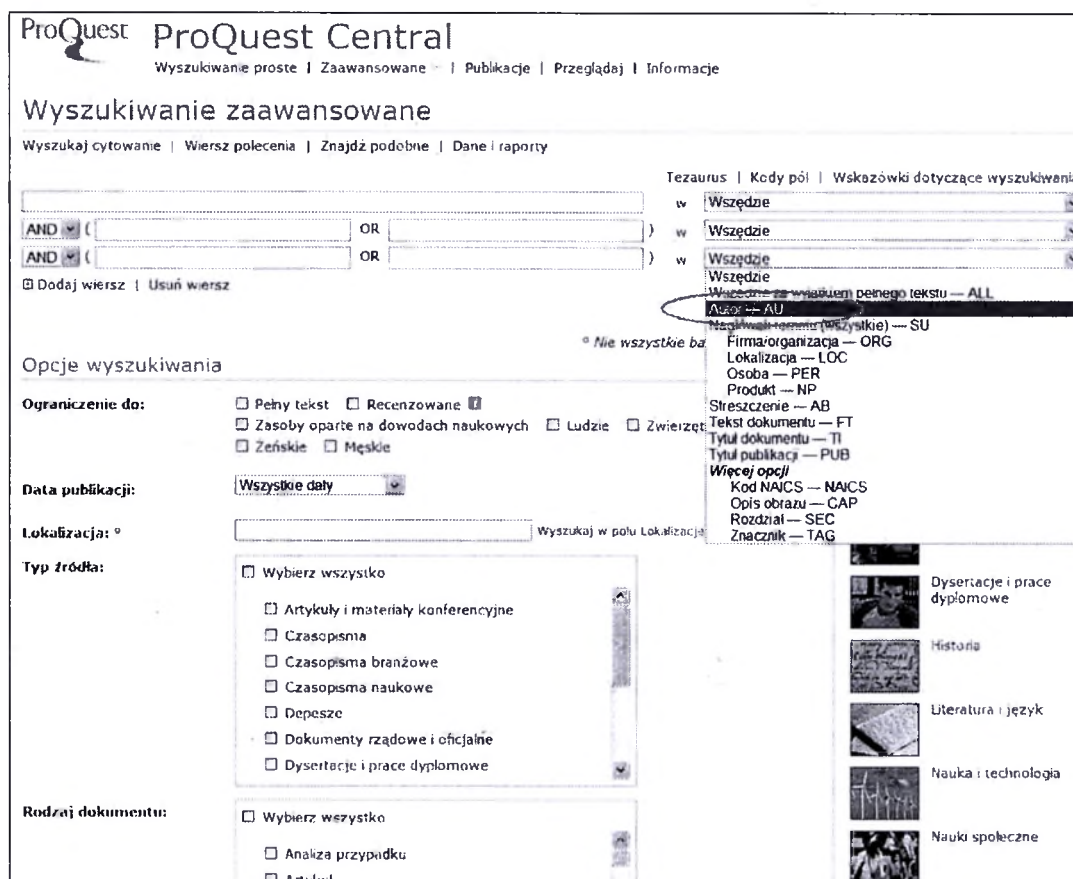
Zaś w bazie Scopus wygląda to tak:

Rysunek 12. Widok fragmentu strony bazy Scopus – zakładka do wyszukiwania prostego



A poniżej widok fragmentu strony z zakładką do wyszukiwania zaawansowanego w bazie ProQuest Central (wyszukiwanie proste zawiera tylko jedno okienko bez specyfikacji rodzaju pola):

Rysunek 13. Widok fragmentu strony bazy ProQuest Central – zakładka wyszukiwania zaawansowanego



Na przykładach tych zrzutów ekranów poszczególnych baz widać, że nie tylko różnią się w kodowaniu nazw pól do wyszukiwania, ale także tym w obrębie jakiego pola można szukać informacji o publikacjach w danej bazie. I tak na przykład w WoS można wyszukiwać według numeru DOI, podobnie jak w Scopus, ale według ISSN tylko w Scopus i ProQuest. W bazie ProQuest, podobnie jak w pozostałych, każdy dokument jest indeksowany poprzez zapis różnych informacji, tj. tytułu, autora oraz numerów ISSN i ISBN. Baza umożliwia użytkownikom wyszukiwanie rysunków i tabel.

Wymienione bazy umożliwiają zawężanie wyszukiwań do określonego typu dokumentu: artykułu, materiałów konferencyjnych, rozdziału z książki. Otrzymane wyniki można zawęzić do określonego języka publikacji, zakresu chronologicznego, wybranego autora, tytułu czasopisma i wielu innych.

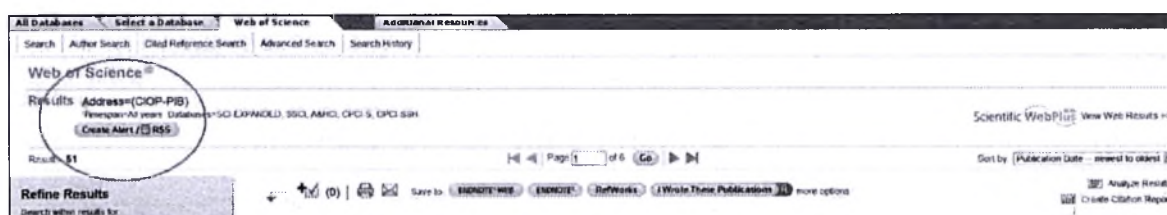
Co do wyboru języka – na przykład w bazie ProQuest dostępne są następujące: arabski, azerski, bengalski, bośniacki, bułgarski, chiński, chorwacki, czeski, czirokeski, duński, eskimoski, estoński, fiński, francuski, grecki, greka klasyczna, hebrajski, hindi, hiszpański, holenderski, indonezyjski, japoński, jidysz, kataloński, koreański, litewski, łacina, łotewski, malajski, maoryski, niemiecki, norweski, perski, polski, portugalski, rosyjski, rumuński, słowacki, słoweński, staroangielski, szwedzki, średniowieczny francuski, Tagalog, Tajski, turecki, ukraiński, Urdu, węgierski, włoski.

Pomimo dostępnych informacji o publikacjach z wielu obszarów językowych, nie w każdej bazie uzyskamy odpowiedź, jeśli pytanie zostanie zapisane z polskimi znakami. Tak na przykład wpisując nazwisko Zużewicz we wszystkich bazach, wskazania otrzymamy tylko w Scopus i ProQuest. Przy zapytaniu sformułowanym: Zuzewicz we wszystkich będą widoczne rekordy.

W bazach jest też możliwość wyszukiwania nazwy danej instytucji. Dobrze jest pamiętać, że często w WoS publikacje indeksowane były z różnymi wersjami zapisu afiliacji (w zależności od występowania zapisu w materiale źródłowym). Żeby uzyskać wskazania wszystkich publikacji przypisanych do danej instytucji, trzeba je wyszukiwać poprzez wpisywanie każdej wersji zapisu występującego np. w WoS. W chwili obecnej, w celu ułatwienia kolejnych, przyszłych wyszukiwań jest możliwość grupowania ich w WoS pod jedną nazwą. W bazie Scopus występuje wskazanie pod jakimi nazwami występuje dana instytucja, np.: Name: Centralny Instytut Ochrony Pracy i Name variants: Central Institute for Labour Protection, Centralny Instytut Ochrony Pracy, Ctrl. Inst. for Labour Protection, Central Institute for Labour Protection – National Research Institute<sup>2</sup>.

W WoS afiliacja widnieje jako pole address, zaś w Scopus jako afiliacja. Oto przykłady dla wyszukiwań w WoS i uzyskane wyniki:

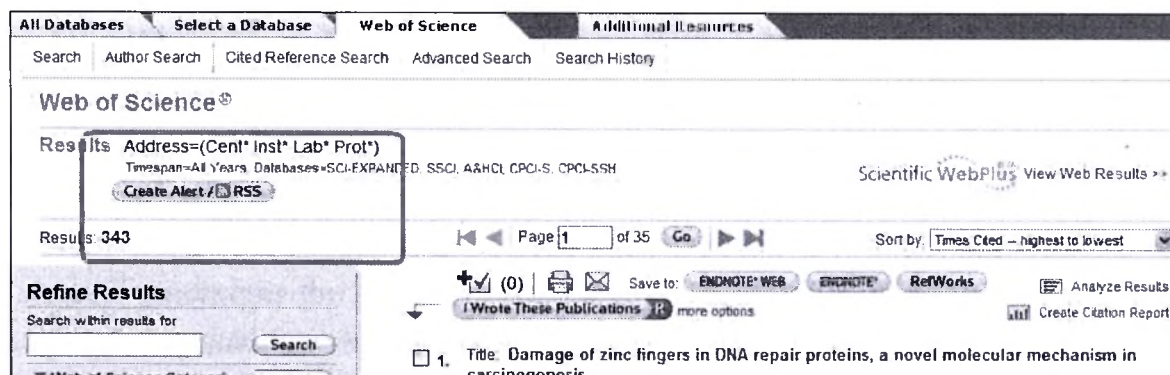
Rysunek 14. Fragment widoku z wynikami dla pytania o CIOP-PIB (WoS 24 marca 2013 r.)



2 <http://www.scopus.com/affil/profile.url?afid=60031598&offset=1&sid=BF50D994450FD0607750ACB1FEFDC321.WeLImyRvBMk2ky9SFKc8Q%3a300&origin=AffiliationNamesList&txGid=BF50D994450FD0607750ACB1FEFDC321.WeLImyRvBMk2ky9SFKc8Q%3a35>

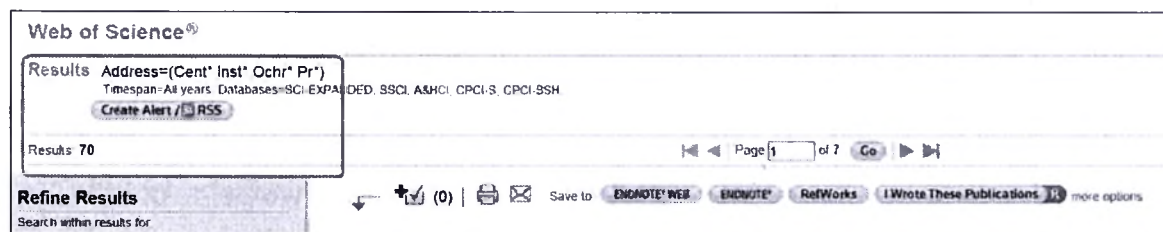
A to wskazanie dla inaczej zapisanego pytania:

Rysunek 15. Fragment widoku z wynikami dla pytania o Cent\* Inst\* Lab\* Prot\* (WoS 24 marca 2013 r.)



A to przykład wyniku uzyskanego także w WoS dla pytania o address:

Rysunek 16. Fragment widoku z wynikami dla pytania o Cent\* Inst\* Ochr\* Pr\* (WoS 24 marca 2013 r.)



Są pewne drobne elementy, które upraszczają wyszukiwanie w bazach, tak jak na przykład maskowanie przy wyszukiwaniu. Oto przykład: Cent\* Inst\* Lab\* Prot\*. O tych zasadach pamiętają osoby od lat wyszukujące informacje we wszelakich bazach i katalogach, jednak jeśli ktoś ma do czynienia z takim wyszukiwaniem sporadycznie, to wiele kwestii wyszukiwawczych może sprawiać problem.

W bazach udostępniane są informacje o publikacjach wraz z abstraktem, bibliografią załącznikową i informacją przez kogo została zacytowana dana praca. Na tym przykładzie widać, że wersja papierowa, która stanowi informację zamkniętą (dane za wskazany okres, np. z roku), nie daje możliwości uzupełniania na bieżąco danych dotyczących cytowań. Występowanie wspomnianej bibliografii załącznikowej i informacji o cytowaniach (WoS, Scopus) sprawia, że nie są to już typowe bazy bibliograficzne, a zakres informacji, które udostępniają jest wielopoziomowy i może być wykorzystywany do różnych celów: do oceny parametrycznej, do zasięgu oddziaływania pojedynczej publikacji etc.

Mówienie w chwili obecnej o bazach abstraktowych i pełnotekstowych może być mylące. Bazy i platformy, na których udostępniane są abstrakty i pełne teksty, zmieniają się bardzo szybko i to co dziś jest udostępniane bez opłat tylko jako adnotacja abstraktowa, po jakimś czasie może być udostępniane wraz z pełnym tekstem.

Nie znaczy to, że zestawienia bibliograficzne w wersji drukowanej czy też dostępnej online nie muszą się już ukazywać, skoro w chwili obecnej mamy multidyscyplinarne bazy o zasięgu międzynarodowym. Trzeba pamiętać o tym, że bazy takie jak Scopus czy Web of Science nie są dostępne dla wszystkich użytkowników sieci. To właściciele baz decydują o sposobach i zakresie udostępniania danych. Zapytania, z jakimi trafiają do bibliotek osoby poszukujące informacji wskazują, że po pewnym czasie mają one kłopoty ze znalezieniem rekordów, które wcześniej tam występowały (WoS). Dlatego warto drukować uzyskane wyniki wyszukiwań, nie tylko tytułem archiwizowania, ale także dla porównania z kolejnymi wskazaniami uzyskanymi przy tak samo sformułowanym pytaniu. To jest argument za drukowaniem bibliografii tematycznych, co może pomagać w bieżącej pracy naukowej, jak też w przyszłości może stanowić materiał dla porównań i badań nad obiegiem informacji.

Większość informacji o publikacjach to wspomniane abstrakty. Jednak zdarza się, że wydawcy na swoich stronach www udostępniają okresowo pełne publikacje. Jako przykład zmienności w zakresie udostępniania informacji można wskazać dostęp do publikacji z czasopisma „Ergonomics”. Przez 2 tygodnie w lutym 2013 r. możliwy był dostęp do wszystkich publikacji online. W chwili obecnej (1 marca 2013 r.) pozostał dostęp do wybranych tekstów (<http://www.tandfonline.com/doi/full/10.1080/00140139.2012.724452>). Nie są to jednak bazy bibliograficzne, ale z poszczególnych rekordów uzyskanych jako wynik wyszukiwania można być przekierowanym do strony wydawnictwa. Polityka udostępniania pełnych tekstów jest płynna, nieraz wydawcy udostępniają okresowo pełne teksty publikacji by zainteresować czytelników, następnie zamykają bezpłatny dostęp.

Przez ostatnie lata ważkim tematem stały się listy czasopism udostępniane przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (22 grudnia 2012 zostały udostępnione listy czasopism A, B i C<sup>3</sup>) Choć zagadnienie to wydaje się poboczne, warto

---

3 Link do: <http://www.nauka.gov.pl/finansowanie/finansowanie-nauki/dzialalnosc-statutowa/ocena-jednostek-naukowych/lista-czasopism-punktowanych/>



przypomnieć, iż lista A obejmuje czasopisma, które znajdują się na tzw. liście filadelfijskiej (baza JCR Thomson Reuters – ScienceEdition JCR2011 i SocialScienceEditionJCR2011, udostępnione pod koniec czerwca 2012 r.).

Oto link do listy A – udostępnionej w grudniu 2012 r.:

[http://www.bip.nauka.gov.pl/\\_gAllery/21/33/21331/20130104\\_Czesc\\_A\\_ujednoliconego\\_wykazu\\_czasopism.pdf](http://www.bip.nauka.gov.pl/_gAllery/21/33/21331/20130104_Czesc_A_ujednoliconego_wykazu_czasopism.pdf)

Oto link do listy B – udostępnionej w grudniu 2012 r.:

[http://www.bip.nauka.gov.pl/\\_gAllery/21/26/21267/20121221\\_Czesc\\_B\\_ujednoliconego\\_wykazu\\_czasopism.pdf](http://www.bip.nauka.gov.pl/_gAllery/21/26/21267/20121221_Czesc_B_ujednoliconego_wykazu_czasopism.pdf)

Oto link do listy C – udostępnionej w grudniu 2012 r.:

[http://www.bip.nauka.gov.pl/\\_gAllery/21/26/21268/20121221\\_Czesc\\_C\\_ujednoliconego\\_wykazu\\_czasopism.pdf](http://www.bip.nauka.gov.pl/_gAllery/21/26/21268/20121221_Czesc_C_ujednoliconego_wykazu_czasopism.pdf)

Warto tutaj uczulić ewentualnych poszukiwaczy informacji o liczbie punktów przyznanych danemu tytułowi. Jeśli ktoś wydrukuje wspomniane listy w celu sięgania do nich przy kolejnych ocenach parametrycznych, podawaniu liczby punktów, powinien pamiętać, że datowana jest tylko lista A. Nawet zapisując plik w formacie PDF, warto go zapisać z datą edycji listy, żeby informacje np. o listach B i C za kilka lat nie myliły się, a także poszczególne edycje i uzupełnienia występujące w jednym roku.

Sprawa to może i drobna, jednak wywołująca zamieszanie informacyjne, uciążliwe, gdy szybko i sprawnie trzeba dotrzeć do informacji. Tym bardziej, że listy z punktacją czasopism migrują na stronie www ministerstwa (MISAW) i nieraz się zdarzało, że osoby poszukujące list czasopism nie mogły odszukać informacji w sposób prosty, korzystając na przykład z chronologicznego dostępu do kolejnych list czasopism (lata 2002, 2004, 2007, 2009, 2012), nawet tych wcześniejszych, tworzonych w ramach funkcjonującego w latach 1991–2005 Komitetu Badań Naukowych. Skoro tekst ten porusza sprawę listy czasopism, warto zadać pytanie dlaczego poza informacjami o punktach przyznanych przez MNiSW nie są podawane dane o wskaźnikach IF dla danego czasopisma. Dzięki temu nie byłoby potrzeby dublowania wyszukiwań na liście ministerialnej i na liście JCR ThomsonReuters.

Powróćmy do zagadnień dotyczących wielodzielinowych baz bibliograficznych, odwołując się do doświadczeń tj. przykładowych zapytań z jakimi trafiają studenci, pracownicy naukowcy, osoby zainteresowane informacją do Ośrodka Informacji Naukowej i Dokumentacji CIOP–PIB. Pojedyncze zapytania i przykłady pozwalają zwrócić uwagę na wiele zawiłości związanych z korzystaniem z tych baz.

Rysunek 17. Zrzut ekranu: Lista A, datowana (widok 2 marca 2013 r.)

Załącznik do komunikatu  
Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wzrostego  
z dnia 20 grudnia 2012 r.

**CZĘŚ A WYKAZU CZASOPISM NAUKOWYCH  
CZASOPISMA NAUKOWE POSIADAJĄCE WSPÓŁCZYNNIK WPŁYWU IMPACT FACTOR (IF), ZNAJDUJĄCE SIĘ W BAZIE JOURNAL CITATION REPORTS (JCR)  
WRAZ Z LICZBĄ PUNKTÓW PRYZNANAWYCH ZA PUBLIKACJĘ W TYCH CZASOPISMIACH**

LP.	TYTUŁ CZASOPISMA	NR ISSN	LICZBA PUNKTÓW ZA PUBLIKACJĘ W CZASOPISMIACH NAUKOWYCH
1	4OR-A Quarterly Journal of Operations Research	1619-4500	15
2	AAOHN JOURNAL	0891-0162	15
3	AAPG BULLETIN	0149-1423	40
4	AAPS Journal	1550-7416	45
5	AAPS PHARMSCITECH	1530-9032	25
6	AATCC REVIEW	1532-8813	15
7	Abacus-A Journal of Accounting Finance and Business Studies	0001-3072	25
8	ABDOMINAL IMAGING	0942-8925	25
9	ABHANDLUNGEN AUS DEM MATHEMATISCHEN SEMINAR DER UNIVERSITÄT HAMBURG	0025-5858	15
10	Abstract and Applied Analysis	1085-3375	35
11	Academia-Revista Latinoamericana de Administración	1012-8255	15
12	ACADEMIC EMERGENCY MEDICINE	1069-6563	40
13	ACADEMIC MEDICINE	1040-2446	40

Rysunek 18. Zrzut ekranu: Lista B, bez daty (widok 2 marca 2013 r.)

Strona 1 z 49

**CZĘŚ B WYKAZU CZASOPISM NAUKOWYCH  
CZASOPISMA NAUKOWE NIEPOSIAJĄCE WSPÓŁCZYNNIKA WPŁYWU IMPACT FACTOR (IF)  
WRAZ Z LICZBĄ PUNKTÓW PRYZNANAWYCH ZA PUBLIKACJĘ W TYCH CZASOPISMIACH**

LP.	TYTUŁ CZASOPISMA	NR ISSN	LICZBA PUNKTÓW ZA PUBLIKACJĘ W CZASOPISMIACH NAUKOWYCH
1	"Dyskurs" Rocznik Instytutu Polonistki i Kulturoznawstwa Uniwersytetu Szczecińskiego poświęcony literaturze i lokalcom	1895-4197	1
2	"Rocznik Bibliologiczny - Prace naukowe"	2080-4938	5
3	"Tematy i Kontakty" ("Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Filologiczna. Historia Literatury")	1643-0522	3
4	"Zarządzanie Jakością"	1234-3534	4
5	Accounting, Auditing & Accountability Journal	0951-8574	7
6	Acta Agraria et Silvatica series Silvatica	0065-0927	1
7	Acta Agrobotanica	0065-0991	7
8	Acta Agrophysica	1234-4125	5
9	Acta Angologica	1234-950X	7
10	Acta Archaeologica Lubusiana	0065-0986	2
11	ACTA ASIATICA VARSOVIENSIS	0800-6102	6
12	Acta Bio-Optica et Informatica Medica, Inżynieria Biomedyczna	1234-5563	4
13	Acta Biologica	1230-1976	1
14	Acta Biologica Cracoviensia Series Zoologica	0001-580X	5
15	Acta Botanica Carobica	1643-1912	2

Wykorzystanie baz bibliograficznych może być wielostopniowe. Uzależnione jest od konkretnych zapytań i potrzeb użytkowników. Dzięki odpowiednio sformułowanym zapytaniom można uzyskać informacje o publikacjach na dany temat, danego autora, instytucji, wydawcy etc. Jednak czy zawsze?

Na wybranych przykładach zasygnalizuję różnice w uzyskanych wynikach przy jednakowo sformułowanym zapytaniu o publikacje rejestrowane w poszczególnych bazach. Pytając o autora: Zuzewicz K (Zuzewicz Krystyna dr – pisane bez polskich znaków), WoS wykazuje 7 rekordów (rys. 19).

Wcześniej wspomniana była możliwość zawężania bądź systematyzowania otrzymanych wyników, np. chronologicznie, względem liczby cytowań, wybranych tytułów czasopism etc. Dla tego samego zapytania zadanego 24 marca br. wynik w WoS to 8 wskazań, a w WoK 18 wyników.

Rysunek 19. Widok fragmentu ekranu z dnia 27 października 2012 r.

Web of Science<sup>®</sup> now with books

Results Author=(Zuzewicz K)  
Timespan=All Years, Database=SCI-EXPANDED, SSCI, A&HCI, CPCI-S, CPCI-SSH, BKCI-S, BKCI-SSH  
Lemmatization=On  
Create Alert / RSS

Results 7

Page 1 of 1

Sort by Publication Date -- newest to oldest

Refine Results

Search within results for

Web of Science Categories Refine

- PUBLIC ENVIRONMENTAL OCCUPATIONAL HEALTH (5)
- ERGONOMICS (4)
- BIOLOGY (2)
- PHYSIOLOGY (2)
- BIOCHEMISTRY-MOLECULAR BIOLOGY (1)

Document Types Refine

- ARTICLE (4)
- PROCEEDINGS PAPER (2)
- BIOGRAPHICAL ITEM (1)

Research Areas

Authors

Group Authors

Editors

Source Titles

Book Series Titles

Conference Titles

Publication Years

Organizations-Enhanced

1. Title: **Job Strain, Overtime, Life Style, and Cardiovascular Risk in Managers and Physical Workers**  
Author(s): Bugajska, Joanna; Jedynka-Gorsal, Anna; Widerszal-Bazyl, Maria; et al.  
Source: INTERNATIONAL JOURNAL OF OCCUPATIONAL SAFETY AND ERGONOMICS Volume: 17 Issue: 1 Pages: 25-32 Published: 2011  
Times Cited: 0 (from Web of Science)  
[View abstract]

2. Title: **Heart Rate Variability and Motion Sickness During Forklift Simulator Driving**  
Author(s): Zuzewicz, Krystyna; Saulewicz, Antoni; Konarska, Maria; et al.  
Source: INTERNATIONAL JOURNAL OF OCCUPATIONAL SAFETY AND ERGONOMICS Volume: 17 Issue: 4 Pages: 403-410 Published: 2011  
Times Cited: 1 (from Web of Science)  
[View abstract]

3. Title: **Injured Professional Drivers in Poland-An Analysis of the Causes and Effects in Relation to the Time of the Road Accident**  
Author(s): Zuzewicz, Krystyna; Konarska, Maria; Luczak, Anna  
Source: INTERNATIONAL JOURNAL OF OCCUPATIONAL SAFETY AND ERGONOMICS Volume: 16 Issue: 1 Pages: 81-91 Published: 2010  
Times Cited: 0 (from Web of Science)  
[View abstract]

4. Title: **Cardiovascular stress, energy expenditure and subjective perceived ratings of fire fighters during typical fire suppression and rescue tasks**  
Author(s): Bugajska, Joanna; Zuzewicz, Krystyna; Szmauz-Dybko, Magdalena; et al.  
Source: INTERNATIONAL JOURNAL OF OCCUPATIONAL SAFETY AND ERGONOMICS Volume: 13 Issue: 3 Pages: 323-331 Published: 2007  
Times Cited: 4 (from Web of Science)

Takie samo zapytanie o autora Zuzewicz K – tego samego dnia w bazie Scopus:

Rysunek 20. Widok fragmentu ekranu z wynikami w Scopus z dnia 24 marca 2013 r.

Your query: AUTHOR-NAME(zuzewicz k)

Analyze results | Edit | Save | Set alert | Set feed | View search history

View secondary documents

Document results: 16 Show all abstracts Page: 1 of 1

Search within results

Refine results

Limit to Exclude

Year

- 2012 (1) >
- 2011 (1) >
- 2010 (1) >
- 2007 (1) >
- 2005 (1) >

Author Name

- Zuzewicz, K. (15) >
- Kwaracki, K. (7) >
- Konarska, M. (4) >
- Biernat, B. (2) >
- Jeske, W. (2) >

Subject Area

- Medicine (11)

Document title	Author(s)	Date	Source title	Cited by
1 Season-dependent postembryonic maturation of the diurnal rhythm of melatonin biosynthesis in the chicken pineal gland	Piesiewicz, A., Kedzierska, U., Podobas, E., Adamska, I., Zuzewicz, K., Majewski, P.M.	2012	<i>Chronobiology International</i> 29 (9), pp. 1227-1238	0
2 Heart rate variability and motion sickness during forklift simulator driving	Zuzewicz, K., Saulewicz, A., Konarska, M., Kaczorowski, Z.	2011	<i>International Journal of Occupational Safety and Ergonomics</i> 17 (4), pp. 403-410	1
3 Injured professional drivers in Poland-an analysis of the causes and effects in relation to the time of the road accident	Zuzewicz, K., Konarska, M., Luczak, A.	2010	<i>International Journal of Occupational Safety and Ergonomics</i> 16 (1), pp. 81-91	0
4 Cardiovascular stress, energy expenditure and subjective perceived ratings of fire fighters during typical fire suppression and rescue tasks.	Bugajska, J., Zuzewicz, K., Szmauz-Dybko, M., Konarska, M.	2007	<i>International journal of occupational safety and ergonomics</i> JOSE 13 (3), pp. 323-331	3

Wynik jest inny niż w WoS (więcej wskazań). Różnica ta związana jest z większą liczbą indeksowanych tytułów czasopism.

To samo pytanie o autora Zuzewicz K (Zuzewicz K) – zadane tego samego dnia w bazie ProQuest:

Rysunek 21. Widok fragmentu ekranu – baza ProQuest (widok z dnia 24 marca 2013 r.)

Ten wynik zawiera najmniej wskazań i brak dostępu do pełnych tekstów – tylko abstrakty i wybrane ilustracje. Oczywiście związane to jest ze specyfiką danej bazy – jakiego rodzaju czasopisma i materiały konferencyjne indeksuje i udostępnia. Jak wspomniano wcześniej, każdy właściciel bazy prowadzi własną politykę w zakresie indeksowania i udostępniania informacji.

Co do materiałów konferencyjnych, w 2012 r. w WoS było zarejestrowanych 120 tys. konferencji, co dawało ponad 6,5 mln rekordów o materiałach konferencyjnych. Może się zdarzyć tak, że nie ma ciągłości informacji o tej samej konferencji (np. tylko z lat 2007–2009), że nie zostały zindeksowane wszystkie wystąpienia, a tylko wybrane.

Za każdym razem mamy możliwość zawężania wyników do konkretnego autora/rów, do poszczególnych tytułów czasopism, do afiliacji (może się zdarzyć tak, że ktoś figuruje jako pracownik wielu instytucji), języka publikacji (zazwyczaj język angielski – choć wszystkie informacje o publikacjach są w języku angielskim – to mogą one informować o publikacjach w innych językach – hiszpańskim, francuskim, niemieckim etc.)

W przykładzie poniżej widoczny jest błąd w cytowaniu, w zapisie źródła – tytuł publikacji jest prawidłowy, natomiast błędnie zostało zapisane nazwisko jednego z autorów, powinno być: Cyprowski M.:

Rysunek 22. Fragment błędnego cytowania w artykule opublikowanym w The Annales Occupational Hygiene Nr 2 / 2013, s. 173–183

Cryprowski M, Sowiak M, Szadkowska–Stanczyk I. (2011)  
 $\beta(1\rightarrow3)$ -glucan aerosols in different occupation environ-  
 ments. Aerobiologia; 27: 345-51.

Taki błędny zapis sprawia, że dana publikacja nie zostanie przyporządkowana do wspomnianego autora, zatem wskaźnik cytowań, na przykład w WoS będzie pomniejszony. Czyli ocena dorobku nie będzie adekwatna, fałszywie ograniczona do jednego tylko cytowania. Nieraz różne wersje pisowni nazwisk autora także wpływają na zmianę wyniku – tym samym na mniejsze wskazania dotyczące występowania informacji o publikacji i samych cytowań.

Na przykładzie wybranego czasopisma, które ma tytuł zapisany na dwa sposoby – np. w bazie JCR ScienceEdition, na stronie www czasopisma i na liście ministerialnej czasopism – przybliżę pewne zawiłości, które mogą się pojawić. Zatem spróbujemy wyszukać informacje o czasopiśmie i publikacjach z „Journal of Chemistry”, (<http://www.hindawi.com/journals/chem/>) w WoS:

Rysunek 23. Widok fragmentu ekranu WoS, wynik z 27 października 2012 r.

The screenshot shows the Web of Science interface. At the top, there are navigation tabs: 'All Databases', 'Select a Database', 'Web of Science', and 'Additional Resources'. Below these are search options: 'Search', 'Author Search', 'Cited Reference Search', 'Advanced Search', and 'Search History'. The main header reads 'Web of Science® now with books'. A search box contains 'Publication Name=(Journal of Chemistry)'. Below the search box, it says 'Timespan=All Years Databases=SCIEXPANDED, SSCI, ASHCL, CPCLIS, CPCLSSH, BKCLIS, BKCLSSH, Lemmatization=On'. There are buttons for 'Create Alert' and 'RSS'. The results section shows 'Results: 125'. On the left, there is a 'Refine Results' sidebar with various filters like 'Web of Science Categories', 'Document Types', 'Research Areas', etc. The main results list shows three entries, each with a title, author(s), source, and publication year. For example, the first entry is 'Functionalization of Carboxylated Multi-Wall Nanotubes with Derivatives of N1-(11H-Indeno[1,2-b]quinoxalin-11-ylidene)benzene-1,4-diamine' by Azizan, Javad, Zomorodbakhsh, Shahab, Entezan, Mahdieh, et al., published in 2013 in the Journal of Chemistry.

Jak widać, jest ono indeksowane w Web of Science (wynik 125 rekordów). Jednak interesuje mnie, czy czasopismo jest również rejestrowane na liście filadelfijskiej. W celu sprawdzenia sięgamy do bazy JCR ScienceEdition TR 2011. Okazuje się, że czasopisma „Journal of Chemistry” nie ma na liście filadelfijskiej – tj. w bazie JCR Science Edition (w Social Science Edition JCR 2011 też nie). Jest za to czasopismo „e-Journal of Chemistry”, ten sam wydawca, ten sam IF co na stronie wydawcy (IF=0,516). Widok poniżej:

Rysunek 24. Widok fragment informacji z bazy JCR SE 2011 o E – Journal of Chemistry

ISI Web of Knowledge<sup>SM</sup>  
Journal Citation Reports<sup>®</sup>  
WELCOME HELP RETURN TO LIST 2011 JCR Science Edition

Journal: E-Journal of Chemistry

Mark	Journal Title	ISSN	Total Cites	Impact Factor	5-Year Impact Factor	Immediacy Index	Citable Items	Cited Half-life	Citing Half-life
<input type="checkbox"/>	E-J CHEM	0973-4945	561	0.516		0.057	350	2.8	>10.0

Cited Journal 0/00 Citing Journal 0/00 Source Data Journal Self Cites

CITED JOURNAL DATA CITING JOURNAL DATA IMPACT FACTOR TREND RELATED JOURNALS

Journal Information

Full Journal Title: E-Journal of Chemistry  
ISO Abbrev. Title: E-J. Chem.  
JCR Abbrev. Title: E-J CHEM  
ISSN: 0973-4945  
Issues/Year: 4  
Language: ENGLISH  
Journal Country/Territory: INDIA  
Publisher: HINDAWI PUBLISHING CORPORATION  
Publisher Address: 410 PARK AVENUE, 15TH FLOOR, #287 PMB, NEW YORK, NY 10022  
Subject Categories: CHEMISTRY, MULTIDISCIPLINARY SCOPUS NOTE

VIEW JOURNAL SUMMARY LIST VIEW CATEGORY DATA

Journal Rank in Categories: JOURNAL RANKING

Journal Impact Factor

Cites in 2011 to items published in: 2010 = 112 Number of items published in: 2010 = 322  
2000 = 187 2000 = 348

Eigenfactor<sup>®</sup> Metrics  
Eigenfactor<sup>®</sup> Score  
0.00173  
Article Influence<sup>®</sup>  
Score

Pojawia się pytanie, która wersja jest na ministerialnej liście czasopism? Otóż czasopismo to można znaleźć pod numerem 2791 jako „E-Journal of Chemistry” z punktacją = 20 pkt. (lista A).

Wyniki dla pytania o publikacje z „e-Journal of Chemistry” w Web of Science przedstawia rysunek 25.

Wyniki są dość rozbieżne – wymagają czujności podczas prowadzonych wyszukiwań.

Każda ze wspomnianych baz daje możliwość zapisywania wyników wyszukiwania, można je wydrukować, wysłać mailem. Można też w ramach omawianych baz korzystać z narzędzi dodatkowych, takich jak EndNote, RefWorks (odpłatne) do zarządzania bibliografią załącznikową. Jeśli ktoś w sposób szczegółowy chce analizować zawartość baz i zmienność sposobów udostępniania wyników, warto jest zapisywać widoki stron (Print Screen).

Rysunek 25. Widok fragmentu strony z wynikiem uzyskanym w WoS, wynik z 27.10.2012 r.

The screenshot displays the Web of Science (WoS) interface. At the top, it says 'WEB OF KNOWLEDGE' and 'DISCOVERY STARTS HERE'. Below this, there are navigation links like 'Sign In', 'Marked List (0)', 'My EndNote Web', 'My ResearcherID', 'My Citation Alerts', 'My Saved Searches', 'Log Out', and 'Help'. The main search area shows 'Web of Science® now with books' and 'Results: 1,391'. On the left, there is a 'Refine Results' sidebar with options for 'Web of Science Categories' (e.g., CHEMISTRY, MULTIDISCIPLINARY) and 'Document Types' (e.g., ARTICLE, REVIEW). The main results list shows three entries, each with a title, author(s), source, and publication date. For example, the first entry is 'Microwave Synthesis, Spectral, Thermal and Antimicrobial Studies of Some Co(II), Ni(II) and Cu(II) Complexes Containing 2-Aminothiazole Moiety' by Mishra, A. P., Purwar, H., Jain, Rajendra K., et al., published in 2012.

Poza typowymi, wcześniej omawianymi bazami warto wspomnieć, tytułem odnotowania platformy, z wykorzystaniem których możemy przeszukiwać wiele baz (silniki do przeszukiwania). Takim przykładem może być Scirus, który podaje linki do stron wydawnictw albo baz, w których jest indeksowana dana publikacja. Tak na przykład w Scirus :

Rysunek 26. Fragment wyniku otrzymanego w Scirus dla pytania o autora: Zuzewicz K\* (wyszukiwanie zaawansowane 24 marca 2013 r.)

The screenshot shows the Scirus search results for the author 'Zuzewicz K\*'. The search query is 'author:Zuzewicz AND author:K\*'. The results are sorted by Relevance. The first result is 'Season-dependent postembryonic maturation of the diurnal rhythm of melatonin biosynthesis in the chicken pineal gland' by Plesiewicz, A / Kedzierska, U / Podobas, E / Adamska, I / Zuzewicz, K / Majewski, P M, published in Chronobiology International in 2012. The second result is 'Heart rate variability and motion sickness during forklift simulator driving' by Zuzewicz, Krystyna / Saulewicz, Antoni / Konarska, Maria / Kaczorowski, Zbigniew, published in International journal of occupational safety and ergonomics in 2011. The third result is 'Job strain, overtime, life style, and cardiovascular risk in managers and physical workers' by Bagańska, Joanna / Jedryka-Góral, Anna / Wilderszal-Bazył, Małgorzata / Orłowska-Baranowska, Eva / Sagan, Adam / Michalak, Janina / Konarska, Maria / Zuzewicz, Krystyna, published in International journal of occupational safety and ergonomics in 2011. The fourth result is 'Injured professional drivers in Poland: an analysis of the causes and effects in relation to the time of the road accident' by Zuzewicz, Krystyna / Konarska, Maria / Łuczak, Anna, published in International journal of occupational safety and ergonomics in 2010. The interface includes a sidebar for 'Content sources' (Journal sources, MEDLINE/PubMed, ScienceDirect) and 'File types' (HTML, PDF). There is also a 'Refine your search' section with filters for 'Humans', 'adult', 'circadian rhythm', 'male', 'heart rate', 'diurnal rhythm', 'time factors', 'work schedule tolerance', 'middle aged', and 'heart rate variability'.

## PODSUMOWANIE

Kto powinien być zainteresowany informacjami zamieszczanymi w bazach bibliograficznych? Wszyscy związani z działalnością naukową – studenci, pracownicy naukowcy, w celu sprawdzania informacji o publikacjach z danego obszaru wiedzy, cytowań, IF czasopism, indeksu H. Bazy bibliograficzne to źródło uporządkowanej i wyselekcjonowanej informacji, dostępnej w otoczeniu sieciowym. Bazy te są także źródłem wielu informacji wykraczających poza znajomo wyglądające zestawienia bibliograficzne. To źródło informacji o dorobku naukowym, niestety wybiórczym dla niektórych dziedzin. To narzędzia do wyszukiwania, selekcji i zapisywania otrzymanych wyników.

Dla niektórych poruszane tutaj kwestie są oczywiste, jednak zwiększa się liczba osób, które korzystają z baz bibliograficznych. Przykłady komercyjnych baz pokazują, że na informacji naukowej można zarabiać, pytanie tylko czy informacje te nie powinny być dostępne w sposób bardziej otwarty niż to ma miejsce dziś. Nie wiemy jakie nowe elementy będą pojawiały się w bazach, być może za kilka lat znikną niektóre pola do wyszukiwań i pojawia się nowe.

Wszystkie omawiane zagadnienia nie wyczerpują zapewne kontekstu gromadzenia i wyszukiwania informacji o publikacjach, jednak mam nadzieję, że pozwolą naświetlić to, co wydaje się sprawiać największą trudność osobom szukającym informacji. To także sposobność zwrócenia uwagi na zawiłości i różnice w poszczególnych bazach, a tym samym w otrzymywanych wynikach. Być może opisywane bazy będą pretekstem do dalszych pytań i analiz.

O czym należy pamiętać w kontekście przyszłego korzystania z baz, żeby ułatwić komunikację sobie i innym? Na pewno o:

- podawaniu dokładnej informacji o cytowanej publikacji – złe cytowanie wpływa na złe przeliczanie cytowań, tym samym obniża wskaźniki: liczbę cytowań, index H – zły opis bibliograficzny to brak powiązań informacji w bazie,
- podawaniu w publikacji informacji o afiliacji dla każdego autora (zapisywanej jednakowo we wszystkich publikacjach),
- zwracaniu się do Thomson Reuters w celu poprawienia błędnych informacji w rekordach w WoS,
- zadbaniu o zwiększenie cytowań własnych: warto pochylić się nad właściwym przyporządkowaniem słów kluczowych, które poza tematyką zawartą w tytule publikacji pozwalają wychwycić daną publikację spośród tysięcy innych w bazach,



- problemie uzyskiwania różnych wyników na tak samo sformułowane pytania w poszczególnych bazach (WoS, Scopus),
- odrębności Web of Knowledge WoK i Web of Science WoS,
- stałej aktualizacji zawartości baz – stąd konieczność podawania daty przy uzyskanych wynikach,
- zmienności zawartości – zmienia się wielkość bazy, ale także może się zdarzyć, że czasopismo zostanie usunięte z listy filadelfijskiej bądź zawieszona – to już wpływa na otrzymany wynik, gdyż przestaje być indeksowane w bazie WoS,
- sprawdzaniu cytowań własnych prac, co pozwala zorientować się jaki jest zakres oddziaływania publikacji, tematu badań etc.

Pytania i wątpliwości w wyborze:

- bazy indeksując określone tytuły mogą pomijać inne, wartościowe dla danej dziedziny,
- kategorie i dziedziny w poszczególnych bazach różnią się między sobą zakresem i przypisaniem tytułów czasopisma do określonej kategorii,
- obiektywizm danych – występuje bądź nie – jest poza dyskusją, jednak wątpliwości pozostają, gdy informacji o publikacji brakuje,
- nie ma bazy reprezentatywnej dla wszystkich dziedzin nauki (miarodajnie rejestrującej dorobek naukowy),
- nie można w sposób kompletny określić rzeczywistej liczby cytowań dla wszystkich (brak kompletności i pełnej spójności danych),
- warto pamiętać o zawiłościach związanych z występowaniem autorów o jednakowym nazwisku,
- inaczej rozwiązana jest kwestia informacji o cytowaniach i autocytowaniach w WoS i Scopus,
- wskaźniki bibliometryczne, tj. indeks H – nie odnoszą się do jakości publikacji,
- bazy wykorzystywane do ocen parametrycznych są ilustracją fragmentu dokonań naukowych,
- bazy JCR, ERIH nie są bazami bibliograficznymi, choć nieraz są mylnie tak traktowane,
- różnice/podobieństwa w bazach – struktura i specyfikacje pól charakterystyczne dla poszczególnych baz,
- różnorodność w otrzymywaniu odpowiedzi na tak samo sformułowane pytanie,

- pytanie otwarte jak traktować bazy abstraktowe, które udostępniają informacje w sposób wybiórczy, na przykład kilka opisów publikacji z danego roku, w konkretnym czasopiśmie.

Publikacja opracowana na podstawie wyników II etapu programu wieloletniego „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” finansowanego w latach 2011–2013 w zakresie zadań służb państwowych przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Koordynator programu: Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy.

Adam Jachimczyk  
*Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach*

## KATALOG INTERNETOWY. NIEOCZEKIWANA ZMIANA MIEJSC

### WSTĘP

Katalogi internetowe, przejrzysty wykaz dostępnych stron www, przez stosunkowo krótki czas były jednym z podstawowych narzędzi umożliwiających orientację w zasobach Internetu<sup>1</sup>. Już w 1994 r. uruchomiony został katalog Yahoo!, który szybko zyskał uznanie użytkowników Sieci<sup>2</sup>. Kilka lat później popularny stał się także katalog Open Directory Project (ODP)<sup>3</sup>. W 2000 r. również firma Google uruchomiła swój katalog internetowy oparty na ODP<sup>4</sup>. W tyle nie pozostawały również polskie portale internetowe, m.in. Wirtualna Polska czy Onet.pl, które rozwijały własne zbiory odnośników.

Wraz z rozwojem zasobów sieciowych szybko ujawniły się ich wady. Podstawową była ograniczona liczba rejestrowanych zasobów. Nawet najbardziej rozbudowany zespół redakcyjny nie był w stanie na bieżąco indeksować ogromnej liczby stale pojawiających się nowych witryn www. Problemem była także aktualność katalogów, gdyż redaktorzy z opóźnieniem reagowali na informację o usuniętych

---

1 M. A. Kłopotek: *Inteligentne wyszukiwarki internetowe*. Warszawa 2001, s. 17–18; M. Levene: *An introduction to search engines and web navigation*. Harlow 2005, s. 117.

2 M. Levene: *An introduction to search engines...*, s. 116.

3 Znany jest także jako DMOZ. Według Wikipedii historia tego katalogu sięga 1998 r. *Open Directory Project* [online]. Dostęp: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Open\\_Directory\\_Project](http://pl.wikipedia.org/wiki/Open_Directory_Project). Obecnie katalogiem administruje Netscape Communication Corporation. *Who We Are And What We Do* [online]. Dostęp: <http://www.dmoz.org/help/geninfo.html>.

4 R. D. Young: *Google Directory Has Been Shut Down* [online]. Dostęp: <http://searchenginewatch.com/article/2096661/Google-Directory-Has-Been-Shut-Down>.

zasobach lub tych, które zmieniły swoją lokalizację. Zastrzeżenia użytkowników budziła długa weryfikacja strony czy powierzchowna kategoryzacja<sup>5</sup>.

Tym niedostatkom starały się zaradzić tematyczne katalogi stron internetowych o kontrolowanej jakości (quality controlled subject gateways), które zaczęły powstawać głównie z inicjatywy środowiska bibliotekarskiego<sup>6</sup>. Popularność zdobyły takie katalogi tematyczne, jak Intute<sup>7</sup>, Librarian's Internet Index, a w Polsce wysiłkiem środowiska bibliotekarskiego zaczęły się rozwijać m.in. Ekonomia on-line<sup>8</sup> czy BazTOL<sup>9</sup>.

Charakteryzuje je staranny dobór witryn, zgodny ze ściśle ustalonymi kryteriami, opis bibliograficzny oparty na standardach, takich jak MARC 21 czy Dublin Core, użycie wyspecjalizowanych systemów klasyfikacyjnych oraz troska o aktualizację zawartości. Ich redagowanie ciągle wymaga jednak zatrudniania mniejszych lub większych zespołów redakcyjnych, co łączy się z zapewnieniem stałego finansowania takiego przedsięwzięcia. Nie eliminuje też do końca problemu kompletności zasobu i jego aktualizacji.

Rosnąca skuteczność wyszukiwarek internetowych, zwłaszcza Google'a sprawiła jednak, że katalogi stopniowo zaczęły tracić na znaczeniu jako narzędzia wyszukiwawcze. W grudniu 2009 r. Yahoo! zamknął lokalne katalogi internetowe we Francji, Niemczech, Hiszpanii i Włoszech<sup>10</sup>. W 2011 r. Google przestał prowadzić swój katalog informując użytkowników, że najszybszym sposobem przeszukiwania Sieci jest wyszukiwarka<sup>11</sup>. W lipcu 2011 r. z powodu problemów finansowych

5 M. A. Kłopotek: *Inteligentne wyszukiwarki internetowe*, s. 17–18.

6 L. Derfert-Wolf: *Serwisy tematyczne o kontrolowanej jakości w Internecie – subject gateways* [online]. Dostęp: [http://eprints.rclis.org/bitstream/10760/6830/1/derfert\\_gateways.pdf](http://eprints.rclis.org/bitstream/10760/6830/1/derfert_gateways.pdf).

7 Zob. M. Roszkowski: *Rola dziedzinowych systemów hipertekstowych w zarządzaniu informacją w nauce*. W: *Zarządzanie informacją w nauce* / pod redakcją D. Pietruch-Reizes. Katowice 2008, s. 149–156.

8 A. Potempa: „EKONOMIA ON-LINE” – dziesięć lat doświadczeń. W: *Biblioteki, informacja, książka: interdyscyplinarne badania i praktyka w XXI wieku* / red. M. Kocójowa. Kraków 2010 [online]. Dostęp: <http://skryba.inib.uj.edu.pl/wydawnictwa/eo7/n-potempa.pdf>.

9 J. Pomianowicz: *Portal BazTOL „Polskie zasoby sieciowe z zakresu nauk technicznych” – tworzony we współpracy bibliotek*. „Biuletyn EBIB” 2011, nr 1 [online]. Dostęp: <http://www.nowyebib.info/2011/119/a.php?pomianowicz>.

10 M. McGee: *Yahoo Closes European Directories, Says us Directory Is Safe* [online]. Dostęp: <http://searchengineland.com/yahoo-closes-european-directories-us-directory-safe-44610>.

11 K. Blakeman: *Google axes Google Directory and to close Labs* [online]. Dostęp: <http://www.rba.co.uk/wordpress/2011/07/21/google-axes-google-directory-and-to-close-labs/>; Już w 2010 r. Google pozbawił katalog części funkcjonalności usuwając możliwość przeszukiwania katalogu. *Google Directory, no longer available* [online]. Dostęp: <http://googlesystem.blogspot.com/2011/07/google-directory-no-longer-available.html>.

zaniechano aktualizacji katalogu tematycznego Intute<sup>12</sup>. Od kwietnia 2011 r. nie jest uaktualniany katalog BUBL Link<sup>13</sup>. Inne katalogi zaczęły przechodzić zmiany organizacyjne. W styczniu 2010 r., z połączenia Internet Public Library i Librarian's Internet Index, powstał katalog ipl2: information you can trust<sup>14</sup>.

Katalogi zaczęły jednak zyskiwać w oczach specjalistów od Search Engine Optimization (SEO). Dodanie opisu witryny www do jak największej liczby katalogów stało się jednym z podstawowych elementów zapewnienia jej wysokiego miejsca na liście rezultatów wyszukiwania. Coraz więcej osób i podmiotów gospodarczych<sup>15</sup> zaczęło tworzyć katalogi z myślą o rynku SEO lub zaoferowało usługę płatnego dodawania wpisów do istniejących wykazów<sup>16</sup>.

Rozwinęła się gałąź oprogramowania, komercyjnego lub Open Source, specjalnie zaprojektowanego na potrzeby właścicieli katalogów. Są to najczęściej aplikacje napisane w języku PHP, które do działania wymagają bazy danych MySQL. Do najpopularniejszych darmowych należą Arfoo Directory, otwarty.pl mini, Prosty Katalog Stron Internetowych (PKSI). Wśród komercyjnych wykorzystywane są m.in. Easy Directory, Indexu, Kohany, PHP Link Directory, qlWebDS – Web Directory Script Software (dostępny również w wersji darmowej), SEOKatalog (będący modyfikacją skryptu otwarty.pl mini mod v2.0). Do celów katalogowania zasobów www wykorzystywane są także popularne systemy zarządzania treścią, takie jak Joomla czy Wordpress. Niemalą część stanowią także autorskie systemy zarządzania zbiorami adresów www. Wśród wymienionych aplikacji wyróżniają się dwie – Easy Directory oraz PKSI, w których zrezygnowano z najczęściej spotykanej w katalogach hierarchicznej struktury kategorii na rzecz chmury słów kluczowych.

Search Engine Optimization jest definiowana jako „suma wszystkich czynności niezbędnych do uzyskania wysokiej liczby trafień ze strony silników wyszukiwarek, katalogów sieciowych i innych stron internetowych, które mają na celu zapewnienie stronie wysokiej popularności”. Składają się na nią m.in. analiza budowy

12 *Goodbye and thanks* [online]. Dostęp: <http://www.intute.ac.uk/blog/2011/08/02/goodbye-and-thanks/>.

13 *The BUBL service is no longer being updated (April 2011)* [online]. Dostęp: <http://bubl.ac.uk/>.

14 *About ipl2* [online]. Dostęp: <http://www.ipl.org/div/about/>.

15 Np. firma HTML-SERWIS reklamuje się (<http://www.katalog-link.pl/>), że prowadzi 20 katalogów. Większość katalogów nie publikuje prawie żadnych danych adresowych. Kontakt z właścicielem katalogu umożliwia najczęściej formularz pocztowy.

16 Na witrynie *Spis Katalogów SEO* można znaleźć listę prawie 9500 katalogów. Bliższa analiza wskazuje jednak, że ok. 10 procent rejestrowanych witryn stanowią tzw. presell pages. *Spis Katalogów SEO* [online]. Dostęp: <http://www.katalogiseo.info/>.

odnośników, poprawna architektura witryny, analiza słów kluczowych (również stosowanych przez konkurencyjne witryny)<sup>17</sup>.

W tych działaniach kluczowe znaczenie mają słowa kluczowe oraz odnośniki. Słowem kluczowym może być każdy wyraz znajdujący się na witrynie, który odzwierciedla jej tematykę. Mogą one występować w znacznikach meta (title, description), adresie URL lub treści witryny<sup>18</sup>.

Drugim istotnym działaniem jest budowanie bazy odnośników kierujących do określonej strony. Można to robić dodając adres witryny do serwisów społecznościowych umożliwiających dzielenie się linkami, publikując artykuły z linkiem w specjalnie do celu zaprojektowanych serwisach (presell pages), umieszczać odnośniki w blogach, forach i grupach dyskusyjnych czy rejestrując stronę w katalogu internetowym<sup>19</sup>.

Popularność katalogów jako narzędzi SEO negatywnie odbiła się na ich jakości. Stosunkowo nieliczne potrafią zachować właściwy poziom w zakresie przestrzegania kryteriów selekcji, jakości opisu oraz regularnej aktualizacji zbiorów<sup>20</sup>. Z katalogami zaczęto wiązać tzw. farmy linków, których prowadzenie traktowane jest jako działanie nieetyczne. Jest to „...typ zaplecza pozycjonującego charakteryzującego się generowaniem dużych ilości podstron zawierających dziesiątki, setki, a niekiedy tysiące linków wychodzących”<sup>21</sup>. Są zazwyczaj tworzone automatycznie i pozbawione wartościowej treści<sup>22</sup>.

W artykule, analizując metodę opracowania katalogów, kryteria selekcji dokumentów, metadane oraz sposób organizacji treści, staram się odpowiedzieć na pytanie o ich rolę w procesie wyszukiwania informacji w Internecie. Katalog internetowy w działalności SEO reprezentuje bowiem specyficzny typ działalności

17 J.I. Jerkovic: *Wojownik SEO: sztuka osiągnięcia najwyższych pozycji w wyszukiwarkach*. Gliwice 2011, s. 19.

18 Tamże, s. 227, 231.

19 R. Jones: *Keyword intelligence: keyword research for search, social, and beyond*. Indianapolis 2012, s. 139–41.

20 Do wysokiej jakości katalogów należą m.in. ODP, HitWeb Directory, SearchSight, Jayde czy Fr PR Web Directory. *Are Web Directories Still Good for Driving Traffic?* [online]. Dostęp: <http://www.1stweb-designer.com/design/are-web-directories-worth-the-effort/>. Dla specjalistów SEO wyznacznikiem jakości katalogu są następujące cechy: duża liczba linków prowadzących do niego, unikalny szablon katalogu, wysoka jakość metadanych, czas istnienia katalogu oraz sposób jego opracowania. *Dobre katalogi będą płatne* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/aktualnosci/art30.html>.

21 *Farma linków* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/sloownik/art106,arma-linkow.html>.

22 *Farma linków* [online]. Dostęp: [http://www.maxgraph.pl/Baza-SEO-SEM/84/Farma\\_Linkow](http://www.maxgraph.pl/Baza-SEO-SEM/84/Farma_Linkow).

bibliograficznej związanej z rejestracją internetowych zasobów. Stanowi niejako jej odrębny nurt, gdyż, jak wskazuję, ukierunkowany jest nie na informację o zawartości Sieci, ale nieco sztuczne wypromowanie witryn www w rankingach internetowych wyszukiwarek.

## KATALOGI – FUNKCJE I PODZIAŁ

Katalog internetowy jest traktowany jako jedno z podstawowych narzędzi budowania tzw. zaplecza pozycjonującego, czyli grupy stron linkujących do określonej witryny www<sup>23</sup>. Dla wyszukiwarkowych algorytmów (np. PageRank) liczba odnośników kierujących do docelowej witryny jest jednym z elementów wyznaczających jej wartość, co przekłada się na wysokie miejsce na liście z rezultatami wyszukiwania. Obecność w katalogach internetowych, nawet bardzo wielu, niekoniecznie jednak musi oznaczać wysokie miejsce w rankingu, gdyż algorytmy analizują także strony, z których wychodzą linki. Te ocenione negatywnie, zidentyfikowane np. jako farmy linków, katalogi tworzone automatycznie, czy systemy wymiany linków mogą nawet spowodować obniżenie wartości strony, do której kierują.

Wg słownika SEO katalog stron jest definiowany jako „typ strony internetowej, której podstawową funkcjonalnością jest przechowywanie i publikowanie adresów i informacji o innych stronach sieci www”<sup>24</sup>. Strona może być dodana bezpośrednio przez autora witryny lub osobę obsługującą stronę. Dodawanie może zostać zautomatyzowane przez robota dodającego, tzw. adder<sup>25</sup>.

Specjaliści SEO dzielą katalogi wg kilku kryteriów:

1. Bezpłatne i płatne<sup>26</sup>. Opłata jest traktowana jako koszt moderacji zgłoszenia, dlatego właściciele witryn w regulaminach zwracają uwagę, że w przypadku odrzucenia wpisu, pieniądze nie zostaną zwrócone. Niektóre katalogi reklamują się jako darmowe, ale pobierają opłaty za dodatkowe usługi, np. za

<sup>23</sup> P. Kobis: *Marketing z Google: jak wejść na pierwszą pozycję: techniki pozycjonowania a spam*. Warszawa 2007, s. 171.

<sup>24</sup> W fachowych słownikach bibliotekarskich akcentuje się także hierarchiczną strukturę organizacji katalogu. Zob. np. definicję w słowniku *Online Dictionary for Library and Information Science (ODLIS)* – „An Internet directory is an online service that indexes publicly accessible Web sites and other Internet resources, usually by subject according to a hierarchical classification system (example: Yahoo! Directory)”. Directory [online]. Dostęp: [http://www.abc-clio.com/ODLIS/odlis\\_d.aspx](http://www.abc-clio.com/ODLIS/odlis_d.aspx).

<sup>25</sup> *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/slownik/art99,katalog-stron.html>.

<sup>26</sup> *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/slownik/art99,katalog-stron.html>.

szybszą moderację zgłoszenia lub dodanie strony do więcej niż jednej kategorii. Ponadto, niektóre katalogi stosują również praktykę usuwania po pewnym czasie bezpłatnych opisów<sup>27</sup>.

Koszt zgłoszenia kształtuje się rozmaicie. Może wynosić 1,23 zł<sup>28</sup>, 2,44 zł<sup>29</sup> czy 7,32 zł<sup>30</sup>. Ale zdarzają się też znacznie wyższe kwoty. Jeden z katalogów za możliwość błyskawicznej moderacji opisu żąda 11,07 zł w przypadku, kiedy płatności dokonuje się za pomocą krótkiej wiadomości tekstowej<sup>31</sup>. W innym katalogu wysłanie sms-sa zgłoszeniowego umożliwiającego dodanie strony do więcej niż jednej kategorii może kosztować nawet 25 zł<sup>32</sup>.

2. Wymagające umieszczenia linku zwrotnego na zgłaszanej stronie i nie stawiające takiego warunku<sup>33</sup>. Ta kwestia ma znaczenie dla katalogu, który w ten sposób stara się budować swoją reputację<sup>34</sup>. Zwraca uwagę, że w wykazie katalogów *Spis Katalogów SEO* tylko niecałe 8% katalogów wymagało linku zwrotnego. Niewykluczone, że katalogi rezygnują z tej formy budowania swojej reputacji w obawie przed linkowaniem ze stron internetowych o niskiej wartości.
3. Moderowane i niemoderowane<sup>35</sup>. Moderacja polega na ocenie zgłaszanej strony pod kątem określonych wymagań. Ocenia się np. przypisanie strony do właściwej kategorii czy zgodność tytułów i opisów z tematem witryny. Moderacja kończy się zazwyczaj w momencie umieszczenia opisu w katalogu. Kolejne modyfikacje opisu (zmiana adresu URL, opisu, słów kluczowych, kategorii)

27 *Katalog Link* [online]. Dostęp: <http://www.katalog-link.pl/>.

28 *Katalog Robaczek* [online]. Dostęp: <http://www.katalog-robaczek.net.pl/dodaj-strone.php>.

29 *Numer 35 Catalog* [online]. Dostęp: <http://www.numer35.host4u.pl/index.php?inc=info&get=help>.

30 *Pozycjonowanie-stron.net* [online]. Dostęp: <http://pozycjonowanie-stron.net/index.php?a=jak>.

31 W przypadku dokonania zwykłego przelewu koszt moderacji wynosi brutto 5,60 zł. *Książka telefoniczna* [online]. Dostęp: <http://www.książka-telefoniczna.eu/dodaj-strone.html>.

32 *Katalog OpiSeo* [online]. Dostęp: <http://www.katalog.opiseo.pl/regulamin.html>. W przypadku zwykłego przelewu opłata wynosi tylko 1,23 zł.

33 *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/slownik/art99,katalog-stron.html>.

34 W słowniku SEO link zwrotny to „Link prowadzący do danej strony internetowej, zamieszczony na innych witrynach. [...] Z uwagi na wpływ ilości i jakości tego typu linków na proces pozycjonowania, ważne jest, aby linki przychodzące były linkami wartościowymi. Im więcej linków prowadzi do strony docelowej z innych stron, tym większa popularność i ważność strony dla robotów internetowych. *Back Link* [online]. Dostęp: [http://www.maxgraph.pl/Baza-SEO-SEM/23/Back\\_Link](http://www.maxgraph.pl/Baza-SEO-SEM/23/Back_Link).

35 *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/slownik/art99,katalog-stron.html>.



- wymagają reakcji ze strony właściciela witryny. Zdezaktualizowane dane w katalogu mogą bowiem zmniejszyć ranking witryny w wyszukiwarkach<sup>36</sup>.
4. Tematyczne i ogólne<sup>37</sup>. Z punktu widzenia taktyki SEO, najkorzystniejsze efekty przynosi rejestracja witryny w katalogach tematycznych. Jak pisze J. L. Ledford, „Zaletą tych wysoce wybiórczych katalogów nie jest liczba użytkowników [...] lecz jakość marketingowa. Katalogi specjalistyczne przyciągają swoistych użytkowników, którzy szukają specyficznych informacji”<sup>38</sup>.
  5. Metakatalogi, które rejestrują informacje o innych katalogach internetowych. Mogą zawierać istotne informacje o jakości określonych katalogów dla właścicieli witryn w w w, takie jak: PageRank, sposób prowadzenia (moderowany, niemoderowany), wymagania dotyczące linku zwrotnego, rodzaj wykorzystywanego oprogramowania czy tematyka katalogu<sup>39</sup>.

## KRYTERIA SELEKCJI

Kryteria doboru opisów witryn w w w są definiowane w mniej lub bardziej rozbudowanych regulaminach katalogów<sup>40</sup>. Ich analiza pozwala wyodrębnić pewne grupy witryn, których opisy nie są akceptowane w internetowych wykazach.

Moderatorzy katalogów odrzucają witryny, których treść narusza obowiązujące prawo. Niektóre regulaminy poprzedza standardowa formuła: „Nie dodajemy do Katalogu stron zawierających treści sprzeczne z prawem polskim

36 J. L. Ledford: *SEO*. Gliwice 2009, s. 220–221.

37 *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.seo-platforma.pl/sloownik/art99,katalog-stron.html>.

38 J. L. Ledford: *SEO...*, s. 219. W Internecie przeważają jednak katalogi ogólne. Wspomniany *Spis Katalogów SEO* na prawie 8500 rejestruje tylko ok. 15 procent katalogów tematycznych.

39 Przykładem takiego katalogu jest *Spis Katalogów SEO* [online]. Dostęp: <http://www.katalogiseo.info/>.

40 Zastanawia podobieństwo regulaminów niektórych katalogów. Świadczy o tym porównanie jednego z punktów regulaminu katalogu Wirtualnej Polski: „Nie zamieszczamy odnośników do witryn zawierających treści rasistowskie, faszystowskie, propagujące przemoc, wzywające do nienawiści na tle religijnym, rasowym, wyznaniowym, a także stron propagujących treści uznane powszechnie za naganne moralnie oraz naruszających zasady netykiety” (*Zasady publikacji w katalogu WP* [online]. Dostęp: <http://katalog.wp.pl/regulamin.html>) z punktem regulaminu katalogu Książka telefoniczna: „Pełny opis firm oraz sama zgłaszana strona internetowa nie może zawierać treści faszystowskich, rasistowskich, propagujących przemoc, wzywających do nienawiści na tle religijnym, rasowym, wyznaniowym, a także stron propagujących treści uznane powszechnie za naganne moralnie oraz naruszających obowiązujące powszechnie zasady moralne”. *Książka telefoniczna* [online]. Dostęp: <http://ksiazka-telefoniczna.eu/regulamin.html>.

i międzynarodowym”<sup>41</sup>. A w dalszej części szczegółowo zwraca się uwagę, co nie będzie akceptowane. Odrzucane są opisy witryn, które zawierają treści faszystowskie, rasistowskie lub propagują przemoc na tle religijnym. Ponadto odmawia się rejestrowania stron, które zawierają wirusy lub naruszają prawo autorskie. Zastrzega się także prawo usuwania opisów zawierających wulgaryzmy. W niektórych katalogach nie są akceptowane opisy witryn promujących gry hazardowe. Moderatorzy zastrzegają sobie także prawo odmowy rejestrowania zgłoszeń stron internetowych, które publikują treści erotyczne i pornograficzne<sup>42</sup>.

Odmowie rejestracji podlegają także witryny www, których opisy zostały sporządzone niezgodnie z dobrymi praktykami obowiązującymi w SEO, m.in. te, które w opisie i tytule zawierają wyłącznie słowa kluczowe, przypisane do niewłaściwej kategorii tematycznej czy zawierające opis niezgodny z tematyką witryny. Pewną dowolność w interpretacji pozostawiają takie spotykane w katalogach kryteria selekcji, jak „niska wartość merytoryczna”, „niedbałe wykonanie” czy „niechlujny opis”. Deklaruje się także odrzucanie witryn zidentyfikowanych jako farmy linków lub tych, których jedynym celem jest promowanie programów partnerskich, zawierających jedynie przekierowania do innych witryn lub znajdujących się dopiero w budowie. Akceptowane są tylko opisy stron głównych, ale, jak wskazuje praktyka moderatorzy czasami nie przestrzegają tej zasady. Ponadto autorzy katalogów zastrzegają sobie niekiedy, że opis strony musi liczyć określoną liczbę znaków, np. nie mniej niż 500<sup>43</sup>. Niekiedy warunkiem zaakceptowania wpisu lub przyspieszenia jego moderacji jest umieszczenie na rejestrowanej witrynie linku zwrotnego do katalogu.

Właściciele katalogów niekiedy odrzucają także zgłoszenia witryn w językach obcych<sup>44</sup>, dostępnych jedynie po podaniu hasła lub opisy witryn, które zostały opublikowane na darmowych serwisach hostingowych<sup>45</sup>.

41 *Katalog stron* [online]. Dostęp: <http://www.catalog.bydgoszcz.pl/?pid=regulations>.

42 W niektórych katalogach (np. Wirtualnej Polski), podkreśla się, że stronę o tematyce erotycznej powinna poprzedzać strona informująca o jej tematyce. *Zasady publikacji w Katalogu WP* [online]. Dostęp: <http://katalog.wp.pl/regulamin.html>.

43 *Katalog OpiSeo* [online]. Dostęp: <http://www.katalog.opiseo.pl/regulamin.html>. W innym katalogu wyraźnie zaznaczono, że tytuł strony może zawierać maksymalnie 60, a słowa kluczowe 200 znaków. *Katalog SEO stron www Powiatu Wołomińskiego* [online]. Dostęp: <http://wolomin.biz.pl/regulamin.html>.

44 Zob. np. formułę: „Do katalogu dodajemy wyłącznie wartościowe, polskie witryny, kierując się naszą subiektywną oceną” w katalogu *Searchmenot* [online]. Dostęp: [http://www.searchmenot.pl/how\\_to\\_submit.php](http://www.searchmenot.pl/how_to_submit.php).

45 Takie kryterium spotykane jest stosunkowo rzadko. Np. w katalogu *Searchmenot* zastrzeżono, że: „Strony umieszczone na darmowych serwerach hostingowych dodajemy tylko w przypadku gdy

Inną kwestią pozostaje czas oczekiwania na moderację. Płatne zgłoszenia są rozpatrywane bardzo szybko – nawet w ciągu 2 godzin. Bezpłatne zgłoszenia muszą czekać nieco dłużej – od 3 dni do nawet trzech tygodni<sup>46</sup>.

Dyskusyjna pozostaje także skuteczność moderacji. Duża, idąca w tysiące, liczba opisów czekających na ocenę przy niskiej liczbie zarejestrowanych witryn, świadczy o pewnej niestaranności w prowadzeniu katalogu. Przy dużej liczbie zgłoszeń, moderacja zapewne jest pobieżna, co powoduje np. akceptowanie witryn przypisanych do niewłaściwych kategorii, niestarannych opisów czy podstron danego serwisu.

## METADANE

Na jakość katalogu internetowego składa się także szczegółowość i poprawność opisu witryny internetowej. Można wyróżnić dwie metody pozyskiwania metadanych. Pierwsza polega na wypełnieniu przez użytkownika formularza obejmującego m.in. następujące pola: tytuł witryny, opis, słowa kluczowe. Druga metoda jest uproszczona do minimum, gdyż użytkownik podaje tylko adres URL, a system zarządzania katalogiem samodzielnie pobiera metadane (tytuł, opis, słowa kluczowe) z witryny internetowej. Przed wysłaniem zgłoszenia zazwyczaj użytkownik może jeszcze zmodyfikować przesyłane dane.

Minimum metadanych obejmuje trzy elementy opisu: tytuł witryny, jej opis oraz adres URL. W katalogach dodaje się często także informację o dacie dodania opisu, kategorii, do której przypisano witrynę oraz opisujące ją słowa kluczowe. Metadane mogą też zawierać informację o wartości PageRank witryny oraz tzw. wskaźnik Alexa odzwierciedlający jej popularność<sup>47</sup>.

Dla autorów rejestrowanych stron przygotowano także w niektórych katalogach informację o liczbie wyświetleń opisu oraz liczbie bezpośrednich przejść do strony. Niektóre katalogi zawierają także tzw. wskaźnik CTR<sup>48</sup>. Niekiedy autorzy

---

zawierają one wyjątkowo użyteczną i niepowtarzalną treść” – *Searchmenot* [online]. Dostęp: [http://www.searchmenot.pl/how\\_to\\_submit.php](http://www.searchmenot.pl/how_to_submit.php).

46 O braku bieżącego moderowania opisów może świadczyć informacja o liczbie opisów czekających na ocenę. W jednym z katalogów na moderację w dniu 31 grudnia 2012 r. oczekiwało ponad 140 tys. zgłoszeń! *Pro100* [online]. Dostęp: <http://www.pro100.jor.pl/>.

47 Alexa to serwis internetowy firmy Amazon gromadzący szereg statystyk dotyczących ruchu na stronach internetowych. *Alexa Internet* [online]. Dostęp: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Alexa\\_Internet](http://pl.wikipedia.org/wiki/Alexa_Internet).

48 Click Through Rate (CTR) oznacza współczynnik klikalności, czyli stosunek wyświetleń reklamy internetowej do liczby kliknięć w reklamę. Za: *Współczynnik klikalności* [online]. Dostęp: [http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsp%C3%B3%C5%82czynnik\\_klikalno%C5%9Bci](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wsp%C3%B3%C5%82czynnik_klikalno%C5%9Bci).

katalogów uzupełniają opis witryny o informację o odwiedzinach robotów najpopularniejszych wyszukiwarek internetowych, m.in. Google i Yahoo!

Opisowi witryny w katalogu towarzyszy także zazwyczaj miniatura strony oraz moduł pozwalający na jej komentowanie i ocenę.

## ORGANIZACJA ZAWARTOŚCI

Katalogi indeksują stosunkowo niewielką część zasobów polskiego Internetu. Niektóre informują na swoich witrynach, że rejestrują opisy ok. 30 tys. witryn, ale są to dość nieliczne przypadki<sup>49</sup>. W większości katalogów liczba opisów nie przekracza 2 tys. Poza tym statystyki mogą zniekształcać pewne praktyki, którym moderatorzy nie są w stanie zapobiec lub celowo je akceptują, np. zgłaszania podstron danego serwisu<sup>50</sup>.

Katalog internetowy charakteryzuje specyficzny system porządkowania opisów<sup>51</sup>. Właściciel katalogu wstępnie definiuje pewną liczbę głównych kategorii tematycznych, często uporządkowanych w porządku alfabetycznym. Jest ich zazwyczaj kilkadziesiąt, ok. 20–40. Każda kategoria zawiera tylko jeden poziom podkategorii. Jest to uwarunkowane sposobem działania robotów wyszukiwarek internetowych, które mogą nie indeksować stron głębiej zagnieżdżonych. Jeśli podkategoria nie występuje w katalogu, użytkownik może zaproponować jej dodanie. W większości przypadków, propozycje nowych podkategorii są oceniane przez moderatorów. Niemniej jednak, jak ilustruje tabela 1, pewne niekonsekwencje i błędy w pisowni (Akcesoria szkolone, Kurs stylizacji paznokciu, Szkół językowe olsztyn), podkategorie tematycznie nie związane z kategorią główną<sup>52</sup>, powielanie się podkategorii (Korekta tekstów i Korekty tekstów), czy występowanie podkategorii o bardzo szerokim zakresie tematycznym lub bardzo wąskim, każą przypuszczać, że moderacja nie do końca jest skuteczna.

49 *Sznurkownia* [online]. Dostęp: <http://www.sznurkownia.pl/>; *Onlinekredyt.pl* [online]. Dostęp: <http://www.onlinekredyt.pl/webkatalog/index.php>.

50 Na dodawanie podstron pozwala np. katalog *pozycjonowanie-stron.net* [online]. Dostęp: [http://pozycjonowanie-stron.net/podkategoria\\_710.html](http://pozycjonowanie-stron.net/podkategoria_710.html).

51 Na temat sposobu porządkowania w katalogach internetowych zobacz m.in. B. Sosińska-Kalata: *Klasyfikacja: struktury organizacji wiedzy, piśmiennictwa i zasobów informacyjnych*. Warszawa 2002.

52 Przykładem może być też kategoria Edukacja i nauka w katalogu *Nowe oblicze qłweb-a* [online]. Dostęp: <http://katalogs.bialkatatrzenska.turystyka.pl/edukacja,i,nauka-kat-6.html>, gdzie występują podkategorie zupełnie nie związane z tą kategorią, np. !Grecja, bankowe, GAmęczyczna moda.

Tabela 1. Podkategorie kategorii głównej Edukacja i nauka w katalogu Książka telefoniczna

<b>Nazwa i adres katalogu</b>	Książka telefoniczna – <a href="http://ksiazka-telefoniczna.eu/">http://ksiazka-telefoniczna.eu/</a>
<b>Moderacja/Sugerowanie podkategorii</b>	TAK/NIE
<b>Kategoria główna</b>	Edukacja i nauka
<b>Podkategorie</b>	<ol style="list-style-type: none"> <li>1. Akcesoria szkolne</li> <li>2. Angielski</li> <li>3. Astronomia</li> <li>4. Audiobooki</li> <li>5. Awans zawodowy</li> <li>6. Biologia</li> <li>7. Biotechnologia</li> <li>8. Chemia</li> <li>9. Dziennik internetowy</li> <li>10. Dziennikarstwo</li> <li>11. Ebooki</li> <li>12. Edukacja i wiedza</li> <li>13. Ekologia</li> <li>14. Encyklopedie</li> <li>15. Energia odnawialna</li> <li>16. Fizyka</li> <li>17. Francuski</li> <li>18. Geografia</li> <li>19. Gotowe prace</li> <li>20. Języki obce</li> <li>21. Katalogi naukowe</li> <li>22. Kluby malucha żłobki</li> <li>23. Korekta tekstów</li> <li>24. Korekty tekstów</li> <li>25. Korepetycje</li> <li>26. Księgarnie internetowe</li> <li>27. Kurs rysunku częstochowa</li> <li>28. Kurs rysunku kraków</li> <li>29. Kurs rysunku warszawa</li> <li>30. Kurs stylizacji paznokciu</li> <li>31. Kursy i szkolenia</li> <li>32. Kursy maturalne</li> <li>33. Lektury</li> <li>34. Lektury mp3</li> <li>35. Matematyka</li> <li>36. Materiały dla nauczycieli</li> <li>37. Meble przedszkolne</li> <li>38. Meble szkolne</li> <li>39. Młodzieżowe samorządy lokalne</li> <li>40. Multimedia</li> <li>41. Nauka jazdy</li> <li>42. Nauka pływania</li> </ol>

<p><b>Podkategorie</b></p>	<ol style="list-style-type: none"> <li>43. Niemiecki</li> <li>44. Nieodkryte tajemnice świata</li> <li>45. Pisanie prac</li> <li>46. Podręczniki</li> <li>47. Pomoce dydaktyczne</li> <li>48. Portale edukacyjne</li> <li>49. Portale naukowe</li> <li>50. Powieść</li> <li>51. Prace dyplomowe</li> <li>52. Prace licencjackie</li> <li>53. Prawo</li> <li>54. Prawo jazdy gdańsk</li> <li>55. Prawo jazdy Wrocław</li> <li>56. Historia</li> <li>57. Prezentacje maturalne</li> <li>58. Profesorowie</li> <li>59. Przedszkola</li> <li>60. Psychologia</li> <li>61. Słowniki</li> <li>62. Statystyka</li> <li>63. Studenci</li> <li>64. Studia podyplomowe</li> <li>65. Studia za granicą</li> <li>66. Sukces, motywacja, nlp</li> <li>67. Szkolenia</li> <li>68. Szkoła za granicą</li> <li>69. Szkoły</li> <li>70. Szkoły językowe</li> <li>71. Szkoły muzyczne</li> <li>72. Szkoły podstawowe</li> <li>73. Szkoły policealne</li> <li>74. Szkoły średnie</li> <li>75. Szkoły językowe olsztyn</li> <li>76. Technika *</li> <li>77. Telekomunikacja</li> <li>78. Tłumaczenia</li> <li>79. Tłumaczenia angielski</li> <li>80. Uczelnie</li> <li>81. Vos</li> <li>82. Wszechświat</li> <li>83. Wychowanie przedszkolne</li> <li>84. Wydawnictwa</li> <li>85. Wyszukiwarki uczelni</li> <li>86. Wywieranie wpływu</li> <li>87. Zielona szkoła</li> <li>88. Zjawiska nadprzyrodzone</li> <li>89. Żywe lekcje historii – rycerze</li> </ol>
----------------------------	--

Źródło: Książka telefoniczna [online], [dostęp: 23.12.2012]. Dostępny w World Wide Web: <http://ksiazka-telefoniczna.eu/>

Ogólna liczba podkategorii w katalogu może się wahać od kilkadziesiątu do kilku tysięcy<sup>53</sup>. Ich mnożenie negatywnie wpływa na przejrzystość struktury organizacyjnej zawartości katalogu, ale jest uwarunkowane pewną strategią optymalizacyjną polegającą na chęci wyróżnienia określonej witryny www na tle innych. Jeśli użytkownik dodający opis do danej podkategorii uzna, że występuje w niej już dostatecznie dużo opisów innych witryn, proponuje kolejne podkategorie, w której wyróżnia własny serwis internetowy. Znaczenie ma także nazwa podkategorii, zazwyczaj zawierająca słowo kluczowe lub frazę związaną z tematyką danej witryny, np. *najlepsza szkoła jazdy kraków*<sup>54</sup>.

Problemem jest przypisywanie witryn www do odpowiedniej kategorii. W tej kwestii panuje pewna, czasami zamierzona dowolność, choć niewłaściwa kategoryzacja może spowodować usunięcie strony z katalogu. Powodem może być wysoka wartość PageRank strony z kategorią, do której użytkownik przypisuje witrynę<sup>55</sup>. Właściwą kategoryzację witryny, uwzględniającą jej różnorodną tematykę, mogą też ograniczać opłaty, które ponosi użytkownik za dodanie witryny do więcej niż jednej kategorii.

## PODSUMOWANIE

W katalogach internetowych brak jest znanych z biblioteczno-bibliograficznych systemów informacyjno-wyszukiwawczych sposobów organizacji i opisu dokumentów. Tworzą one pewien odrębny nurt działalności bibliograficznej, który narodził się w odpowiedzi na rozwój wyszukiwarek internetowych i stosowane przez nie metody rankingowania dokumentów sieciowych. Katalogi, początkowo traktowane przez użytkowników jako prosty przewodnik po zasobach Sieci, wraz z ich zwiększaniem się, stosunkowo szybko straciły popularność na rzecz

53 Skrajnym przykładem jest wspomniany wyżej katalog gdzie można zidentyfikować ponad 120 tys. podkategorii.

54 *Nowe oblicze qlweb-a* [online]. Dostęp: <http://katalogs.bialkatatrzenska.turystyka.pl/edukacja,i,nauka-kat-6.html>.

55 PageRank jest wyliczany osobno dla każdej strony serwisu. Np. strona <http://ksiazka-telefoniczna.eu/strona-glowna.html> ma PR równy 1, a strona <http://ksiazka-telefoniczna.eu/> już 3. Wartość 0 lub brak rankingu, wg praktyków SEO, może oznaczać, że strona została ukarana za stosowanie nieetycznych praktyk pozycjonujących. Innym powodem braku rankingu może być głębokie zagrzebienie strony w strukturze witryny co uniemożliwiło przyznanie jej rankingu. Także niedawno powstałe strony mogą nie posiadać przydzielonej wartości PageRank. D. Dover, E. Dafforn: *Sekrety SEO: tajna wiedza ekspertów: wejdź na pierwszą stronę wyników wyszukiwania*. Gliwice 2012, s. 95.

wyszukiwarek internetowych, które indeksowały szybciej coraz większą liczbę stron internetowych. Nie przestały jednak powstawać, gdyż ich znaczenie w procesie zwiększania rankingu stron dostrzegli specjaliści SEO. W rezultacie zmianie uległa główna funkcja katalogu, którego celem nie jest już dostarczenie użytkownikom Internetu informacji o jego zasobach, ale zapewnienie rejestrowanym w nich witrynom www wysokiego miejsca w rankingach internetowych wyszukiwarek. Popularność witryny nie wynika więc w wielu wypadkach z naturalnego zainteresowania użytkowników Internetu, ale jest konsekwencją zastosowania rozmaitych metod zwiększania rankingu, nawet w przypadku witryn oferujących wartościową treść.

Ich wartość informacyjna dla użytkownika Sieci jest minimalna z kilku powodów:

1. Katalogi są wykorzystywane w celach marketingowych i rejestrują głównie opisy witryn www podmiotów gospodarczych, które chcą zapewnić sobie w ten sposób większą rozpoznawalność swojej marki w Internecie.
2. Indeksują bardzo ograniczoną liczbę witryn www. Tylko pojedyncze katalogi mają w swoich zasobach opisy setek tysięcy stron. Ponadto, z niektórych płatnych katalogów mogą być usuwane opisy witryn, których właściciele przestali wносить opłaty za obecność w wykazie.
3. Metadane opisujące witrynę, mimo moderacji, są stosunkowo mało precyzyjne, gdyż są dostarczane przez właścicieli witryn. Rola moderatora ogranicza się w zasadzie do oceny metadanych pod kątem ich poprawności z zasadami SEO.
4. Moderację charakteryzuje nieefektywność, gdyż moderatorzy często akceptują strony opisane stosunkowo niedbale, przypisane do niewłaściwych kategorii. Niekiedy ocena zgłoszenia przebiega bardzo powoli, przez co pewna część witryn czeka bardzo długo na dopisanie do katalogu. Brak kontroli nad strukturą kategorii rzeczowych katalogu potęguje wrażenie chaosu informacyjnego na witrynie. Niestarannie prowadzona moderacja może nawet spowodować obniżenie wartości strony www przez algorytm wyszukiwarki.

Obserwacja zachowań informacyjnych użytkowników Sieci skłania do przypuszczenia, że katalogi internetowe, nawet tematyczne o kontrolowanej jakości, pozostaną zapewne tylko niszowym produktem przyciągającym uwagę stosunkowo niewielkiego grona użytkowników. Ich miejsce już zajęły wykazy niskiej jakości, przygotowywane głównie z myślą o pozycjonowaniu stron internetowych. Będą one powstawały tak długo, jak długo wyszukiwarki internetowe w swoich algorytmach wyszukiwawczych będą kładły nacisk na rolę linków i linkowania.



Adam Nowak  
*Uniwersytet Warszawski*

## PROBLEMY PERIODYZACJI HISTORII BIBLIOGRAFII

„Jako apparatus litterarius towarzyszy bibliografia każdej pracy naukowej i walnie dopomaga uczonemu do osiągnięcia zamierzonego celu, którym jest rozwiązanie problemu: upraszcza drogi, doń wiodące, usuwa spiętrzone przeszkody, pozwala na szybkie i pewne orientowanie się w rozległym labiryncie dziejów piśmienniczych wszystkich ludów i czasów: gromadzi i szykuje rozprószony materiał, daje przegląd literatury przedmiotu, buduje głęboki trwały i niezawodny fundament pod późniejszą konstrukcję założeń, dowodów i wniosków, przyczem stopień prawdopodobieństwa wyników zależy w wielkiej mierze od ścisłości i dokładności bibliograficznej”

*Stefan Vrtel-Wierczyński*

Bibliografia, jako dziedzina użytkowa jest uprawiana od czasów najdawniejszych, przy czym pojmowana była najczęściej, jako uniwersalne *narzędzie identyfikujące zawartość dokumentu*, w celu jego efektywnego wykorzystania. Stosowana była i jest jako narzędzie pierwszego kontaktu z treścią: tego co dokonano i tego co się powinno wykonać, ale jej identyfikująca rola była często rozszerzana na inne pola poznawcze. Pola niekiedy bardzo rozległe, przy czym głębokość penetracji owych pól w dużej mierze uzależniona była od umiejętności posługiwania się przez badacza bibliografią, jako metodą z jednej strony, jak i poznania specyfiki nauki, poprzez bibliografię filtrowanej, z drugiej. Prześledzenie zagadnienia funkcji bibliografii w procesie informacyjnym na przestrzeni wieków to zagadnienie samo w sobie pojemne i zasługujące na odrębne omówienie. Niewątpliwie istnieją działy nauki, które z racji swej morfologii są ściślej związane z bibliografią, np. historia, filozofia, prawo, a zwłaszcza nauka o literaturze. Dla nich *heurystyka bibliograficzna* jest nie tylko wstępnym, ale także nieodzownym, etapem każdego poważnego przedsięwzięcia naukowego. Z racji wagi i skali trudności realizacji takiego przedsięwzięcia heurystyka bibliograficzna jest traktowana jako działalność ściśle

naukowa, a nie tylko wstępna, pomocnicza<sup>1</sup>. Świadczą o tym liczne dokonania, często mimowolnych bibliografów. Posłużmy się naszym polskimi przykładami: Wiktor Hahn, Feliks Bentkowski, Gabriel Korbut, Ludwik Finkel, Edward Maliszewski, Stanisław Konopka, no i „król” bibliografów polskich, Karol Estreicher wraz z synem i wnukiem<sup>2</sup>.

Szczególnie prace na polu bibliografii literackich mogą dostarczyć podniety badawczej i być punktem odniesienia do poważnych rozważań akademickich, przytoczymy tu przykładowo publikacje autorstwa Beaty Dorosz, Marty Fik, Danuty Ulickiej, Jadwigi Czachowskiej, które powstały na kanwie bibliografii „Literatura i krytyka poza cenzurą 1977–1989”. Tak poważne analizy literaturoznawcze mogły być profesjonalnie zrealizowane tylko w oparciu o doskonałą znajomość zarówno metody bibliograficznej jak i głęboką wiedzę literaturoznawczą<sup>3</sup>. Cykl bibliografii literackich spinanych klamrą nazwy i tradycji *Nowy Korbut* nawet obecnie, w czasach kompletnego przeformatowania funkcjonowania dyscyplin informacyjnych jest szczytowym osiągnięciem bibliografistyki polskiej.

Zagadnienie organicznego powiązania dyscypliny z bibliograficznym „udrożnieniem” jej podstawy źródłowej, co staje się w wielu przypadkach pracą specjalistyczną, zawarowaną dla wybitnych znawców dyscypliny, to zagadnienie koncepcyjne o istotnym dla nauki znaczeniu. Fuzja metodologii danej dyscypliny z narzędziami wypracowanymi przez metodę bibliograficzną, dokonana w celu wytworzenia optymalnie użytecznego modelu jej infrastruktury pomocniczej, stawia przed wykonawcami niesłychanie wysokie wymagania, których niespełnienie było przyczyną załamania się wielu ważkich przedsięwzięć bibliograficznych. Wystarczy

1 Wystarczy wymienić dzieła: K. Piekarski: *Bibliografia dzieł Jana Kochanowskiego, wiek XVI i XVII*. Kraków 1930 czy *Bibliografia utworów Joachima Lelewela* / oprac. Helena Hleb-Koszańska i Maria Kotwiczówna. Wrocław 1952.

2 W. Hahn: *Bibliografia bibliografii polskiej*. Lwów: Altenberg 1921 i wznowienia Sawoniaka, F. Bentkowski: *Historia literatury polskiej wystawiona w spisie dzieł drukiem ogłoszonych*. T. 1–2, Warszawa–Wilno 1814; G. Korbut: *Literatura polska od początków do powstania styczniowego: książka podręczna informacyjna dla studiujących naukowo dzieje rozwoju piśmiennictwa polskiego*. Cz. 1–3 Warszawa: 1917–1921; L. Finkel: *Bibliografia historii polskiej*. Cz. 1–3 (Dodatek 2.z.1). Lwów 1891–1914; E. Maliszewski: *Bibliografia pamiątek polskich i Polski dotyczących*. Warszawa 1928; S. Konopka: *Polska bibliografia lekarska dziewiętnastego wieku, 1801–1900*. Warszawa 1974–.

3 B. Dorosz: *Co można wyczytać z bibliografii: „Literatura i krytyka poza cenzurą 1977–1989”*. „Puls” 1992, R. 14, nr 3, s. 77–87; M. Fik: *Remanent owoców zakazanych*. Tamże, s. 87–106; D. Ulicka: *W zwierciadle bibliografii*. „Nowe Książki” 1992, nr 7/8, s. 19–20; J. Czachowska: *Literatura emigracyjna w krajowych bibliografiach literackich*. „Teksty Drugie” 1998, nr 3, s. 43–62.

prześledzić losy retrospektywnej bibliografii narodowej rosyjskiej w chybionych lub niedokończonych dziełach takich bibliografów jak S. A. Vengerov, I. T. Bezgin i O. O. Serzhputovskii, i N. A. Rubakin, istotnych postaci przełomu wieku XIX i XX, aby uświadomić sobie jak ważny jest problem osobowości bibliografa<sup>4</sup>. Na gruncie polskim nieudana reedycja bibliografii L. Finkla jest tego spektakularnym przykładem. Wymagania stawiane wobec redaktora głównego dużego przedsięwzięcia bibliograficznego dotyczą jego potencjału merytorycznego, cech psychofizycznych (o których obrazowo mówił H. Sawoniak), jak i zastosowania rozbudowanej i odpowiednio do specyfiki dyscypliny zmodyfikowanej *metody bibliograficznej* (czego dowodziły M. Dembowska czy K. Bednarska-Ruszajowa)<sup>5</sup>. Nieodzowne jest wsparcie finansowe i logistyczne ze strony macierzystej instytucji naukowej, jak i instytucji ogólnonarodowych, odpowiedzialnych za organizacyjną stronę funkcjonowania nauki w ogóle.

Wszystkie te „czynniki” warunkujące pozytywne ukończenie każdego zamysłu bibliograficznego wymagają ponadto bezwzględnie zaistnienia nieco metafizycznego zjawiska, jakim jest *świadomość bibliograficzna*, której wagę powinien doceniać zarówno świat akademicki, jak i instytucje i organizacje sponsorujące zaplecze naukowe społeczeństwa<sup>6</sup>. Nieliczne kompendia dotyczące historii bibliografii: L. N. Malclès, Th. Besterman, K. R. Simon, L. Harold Linder, Rudolf Blum cytując klasyków zagadnienia, są wymownym świadectwem tezy, jak wielość i różnorodność źródeł informacji, głównie bibliografii, w jej rozwoju historycznym przełożyła się na status i poziom nauki. A w dalszym ciągu do dobrobytu państwa, w którym świadomość bibliograficzna funkcjonowała na wysokim poziomie. Wytworzone zostało pewnego rodzaju *perpetuum mobile*, które pobierało *energię naukową* z wytworzonej infrastruktury informacyjnej, jednocześnie zasilając ją o wartość

4 K. Maichel (1958): *Russian retrospective bibliographies*. „Library Quarterly” 1958, Vol. 28, nr 2, s. 130–131. Autor daje syntetyczny, ale pełny obraz mozaikowej konstrukcji rosyjskiej narodowej bibliografii w chronologicznym układzie jej powstawania. Dopełnieniem jest artykuł: *Russian Current Bibliographies, 1772–1917*. „The Library Quarterly” 1958, Vol. 28, no. 1, s. 38–44.

5 H. Sawoniak: *O zawodzie bibliografa kilka refleksji*. „Roczniki Biblioteczne” 1985, R. 29, z. 1–2, s. 483–492; M. Dembowska: *Metoda Bibliografii Polskiej Karola Estreichera*. Wyd. 2 rozsz. i uzup. Warszawa 1970, s. 8–12 [Rozwój metody bibliograficznej]; K. Bednarska-Ruszajowa: *Metoda bibliograficzna i jej zastosowanie*. W: *Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej: praca zbiorowa* / pod red. Marii Kocójowej. Kraków 1989, s. 37–54. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego *Prace Historycznoliterackie* z. 74.

6 O roli świadomości bibliograficznej przekonująco wspominała Helena Hleb-Koszańska w swoim wzorcowym artykule *Spór o początki bibliografii w Polsce*. „Studia o Książce” 1972, t. 3, s. 327–344.

naddaną w każdym następnym cyklu odświeżania potencjału informacyjnego, ale na wyższym poziomie zaawansowania technicznego i koncepcyjnego. Przy czym ową cykliczność każdego „odświeżania” warunkowały nowe nośniki i metody komunikowania się, a całe zjawisko ujmowane w aspekcie dynamicznym, stawiało przed służbami informacyjnym coraz wyższe wymagania techniczne, koncepcyjne i logistyczne. Zagadnienie to dostrzeżone przez nielicznych historyków bibliografii przybrało specyficzną konstrukcję *periodyzacji* historii bibliografii, w wielu miejscach odbiegającej od tej, która funkcjonuje w nauce historii pojmowanej dynamicznie, jako dzieje. Propozycje L. N. Malclès, K. R. Simona, Th. Bestermana, G. Schneidera, R. Bluma czy Z. Żmigrodzkiego, dowodnie wskazują na swoistość dynamiki rozwoju bibliografii, choć przyczyny przyjętej narracji i sposób jej realizowania nie zawsze się z sobą pokrywają<sup>7</sup>.

Zanim przystąpimy do wstępnej analizy dotychczasowych dokonań na polu historii bibliografii, co jest równoznaczne z prezentacją stanu badań, należy się pokusić o zdefiniowanie, jak jest pojmowana *istota samej bibliografii*, jej *znaczenia i formy występowania*. Trudno bowiem rozważać periodyzację zjawiska bez jego jasno zakreślonego zakresu pojęciowego. Określenie bibliografii, jako uporządkowanego (według z góry przyjętych zasad metodycznych) zasobu opisów bibliograficznych, a więc spisu, wykazu nie do końca jest przekonywające (pomimo genetycznych skłonności człowieka do tego rodzaju czynności)<sup>8</sup>. Zjawisko spisu – wykazu (we wszystkich postaciach pokrewnych) dokonanego przez bibliografa jest bardziej *formą istnienia bibliografii*, ale nie jej *istotą*. Bibliografia jest bowiem specyficzną metodą komunikacji społecznej, przy czym słowo specyficzna kryje w sobie zarówno odrębność od innych form komunikowania, jak i zaznacza jej autonomiczność<sup>9</sup>. Istotą bibliografii jest: informacja bibliograficzna (cytata bibliograficzna) – *informacja bibliograficzna to każda*

7 L. N. Malclès: *Bibliography*. Metuchen, N.J. 1973; K. R. Simon: *Istoriâ inostrannoj bibliografii*. Moskwa 1963; T. Besterman: *The Beginnings of systematic Bibliography*. Oxford 1985; R. Blum: *Bibliographia: an inquiry into its definition and Designations*. Davson 1980; G. Schneider: *Theory and History of Bibliography*. New York 1934; *Informacja naukowa: rozwój – metody – organizacja* / pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego [i in]. Warszawa 2007; M. Nahotko: *Opis dokumentów elektronicznych. Teoretyczny model i możliwości jego zastosowania*. Kraków 2006.

8 Niezwykle nowatorskiej, ale logicznej konstrukcji myślowej dotyczącej genetycznych skłonności ludzkiej do porządkowania-katalogowania dokonał Umberto Eco w swym dziele: *Szaleństwo katalogowania* / przeł. Tomasz Kwiecień. Poznań 2009.

9 Podobnie ujmował istotę bibliografii Jiří Kábrt: *Uvaha o bibliografii*. W: *Bibliografický zborník* / red. Andrej Risko. Martini 1970, s. 5–24.

*zintencjonowana forma ekspresji [słownej, pisemnej] mająca na celu umożliwienie odbiorcy dotarcia do interesującego go dokumentu, lub przybliżająca go do realizacji tego zamiaru, realizowana w specyficznej dla bibliografii formie i zależna od architektury funkcjonowania komunikacji społecznej. Komunikacji będącej pochodną zarówno czasu jak i przestrzeni, w jakiej architektura komunikowania się kształtowała.*

Informacja bibliograficzna w swej częściowej postaci może przyjmować formę nieorganizowaną, nieznormalizowaną, intuicyjną, lub umowną (elementy bibliograficzne), ale na tyle czytelną (semantycznie powiązaną ze źródłem), że podmioty uczestniczące w procesie komunikowania są w stanie bezbłędnie zidentyfikować nośnik treści<sup>10</sup>. Przy czym funkcjonować ona może zarówno w postaci – „*oral bibliographical citations*” (cytowaniu werbalnym), jak i *written bibliographical citations* (cytowaniu pisemnym). Informacja bibliograficzna może przyjmować postać uporządkowaną, znormalizowaną i występować w różnych formach: opisu katalogowego, opisu bibliograficznego i jego zaistnienia internetowego w rozbudowanej strukturze, których funkcja identyfikująca nośnik jest tylko jedną, ale najważniejszą z wielu występujących. Proces sformalizowania opisu może przyjmować niezwykle wyrafinowaną formę np. ISBD czy MARC 21. Najwyżej zorganizowaną formą informacji bibliograficznej są spisy, wykazy i bazy bibliograficzne, przy czym nieodzowny na tym etapie zorganizowania system informacyjno-wyszukiwawczy obiektu jest pochodną zarówno przyjętych *założeń* jak i *precyzji* opisu. Jaki opis takie wyszukiwanie! Według J. Kàbrta odrębną, znaczącą formą informacji bibliograficznej jest cytowanie bibliograficzne, co ma swoje uzasadnienie w historycznym rozwoju bibliografii – zwłaszcza wieku XVIII.

Przy tak przyjętej definicji istoty i formy bibliografii możemy sformułować wniosek, że *elementy informacji* bibliograficznej pojawiły się już z chwilą zaistnienia nośników informacji, które z kolei były pochodną pojawienia się alfabetu. Niezależnie bowiem od przyjmowanej *formy*, bibliografia stała się niezbędnym

<sup>10</sup> Ciekawym przykładem takiego – hermetycznego dla nas współczesnych, ale czytelnego dla starożytnych sposobu porozumiewania się o książkach – zwojach są obszerne fragmenty papirusów z Oxyrynchos. Elementy bibliograficzne dotyczące kopiowania potrzebnych zwojów są bardzo skąpe, niedokładne, a czasami zupełnie nieczytelne dla nas współczesnych, ale w zupełności wystarczające dla zidentyfikowania dzieła dla ówczesnych mieszkańców Egiptu, gdyż wpisywały się w ówczesną manierę bibliograficznego komunikowania się. Obszerne patrz: A. Świderek: *Kiedy piaski egipskie przemówiły po grecku*. Warszawa 1959.

ogniwem oralnym lub pisemnym *komunikacji społecznej*, kierującym potrzebu-  
jącego do interesującego go obiektu. Co bowiem znaczy zapis na sumeryjskiej  
tabliczce glinianej: „*Een kurlutilashe*” („The Lord toward the Land of the Living”)?  
Incipit księgi o Gilgameszu będący jednocześnie pisemną informacją bibliogra-  
ficzną katalogu? Znany tylko z imienia Waleriusz Diodor na swym papirusie  
domagał się sporządzenia i przesłania kopii szóstej i siódmej księgi Hypsikratesa,  
jak i streszczenia dzieła Thersagorasa *O mitach tragicznych*<sup>11</sup>. Cyceeron realizował  
swe preferencje książkowe drogą czytelnym dla Attyka danych bibliograficznych  
w liście do niego<sup>12</sup>. Bibliofile z Oksyrynchos byli świetnie zorientowani w lite-  
raturze greckiej – o wiele lepiej niż najlepsi dzisiejsi znawcy literatury antyku.  
Mając w domach i czytając dzieła, które w ogromnej większości nie zachowały się  
do naszych czasów, mogli posługując się lapidarnymi danymi bibliograficznymi,  
komunikować się efektywnie z innymi zainteresowanymi. Dla nas współczesnych  
takie cząstkowe dane są często niemożliwe do identyfikacji<sup>13</sup>. Młody student  
L. Finkel identyfikował wrywkowe dane *Commentarionis* K. Warszewickiego  
dla Teodora Wierzbowskiego, a Jan Łasicki realizował polskie pozycje *Epitome  
Bibliothecae Conradi Gesneri*. Tiguri: Froschouer, 1555 – skrótu wiekopomnej bi-  
bliografii Konrada Gesnera<sup>14</sup>. Schemat funkcjonowania informacji bibliograficznej  
w zamkniętych (często bardzo hermetycznych) kręgach kulturowych, niezależnie  
od czasu i przestrzeni zawsze był *podobny* i sprawdzał się znakomicie<sup>15</sup>. Z dłuższej

11 *List o książkach*: P.Oxy. XVIII 2192.

12 *Listy (Cyceerona) do Attyka* XII 6, 3; XII 32; XII 146; XIV 11 160 – niektóre dane bibliograficzne są tak hermetyczne, np. ustęp o czteroletnim Katonie, że niemożliwe do zidentyfikowania, zwłaszcza, że mogą dotyczyć zaginionych dzieł.

13 Obszerniej patrz A. Świderkówna: *Życie codzienne w Egipcie greckich papirusów*. Warszawa 1983, s. 180–203.

14 A. Nowak: *Złote lata bibliografii polskiej: Ludwik Finkel i jego dzieło: zarys monografii*. Warszawa 2007, s. 47–48; Tenże: *Jeszcze o początkach bibliografii w Polsce*. W: *Profile nauki o książce / pod red Jana Pomorskiego*. Lublin 1988, s. 111–127; H. Dusińska: *Stanisław Konopka 1896–1982: zarys monograficzny*. Warszawa 1995, s. 179.

15 Przykładem takich hermetycznych, ale możliwych do identyfikacji zapisów bibliograficznych są też licznie zachowane inwentarze księgozbiorów aukcyjnych, doraźnie tworzone na potrzeby np. spadkowe: „Dawne inwentarze książek nie stanowią łatwego materiału do badań. Sporządzane były na doraźny użytek, toteż nie grzeszą precyzją opisu druków. Wskazane w nich pozycje wydawnicze trzeba najpierw zidentyfikować, czyli potwierdzić istnienie poszczególnych dzieł na podstawie źródeł bibliograficznych”. E. Torój: *Inwentarze książek lubelskich introligatorów z pierwszej połowy XVII wieku*. Lublin 2000, s. 14; J. Rudnicka: *Bibliografia katalogów księgarskich wydanych w Polsce do końca wieku XVIII*. Warszawa 1976, s. 16.

jednak perspektywy czasowej jego prawidłowa interpretacja jest utrudniona, a czasami zupełnie niemożliwa do wykonania. Tym niemniej metoda informowania drogą *cytaty bibliograficznej* jest ponadczasowa i ponadterytorialna, co czyni nasze rekonstrukcje historyczne uzasadnionymi.

Najlepiej rozpoznaną publikacją o historii bibliografii jest niewątpliwie słynna – wielokrotnie wznawiana i tłumaczona na wiele języków książka L.-N. Malclès – *La Bibliographie*<sup>16</sup>. Główne tezy jej narracji powtarzane były później w jej dalszych publikacjach, zarówno o charakterze podręcznikowym<sup>17</sup>, jak i jej koronnym dziele, porównywanym tylko z pracą Th. Bestermana<sup>18</sup>.

L. N. Malclès rozpatrując periodyzację bibliografii systematycznej – enumeratywnej budowała wyodrębnione czasowo interwały bibliograficzne, (których różniła sześć plus odrębny siódmy poświęcony bibliografii bibliografii), w oparciu o dominujące tendencje rozwoju określonych dziedzin nauki (np. dla wieku XVI był to czas historyków – *Time of the Historian*). Jednocześnie została uwypuklona wiodąca rola naukowca-bibliografa, twórcy bibliografii wzorcowej – reprezentatywnej dla danego cyklu<sup>19</sup>. Ścisły związek między rozwojem nauki a tworzeniem się pokoleniowego potencjału bibliograficznego generowany jest równocześnie powolnym kształtowaniem się etosu naukowego. Z jednej strony uczony-bibliograf tworzy spisy bibliograficzne, których ilość i jakość jest odzwierciedleniem erudycji swego twórcy, z drugiej zaś powstające spisy stanowią bezcenny materiał pomocniczy (stan badań) dla kolejnych pokoleń uczonych. W czasach, kiedy przepływ informacji naukowych odbywał się spontanicznie, wolno i w mało planowy sposób, powstające spisy były także świadectwem rozwoju i prestiżu poszczególnych ośrodków kulturowych. Jednocześnie mało rozpoznaną sferą tego schematu są motywy, które skłaniały wybitnych luminarzy wiedzy do popelniania mało docenianych, a jednocześnie czasochłonnych dokonań bibliograficznych. Starożytność i średniowiecze, a więc ókres książki rękopiśmiennej pozostały poza sferą zainteresowań bibliografki. Trudno jest to zrozumieć, gdyż nawet Theodore Besterman w swym pionierskim dziele, na które Malclès się powołuje, a dotyczącym historii

16 L. N. Malclès: *La Bibliographie*. Paris 1956.

17 L. N. Malclès: *Manuel de bibliographie*. Paris 1985; Taż: *Notions fondamentales de bibliographie*. Paris 1967; Taż: *Cours de bibliographie à l'intention des étudiants de l'université et des candidats aux examens de bibliothécaire*. Genève 1954.

18 L. N. Malclès: *Les sources du travail bibliographique*. T. 1–3 / préf. de Julien Cain. Genève 1950–1958.

19 L. N. Malclès: *Bibliography*. Metuchen 1973.

bibliografii zdecydowanie przyznaje, że zjawisko bibliografii „*istniało na długo przed wynalezieniem druku*”<sup>20</sup>.

Podobny schemat periodyzacji w swej narracji dotyczącej historii bibliografii prezentuje Luigi Balsamo w mało spopularyzowanej, aczkolwiek interesującej propozycji *La Bibliografia, Storia di una tradizione* (Florence 1984). Autor ten w rozdziale drugim omawia zagadnienie funkcjonowania zjawiska bibliografii w średniowieczu, cofając się jednak w omawianiu okresu aż do czasów Cyncerona i Attyka. Szczególną rolę w rozwoju książki i jej produkcji i dystrybucji odegrały: kościół, a zwłaszcza uniwersytety, które zaczęły „wymuszać” na nakładcach coraz większe ilości niepopisanych przepisami, jednakowo spreparowanych (pecja) tekstów źródłowych dla studentów. Bibliografia tekstów oferowanych przez stacjonariuszy (*notitia rei litterariae*) stała się ich wizytówką i ważnym narzędziem biznesowym<sup>21</sup>. Autor koncentruje się na zjawisku bibliografii enumeratywnej, zwłaszcza na terenie rozczłonkowanej terytorialnie Italii, której niesłychane bogactwo jakości i ilości dokonanych spisów jest adekwatne do poziomu kultury, jaką przyniósł Renesans.

K. R. Simon, wielki erudyta i wybitny historyk bibliografii<sup>22</sup>, twórca najobszerniejszej jak dotąd historii bibliografii<sup>23</sup> w poświęconej temu zagadnieniu *odrębnej* rozprawie, skłonny jest przyjąć w rozwoju bibliografii periodyzację historyczną, z pewnymi modyfikacjami. Modyfikacjami wynikającymi ze specyfiki samej bibliografii i roli, jaką przyszło jej pełnić w społeczeństwie o innych podstawach ideologicznych<sup>24</sup>. Odmienność każdego następnego cyklu jest według niego implikowana taką a nie inną *formą obiegu* informacji, np. dominującej formy bio-bibliografii w wiekach IV–XIV lub podłożem politycznym, jakie dla metod i sposobów obiegu informacji odegrały obie rewolucje (Francuska i Październikowa). W okresie silnie akcentowanej polityczności bibliografii, której wyznaczono ważną rolę utrwalania świadomości socjalistycznej, Simon wyeksponował teorię *bibliografii zalecającej*

20 T. Besterman: *The beginnings of systematic bibliography*. London: Oxford university press 1936. W: *Theodore Besterman, bibliographer and editor: A selection of representative texts* / ed. Francesco Cordasco. Metuchen. New York 1992, s. 121.

21 L. Balsamo: *Bibliography. History of a tradition* / transl. from the Italian by W. A. Pettas. Berkeley 1990, s. 14–15.

22 K. R. Simon: *Izbrannoje*. Moskwa 1984.

23 K. R. Simon: *Istoria innostranoj bibliografii*. Moskwa 1963. Besterman traktuje tę obszerną pozycję jako formę adnotowanej bibliografii drugiego stopnia.

24 K. R. Simon: *Voprosy periodizacii bibliografii*. „Sovetskaja Bibliografia” 1963, nr 3, s. 33–39.



z oczywistą szkodą dla samej dyscypliny<sup>25</sup>. Ale paradoksem jest fakt, że na nowym etapie rozwoju komunikacji, w jego komputerowym i internetowym cyklu ten typ bibliografii przeżywa prawdziwy renesans, a wszechobecne *cookies*, ustalając nasze preferencje konsumpcyjne, uruchamiają profil ofert (rodzaj bibliografii zalecającej), które stymulują nasze decyzje przyszłych zakupów. Logika tworzenia takich bibliograficznych profili zalecających pod wieloma względami jest podobna do tej, jaka funkcjonowała w okresach wielkiego przełomu – Wielkiej Rewolucji Francuskiej czy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Obecnie naukowe metody analizy ludzkich preferencji i ich uwarunkowań osiągnęły wysoki poziom wyrafinowania<sup>26</sup>. Pomimo zaistnienia nowego – digitalnego modelu obiegu informacji cele i funkcje, które bibliografia zalecająca spełniała w obu tych różnych cyklach rozwojowych, pozostają niezmiennie.

Georg Schneider zwraca uwagę na punkt zwrotny w rozwoju bibliografii, jakim niewątpliwie był fakt wynalezienia i zastosowania druku przez Gutenberga. Dług, jaki zaciągnęły wszystkie inne społeczności wobec społeczeństwa niemieckiego, nigdy nie może być do końca spłacony<sup>27</sup>. Galaktyka Gutenberga to termin wprowadzony przez Marshalla McLuhana, który oprócz wszelkich innowacji ujęciowych, jako jeden z pierwszych zwrócił uwagę na wielopoziomą strukturę nośnika jako przekazu myśli, będącego jednocześnie przekazem<sup>28</sup>. To sztandarowe spostrzeżenie funkcjonuje w przypadku książki na całym etapie jej powstania i rozwoju po dziś dzień. Interesujące jest, że choć wiele wizjonerskich wniosków kanadyjskiego prognosty straciło na aktualności, jego narzędziowe analizy historyczne po dziś dzień są aktualne i warte wykorzystywania. Niewątpliwie dla periodyzacji historii bibliografii – i jest to zgodne zdanie wszystkich historyków dyscypliny, dekady decydujące o wprowadzeniu książki drukowanej są zjawiskiem kluczowym, którego znaczenie trudno przecenić. Przy czym dla większości z nich jest to właściwy początek powstania bibliografii, a dla innych

25 Zestaw artykułów dotyczących tego zagadnienia: *Bibliografia zalecająca a czytelnictwo : (z doświadczeń radzieckich)* / zebrał, przeł. i wstępem opatrzył A. Wróblewski. Warszawa 1956.

26 Wśród mnogości przykładów ciekawym jest (był) portal LookyBook – *A favorite of librarians, parents, and elementary school teachers*, *Web site* dla dzieci – będący platformą reklamową zalecającą literaturę dziecięcą na wysokim poziomie interakcji możliwej do realizacji w nowym cyfrowym środowisku.

27 G. Schneider: *Handbuch der Bibliographie*. Vierte, gänzlich Veränderte and Stark Vermehrte Auflage. Leipzig 1930, s. 1–35; Tenże: *Theory and history of bibliography*. New York 1934.

28 M. McLuhan: *Zrozumieć media : przedłużenia człowieka*. Warszawa 2004; J. Miller: *Spór z McLuhanem* / przeł. Hanna Bogucka. Warszawa 1971.

*punkt zwrotny* w jej długim okresie rozwojowym. Nasuwa się w tym momencie refleksja, korzystając ze stale aktualnych rozważań Rudolfa Bluma, że przełom ten nigdy nie byłby *możliwy* do zrealizowania przed wcześniejszą metamorfozą fizycznej formy książki z *rotulusa* do *postaci kodeksowej*. Postać kodeksowa w dużym stopniu zadecydowała o tym, że *fragmentaryczność* przekazu, która była prawdziwym problemem starożytności, przestała być centralną kategorią *krytyki tekstu*, a więc podstawowej formie funkcjonowania bibliografii w starożytności i wczesnym średniowieczu. Filiacja tekstu, graf – stemma codicum, archetyp, koniektury, a więc pokłosie szkoły aleksandryjskiej z Kallimachem z Cyreny na czele stały się podstawą powstania i funkcjonowania *critical i textual bibliography* w angielskim obszarze językowym, z jądrem bibliografii niemającym w kulturze niemieckiej wiele wspólnego<sup>29</sup>. Postać kodeksowa, w jaką ewoluował zwój, uwiarygodniła również przekaz<sup>30</sup>, co było wstępnym i najtrudniejszym zadaniem do pokonania cyklu starożytnego w rozwoju bibliografii i co znów staje się ogromnym problemem obecnej cyfrowej dominacji okresu *copy-paste*. Zdumiewający jest fakt, jak długo i opornie książka przyjmowała postać kodeksową, mimo tego, iż w stosunku do rotulusa prezentowała same zalety i przyszłościową potencję rozwojową. Przełomem w inkubacji książki kodeksowej jest styk IV–V wieku (90% książek przyjęło już postać kodeksową), w którym to ta forma stała się dominująca po dziś dzień<sup>31</sup>.

Zbigniew Żmigrodzki wprowadza kontrowersyjne pojęcie „*kryzysów bibliograficznych*” dowodząc, że ich powtarzalność jest determinowana zmienną formą i nośnikiem rejestracji myśli autorskiej, które wprowadzane w obieg komunikacyjny powodowały kryzys informacyjny, wymagający niezbędnego czasu na jego korektę przez odpowiednio do tego powołane służby. Jest to dość schematyczne podejście do problemu, wskazujące bardziej na zmiany ilościowe, jakie powodował *zalew informacji* i próby jego „meliorowania” bibliograficznego, potem informacyjnego.

29 R. Stokes: *Function of bibliography*. 2. ed. Aldershot 1982; T. H. Howar-Hill: *Enumerative and descriptive bibliography*. W: *The Book Encompassed*. Studies In Twentieth-Century Bibliography. Cambridge 1992.

30 Profesjonalne już omówienie rewolucji druku i skutków, jako przekazu i jego uwiarygodnienia można znaleźć w dwóch już klasycznych książkach: L. P. V. Febvre, H.-J. Martin, G. Nowell-Smith, D. Wootton: *The coming of the book : the impact of printing, 1450–1800*. London 2010, s. 248–332; E. L. Eisenstein: *Rewolucja Gutenberga*. Warszawa 2004.

31 Fascynującą historię tej transformacji znaleźć możemy w publikacji: *The Birth of the Codex* autorstwa Colin H. Roberts, T. C. Skeat. Oxford 1987 – Rec. Edwin Yamauchi, „Journal of Library History” 1985, vol. 20, no. 2, p. 202–204.

Słuszne jest jednak stwierdzenie, że nowe nośniki i formy ekspresji obrazu i dźwięku w wieku XIX sygnalizowały przyszłościowe globalne problemy rejestracji bibliograficznej. Dopiero specyfika pliku cyfrowego i związane z nim zagadnienie wielowarstwowości jego struktury (np. kontener multimedialny czy rozbudowana strona w w w) z jednoczesnością jego eksploracji (zjawisko hipertekstu), jako zjawiska natury agregacyjnej postawiły przed samą ideą informacji bibliograficznej zupełnie nowe wyzwania, o czym dowodnie relacjonuje Terije Hilesund<sup>32</sup>. Autor zanalizował rozwój i specyfikę tekstu od jego rękopiśmiennej formy po „*digitalny make up*”. Jest to zjawisko szersze, regularnie implikujące dynamikę rozwoju społeczności, kiedy każdorazowe zmiany paradygmatu komunikacji społecznej powodowały perturbacje i wymagały niezbędnego czasu dla jego informacyjnego opanowania. Ważny pytanie, które kryje się w transformacji albo konwergencji elementów bibliograficznych każdego nowego cyklu jest następujące: czy mamy do czynienia z ewolucją zjawiska informowania drogą absorpcji metadanych bibliograficznych czy też rewolucją informacyjną tzw. Bibliografii Web.2?<sup>33</sup>.

Trochę inną koncepcję istoty bibliografii, a co za tym idzie i odmienną jej periodyzację, prezentuje wybitny bibliograf niemiecki Rudolf Blum. Przyjmując integralność zjawiska bibliografii i katalogów, posługujących się podobnymi metodami i pełniącymi podobne funkcje informacyjne, rozpoczyna historię bibliografii od Pinakes Biblioteki Aleksandryjskiej<sup>34</sup>. Zagadnienie to samo w sobie kontrowersyjne i różnie ujmowane w piśmiennictwie zasługuje na uwagę nie tylko dlatego, że przesuwa granicę periodyzacji bibliografii do wieku III p.n.e., ale także z tego powodu, że kieruje nas ku niezwykle istotnemu dla bibliografii problemowi wzajemnych relacji pomiędzy *biblioteką-katalogiem* a *bibliografią*. Dzięki temu oba sposoby informowania przeplatały się i wykorzystywały swoje osiągnięcia. Jeżeli przyjmiemy założenie, że rejestracja bieżącej bibliografii narodowej bazująca na egzemplarzu obowiązkowym, staje się dzięki takiej konstrukcji jednocześnie centralnym katalogiem narodowym, to relacje obu tych narzędzi potwierdzają założenia Rudolfa Bluma. Starożytność, która do czasu Rudolfa Bluma w małym

32 T. Hilesund: *Digital Text Cycles: From Medieval Manuscripts to Modern Markup* [online]. Dostęp: <http://jodi.tamu.edu/Articles/vo6/101/Hilesund/?printable=1> [dostęp: 8 marca 2008] – obecnie nieistniejący.

33 J. Pacek: *Bibliografia w zmieniającym się środowisku informacyjnym*. Warszawa 2010, s. 73–75.

34 R. Blum: *Kallimachos: the Alexandrian Library and the Origins of Bibliography* / transl. from the German by Hans H. Wellisch. Madison 1991; *Pinakes* / ed. Jesse Russell, Ronald Cohn. Book on Demand Ltd. 2012.

stopniu poddawana była badaniom bibliologicznym, kryje w sobie niezmiernie ważne i bogate pola działań bibliograficznych i to nie tylko dzięki *Sudzie* w opracowaniu niezmordowanej Ady Sary Adler. Analiza tekstów starożytnych, inskrypcji ściennych bibliotek rzymskich, zwłaszcza dzięki stopniowo poznawanym Oxyrhynchus Papyri wskazują na wielość i bogactwo dokonań bibliograficznych starożytności, wśród których sam Kallimach, oprócz słynnych *Pinakes*, jest autorem przynajmniej dwóch pinaksów (wykazów): dramaturgów attyckich, jak i dzieł Demokryta z Abdery i 13 dzieł o charakterze informacyjnym.

Fenomen Biblioteki Aleksandryjskiej, fascynujący po dziś dzień badaczy kultury antycznej, filologów czy historyków w zbyt małym stopniu analizowany był przez zawodowych bibliotekoznawców. Jeżeli uświadomimy sobie fakt, że z całej Biblioteki (ponad pół miliona zwojów) do naszych czasów nie zachował się ani jeden, z opisów Muzejonu i Bruchejonu nie dochował się ani jeden, a z 120 zwojów oficjalnego *Pinakes* zachowało się 25 fragmentów to wiarygodna rekonstrukcja zjawiska jest niezwykle hipotetyczna i niebawale mozolna<sup>35</sup>. Dowodem tego jest „bajeczna” według Tadeusza Zielińskiego historia Biblioteki, pióra antykwariusza Edwarda Parsonsa, *Glory of the Hellenic World*, która budzi zarówno zachwyt czytelników, jak i krytykę zawodowych filologów<sup>36</sup>. Dopiero rzetelna i wzbudzająca pochwały naukowa publikacja R. Bluma i wcześniejsze artykuły F. Wittiego, pozwoliły na bibliologiczną analizę zjawiska Biblioteki Aleksandryjskiej i ustaliły Kallimacha z Cyreny jako pierwszego uznanego bibliografa i rasowego bibliotekarza najwyższej klasy. Na długie wieki zasoby Biblioteki – zmeliorowane jakościowo (narracja tekstu) i opracowane formalnie (katalog, inwentarz, bibliografia) służyły, jako wzorzec i punkt odniesienia dla pokoleń kopistów i księgarzy, zapobiegając psuciu tekstów i precyzując zawartość oryginałów.

35 R. Blum: *Kallimachos...* oraz inna jego ciekawa praca: *Die Literaturverzeichnung im Altertum und Mittelalter: Versuch einer Geschichte der Biobibliographie von den Anfängen bis zum Beginn der Neuzeit*. Frankfurt am Main 1983; Francis J. Witte: *The Pinakes of Callimachus*. „The Library Quarterly” 1958, vol. 28, no. 2, p. 132–136; Tenże: *The Other Pinakes and Reference Works of Callimachus*. „The Library Quarterly” 1973, vol. 43, no. 3, p. 237–244; Ciekawą, lecz niestety nieopublikowaną pozycją analizującą interesujący nas okres jest praca D. Beckera: *Autoren- und Titelverzeichnisse in der Antike and im Mittelalter*. Köln 1970; J.-C. Carrière, U. Eco: *Nie myśl, że książki znikną*. Warszawa 2010, s. 108. Na s. 9 znajdujemy ciekawe stwierdzenie, że wśród zniszczonych zwojów Biblioteki „znajdowały się prawdopodobnie rzeczy całkowicie bezwartościowe, arcydzieła złego gustu i głupoty?”

36 E. A. Parsons: *The Alexandrian Library: glory of the hellenic world: its glory, antiquities, and destructions*. Amsterdam 1952; Krytyczne uwagi pod adresem książki patrz: A. Holmes: *The Alexandrian Library*. „Libri” 1980, Vol. 30, No 4, s. 285–294.

W interesującej analizie funkcjonowania opisu bibliograficznego w nowym środowisku cyfrowym Marek Nahotko wskazując na zupełnie inną ontologię funkcjonowania pliku cyfrowego, a co za tym idzie i inną strukturę funkcjonowania „surogatu dokumentu”, jakim jest opis, w swojej historycznej analizie zagadnienia ściśle łączy zagadnienie katalogu i bibliografii, analizując go symultanicznie<sup>37</sup>.

Innym, mało zauważalnym, choć na pozór oczywistym zjawiskiem jest funkcja moderatora, jaką w każdej bibliotece pełnił bibliotekarz – informator – tzw. „*living catalogue*”<sup>38</sup>. Zajmując pozycję twórczego pośrednika pomiędzy czytelnikiem a katalogiem, niwelował wszystkie niedoskonałości katalogu, korygował je i uzupełniał w zależności od swojej erudycji, a w wielu przypadkach uwalniał czytelnika od czynności penetrowania opisów. Oczywiście w największej mierze dotyczyło to odbiorcy profesjonalnego. W ogóle czynnik informacji werbalnej i to zarówno bibliograficznej jak i rzeczowej, często odgrywającej niepoślednią rolę w obiegu informacji nie doczekał się jak dotąd wymiernej analizy i omówienia. Przyglądając się historii bibliografii z punktu widzenia czynnika osobowego-ludzkiego, ujmowanego jako źródło informacji bibliograficznej werbalnej, przykładowo wymienię: Aristophanesa z Bizancjum (znał ponoć zawartość każdego rękopisu z Biblioteki Aleksandryjskiej), Żegotę Paulego, Emila Kipę, Jacques Charlesa Bruneta, Antonio Magliabechiego, ich roli „*żywej bibliografii*” nie sposób przecenić. Z tego też względu najobszerniejsza jak do tej pory monografia dotycząca historii bibliografii, autorstwa K. R. Simona – często traktowana jako rozbudowana forma bibliografii drugiego stopnia, swą najwartościowszą warstwę zyskuje w obszernych fragmentach dotyczących charakterystyki postaci, zwłaszcza mniej znanych bibliografów<sup>39</sup>.

Następna wybitna postać bibliograficzna, Theodor Besterman w swojej monumentalnej *The World Bibliography of Bibliographies*, często prezentuje katalogi bibliotek specjalistycznych, traktując je tak jak bibliografie. Katalogi takich księżnic

37 M. Nahotko: *Opis dokumentów elektronicznych. Teoretyczny model i możliwości jego zastosowania*. Kraków 2006. Także Jadwiga Woźniak jest zdania, że rozdzielne traktowanie zagadnień katalogowych i bibliograficznych jest sztucznym zabiegiem rozpatrywania tego samego zagadnienia, ale z dwóch różnych punktów widzenia.

38 Obszerniej patrz G. London: *The Place and Role of Bibliographic Description in General and Individual Catalogues: A Historical Analysis*. „Libri” 1980, Vol. 30, no 4, s. 253. Autor z rozmysłem stosuje słowo moderator wskazując na dynamiczną i aktywną stronę funkcjonowania katalogu bibliotecznego występującego w wirtualnej postaci bibliotekarza-katalogu w przeciwieństwie do statycznej roli bibliografii, jako pośrednika.

39 K. R. Simon: *Istoriâ inostrannoj bibliografii. Razvitie bibliografii ot ee vozniknoveniya do naših dnei*. Moskwa 1963.

jak: Library od Congres, British Muzeum czy Bibliothèque nationale, upodobniają się do zjawiska Bibliografii Uniwersalnej, rodowodu którego doszukujemy się we wzmiankowanym wcześniej *Pinakes*, *Bibliotheca Universalis* Konrada Gesnera, czy koncepcji *Mundaneum* Paula Otleta. Wyższy cykl w rozwoju bibliografii, wymagający innych umiejętności i oprzyrządowania prezentują przykładowo zintegrowany katalog bibliotek brytyjskich on-line COPAC czy katalog centralny WorldCat<sup>40</sup>. Korzystając z nowych technik cyfrowych jakby „rozpisują” na nowo w innym środowisku, analogowe bibliografie drugiego stopnia Th. Bestermana czy L. N. Malclès, katalogi zintegrowane jak NUC Pre-56, przy czym jednostką podstawową staje się konkretny dokument – informator, a nie spis bibliograficzny<sup>41</sup>. Funkcjonalna sprawność wyszukiwawcza, jaką nadaje temu zjawisku komputer i możliwość konstruowania rozproszonego zbioru integrowanego on-line, wprawdzie wprowadza nową wartość naddaną (software jest przecież nowym, choć inaczej funkcjonującym „tekstem”), ale nie buduje nowej ontologii samej bibliografii. Przyglądając się niezwykle pojemnym i rozbudowanym rekordom WorldCat-a, funkcjonującym na trzech płaszczyznach prezentacji:

1. *Details and Notes View*,
2. *Covers Only*,
3. *Citations View*

nie sposób się oprzeć wrażeniu, że znane od stuleci *podstawowe metadane bibliograficzne* nadal pełnią swoją merytoryczną funkcję identyfikującą i bez ich obecności sama baza nie miałaby sensu. A więc te podstawowe dane są de facto sensem istnienia bazy, a nie odwrotnie. *Różnica jest bardziej środowiskowa, konwergencyjna niż ontologiczna*. Zdaniem Levego Manovicha, znawcy nowych mediów, to właśnie oprogramowanie „wślizgując” się w zebrane „teksty” bazy, *modyfikuje* sposób ich wykorzystania i funkcjonowania na zasadzie, na jakiej operuje hipertekst<sup>42</sup>. Z całym jego dobrodziejstwem nielinearności i niestrukturalności układu. To właśnie dynamika hipertekstu jest największym wyzwaniem

<sup>40</sup> Według danych WorldCat funkcjonuje w jej zasobach „1.5 billion items available here through a Library”.

<sup>41</sup> J. Beall, K. Kafadar: *Measuring Typographical Errors' Impact on Retrieval in Bibliographic Databases*. „Cataloging & Classification Quarterly” 2007, Vol. 44, Iss. 3/4, s. 197–211. D. Hall: *Mansell Revisited – The ambitious National Union Catalog was once hailed as the greatest bibliographic feat in history*. „American Libraries” 2004, Vol. 35, no 4, s. 78–80.

<sup>42</sup> Obszernie i kompetentnie patrz: L. Manovich: *Język nowych mediów* / tł. Piotr Cypryański. Warszawa 2006 (baza danych s. 333–346).

dla wszystkich przedsięwzięć bibliografii enumeratywnej, a więc najbardziej statycznej, „zimnej” linearnej i trudnej w użytkowaniu formy istnienia zbioru jednostek podstawowych, jakim jest opis. Jeżeli przyjmiemy, że każdy obiekt informacyjny egzystuje w trzech płaszczyznach: *zawartość, kontekst, struktura* to tylko konstrukcja hipertekstu jest w stanie zintegrować interaktywnie w *jednej przestrzeni informacyjnej* drogą metadanych każdą z tych trzech różnych płaszczyzn dokumentu. Drugim elementem wyznaczającym dynamikę nowej rzeczywistości jest software: „*software działa jak rozpuszczalnik rozmywa granice między światem wirtualnym i rzeczywistym, między zapisem a wynalazkiem*” według Jordana Pollacka<sup>43</sup>.

Stawia to przed twórcami tradycyjnych wykazów bibliograficznych nowe wyzwania, ale i nowe możliwości prezentacji quasi hipertekstowej. Posłużmy się tu polskim przykładem – ukończenia obszernej i ważnej części bibliografii narodowej – Poloników Zagranicznych: *Polonica zagraniczne: bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku*. T. 1–3 plus uzupełnienia i indeksy, starannie wydanych przez Bibliotekę Narodową<sup>44</sup>. Ta ważna dla naszego dorobku kulturowego bibliografia jest jakby sumą rozproszonych wysiłków emigracji polskiej po 1939 roku, w prezentacji polskiej produkcji piśmienniczej na uchodźstwie. Przypomnijmy, że w różnych miejscach i różnym czasie, polska inteligencja realizowała „bazę informacyjną w formie rozproszonej” – w trudnych, polowych warunkach zestawiała spisy – wykazy odzwierciedlające myśl uchodźstwa polskiego w Anglii, Węgrzech, Palestynie, Niemczech, Bejrucie, we Włoszech i innych krajach. Każde z tych rozproszonych przedsięwzięć obrazuje *odrębne* zjawisko historyczne, funkcjonujące w *innej* rzeczywistości geograficznej i społecznej, ale też *unikatowe* i *niepowtarzalne*, tworzące rozległą źródłową wiedzę

43 J. B. Pollack: *Software jako rozpuszczalnik kulturowy*. W: *Nowy renesans: Granice nauki* / red. J. Brockman, P. Szwejcer, A. Eichler. Warszawa 2005, s. 153; O roli i funkcji software szerzej patrz Piotr Zawojski: *Cyberkultura : syntopia sztuki, nauki i technologii*. Katowice 2010 (s. 144–149: Od teorii mediów do teorii software'u).

44 *Polonica zagraniczne: bibliografia za okres od września 1939 do 1955 roku*. T. 1–5 / red. Danuta Bilikiewicz-Blanc. Warszawa 1975–2003; Taż: *Bibliograficzna baza książek polskich i dotyczących Polski opublikowanych za granicą w latach 1939–1955*. W: *II Ogólnopolska Konferencja Naukowa Bibliografia – teoria, praktyka, dydaktyka, 7–8 listopada 2012 r.*; Taż: *Polonica zagraniczne w polskiej bibliografii narodowej*. Warszawa 2007; Większość precyzyjnych wyliczeń wydawniczych było możliwym do wykonania tylko na podstawie w/w bibliografii retrospektywnej Poloników, patrz – O. S. Czarnik: *W drodze do utraconej Itaki: prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940–1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941–1946)*. Warszawa 2012.

o funkcjonowaniu kultury i historii społeczeństwa polskiego. Innymi słowy każda bibliografia, lista, spis (w zachowanej formie) to bezcenne źródło historyczne pozwalające na wiarygodną rekonstrukcję przeszłości. Prezentacja tych rozproszonych wykazów w jednolitej skumulowanej formie analogowego pięciotomu i planowanej bazy to ważne przedsięwzięcie i postęp w prezentacji źródła on-line. Ale nie do końca!<sup>45</sup>. Innymi słowy, zeskanowanie każdego elementu bazy, a więc wszystkich rozproszonych bibliografii, wykazów (J. Oktawca, J. Kowalika, J. Bielatowicza, A. Króla, J. Zabielskiej i innych) i dołączenie ich do bazy, jako odrębnych i zintegrowanych z bazą załączników byłoby pełnym wykorzystaniem dobrodziejstw hipertekstu. Tylko takie „integrum” bibliograficzne, pozostające w ścisłym formalnym i merytorycznym związku z elementami składowymi stworzy nową dynamikę i pozwoli nawet z racji niezmiernej *rzadkości* występowania poszczególnych bibliografii emigracyjnych, na wykreowanie w pełni nowoczesnego narzędzia informacyjnego i badawczego epoki cyfrowej. Prace o charakterze historycznym, uwzględniające bibliografię jako unikatowe źródła historyczne taki kierunek rozwoju w pełni uzasadniają.

Innymi słowy, implementacja zasad hipertekstowych w nowej formie bibliografii on-line na wzór bazy WorldCat czy elektronicznej bazy Estreichera – EBBE (pomimo jej niedoskonałości) to jedynie słuszny kierunek rozwoju – maksymalnego wykorzystania dobrodziejstw środowiska hipertekstowego. Czy jest to nowe *jakościowo* zjawisko – Bibliografia 2.0, do czego przekonują w swych publikacjach np. Jadwiga Woźniak i Jarosław Pacek, czy *absorbowanie* „tradycyjnej” informacji bibliograficznej na potrzeby nowego środowiska przez środowisko cyfrowe, a więc konwergencja, trudno wyrokować<sup>46</sup>. Wydaje się, że sedno problemu leży w „niemocy” *konceptyjnej, finansowej i metodologicznej*, jaką wykazują się krajowe służby bibliograficzne w rejestracji bibliograficznej. Istnienie wirtualne pliku cyfrowego bez rodowodu analogowego, który egzystuje w niezwykle zróżnicowanej formie, np. *fan fiction, self-publishing, blook, vanity publishing, print on demand*, nie mówiąc o tzw. kontenerach multimedialnych, tylko w znikomej formie jest rejestrowane przez państwowe służby bibliograficzne. Czy strona Fan Fiction Net

45 BN – Baza: Polonica zagraniczne (1993–). Jest to załączek bazy obejmującej dwa lata i daleko mu jeszcze do pełnej realizacji.

46 J. Woźniak-Kasperek: *Bibliography 2.0: a short-lived trend or an established model?*. „Visnyk of Lviv University. Ser. Bibliol. Libr. Stud. Inform. Techn.” 2009, Is. 4, P. 188–194. Interesujące są wywody autorki wskazujące na nowe formy oznaczania treści w obiektach informacyjnych, jakimi są bez wątpienia zarówno zjawiska *tagowania*, jak i *folksonomi*; J. Pacek: *Bibliografia w zmieniającym...*



jest wystarczającym remedium informacyjnym dla piśmiennictwa nie rejestrowanego w tradycyjny sposób? Tylko tekstów Pottero-podobnych znaleźć można w jej zasobach w liczbie 617 tysięcy<sup>47</sup>. Czy Philip Parker – „*most prolific author in the world*”, twórca 200 tysięcy tytułów książek statu nascendi cyfrowych, wygenerowanych z Wikipedii i innych źródeł internetowych jest ich rzeczywistym autorem, a tytuły powinny być rejestrowane w bibliografiach narodowych, skoro są sprzedawane na Amazon na prawach publikacji? Podobna historia dotyczy duetu „autorskiego” Jesse Russell and Ronald Cohn – ponad 185 tysięcy tytułów publikacji. Czy wydawnictwo (prywatna książka – 161 stron formatu pdf) Szymona Adamusa, *Trójka*, rozprowadzana (koszt 9 zł) powinna być rejestrowana w bibliografii narodowej jako „druk zwarty”?<sup>48</sup>. A przecież opis książki, promocja, informacja treściowa zintegrowana biznesowo, a zgodna z wymogami środowiska cyfrowego on-line, funkcjonują podobnie jak w obiegu informacji i dystrybucji tradycyjnej książki w typowym środowisku księgarskim. Problem wieku cyfrowego z perspektywy zwłaszcza bibliografii narodowej budzi poważne obawy, a szukanie skutecznego remedium przez środowisko bibliotekarskie jest mocno akcentowane w ważnej i nowatorskiej publikacji pod redakcją Maji Žumer<sup>49</sup>.

Zagadnienie „oceanu” liczby i różnorodności *fan groups* i *grey fan literature* stały się kanwą ciekawych rozważań specjalistów ELSS (Law and Social Sciences): C. Hart, M. Shoolbred, D. Butcher, i D. Kane. Udowodnili bowiem oni, że trochę lekceważone obszary aktywności multimedialnej fanów przynoszą cenne dane dotyczące zrozumieniu *natury informacji* pozostającej poza ramami tradycyjnej rejestracji bibliograficznej z jednej strony. Z drugiej zaś unaocznili potrzebę oficjalnego informowania o obiektach informacji przez internet generowanych, a której nie są w stanie wypełnić póki co tradycyjne służby informacyjne. I w równej mierze dotyczy to tekstu, filmu, muzyki czy obrazu<sup>50</sup>.

Innym, równie istotnym problemem, nierozwiązanym przez bibliograficzne służby informacyjne jest zagadnienie metatekstu, pre i pratekstów. Nie jest to zjawisko nowe, ale w zmieniającej się rzeczywistości naukowej i architekturze

47 Patrz portal: <http://www.fanfiction.net/book/> – hasło books, Harry Potter.

48 Patrz portal: <http://wydaje.pl/e/trojka2#!prettyPhoto>.

49 *National Bibliographies in the Digital Age : Guidance and New Directions* / IFLA Working Group on Guidelines for National Bibliographies (IFLA Series on Bibliographic Control) ; by Maja Žumer (Ed.). München 2009.

50 C. Hart, M. Shoolbred, D. Butcher, D. Kane: *The bibliographical structure of fan information*. „Collection Building” 1999, Vol. 18, no 2, s. 81–89.

informacyjnej staje się nie tylko problemem kulturowym, ale i informacyjnym<sup>51</sup>. Parateksty (do których zaliczam także recenzje) wtórne w stosunku do obiektów macierzystych, autorstwa innych podmiotów, pełnią różną rolę wzmacniającą, wyjaśniającą, zalecającą, pobudzającą wobec „macierzy”<sup>52</sup>. Innymi słowy należy dążyć do tego, aby w solipsystycznym systemie „tekstu” i całej jego „otulinie” meta i paratekstowej utworzyć zintegrowane miejsce (informacja) skupiające te rozproszone elementy w jednej przestrzeni informacyjnej. Niestety na obecnym etapie strukturalnym nawet WorldCat takich informacji nie integruje, – choć dojrzałe praktyki bibliograficzne taki kierunek jasno wskazują<sup>53</sup>.

Na koniec refleksja na temat bibliografii dojrzałego etapu digitalizacji i Internetu: należałoby analizować problemy efektywnej rejestracji bibliograficznej bardziej koncepcyjnie, strukturalnie niż technicznie (hardware, software). Inaczej mówiąc, należy najpierw rozpoznać architekturę funkcjonowania aktywności surferów internetowych i środowiska cyfrowego, a potem szukać efektywnych rozwiązań technicznych. Technika nie jest żadnym udogodnieniem, domaga się natomiast nowych umiejętności od korzystającego. Specjalistów informatycznych służących rozwiązaniami praktycznymi nie brakuje. Innymi słowy przełom ery cyfrowej to największy kryzys informacyjny, z jakim mieliśmy dotąd do czynienia.

W tym miejscu należałoby przesunąć oś czasu do wieku XVII. Niezwykle istotnym, choć nieomal zupełnie niedocenianym i niedostrzeganym zagadnieniem, a kreującym zupełnie nową optykę w narracji dotyczącej historii bibliografii jest zagadnienie dokonującej się polaryzacji etosu naukowego, jaki zachodził na przełomie wieku XVII i XVIII zwłaszcza na uniwersytetach niemieckich. A to było istotną przyczyną kształtowania się nowego cyklu w rozwoju bibliografii, jako ważnego elementu erudycji naukowej. Tylko jeden historyk bibliografii – Rudolf Blum<sup>54</sup>

51 I. Loewe: (2007). *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego; Taż: *Paratekst w Internecie* [online]. Dostęp: [http://www.fil.us.edu.pl/ijp/osoby/publoewe\\_ParatekstwInternecie.pdf](http://www.fil.us.edu.pl/ijp/osoby/publoewe_ParatekstwInternecie.pdf). A. Gwóźdź, A.: *Pogranicza audiowizualności: parateksty kina, telewizji i nowych mediów*. Kraków 2010.

52 Iwona Loewe przedstawia siedem kontekstów, w jakich funkcjonują parateksty we współczesnej architekturze medialnej – patrz: *Gatunki paratekstowe...*, s. 78.

53 *Bibliografia Bibliografii, Bibliotekarstwa i Bibliofilstwa za lata 1935 i 1936* / oprac. Wanda Żurowska. Dodatek do „Przeglądu Bibliotecznego”. Kraków 1938 poz. 54 podaje aż 41 not i recenzji pierwszego tomu *Polskiego Słownika Biograficznego* przy haśle głównym: *Polski słownik biograficzny*. 1, Abakanowicz Abdank Bruno – Beynart Wojciech. Warszawa 1935.

54 R. Blum: *Bibliografia: an Inquiry into its Definition and Designations* / transl. from the German by Mathilde V. Rovelstad. Dawson 1980, s. 49–67.

zaprezentował to zagadnienie w zadawalającym stopniu, choć nie wyciągnął ze swych wywodów wniosków, więc pozwolimy sobie na przedstawienie problemu.

Rozwój ilościowy uniwersytetów, jak i piśmiennictwa naukowego, które zaczęło wychodzić z wczesnego etapu *intuicyjnego* i *naiwnego* pojmowania otaczającej nas rzeczywistości, zaczął przekuwać się w jakość prezentowanej wiedzy. Elementy *krytyczne* w rozwoju nauki i jej piśmienniczych ekwiwalentów zaczęły stawiać przed naukowcami wymogi *autoryzacji* i *uwiarygodnienia* wyników swoich badań. Taką legitymacją naukowości i wiarygodności wyników badawczych z jednej strony stała się rzetelna podstawa *źródłowa*, a z drugiej oparcie się na *osiągnięciach* uznanych i nobilitowanych autorytetów. Podstawowym elementem nowej, krytycznej narracji było oparcie się na zasobach biblioteki, inwentarzy, katalogach i bibliografii. Drugim elementem stał się rozbudowany aparat pomocniczy, w którym precyzyjne *cytowanie bibliograficzne* zaczęło zyskiwać coraz wyższą rangę i znaczenie. Kreowanie nowej *Historia litteraria* drogą jej protagonistów: Gabriela Naudé, jego ucznia Petera Lambecka, a zwłaszcza Hermanna Conringa (Uniwersytet w Helmsted) w zachowanych rękopisach wskazuje na początek nowej krytycznej metodologii uprawiania nauki. Propedeutyczna rola bibliografii, ujmowanej jeszcze jako *Notitia librorum* w dziele *Introductio universalis in notitiam cuiuscunque Generis bonorum scriptorum* autorstwa Valentina Heinricha Voglera zyskała swoje oficjalne i obowiązkowe zastosowanie, jako podstawowy element heurystyki naukowej<sup>55</sup>. Jego podręcznik w sposób jak najbardziej kompetentny zaprezentował wszystkie formy i typy informatorów, rozdzielając *katalogi* od *bibliografii*, *inwentarze* od użytkowych *spisów* piśmiennictwa fachowego. Najbardziej nowatorskim i na wskroś nowoczesnym podejściem Voglera była teza, że poprzez ustalenie *zasad* sensownej i kompetentnej selekcji najwartościowszych informatorów, co związane było z ich głęboką znajomością, autor ustalił jednocześnie logiczne zasady *wartościowania* książek. Zasadę, że tylko rozumowa bibliografia wskaże nam wybór najwartościowszych książek, Vogler wprowadził w praktykę naukową uniwersytetów jako element ustalania i budowania nauki krytycznej, której pełny rozkwit nastąpił w wieku XIX. Kilka wydań jego *Introductio universalis* (Heinrich Meibom, potem jego syn) potwierdzone stałą praktyką indywidualnych kontaktów seminaryjnych ze studentami i naukowymi z innymi profesorami różnych uniwersytetów, było dodatkową drogą promowania

55 V.H. Vogler: *Introductio universalis in notitiam cuiuscunque generis bonorum scriptorum*. Helmestadii 1670 (9 edycji opublikowano pomiędzy 1670 and 1700 po łacinie).

nowatorskich metod badań i wykreowania bibliografii, jako erudycyjnego źródła i narzędzia uwiarygodniającego dokonania naukowe<sup>56</sup>. Pokłosem tych niesłychanie ważnych dla historii bibliografii wydarzeń był „złoty wiek” bibliografii w wieku XIX, zwłaszcza na polu bibliografii dziedzin i zagadnień.

Drugim elementem znaczącym dla wieku XIX stała się powszechnie propagowana idea państwa narodowego, a przynajmniej społeczności narodowej, co w wieku XX i XXI ulega stałej dynamice rozwojowej. Wykładnikiem aspiracji narodowych, zwłaszcza państw nowo wykreowanych stały się ich osiągnięcia kulturowe, wśród których niepoślednią rolę odgrywały *biblioteki, instytucje naukowe*, a zwłaszcza narodowe bibliografie<sup>57</sup>. Dobry przegląd enumeratywnych osiągnięć na tym polu, choć pozbawiony głębszej refleksji genetycznej, tak ważnej dla państw aspirujących do niepodległości, dał w swej monografii o bibliografiach narodowych Leroy Harold Linder<sup>58</sup>. Zastosowany podział chronologiczny – według cezur historycznych, przydatny dla narracji tematu, nie mieści się zbytnio w logice rozwoju dyscypliny, ale zważywszy na użytkowy, opisowy charakter pracy jest akceptowalny. Zagadnienie bibliografii narodowej – zwłaszcza bieżącej, to temat nie tylko mieszczący się w kontekście narodowego państwa, ale także jest dowodem jak obszerne są formy istnienia bibliografii i jej udziału w kulturowym rozwoju społeczeństw. Temat jest dobrze rozpoznany w piśmiennictwie i w niniejszym artykule jest tylko sygnalizowany. Nieoceniony Rudolf Blum w swoich dwóch rozprawach dotyczących historycznego rozwoju bibliografii narodowych i uniwersalnych, ten temat kompetentnie prezentuje<sup>59</sup>. Historia bibliografii narodowej, dobrze rozpoznana dla wieku XIX, ma ciąg dalszy dla wieku XX i XXI, gdyż każde nowo powstałe państwo swoją legitymację kulturową znajduje w rozwoju biblioteki i bibliografii narodowej. I dotyczy to zarówno państw byłego ZSRR, jak i wielu państw Afryki czy Azji. W sprawozdawczy sposób, ale w wymownej formie prezentuje to zjawisko w swych publikacjach Barbara Bell<sup>60</sup>. Wspomniana już wcześniej Maja Žumer

56 A. Taylor: *Book Catalogues: Their Varieties and Uses*. Chicago 1957, s. 178–179.

57 P.R. Magocsi: *Nationalism and national bibliography: Ivan E. Levytskyi and nineteenth century Galicia*. Cambridge, Mass. 1980, T. 28, s. 81–109

58 L.R.H. Linder: *The rise of current complete national bibliography*. New York 1959.

59 R. Blum: *Nationalbibliographie und Nationalbibliothek: Die Verzeichnung und Sammlung der nationalen Buchproduktion, besonders der deutschen, von den Anfängen bis zum Zweiten Weltkrieg*. Frankfurt am Main 1990. Tenze: *Vor – und Frühgeschichte der nationalen Allgemein-bibliographie*. (Sonderdruck aus dem „Archiv für Geschichte des Buchwesens“). Frankfurt am Main 1959.

60 B.L. Bell: *An annotated guide to current national bibliographies*. Alexandria 1986; Taž: *Current National Bibliographies in the Commonwealth of Independent States and the Baltic States*. „Alexandria”

w serii artykułów dotyczących sytuacji bibliografii narodowych bieżących w nowej rzeczywistości cyfrowej wskazuje na dynamikę i tendencję rozwojową zjawiska i palącą potrzebę monitorowania przez świat bibliotekarski sytuacji<sup>61</sup>. Definicja bibliografii narodowej od roku 1955 uległa kilkakrotnie zmianie i trzeba ją konwergentnie dostosowywać do szybko zmieniającej się rzeczywistości kulturowej<sup>62</sup>.

Przedstawiając krótką rekapitulację obszernego i ważnego zagadnienia periodyzacji bibliografii pokusić się można o wskazanie pewnych zjawisk czasowo-przestrzennych, które w zauważalny, choć płynny sposób wpłynęły na zmianę jej form organizacyjnych, jak i strukturalnych, a które dają nam możliwość stwierdzenia, że bibliografia zaczęła funkcjonować w innym cyklu rozwojowym. Ważne jest natomiast, że sama ontologia bibliografii nie uległa na przestrzeni wieków zmianie, a jej podstawowe metadane jak: *autor*, *tytuł*, *format* i *objętość* nie uległy ewolucji na przestrzeni tysiącleci. Być może zgodnie ze spostrzeżeniem Umberto Eco i Jeana-Claude Carrière pewnych „wynalazków” nie da się poprawić, gdyż są ponadczasowe – doskonałe. Jak można poprawić precyzję identyfikacji tekstu drogą cytaty bibliograficznej, dla której metadane – autor i tytuł muszą istnieć, aby identyfikacja miała sens? Koła nie da się udoskonalić<sup>63</sup>.

Propozycje osi czasu chronologii bibliografii:

1. Zastosowanie alfabetu i cyfry dla zakodowania treści w formie *zwojowej książki rękopiśmiennej*, przy czym zagadnienia katalogu i bibliografii traktować będziemy symultanicznie. (*Starożytność do piątego wieku naszej ery*).
2. Przemiana rotulusa w formę kodeksową ze wszystkimi konsekwencjami (*przełamanie fragmentaryczności i wiarygodności przekazu*) dla identyfikacji tekstu z tego faktu wynikającymi (*VI wiek do czasów wynalezienia druku*). Okres bio-bibliografii różnej proveniencji i przeznaczeniu.
3. Zastosowanie druku i nowe możliwości, jakie dzięki pokonaniu fragmentaryczności i większej wiarygodności tekstu, zyskały wszystkie formy bibliografii (*okres wieku XVI – wieku uczonych*).

---

1998, Vol. 10, no 3, s. 171–177; Taż: *New Frame of Reference: National Bibliographies in Southern Africa and the ICNBS Recommendations*. „Alexandria” 2000, Vol. 12, no 3, s. 167–177.

61 M. Žumer: *Guidelines for electronic national bibliographies: are they needed?*. „International Cataloguing and Bibliographic Control” 2004, Vol. 33, no 3, s. 54–56; M. Žumer, U. Knutsen: *Online national bibliography*. W: *Encyclopedia of library and information science*, 1–6).

62 M. Žumer, IFLA Working Group on Guidelines for National Bibliographies: *National bibliographies in the digital age: Guidance and new directions*. München 2009, s. 13.

63 J.-C. Carrière, U. Eco: *Nie myśl, że...*, s. 106.

4. Wykształcenie się etosu naukowego, w którym to *cytata bibliograficzna* zyskała poczesne miejsce, jako narzędzie, źródło i uwiarygodnienie osiągnięć naukowych (*xvii wiek – wiek historyków*). Okres kształtowania się podwalin warsztatu naukowego i etosu nauki krytycznej.
5. Przerwanie ciągu rozwojowego bibliografii u schyłku wieku xviii poprzez wybuch Wielkiej Rewolucji Francuskiej i konsekwencje ideologiczne z tego faktu wynikające na polu metodyki, praktyki i teorii bibliografii. (1790–1810) *Bibliografia bibliofilska i początki bibliografii zalecającej, bibliologia*.
6. Problemy wieku xix w sposób zasadniczy zmieniający i dodający profil i wagę bibliografii, jako istotnego składnika współtworzącego *nadbudowę państwa narodowego* – nowe media, nacjonalizm, pozytywistyczny model nauki. *Rozwój bibliografii narodowej jako wykładnika aspiracji narodowych i kulturowych*.
7. Problemy wieku xx wpływające na zadania i profil bibliografii: organizacja z normalizacją, upolitycznienie bibliografii, pojawienie się komputera i Internetu. *Okres normalizacji i komercjalizacji rozwiązań bibliograficznych*.
8. Wiek dojrzałej digitalizacji i wszystkich konsekwencji wpływających z konstrukcji i funkcjonowania pliku cyfrowego w nowym środowisku on-line, a więc Bibliografia 2.0 i problematyka współegzystowania, konwergencji analogowych i cyfrowych form komunikowania się.

Tomasz Kędziora  
*Uniwersytet Warszawski*

## WYBRANE PROBLEMY RETROSPEKTYWNEJ BIBLIOGRAFII SPECJALNEJ. DOBÓR I SELEKCJA. KLASYKA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Bibliografia specjalna zajmuje ważną pozycję we współczesnej nauce. Obok bibliografii ogólnej stanowi istotne źródło wiedzy o piśmiennictwie. Wykazuje dokumenty w sposób precyzyjny, uwzględnia wiele szczegółów, które nie wchodzą w zakres bibliografii ogólnych.

Wśród wielu rodzajów bibliografii specjalnej interesująco przedstawia się grupa spisów retrospektywnych, wymagających osobnego omówienia ze względu na ich indywidualny charakter.

Bibliografia retrospektywna obejmuje większość dyscyplin współczesnej nauki, techniki, twórczości artystycznej, nie tracąc ważności informacyjnej. Obecnie wymaga nowych metod technologicznych w procesach przygotowywania i udostępniania, jednak podstawowa idea ma niezmienną wartość. Większość bibliografii powstaje według indywidualnej koncepcji autorskiej przy zachowaniu ogólnych zasad opracowania.

Pomiędzy przygotowaniem bibliografii w przeszłości (sięgając do lat siedemdziesiątych XIX wieku i pierwszej połowy XX stulecia) i dzisiejszymi metodami opracowania występują różnice w rozwiązaniach warsztatowych oraz ogólnych koncepcjach i kompozycji.

Zbiór uwag metodycznych dla autorów bibliografii specjalnych zawdzięczamy wielu teoretykom, którzy przyczynili się do ustalenia ogólnych zasad, uporządkowania terminologii i klasyfikacji.

Zagadnienia dotyczące bibliografii specjalnej retrospektywnej zostaną rozpatrzone w następujących grupach tematycznych:

1. Wybrane problemy warsztatowe bibliografii retrospektywnej w aspekcie historycznym; dobór i selekcja materiałów do bibliografii. Wybrane przykłady.
2. Dostęp do zasobów bibliograficznych w bazach cyfrowych.

## DOBÓR I SELEKCJA W BIBLIOGRAFII SPECJALNEJ

Spośród wielu zagadnień, które dotyczą bibliografii, warto wybrać te, które są związane z doбором treści oraz selekcją materiałów przeznaczonych do tworzenia spisów. Te działania decydują o ostatecznym kształcie i zawartości bibliografii. Metoda bibliografii określona i omówiona przez Helenę Hleb-Koszańską „dotyczy badania książki jako całości przy uwzględnieniu wszystkich jej elementów składowych: treści, tekstu (wyrazu) i postaci fizycznej. Bibliografia ujmuje treść [...] opisowo dążąc do wskazania tematu lub jego ujęcia, przy czym posługuje się gotowymi sformułowaniami tytułatury książki lub rozszerza je danymi zaczerpniętymi z tekstu”<sup>1</sup>.

W metodyce tworzenia spisów bibliograficznych kompozycja zrębu głównego wymaga czynności, które pozwolą na umieszczenie w nim opisów jednostek zgodnie z regułami normatywnymi. Jedną z wielu czynności autora bibliografii jest ustalenie kryteriów doboru materiałów z zasobów zgromadzonych metodą kwerendy źródłowej. Stanowi to ważną czynność warsztatową, którą należy precyzyjnie zaplanować. Kolejny problem pojawi się w sytuacji, gdy należy dokonać selekcji obszernych zasobów. Tutaj kryteria są nieprecyzyjne, często trudne do ustalenia.

Cechą bibliografii specjalnych jest ograniczony zasięg chronologiczny. Zobowiązuje on autorów do przygotowania odpowiedniej konstrukcji całości spisu. Ramy czasowe tworzą daty graniczne (początku i końca) lub okresy i epoki kulturowe, cywilizacyjne i artystyczne, które mają różne sposoby datowania. Wiąże się to z kompozycją spisu. Jej podstawą jest koncepcja podziału materiałów i odpowiednio opracowana klasyfikacja. Spotykamy się z rozwiązaniami, które znacznie różnią się między sobą. Klasyfikacje stosowane w większości bibliografii specjalnych są opracowane indywidualnie przez autorów, z myślą o precyzyjnym ustaleniu podziałów według kategorii dokumentów. Przyjmuje się, że tradycje tworzenia bibliografii specjalnych mają genezę w starożytności, jednak ich nową postać zawdzięczamy autorom europejskim działającym od XVI wieku.

---

<sup>1</sup> *Metodyka bibliograficzna. Poradnik dla autorów bibliografii specjalnych. Praca zbiorowa* / pod red. Heleny Hleb-Koszańskiej, Marii Dembowskiej i Henryka Sawoniaka. Warszawa 1963, s. 17–17.



Poprzedniczką bibliografii dziedzin, a raczej formą do niej zbliżoną, lecz skoncentrowaną na opisywaniu poszczególnych dyscyplin nauki była „historiae litterariae” czyli historia wiedzy (relacja, opis historyczny) – opis działalności uczonego i jego uczniów z podaniem spisu jego dorobku naukowego.

W osiemnastowiecznym świecie nauki, słowniki biograficzne wydane po 1770 r. miały już klarowną kompozycję. To zagadnienie szczegółowo przedstawiła Elżbieta Herden<sup>2</sup>. Autorka wymieniła w swoim opracowaniu wcześniejszy wobec „historiae litterariae”, znany z rzetelności zapisów dokumentacyjnych, *Universal – Lexicon* Zedlera, wydany w roku 1735, w którym zostały wyszczególnione grupy społeczne ludzi wykształconych, zajmujących się nauką. W leksykonie dominowały biogramy z dodatkiem wykazu rozpraw lub analizy najbardziej znanego dzieła przedstawianej osoby<sup>3</sup>.

Dawne spisy różnego rodzaju i przeznaczenia, w tym również katalogi księgarskie poprzedzające właściwą bibliografię wydawniczą i księgoznawczą, były pozbawione wielu elementów określających ich podstawową funkcję informacyjną. Nie zawsze stosowano właściwą klasyfikację i indeksy, a opis bibliograficzny często ograniczony był do kilku elementów. Spis treści we wczesnych katalogach księgarskich ograniczał się do wyszczególnienia podstawowych działów.

Dziś zastanawiamy się, w jaki sposób powstawały bibliografie specjalne, jak wyglądał warsztat pracy bibliografa, etapy tworzenia spisów, od gromadzenia materiałów aż do opracowania wersji ostatecznej. Jaki charakter miała kwerenda źródłowa, dobór lub selekcja, liczebność uzyskanych informacji o tekstach będących przedmiotem opisu bibliograficznego? Z natury mamy do dyspozycji gotowy egzemplarz, który stanowi całość dzieła autorskiego. Jeżeli zachowały się dokumenty warsztatowe w postaci spuścizn w zasobach archiwalnych, istnieje szansa zbadania proporcji materiałów wykorzystanych, użytych do bibliografii i pozostałych, które zdaniem autora nie nadawały się do umieszczenia w ostatecznej wersji.

Ważnym celem, jaki wyznacza sobie współczesny bibliograf jest uzyskanie jak najlepszego rezultatu w postaci pełnego obrazu piśmiennictwa w spisie bibliograficznym.

Jeżeli w przedmowach do ukazujących się bibliografii spotykamy informację, że autor dążył do pełnej rejestracji piśmiennictwa w zakresie podjętego tematu, może to oznaczać intencję i jednocześnie świadomość, że nie wszystko zostało

2 E. Herden: *Gelehrtes Sibirien, czyli o drukowanych XVIII-wiecznych biobibliografiach śląskich*. „Roczniki Biblioteczne” 1997, R. 41, Z. 1–2, s. 44–45.

3 *Großes vollständiges Universal-Lexicon aller Wissenschaften und Künste*. Bd. 10. Leipzig [1735].

zarejestrowane. Jednak poza tą uwagą wyrażoną we wstępie mogą znaleźć się jeszcze inne informacje na temat przyjętej formy doboru i selekcji materiałów. Często we wstępach do bibliografii określa się rodzaje dokumentów, które z różnych powodów nie zostały uwzględnione i które uznano za mniej ważne lub nie spełniające kryteriów doboru tematycznego. Materiały nie zaklasyfikowane w procesie selekcji pozostają w dokumentacji kartotekowej lub notatkach roboczych i ich dalszy los jest z natury przesądzony. W wyniku selekcji odrzucane są najczęściej drobne artykuły z gazet lub czasopism, niewielkie broszury lub teksty o znaczeniu doraźnym, informacyjnym i mało istotnych dla tematu. Jednak selekcja jest zadaniem trudnym, wymagającym od autora pełnej znajomości dyscypliny. Ponadto istnieją sytuacje, gdy ambitna koncepcja autora nie może być w pełni zrealizowana przez ograniczoną objętość finalnej publikacji.

Dobór i selekcja dokumentów wynika z wielu przesłanek. Najważniejsze jest ściśle dostosowanie treści zebranego materiału do tematu bibliografii, wyraźnie określonego w tytulaturze. W bibliografiach XIX wieku ten postulat nie zawsze był spełniony, granice doboru treści nie zawsze były precyzyjnie wyznaczone i zachowane.

Jak wynika z dziejów nauki, XIX-wieczna struktura podziału dyscyplin wiedzy była odmienna niż klasyfikacje stosowane w XX wieku. Specjalizacje w obrębie jednej dyscypliny zdecydowanie zmieniły swój charakter w pierwszej połowie XX stulecia.

Dużo szerszy obszar zagadnień jeszcze pod koniec XIX stulecia obejmował termin „*literatura*”, który jest obecny w bibliografiach Karola Estreichera i Ludwika Finkla. Terminem „*literatura*” obejmowano nie tylko twórczość pisarską, ale również teksty związane z wieloma dyscyplinami humanistycznymi. Podobnie termin „*kultura*” obejmował swym zakresem działalność na polu społecznym i artystycznym, jak również zagadnienia edukacji. W *Bibliografii historii polskiej* Ludwika Finkla poważną część wykazu zajmuje problematyka dziejów szkolnictwa, treści kształcenia i form wychowania.

W obszernym wstępie do swej bibliografii autor odniósł się do zarzutów krytyków w następujących słowach: „Wprawdzie spotkał mnie z tego powodu zarzut, że z dzieła bibliograficznego robię w części dzieło ‘pedagogiczne’, ale zamiar ten powziąłem z pełną świadomością potrzeby takich ‘pedagogicznych’ wskazówek, któryby wprowadziły naszą hystoryografię w ściślejszy związek z pracami na polu historii narodów zachodnich”<sup>4</sup>.

<sup>4</sup> *Bibliografia historii polskiej* / wspólnie z Henrykiem Sawczyńskim i członkami Kółka Historycznego uczniów Uniwersytetu Lwowskiego zebrał i ułożył Ludwik Finkel. Lwów 1891, s. xvii.

Dobór materiałów do bibliografii Finkla był w pierwszym okresie dosyć przypadkowy i spontaniczny, co dokumentuje następujące stwierdzenie: „Rozpatrzywszy się dokładniej w nagromadzonym materiale i poddawszy go pierwszej próbie systematycznego układu, spostrzegłem, że jest on bardzo niejednolicie zbierany, że współpracownicy nie postępowali według zasad ściśle określonych. Nie ułożono z góry programu bibliografii, nie zakreślono granic jej, więc kiedy jedni wypisywali wszystko co z historią stało w jakimkolwiek związku, inni ograniczali się do historii politycznej i artykułów większych”<sup>5</sup>. W wyniku kwerendy zebrano bardzo różnicowane materiały, których część znalazła się w opracowaniu całości dzieła bibliograficznego. Reszta pozostała w postaci kartoteki i notatek. Kryteria selekcji nie są do końca określone, jednak wśród zamieszczonych opisów bibliograficznych znajdują się również bardzo niewielkie teksty, o znaczeniu uzupełniającym i przyczynkarskim oraz obszerne wielotomowe edycje dzieł i źródeł historycznych.

Znakomite dzieło bibliograficzne Ludwika Finkla jest obecnie zasobnym źródłem wiedzy o piśmiennictwie polskim oraz obcym, które dotyczy dziejów Polski. Wartość dokumentacyjna tej bibliografii wzrasta z upływem lat. Wydarzenia związane z wojnami światowymi oraz zmianami granic i ustroju przyniosły ogrom zniszczeń w zasobach kultury i zbiorów. Spowodowały ubytki w zasobach archiwalnych. Niektóre opisy opracowań lub tekstów źródłowych w bibliografiach opublikowanych przed I wojną światową, w tym także w bibliografii Finkla, pozostają jedynym śladem dokumentów, który obecnie są niedostępne w zbiorach bibliotek.

O przeprowadzonej selekcji w procesie przygotowywania trzonu głównego bibliografii przez autorów działających w XIX wieku i wcześniej posiadamy niewiele konkretnych wiadomości. Informacje na ten temat są znane tylko na podstawie zachowanych archiwaliów, najczęściej w postaci zbiorów pozostałych po twórcach spisów. Jednym z wielu przykładów jest dokumentacja zachowana w zbiorach Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności i Akademii Nauk w Krakowie. Akta stanowią spuściznę zachowaną w postaci kompletu tek i luźnych kartotek z notatkami braci Michała i Antoniego Karbowskiów<sup>6</sup>. Dokumenty służyły do przygotowania pierwszej edycji *Bibliografii pedagogicznej* za lata 1900–1910, którą wydano drukiem w roku 1920<sup>7</sup> już po śmierci prof. Antoniego Karbowiaka, wybitnego badacza dziejów szkolnictwa polskiego. Bibliografia liczy łącznie 6323 pozycje. Materiały zawierają dużo więcej opisów, które pozostały w postaci roboczej, gdyż nie zostały

5 Tamże, s. xiv.

6 Dokumentacja podstawowa obejmuje 14 tek Kraków BPAN Rkps 2250 (t. 1–14).

7 A. Karbowski: *Bibliografia pedagogiczna*. Lwów ; Warszawa 1920.

uporządkowane, uzupełnione i najwyraźniej brakowało w nich ważnych szczegółów. W pierwszej tece znajdują się szkice części wstępnej, opis koncepcji i sposobu realizacji całego tekstu. Istnieje propozycja tytułu: *Polska bibliografia pedagogiczna. Od najdawniejszych czasów do końca 1916 roku*, którego jednak nie zastosowano.

Należy przypuszczać, że miała być to w zamierzeniu autorów zupełnie inna i bardzo obszerna bibliografia. Materiały zostały więc zgromadzone z zamiarem wydania w przyszłości wielu tomów tej bibliografii. Obszerne wprowadzenie nazwane *Przedmową* pozostało jedynie w rękopisie. Jest wypełnione licznymi szczegółami na temat osób współpracujących w zakresie gromadzenia materiałów źródłowych oraz informacji uzyskanych w wyniku kwerendy z lat 1914–1917. Ten wstęp nie znalazł się niestety w wydaniu książkowym, co bez wątpienia znacznie zubożyło tekst opublikowanej bibliografii.

Omawiając temat warto zwrócić uwagę na interesujące badania, które przeprowadził w odniesieniu do bibliografii XIX wieku Henryk Sawoniak. Jego obszerny artykuł *Sprawność informacyjna bibliografii polskich w XIX wieku (do 1918 r.)* zawiera wiadomości o bibliografiach retrospektywnych<sup>8</sup>. Analizą badawczą objął on 33 bibliografie opublikowane w latach 1836–1916, które wybrał jako reprezentację spisów z zakresu dyscyplin humanistycznych i matematyczno-przyrodniczych. Z uznaniem wypowiedział się na temat bibliografii Finkla, oceniając wysoko formę układu i liczne skorowidze przygotowane w sposób niezwykle precyzyjny. Aktualnie *Bibliografia historii polskiej* należy do klasycznych wzorów, które nadal mają znaczenie dla nauki XXI wieku. Wątek „kondycji informacyjnej bibliografii” poruszony przez Henryka Sawoniaka został podjęty przez Martę Skalską-Złat w opracowaniu poświęconym bibliografii w Polsce w latach 1945–1996.

#### BIBLIOGRAFIA HISTORII POLSKIEJ PO 1981 ROKU

Współcześnie *Bibliografia historii polskiej* jest przedmiotem opracowania i publikacji w postaci roczników przez zespół pod kierunkiem prof. Anny Grucy, wcześniej prof. Wiesława Bieńkowskiego w Pracowni Bibliografii Bieżącej PAN w Krakowie<sup>9</sup>. W roku 1981 ukazał się tom *Bibliografii historii polskiej za lata*

8 H. Sawoniak: *Sprawność informacyjna bibliografii polskich w XIX wieku (do 1918 r.)*. „Przegląd Biblioteczny” 1971, R. 39, Z. 1/4, s. 155–174.

9 Redaktorem naukowym wcześniejszych tomów wydanych w latach 1988–1999 był prof. Wiesław Bieńkowski. Jako pierwszy ukazał się tom obejmujący rok 1985: *Bibliografia historii polskiej za rok 1985* / red. nauk. Wiesław Bieńkowski. Wrocław 1988. Tom za rok 1998 – wydany drukiem w 2000 roku – red. nauk. Anna Gruca.

1938–1939 opracowany przez Wiesława Bieńkowskiego, Aleksandrę Przybosiową i Romana Żelewskiego, na podstawie materiałów częściowo zebranych przez Marię Friedbergową<sup>10</sup>. Prace nad przygotowaniem tego tomu podjęto jeszcze przed II wojną światową. Po wieloletniej przerwie zespół bibliografów w krakowskiej placówce Instytutu Historii PAN przystąpił do pracy nad redakcją tomu. Podstawę stanowiła kartoteka utworzona przez Marię Fiedbergową, uzupełniona o nowe materiały. Po przeanalizowaniu jej zawartości zapadła decyzja o doborze opisów oraz selekcji. W wyniku selekcji zostały wyeliminowane pozycje nie posiadające trwalszej wartości naukowej, liczne dublety, recenzje o charakterze czysto sprawozdawczym, drobne notatki kronikarskie<sup>11</sup>.

Od 1988 r. każdy tom będący osobną edycją jest dziełem zespołu autorów. Zachowano oryginalny tytuł w brzmieniu zaproponowanym jeszcze przez Ludwika Finkla. Materiały do bibliografii są w całości opracowane z autopsji. Jako jedna z niewielu bibliografii dziedzinowych posiada doskonale przygotowaną bazę w wersji elektronicznej, którą zainicjowano 15 grudnia 2008 roku. Stopniowo jest do niej dodawana zawartość bieżących roczników oraz wcześniejszych tomów, opublikowanych przed datą utworzenia bazy. Z biegiem lat całość tej bibliografii znajdzie się w zasobach cyfrowych.

#### BIBLIOGRAFIA POLSKA 1901–1939

Kolejnym przykładem jest bibliografia retrospektywna, znana jako *Bibliografia polska*. Niezwykle wartościowa i dobrze opracowana edycja wielotomowa obejmuje lata 1901–1939. Edycję zainicjował tom pierwszy, do którego przedmowę przygotował Witold Stankiewicz. Omówił w niej ogólny projekt całości dzieła. Idea podjętego wysiłku nad bibliografią wynika, jak podaje autor przedmowy, z potrzeby „wznowienia po wojnie prac nad ‘Kontynuacją Estreichera’. W nowych warunkach ustrojowych i organizacyjnych zadanie to przypadło Instytutowi Bibliograficznemu Biblioteki Narodowej w Warszawie”<sup>12</sup>. Oszacowano wstępnie, że liczba pozycji bibliograficznych (ok. 290 000) zostanie zawarta w 20 tomach. Duże przedsięwzięcie bibliograficzne wymagało wielu kompetentnych osób, tak

10 *Bibliografia historii polskiej za lata 1938–1939* / na podstawie materiałów zebranych częściowo przez Marię Friedbergową ; wstępem opatrzył Wiesław Bieńkowski ; oprac. Wiesław Bieńkowski (redaktor naukowy), Aleksandra Przybosiowa, Roman Żelewski. Wrocław [etc.] 1981.

11 W. Bieńkowski: *Przedmowa*. Tamże.

12 W. Stankiewicz: *Przedmowa*. W: *Bibliografia polska 1901–1939*. T. 1, A-Bars / pod red. Janiny Wilgat ; red. t. Irena Olszewska. Wrocław [etc.] 1986, ss. XL.

więc został powołany zespół redakcyjny, któremu przewodniczył Witold Stankiewicz<sup>13</sup>. Materiały zamieszczone w I tomie zgromadziła i opracowała grupa trzynastu osób, których nazwiska należą do najbardziej znanych dokumentalistów pracujących na rzecz dalszych części tej bibliografii. W przedmowie do pierwszego tomu znajdziemy opis faktów historycznych, które określiły etapy tworzenia Bibliografii Polskiej jako kolejnego ogniwa w cyklu dokumentowania dorobku piśmienniczego, którego początki należy przypisać jeszcze pionierskim pracom Józefa Andrzeja Załuskiego<sup>14</sup>, dalej Feliksa Bentkowskiego i Adama Jochera. Autor przedmowy nawiązał również do fundamentalnego dzieła Karola Estreichera, podkreślając jego znaczenie dla opracowania najbardziej obszernej dokumentacji piśmiennictwa polskiego w dotychczasowych dziejach polskiej bibliografii retrospektywnej.

Oprócz przedmowy do pierwszego tomu dodano obszerny *Szkic o historii i metodzie Bibliografii Polskiej 1901–1939*, podzielony na dwie części: I. *Dzieje prac nad Bibliografią Polską 1901–1939*, II – *Metoda opracowania materiału w Bibliografii Polskiej 1901–1939*, przygotowany przez Janinę Wilgat, redaktora tomu.

Dobór materiałów oraz sprawy selekcji zostały starannie omówione w części drugiej. Uznano, że będą zarejestrowane „...w jednolitym układzie wydawnictwa opublikowane na ziemiach polskich oraz polonica spoza ziem polskich”. Tu określono cztery grupy dzieł i wydawnictw<sup>15</sup>. Tymczasem w opisie zasad selekcji znajdujemy następujące stwierdzenie: „ustalono ostrożnie, licząc się z tym, że zgromadzone materiały pochodzą z licznych, nie łatwo dostępnych źródeł”, które nie zawsze można opisać dokładnie kierując się metodą autopsji. Dalej jednak dowiadujemy się, że „pośród wydawnictw krajowych przyjęto zasadę pomijania druków zawierających nie więcej niż 4 strony, zakładając jednak stosowanie licznych wyjątków”<sup>16</sup>. Więcej na ten temat, ale już w odniesieniu do całości bibliografii

13 Komitet redakcyjny tworzyły następujące osoby: Radosław Cybulski (zastępca przewodniczącego), Barbara Eychlerowa, Andrzej Kłossowski (sekretarz), Irena Olszewska, Maria Prokopowicz, Stefania Skwirowska, Witold Stankiewicz (przewodniczący), Wanda Szolginiova, Janina Wilgat.

14 Witold Stankiewicz wymienił nie wydany drukiem rękopis *Bibliotheca Polona magna universalis*, który został zniszczony w 1944 roku wraz z większością zbiorów rewindykowanych z Petersburga.

15 Cztery grupy w pełni określają koncepcję doboru, jednak bardzo ogólnie. 1. Dzieła, których autorami są Polacy (polonica etniczne), 2. Dzieła opublikowane w języku polskim bez względu na narodowość autora (polonica językowe), 3. Dzieła obcych autorów dotyczące spraw związanych z Polską i Polakami (polonica przedmiotowe), 4. Wydawnictwa przeznaczone dla Polaków bez względu na język publikacji i narodowość autora (np. podręczniki dla dzieci polskich).

16 *Bibliografia polska 1901–1939*. T. 1, *A-Bars...*, s. XXXI.

zapisano w charakterystyce zamieszczonej na stronie Biblioteki Narodowej<sup>17</sup>. Selekcji podlegają jedynie „druki do objętości 4 stron (z wyjątkiem prac autorskich, tekstów literackich, prac wchodzących w skład serii, tekstów o charakterze naukowym, odbitek i nadbitek, jednodniówek, nut, dokumentów dyplomatycznych, norm). – Dokumenty życia społecznego: cenniki, formularze ankiet, legitymacje bez statusu organizacji, katalogi i prospekty, klepsydry, plakaty, programy imprez, prospekty reklamowe, rozkłady jazdy, ulotki, zaproszenia, bilanse finansowe i księgowość, budżety, spisy abonamentów opłat telefonicznych, taryfy opłat”.

Zasadniczo selekcji nie stosowano, uwzględniono dokumenty życia społecznego, z wyjątkiem map i rycin wydanych pojedynczo. A selekcji nie podlegają także dzieła encyklopedyczne „zawierające hasła związane z Polską i Polakami”.

Tak określona selekcja eliminuje materiały ogólnie uznane za mniej wartościowe. Jednak nadal nie wiadomo, czy wśród nich nie znalazły się interesujące informacje dla wybranej i może hermetycznej grupy badaczy poszukujących szczególnie nietypowych publikacji. Sfera materiałów pominiętych w wyniku selekcji jest mimo wszystko obszerna i pozostawiona w cieniu bardziej wartościowych, jakie wybrano dla celów rejestracji opublikowanej, czyli powszechnie udostępnionej. W każdym okresie historycznym, gdy tworzono bibliografie ten problem występował. „Selekcja obiektywna” może istnieć, jednak w takim określeniu tkwi doza idealizmu, pragnienie uzyskania doskonałej formy i zawartości, które w praktyce nie zostają osiągnięte. Nasza wiedza o selekcji w odniesieniu do historii bibliografii specjalnych jest dosyć skromna. Możemy polegać jedynie na zachowanych wiadomościach, które na ogół zapisano we wstępach i komentarzach lub w nielicznych przypadkach, na pozostałościach dokumentacji warsztatowej (kartoteki, notatki z kwerendy źródłowej, notatki o charakterze roboczym).

Omawianą *Bibliografię polską 1901–1939* poprzedzają nie zrealizowane w postaci drukowanej spisy Jana Muszkowskiego, który zebrał część materiałów za lata 1901–1925. Doprowadził swoją kartotekę w postaci gotowej do Litery „R” w roku 1943, jednak mimo starań autora o bezpieczne przechowanie dokumentacji, całość spłonęła w pożarze<sup>18</sup>.

17 [www.bn.org.pl/katalogi-i-bibliografie/bibliografia-polska-1901-1939](http://www.bn.org.pl/katalogi-i-bibliografie/bibliografia-polska-1901-1939)

18 S. Kubów: *Sylwetki polskich bibliologów*. Wrocław 1983, s. 154–155. Praca Muszkowskiego w Bibliotece Ordynacji Krasińskich pozwoliła mu zarejestrować wyjątkowe materiały z zakresu kultury polskiej po 1901 roku, które nie ocalały. Szczególnie opracowania dotyczące sztuk pięknych w zbiorach ordynacyjnych Krasińskich. Zob. K. Ajewski: *Zbiory artystyczne Biblioteki i Muzeum Ordynacji Krasińskich w Warszawie : losy, ludzie, znaczenie*. Warszawa 2004, s. 215–217.

Podobny zamiar uzupełnienia luki bibliograficznej podjęto w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy przy ul. Koszykowej w okresie dwudziestolecia międzywojennego, gdzie przy Towarzystwie Biblioteki Publicznej funkcjonował Instytut Bibliograficzny. Starannie przygotowywano tu kartotekę piśmiennictwa polskiego z okresu 1907–1912 z myślą o wydaniu bibliografii retrospektywnej. Miała być w zamierzeniu uzupełnieniem spisu druków ukazujących się w zaborze rosyjskim. Strat wojennych nie dało się niestety poddać rekonstrukcji, lecz pewna grupa ocalałych kartotek jest przechowywana nadal w Bibliotece na Koszykowej.

W chwili obecnej *Bibliografię polską 1901–1939* umieszczono w bazie Biblioteki Narodowej CBN Polona. Dostępne są tomy 1–9 w pełnotekstowej wersji w formacie pdf.

#### POLSKA BIBLIOGRAFIA SZTUKI 1801–1944

Godny uwagi jest przykład retrospektywnej bibliografii dziedzinowej dotyczącej sztuki. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk posiada niezwykle bogatą kartotekę, która zawiera materiały związane z rozwojem sztuk pięknych w Polsce. *Polska bibliografia sztuki 1801–1944* tworzona przez lata stanowi obecnie zamkniętą całość. Edycję zakończono w roku 2008. Realizacją zajmował się zespół autorów i redaktorów skupionych w Pracowni Bibliograficznej w Zakładzie Historii Sztuk Plastycznych Instytutu Sztuki, którą po reorganizacji w 2008 r. połączono z Pracownią Słownika Architektów Polskich i w Polsce Działających.

Przedmiotem bibliografii są zagadnienia dotyczące sztuk plastycznych łącznie z architekturą. Całość obejmuje obszerne cztery tomy, a każdy z nich dzieli się na mniejsze części.

Jak w większości bibliografii, podstawową koncepcję, założenia generalne i sposób realizacji zawiera obszerny wstęp do pierwszego tomu. W tym przypadku „Przedmowa” poprzedzająca tom pierwszy wskazuje na inicjatywę profesora Andrzeja Ryszkiewicza, który dostrzegając taką potrzebę w pierwszych latach istnienia Państwowego Instytutu Sztuki. Od roku 1951 zaczęto gromadzenie materiałów w postaci opisów kartkowych, które szeregowano „w ciągach autorskim (alfabetycznym) i systematycznym”<sup>19</sup>. Stopniowo powstawała kartoteka, która przez lata służyła licznym użytkownikom, przybywającym do Instytutu z wielu, często odległych miejsc. Ten stan rzeczy wymagał rozwiązania sytuacji, wobec

<sup>19</sup> *Polska bibliografia sztuki 1801–1944*. T. 1, *Malarstwo polskie*. Cz. 1, *Prace ogólne. Historia. Malarze A–K* / oprac. Janina Wiercińska, Maria Liczbińska. Wrocław [etc.] 1975, Przedmowa, s. VII.



czego po upływie dwudziestu lat opracowano bibliografię. Tom pierwszy ukazał się w 1975 roku. W przedmowie (niestety nie podpisanej przez autora) zawarto interesujące zdania: „Zrealizowanie zamierzenia, ogarniające nieporównywalnie szerszy okres, zawarty w latach 1801–1944, przedstawiało ogromne trudności. Dążenie bowiem do absolutnej kompletności i doskonałości, teoretycznie słuszne i uzasadnione, przedłużyłoby proces redakcyjny i wydawniczy tak dalece, że rękopiśmienny materiał bibliograficzny uległby w ten sposób poważnemu zagrożeniu przez czas. Dlatego też odważyliśmy się, mimo niedoskonałości, z której zdajemy sobie w pełni sprawę, przedstawić ów materiał czytelnikowi, z nadzieją, że użyteczność zbioru, pomimo niedostatków przemówi na jego korzyść”<sup>20</sup>.

Bibliografia rejestruje druki samoistne wydawniczo oraz artykuły zawarte w czasopismach, do tygodników włącznie. Pominięto artykuły z gazet, choć „czytelnik zauważy jednak, że wiele materiałów z prasy codziennej przytaczamy, czerpiąc je bezpośrednio z różnych zestawień bibliograficznych, uzyskując je od poszczególnych badaczy, częściowo zaś wykorzystując m.in. archiwa «Słownika artystów polskich»”<sup>21</sup>. W rzeczywistości jest to problem, z którym spotkali się realizatorzy poszczególnych tomów bibliografii. Liczba opracowań autorskich w zakresie sztuk plastycznych dla przyjętego okresu była zdecydowanie mniejsza niż artykułów czy rozpraw oraz małych form wydawniczych jak choćby katalogi, informatory o wystawach, wieczorach i odczytach, kursach rysunku i programach spotkań artystycznych. Tych form wydawniczych było bardzo dużo, a ich różnorodność edytorska rzeczywiście imponująca i trudna do jednoznacznego zdefiniowania. Wgłębiając się w treść poszczególnych tomów bibliografii widać to bardzo klarownie. Większość najbardziej aktualnych w swoim czasie tekstów często ilustrowanych przykładami artystycznymi zamieszczano w gazetach, wydawano również broszury okolicznościowe z okazji wernisaży, doraźnie skleconych wystaw w miejscach prywatnych lub salonikach. W ten sposób powstał trudny problem dla bibliografów. Dalej czytamy w przedmowie: „Bibliografia nie jest więc absolutnie pełna (czy w ogóle istnieć może taka absolutnie pełna bibliografia?), co więcej, próbowano stosować pewną niewielką, nawiasem mówiąc – selekcję. Lecz cięcia takie stosowano tylko tam, gdzie obfitość materiału (zwłaszcza XX wiek)

---

20 Tamże, s. VII–VIII. Jako komentarz do stwierdzenia: „Zrealizowanie zamierzenia, ogarniające nieporównywalnie szerszy okres” należy dodać, że „Bibliografia historii sztuki polskiej za czas 1919–1930” Heleny Lipskiej była publikowana na łamach czasopisma „Przegląd Historii Sztuki” w roczniku 1929, nr 1 oraz w roczniku 1932/1933, nr 3.

21 Tamże, s. IX.

na to pozwalała, zaniechano ich natomiast tam, gdzie materiał był skąpy (dotyczy to np. 1. poł. XIX w.)”<sup>22</sup>.

Twórcy tej bibliografii przyjęli koncepcję minimalnego odrzucania materiałów na rzecz nieco innego rozwiązania, czyli „próby likwidowania luk”. Najwyraźniej typowa dla innych bibliografii metoda selekcji nie mogła mieć zastosowania w *Polskiej bibliografii sztuki*. Wydaje się to jak najbardziej zrozumiałe, zważywszy na obszar zagadnień i okres, który obejmuje bibliografia.

Osobny fragment przedmowy poświęcono sprawie doboru i selekcji materiałów. Kłopotliwe dla autorów tomu była kwestia lokalizacji opisów dzieł dotyczących dwóch lub kilku dziedzin sztuki, np. malarstwa i rzeźby lub teorii sztuki. Analogiczny problem dotyczył rysunku, który jest zintegrowany z wieloma dyscyplinami plastyki i architektury. Mimo, że w zamierzeniu projektowym całości bibliografii przewidziano osobne tomy dla grafiki, rysunku, architektury i rzeźby, problem przenikania nadal istnieje. Zaistniała konieczność powtórzeń, których w dalszych tomach nie dało się uniknąć. Pewnym, choć może niedoskonałym rozwiązaniem w tym zakresie byłby system odsyłaczy, jednak nie zastosowano go w pierwszym tomie. Ponadto dla całości bibliografii nie zastosowano numeracji ciągłej.

W tomie pierwszym zarejestrowano łącznie 14 633 pozycje bibliograficzne (Cz. I, II). Dyrekcja Instytutu Sztuki zwróciła się do Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej z propozycją współpracy w zakresie opracowania konstrukcji bibliografii, oraz o pomoc metodyczną w tworzeniu opisów i zastosowania norm. Henryk Sawoniak przystąpił do realizacji przedsięwzięcia bibliograficznego proponując właściwe rozwiązania. Wcześniej opracował on szereg koncepcji istotnych dla bibliografii specjalnej. Na rzecz *Polskiej bibliografii sztuki* pracowało wiele osób znanych nie tylko w środowisku teoretyków sztuki, ale również w kręgu bibliologów. W obszernej liczbie osób współtworzących dzieło należy wymienić: Aleksandrę Pliszczyńską z Biblioteki Muzeum Narodowego, Marię Bunsch-Prażmowską z Krakowa, Barbarę Michalską z Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. Grono dokumentalistów i współpracowników działających na rzecz pierwszego tomu liczyło 45 osób. Zrąb główny bibliografii tomu pierwszego zawiera 14 głównych działów tematycznych. Nieco inny jest dział XIV, który rejestruje w porządku alfabetycznym sylwetki malarzy i jest w sumie najbardziej obszernym fragmentem całości tomu, składającego się z dwóch części.

<sup>22</sup> Tamże, s. IX.

Tom drugi zawiera już inne materiały: dotyczy rysunku, grafiki, sztuki książki i druku<sup>23</sup>.

Przy realizacji tego tomu wykorzystano doświadczenia wcześniejsze. W przedmowie nadal powraca trudny do rozwiązania problem powtórzeń: „Autorki opracowania zdały sobie sprawę – niestety zbyt późno – z tego, że dziedziny te tak ściśle związane z malarstwem, nie zawsze dają się od niego oddzielić, że rysunek i grafika traktowane osobno nie mogą się obyć bez ciągłego odwoływania się do materiału przedstawionego w już w bibliografii malarstwa i – na odwrót – że każdy badacz spraw malarstwa będzie musiał często sięgać do tomu poświęconego rysunkowi i grafice; w przeciwnym razie nie uzyska pełnej informacji o interesującym go przedmiocie”<sup>24</sup>.

Selekcja materiałów przeznaczonych do tego tomu wyglądała inaczej, a w największym stopniu dotyczyła tematu „Sztuka książki i druku”, który w rezultacie nie został w umieszczony jako odrębny dział w drugim tomie bibliografii, lecz połączony w formie v działu razem z rysunkiem i grafiką<sup>25</sup>.

Jednym z argumentów dokonywania selekcji dla dzieł związanych z dziejami i estetyką książki było następujące stwierdzenie „Wobec istnienia kompetentnych i wszechstronnych bibliografii retrospektywnych bibliografii bibliologicznych powtarzanie zestawionego tam materiału, zwłaszcza o charakterze historycznym, wydawało się niecelowe, przeprowadzona więc została selekcja, w której starano się nie pomijać dzieł podstawowych, lecz dążyć przede wszystkim do zaprezentowania materiału bibliograficznego mającego związek ze sprawami sztuki”. Dalej autorki wymieniły ten rodzaj materiałów, które nie znalazły się w bibliografii, a dotyczyły głównie dzieł książki i drukarstwa, robiąc wyjątek dla wybranych przykładów o wyjątkowych walorach estetycznych, w tym opraw introligatorskich.

Selekcja objęła również wiele tekstów, które nie posiadały ścisłych związków ze sztuką. Autorki zrezygnowały również z materiału dotyczącego „szeroko pojętej pedagogiki i nauki rysunku w szkolnictwie ogólnym i rzemieślniczym oraz estetycznych i pedagogicznych zagadnień rysunku dziecka”. Jak stwierdziły, tego rodzaju materiały są w kartotece rękopiśmiennej Pracowni Bibliograficznej Instytutu Sztuki PAN. Wynika z tego, że nadal pozostaje wiele nieuwzględnionych zapisów źródłowych do dalszego wykorzystania jedynie na miejscu. To bardzo

23 *Polska bibliografia sztuki*. T. 2, *Rysunek, grafika, sztuka książki i druku* / oprac. Janina Wiercińska, Maria Liczbińska. Wrocław [etc.] 1978.

24 Tamże, s. VII.

25 Tamże. W spisie treści dział v. Rysunek. Grafika. Sztuka książki i druku.

ważne, ponieważ pozostawiono do dyspozycji badaczy wiele cennych wskazówek w postaci rękopiśmiennej. Istnieje zatem dalsza możliwość ich zastosowania w kolejnych wersjach bibliografii specjalnej. Selekcję prowadzono także w grupie materiałów związanych z fotografią i pracowniami graficznymi.

W dziale v dobór treści jest dość osobliwy. W punkcie 1. *Ujęcia ogólne* – znajdujemy opisy zarówno dotyczące rysunku artystycznego, poligrafii, technik graficznych, dziejów książki. W punkcie 2. *Wiek XVI–XVIII* – podobny przegląd publikacji, jednak wewnątrz nie widać żadnego logicznego porządku, ponieważ nie zachowano układu alfabetycznego, ani chronologicznego według dat wydania publikacji. Klucz układu dla tego działu nie jest wyjaśniony w przedmowie w sposób precyzyjny.

Uwagą niezmiernie istotną, którą podano w przedmowie do drugiego tomu jest sprawa umieszczenia w bibliografii materiałów o szkolnictwie artystycznym. Część nawiązująca do nauczania rysunku znalazła swoje miejsce w drugim tomie, natomiast większość spraw edukacji plastycznej zaplanowano dla tomu trzeciego poświęconego rzeźbie<sup>26</sup>.

Dział drugi „szkolnictwo” odnotowuje 90 pozycji związanych z tematem. Jest to pewna reprezentacja tekstów najważniejszych i wybranych z większej liczby istniejącej w kartotece.

Selekcja do całości tego tomu nie jest dokładnie przedstawiona w przedmowie, jednak dokładne zapoznanie się z zawartością i analiza poszczególnych partii materiału wyraźnie wskazuje, że autorom zestawienia niełatwo było odrzucić bardzo drobne, ale niezbędne dla tematu drobne wzmianki prasowe lub wstępy do katalogów wystaw i informacje o wydarzeniach artystycznych, które nie były ani obszerne, ani też samoistne wydawniczo.

Nieco inna sytuacja dotyczy tomu trzeciego poświęconego rzeźbie, dla którego przyjęto bardzo ogólny tytuł. Autorki zaznaczyły, że w tym przypadku należało przyjąć tytuł bardziej uniwersalny ze względu na liczne powiązania artystyczne z Europą oraz koneksje poszczególnych artystów z pracowniami zagranicznymi, importem dzieł i przemieszczaniem się twórców. W kolejnych tomach wystąpiły podobne problemy w zakresie doboru materiału i wprowadzenia uzupełnień w postaci dodatków do tego tomu. Podobnie jak w tomach wcześniejszych, dokonując selekcji materiału autorki uznały za konieczne zastosowanie kryterium zasięgu

<sup>26</sup> *Polska bibliografia sztuki*. T. 3 / oprac. Janina Wiercińska, Maria Liczbińska, Hanna Faryna-Paszkiewicz. Wrocław [etc.] 1986.

terytorialnego ograniczonego do obszaru ziem należących do dawnej Rzeczypospolitej. Jednak problemy selekcji nadal trudne nie pozwoliły na umieszczenie wielu opisów dotyczących rzeźby. „Obfity materiał dotyczący różnego rodzaju salonów, pokazów, ekspozycji itp. grupujących wielu wystawiających artystów, a więc materiał zawierający zbiorowe recenzje, krytyki i omówienia owych wystaw w całości, zamieści w przyszłości dopiero kolejny tom Polskiej Bibliografii sztuki”<sup>27</sup>. Tymczasem kolejny tom poświęcony architekturze został opracowany według innej koncepcji. Wspomniane materiały nie znalazły się w takiej formie, jak przewidywały to wcześniej autorki tomu trzeciego. Powracając do tomu poświęconego rzeźbie należy jeszcze dodać, że niektóre materiały zostały znacznie uszczuplone, szczególnie w odniesieniu do rzeźby cmentarnej, ograniczając się jedynie do wybranych obiektów o większym znaczeniu artystycznym lub symbolicznym. Ponadto w przypadku już istniejących monografii twórczości znanych rzeźbiarzy zrezygnowano z podawania danych bibliograficznych.

Tom czwarty zawiera materiały związane z architekturą<sup>28</sup>. Dowiadujemy się z lakonicznego wstępu, że selekcja objęła w rozbudowanym dziale XIX, zawierającym wiadomości o konkursach i wystawach, katalogi o ogólnym profilu, które reprezentują wiele dyscyplin artystycznych w jednej edycji. Natomiast w dziale dotyczący ogrodów pominięto opracowania botaniczne, które rzeczywiście nie należą do zakresu sztuk pięknych. Interesujące problemy doboru i selekcji do bibliografii sztuki pozwalają wnikać w tajemnice warsztatowe tej szczególnej wersji spisu retrospektywnego poświęconego sztukom plastycznym. Analizując poszczególne tomy dostrzega się złożoność problemów, które pojawiają się w trakcie realizacji zamierzenia bibliograficznego. Trudna droga do osiągnięcia oczekiwanego efektu jest widoczna dopiero po dokładnym przestudiowaniu wszystkich tomów i poszczególnych zagadnień szczegółowych.

Próbując podsumować podjęte rozważania warto zaznaczyć, że w większości przedsięwzięć bibliograficznych w wyniku selekcji materiałów do publikacji, zrezygnowano z części opisów, które pozostały w rękopisie. Metody selekcji zmierzają do jak najlepszych rezultatów, jednak w każdej sytuacji autorom bibliografii pozostaje trudny wybór pomiędzy subiektywną opinią a hipotetycznymi oczekiwaniami

27 *Polska bibliografia sztuki 1801–1944*. T. 3, *Rzeźba : praca zbiorowa* / pod red. Janiny Wiercińskiej, Marii Liczbińskiej i Hanny Faryny-Paszkiewicz. Wrocław [etc.] 1986, s. x (Wstęp).

28 *Polska bibliografia sztuki 1801–1944*. T. 4, *Architektura*. Cz. 1, *Źródła. Opracowania ogólne. Historia. Architekci i Budowniczowie : praca zbiorowa* / pod red. Janiny Wiercińskiej ; zespół Adam Czyżewski, Hanna Faryna-Paszkiewicz, Tomasz Grygiel, Maria Liczbińska. Wrocław [etc.] 1991.

odbiorców. Materiały odrzucone w procesie selekcji mogą nadal stanowić doskonałe źródło wiedzy dla badaczy poszukujących informacji o szczególnym znaczeniu merytorycznym.

## BIBLIOGRAFIE SPECJALNE RETROSPEKTYWNE DOSTĘPNE W WERSJI ELEKTRONICZNEJ

Obecny stan rejestracji cyfrowej bibliografii specjalnych wskazuje na wzrost liczby jej użytkowników. Stopniowo przybywają nowe pozycje, które w wyniku ich zdigitalizowania są umieszczane w bazach pełnotekstowych. Biblioteki cyfrowe udostępniają teksty oryginalne użytkownikom, co w znaczący sposób rozszerza krąg zainteresowanych, ale jednocześnie wydobywa z zapomnienia mniej znane pozycje. Można określić to jako proces „ożywiania” świata bibliografii specjalnej przez nadanie jej wyższej rangi informacyjnej. Specyficzne zaktywizowanie bibliografii w postaci cyfrowej, podobnie jak reprint przywraca do życia treści o znaczeniu historycznym, o niekwestionowanej wartości źródłowej. Jeżeli przyjmujemy koncepcję ponownego reprodukcji tekstu w postaci cyfrowej jako formy powszechnego udostępnienia, mamy większą szansę na dalszą aktywność bibliografii specjalnej w rozwoju większości dyscyplin wiedzy.

*Bibliografia polska 1901–1939* jest osiągalna w postaci cyfrowej w bazie Biblioteki Narodowej. Dostępne są tomy 1–13 w postaci pełnej rejestracji tekstu. ([www.bn.org.pl](http://www.bn.org.pl)),

Również *Bibliografia historii polskiej* posiada wersję elektroniczną, która jest dostępna w Internecie ([www.bibliografia.ipn.gov.pl](http://www.bibliografia.ipn.gov.pl)). Prezentację portalu opracowanego wspólnie przez Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk oraz Instytut Pamięci Narodowej przedstawiono dnia 15 grudnia 2008 r. w Pałacu Staszica. W chwili obecnej można już korzystać z roczników 1988–2007, a w niedalekiej przyszłości pojawią się wcześniejsze roczniki bibliografii za lata 1980–1987.

*Polska bibliografia literacka* również może poszczycić się formą cyfrową. Portal bibliografii odnajdziemy pod adresem: [www.pbl.ibl.poznan.pl](http://www.pbl.ibl.poznan.pl). Baza powstała dzięki współpracy Instytutu Badań Literackich w Warszawie oraz Pracowni Bibliografii Bieżącej w Poznaniu. W postaci cyfrowe są dostępne roczniki za okres 1988–2000 oraz najnowsze materiały, które jeszcze nie zostały opublikowane w rocznikach lub na płytach CD. Warto przypomnieć, że myśl utworzenia bibliografii literackiej w postaci kolejnych roczników powstała jeszcze na początku lat pięćdziesiątych XX wieku. Pierwszym kierownikiem zespołu redakcyjnego tej bibliografii był

znany i ceniony bibliograf i badacz kultury literackiej Stefan Vrtel-Wierczyński (od 1954 r.). Obecnie istnieją trzy formy edycji Polskiej Bibliografii Literackiej (tomy wydawane drukiem, płyty CD i DVD, elektroniczna baza cyfrowa).

Przedstawione trzy przykłady są związane z opracowaniem i wydawaniem roczników. Jednak każdy z nich mimo wspólnej koncepcji bibliografii jest dziełem odrębnym. Analizując poszczególne roczniki dla każdego ciągu bibliografii można dostrzec różnice, które wynikają z aktualnych potrzeb oraz zmian autorów i redaktorów. Ustalony cykl wydawniczy nie czyni z tych bibliografii edycji podobnych do poszczególnych członów Bibliografii Narodowej. Wszystkie omówione tutaj bibliografie należą do grupy specjalnych i dziedzinowych, posiadają ograniczony zakres.

Omawiając problemy cyfryzacji w bibliografii specjalnej warto zwrócić się w stronę kilku baz, które gromadzą opisy bibliograficzne. Oczywiście nie ma tutaj reguły, ponieważ w niektórych zasobach bibliotek cyfrowych można odnaleźć pełne teksty spisów z kręgu bibliografii specjalnej. Dominują jednak opracowania z zakresu teorii bibliologii, nauki o książce i bibliotece, informatologii i technologii cyfrowych. Znana powszechnie baza pod nazwą *Polska Bibliografia Bibliologiczna*, założona w 1997 r. jest elektronicznym odzwierciedleniem zawartości roczników, wydawanych drukiem pod tą samą nazwą. Baza jest dostępna na stronie Biblioteki Narodowej. Aby utworzyć bazę wykorzystano program MAK. W chwili obecnej w bazie znajdują się rekordy dokumentów opublikowanych od roku 1995. Wszelkie aktualizacje i unowocześnienia tej bazy realizuje nadal Zakład Dokumentacji Księgoznawczej Biblioteki Narodowej.

Federacja Bibliotek Cyfrowych udostępnia w maju 2013 roku zasoby 105 czynnych i przygotowywanych baz, których oferta obejmuje również bibliografie retrospektywne. Zasadniczo każda z bibliotek cyfrowych może poszczycić się bogatymi zasobami zdigitalizowanych tekstów o różnym charakterze, w tym również pełnotekstowymi edycjami bibliografii. Zależnie od potrzeb indywidualnych można w nich uzyskać materiały historyczne i współczesne. Ponadto, oprócz bibliotek zarejestrowanych w spisie Federacji, warto przeanalizować ofertę wielu bibliotek publicznych, miejskich i muzealnych, które udostępniają na swoich stronach własne „mikrobazy” z wyjątkowo interesującymi propozycjami pełnych tekstów źródłowych, najczęściej pochodzących z własnych zbiorów. Widać już pewne ożywienie w procesie zamieszczania bibliografii w bazach, jednak nadal jest to namiastka oczekiwań środowisk naukowych.

Do najbardziej zasobnych bibliotek cyfrowych należą: Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego,

Cyfrowa Biblioteka Narodowa „POLONA”, Biblioteka Cyfrowa – Regionalia Ziemi Łódzkiej, Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Wrocławskiego, Bałtycka Biblioteka Cyfrowa.

Poszukiwanie spisów bibliograficznych o znaczeniu historycznym jest również możliwe w zasobach cyfrowych tworzonych przez muzea. Pod tym względem interesująco przedstawia się kolekcja cyfrowa Biblioteki Muzeum Narodowego w Krakowie, którą zainicjowano w 2008 r. Baza zawiera liczne przykłady zdigitalizowanych dokumentów i obiektów o wartości historycznej. Istnieje również dostęp do retrospektywnych bibliografii z zakresu muzealnictwa polskiego oraz katalogów wybranych kolekcji ze zbiorów muzeów krakowskich. Przykładów jest wiele, szczególnie w ostatnim czasie, gdy wzrasta aktywność niewielkich placówek, wspierana funduszami unijnymi. Problemy uwzględnienia bibliografii w procesie digitalizacji udostępnienia w formie pełnotekstowej jest ważne dla zachowania ciągłości procesu dokumentacji piśmiennictwa.



Jerzy Franke  
*Uniwersytet Warszawski*

## JEDNOLITE STANDARDY BIBLIOGRAFICZNE – ANACHRONIZM CZY KONIECZNOŚĆ

W 2012 r. dwa podstawowe arkusze normy 01152 opisu bibliograficznego dotyczące książek (arkusz 01 z 1982 r.) i wydawnictw ciągłych (arkusz 2 z 1997 r.) zostały wycofane. Polski Komitet Normalizacyjny corocznie konsekwentnie dezaktualizuje Polskie Normy wydane przed 1994 r. W 2012 r. wycofano 1142 dokumenty, a zatem blisko 45% pozycji podlegających dorocznemu przeglądowi. W efekcie tej procedury znaczna część norm związanych z opisem bibliograficznym została w ostatnich latach anulowana. Ten proces ma w pierwszym rzędzie znaczenie symboliczne. Sygnalizuje kres etapu prowadzenia i edycji prac standaryzacyjnych związanych z opisem formalnym w formie dokumentów normalizacyjnych. Zwróćmy uwagę, iż proces ten zapoczątkowany został w latach powojennych i kontynuowany był z różną intensywnością w kolejnych dekadach. Wprowadzenie takiej procedury zapewne wynikało m.in. z obligatoryjności norm –zwieńczenie procesu formalizacji zasad opisu (a także działań związanych z metodyką bibliograficzną – konwersji pism, skrótów, zasad szeregowania etc.) w postaci dokumentu normalizacyjnego w istocie gwarantowało przestrzeganie postanowień w skali kraju. Unifikacja zasad wymuszona była naturą samych norm, których stosowanie było obowiązkowe. Sankcja prawna stała na pieczy jednolitej praktyki bibliotecznej w zakresie opisu bibliograficznego w Polsce.

Od 1994 r. sytuacja w tym zakresie uległa zasadniczej zmianie – stosowanie norm należy do decyzji zainteresowanych osób czy instytucji, tak więc pozostaje czynnością dobrowolną<sup>1</sup>. Jednocześnie PKN konsekwentnie cedował na zainteresowane instytucje zadanie finansowania norm własnych, nie będących tłumaczeniami

---

<sup>1</sup> Do 2002 r. niektóre normy mogły przez właściwych ministrów otrzymać status dokumentów obligatoryjnych, tak sprawa się miała z normą na ISBN i ISSN. Od 2003 r. w zasadzie wszystkie normy, w tym bibliograficzne, są dokumentami, których postanowienia traktować należy jako zalecenia.

standardów ISO lub norm europejskich. Jak wiadomo, ISO nie opracowuje norm dotyczących opisu. To domena IFLA, od lat 70-tych XX w. realizowana w postaci kolejnych wersji ISBD. Jedyny obszar zainteresowania ISO to zasady tworzenia przypisów (bibliografii załącznikowych), kwestie publikacyjno-wydawnicze, rejony towarzyszące opisowi (w tym konwersje pism) i po części problematyka formatu danych. Obecnie standardy dotyczące opisu traktowane są jako Polskie Normy własne (tzw. prace na zamówienie) i tym samym muszą być w całości finansowane przez zainteresowane instytucje, a nie PKN. Rodzi się w tej sytuacji pytanie o sens kontynuowania takiej procedury – czasochłonnej i kosztownej. Korzyści wydają się mocno wątpliwe, koszty natomiast takiej operacji i sformalizowanej procedury – nadmierne. Wierność tradycji? To zbyt mało, by warto było forsować rozwiązanie, które w sytuacji stałej weryfikacji norm ustanowionych w PKN i tak prowadzi do ich szybkiego unieważnienia – dodajmy, iż procedura wycofania normy ma charakter czysto formalny, a i tak nie ma większego znaczenia w sytuacji fakultatywności stosowania norm. Wszystko wskazuje na to, że osadzenie prac związanych z opracowaniem reguł opisu w ramach takiej instytucji jak PKN nie ma już uzasadnienia. Tym bardziej, iż niesłychanie sformalizowana procedura przyjęcia, ankietyzacji, akceptacji każdego dokumentu niepomiarowo wydłuża etap przygotowawczy. Wystarczy przypomnieć, iż zapoczątkowany w 1982 r. proces adaptacji (lub preparowania polskich wariantów) kolejnych wersji ISBD trwał przez trzy dekady i w zasadzie zakończył się publikacją 2009 r. arkusza 04 normy 01152, poświęconego dokumentom ikonograficznym. W ciągu tych bez mała 30 lat nie udało się opracować zasad opisu mikrofilmów czy dokumentów niepublikowanych. Brak (mimo wpisania tego zadania w program prac normalizacyjnych jeszcze w latach 80-tych) standardu dotyczącego reguł opisu rękopisów uznać należy za istotną lukę. Wydaje się więc, że formuła regulacji zasad opisu w ramach prac normalizacyjnych została wyczerpana. Co może ją zastąpić? A może raczej co powinno ją zastąpić?

To zadanie powinna podjąć jedna z dwóch kluczowych instytucji, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich lub Biblioteka Narodowa, w której kiedyś sprawnie funkcjonował Ośrodek Normalizacji Bibliograficznej<sup>2</sup>. Sądzić można jednak, że żadna z nich nie jest ani gotowa ani skora do podjęcia takiego zadania. Biblioteka

<sup>2</sup> Zabawny ślad osadzenia ONB w Bibliotece Narodowej zawiera strona internetowa Zakładu Rękopisów BN, na której w 2013 r. czytamy, iż do działań zakładu należy „współpraca z Ośrodkiem Normalizacji Bibliograficznej w zakresie opisu rękopisu” [online]. Dostęp: <http://www.bn.org.pl/o-bn/struktura/zaklady/zaklad-rekopisow>.

Narodowa konsekwentnie w ostatnich latach zredukowała zakres prac bibliograficznych, obecny Instytut Bibliograficzny to zaledwie cień dawnej instytucji. Co prawda wśród priorytetów programowych nadal widnieją zadania normalizacyjne „w zakresie bibliografii, formatów danych, przepisów katalogowania oraz opracowania rzeczowego”, niewiele jednak z tego wynika<sup>3</sup>. Świadectwem stagnacji w tym zakresie jest chociażby los tłumaczenia skonsolidowanej wersji ISBD, które nie zostało przez BN opublikowane, a edycja elektroniczna z niewiadomych powodów zniknęła ze strony *Normy, formaty, standardy*<sup>4</sup>. Dziś wydaje się mało realne, by BN była w stanie samodzielnie prowadzić tego typu prace.

Także SBP nie wykazuje gotowości do podjęcia takiej inicjatywy. Ale też ta organizacja od lat nie inicjuje i nie nadzoruje kluczowych tego typu projektów. Wśród 14 komisji (sekcji) działających w obrębie SBP żadna nie zajmuje się problematyką katalogowania alfabetycznego. Mamy zatem do czynienia z brakiem koordynacji prac w tym zakresie, ale też brakiem instytucji, która by tej problematyce poświęcała systematyczną uwagę i podejmowała kroki w zakresie aktualizacji zasad. Warto przypomnieć wstydlivy fakt, iż jedyne stosowane w praktyce bibliotek polskich zasady katalogowania opracował Józef Grycz w 1934 r. Stały się one po wojnie podstawą (z odpowiednimi zmianami) *Skróconych przepisów katalogowania alfabetycznego*, opublikowanych w 1946 r. i kilkakrotnie wznawianych. I to wszystko. Maria Lenartowicz, której zasługi w zakresie normalizacji bibliograficznej trudno przecenić, opublikowała w 1983 r. *Przepisy katalogowania książek, Cz. 1, Opis bibliograficzny*, które były rozwinięciem arkusza 01 normy 01152. Nie ukazały się jednak dalsze człony *Przepisów*, w tym zapowiadana część druga, dotycząca problematyki hasła.

W efekcie katalogujący od lat musi posiłkować się zestawem różnych dokumentów, kolejnymi arkuszami normy 01152, spośród których jedne opracowane są wzorcowo, inne dalekie są od poprawności (vide arkusz 12 dotyczący filmów) bądź zawierają wskutek niewłaściwego składu drukarskiego i niepoprawnej korekty błędy (arkusz 02), niektóre w miarę zgodne są z aktualnymi postanowieniami ISBD, inne z racji upływu lat i braku nowelizacji operują po części anachroniczną bądź nieadekwatną terminologią (02; 07). Jak wspomniano, nie opublikowano tłumaczenia wersji skonsolidowanej ISBD z 2004 r. Nie podjęto, co ważne, prób przygotowania polskiej wersji tych zasad. Przypomnieć bowiem należy także, iż

3 [Strona Instytutu Bibliograficznego BN]. Dostęp: <http://www.bn.org.pl/o-bn/struktura/instytuty/instytut-bibliograficzny/>.

4 <http://www.bn.org.pl/dla-bibliotekarzy/nfs/o-serwisie/>

arkusze normy 01152 to po pierwsze adaptacje (uzupełnione o własne rozwiązania, np. stopnie szczegółowości opisu, a także krajowe przykłady opisów), odpowiednich wersji ISBD, a po wtóre, iż część arkuszy nie posiada pierwowzoru (dokumenty dźwiękowe, filmy, ikonografia), bazują natomiast na rozwiązaniach zawartych w ISBD (NBM). Należałoby zatem zdecydować czy rezygnujemy z dotychczasowych norm i przyjmujemy tłumaczenie skonsolidowanej wersji oryginalnej ISBD czy przygotowujemy jednak adaptację polską, śladem poprzednich wieloletnich działań, sprawdzonych i dostosowanych do tradycji w zakresie opisu bibliograficznego w Polsce. Takie rozwiązanie wydaje się wskazane, wręcz konieczne, wymaga jednak powołania kompetentnego zespołu. I tu wracamy do pytania, na które nie ma rozsądnej odpowiedzi – o instytucję o odpowiednim dorobku, pozycji, merytorycznym zapleczu, która śladem American Library Association, nie tylko byłaby w stanie opracować zasady katalogowania (skonsolidowana wersja opisu bibliograficznego to zaledwie jej część, aczkolwiek zasadnicza), ale siłą autorytetu i prestiżu w krótkim czasie przekonałaby biblioteki do ich stosowania. Być może powinna powstać grupa ekspertów, która pilotowałaby zmiany w tym obszarze, grupa nie skrepowana balastem formalności i kosztów, które ciążą nad działalnością Komitetu Technicznego 242 ds. Informacji i Dokumentacji PKN. Przeszkodą jest daleko posunięta dezintegracja polskiego bibliotekarstwa, brak wspólnych inicjatyw i ponadinstytucjonalnych projektów. Kliniczny przykład braku współpracy w postaci opuszczenia NUKATU przez Bibliotekę Narodową obrazuje deficyt skłonności ku kooperacji, ale też brak chęci porzucenia uprzedzeń na rzecz wypracowania jednolitych zasad i standardów katalogowych.

Przypominać należy oczywistą zasadę, iż dokumentacja formatu nie może służyć jako substytut przepisów katalogowania. Ta pierwsza zawiera jedynie, aczkolwiek nierzadko bardzo szczegółowe, instrukcje wypełniania elementów struktury formatu. Kolejne wersje MARC-a 21 dla różnych typów zasobu, od książek po ikonografię i dokumenty elektroniczne, pieczołowicie przygotowywane w Centrum NUKAT, ważne i użyteczne, nie są jednak w stanie zastąpić podstawy wszelkich działań w zakresie opisu katalogowego, jaką pełnią szczegółowe przepisy, reguły czy instrukcje katalogowania<sup>5</sup>.

Z kolei jednolitych przepisów katalogowania nie są w stanie zastąpić normy, które z natury zawierają jedynie podstawowe zasady wraz z ograniczoną liczbą

5 Nieistotne w tym kontekście pozostają zmiany terminologiczne związane z określeniem czynności związanych z opisem dokumentów i zasobów. RDA nie operuje już tradycyjną formułą „cataloging rules”, niemniej pełni taką funkcję.

egzemplifikacji. O ile jednak w arkuszu polskiej normy poświęconym hasłu osobowemu (PN-N-01229 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło osobowe*) znalazły się wyczerpujące omówienia kluczowych kwestii, o tyle dwie pozostałe normy, poświęcone hasłu korporatywnemu (PN-N-01230 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło korporatywne*) i ujednoliconemu hasłu tytułowemu (PN-N-01231 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło tytułowe*), być może z racji stopnia ich komplikacji (wszak wprowadzały nowe na gruncie polskim typy haseł i odmienne zasady ich stosowania), zawierały zbyt ogólne postanowienia, często pozbawione jednoznacznej wykładni. W kolejnych latach nie pojawiły się próby ich modyfikacji, rozwinięcia lub eksplikacji wątpliwych lub niejednoznacznych rozwiązań. Jednym z powodów był zapewne, wspomniany już, sposób kodyfikacji reguł opisu w postaci norm. Każda korekta zawartości tekstu wymagałaby przecież przygotowania nowej wersji czy nowego wydania normy, co z powodów wyżej wymienionych, nie wchodziło w grę.

W efekcie mamy do czynienia, za sprawą tak sformalizowanej procedury normalizacyjnej, z dokumentami, które w tej formie nie poddają się rozsądnej i koniecznej wraz z upływem czasu nowelizacji. Z drugiej strony wydaje się, że środowisko bibliotekarskie nie podejmowało w ostatniej dekadzie prób poważnej dyskusji w tej materii. A jej brak prowadzi do akceptacji rozwiązań lokalnych, do odmiennych praktyk w tym zakresie. Wskażmy zatem na kilka zaledwie z wielu rozbieżności w pragmatyce opisu katalogowego, które po części wynikają ze zbyt enigmatycznych zapisów w normie na hasło korporatywne. Pełny katalog odmiennych praktyk zająłby w tym tekście zbyt wiele miejsca, wydaje się jednak, iż powinien stać się przedmiotem namysłu. Pytanie tylko, kto w Polsce dyskutuje jeszcze na temat pragmatyki katalogowania?

Pierwszy z brzegu przykład rozbieżności to opis bibliografii w postaci spisów publikacji pracowników instytucji naukowych. Wydaje się, iż dokument taki spełnia jeden z warunków decydujących o opatrzeniu opisu hasłem korporatywnym w postaci nazwy ciała zbiorowego. Norma stanowi bowiem, iż hasło główne otrzymuje opis oficjalnego dokumentu o charakterze informacyjnym lub administracyjnym, który dotyczy działalności ciała zbiorowego. Takiej definicji nie towarzyszy jednak w normie precyzyjne i ostre wyszczególnienie desygnatów pojęcia „oficjalny dokument o charakterze informacyjnym lub administracyjnym...”. W efekcie mamy do czynienia z jawną rozbieżnością w zakresie wyboru hasła głównego opisu tego typu dokumentów. Ten sam rodzaj publikacji otrzymuje trzy różne warianty opisu.

## Pierwszy wariant zawiera hasło korporatywne:

		anso ty 201101041103 ZVLOAD
040		\a NUKAT \c KR 119/MD/jz \d KR 119/SW
110	2	\a Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Rzeszów).
245	1 0	\a Bibliografia publikacji pracowników WSP w Rzeszowie za lata 1992-1996 / zebrali i oprac. Stanisława Mach, Krystyna Serwatko.
260		\a Rzeszów : \b Wydaw. Wyższej Szkoły Pedagogicznej, \c 1998.
300		\a 599 s. : \c 24 cm.
504		\a Indeks.
610	2	\a Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Rzeszów) \x rozprawy akademickie \v bibliografia.
700	1	\a Mach, Stanisława. \e Oprac.
700	1	\a Serwatko, Krystyna. \e Oprac.
920		\a 83-87288-57-8

## drugi hasło autorskie (i błędnym wskaźnikiem w 245):

		SKR 119 ty 201102211316 ZSKR_119
041	0	\a pol
100	1	\a Grzebyk, Eugenia.
245	0 0	\a Bibliografia publikacji pracowników WSP w Rzeszowie do 1986 roku / \c zebrali i oprac. Eugenia Grzebyk ; Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie.
260		\a Rzeszów : \b Wydaw. WSP, \c 1990.
300		\a [8]. 404 s. : \b err. : \c 24 cm.

## trzeci pozostaje bez hasła:

		SKR_119 ty 201102211316 ZSKR_119
040		\a NUKAT \c KR 119/LW \d KR 119/LW \d KR 119/SW/s
245	0 0	\a Bibliografia publikacji pracowników WSP w Rzeszowie za lata 1987-1991 / oprac. Stanisława Mach, Krystyna Serwatko; Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie.
260		\a Rzeszów : \b Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, \c 1993.
300		\a 538. [1] s. : \c 24 cm.
500		\a Indeks.
610	2	\a Wyższa Szkoła Pedagogiczna (Rzeszów) \x rozprawy akademickie \v bibliografia.
700	1	\a Mach, Stanisława. \e Oprac.
700	1	\a Serwatko, Krystyna. \e Oprac.

Czy to jest incydentalny przypadek? Nie, to niemal reguła w opisie publikacji, które winny być zaopatrzone w hasło korporatywne. Nie obciąża to NUKATU, który weryfikuje rekordy w zasadzie wyłącznie pod kątem prawidłowej struktury formatowej. Rozbieżności, jak wspomniano, są konsekwencją nie dość precyzyjnie wyeksplikowanych reguł wyboru i formy hasła opisu, ale zapewne wynikają po części z niskich kompetencji części katalogerów.

Analogiczne przypadki, również liczne dotyczą haseł korporatywnych w postaci nazw imprez. Jeden z warunków wykorzystania hasła w tej postaci należy do najbardziej kontrowersyjnych rozwiązań w zakresie implementacji haseł korporatywnych, a dotyczy kwestii odpowiedniej formy danych: nazwa imprezy tworzy hasło główne, gdy jej temat powiązany jest składniowo z określeniem typu imprezy. Zatem nazwa typu: *Konferencja naukowa Automatyzacja bibliotek* – nie spełnia powyższego warunku, w przeciwieństwie do nazwy typu: *Konferencja naukowa*

nt. *Automatyzacja bibliotek lub Konferencja naukowa pt. Automatyzacja bibliotek.* Taka formuła prowadzi w oczywisty sposób do rozbieżnych praktyk. Znajdziemy zatem opisy zgodne z tą konwencją:

111	2	la Konferencja Naukowa pt. "Tradycje Śląskiej Kultury Muzycznej" ln (5 ; ld 1987 ; lc Wrocław).
245	1 0	la Konferencja naukowa p.t. Tradycje śląskiej kultury muzycznej V : lb [26-28 listopada 1987 r.] / lc [red. Maria Zduniak] ; Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Katedra Kompozycji i Teorii Muzyki.
246	3	la Tradycje śląskiej kultury muzycznej, 5
260		la Wrocław : lb Akademia Muzyczna, lc 1990.
300		la 248 s. : lb il., nuty ; lc 21 cm.
490	1	la Zeszyt Naukowy / Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu. Katedra Kompozycji i Teorii Muzyki ; lv nr 49
546		la Spis treści pol. i niem., streszcz. niem.
650		la Życie muzyczne lz Polska lz Śląsk (region) lx historia lv konferencje.
651		la Śląsk (Polska ; region) lx życie artystyczne lx historia.
700	1	la Zduniak, Maria ld (1934-2011). le Red.
920	0	la Zeszyt Naukowy - Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego we Wrocławiu, lv 0230-0100, lv nr 49

a także liczne, sprzeczne z regułami, rekordy, w których hasło korporatywne zostało pominięte:

040		la GD PAN/AP lc GD PAN/AP ld GD PAN/ET ld GD PAN/JMSs
245	0 0	la Konferencja naukowa nt. Starsi ludzie w okresie przemian ustrojowych, Warszawa, 25 listopada 1996 r. / lc Polskie Towarzystwo Ekonomiczne i Fundacja "Emeryt" ; [oprac. red. Joanna Jezierska].
260		la Warszawa : lb [s.n.], lc 1996.
300		la 71, [1] s. : lb il. ; lc 25 cm.
536		la Konferencja zorganizowana przy wsparciu finansowym: Komitetu Badań Naukowych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Fundacji "Emeryt" oraz Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Wydawnictwo sfinansowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych
650		la Ludzie starzy lx polityka rządowa lz Polska ly 1990- lv konferencje.
650		la Ludzie starzy lz Polska lx sytuacja społeczna ly 1990- lv konferencje.
650		la Starzenie się ludności lv konferencje.
700	1	la Jezierska, Joanna. le Oprac.
710	2	la Fundacja "Emeryt".
710	2	la Polskie Towarzystwo Ekonomiczne.

Z drugiej strony nietrudno znaleźć dokumenty, które nie spełniają powyższego warunku o powiązaniu składniowym typu i tematu konferencji, a mimo to ich opis zostaje zaopatrzony w hasło korporatywne, np. w postaci tematu imprezy:

041	0	la portland cement
111	2	la Odlewnictwo '87 ld (1987 ; lc Wrocław).
245	1 0	la Konferencja naukowa Odlewnictwo '87 / lc [Red. nauk. Bogusław Dembiński].
246	3 0	la Odlewnictwo '87
246	3 0	la Scientific Conference Casting '87
260		la Wrocław : lb Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej, lc 1988.
300		la 185 s. : lb il. ; lc 24 cm.
490	1	la Prace Naukowe Instytutu Technologii Budowy Maszyn Politechniki Wrocławskiej. Konferencje. lx 0324-9379 ; lv 12

Równie rozbieżnie traktowane są publikacje, które zawierają materiały z konferencji zorganizowanych z okazji jubileuszy instytucji. W normie nie znajdziemy precyzyjnej wykładni doboru i formy hasła dla tego typu dokumentów. W efekcie

w katalogach pojawiają się odmienne rozwiązania. Oto przykład opisu, w którym wykorzystano hasło korporatywne w postaci nazwy instytucji:

110	2	W Wyższa Szkoła Inżynierska (Lublin).
245	0 0	W Sesja naukowa zorganizowana w ramach obchodów XX-lecia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie : W materiały konferencyjne : mechanika / W Wyższa Szkoła Inżynierska w Lublinie.
260		W Lublin : W WSIInż. ; W 1974.
300		W 266 s. : W il. ; W 24 cm.
504		W Bibliogr. przy części referatów.

z kolei opis analogicznej pozycji, pozbawiony hasła:

041	0	W
245	0 0	W Sesja naukowa zorganizowana w ramach obchodów XX-lecia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie : W materiały konferencyjne : elektryka. W Cz. 2 / W Wyższa Szkoła Inżynierska w Lublinie.
260		W Lublin : W WSIInż. ; W 1974.
300		W 253 s. : W il. ; W 24 cm.
504		W Bibliogr. przy części referatów.
710	2	W Wyższa Szkoła Inżynierska (Lublin).

i ta sama pozycja w katalogu Biblioteki Narodowej:

110	2	Wyższa Szkoła Inżynierska (Lublin).  bSesja Naukowa d(1974 ;  cLublin).
245	00	Sesja naukowa zorganizowana w ramach obchodów XX-lecia Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Lublinie :  belektryka : materiały konferencyjne.
260		Lublin :  bWSI,  c1974.
300		2 cz. (212 ; [2], 253 s.) :  bil. ;  c25 cm.

Jak winny być traktowane imprezy (zjazdy, zloty) określonych instytucji? Norma sugeruje zastosowanie hasła w postaci nazwy imprezy, aczkolwiek dopuszcza frazę typu ciało zbiorowe/konwencjonalna nazwa imprezy wówczas, gdy „nazwa określona zjazdu ciała zbiorowego nie wystarcza do identyfikacji imprezy”<sup>6</sup>. W praktyce spotkamy wszystkie możliwe warianty opisu. Po pierwsze z sugerowanym w normie hasłem korporatywnym w postaci nazwy imprezy (pole 111):

111	2	W Zjazd Towarzystwa Anestezjologów Polskich W (7 ; W 1976 ; W Warszawa).
245	1 0	W VII Zjazd Towarzystwa Anestezjologów Polskich 26-29 listopada 1976 r. / W [red. Bogdan Kamiński, Tadeusz Szreter].
246	3 0	W Zjazd Towarzystwa Anestezjologów Polskich, 7
260		W Warszawa : W Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, W 1978.
300		W 289, [2] s. : W tab. ; W 24 cm.
700	1	W Kamiński, Bogdan. W Red.
700	1	W Szreter, Tadeusz W (1933- ). W Red.

po drugie, z hasłem korporatywnym, którego pierwszy człon stanowi nazwa instytucji (pole 110):

6 PN-N-01230 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło korporatywne*. Warszawa 2001, s. 19.



110	2	1a Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia". 1b Zjazd 1n (5 ; 1d 1979 ; 1c Warszawa).
245	1 0	1a V Zjazd Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia"
260		1a Warszawa ; 1b Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia", 1c 1980.
300		1a 196, [4] s., [48] s. tabl. ; il. ; 1c 20 cm.
610	2	1a Stowarzyszenie "Wspólnota Polska".

i po trzecie, bez hasła głównego (z literówką w polu 245):

040		1a KAT 0155 1c KAT 0155
245	0 0	1a VI Zjazd Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia" : gurdzień, 1984 / 1c [red. Renata Jackowska].
246	3	1a Zjazd Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia", 6
260		1a Warszawa : 1b Wydawnictwo Polonia, 1c 1985
300		1a 256 s. ; 1b il. 1c 21 cm.
700	1	1a Jackowska, Renata. 1e Red.

Przy czym można prześledzić następującą prawidłowość. Biblioteki uczestniczące w katalogu NUKAT na ogół (z dość częstymi wyjątkami) opisy takich publikacji zaopatrują w hasło w postaci nazwy imprezy (pole 111). Biblioteka Narodowa z reguły wykorzystuje w tym przypadku hasło korporatywne w formie nazwy instytucji (pole 110).

Opis NUKATU:

111	2	1a Sesja Naukowa Jubileuszu 50-lecia Wydziału Rolniczego 1d (1995 ; 1c Wrocław).
245	1 0	1a Sesja naukowa jubileuszu 50-lecia Wydziału Rolniczego / 1c Akademia Rolnicza we Wrocławiu ; [red. merytoryczny Andrzej Kotecki].
246	1 0	1a Sesja naukowa jubileuszu pięćdziesięciolecia Wydziału Rolniczego
260		1a Wrocław : 1b Wydaw. AR, 1c 1995.
300		1a 53 s. ; 1c 24 cm.
500		1a Streszcz. w jęz. ang.
610	2	1a Akademia Rolnicza (Wrocław). 1b Wydział Rolniczy 1x historia.
650		1a Rolnictwo w górach 1z Polska 1z Sudety (góry) 1w konferencje.
700	1	1a Kotecki, Andrzej 1d (1952- ).
710	2	1a Akademia Rolnicza (Wrocław).

opis BN:

110	2	Akademia Rolnicza (Wrocław).  bWydział Rolniczy.
245	00	Sesja naukowa Jubileuszu 50-lecia [pięćdziesięciolecia] Wydziału Rolniczego /  c[red. merytoryczny Andrzej Kotecki].
260		Wrocław :  bWydaw. AR,  c1995  e([Wroc.] :  f"Elma").
300		53 s. :  bportr. ;  c24 cm.
504		Bibliogr., summ. przy ref.
610	24	Uniwersytet Przyrodniczy (Wrocław).  bWydział Rolniczy
650	4	Gleba  xbadanie  zPolska
650	4	Rolnictwo  xmechanizacja  zPolska
650	4	Rolnictwo  xszkolnictwo wyższe  zPolska  yod 1944 r.
650	4	Rośliny  xuprawa  zPolska
651	4	Sudety  xrolnictwo  zPolska  yod 1944 r.
651	4	Wrocław (woj. dolnośląskie)  xszkolnictwo wyższe
655	4	Materiały konferencyjne
700	1	Kotecki, Andrzej  c(agronomia).  eRed.
710	2	Akademia Rolnicza (Wrocław).  bWydawnictwo.  4pbl

Odwołajmy się do jeszcze jednego przykładu różnic w praktyce katalogowej dwóch największych polskich zasobów katalogowych. Przykład kolejnego dokumentu zawierającego materiały ze zjazdu instytucji. Opis w katalogu centralnym z hasłem w postaci nazwy imprezy:

111	2	\\a Zjazd Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych \\n (1 ; \\d 1928 ; \\c Łódź).
245	1 0	\\a Pamiętnik I Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych w Łodzi, dnia 17 czerwca 1928 roku.
246	3	\\a Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych w Łodzi...
260		\\a Łódź : \\b nakładem Komitetu Wykonawczego I-ego Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych oraz Związku Miast Polskich, \\c 1928 \\e (Łódź : \\f Drukarnia Państwowa).
300		\\a 79, [1] s. ; \\c 24 cm.

w wersji BN bez hasła głównego:

040	WA N CWA N
245	00 Pamiętnik I Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych w Łodzi dnia 17 czerwca 1928 roku.
260	Łódź : bKom. Wykonawczy I-ego Zjazdu Lekarzy i Działaczy Samorządowych Szpitalnych : bZwiązek Miast Polskich, c1928  e(Łódź : fDruk. Państwowa).
300	79, [1] s. ; c24 cm.

Jeszcze jeden z całego szeregu tego typu przypadków. Najpierw NUKAT:

111	2	\\a Zjazd Bibliotekarzy Polskich \\n (1 ; \\d 1928 ; \\c Lwów).
245	1 0	\\a Pamiętnik I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie (26 V - 29 V 1928) / \\c oprac. Jan Bronisław Richter.
246	3	\\a Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie (26 V - 29 V 1928)
246	3	\\a Pamiętnik Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie (26 v - 29 v 1928)
260		\\a Lwów : \\b staraniem Koła Związku Bibliotekarzy Polskich, \\c 1929 \\e (Lwów : \\f Drukarnia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich).
300		\\a 142 s. ; \\c 24 cm.
650		\\a Bibliotekarstwo w konferencji.
700	1	\\a Richter, Jan Bronisław \\d (1892-1930). \\e Oprac.

a następnie BN:

040	WA N CWA N
245	00 Pamiętnik I Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie : b(26 V-29 V 1928) / cprac. Jan Bronisław Richter.
246	3 Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Bibliotekarzy Polskich we Lwowie
260	Lwów : bstaraniem Koła Związku Bibliotekarzy Polskich : bz zasiłkiem Min. W.R.i O.P., c1929 e([Lwów] : fDruk. Zakł. Nar. im. Ossolińskich).
300	142 s., [1] k.tabl. złoż. ; c25 cm.
504	Bibliogr. s. 117-123.

Dodajmy, iż te odmienne praktyki nie należą do incydentów. O ile odmienności praktyk NUKATU wydają się zrozumiałe, zważywszy na liczbę bibliotek tworzących zasób i zapewne zróżnicowany poziom kompetencji osób zaangażowanych w katalogowanie w poszczególnych placówkach, o tyle trudno do końca zrozumieć różnice pragmatyki katalogowej BN. Ograniczając się z braku miejsca jedynie do

kręgu materiałów konferencyjnych znajdziemy w tym zasobie opisy pozbawione hasła głównego (jak wyżej), zaopatrzone w hasło w postaci nazwy imprezy, typu:

```
111 2 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich|n(48 ;|d1976 ;
|cWarszawa).
245 10 XLVIII Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich :|bWarszawa,
23-25 IX 1976 r. /|cpod red. Jana Nielubowicza.
246 3 Zjazd Towarzystwa Chirurgów Polskich, 48
260 Warszawa :|bPaństwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich,|c1978.
300 587, [1] s. :|bil., portr., wykr. ;|c24 cm.
```

jak i analogiczne opisy, którym towarzyszy nazwa instytucji:

```
110 2 Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.|bZjazd|n(2 ;
|d1980 ;|cWarszawa).
245 13 II Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej,
[Warszawa, 28-30 kwietnia 1980 r. :|bdokumenty i
materiały] /|cZwiązek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej.
Zarząd Główny.
246 3 Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, 2
246 3 Drugi Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
246 30 Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej
260 Warszawa :|bMłodzieżowa Agencja Wydawnicza,|c1981
|e(Koszal. :|fZP).
300 206, [2] s. ;|c21 cm.
```

Nie sposób wskazać lidera w swoistej konkurencji tworzenia opisów niezgodnych z zasadami. Paradoksalnie, instytucje wzajemnie się uzupełniają w tym procederze. Gdy wskażemy na błąd rekordu pomieszczonego w katalogu centralnym:

```
100 1 |a Giełdon, Liliana
245 1 0 |a Katalog zbiorów malarstwa i rysunku Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku /|c Liliana Giełdon,
Monika Jankiewicz-Brzostowska ; [aut. zdjęć Bernadeta Galus, Ewa Meksiak].
260 |a Gdańsk :|b Centralne Muzeum Morskie, |c 2010.
300 |a 208 s., [124] s. tab. kolor. :|b il. ;|c 33 cm.
```

i prawidłowe hasło główne w BN:

```
110 2 Centralne Muzeum Morskie (Gdańsk).|4pbl
245 10 Katalog zbiorów malarstwa i rysunku Centralnego Muzeum
Morskiego w Gdańsku /|c Liliana Giełdon, Monika Jankiewicz-
Brzostowska.
260 Gdańsk :|b Centralne Muzeum Morskie, |c 2010.
300 208 s., [124] s. tabl. :|bil. (w tym kolor.) ;|c 33 cm.
```

bez trudu w obrębie tej samej kategorii dokumentów wskazać możemy na odwrotną sytuację, gdy prawidłowemu hasłu NUKATU:

110	2	\a Muzeum Stanisława Staszica (Piła : 1981-).
245	1 0	\a Pod znakiem Staszica : \b katalog zbiorów Muzeum Stanisława Staszica w Pile / \c wybór i oprac. Józef Olejniczak ; Muzeum Stanisława Staszica w Pile.
260		\a Piła : \b Muzeum Stanisława Staszica, \c 2011.
300		\a 172 s. : \b il. ; \c 28 cm.
500		\a Na s. przytyt.: 60 lat Muzeum Stanisława Staszica w Pile 1951-2011.
500		\a Tekst dwuszpaltowy.
500		\a Wstęp również w jęz. ang.
504		\a Bibliogr. s. 157-163. Indeks.

towarzyszy błędny rekord BN:

<del>080</del>	<del>069.538</del>	
245	00	Pod znakiem Staszica :  bkatalog zbiorów Muzeum Stanisława Staszica w Pile /  cwybór i oprac. Józef Olejniczak ; Muzeum Stanisława Staszica w Pile.
246	30	Katalog zbiorów Muzeum Stanisława Staszica w Pile
260		Piła :  bMuzeum Stanisława Staszica,  c2011.
300		172 s. :  bil. (w tym kolor.) ;  c28 cm.
500		Na s. przytyt.: 60 lat Muzeum Stanisława Staszica w Pile 1951-2011.
504		Bibliogr. s. 159-163. Indeks.

Celem tego przeglądu nie jest wskazywanie winnych czy tworzenie rankingu błędów. Uważny czytelnik znajdzie w przytoczonych opisach tych samych dokumentów więcej różnic, nawet w tak wydawałoby się jednoznacznych danych jak format czy strony zajęte przez bibliografię. Pytanie podstawowe dotyczy jednak przyczyny odmiennych praktyk. Pytać należy także czy powinniśmy, czy warto podejmować próby zapobieżenia im. Te nieliczne, spośród wielu, przykłady różnic i błędów w opisie, obrazują, wbrew pozorom, zjawisko istotne – niekompatybilność zasobów, brak spójności danych, generowanych w głównych ośrodkach katalogowych w Polsce.

Nie sposób znaleźć uzasadnienia dla tak odmiennych praktyk. Można je jedynie tłumaczyć, jak już wspomniano, trzema przyczynami:

- brakiem szczegółowych, wspartych odpowiednimi przykładami, rozstrzygnięć w zakresie zasad doboru i formy hasła (dodajmy, nie tylko korporatywnego, albowiem podobne uwagi dotyczą hasła tytułowego),
- brakiem wspólnych uzgodnień, zwłaszcza między NUKATEM a BN w zakresie pragmatyki opisu, w tym także szczegółów wypełniania rekordu bibliograficznego w MARC-u 21,
- dezynwolturą katalogujących, być może przekonanych, iż hasło opisu w dobie zautomatyzowanych katalogów i pełnotekstowego, googlowskiego przeszukiwania zasobów bibliograficznych, nie odgrywa znaczącej roli w strukturze rekordu. Może jednak warto byłoby podjąć poważną dyskusję nad kwestią

poprawności danych katalogowych, niezależnie od pokus zmian, mglistych póki co planów implementacji w Polsce RDA, konceptów danych powiązanych (linked data) etc., które zmienią bibliograficzne instrumentarium, lecz nie unicestwią katalogowych kodów. Ale też powinniśmy zadać sobie pytanie o wagę, rolę haseł głównych opisu – czy w dobie elektronicznych katalogów, możliwości przeszukiwania rekordów przez dowolny element opisu w dalszym ciągu odgrywają one kluczową rolę czy też może ich znaczenie uległo dramatycznej deprecjacji. Hasło autorskie bez wątpienia nadal pełni istotną funkcję, ale być może taka czy inna forma hasła korporatywnego czy wręcz jego nieobecność w opisie nie odgrywa większej roli?

Należy pamiętać, iż w opisach książkowych BN i NUKATU mamy także do czynienia z kilkoma różnicami o charakterze strukturalnym. Obie instytucje opublikowały własne instrukcje wypełniania rekordów w MARC-u 21. Te różnice pogłębiają niespójność danych zlokalizowanych w dwóch największych polskich elektronicznych zasobach katalogowych. Pierwsza odmienność dotyczy lokalizacji i formy tytułu oryginalnego dzieła tłumaczonego. BN przyjął proste rozwiązanie polegające na podaniu tej informacji w polu 246 jako wariantu tytułu dzieła. Taki zapis służy zarówno jako uwaga udostępniania użytkownikowi, jak i zapis indeksowy:

```
100 1  Vulliamy, Ed|d(1954- ).
245 10  Ameksyka :|bwojna wzdłuż granicy /|cEd Vulliamy ; przeż.
      Janusz Ochab.
246 1  |iTyt. oryg.:|aAmexica :|bwar along the borderline,|f2011
260  Wołowiec :|bWydawnictwo Czarne,|c2012.
```

NUKAT przyjął bardziej skomplikowaną zasadę umieszczania tytułu oryginału w alternatywnych polach. Generalnie, a musimy tę zasadę przedstawić w wersji uproszczonej, sprowadza się do wyboru dwóch pól – wspomnianego 246 lub pola 240 – tytułu ujednoczonego. Pole 246 zostanie wykorzystane, gdy w zasobie katalogu centralnego nie ma wydań tej pozycji w innych językach (zatem brak jest tłumaczeń):

```
100 1  |a Lohfink, Gerhard |d (1934- ).
245 1  0 |a Ostatni dzień Jezusa :|b co się stało w Wielki Piątek /|c Gerhard Lohfink ; przeż. Eliza Pieciul-Karwińska.
246 1  |i Tyt. oryg.:|a Letzte Tag Jesu
260  |a Poznań :|b W Drodze, |c 2006.
```

W przypadku odmiennej sytuacji, tytuł oryginału traktowany jest jako tytuł ujednoczony (dla wydań tego samego dzieła, opublikowanych pod odmiennymi

tytułami), kontrolowany przez khw i zlokalizowany w rekordzie bibliograficznym w polu 240. Komplikacja polega też na tym, iż pojawienie się w katalogu centralnym tłumaczenia dzieła, którego inna edycja językowa już znajduje się w zasobie, zakłada nie tylko wprowadzenie (uprzednio tworząc dla już wówczas tytułu ujednoliconego rekordu khw) zapisu w polu 240 opisu tłumaczenia, ale też powrotu do pierwotnego rekordu bibliograficznego z opisem oryginału (czy innej wersji językowej) i uzupełnienie również tam zawartości pola 240, w miejsce 246. Wymaga to skrupulatnej weryfikacji już wprowadzonych rekordów bibliograficznych, by we wszystkich opisach edycji dzieła znalazł się tytuł ujednolicony. Przykład fragmentu opisu książki, której inna wersja językowa znajduje się już w zasobie:

100	1		\a Vulliamy, Ed \d (1954- ).
240	1	0	\a Amexica \l (pol.)
245	1	0	\a Ameksyka : \b wojna wzdłuż granicy / \c Ed Vulliamy ; przeł. Janusz Ochab.
260			\a Wołowiec : \b Wydawnictwo Czarne, \c 2012.

Oczywiście nie wymaga trudu znalezienie w obszernym zasobie, rekordów, które nie są zgodne z tą generalną zasadą. Zatem istnieją dwie wersje językowe książki, np. tłumaczenie polskie:

100	1		\a Chomsky, Noam \d (1928- ).
245	1	0	\a Rok 501 : \b podbój trwa / \c Noam Chomsky ; przeł.: Zbigniew Jankowski, Olimpia Mainka ; konsultacja językowa i merytoryczna przeł. Mirosław Nowakowski.
246	1		\l Tyt. oryg.: \a Year 501

oraz oryginał, podstawa tłumaczenia:

100	1		\a Chomsky, Noam \d (1928- ).
245	1	0	\a Year 501 : \b the conquest continues / \c Noam Chomsky.
260			\a London : \b Verso, \c 1993

a pole 240 pozostaje martwe. Ile jest takich rekordów, nie sposób ocenić, niemniej prowadzą one również do niespójności zbioru, kwestionują więc po części rację egzystencji tego zapisu i funkcji wyszukiwawczych poprzez zawartość pola.

Wykorzystanie w katalogu NUKAT pola 240 ułatwić ma identyfikacje wszystkich edycji dzieła, niezależnie od tytułu wydania. W przyszłości powinno usprawnić operacje lokalizujące relacje zgodne z modelem FRBR. Z punktu widzenia perspektywicznych zastosowań korzystniejszym rozwiązaniem byłoby umieszczenie ujednoliconego tytułu we wszystkich opisach, co rzecz jasna z jednej strony podważyłoby do pewnego stopnia klasyczną zasadę katalogowania, o której pewnie i tak niewielu już pamięta, iż typowy tytuł publikacji (poza anonimami klasycznymi,

księgami świętymi i liturgicznymi, których tytuły tworzą ujednoczone hasło opisu) nie podlega unifikacji, zatem nie może tworzyć hasła (głównego). Może jednak, czego dowodzi struktura MARC-a 21, podlegać kodyfikacji na poziomie hasła dodatkowego, bo taką w istocie funkcję pełni pole 240.

Warto wskazać na kolejną odmienną praktyk katalogowych BN i NUKAT. Związana jest z zapisem w hasłach dodatkowych (przede wszystkim polach 700 i 800, powiązanych, rzecz jasna, z rekordami khw) tytułów autorskich dzieł wielotomowych i współwydanych. Biblioteka Narodowa stosuje w tym przypadku zasadę podawania tytułów w języku publikacji dzieła. Przykład obrazujący tę zasadę:

```

100 1 Sfar, Joann|d(1971- ).
245 10 Frachtowiec Króla Małp /|cscen. Joann Sfar, rys.
      Tanquerelle ; kolor Brigitte Findakly ; [tł. Magdalena
      Kurzyna].
246 1 |iTyt. oryg.:|aCargo du Roi Singe
246 1 |iTyt. oryg.:|aPromenade des Anglaises
260   Warszawa :|bMroja Press,|c2012.
300   96 s. :|bil. kolor. ;|c30 cm.
490 1 Profesor Bell / Joann Sfar ;|v2
500   Tyt. oryg.: Le Cargo du Roi Singe, Promenade des Anglaises,
      tyt. oryg. cyklu: "Professeur Bell". W pracy współwyd.
      imię aut. koloru: Walter, nazwa : Walter Pezzali.
501   Współwyd.: Promenada Angielek / Joann Sfar, rys.
      Tanquerelle ; kolor. Walter.
655  4 Komiksy
700 1 Tanquerelle, Hervé.
700 1 Findakly, Brigitte.|eIl.
700 1 Kurzyna, Magdalena.|eTł.
700 1 Pezzali, Walter.
700 12 Sfar, Joann|d(1971- ).|tPromenada Angielek
800 1 Sfar, Joann|d(1971- ).|tProfesor Bell ;|v2

```

W podpolu t pola 700 i 800 zostają zatem wprowadzone w języku tekstu książki czyli polskim, kolejno tytuły pracy współwydanej i całości dzieła wielotomowego. Tytuły są indeksowane, a zatem stanowią element wyszukiwawczy, umożliwiający identyfikację zarówno dzieła wielotomowego, jak i współwydanego.

NUKAT postępuje w tych przypadkach odmiennie. Z zasady podaje w tych polach (i oczywiście tworzy uprzednio rekordy khw typu autor-tytuł) tytuły ujednoczone dzieł, a zatem tytuły oryginalne. Analogiczny opis tego samego dzieła w wersji NUKATU prezentuje się następująco:

100	1		1a Sfar, Joann 1d (1971- ).
240	1	0	1a Cargo du roi singe 1 (pol.)
245	1	0	1a Frachtowiec Króla Maip / 1c scen. Joann Sfar ; rys. Tanquerelle ; kolor Brigitte Findakly ; [tł. Magdalena Kurzyna].
260			1a Warszawa : 1b Mroja Press, 1c 2012.
300			1a 96 s. : 1b il. kolor. ; 1c 30 cm.
490	1		1a Profesor Bell / Joan Sfar ; w 2
500			1a Tyt. oryg.: Le Cargo du Roi Singe.
500			1a W pracy współwyd. imię aut. koloru: Walter, nazwa : Walter Pezzali.
501			1a Współwyd. : Promenada Angielek.
655			1a Komiksy z Francja 1y 1990- w tłumaczenia polskie.
700	1		1a Tanquerelle, Hervé 1d (1972- ). 1e 11.
700	1		1a Findakly, Brigitte. 1e 11.
700	1		1a Kurzyna, Magdalena. 1e 11.
700	1		1a Pezzali, Walter.
700	1	2	1a Sfar, Joann 1d (1971- ). 1 Promenade des Anglaises 1 (pol.)
800	1		1a Sfar, Joann 1d (1971- ). 1 Professeur Bell 1 (pol.) w 2

To strukturalna różnica, która implikuje określone konsekwencje. Po pierwsze, biblioteki, które pobierają rekordy z baz katalogowych, nie mogą bezkarnie wprowadzać do swoich zasobów opisów pobieranych na przemian z BN i NUKATU. Powinny przyjąć jedną z dwóch praktyk w tym zakresie i konsekwentnie importować dane z jednego źródła, unikając tym samym niespójności danych. Dotyczy to zarówno danych bibliograficznych, jak i rekordów khw. Należy bowiem pamiętać, iż za tymi różnicami w zakresie zawartości rekordów bibliograficznych kryje się podstawowa rozbieżność w strukturze rekordów khw dla danych typu autor/tytuł. Po drugie, wersja NUKATU prowadzi do problemów z identyfikacją tytułów. Do indeksu tytułowego wprowadzane są jedynie tytuły oryginalne, pole 490 nie jest indeksowane (dane nie są wprowadzane do indeksu tytułowego), zatem użytkownik, który poszukiwałby tytułu pracy współwydanej (*Promenada Angielek*) lub tytułu całości polskiego wydania powyższej publikacji (*Profesor Bell*), nie znajdzie jej:

Indeks		
« 30 » 20 « 10 « Cofnij o   Przewiń o » 10 » 20 » 30 »		
Szukałeś w NUKAT - Tytuł: profesor bell		
	Liczba opisów	Hasła (kliknij, aby zobaczyć opis dokumentu)
rekord khw	1	Profesor Bazyle Wojtowicz i jego uczniowie : Galeria Miejska Arsenał Poznań, czerwiec-lipiec 2003 / [red. katalogu Anna Rodzińska, Waldemar Idzikowski].
rekord khw	1	Profesor Benedykt Halicz / [red. zeszytu Edward Karasiński] ; Łódzkie Towarzystwo Naukowe.
rekord khw	2	Profesor Bernard Nathanson w Polsce
rekord khw	1	Profesor Bernard Zablocki / [red. z Teresa Gościcka].
rekord	1	Profesor Bibiana Mossakowska - chirurg w spódnicy : zbiór artykułów, wywiadów i relacji prasowych z

Czy jest to przypadek incydentalny? Nie, bowiem dotyczy licznych wydań tłumaczeń dzieł wielotomowych. Ta sama sytuacja będzie miała miejsce w przypadku



wyszukiwania tak popularnych tytułów, jak *Władca pierścieni* Tolkiena czy *Świat dysku* Terry Pratchetta. Indeks wskazuje, iż w zasobach bibliotek tworzących NUKAT znajduje się zaledwie kilka edycji trylogii Tolkiena:

Hasła	
« 30 « 20 « 10 « Cofnij o   Przewiń o » 10 » 20 » 30 »	
Szukałeś w NUKAT - Tytuł: władca pierścieni	
Liczba opisów	Hasła (kliknij hasło, aby zobaczyć opis dokumentu)
3	Władca Pierścieni / J. R. R. Tolkien ; przeł. Jerzy Łoziński.
1	Władca pierścieni / J. R. R. Tolkien ; z il. Alana Lee ; w przekł. Marii Skibniewskiej.
1	Władca pierścieni [Dokument dźwiękowy] / J. R. R. Tolkien ; przekł. Maria Skibniewska.
1	Władca pierścieni / J. R. R. Tolkien ; przeł. Maria Skibniewska.
3	Władca pierścieni
1	Władca pierścieni albo Kuszenie zła / Isabelle Smadja ; przeł. Beata Spieralska.
1	Władca Pierścieni : broń i wojna : ilustrowany przewodnik po bitwach, armiach i broniach Śródziemia / Chris Smith ; [przekł. Aleksandra Jagiełowicz].
1	Władca Pierścieni : Drużyna Pierścienia : filmowe postacie i miejsca / Jude Fisher ; [przekł. Andrzej Syrzycki i Aleksandra Jagiełowicz].
1	Władca pierścieni : dwie wieże : filmowe postacie i miejsca / Jude Fisher ; [przedm. Viggo Mortensen ; przekł. Cezary Frąć].
1	Władca Pierścieni : jak powstawała filmowa trylogia / Brian Sibley ; [przekł. Aleksandra Jagiełowicz].

i nie ma żadnego wydania cyklu Pratchetta:

Hasła	
« 30 « 20 « 10 « Cofnij o   Przewiń o » 10 » 20 » 30 »	
Szukałeś w NUKAT - Tytuł: świat dysku	
Liczba opisów	Hasła (kliknij hasło, aby zobaczyć opis dokumentu)
1	Świat dysków kompaktowych (CD-ROM)
1	Świat Dysku - Mapa będąca jedyną Wierną y zwykle Dokładną Mappą fantastycznego y magicznego świata Dysku / [dzieło Terry'ego Pratchetta & Stephena Briggsa "De Chelonian Mobile"]; przeł. Piotr W. Cholewa ; [mapa Stephen Pleyer].
1	Świat Dzieci
1	Świat Dzieci i Wszystko dla Dzieci.

podczas gdy w istocie w obu przypadkach mamy do czynienia z pokaźną pulą opisów. Należałoby je wyszukiwać albo przez tytuł oryginału, tytuły poszczególnych części albo przez indeks autorski, który od frazy – autor/tytuł dzieła w języku polskim przekieruje nas do właściwych zapisów indeksowych. Przykład dzieła Tolkiena:

Odsyłacze		
	Liczba opisów	Termin szukany
przejdź do haseł	0	Tolkien, J. R. R. (1892-1973). Władca Pierścieni
	Liczba opisów	Zobacz / Zobacz też
przejdź do haseł	82	Tolkien, J. R. R. (1892-1973). Lord of the rings (pol.)
przejdź do haseł	6	Tolkien, J. R. R. (1892-1973). Lord of the rings (pol.)

czy Pratchetta, (system wyświetla zarazem liczbę rekordów z opisami poszczególnych tomów *Świata dysku*):

Odsyłacze		
	Liczba opisów	Termin szukany
przejdź do haseł	0	Pratchett, Terry (1948- ). Świat dysku
	Liczba opisów	Zobacz / Zobacz też
przejdź do haseł	145	Pratchett, Terry (1948- ). Discworld series (pol.)

Jeszcze raz podkreślmy – sytuacja taka ma miejsce za sprawą umieszczania w opisach wielotomowych dzieł tłumaczonych wyłącznie ujednoliczonego (za-tem oryginalnego) tytułu całości. Niech przykład opisu dowolnego tomu trylogii Tolkiena zamknie ten przegląd specyfiki rozplanowania elementów w rekordzie bibliograficznym tego typu publikacji:

100	1	\a Tolkien, J. R. R. \d (1892-1973).
240	1 0	\a Two towers \l (pol.)
245	0 0	\a Dwie wieże / \c J. R. R. Tolkien ; przeł. Jerzy Łoziński.
260		\a Poznań : \b Zyski i S-ka, \c cop. 2001.
300		\a 502, [1] s. : \b mapy ; \c 19 cm.
490	1	\a Władca Pierścieni / J. R. R. Tolkien ; \w [t. 2]
700	1	\a Łoziński, Jerzy \d (1947- ). \e Tł.
800	1	\a Tolkien, J. R. R. \d (1892-1973). \t Lord of the rings \l (pol.) \w t. 2

Tytuł polski dzieła wielotomowego widnieje oczywiście w rekordzie khw jako zapis odsyłaczyowy:

100	1	\a Tolkien, J. R. R. \d (1892-1973). \t Lord of the rings \l (pol.)
400	1	\a Tolkien, J. R. R. \d (1892-1973). \t Władca Pierścieni
667		\a The lord of the rings

To on jest podstawą umieszczenia w indeksie wspomnianego odsyłacza. Można by tej sytuacji zaradzić wprowadzając do indeksu tytułowego zawartość podpola t pola 400 rekordu khw, tak, by użytkownik otrzymał odsyłacz od tytułu polskiego do tytułu oryginału. Nie sposób jednak oprzeć się refleksji, iż prostszy, mniej wyrafinowany opis takich publikacji w katalogu BN ułatwia użytkownikowi identyfikację publikacji. Innymi słowy mówiąc, stopień komplikacji opisu pewnych dokumentów z użyciem tytułów ujednoliconych i przeniesieniem tytułów polskich jedynie do khw odbywa się ze szkodą dla procesów identyfikacji. Czytelnik, który ufa niezawodnym narzędziom wyszukiwawczym w postaci indeksów, ma prawo

dojść do wniosku, że pewne tytuły nie egzystują w zasobie bibliotecznym. Chyba że przyjdzie mu do głowy pomysł, by szukać ich w indeksie autorskim, ewentualnie poprzez tytuł oryginalny (bardzo wątpliwe) lub poprzez wyszukiwanie pełnotekstowe, które oferuje identyfikację rekordów poprzez dowolny zapis w rekordzie bibliograficznym.

Dodajmy, wyłącznie jako dygresję, iż w zasobie BN pozostały rekordy tworzone w latach 2005–2007, w okresie współpracy z NUKATEM. Zawierają one oczywiście zapisy zgodne z konwencją katalogu centralnego, zatem są niespójne ze wspomnianymi wyżej zasadami BN. Takie rekordy jak ten:

```

100 1  Walser, Robert|d(1878-1956).
245 10 Niedzielny spacer /|cRobert Walser ; przekł. Małgorzata
      Łukasiewicz.
246 1  |iTyt. oryg. 3 pracy:|aRosse
260  Izabelin :|bŚwiat Literacki,|ccop. 2005.
300  391, [1] s. :|bil. ;|c23 cm.
500  Tyt. oryg.: "Poetenleben" ; "Seeland" ; "Die Rose".
505 0  Życie poety ; Kraina Jezior ; Róża.
655  4 Powieść szwajcarska|y20 w.
700 1  Walser, Robert|d(1878-1956).|tPoetenleben|l(pol.)
700 1  Walser, Robert|d(1878-1956).|tSeeland|l(pol.)
700 1  Walser, Robert|d(1878-1956).|tRose|l(pol.)
700 1  Łukasiewicz, Małgorzata|d(1948- ).|eTł.
920  83-88612-87-5 .|czł. 35

```

są swoistym ciałem obcym w zasobie katalogowym biblioteki. Nikt ich (ani rekordów khw) rzecz jasna nie dostosował do reguł opisu stosowanego w BN.

Być może doszliśmy zatem do takiego etapu i mechanizmu tworzenia zasobu bibliograficznego, iż najbardziej efektywna, trafna (relewantna) identyfikacja opisów odbywa się poprzez wyszukiwanie pełnotekstowe. Jeżeli tak, to należy przemyśleć poważnie „filozofię” katalogowania w MARC-u 21. Może nie warto dzielić opisu na szczegółowe pola i podpola, struktura taka bowiem jest zbędna w przypadku indeksowania wspólnego wszystkich elementów opisu. To oczywiście wątpliwość czysto retoryczna i należy ująć ją w cudzysłów.

W praktyce katalogowej mamy do czynienia z co najmniej trzema wersjami rekordów w formacie MARC 21 w Polsce. Z jednej strony z wersją NUKATU, z drugiej BN, z trzeciej bibliotek, które funkcjonują poza tymi strukturami, i które przejęły ten format jako natywną strukturę danych bibliograficznych. Jak różne systemy traktują ten format, co oferują odbiorcy, a czego go pozbawiają, należałoby napisać poważną rozprawę. W tym miejscu jedynie zaznaczmy, iż najpoważniejszy problem

organizacyjny, nie związany z określonym programem, dotyczy kartotek wzorcowych. Zarówno NUKAT (w opcji dla katalogujących), jak i BN oferują możliwość pobierania poszczególnych rekordów, zarówno bibliograficznych, jak i khw. Problem bibliotek funkcjonujących poza tymi strukturami ogniskuje się w postępującej z czasem dezaktualizacji tak gromadzonych danych, bowiem, jak wiemy, już istniejące rekordy khw ulegają stałej, dynamicznej, modyfikacji – a to z racji błędów i ich poprawy, kasowania zdublowanych opisów, śmierci autorów, zmian nazw instytucji etc. Biblioteka, która pobiera z zasobu BN lub NUKATu rekordy khw musiałaby stale monitorować ich stan i konfrontować je z rekordami bazy macierzystej lub przyjąć do wiadomości, iż z czasem baza khw ulegnie daleko idącej dezaktualizacji. Jedyne rozsądne w tym przypadku rozwiązanie to uwolnienie przez którąś z tych dwóch placówek bazy khw i udostępnienie co pewien czas (np. raz w roku) jej zasobu w postaci pliku(ów) ISO 2709 lub MARCXML. Wówczas możliwe byłoby sukcesywne przeładowywanie aktualnej bazy khw do lokalnych zasobów lub, to zależy od możliwości programu bibliotecznego, systemowe zastąpienie w bazie katalogowej rekordów nieaktualnych przez ich nowe wersje. Uwalnianie katalogów jest praktyką stosowaną już od wielu lat przez zagraniczne biblioteki naukowe. Czy jedna z placówek polskich byłaby skłonna wykonać taką operację z khw, pozostaje pytaniem otwartym.

Implementacja formatu MARC w placówkach pozostających poza NUKATEM, w tym zwłaszcza w bibliotekach publicznych, jak wspomniano, pozostawia wiele do życzenia. Bez trudu można wskazać instytucje, które pracują w tym formacie, lecz nie korzystają w pełni z formalnych kartotek wzorcowych. Ciekawym obiektem z punktu widzenia implementacji standardów katalogowych pozostają biblioteki, które wykorzystują program MAK+.

MAK+ (MakPlus) rozwijany jest przez Instytut Książki od 2009 r., a od 2010 r. instalowany w kolejnych bibliotekach, przede wszystkim publicznych, do których jest w pierwszym rzędzie adresowany. Obecnie (czerwiec 2013) program obsługuje blisko 1200 placówek, w tym, wedle oficjalnych danych, „20% bibliotek publicznych, co sytuuje go na drugim miejscu pod względem popularności”<sup>7</sup>. System uznać zatem należy za najbardziej ekspansywnie rozwijające się oprogramowanie biblioteczne w Polsce drugiej dekady XXI w. Wśród celów działania organizatorzy wymieniają zdystansowanie rywali i zajęcie pozycji lidera wśród polskich systemów bibliotecznych. Od 2012 r. z oprogramowania korzystają biblioteki usytuowane

7 MAK+ na Mazowszu górą. Strona Maka+. Dział Wiadomości [z 26.05.2013] [online]. Dostęp: <http://www.makplus.pl/dzial/index.html?wersjaJęzykowaId=pl&dzialId=42>.

przy polskich placówkach dyplomatycznych, m.in. w Rzymie i Pekinie, a także biblioteka The Polish Museum of America. „Intensywne trzymiesięczne testowanie systemu – czytamy na stronie programu – utwierdziło pracowników biblioteki w przekonaniu, że MAK+ jest doskonałym wyborem”<sup>8</sup>. Program wkracza do bibliotek Instytutu Polskiego w Rzymie, Moskwie, Wiedniu. W 2012 r. Krajowa Rada Biblioteczna rekomendowała MAKa+ do implementacji w bibliotekach publicznych.

Oprócz lokalnych instalacji oprogramowania, elementem kluczowym, wręcz sercem systemu jest centralny serwer, który gromadzi kopie zawartości wszystkich katalogów bibliotek pracujących w MAKu+. Tu zlokalizowana jest główna baza, rodzaj katalogu centralnego, aczkolwiek nie tworzonego metodą współkatalogowania. Do kanonicznych zasad funkcjonowania systemu, jego twórcy zaliczają:

- 100% zgodność danych z formatem MARC 21,
- korzystanie z jednego źródła danych (Biblioteki Narodowej), „tym samym wszystkie książki w systemie MAK+ będą wszędzie tak samo opisane (w obrębie pól obowiązkowych)”<sup>9</sup>,
- bibliotekarze mają możliwość, w przypadku braku rekordu w zasobie *Przewodnika Bibliograficznego*, wprowadzenia własnych opisów. „Nad ich poprawnością czuwa grupa moderatorów – czytamy w opisie funkcjonowania systemu – . Jednak i w tym wypadku najwyższą instancją jest PB [*Przewodnik Bibliograficzny*] Biblioteki Narodowej. Jeżeli dany opis pojawi się w PB zastępuje dotychczasową wersję. Cały proces przebiega automatycznie i niezauważalnie dla bibliotekarza”<sup>10</sup>. Innymi słowy mówiąc, rekordy nowe są korygowane przez zespół specjalistów i moderatorów, ponadto system automatycznie podmienia je na wzorcowe opisy tworzone w Bibliotece Narodowej”<sup>11</sup>.

Tak przedstawiają się w maksymalnym skrócie założenia funkcjonowania systemu, który broni się za pośrednictwem różnorodnych narzędzi przed

8 MAK+ w Ameryce. Strona Maka+. Dział Wiadomości [z 9.01.2013] [online]. Dostęp: <http://www.makplus.pl/dzial/index.html?wersjaJęzykowaId=pl&dzialId=42&sekcjaId=0&offset=30&max=15&artykulId=1429>.

9 O MAK-u+ bez tajemnic. Cz. 1 [online]. Dostęp: <http://www.makplus.pl/dzial/index.html?wersjaJęzykowaId=pl&dzialId=41&artykulId=102>.

10 O MAK-u+ bez tajemnic. Cz. 2 [online]. Dostęp: <http://www.makplus.pl/dzial/index.html?wersjaJęzykowaId=pl&dzialId=41&artykulId=700>.

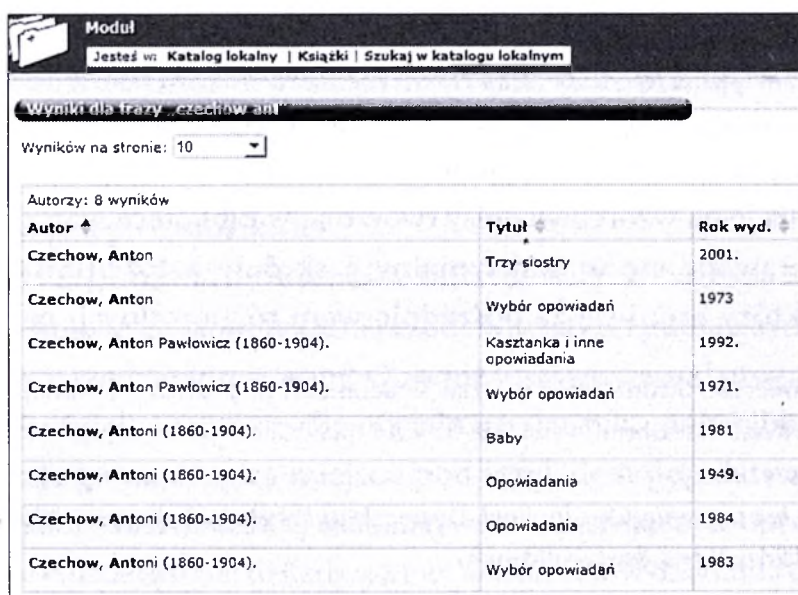
11 „Taki rekord jest oznaczony w systemie jako <tymczasowy>. Współpracujący z Instytutem Książki moderatorzy dokonają jego walidacji, a finalnie zostanie on zastąpiony przez wersję, która pojawi się w Przewodniku Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Automatycznie i bez ingerencji kogokolwiek. We wszystkich bibliotekach”. Tamże. Cz. 1.

niepoprawnymi opisami, „ponieważ pilnujemy z całą surowością i stanowczością czystości danych, wprowadzanych do systemu MAK+” – czytamy w dokumencie programowym. Rygor, pełna zgodność ze standardami, w tym założeniami i strukturą formatu, wyznaczają filozofię tego systemu. Uzasadnieniem kordonu sanitarnego, który chronić ma zasób katalogowy przed błędnymi opisami jest następujące ostrzeżenie: „Raz <zaśmiecona> baza pozostaje taką do końca swojego istnienia”<sup>12</sup>.

Jak po ponad trzech latach funkcjonowania prezentuje się zasób katalogowy MAK+ z jednego jedynie punktu widzenia, kluczowego dla autorów systemu – zgodności ze standardami?

Konfrontacja kardynalnych reguł z zawartością i sposobem działania systemu wzbudzić musi niepokój. Spróbujmy wątpliwości wobec funkcjonowania bazy katalogowej ograniczyć do najważniejszych jedynie kwestii, albowiem rozbiór detaliczny organizacji systemu wymagałby znacznie szerszych rozważań.

Po pierwsze, system został zainicjowany, wbrew przestrogom i głosom krytycznym, bez bazy kartoteki haseł wzorcowych. W efekcie do zasobu poszczególnych bibliotek i bazy centralnej trafiła w początkowym okresie znaczna liczba opisów niezgodnych z regułami katalogowania. Dotyczy to w pierwszym rzędzie haseł osobowych. Znajdziemy więc w katalogu tej samej biblioteki opisy dzieł tego samego autora pod odmiennymi wersjami hasła. Oto jeden z wielu przykładów:










The screenshot shows a search results page from a library catalog. The search term is 'Czechow antoni'. The results are displayed in a table with columns for 'Autor', 'Tytuł', and 'Rok wyd.'. There are 8 results listed, showing various editions and titles by Anton Czechow and Antoni Czechow.

Autor	Tytuł	Rok wyd.
Czechow, Anton	Trzy siostry	2001.
Czechow, Anton	Wybór opowiadań	1973
Czechow, Anton Pawłowicz (1860-1904).	Kasztanka i inne opowiadania	1992.
Czechow, Anton Pawłowicz (1860-1904).	Wybór opowiadań	1971.
Czechow, Antoni (1860-1904).	Baby	1981
Czechow, Antoni (1860-1904).	Opowiadania	1949.
Czechow, Antoni (1860-1904).	Opowiadania	1984
Czechow, Antoni (1860-1904).	Wybór opowiadań	1983


Dodajmy, iż żadna z tych form nie jest prawidłowa, albowiem w polu hasła głównego powinna znaleźć się oryginalna forma nazwy osobowej (w transliteracji).

<sup>12</sup> Tamże. Cz. 2.

Takie opisy, zgodnie z żelaznymi zasadami funkcjonowania MAKa+, miały być korygowane bądź przez moderatorów bądź automatycznie przez system (zastępowane przez rekordy z bazy *Przewodnika Bibliograficznego*). Nic nie wskazuje na taki proces. Niepoprawne rekordy egzystują zarówno w bazach lokalnych, jak i w bazie centralnej. Powodują oczywiste błędy w procesie wyszukiwawczym. Prowadzą do niespójności zasobu, w którym egzystują rekordy niewalidowane. Kolejny przykład z bazy centralnej z opisami dzieł Moliera, funkcjonującymi pod różnymi wariantami hasła:





Obrazek	Autor	Tytuł	Hasło przedmiotowe
	Molier (1622 - 1673).	Świętoszek Skąpiec	Komedia francuska
	Molier, Jean Yves.	Skąpiec	Dramat francuski Lektura szkolna
	Molier, Jean Yves.	Skąpiec	Dramat francuski Lektura szkolna
	Molier, Jean Yves.	Skąpiec	Komedia francuska
	Molier, Jean Yves.	Skąpiec	Komedia francuska
	Molière (1622-1673).	Świętoszek	Lektura szkolna
	Molière (1622-1673).	Świętoszek	Komedia francuska Dramat francuski Klasycyzm

Najwyraźniej zatem proces weryfikacji rekordów nie funkcjonuje prawidłowo. Być może to jednak lepsze rozwiązanie niż sygnalizowana w założeniach programowych MAKa+ operacja automatycznego zamieniania rekordów lokalnych przez opisy *Przewodnika*, bowiem taka procedura groziłaby skuteczną dezintegracją zasobów katalogowych. Hasła przedmiotowe w opisach to temat na oddzielną dyskusję. W zbiorze funkcjonują opisy również tego typu:

świętoszek	
	<b>Autor</b> Moliere (1622 - 1673).
<b>tytuł</b>	świętoszek
<b>Wydawnictwo</b>	'Zielona Sowa',
<b>Rok wydania</b>	2000.

Błędy się zdarzają, jednakże ich nasycenie w zasobie MAKa+ podważa tezę o czystości i walidacji danych wprowadzanych do systemu.

Po drugie, kartoteki haseł wzorcowych są traktowane jako źródła haseł, natomiast cały system nie funkcjonuje jako baza relacyjna. W efekcie raz skopiowane hasła nie ulegają zmianie w rekordach bibliograficznych, mimo modyfikacji rekordów khw. Widoczne jest to chociażby w przypadku haseł autorów zmarłych w ostatnich latach. W efekcie starsze rekordy nie zawierają np. daty śmierci autora. Brak tego mechanizmu z czasem będzie powodował systematyczną dezaktualizację danych, np. dotyczących autorów współczesnych. Przykład tego typu rozbieżności:


	Portret Familii	Dernałowicz, Maria	Arystokracja - 10-13 w. - Polska Rody - 13-14 w. - Polska
	Portret Familii	Dernałowicz, Maria (1928- ).	Arystokracja - 20 w. - Polska Rody - 15 w. - Polska
	Portret Familii	Dernałowicz, Maria (1928- ).	Arystokracja - 20 w. - Polska Rody - 15 w. - Polska
	Portret Familii	Dernałowicz, Maria (1928-2009).	Arystokracja - 18 w. - Polska Rody - 18 w. - Polska

Po trzecie, system wyszukiwawczy nie odwołuje się do indeksów. W efekcie wyszukiwanie jest znacznie spowolnione. O ile w małej bazie nie jest to proces dotkliwy, o tyle przeszukiwanie całej bazy centralnej wydłuża niepomiaralnie operację wyszukiwawczą, która może trwać długie minuty lub zakończyć się komunikatem o błędzie. System nie oferuje ani na poziomie bazy lokalnej ani centralnej możliwości łączenia kryteriów wyszukiwawczych. W bazie centralnej pozostaje do dyspozycji użytkownika wyszukiwanie jedynie wedle haseł autorskich, tytułowych i przedmiotowych. Co więcej, wyszukiwanie wedle nazw osobowych ograniczone jest wyłącznie do haseł głównych (tzn. przeszukiwania pola 100)! Generalnie hasła dodatkowe nie służą jako elementy wyszukiwawcze. Zatem nie ma żadnych możliwości identyfikacji opisów poprzez nazwy osobowe współautorów, tłumaczy czy redaktorów. Stanisław Barańczak, Maciej Słomczyński, Zofia Kierszys czy Zofia Chądzyńska nie funkcjonują w katalogu jako tłumacze. Nie ma możliwości wyszukania i identyfikacji tłumaczonych przez nich dzieł poprzez ich nazwiska. Umberto Eco nie istnieje jako współautor *Nie myśl*,





że książki znikną. Być może książki pozostaną, szybciej znikną ich współtwórcy z katalogu bibliotecznego.





Poniższego opisu *Korespondencji* Z. Herberta i S. Barańczaka nie znajdziemy poprzez nazwisko drugiego z korespondentów, jego nazwisko jest także nieobecne w samym opisie, w którym pominięto zarówno hasła dodatkowe, jak i oznaczenie odpowiedzialności:

Korespondencja (1972-1996) z faksymilami listów, zapisków...	
	<b>Autor</b> Herbert, Zbigniew (1924-1998).
	<b>Tytuł</b> Korespondencja (1972-1996) z faksymilami listów, zapisków, wierszy dla przyjaciół oraz aneksem
	<b>Wydawnictwo</b> Fundacja Zeszytów Literackich,
	<b>Rok wydania</b> cop. 2005.
	<b>Hasła przedmiotowe</b> Poeci polscy - od 1944 r. Listy polskie - od 1944 r.

Adam Pomorski zostanie zidentyfikowany wyłącznie jako autor tomiku poetyckiego, podczas gdy szereg jego przekładów rezyduje w katalogu:

Wyszukiwanie. Znalaziono 1 wyników.				
<b>Szukana fraza</b>	Pomorski Adam			
<b>Miejsce przeszukiwania</b>	Wszystkie biblioteki			
<b>Województwo</b>	Wszystkie			
<b>Rodzaj hasła</b>	<input type="radio"/> Tytuł	<input type="radio"/> Autor	<input type="radio"/> Hasło przedmiotowe	
<b>Poziom dokładności</b>	<input type="radio"/> Dokładnie	<input type="radio"/> Podobne		
SZUKAJ				
				
Wyświetl biblioteki w postaci: <input type="radio"/> mapy <input type="radio"/> mapy uproszczonej <input type="radio"/> tabeli				
Obrazek	Autor ↕	Tytuł ↕	Hasło przedmiotowe ↕	Dostępne egzemplarze ↕
	Pomorski, Adam (1956- ).	Sąd kapturowy	Poezja polska - 20 w.	1

Ten sam mechanizm dotyczy pozostałych haseł dodatkowych. Wspomniany już *Świat dysku* właściwie nie istnieje w zbiorze katalogowym, mimo, iż wiele opisów książek z tego cyklu znajduje się w zasobie:

Wyszukiwanie. Znaleźiono 3 wyników.				
Szukana fraza		<input type="text" value="świat dysku"/>		
Miejsce przeszukiwania		<input type="text" value="Wszystkie biblioteki"/>		
Województwo		<input type="text" value="Wszystkie"/>		
Rodzaj hasła		<input type="radio"/> Tytuł	<input type="radio"/> Autor	<input type="radio"/> Hasło przedmiotowe
Poziom dokładności		<input type="radio"/> Dokładnie	<input type="radio"/> Podobne	
SZUKAJ 				
Wyświetl biblioteki w postaci: <input type="radio"/> mapy <input type="radio"/> mapy uproszczonej <input type="radio"/> tabeli				
Obrazek	Tytuł	Autor	Hasło przedmiotowe	
	Ostatni kontynent <b>Świat dysku</b>	Pratchett, Terry (1948- ).	Powieść młodzieżowa angielska- 20 w.	
	Mort <b>Świat dysku</b>	Pratchett, Terry (1948- ).	Powieść młodzieżowa angielska	
	<b>Świat Dysku</b>	Pratchett, Terry (1948- ).	Powieść angielska - 20 w.	

Użytkownik nie dysponuje więc w bazie centralnej możliwością identyfikacji opisów poprzez tytuły serii, tytuły dzieł współwydanych, wielotomowych, pomieszczonych w polach haseł dodatkowych. Zważmy dodatkowo na fakt, iż zapewne zdecydowana większość bibliotek uczestniczących w systemie nie udostępnia użytkownikom w Internecie bazy lokalnej, a jedynie kieruje użytkownika do bazy centralnej. To ona pełni funkcję podstawowego źródła informacji katalogowej.

Po czwarte, brak typowych indeksów w systemie, na poziomie bazy lokalnej, jak i centralnej utrudnia, a niekiedy uniemożliwia operację wyszukiwawczą. Utrudnia, bowiem system penetruje pełnotekstowo zawartość wybranych pól (i podpól) w poszukiwaniu określonego ciągu znaków. W odpowiedzi wyświetla wszystkie hasła (opisy), w których występuje interesująca nasz fraza. W efekcie takiego procesu program identyfikuje zbędne rekordy. W przypadku przeszukiwania kartoteki haseł wzorcowych taki zabieg można uznać jedynie za kłopotliwy. Przykład z wyszukiwaniem frazy „zakład” w khw:

Hasło główne - nazwa ciała zbiorowego 110

1-1  
2  
1 Szukaj w KHW zakład

szukaj dokładnie

Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego (Wrocław). Zakład Historii Śląskiej Kultury Muzycznej.	BN
Wysza Szkoła Pedagogiczna (Częstochowa). Zakład Historii Literatury Polskiej do XX wieku.	BN
Akademia Medyczna (Łódź). Zakład Chemii Fizycznej.	BN
Politechnika Warszawska. Wydział Budownictwa Mechaniki i Petrochemii (Płock). Zakład Inżynierii Sanitarnej i Ochrony Środowiska. Studenckie Koło Inżynierii Środowiska.	BN
Uniwersytet Jagielloński. Zakład Biocybernetyki.	BN
Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej. Oddział (Kraków). Zakład Drogownictwa Miejskiego.	BN
Wysza Szkoła Zawodowa Administracji Publicznej (Sulechów). Zakład Technik Multimedialnych	BN
Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki. Zakład Materiałów Budowlanych i Ochrony Budowli.	BN
Zakład Chemii Analitycznej Politechnika Krakowska im. Tadeusza Kościuszki.	BN
STOEN.	BN

Wskaźniki: 2

System nie wyświetla wyników w porządku alfabetycznym haseł, których pierwszym elementem jest szukany wyraz. Proponuje nam natomiast (mimo, iż wybraliśmy opcję szukania dokładnego) nieuporządkowany ciąg danych, w których pojawia się szukana fraza. Przypadkową, niealfabetyczną listę wystąpień wyszukiwanego ciągu znaków można określić, wpisując pełną nazwę. Gorzej, gdy system nie oferuje nam żadnego poprawnego hasła opisu. Przykład Adama Mickiewicza:

Hasło główne - nazwa osobowa 100

1-10  
523 Szukaj w KHW Mickiewicz Adam

szukaj dokładnie

Mickiewicz, Adam Michał.	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Pan Tadeusz (pol.)	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Dziady (niem., pol.)	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Dziady (fr.)	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Artykuły polityczne.	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Bajki.	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Bajki własne i naśladowane.	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Ballady i romanse (białorus.)	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855). Canti.	BN
Mickiewicz, Adam (1798-1855)	TOB

Właściwe hasło zawiera błąd. Jaką decyzję ma w takiej sytuacji podjąć katalogujący?

Przeszukiwanie bazy centralnej ze względu na brak indeksów w znacznym stopniu komplikuje identyfikację tytułów dzieł. System wyszukuje wszystkie

wystąpienia frazy. Jeżeli poszukujemy pospolitej lub krótkiej frazy jako tytułu, otrzymamy w odpowiedzi nadmiar opisów (dokumentów nierelevantnych). W wyszukiwaniu w bazie *Przewodnika Bibliograficznego*, którego zawartość dostępna jest w systemie, będzie ich więcej, bowiem system przeszukuje także podpole b pola 245 czy podpole a pola 246. Wyniki wyszukiwania hasła „oni”:

Wyniki dla frazy „oni”			
Wyników na stronie: 10			
Tytuły: 127 wyników			
Tytuł	Autor	Rok wyd.	Status
Odpowiedź o trzech Metysach. T. 1, Raczej jednak oni	Parnicki, Teodor (1908-1988).	cop. 1992	
Aleksander Graham Bell : historia wynalezienia telefonu i jego wpływu na nasze życie Tyt. oryg.: Alexander Graham Bell,	Pollard, Michael (1931- ).	1992	
Thomas Alva Edison : jak jeden z największych wynalazców wprowadził elektryczność do użytku domowego	Sproule, Anna (1942- ).	1991	
Oni mówią innymi językami Tyt. oryg.: Speak with other tongues,	Sherrill, John L.	1990	
Oni i Norwid : problemy odbioru twórczości Cypriana Norwida w latach 1840-1883	Adamiec, Marek (1956- ).	1991	
Oni	Torańska, Teresa (1946- ).	1989	
Ludzie Stalina Tyt. oryg.: Oni okružali Stalina	Medvedev, Roj Aleksandrovič (1925- ).	1989	
Ludzie Stalina Tyt. oryg.: Oni okružali Stalina	Medvedev, Roj Aleksandrovič (1925- ).	1989	
Oni bronili Lublina w 1939 r.[oku : w 50 rocznicę II wojny światowej]	Gzella, Alojzy Leszek (1932- ).	1989	
Oni wyszli z tej ziemi	Cerski, Lucjan (1922- ).	1997	

W bazie centralnej otrzymamy mniejszą pulę wyników, bowiem system przeszukuje jedynie zawartość podpola tytułu właściwego:

Wyszukiwanie. Znalaziono 94 wyników.			
Szukana fraza: oni			
Miejsce przeszukiwania: Wszystkie biblioteki			
Województwo: Wszystkie			
Rodzaj hasła: <input type="radio"/> Tytuł <input type="radio"/> Autor <input type="radio"/> Hasło przedmiotowe			
Poziom: <input type="radio"/> dokładności <input type="radio"/> Dokładnie <input type="radio"/> Podobne			
SZUKAJ			
Wyswietl biblioteki w postaci: <input type="checkbox"/> mapy <input type="checkbox"/> mapy uproszczonej <input type="checkbox"/> tabeli			
Obrazek	Tytuł	Autor	Hasło przedmiotowe
	Oni zmienili historię		Biografie.
	Kim oni byli		Biografie. Wydawnictwa popularne.
	Kim oni byli...? kogo pytać i odpowiedzi o sławnych ludziach		wydawnictwa popularne
	Oni nas stworzyli	Augustyn, Józef (1950- ).	Publicystyka polska – ed 1989 r.
	Dlaczego oni nie urosli	Baranowski, Jan.	Pamięć polska – 20 w.

W jednym i drugim przypadku tytuł *Oni* lub tytuły rozpoczynające się tą frazą zostają wtopione w większą lub mniejszą liczbę rekordów nierelevantnych. Oczywiście taki tryb wyszukiwania i ekspozycji wyników może być przydatny dla użytkowników, którzy nie znają pełnego tytułu, pamiętają jego fragment etc. Natomiast jako jedyny sposób przeszukiwania bazy znacznie utrudnia precyzyjną identyfikację rekordów. Jeżeli użytkownik podejmie mocno karkołomną decyzję identyfikacji powieści pod tytułem *T* (Wiktora Pielewina) w całej bazie centralnej poprzez wyszukiwanie tytułowe, system odmówi posłuszeństwa. Jeżeli natomiast zawęzi zasięg terytorialny do grupy bibliotek, otrzyma wynik nieadekwatny wobec intencji pytania – system wyświetli wszystkie tytuły, w których występuje litera „t”:

Wyszukiwanie. Znaleziono 615 wyników.

Szukana fraza:

Miejsce przeszukiwania: Wszystkie biblioteki

Województwo: kujawsko-pomorskie

Rodzaj hasła:  Tytuł  Autor  Hasło przedmiotowe

Poziom dokładności:  Dokładnie  Podobne

SZUKAJ

Wyświetl biblioteki w postaci:  mapy  mapy uproszczonej  labeli

Obrazek	Tytuł	Autor	Hasło przedmiotowe
	Topielsko, T. L.		Powieść polska - 20 w.
	Antologia noweli polskiej t.1 lektury szkolne Antologia noweli polskiej t.1 lektury szkolne		Antologia Nowela polska Literatura polska - 20 w. - antologia
	Antologia tekstów filozoficznych antyk, średniowiecze, renesans T.1		Filozofia. Antologia
	Słownik języka polskiego. T.2 L-P		Słownik polsko-angielski

Po piąte – nieprecyzyjny jest mechanizm wyszukiwawczy poprzez hasła odsyłaczowe (zlokalizowane w khw). Przypomnijmy, że w systemie, który sprawnie przetwarza rekordy w formacie MARC 21, w odpowiedzi na próbę wyszukiwania poprzez wariant hasła (odsyłacz, trop, formę odrzuconą) zostajemy skierowani do hasła właściwego, pod którym widnieją opisy. Baza centralna MAKA+ w zasadzie obsługuje tę relację, pomija jednak etap nawigacyjny i z miejsca wyświetla odpowiednie opisy. Problem w tym, iż w zależności od formy hasła osobowego otrzymujemy odmienne wyniki. I tak w odpowiedzi na hasło „Czechow Antoni” system sygnalizuje obecność 100 rekordów spełniających to kryterium (wśród których znajdują się, rzecz jasna, opisy opatrzone różnymi wariantami nazwy osobowej autora):

Wyszukiwanie. Znalaziono 100 wyników.

Szukana fraza:

Miejsce przeszukiwania: Wszystkie biblioteki


Województwo: Wszystkie

Rodzaj hasła:  Tytuł  Autor  Hasło przedmiotowe

Poziom dokładności:  Dokładnie  Podobne

SZUKAJ

Wyświetl biblioteki w postaci:  mapy  mapy uproszczonej  tabeli

Obrazek	Autor ↑	Tytuł ↕	Hasło przedmiotowe ↕
	Czechow, Antoni	Dzień na wsi i inne opowiadania	Opowiadanie rosyjskie – 19 w.
	Czechow, Antoni	Dzień na wsi i inne opowiadania	Literatura piękna dla dzieci i młodzieży Literatura dziecięca rosyjska
	Čehov, Anton Pavlovič	Święta noc	Literatura.
	Čehov, Anton Pavlovič	Człowiek w futerał i inne opowiadania	Powieść rosyjska

wpisanie formy ujednoliconej nazwy osobowej tego autora ujawnia inną liczbę opisów:

Wyszukiwanie. Znalaziono 125 wyników.

Szukana fraza:

Miejsce przeszukiwania: Wszystkie biblioteki

Województwo: Wszystkie

Rodzaj hasła:  Tytuł  Autor

z kolei odmienna forma zapisu nazwy autora, obecna w kartotece wzorcowej Biblioteki Narodowej, którą wykorzystuje MAK+, ujawnia jeszcze inną liczbę rekordów, tym razem mocno zredukowaną:

Wyszukiwanie. Znalaziono 32 wyników.

Szukana fraza:

Miejsce przeszukiwania: Wszystkie biblioteki

Województwo: Wszystkie

Rodzaj hasła:  Tytuł  Autor

Nie sposób zrozumieć logiki działania mechanizmu wyszukiwawczego. Bez wątplenia system ten nie funkcjonuje zgodnie z zasadami organizacji relacyjnej bazy bibliograficznej z obsługą khw. Różne wyniki wyszukiwawcze, w zależności od formy nazwy osobowej, zapisanej w kartotece, stawiają pod znakiem zapytania wiarygodność samego systemu. Przykłady tego typu można mnożyć. Nie wiadomo np. dlaczego system identyfikuje dużo większą liczbę opisów w wyszukiwaniu poprzez indeks autorski hasła „Tuwim Julian”:

Wyszukiwanie. Znaleziono 1021 wyników.	
Szukana fraza	tuwim julian
Miejsce przeszukiwania	Wszystkie biblioteki
Województwo	Wszystkie
Rodzaj hasła	<input type="radio"/> Tytuł <input type="radio"/> Autor
Poziom dokładności	<input type="radio"/> Dokładnie <input type="radio"/> Podobne

a drastycznie mniejszą, gdy wprowadzimy hasło w postaci pseudonimu poety:

Wyszukiwanie. Znaleziono 384 wyników.	
Szukana fraza	pikador, jego koń i jeszcze jedno zwierze
Miejsce przeszukiwania	Wszystkie biblioteki
Województwo	Wszystkie
Rodzaj hasła	<input type="radio"/> Tytuł <input type="radio"/> Autor
Poziom dokładności	<input type="radio"/> Dokładnie <input type="radio"/> Podobne

dlaczego na hasło w formie spolszczonej wspomnianego Wiktora Pielewina baza sygnalizuje obecność 8 opisów:


Wyszukiwanie. Znaleziono 8 wyników.	
Szukana fraza	Pielewin, Wiktor
Miejsce przeszukiwania	Wszystkie biblioteki
Województwo	Wszystkie
Rodzaj hasła	<input type="radio"/> Tytuł <input type="radio"/> Autor
Poziom dokładności	<input type="radio"/> Dokładnie <input type="radio"/> Podobne

a na hasło w wersji ujednoliconej liczbę znacznie większą:

Wyszukiwanie. Znalaziono 17 wyników.	
<b>Szukana fraza</b>	Pelevin, Viktor Olegovič
<b>Miejsce przeszukiwania</b>	Wszystkie biblioteki
<b>Województwo</b>	Wszystkie
<b>Rodzaj hasła</b>	<input type="radio"/> Tytuł <input type="radio"/> Autor
<b>Poziom dokładności</b>	<input type="radio"/> Dokładnie <input type="radio"/> Podobne

Podobna dysproporcja ma miejsce w przypadku innych haseł, chociażby formy „Szekspir William” oraz „Shakespeare William” itd.

To jedynie wybrane wątpliwości związane ze zgodnością MAKA+ ze standardami bibliograficznymi. Nie warto podejmować kwestii drugorzędnych, acz dla bibliotekarza drażniących, na przykład prezentacji opisów w katalogach lokalnych, w których pojęcie autorstwa zostaje rozciągnięte na współpracowników (tłumaczy, autorów wstępu, nawet wydawnictwa – zatem zapisy pojawiające się w polach haseł dodatkowych). Taki sposób prezentacji rekordów sugeruje, iż np. H. Sienkiewicz nie jest wyłącznym autorem *Krzyżaków*:

Krzyżacy	
	<b>Autor:</b> Sienkiewicz, Henryk Włodarczyk, Barbara.
	<b>Tytuł:</b> Krzyżacy /
	<b>ISBN:</b> 83-7327-182-1
	<b>Miejsce wydania:</b> Kraków :
	<b>Wydawnictwo:</b> GREG,
	<b>Rok wydania:</b> 2005.
	<b>Objętość:</b> 589,[1] s. ;
	<b>Rozmiary:</b> 21 cm.
	<b>Seria:</b> Lektura. Wydanie z opracowaniem / GREG
	<b>Hasła przedmiotowe:</b> Powieść polska

To są jednak drugorzędne detale. Kwestią podstawową pozostaje niespójność danych, ujawniająca się zarówno w poważnej, acz trudnej do oszacowania liczbie błędnych rekordów, jak i w postaci nieprecyzyjnych narzędzi wyszukiwawczych w bazie centralnej, które podważają pryncypia funkcjonowania zautomatyzowanego katalogu bibliotecznego. Oczywiście, można przyjąć założenie, iż zasoby małych bibliotek publicznych (a takie dominują wśród kooperantów MAKA+) nie wymagają ani perfekcyjnych rekordów ani precyzyjnych narzędzi



wyszukiwawczych. Jeżeli tak, przyznajmy to i nie eksponujmy haseł o jednolitej bazie, o pełnej zgodności ze standardami bibliograficznymi i rygorach weryfikacji rekordów.

Wyszukiwanie wedle dowolnych elementów opisu, które proponuje jako domyślne, podstawe narzędzie coraz większa liczba OPAC-ów, ułatwia zapewne przeszukiwanie katalogu młodemu dziś pokoleniu użytkowników wyszukiwarki Google'a. Taki interfejs oferuje chociażby katalog BUW-u czy NUKATU. Czy jest to najlepszy sposób identyfikacji w pełni ustrukturyzowanych, rozbudowanych, szczegółowych rekordów, których budowa służy w oczywisty sposób precyzyjnemu wyszukiwaniu poprzez indeksy, włączając w to odsyłacze, zlokalizowane w kartotekach wzorcowych, ponadto łączenie kryteriów etc? Oczywiście nie. Póki jednak systemy pozwalają nam na wybór opcji, przeszukiwania pełnotekstowego lub indeksowego, nie stanowi to poważnego problemu. Dużo gorsza sytuacja ma miejsce, gdy oferujemy użytkownikowi narzędzia, które w znacznym stopniu redukują możliwości opisu i identyfikacji dokumentów. Dublin Core, standard metadanych, w podstawowej wersji, w postaci 15-elementowego zestawu, został przyjęty w 1995 r. Jednym z inicjatorów powstania DC było OCLC, które współuczestniczyło w rozwoju standardu, tym samym przyczyniając się do jego upowszechnienia. Nigdy jednak, wbrew doniesieniom, które pojawiały się w polskim piśmiennictwie bibliotekarskim, OCLC nie przyjęło DC jako podstawowej struktury danych katalogowych. Co więcej, w pewnym momencie wycofało się z uczestnictwa w rozwoju tego standardu. DC powstał w celu opisu sieciowych dokumentów cyfrowych, innymi słowy mówiąc, w celu katalogowania dokumentów internetowych za pośrednictwem maksymalnie prostej struktury. Stąd brak w podstawowym zestawie DC tak elementarnych składników klasycznego opisu katalogowego, jak miejsce wydania czy seria wydawnicza. Ich nieobecność jest oczywista, jeśli zważyć na cel DC – w dokumentach sieciowych, w tym stronach internetowych, elementy tego typu nie występują lub zdarzają się incydentalnie.

Dublin Core z założenia pozbawiony był rygoru typowego dla przepisów katalogowania. Nie został zaopatrzony w instrukcje wypełniania poszczególnych elementów czy zbiór choćby ogólnych zasad stosowania tego standardu. Stanowił zatem przeciwieństwo zunifikowanych i skodyfikowanych tradycyjnych zasad opisu. Adresowany w zasadzie do wszystkich zainteresowanych, dopuszczał odmienne interpretacje zawartości poszczególnych elementów i odrębną pragmatykę tworzenia metadanych. Zakładał otwarty schemat, w którym każdy element może

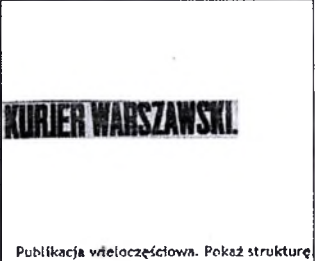
być powtarzany lub pomijany, a cała struktura uzupełniana o dodatkowe elementy w zależności od potrzeb. Z czasem ten podstawowy zestaw został obudowany obszernym, kilkudziesięcioelementowym zbiorem własności i klas, po części kontrolowanych zapisów (np. kodów języków czy krajów zgodnie z normami ISO) i słownikowych schematów kodowania danych (np. w postaci Klasyfikacji Dziesiątej Deweya, Klasyfikacji Biblioteki Kongresu czy UKD). Próba kodyfikacji pewnej części zapisów nie zmienia jednak ogólnej filozofii tego projektu metadanych, który pozostaje otwartą formułą, aczkolwiek ulegającą w ostatnich latach poważnej komplikacji. Na poziomie podstawowych elementów identyfikacji dokumentu nie przyjęto rozwiązań stosowanych w systemach bibliotecznych, w tym kontroli danych poprzez kartoteki wzorcowe, wraz z siecią relacji, które wiążą rekord bibliograficzny z rekordami khw, wariantami nazw, tytułów etc. Schemat wystarczający do podstawowej charakterystyki typowego dokumentu sieciowego nie jest przystosowany do szczegółowego opisu dokumentu drukowanego. Oprogramowanie dLibra, które stało się standardem w polskich bibliotekach cyfrowych operuje podstawowym zestawem elementów DC. Użytkownicy mogą, zgodnie z zasadami funkcjonowania DC, rozszerzyć tę listę o dodatkowe elementy i oczywiście to czynią, uzupełniając opisy o sygnatury (oryginalnego druku), lokalizacje, opisy fizyczne, warianty tytułu. Uzupełniają w różnorodny sposób, co oczywiście prowadzi do niespójności danych w skali ogólnopolskiej. Federacja Bibliotek Cyfrowych, która udostępnia swoisty katalog centralny metadanych polskich bibliotek cyfrowych (<http://fbc.pionier.net.pl/owoc/>), importuje do niego jedynie informacje z tych 15 podstawowych elementów DC, pomijając dane z dopisywanych przez biblioteki pól. To jedna z konsekwencji otwartej formuły DC, a zarazem rezultat niedostosowania tego schematu do opisu dokumentów drukowanych. Albowiem, to kwestia kardynalna, polskie biblioteki cyfrowe gromadzą w przeważającej liczbie cyfrowe kopie druków, przede wszystkim książek i czasopism, a nie publikacji sieciowych, dokumentów tworzonych od podstaw jako cyfrowe (born digital), do opisu których został przystosowany schemat Dublin Core. Stąd konieczność uzupełniania zestawu o brakujące elementy, sztukowania go na własną rękę, stąd rozbieżności w liczbie elementów i schematach danych w różnych placówkach, odmienności w zakresie stopnia szczegółowości opisu etc. Ponadto DC nie zakłada obsługi wariantów nazw i tytułów, odsyłaczy, zatem związków typowych dla klasycznego opisu katalogowego, zarówno tradycyjnego, jak i zautomatyzowanego. Ogołaca system opisu dokumentów z narzędzi ułatwiających ich identyfikację. W efekcie w zasobach bibliotek cyfrowych znajdziemy odmienne

rozwiązania w obrębie opisie, zwłaszcza formie elementów wyszukiwawczych. Ujednolicona nazwa osobowa czy spolszczona, tytuł czasopisma w wersji oryginalnej czy uwspółcześnionej – takie dylematy nie istniałyby, gdyby elementem struktury danych były formy odsyłacze. Inaczej poważna część opisów zostaje zubożona, kosztem komfortu wyszukiwawczego. Jeden przykład – użytkownik poszukujący w zasobach metadanych Federacji Bibliotek Cyfrowych jednego z najważniejszych wydawnictw prasowych, *Kuriera Warszawskiego*, znajdzie go niemal wyłącznie pod oryginalnym tytułem XIX wiecznym – „Kurjer Warszawski”. Próba identyfikacji pisma poprzez współczesną wersję tytułu, próba oczywista i skuteczna w katalogu bibliotecznym, tu skazana jest na niepowodzenie, poza niewielkim zasobem Polony, która opisuje dziennik pod tytułem uwspółcześnionym. Pozostając przy tym przykładzie, możemy skonfrontować oba opisy:

<b>Kurier Warszawski. 1939, nr 241 (1 września). - Wyd. wieczorne</b>	
<b>Opis</b>	Dodatkowe informacje    Struktura publikacji
Dublin Core wer. 1.1:	
Tytuł:	Kurier Warszawski. 1939, nr 241 (1 września). - Wyd. wieczorne
Temat i słowa kluczowe:	1939 r. Gazety polskie
Wydawca:	Warszawa : Feliks Mrozowski, Konrad Olchowicz
Data wydania:	1939
Typ zasobu:	czasopismo
Format:	text/html
Identyfikator zasobu:	oai:www.polona.pl:19450
Źródło:	Biblioteka Narodowa
Język:	pol
Prawa:	Biblioteka Narodowa
Reprodukcja cyfrowa:	Zakład Reprografii i Digitalizacji Zbiorów Bibliotecznych Biblioteki Narodowej, 2009

W Polonie znajdziemy elementarny opis poszczególnych numerów pisma, ograniczony do podstawowych elementów struktury DC. Zasób nie będzie z kolei dostępny pod hasłem „Kurjer Warszawski” ani na stronie macierzystej ani na portalu FBC

Otwarta i nieskodyfikowana formuła i zasady DC prowadzą do daleko posuniętych rozbieżności w strukturze i zawartości opisów. Zważywszy, iż zasoby bibliotek cyfrowych skupionych w FBC liczą ponad 1,3 mln publikacji, mamy do czynienia z poważnie zróżnicowanym katalogiem metadanych. Kodyfikacja reguł opisu, kwestia kardynalna w tradycji katalogowania, w przypadku zasobu metadanych została w znacznym stopniu zbagatelizowana przez środowisko bibliotekarskie. Zasada tworzenia w katalogach bibliotecznych pełnych opisów, a uproszczonych w zbiorach metadanych jest formą poszanowania reguł sztuki zawodu, pozbawia jednak często użytkownika bibliotek cyfrowych sprawnych narzędzi wyszukiwawczych.


<b>Kurjer Warszawski / [red. Bruno Kiciński].</b>	
<b>Tytuł:</b> Kurjer Warszawski / [red. Bruno Kiciński].	
<b>Inny tytuł:</b> Kurier Warszawski	
<b>Współtwórca:</b> Kiciński, Bruno (1797-1844). Red. ; Dmuszewski, Ludwik Adam (1777-1847). Wydaw.	
<b>Wydawca:</b> B. Kiciński	
<b>Miejsce wydania:</b> Warszawa	
<b>Data wydania:</b> 1821-1939	
<b>Opis fizyczny:</b> 14 x 23 cm.	
<b>Hasło przedmiotowe KABA:</b> Dzienniki polskie.	
<b>Słowa kluczowe:</b> 19 w. ; dzienniki polskie ; Polska ; życie społeczne ; życie intelektualne ; życie artystyczne ; Warszawa	
<b>Adnotacje [uwagi]:</b> Częstotliwość: dziennik ; 1 grud. 1820 ukazała się ulotka-prospekt zapowiadająca druk "Kuriera Warszawskiego". ; Format od 1822 : 17 x 23 cm., od 1824 , nr 80 : 18 x 18 cm., od 1850 : 22 x 18 cm., od 1851 : 25 x 19 cm., od 1854 : 27 x 21 cm., od 1874, nr 71 : 40 x 27 cm., od nr 141 : 27 x 28 cm., od 1875 : 40 x 28 cm. ; Liczne dod. spec. i numery jubileuszowe. ; Wyd.: od 1822 - L. A. Dmuszewski, od XII 1847 - Konstancja Dmuszewska. od IX 1854 - Ludwika Zabłocka, od 1870, nr 99 - Gustaw Gebethner, od 1887, nr 139 - Wacław Szymanowski, Antoni Pietkiewicz (Adam Pług), od 1903, nr 303 - W. Szymanowski, Ferdynand Hoesick, od 1905, nr 351 - F. Hoesick, A. Wierusz-Kowalski, Zygmunt Olchowicz, od 1925, nr 66 - Feliks Mrozowski, Z. Olchowicz, od 1927, nr 307 - F. Mrozowski, Konrad Olchowicz jr. ; W l. 1930-1938 dod. niesamoiestny pt. "Kurier Warszawski Dziećmi" ; w l. 1938-1939 dod. dwutyg. p.t. "Mój Kurjerek : piśmko dla dzieci" Nr 1 (8 wrzes.)-Nr 17 (24 sierp.). ; Red.: od 17 czerw. 1821 - L. A. Dmuszewski, od XII 1847 - Ludwik de Vidal, od połowy 1848 - Karol Kucz, od 1863 - Zygmunt Zaborowski, od 1866 - Antoni Edward Odyniec, od 1867, nr 33 - Stanisław Bogusławski, od 1868, nr 21 - W. Szymanowski, od 1871, nr 57 - Julian Statkowski, od 1873 - Herman Benni, od 1876, nr 107 - W. Szymanowski, od 1886, nr 353 Franciszek Olszewski, za red. od 1897, nr 2 - Franciszek Nowodworski, od 1899, nr 103 - Władysław Korotyński, od 1903, nr 274 - Jan Brzeziński, od 1906, nr 16 - Konrad Olchowicz, od 1914, nr 133 - Stanisław Szcałkowski, od 1915, nr 184 - Bruno Wincenty Korotyński, od nr 216 - K. Olchowicz, od 1924, nr 175 - Ferdynand Hoesick, K. Olchowicz jr. ; Od 28 maja do 14 czerw. 1918 w czasie strajku drukarzy zamiast "Kuriera Warszawskiego" ukazywał się "Dziennik Wspólny". ; Od 1883, nr 74 (1 kwiet.) wyd.: wieczorne i poranne oznacz. tym samym numerem bieżącym. ; Od 1883, nr 74 (1 kwiet.) wychodził w dni powszednie wieczorem, w niedzielę i święta rano, nadto w dni powszednie ukazują się stale dodatki poranne p.t.: "Kurier Warszawski : dodatek poranny". ; Numeracja: 1821, nr 1 (1 stycz.)-1872, nr 259 (21 list.) ; 1873, nr 1 (14 stycz.)-1939, nr 240 (l. e. 776) (9 paźdz.).	
<b>Typ źródła:</b> czasopismo	
<b>Język:</b> pol	
<b>Powiązania:</b> Mój Kurjerek : piśmko dla dzieci wydawane przez Kurjer Warszawski : bezpłatny dodatek do wyd. porannego no... / [red. nac. Ferdynand Hoesick i Konrad Olchowicz]. 1938-1939 ; Dziennik Wspólny : komunikat łączny polskich piśm codziennych warszawskich. 1918 ☞	
<b>Format:</b> application/octet-stream	
<b>Sygnatura oryginału:</b> 08466	
<b>Lokalizacja oryginału:</b> Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie	
<b>Sponsor digitalizacji:</b> Unia Europejska. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego ; Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka, lata 2007-2013, Priorytet 2. Infrastruktura straż. B + R	

Opis w e-bUWie jest próbą wprowadzenia do zmodyfikowanej struktury DC szczegółowych informacji o edycji pisma, obecnych w opisie katalogowym: alternatywnej wersji tytułu, ułatwiającej identyfikację pisma, szczegółowej adnotacji, informacji o powiązaniach pisma (dodatku), hasłach przedmiotowych czy sygnaturze. Tak szczegółowy opis daleko wykracza poza typową strukturę danych DC. Pamiętać jednak należy, iż zawartość elementów wprowadzonych w e-bUwie do struktury DC, w postaci Innego tytułu czy Hasła przedmiotowych nie jest importowana do zasobu metadanych Federacji Bibliotek Cyfrowych, zatem pozostaje poza systemem wyszukiwawczym centralnego kontenera metadanych, swoistego katalogu centralnego polskich bibliotek cyfrowych.

Na koniec wspomnijmy o drugorzędym składniku bibliograficznych standardów, który na naszych oczach przechodzi do historii. Znamienny jest w tym kontekście brak sprzeciwu środowiska bibliotekarskiego wobec stopniowego wyeliminowania opisów zgodnych z notacją ISBD. Zaakceptowano bez dyskusji interfejs OPAC-ów zautomatyzowanych systemów bibliotecznych. Innymi słowy mówiąc, bez sprzeciwu przyjęto swoisty dyktat informatyków. Wszyscy ci, którzy w tej czy innej formie usiłowali kontaktować się czy negocjować detale (ważne z punktu widzenia paradygmatu bibliograficznego i bibliotekarskiego) rozwiązań z osobami odpowiedzialnymi za kształt oprogramowania bibliotecznego, pewnie zgodzą się z twierdzeniem, iż w większości przypadków kwestie bibliograficzne są traktowane przez nich jako zbędny balast, zgoła nieistotne, z punktu widzenia informatycznego, zadanie, drugorzędny element (w domyśle: bibliotekarski kaprys). Dodatkowo przyczynił się do tego proces stopniowej rezygnacji z katalogów kartkowych, przyspieszony postępującą automatyzacją katalogów i implementacją formatu MARC 21. To katalog kartkowy wymuszał stosowanie grafiki opisu katalogowego zgodnie z regułami notacji danych. Kompozycja opisu sprzyjała jego czytelności, forma danych to wszak nie tylko element tradycji, lecz także estetyki, ale również ich jednoznacznej identyfikacji. Kod katalogowy to integralne połączenie zestawu danych z formą ich prezentacji. Wraz z rezygnacją z drukowanych katalogów bibliotecznych zapomniano chyba zbyt łatwo i nazbyt pochopnie o formie, w jakiej dane bibliograficzne są prezentowane. W efekcie, niezależnie od systemu, polskiego czy zagranicznego, niemal bez wyjątku zniknął klasyczny, zgodny z notacją ISBD zapis. Jego miejsce zajęły dowolne sposoby formatowania opisu, rzekomo ułatwiające użytkownikowi identyfikację poszczególnych elementów opisu. Interfejs Opac-u adresowany jest zatem do katalogowego analfabety, któremu należy wyjaśnić sens i znaczenie kolejnych składników opisu, wskazując gdzie ulokowany jest autor, a gdzie tytuł dokumentu. Brak tego typu instrukcji nie przeszkadzał przez dziesięciolecia czytelnikom w identyfikacji struktury opisu. Czy współczesny użytkownik katalogu dysponuje mniejszymi kompetencjami? W typowym interfejsie katalogowym pojawia się więc zestaw dodatkowych informacji tłumaczących użytkownikowi rozlokowanie kolejnych elementów opisu:

<b>Autor</b>	<u>Bulgakov, Mihail Afanas'evič (1891-1940).</u>
<b>Tytuł</b>	<b>Mistrz i Małgorzata / Michaił Bułhakow ; przeł. Andrzej Drawicz ; konsult. nauk. Grzegorz Przebinda.</b>
<b>Adres wydawniczy</b>	Poznań : Dom Wydawniczy Rebis, cop. 2012.
<b>Wydanie</b>	Wyd. 6.
<b>Opis fizyczny</b>	523, [1] s. ; 20 cm.
<b>Wariant tytułu</b>	Tyt. oryg.: Master i Margarita
<b>Seria</b>	<u>Mistrzowie Literatury</u>
<b>Hasło przedmiotowe</b>	<u>Powieść rosyjska -- 20 w.</u>
<b>Hasło dodatkowe</b>	<u>Drawicz, Andrzej (1932-1997). Tł.</u> <u>Przebinda, Grzegorz (1959- ). Oprac.</u> <u>Dom Wydawniczy Rebis.</u>
<b>ISBN</b>	9788375108545 9788375108552
<b>UKD</b>	821.161.1-3
<b>Nr bibliografii narodowej</b>	PB 34437/2012

Wersja powyższa zachowuje przynajmniej rozróżnienie takich elementów jak hasło główne i hasła dodatkowe. Nie trzeba jednak dodawać, że oddanie kompozycji i notacji opisu wyłącznie w ręce informatyków stanowi dogodną sposobność do prezentacji go w formie karykaturalnej. Egzemplifikację nonszalancji wobec kardynalnej struktury i typologii danych znajdziemy chociażby, o czym była mowa, w interfejsie Maka+, w którym np. pojęcie autorstwa niewiele ma wspólnego z kanonicznymi zasadami opisu bibliograficznego:

Wspomnienia o Lwie Tolstoju /	
	<b>Autor:</b> Lebrun, Victor (1882-1979). Tyblewski, Tyburcjusz Tł. Wydawnictwo Literackie.
	<b>Tytuł:</b> Wspomnienia o Lwie Tolstoju /
	<b>ISBN:</b> 83-08-01415-1
	<b>Miejsce wydania:</b> Kraków ; Wrocław :
	<b>Wydawnictwo:</b> Wydaw. Literackie,
	<b>Rok wydania:</b> 1984
	<b>Objętość:</b> 157, [2] s., [1] k. portr. ;
	<b>Rozmiary:</b> 20 cm.
	<b>UKD:</b> 882(091):929(47+57)]"18/19"A/Z 882(091):929(47+57)
	<b>Hasła przedmiotowe:</b> Lebrun, Victor (1882-1979) Tolstoj, Lev Nikolaevič (1828-1910) - a literatura bułgarska Pisarze rosyjscy - pamiętki - 19-20 w. Pamiętniki francuskie - 19-20 w.

Rozróżnienie autora, który tworzy jednokrotne hasło główne i osób oraz instytucji, które pełniły pomocnicze funkcje, a zatem pojawiają się w hasłach

dotychczasowych, zostaje skutecznie zneutralizowane. Dystynkcja ważna z punktu widzenia zasad zostaje zniesiona, być może wskutek lekceważenia wspomnianych bibliotekarskich fanaberii, nonszalancji wobec nieistotnych bibliograficznych reguł, a być może w celu uproszczenia i uprzyśpieszenia opisu owemu mitycznemu użytkownikowi, niezorientowanemu w materii bibliograficznej. Zapewne z tych samych powodów wprowadzono termin „rozmiary”, który zastąpić ma bibliograficzny „format”.

Zwróćmy uwagę, iż założenie ułatwienia użytkownikowi korzystania z opisów legło u podstaw części zmian w opisie RDA, w tym w pierwszym rzędzie rezygnacji z typowych skrótów, które tradycyjnie występowały w strefie opisu. Gdzie zatem obecnie znajdziemy opisy z pełną notacją ISBD? Zdaje się, że ostatni szaniec stanowi bibliografia narodowa, edytowana w pdfach przez Bibliotekę Narodową czy British Library. W *Przewodniku Bibliograficznym* znajdziemy jeszcze „klasyczne” opisy bibliograficzne:

BULGAKOV, Mihail Afanas'evič (1891-1940).  
 Mistrz i Małgorzata / Michail Bulhakow ; przeł. Andrzej Drawicz ; konsult. nauk. Grzegorz Przebinda. – Wyd. 6. – Poznań : Dom Wydawniczy Rebis, cop. 2012. – 523, [1] s. ; 20 cm. – (Mistrzowie Literatury)  
 Tyt. oryg.: "Master i Margarita".  
 ISBN 978-83-7510-854-3 (opr. twarda) : zł 39,90  
 ISBN 978-83-7510-855-2 (opr. brosz.) : zł 33,90  
 1. Powieść rosyjska – 20 w.  
 821.161.1-3

i analogiczne opisy (typowo bibliograficzne, pozbawione haseł) w cyfrowej wersji *The British National Bibliography*:

Truly I tell you : the words of Jesus / Joe Curtis. — 2nd ed.  
 — Dublin : Joe Curtis, 2012. — 123 p. : ill., maps ; 23 cm.  
 ISBN 9781475101287 (pbk.)  
 BNB Number GBB305069  
*Jesus Christ - Words.*  
*Christianity.*

To niewiele. Nawet ostatnia edycja z 2013 r. suplementu do *ISBD consolidation edition* z zestawem wzorcowych opisów zawiera dane w postaci tabelarycznej<sup>13</sup>. Ale też zwróćmy uwagę na fakt, że funkcjonują zintegrowane systemy biblioteczne, które umożliwiają prezentację danych zgodnie ze strukturą i interpunkcją ISBD. Przykładem Katalog główny Bibliothèque nationale de France:

13 *Full ISBD examples*. February 2013. Dostęp: [http://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/isbd/isbd-examples\\_2013.pdf](http://www.ifla.org/files/assets/cataloguing/isbd/isbd-examples_2013.pdf)

Affichage public	ISBD	Intermarc	Unimarc
<p><u>Bulgakov, Mihail Afanas'evič (1891-1940)</u></p> <p>Le maître et Marguerite [Texte imprimé] : roman / Mikhaïl Boulgakov ; texte intégral précédé d'une introduction de Sergueï Ermolinski ; traduit du russe par Claude Ligny. - Paris : R. Laffont, impr. 2011 (27-Mesnil-sur-l'Estrée : Impr. CPI Fimmin-Didot). - 1 vol. (643 p.) : couv. ill. en coul. ; 19 cm. - (Pavillons poche).</p> <p>ISBN 978-2-221-11686-9 (br.) : 7,90 EUR. - EAN 9782221116869</p> <p><u>Ermolinskij, Sergej Aleksandrovič (1900-1984)</u>. Préfacier  <u>Ligny, Claude</u>. Traducteur  Bibliothèque Pavillons  Notice n° : FRBNF42588275</p>			

Takie egzemplifikacje należą jednak do wyjątków. Mamy bowiem do czynienia z nieuniknionym procesem rozmontowywania integralnej struktury, którą w istocie było ISBD. Z jednej strony za sprawą komputeryzacji katalogów i baz bibliograficznych, z drugiej, to paradoksalne, na wskutek poczynań samej IFLI. Wprowadzenie pola o (Content form and media type – Rodzaj zawartości i typ nośnika) jako początkowego elementu opisu bibliograficznego jest znakomitą drogą do dekonstrukcji struktury ISBD. Zamysł, by opis był poprzedzony określeniem typu zawartości (obraz, dźwięk, ale też za pośrednictwem np. takiego atrybutu jak „smakowy” – gdy zawartość dokumenty przeznaczona jest do percepcji za pomocą smaku etc.), a więc informacjami, które mogłyby znaleźć odpowiednie miejsce w postaci np. sformalizowanych uwag, traktować należy jako projekt chybiony. Można jedynie współczuć Michaelowi Gormanowi, dzięki któremu powstało zarówno ISBD, jak i AACR2, iż na jego oczach następuje dekompozycja pierwszego i anihilacja drugiego z fundamentów xx-wiecznej pragmatyki katalogowej.



Małgorzata Jaskowska  
*Uniwersytet Jagielloński*

## POTRZEBA, TRUDNOŚCI I FORMY PRZEKAZYWANIA WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI W ZAKRESIE BIBLIOGRAFICZNYCH SYSTEMÓW INFORMACYJNO- -WYSZUKIWAWCZYCH STUDENTOM – PRZEDSTAWICIELOM „POKOLENIA GOOGLE”

Nauczanie bibliografii rozumianej jako „bibliograficzny system wyszukiwawczy umożliwiający dostęp do danych, które opisują i jednoznacznie identyfikują dokumenty”<sup>1</sup> obecnie, gdy wyszukiwarki internetowe – narzędzia dla niej konkurencyjne zdominowały rynek informacji, staje się zadaniem coraz trudniejszym. Obiektywnie oczywistym zaletom bibliografii, takim jak jakość doboru, opracowania i uporządkowania opisów, lecz trudno uchwytnym okiem studentów, przeciwstawiany jest bowiem niepodważalny walor wyszukiwarek: prostota obsługi, pewność wyniku, język naturalny jako podstawa wyszukiwania, natychmiastowy dostęp do pełnych tekstów, czy szerzej – do zawartości obiektów.

Uparte zastępowanie przez studentów (i, jak powszechnie wskazują badania – także pozostałych użytkowników informacji naukowej) bibliograficznych systemów wyszukiwawczych (dalej: BSW) wyszukiwarkami, systematycznie skłania do refleksji czy?, czy już?, kiedy? nastąpi moment, w którym nauczanie bibliografii przestanie być uzasadnione. Jednak nawet obserwacja samych tylko studentów pozwala stwierdzić, że stopień doceniania i wykorzystywania tych źródeł rośnie wprost proporcjonalnie do ich znajomości, tzn. wiedzy o ich istnieniu, sposobach organizacji zawartości i taktykach docierania do wyniku. Kurs o nazwie „Źródła informacji”, którego przedmiotem jest bibliografia, jest prowadzony w Instytucie Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego na

---

<sup>1</sup> *Bibliografia. PN ISO 5127. Warszawa 2005, s. 97.*

studiach podyplomowych, studiach II stopnia (dla licencjatów innych kierunków) i studiach I stopnia w różnym wymiarze, bo od 10 do 60 godz. W pierwszym przypadku, gdy studentami są bibliotekarze, sytuacja jest najbardziej komfortowa dla prowadzącego. Wymienianie zalet bibliografii brzmi tu jak banał. Kategoryczne ich docenienie przez praktyków zawodu jest dla dydaktyka bibliografii pocieszeniem, systematycznym potwierdzeniem, że nauczanie jej to nie jest jedynie przedstawianie historycznego tła do źródeł, które wykorzystywane są współcześnie. Jest dowodem, że rzeczywiście źródła te służą współczesnemu użytkownikowi informacji, choć oczywiście tylko temu wtajemniczonymu w ich arkana. Nieco inaczej wygląda sytuacja, gdy na trzecim roku studiów poszukujemy piśmiennictwa na potrzeby prac licencjackich, czy gdy przygotowujemy bibliografię dla prac magisterskich, pisanych przez studentów będących absolwentami studiów licencjackich innych kierunków. Oczywiście jest, że najbardziej wymagające zadanie stoi przed nauczającymi studentów pierwszego roku studiów pierwszego stopnia.

Zakres kursu, o którym mowa jest szerszy niż bibliografia. Omawiamy rozległe spektrum źródeł informacji, reprezentantów wszystkich typów występujących w typologiach tworzonych według różnych kryteriów:

- źródła osobowe, instytucjonalne i dokumentalne. Wśród instytucjonalnych jako wytwórcy źródeł informacji: Biblioteka Narodowa, biblioteki wojewódzkie, inne biblioteki (np. Biblioteka Jagiellońska), Ośrodek Przetwarzania Informacji, Urząd Patentowy, Polski Komitet Normalizacyjny, Archiwum Państwowe, Filmoteka Narodowa, NINATEKA, Sejm Polski, ośrodek KARTA. Jako wytwórcy źródeł informacji naukowej: biblioteki centralne (np. Główna Biblioteka Lekarska), ośrodki PAN, biblioteki naukowe, Thompson Reuters, Gale, Emerald;
- źródła informacji o ekspertach, instytucjach i dokumentach (pierwotnych, wtórnych, pochodnych, piśmienniczych, niepiśmienniczych, opublikowanych i nieopublikowanych);
- źródła w różnej formie: wszelkiego typu katalogi biblioteczne, handlowe, bibliografie, bazy abstraktowe, indeksy cytowań, *current contents*, bazy opracowań dokumentacyjnych (w tym typu *evidence based*), zintegrowane źródła informacji, agregatory;
- źródła pełniące funkcje dodatkowe, poza czysto informacyjnymi: sprzedaż (katalogi handlowe), rejestracja zasobów (katalogi biblioteczne, archiwalne), udostępnianie online (biblioteki cyfrowe), dokumentacja piśmiennictwa (bibliografia narodowa), informacja naukowa (indeksy cytowań).

Cechą wspólną tych systemów są z góry określone kryteria doboru materiałów, ich organizacja oparta na kontroli semantycznej.

W mojej koncepcji tego przedmiotu, program przygotowany jest pod kątem współczesnego użytkownika informacji i jego obecnych potrzeb informacyjnych. Nie chcę, aby zakres przedmiotu kojarzył się z historią, z przeszłością. Oczywiście częściowo jest to spowodowane takim stylem zarządzania dydaktyką w uczelni wyższej, który zmierza do eliminacji przedmiotów postrzeganych przez studentów jako nieatrakcyjne (choćby obiektywna wartość przemawiała za nimi). Jednak chcę też udowodnić, że systemy informacyjno-wyszukiwawcze, które pokazują są potrzebne, i że dla wielu z nich nie ma źródeł alternatywnych. Zgodnie z tą zasadą dobrany jest repertuar omawianych systemów. Służą temu także specjalnie opracowane ćwiczenia z wyszukiwania, które mają charakter jak najbardziej zbliżony do życia i do „tu i teraz” studentów. Dlatego przy poszukiwaniu informacji o ekspertach, pytam o znanych studentom profesorów, poszukujemy publikacji na interesujące ich tematy, informacji genealogicznej na temat ich przodków, dokumentów archiwalnych na temat UJ itd. W ciągu ostatnich kilku lat proporcje pomiędzy historią bibliografii, a źródłami współczesnymi jako tematyką zajęć zmieniły się na korzyść tych ostatnich także dlatego, że w coraz większym stopniu są one dostępne dla użytkowników sieci. Mówiąc szerzej, przekształcanie bibliografii wydawanych drukiem na postać elektroniczną i udostępnianie ich online wpłynęło bardzo korzystnie na ich popularność, ale także na atrakcyjność przedmiotu. Dostępność źródeł w ich elektronicznej wersji pozwala poszerzyć zakres o tematy dotychczas nie podejmowane, na przykład źródła informacji archiwalnej.

Podstawowe problemy, na jakie natrafiam, i które próbuję rozwiązać ucząc tego przedmiotu to:

- zachowania informacyjne studentów wynikające z przebywania w środowisku sieciowym oraz obcowania z narzędziami prostymi z punktu widzenia wyszukiwania;
- nieintuicyjny, mało elastyczny i niewystarczający współczesnemu użytkownikowi informacji system wyszukiwania w BSW;
- rozproszenie polskich BSW w sieci, brak powiązań pomiędzy systemami oraz między metadanymi a dokumentem – dostarczanie metainformacji, ale nie umożliwianie dostępu do pełnych tekstów;
- niedostępność niektórych źródeł w wersji internetowej;
- brak kompatybilności polskich BSW z programami do tworzenia bibliografii i cytowań, w szczególności programów darmowych.

Oprócz zasadniczej linii nauczania, wyznaczonej treściami programowymi przedmiotu, w przypadku kursu dla I roku, skłania się ono ku konfrontowaniu źródeł bibliograficznych z wyszukiwarkami. Konfrontowaniu poprzez: opis działania, wykładnię zalet i jakościową ocenę wyników wyszukiwania w BSW. Także argumentowaniu, że w systemach informacyjno-wyszukiwawczych człowiek panuje nad wyszukiwaniem, w narzędziach takich jak wyszukiwarki, to one władają człowiekiem<sup>2</sup> odbywa się poprzez opis działania obydwu. Student informacji naukowej musi reprezentować krytyczne podejście do narzędzi wyszukiwania informacji, w których o wyniku decyduje algorytm i ranking. Przekazując wiedzę i umiejętności z zakresu systemów informacyjno-wyszukiwawczych, pomimo podkreślania opozycji wobec wyszukiwarek, staram się przekonywać, że te właśnie pojedyncze systemy mogą albo już stają się częścią większej całości – cybernaukowej infrastruktury, wzbogacając ją swoją wartością. W mikroskali można egzemplifikować ten fakt na przykładzie systemów zintegrowanych, takich jak Zintegrowany System Informacji Archiwalnej Zosia. Zaletą tego systemu jest fakt, że w sposób wzorowy zostały w nim połączone bazy składowe. Pomimo obecności okna wyszukiwarki, żadna z baz nie została pozbawiona stylów organizacji wiedzy specyficznych dla opisywanych przez siebie zasobów.

Gdyby popracować nad integracją innych polskich systemów w jednym miejscu w sieci, miałyby z pewnością większą szansę na bycie dostrzeżonymi przez użytkowników i także wykorzystywanymi. Jest to postulat skierowany w stronę branży informacyjnej w Polsce, teoretyków nauki o informacji i praktyków. Powstająca właśnie platforma SYNAT, będąca w swoim zamyśle miejscem dostępu do elektronicznych zasobów naukowych w Polsce, stanowi po temu znakomitą okazję. Celem projektu jest właśnie „utworzenie funkcjonującego zintegrowanego systemu baz wiedzy umożliwiającego akwizycję wiedzy z rozproszonych i heterogenicznych baz danych”<sup>3</sup>. Problem w tym, aby wszystkie istniejące w polskim Internecie BSW nie zostały potraktowane jedną wyszukiwarką czy multiwyszukiwarką, zatracając tym samym wypracowany dla opisywanych przez siebie zasobów system organizacji wiedzy. Ujednolicona, ale też uproszczona struktura metadanych<sup>4</sup> powoduje straty informacyjne przy wyszukiwaniu zintegrowanym (sfederowanym), o czym wie

2 J. Woźniak-Kasperek: *Wiedza i język informacyjny w paradygmacie sieciowym*. Warszawa 2011, s. 8.

3 *O Projekcie – Synat*, 2011 [online]. Dostęp: <http://www.synat.pl/>.

4 M. Nahotko: *Komunikacja naukowa w środowisku cyfrowym: globalna biblioteka cyfrowa w informatycznej infrastrukturze nauki*. Warszawa 2010, s. 77.

każdy świadomy użytkownik multiwyszukiwarek. Jeżeli ktokolwiek z twórców tych źródeł informacji w Polsce ma przekonanie o ich wartości, nie powinien pozwolić, aby zostały one wchłonięte w wyszukiwarkę lub nie uwzględnione wcale. Niepokojące jest nikłe występowanie w opisie projektu pojęć typowych dla współczesnej praktyki informacyjnej, jak (podaję w wyborze za Henrykiem Hollendrem): baza danych, organizacja wiedzy, indeksowanie, bibliografia. Wobec ogromu zasobów, jakie udostępniać ma platforma, potrzeba umiejętnego sterowania nimi, stanowiąca od zawsze domenę bibliotekarzy<sup>5</sup>, wydaje się nagląca. W dyskusji nad projektem wyraźnie widać brak wspólnego głosu środowiska teoretyków i praktyków BSW w Polsce. Zmiany byłyby pewnie jeszcze możliwe, gdyż SYNAT jest zarządzany nieliniowo, a docelowa jego postać ma wykrystalizować się w toku realizacji zadań szczegółowych, wykonywanych przez różne jednostki w kraju<sup>6</sup>.

Jestem zwolenniczką teorii i mam nadzieję, że ona się urzeczywistni, że bibliograficzne systemy informacyjno-wyszukiwawcze staną się częścią cybernaukowej infrastruktury, ale bez uszczerbku na tych ich walorach, które decydują o jakości, a przeciwnie – wnosząc to, co najcenniejsze z osiągnięć pokoleń bibliotekarzy i twórców źródeł informacji, ich rozwiązania, które przetrwały próbę czasu. Dlatego też pokazuję studentom drogę do niektórych współczesnych źródeł od ich pierwowzorów. Organizacja materiału w bibliografii G. Korbuta czy L. Finkla w głównym zarysie i pomysłe jest stosowana we współcześnie tworzonych źródłach, jak retrospektywna bibliografia literacka czy bieżąca Bibliografia Historii Polskiej. Na wyobraźnię dobrze działa zilustrowanie na osi czasu faktu, że klasyfikacja jako sposób porządkowania i docierania do dokumentów była stosowana już w starożytności, a dziś odnajduje się w postaci faset w internetowych systemach informacyjno-wyszukiwawczych. Nie ulega jednak kwestii, że z całym szacunkiem dla tego dorobku, cyberinfrastruktura będzie jednak rządziła się swoimi prawami. Niemniej, jakiegokolwiek by one nie były, uświadamianie studentom potrzeby kontroli semantycznej w paradygmacie sieciowym należy do podstawowych zadań uczących tego przedmiotu. Dlatego istotne jest uczenie wyszukiwania wspomaganego językami informacyjno-wyszukiwawczymi i pokazywanie, w jaki sposób są one wykorzystywane w środowisku sieciowym<sup>7</sup>. Chodzi tu też o przekonywanie

5 Tamże, s. 52.

6 H. Hollender: *SYNAT: dziesiątki dużych i małych pomysłów na informację naukową*. „Biuletyn EBIB” 2012, nr 8 (135) [online]. Dostęp: [http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/135/135\\_hollender\\_.pdf](http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/135/135_hollender_.pdf).

7 J. Woźniak-Kasperek: *Wiedza i język informacyjny...*, s. 86.

o wadach mechanizmów wyszukiwawczych bazujących wyłącznie na porównaniu ciągów znaków, nie poleganie na słowach kluczowych w wyszukiwaniu, rugowanie nawyku „najmniejszego wysiłku”<sup>8</sup>. Zwracamy też uwagę na jakość tego, co jest wynikiem wyszukiwania zarówno poprzez wyszukiwarki, jak przez bibliograficzne systemy informacyjno-wyszukiwawcze. Przy tej okazji zastanawiamy się nad kryteriami oceny jakości dokumentów. Problem jakości informacji, narzucający się przy wyszukiwaniu informacji w sieci, znajduje adekwatne odzwierciedlenie w piśmiennictwie naukowym z zakresu informacji naukowej i bibliotekoznawstwa<sup>9</sup>.

Jednym z warunków zaliczenia laboratorium z przedmiotu jest sporządzenie bibliografii zagadnieniowej. Poprzez jej wykonanie student potwierdza swoją umiejętność podjęcia właściwej strategii wyszukiwania informacji, która sprowadza się do dobrego rozpoznania tematu w oparciu o źródła faktograficzne, uzasadnionego doboru źródeł bibliograficznych, podjęcia w nich i odpowiedniego nazwania taktyk wyszukiwania informacji, uporządkowania zebranego materiału w działach rzeczowych według zaproponowanej struktury, oraz sporządzenia spisów pomocniczych. Kopiowanie opisów z różnych źródeł elektronicznych i ich ujednolicanie do wybranego formatu może być dziś zastępowane poprzez zastosowanie programów komputerowych do sporządzania bibliografii i cytowań. Mamy do dyspozycji w Instytucie program Endnote – komercyjny oraz programy darmowe, jak np. Zotero. Niestety większość polskich systemów bibliograficznych, w tym zwłaszcza te Biblioteki Narodowej, nie współpracuje z programami bibliograficznymi, przez co demonstrujemy je jedynie, pokazując ich możliwości na bazach naukowych, takich jak Web of Science, Scopus, Ebsco.

Omawiając współczesne źródła informacji podkreślam, jaki wpływ mają i miały na nie źródła wcześniejsze, ale też jaki wpływ na ich powstanie miała determinacja i osobowość ich twórców. Zależy mi na tym, żeby omawiane źródła nie były „informacją pochodzącą z Internetu” bez instytucji sprawczej czy autora, lecz właśnie były kojarzone z ich twórcami. Szczęśliwie twórcami wielu źródeł były jednostki wybitne, i wystarczy podać kilka faktów z ich życia zawodowego, aby trwale zapisały się w pamięci studentów, a przez to były kojarzone ze swoimi dziełami (np. ród Estreicherów). Odwołuję się do patriotyzmu i wzbudzam patriotyzm lokalny podkreślając dorobek krakowskich instytucji, jak Biblioteka Jagiellońska

8 Tamże, s. 138.

9 J. Wojciechowski: *Biblioteka w komunikacji publicznej*. Warszawa 2010, s. 95, 126, 156, 195; M. Nahotko: *Komunikacja naukowa w środowisku...*, s. 184; J. Woźniak-Kasperek: *Wiedza i język informacyjny...*, s. 31–37.

czy Instytut Historii PAN – wytwórców źródeł informacji. Odwiedzamy niektóre z nich, np. Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie uczestnicząc w prelekcjach na temat jej zbiorów i źródeł regionalnych, w tym bibliografii. Akcentuję rolę wiekopomnych dzieł dla zachowania i podtrzymywania tożsamości narodowej (Bibliografia Estreicherów, *Polski Słownik Biograficzny*). Odwołuję się do ambicji studentów, podkreślając, że inteligentna elita musi znać dorobek kulturalny swojego narodu i cytując słowa Józefa Korpały „wiedza o Bibliografii Polskiej powinna należeć do podstawowych składników kultury, na równi ze znajomością wielkich dzieł literatury i sztuki. W świadomości współczesnego kulturalnego Polaka nie powinno brakować nazwiska twórcy dzieła, które jest pomnikiem kultury narodowej”<sup>10</sup>. Dopuszczenie do egzaminu opiera się zaś w części teoretycznej na poprawnej odpowiedzi na pytanie o instytucjonalnych i osobowych twórców źródeł informacji obecnie i w przeszłości.

Stymulowanie studentów do zgłaszania propozycji udoskonalania bibliograficznych systemów informacyjno-wyszukiwawczych zgodnie z ich oczekiwaniami to kolejny sposób na dogłębniejsze potraktowanie problemu. Przeprowadzamy ich ewaluację techniką testów funkcjonalności<sup>11</sup>. Następuje to w chwili uzyskania przez studentów wiedzy o podstawowych zasadach dotyczących typologii źródeł, ich budowy, sposobu organizacji materiału i systemu wyszukiwawczego oraz po poznaniu ich w praktyce wyszukiwania na podstawie kilku przykładów. Czynność ta odbywa się w następujący sposób. Zakładamy, że wszystkie omawiane systemy powinny z punktu widzenia funkcjonalności bez utraty ich walorów merytorycznych z czasem osiągnąć poziom najbardziej sprawdzonych rozwiązań internetowych pod względem intuicyjności, przyjazności dla użytkownika tych ostatnich. Dobrym przykładem są tutaj katalogi biblioteczne trzeciej generacji, które w kwestii założeń doczekały się opracowań teoretycznych. Na podstawie tych założeń oceniamy katalog wybranej biblioteki, sporządzając listę funkcji, w jakie powinien być uzupełniony, aby spełniał oczekiwania współczesnych użytkowników informacji. Przeprowadziwszy wspólnie takie ćwiczenie, pozwalam, aby studenci następnie sporządzili ocenę każdego omawianego dalej systemu, wymieniając jego silne i słabe strony. Bardzo rzadko, najczęściej jednak nie, instytucje udostępniające swoje systemy informacyjno-wyszukiwawcze w Internecie zachęcają użytkowników do oceny ich funkcjonalności. Jeżeli już to robią, pytania dotyczą

10 J. Korpała: *Znaczenie 'Bibliografii Polskiej' Karola Estreichera*. Kraków 1970, s. 3.

11 *Słownik wyrażen związanych z testowaniem. Wersja 2.02* (Stowarzyszenie Jakości Systemów Informatycznych), 2011, s. 57 [online]. Dostęp: <http://www.testrzy.pl/materialy/>.

raczej sprawności technicznej i zawartości, a nie funkcjonalności. Jest to moim zdaniem duże niedopatrzenie, ponieważ zbiorowość użytkowników systemu to wymarzeni testerzy. Wnioski wysnute z obserwacji zachowań informacyjnych młodych użytkowników oraz dyskusji z nimi o tym, jakie funkcje mogłyby poprawić jakość bibliografii elektronicznych i wpłynąć na ich popularność, to materiał na osobne opracowanie. Wiele cech polskich systemów, które bierzemy na warsztat nie pomaga mi ich bronić. Bardzo trudno jest nakłonić studentów do korzystania z systemów, których funkcjonalność w porównaniu do narzędzi sieciowych pozostawia wiele do życzenia. Co więcej, nie potrafię znaleźć przekonującej argumentacji dlaczego tak się dzieje. Skoro są przykłady systemów mogących służyć jako wzory, skoro są możliwości techniczne, dlaczego funkcjonalność systemów nie ulega poprawie? Znajomość niektórych faktów i intuicja oparta na doświadczeniu każą mi przypuszczać, jaki jest powód tej sytuacji. Otóż podobnie jak w dalekiej przeszłości, przynajmniej część polskich współczesnych bibliograficznych systemów informacyjno-wyszukiwawczych, nawet tych uznawanych za pomnikowe, tworzonych jest dzięki determinacji jednostek. Osób, które mają świadomość, że to, co robią ma wartość nieprzemijającą. Część z instytucji udostępniających źródła informacji w swoich serwisach internetowych czyni to za niewielkie i sporadycznie przyznawane środki, nie pozwalające na modyfikację systemów pod wpływem sugestii użytkowników, dlatego nawet nie umożliwia zgłaszania takich sugestii. Byłoby pożądane, aby polskie BSW podążały za najnowszymi rozwiązaniami (ontologie, fasety, wizualizacja, tagowanie), a ich twórcy prowadzili badania skutkujące wdrożeniami.

Przy wykonywaniu zadań polegających na wyszukiwaniu informacji studenci wykazują się, można by to nazwać poprawnością wynikającą ze świadomości oczekiwań osoby prowadzącej zajęcia. Raczej więc nie poszukują informacji w wyszukiwarkach, lecz systemach informacyjno-wyszukiwawczych, a nawet zdarza się rzadko, żeby w odpowiedzi na pytanie o cyfrową wersję dokumentu poszukiwali go w *Google books* a nie w katalogu Federacji Bibliotek Cyfrowych. Dlatego też ćwiczenia z wyszukiwania odbywają się częściowo poprzez symulowane sytuacje potrzeby informacyjnej („simulated work task situations” technique)<sup>12</sup>. Proszę o znalezienie odpowiedzi na pytania problemowe nie sugerując źródeł poszukiwań. Wymagam przy tym zarchiwizowania dokumentu, z którego pochodzą

---

12 P. Borlund: *Experimental Components for the Evaluation of Interactive Information Retrieval Systems*. „Journal of Documentation” 2000, vol. 56, s. 71–90.



odpowiedzi. Koncentrując się na problemie, a nie stylu wyszukiwania, studenci nie wykazują już takiej poprawności, i w przeważającej większości docierają do informacji poprzez wyszukiwarki internetowe. Analiza wyników pokazuje wyraźnie, że przyjęta strategia wyszukiwania informacji podjęta przez użytkowników ma decydujący wpływ na to, jakie i jakiej jakości dokumenty opublikowane w Internecie ostatecznie staną się bezpośrednimi źródłami informacji.

Statystyczne podsumowanie nie deklarowanych, ale rzeczywistych źródeł informacji, z których korzystali jako grupa, jest prezentowane studentom. Okazuje się wtedy, że wbrew wszystkiemu czego się nauczyli, poszukują informacji bez świadomego przygotowania strategii, poprzez ogólnodostępne wyszukiwarki, nie weryfikują danych, nie poddają źródeł ewaluacji, lecz aby przekonać o poprawności odpowiedzi, wskazują na kilka dokumentów zawierających podobne tezy i argumentację. Prace teoretyczne potwierdzają, że jest to dziś tendencja ogólna<sup>13</sup>. Zwycięża miejsce w rankingu, popularność tez oraz apomediacja, a nie autorytet instytucji sprawczej czy autora lub ich rekomendacja. Analizując zachowania informacyjne młodych użytkowników Internetu, nasiąkniętych nowymi stylami docierania do informacji, można z przekonaniem powiedzieć, że zanika rola autorytetów, ekspertów, renomowanych instytucji jako źródeł informacji. Studenci śmiało ufają mądrości tłumu, jeśli znajdą potwierdzenie jakiegoś faktu na kilku stronach internetowych, to tym faktom wierzą. Nie przywiązują znaczenia do autorstwa, aczkolwiek jeśli znajdą informację w czasopiśmie naukowym lub popularno-naukowym poprzez wyszukiwarkę, to korzystają z tej informacji chętniej niż z pochodzącej ze źródła o niepewnej jakości. To z kolei prowadzi do wniosku, że otwartość zasobów naukowych przyczyniłaby się znacznie do wyższej jakości znajdowanej informacji. Tego typu ćwiczenia służą także mnie, są pouczające i prowadzą do ciekawych obserwacji zachowań informacyjnych użytkowników reprezentujących pokolenie *google*.

Kierując się zasadą, że w rozpracowywaniu problemu znakomicie sprawdza się próba wyjaśnienia jego zawłości innym osobom, mam zamiar zrealizować pomysł postawienia przed studentami, którzy przeszli podstawowy kurs z zakresu wyszukiwania informacji zadania edukacji mniej doświadczonych użytkowników informacji. Pomogłoby to z jednej strony w pogłębieniu tematu, a z drugiej w zbieraniu przez studentów doświadczeń w zakresie szkolenia użytkowników. Pomysł ten na razie nie jest realizowany, to znaczy przy udziale kształconych

---

13 J. Woźniak-Kasperek: *Wiedza i język informacyjny...*, s. 144.

i kształcących. Natomiast w ramach seminarium licencjackiego kilku studentów wykonuje według własnych pomysłów projekty tutoriali dotyczących wyszukiwania informacji w różnych systemach i dla różnych użytkowników.

Pomimo wszystkich wymienionych trudności w osiągnięciu celów dydaktycznych, studenci po przejściu kursu sami siebie zaliczają do grona „wtajemniczonych”, tych, którzy informacji nie poszukują na „ślepo”, lecz świadomie, z wykorzystaniem rzetelnych podstaw. To jeszcze jeden dowód, że kształcenie z zakresu źródeł tego typu jest potrzebne, a im większa wiedza o właściwościach systemów, tym chętniejsze sięganie do nich. Jeśli narzekamy na generalnie niski poziom wykorzystania BSW, bardzo prawdopodobnym powodem jest niski poziom kompetencji informacyjno-komunikacyjnych w społeczeństwie, w tym w środowiskach naukowych. Pracownik nauki, który w toku swojej edukacji i kariery naukowej nie używał bibliografii do wyszukiwania informacji, nie poznał ich zalet, ale też sposobów organizacji wiedzy, nie będzie zachęcał do tego swoich studentów, a także popierał dotacji dla tworzenia i doskonalenia takich źródeł informacji.



29588

no. 2

Wartościowa publikacja poświęcona jest tematyce dobrych praktyk bibliograficznych. Powinno być wależną lekturą nie tylko dla bibliografów, bibliotekarzy, kierunków informacja naukowa i bibliotekoznawstwo, ale również, a może przede wszystkim decydentów, od których zależy dalszy los bibliografii w Polsce. Wbrew dość powszechnym a nieuzasadnionym opiniom bibliografia ma nadal do odegrania znaczącą rolę w życiu państw i narodów. Ani zakres zmian, którym podlega, ani niekiedy ich duża dynamika nie są przesłankami wystarczającymi do deprecjonowania znaczenia i wartości bibliografii. Pojawiają się nowe jej postaci, narzędzia opisu i dostępu do danych, nowe typy materiałów wymagające specyficznej rejestracji, wcześniej nieistniejące zadania i wyzwania, ale nie zmienia się istota i naukowo-publiczna rola bibliografii. Jest ona nadal jednym z narzędzi uprawiania nauki, zachowania dziedzictwa narodowego, kulturowego, ma właściwe tylko bibliografii własności i powinności, dziś coraz silniej kształtowane przez środowisko sieciowe. W świecie zdominowanym przez bylejąkość bardzo dziś potrzebujemy bibliograficznego wzorca pewności i wysokiej jakości. Książka *Bibliografi@ : źródła ■ standardy ■ zasoby* wyjaśnia to i przypomina, nie stroniąc przy tym od trudnych pytań i prób odpowiedzi, nie poprzestając na tym, co było, ale podejmując również tematy z bliższej lub dalszej przyszłości bibliograficznego uniwersum.

*z recenzji prof. Jadwigi Woźniak-Kasperek*

Seria wydawana przez Wydawnictwo  
STOWARZYSZENIA BIBLIOTEKARZY POLSKICH  
we współpracy  
Z INSTYTUTEM INFORMACJI NAUKOWEJ  
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH  
UNIwersytetu warszawskiego



9 788364 203015 &gt;

Cena 45 zł

ISBN: 978-83-64203-01-5